

PRZEGLĄD ARCHIWALNY

INSTYTUTU
PAMIĘCI
NARODOWEJ

TOM 12



ISSN 1899-1254

WARSZAWA 2019

PRZEGLĄD ARCHIWALNY

INSTYTUTU PAMIĘCI
NARODOWEJ

PRZEGLĄD ARCHIWALNY

INSTYTUTU PAMIĘCI
NARODOWEJ

TOM 12



WARSZAWA 2019

Recenzenci

dr hab. Waldemar Chorażyczewski (prof. UMK)

dr hab. Rafał Reczek

prof. dr hab. Bohdan Ryszewski

prof. Jurij Szapował

Redakcja

dr hab. Tomasz Balbus, dr Stefan Białek, Rafał Dyrzc, dr Rafał Kościański,
Wojciech Kujawa, dr Rafał Leśkiewicz, dr Bartłomiej Noszczak, dr Paweł Perzyna,
Paweł Tomasiak (sekretarz redakcji), dr Mariusz Żuławnik (redaktor naczelny)

Korekta

Mirosław Filipiak, Wojciech Kujawa

Skład i łamanie

Agencja Poligraficzna Sławomir Zych

Tłumaczenie streszczeń na język angielski

Centrum Szkoleniowe IDEA Group Małgorzata Gąsińska

Druk i oprawa

Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu

ul. Żeromskiego 4

27-600 Sandomierz

© Copyright by Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
Warszawa 2019

ISSN 1899–1254

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej

02-675 Warszawa, ul. Wołoska 7

tel. (0 22) 581 89 04, faks (0 22) 581 86 37

e-mail: archiwumipn@ipn.gov.pl, archives@ipn.gov.pl

PRZEGLĄD ARCHIWALNY INSTYTUTU PAMIĘCI NARODOWEJ

TOM 12



Marzena Kruk	
Wstęp	11

I. ARCHIWUM

Stanisław Koller	
Zarządzenia i instrukcje archiwalne MSW (1957–1990)	13

Szymon Czwarono	
Archiwalia proweniencji prywatnej w zasobie Archiwum IPN.	
Zarys problematyki	37

Anna Żeglińska	
Archiwa społeczne – wprowadzenie do problematyki	53

II. ZASÓB ARCHIWALNY

Bożena Witowicz	
Współpraca Archiwum IPN z ukraińskimi archiwami obwodowymi.	
Dokumenty archiwalne dotyczące represji stosowanych przez sowieckie organy	
bezpieczeństwa państwowego wobec osób narodowości polskiej	65

Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk	
Polskie podziemie niepodległościowe w statystykach	
organów bezpieczeństwa państwa w latach 1949–1955	97

Tomasz Czarnota	
Wydarzenia marcowe 1968 r. w świetle akt proweniencji PZPR-owskiej	
z zasobu Archiwum Państwowego w Lublinie	109

Robert Chrzanowski	
Gdyński protokół porozumiewawczy z 15 grudnia 1970 r. i jego tajemnice	131

Joanna Dardzińska	
Zbrodnia lubińska 1982 r. w dokumentach	
Oddziałowego Archiwum IPN we Wrocławiu	141

III. ARCHIWA NA ŚWIECIE

Kairat Alimgazinow

Wspomnienia z wojny domowej w Kazachstanie (1918–1920)

jako źródła archiwalne – na podstawie Archiwum

Prezydenta Republiki Kazachstanu. Zarys problematyki 151

IV. HISTORIA

Andrij Kohut

Mechanizm inicjujący zbrodnię – etap przygotowawczy operacji „Zachód”

w dokumentach MGB..... 169

Krzysztof Langowski

Reakcja środowiska Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce na działania władz

komunistycznych w celu rozbicia środowiska polonijnego w latach 1971–1976..... 183

Wojciech Wabik

Wybrane zagadnienia z koncepcji, tworzenia oraz eksploatacji

Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności – PESEL MSW 203

V. DOKUMENTY

Konrad Paduszek

„Kompromaty” mjr. Tadeusza Nowińskiego.

Charakterystyki kadry i pracy polskiego wywiadu oraz kontrwywiadu

w dwudziestoleciu międzywojennym i podczas II wojny światowej 219

Bogusław Wójcik

Informacja dotycząca Keston College opracowana w Wydziale XI

Departamentu I MSW 251

Iwona Mudel

Wybrane dokumenty dotyczące Ośrodka Odosobnienia dla Internowanych Kobiet

w Goldapi 265

VI. KRONIKA

Mariusz Żuławnik

**Otwarcie wystawy „Rozkaz nr 00485. Antypolska operacja NKWD
na sowieckiej Ukrainie 1937–1938”.**

Polska–Ukraina–Stany Zjednoczone, 2018–2019 291

Radosław Poboży

Repremiera filmu pt. *Z wycieczki Stowarzyszenia Weteranów do Polski z 1927 r.*

Warszawa, 10 grudnia 2018 r..... 299

Joanna Dardzińska

76. rocznica utworzenia II Korpusu Polskiego

pod dowództwem gen. Władysława Andersa. Londyn, 21 lipca 2019 r..... 305

VII. RECENZJE I OMÓWIENIA

Marta Panas-Goworska, Andrzej Goworski, *Inżynierowie Niepodległej*,

Warszawa 2018, ss. 266

(Marek Jakubiak) 311

WYKAZ SKRÓTÓW ARCHIWALNYCH 315

INFORMACJA O AUTORACH 316

ARCHIVAL REVIEW OF THE INSTITUTE OF NATIONAL REMEMBRANCE
VOLUME 12

 CONTENTS

Marzena Kruk
Introduction..... 11

I. ARCHIVE

Stanisław Koller
Archives and instructions of the Ministry of the Interior (1957–1990) 13

Szymon Czwarono
**Private provenance archives in the resources of the IPN Archive.
Outline of the problem**..... 37

Anna Żeglińska
Social archives – introduction to issues..... 53

II. ARCHIVAL HOLDINGS

Bożena Witowicz
**Cooperation between the IPN Archive and Ukrainian peripheral archives.
Archival documents regarding the repression used by the Soviet state security
authorities against people of Polish nationality**..... 65

Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk
**Polish Underground State in the statistics of state security organs
from 1949–1955** 97

Tomasz Czarnota
**The events of March 1968 in light of the files of Polish United Workers' Party's
(PZPR) provenance from the resources of the State Archives in Lublin** 109

Robert Chrzanowski
The Gdynia protocol of December 15, 1970 and its secrets..... 131

Joanna Dardzińska
**The 1982 Lubią crime from the documents of the Branch Archive of the Institute of
National Remembrance in Wrocław** 141

III. ARCHIVES IN THE WORLD

Kairat Alimgazinow

**Memories of the civil war in Kazakhstan (1918–1920) as archival sources
– based on the Archive of the President of the Republic of Kazakhstan.**

Outline of the problem..... 151

IV. HISTORY

Andrij Kohut

**The mechanism of launching the crime – the preparatory stage of Operation “West”
from the documents of the MGB**

169

Krzysztof Langowski

**The reaction of the environment of the Józef Pilsudski Institute in America
to the activities of the communist authorities in order to break up the Polish diaspora
community in 1971–1976.....**

183

Wojciech Wabik

**Selected issues from the conception, creation and operation of PESEL
(Universal Electronic Population Register System) Ministry of the Interior.....**

203

V. DOCUMENTS

Konrad Paduszek

**“Compromises” of Maj. Tadeusz Nowiński. Characteristics of the staff and work
of Polish intelligence and counterintelligence during the interwar period
and during World War II**

219

Bogusław Wójcik

**Information about Keston College prepared in Division XI of Department I
of the Ministry of the Interior.....**

251

Iwona Mudel

Selected documents regarding the Retreat Center for Interned Women in Goldapia 265

VI. CHRONICLE

Mariusz Żuławnik

**Opening the exhibition “Order No. 00485. Anti-Polish NKVD operation
in Soviet Ukraine 1937–1938”. Poland–Ukraine–United States, 2018–2019.....**

291

Radosław Poboży

**The premiere of the film *From the trip of the Association of Veterans to Poland from 1927.*
Warsaw, December 10, 2018.....**

299

Joanna Dardzińska

**76th anniversary of the creation of the Second Polish Corps under the command
of General Władysław Anders. London, July 21, 2019.....**

305

VII. REVIEWS AND DISCUSSIONS

**Marta Panas-Goworska, Andrzej Goworski, *Engineers of the Independent*,
Warsaw 2018, pp. 266**
(Marek Jakubiak) 311

THE LIST OF ABBREVIATIONS 315

ABOUT AUTHORS 316

WSTĘP

Oddajemy do rąk Czytelników dwunasty tom „Przeglądu Archiwalnego Instytutu Pamięci Narodowej” – periodyku naukowego wydawanego od 2008 r. przez Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów, obecnie Archiwum IPN. Nasze pismo służy omawianiu zagadnień dotyczących szeroko rozumianej archiwistyki w kontekście funkcjonowania pionu archiwalnego Instytutu oraz charakteru zgromadzonego w nim zasobu.

Niniejszy tom został przygotowany przez nową Redakcję. Dotychczasowy redaktor naczelny dr Jerzy Bednarek, zastępca dyrektora Biura Badań Historycznych IPN, związany z pismem od początku jego istnienia, złożył w marcu 2019 r. rezygnację z zajmowanej funkcji i członkostwa w Redakcji. Ze stanowiska sekretarza redakcji ustąpił dr Paweł Perzyna.

Prezes Instytutu Pamięci Narodowej dr Jarosław Szarek 25 czerwca 2019 r. funkcję redaktora naczelnego powierzył dr. Mariuszowi Żuławnikowi – historykowi i zastępcy dyrektora Archiwum IPN, a sekretarza redakcji Pawłowi Tomasikowi z Wydziału Badań Archiwalnych i Edycji Źródeł Archiwum IPN. Na wniosek nowego redaktora naczelnego Prezes Instytutu powołał na członków Redakcji: dr. hab. Tomasza Balbusa – naczelnika Oddziałowego Archiwum IPN we Wrocławiu, dr. Stefana Białka – zastępcę naczelnika Oddziałowego Archiwum IPN we Wrocławiu, Rafała Dyrca – naczelnika Oddziałowego Archiwum IPN w Krakowie, dr. Rafała Kościańskiego – naczelnika Oddziałowego Archiwum IPN w Poznaniu, Wojciecha Kujawę z Wydziału Badań Archiwalnych i Edycji Źródeł Archiwum IPN, dr. Rafała Leśkiewicza – zastępcę dyrektora Biura Badań Historycznych IPN, dr. Bartłomieja Noszczaka z Oddziałowego Biura Badań Historycznych IPN w Warszawie oraz dr. Pawła Perzynę – naczelnika Oddziałowego Archiwum IPN w Łodzi.

Dotychczasowemu redaktorowi naczelnemu dr. Jerzemu Bednarkowi i sekretarzowi redakcji dr. Pawłowi Perzynie, a także wszystkim członkom Redakcji dziękuję za trud i pracę włożoną w powstanie oraz rozwój periodyku, który ma ugruntowaną pozycję w środowisku archiwistów i historyków, czego dowodem jest m.in. jego obecność w wykazie czasopism punktowanych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych, przygotowanym przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego 18 grudnia 2019 r. Obecnemu redaktorowi naczelnemu dr. Mariuszowi Żuławnikowi oraz całej Redakcji „Przeglądu Archiwalnego Instytutu Pamięci Narodowej” dziękuję i życzę sukcesów, nowych autorów oraz wielu interesujących artykułów.

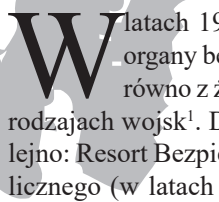
Wszystkich Państwa zapraszam do czytania naszego pisma oraz do współpracy jako autorów publikowanych w nim tekstów.

Marzena Kruk
Dyrektor Archiwum IPN

Stanisław Koller

(Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie)

ZARZĄDZENIA I INSTRUKCJE ARCHIWALNE MSW (1957–1990)*



W latach 1944–1990 w Polsce Ludowej funkcjonowały wojskowe i cywilne organy bezpieczeństwa. Te pierwsze zajmowały się sprawami związanymi zarówno z żołnierzami zawodowymi, jak i służby zasadniczej w poszczególnych rodzajach wojsk¹. Do organów cywilnych kontrolujących społeczeństwo należały kolejno: Resort Bezpieczeństwa Publicznego (1944), Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego (w latach 1945–1954), Komitet ds. Bezpieczeństwa Publicznego (w latach 1954–1956) i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (w latach 1954–1990). Dokumentację przez nie wytworzoną zdawano do specjalnych archiwów podlegających ministrowi organów bezpieczeństwa. Od 1944 do 1990 r. materiały operacyjne składano w archiwum, które kolejno nosiło nazwę „Archiwum/Biuro Ewidencji Operacyjnej/Biuro «C» MSW”, oraz w jego wydziałach wojewódzkich². Materiały nieoperacyjne gromadzono

* Artykuł jest rozwinięciem referatu wygłoszonego 27 IX 2019 r. na międzynarodowej konferencji archiwalnej w Tbilisi: „Archival Studies, Source Studies – Trends and Challenges”. Następnie, po wprowadzeniu uzupełnień dla czytelnika gruzińskiego, został skierowany do publikacji pokonferencyjnej w języku angielskim pt.: *Archival Instructions from the Ministry of Security Archives of the Polish People's Republic (1956–1990): Overview of the Issues*. W artykule publikowanym w „Przeglądzie Archiwalnym” niektóre kwestie dodatkowo rozwinięto.

¹ Więcej o wojskowych organach bezpieczeństwa w PRL zob.: P. Semków, *Informacja Marynarki Wojennej w latach 1945–1957*, Warszawa 2006; P. Piotrowski, *Uwagi o funkcjonowaniu i metodologii pracy operacyjnej Zarządu II Sztabu Generalnego WP oraz Wojskowej Służby Wewnętrznej Jednostek Wojskowych MSW* [w:] *Osobowe źródła informacji – zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2008; J. Wygoda, R. Peterman, *Zapomniane organy bezpieczeństwa państwa – Wojskowa Służba Wewnętrzna KBW i WOP, Wojskowa Służba Wewnętrzna Jednostek Wojskowych MSW, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989”* 2012, nr 1, s. 131–164; R. Leśkiewicz, R. Peterman, *Wojskowe organy bezpieczeństwa państwa* [w:] A. Jusupović, R. Leśkiewicz, *Historyczno-prawna analiza struktur organów bezpieczeństwa państwa w Polsce Ludowej (1944–1990). Zbiór studiów*, Warszawa 2013, s. 164–176.

² Prapoczątki Biura Ewidencji Operacyjnej upatruje się w Sekcji 8 – jednostce kontrwywiadu (funkcjonującej od 1 VIII 1944 r.), która gromadziła dane osobowe konfidentów współpracujących z okupantem niemieckim. Wkrótce doszły do nich informacje m.in. o przestępcach i wrogach nowego ustroju. Po utworzeniu Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego 1 I 1945 r. komórka ewidencji operacyjnej, nazywana potocznie „archiwum operacyjnym”, znalazła się w Departamencie II (technika operacyjna, perlustracja korespondencji oraz ewidencja). 9 XII 1954 r. rozwiązano MBP, a w jego miejsce powołano

najpierw w archiwach wojewódzkich urzędów bezpieczeństwa publicznego, a następnie w utworzonym 6 czerwca 1950 r. Centralnym Archiwum³ MBP i jego wydziałach. W 1965 r. CA włączono do Biura „C” MSW⁴.

Archiwa operacyjne przechowywały: dokumenty wytworzone w jednostkach operacyjnych organów bezpieczeństwa po 1944 r., ewidencję operacyjną oraz kartoteki. Złożono w nich także te materiały z lat okupacji i powojenne, które umożliwiały weryfikację osób do działań operacyjnych. Archiwa nieoperacyjne natomiast gromadziły tzw. zasób historyczny (archiwalia administracji II Rzeczypospolitej, akta administracji niemieckiej z okresu II wojny światowej) i materiały wytworzone w cywilnych organach bezpieczeństwa po 1944 r.

W pierwszych latach po wojnie archiwa te funkcjonowały na podstawie prawa archiwalnego z 1919 r.⁵ Dekret Rady Ministrów z 29 marca 1951 r. ustalał, że archiwa Obrony Narodowej, Bezpieczeństwa Publicznego i Spraw Zagranicznych podlegają ich ministrom, którzy za zgodą premiera określają ich organizację oraz zakres i sposób

Komitet do spraw Bezpieczeństwa Publicznego i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. W rezultacie tych zmian Departament II znalazł się w KdsBP, w którym pod dotychczasową nazwą pozostawał do 11 III 1955 r., kiedy przekształcono go w Departament X KdsBP. 28 XI 1956 r. przestał istnieć KdsBP, a jego funkcje przejęło MSW. Departament X otrzymał wówczas nazwę „Biuro Ewidencji Operacyjnej”. 2 I 1960 r. BEO przemianowano na Biuro „C”, a wydziały ewidencji operacyjnej KW MO nazwano odpowiednio wydziałami „C”.

³ Centralne Archiwum wydzielono z Departamentu II na mocy Rozkazu nr 042 z 6 VI 1950 r. Na podstawie Dekretu z dnia 29 III 1951 r. o archiwach państwowych (art. 7) kompetencje związane z wydawaniem przepisów o organizacji i zakresie działania archiwum MBP zostały przekazane ministrowi BP. W konsekwencji 30 X 1952 r. minister Stanisław Radkiewicz na podstawie Zarządzenia nr 065/52 formalnie utworzył Centralne Archiwum MBP. *Zarządzenie nr 065/52 w sprawie Centralnego Archiwum Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego* [w:] *Ewidencja operacyjna i archiwum organów bezpieczeństwa w latach 1944–1990. Zbiór normatywów*, red. M. Komaniecka-Lyp, Kraków 2017, s. 36, 837–839.

⁴ Więcej o funkcjonowaniu archiwów organów bezpieczeństwa PRL zob.: AIPN, 01279/1, Ewidencja operacyjna Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej (1944–1984); A. Paczkowski, *Archiwa aparatu bezpieczeństwa PRL jako źródło: co już zrobiono, co można zbadać*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1, s. 9–21; P. Piotrowski, *Struktury Służby Bezpieczeństwa MSW 1975–1990*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1, s. 85–89; E. Zając, *Wstęp do badań nad archiwami SB* [w:] H. Głębocki, *Polityka tajna przy robocie. Z dziejów państwa policyjnego w PRL*, Kraków 2005, s. 24–70; P. Milczanowski, *Specyfika struktury organizacyjnej Archiwum MSW* [w:] *Wokół teczek bezpieki – zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2006, s. 221–229 (oryg.: „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2004, nr 22); M. Komaniecka, *Dzienniki korespondencyjne, rejestracyjne, archiwalne i koordynacyjne aparatu bezpieczeństwa Polski Ludowej jako źródło historyczne* [w:] *Wokół teczek bezpieki...*, s. 263–280 (oryg.: „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2006, nr 2); eadem, *Organizacja i funkcjonowanie kartotek ogólnoinformacyjnej i zagadnieniowej aparatu bezpieczeństwa* [w:] *Wokół teczek bezpieki...*, s. 231–262 (oryg. „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2005, nr 23); F. Musiał, *Zamiast wprowadzenia: archiwalia komunistycznego aparatu represji* [w:] *Wokół teczek bezpieki...*, s. 7–62; Z. Krupska, *Zarządzanie dokumentacją aktową w naczelnych organach bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego w latach 1944–1990* [w:] *W kręgu „teczek”. Z badań nad zasobem i funkcjami archiwum Instytutu Pamięci Narodowej*, red. J. Bednarek, P. Perzyna, Łódź–Toruń 2006, s. 115–128; P. Perzyna, *Problematyka rozpoznania struktury zasobu i zespolowości akt cywilnych organów bezpieczeństwa oraz ich informatycznego opisu*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej” 2009, t. 2, s. 13–52; K. Tyłski, *Zasady funkcjonowania ewidencji operacyjnej Służby Bezpieczeństwa*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej” 2013, t. 6, s. 77–99; *Ewidencja operacyjna i archiwum...*, s. 23–98.

⁵ *Pierwsze akty prawne o organizacji polskich archiwów państwowych i opiece nad archiwaliąmi z dnia 31 lipca 1918 r. i z dnia 7 II 1919 r.*, oprac. M. Motas, „Archeion” 1968, t. 50, s. 27–40; M. Motas, *O przepisach archiwalnych w Polsce międzywojennej (1918–1939)*, „Archeion” 1968, t. 48, s. 111–136.

działania⁶. Komórki te nazywano potocznie archiwami wydzielonymi. Ustawa o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach z 14 lipca 1983 r. wprowadzała termin „państwowe archiwa wyodrębnione”. Wśród nich wymieniano m.in. archiwum podległe i nadzorowane przez ministra spraw wewnętrznych, na którego ustawa nakładała obowiązki jego organizacji. Archiwa wyodrębnione wchodziły w skład państwowej sieci archiwalnej. W kwestiach nieuregulowanych obowiązywały w nich takie same przepisy jak w przypadku archiwów państwowych⁷.

W całym okresie funkcjonowania MSW wydano wiele zarządzeń archiwalnych o szerokim i wąskim zakresie działania⁸. Celem niniejszego artykułu jest porównanie tylko tych normatywów (wskazanie podstawowych podobieństw i różnic), które kompleksowo obejmowały postępowanie z materiałami archiwalnymi w resorcie spraw wewnętrznych. Należało do nich pięć instrukcji archiwalnych wprowadzonych zarządzeniami ministra oraz jedno zarządzenie ministra z 1985 r. ze wszystkimi elementami instrukcji w sprawie postępowania z materiałami archiwalnymi. Ta zmiana w sposobie wydawania normatywów archiwalnych podkreślała także znaczenie publikowanych przepisów⁹.

Postępowanie z dokumentacją wytworzoną w organach bezpieczeństwa w latach 1944–1956

W 1944 r. Armia Czerwona wkroczyła na tereny Rzeczypospolitej. Wbrew legalnemu rządowi polskiemu, działającemu na uchodźstwie w Londynie, Sowietci przekazywali na nich władzę polskim komunistom i formowali organy bezpieczeństwa.

⁶ Art. 7 Dekretu z dnia 29 III 1951 r. o archiwach państwowych (DzU, 1951, nr 19, poz. 149), https://mojepanstwo.pl/dane/dziennik_ustaw/37320,dekret-z-dnia-29-marca-1951-r-o-archiwach-panstwowych (dostęp 30 VII 2019 r.).

⁷ Rozdz. III, art. 22 Ustawy z dnia 14 VII 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (DzU, 1983, nr 38, poz. 173), https://mojepanstwo.pl/dane/dziennik_ustaw/46726,ustawa-o-narodowym-zasobie-archiwalnym-i-archiwach (dostęp 30 VII 2019 r.); *ibidem*, rozdz. III, art. 29.

⁸ W archiwach resortowych sprawy archiwalne regulowano głównie drogą rozporządzeń i instrukcji ministra spraw wewnętrznych oraz zarządzeń, wytycznych, rozkazów i decyzji dyrektora archiwum i naczelników wydziałów, ale także poleceń ustnych. Geneza i okoliczności towarzyszące opracowywaniu normatywów archiwalnych na poziomie ministerialnym oraz procedury ich wdrażania w resorcie spraw wewnętrznych zależały od wielu czynników, wśród których pojawiają się takie kwestie, jak: podobieństwo do sowieckich instrukcji archiwalnych, brak właściwie przygotowanych kadr archiwalnych, synchronizacja instrukcji archiwalnych z nowelizacją przepisów o pracy operacyjnej, wpływ bieżącej polityki partii na sposób traktowania materiałów archiwalnych w resorcie, praktyczny sposób wprowadzania instrukcji – inny dla MO i SB. Czynniki te nie są jeszcze wyczerpująco zbadane i opisane. Podobnie rzecz się ma z rozkazami wydawanymi ustnie i drogą telekonferencji w celu uniknięcia odpowiedzialności, które w praktyce były bardziej brzemiennie w skutkach niż zarządzenia pisemne.

⁹ Ustawa z dnia 14 VII 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, która anulowała Dekret z dnia 29 III 1951 r. o archiwach państwowych, nakazywała ministrom nadzorującym archiwa wyodrębnione regulowanie drogą rozporządzenia wszystkich zasad postępowania z materiałami archiwalnymi. Tym samym po 32 latach zmieniła się nieco struktura konstruowania archiwalnych aktów prawnych (miejsce dotychczasowych instrukcji zajęło zarządzenie), chociaż w praktyce w sprawach ewidencji operacyjnej instrukcje nadal były wydawane w resorcie. Przyczyną tego było prawdopodobnie spowszednienie pojęcia instrukcji, dołączanej np. do każdego produktu wprowadzanego na rynek artykułów gospodarstwa domowego, urządzeń elektronicznych itd. W obowiązującej hierarchii aktów prawnych użycie terminu „rozporządzenie” – przypisanego do normatywów ministerialnych – w sposób nominalny nadało im właściwe znaczenie.

Ich najważniejszym zadaniem było rozprawienie się z przeciwnikami politycznymi i utrzymanie władzy podporządkowanej ZSRS. Razem z organizacją aparatu represji rozpoczęto tworzenie jego archiwów. Przebiegało ono dwutorowo: osobno gromadzono materiały operacyjne i akta nieoperacyjne.

a) postępowanie z aktami operacyjnymi

Organizowany aparat represji potrzebował własnej bazy ewidencji danych z uwagi na zagadnienia operacyjno-śledcze. Już 22 września 1944 r. wdrożono pierwszą instrukcję (nr 13) dotyczącą wprowadzenia kart rejestracyjnych. Z kart tych tworzone kartoteki, które ktoś musiał gromadzić i obsługiwać. Stąd powstała potrzeba założenia archiwum ewidencji operacyjnej. Równocześnie należało gromadzić i przechowywać materiały wytworzone w trakcie pracy operacyjnej, które musiały być utajnione. Pierwszą decyzją dotyczącą gromadzenia materiałów operacyjnych było pismo z 9 listopada 1944 r. o utworzeniu składnic akt operacyjnych w WUBP, tuż po którym weszła w życie Instrukcja z 18 listopada 1944 r. o prowadzeniu składnic akt w resorcie. Były to krótkie dokumenty, które miały na celu prawne usankcjonowanie obowiązku przechowywania wytworzonych materiałów operacyjnych. Przez kolejne 10 lat nie było potrzeby wydawania dokładniejszych przepisów, ponieważ dopiero po tym okresie akta miały zostać przekazane z jednostek do archiwów.

W latach 1954–1956 rozpoczęto przygotowywanie właściwych normatywów archiwalnych. W tym okresie trwała pierwsza fundamentalna reorganizacja resortu (w 1954 r. MBP przekształcono w KdsBP, a ten w 1956 r. – w MSW) i bieżące zadania regulowano pismami okólnymi. W interesującej nas materii wydano w owym czasie siedem takich pism, które dotyczyły: przekazywania akt aresztowanych agentów wydziałom więziennictwa WUBP (6 stycznia 1954 r.); rodzajów spraw operacyjnych i agentury podlegających przekazaniu do archiwum (10 stycznia 1955 r.); zasad przechowywania i ewidencjonowania akt osobowych zwolnionych funkcjonariuszy BP (10 lutego 1955 r.); postępowania z dokumentacją pozostałą po byłych referatach II powiatowych urzędów bezpieczeństwa publicznego (4 maja 1955 r.); przekazywania materiałów operacyjnych do archiwum (27 czerwca 1955 r.); przekazywania materiałów operacyjnych do archiwum Departamentu X (6 listopada 1956 r.); przekazywania dokumentacji jednostek operacyjnych byłych urzędów bezpieczeństwa podlegających likwidacji bądź reorganizacji (13 grudnia 1956 r.)¹⁰.

Potrzeba przygotowania i wprowadzenia właściwych instrukcji o postępowaniu z dokumentacją znajdującą się w jednostkach operacyjnych organów bezpieczeństwa, która kwalifikowała się do trwałego lub czasowego przechowywania w archiwach ewidencji operacyjnej, była jak najbardziej uzasadniona. Kiedy do archiwów po 10 latach zaczęto kierować materiały wytworzone w tym czasie przez aparat represji, okazało się, że jest ponad dwa miliony teczek samych spraw operacyjnych, nie licząc kartotek, akt administracyjnych i akt pozostających w archiwach wojskowych organów bezpieczeństwa¹¹.

¹⁰ *Ewidencja operacyjna i archiwum...*, s. 86–87.

¹¹ Sprawy operacyjne i ewidencję operacyjną dotyczącą żołnierzy zawodowych i żołnierzy służby zasadniczej gromadzono w archiwach wojskowych jednostek operacyjnych – Zarządzie II Sztabu Generalnego WP, Szefostwie Wojskowej Służby Wewnętrznej WP, Zarządzie II WOP, Zarządzie Wojskowej Służby Wewnętrznej KBW i WOP – oraz, po organizacyjnych przekształceniach, w archiwach ich późniejszych odpowiedników. W przypadku żołnierzy służby zasadniczej, którzy w wojsku zostali

b) postępowanie z aktami nieoperacyjnymi

Równolegle z archiwum ewidencji operacyjnej – tym samym pismem z 9 listopada 1944 r. – powołano w organach bezpieczeństwa archiwum nieoperacyjne, gromadzące wszystkie odnalezione poniemieckie dokumenty, pisma urzędowe, okólniki itd. Był to tzw. zasób historyczny. Wkrótce – kolejnymi zarządzeniami i pismami – na archiwa organów bezpieczeństwa nałożono obowiązek przejmowania: dokumentacji niemieckich władz okupacyjnych i właścicieli ziemskich (27 lutego 1945 r., 14 sierpnia 1945 r. i 20 lutego 1947 r.); materiałów dotyczących komunistycznego ruchu robotniczego z okresu dwudziestolecia międzywojennego i Policji Państwowej (31 października 1946 r., 18 września 1950 r. i 30 kwietnia 1952 r.); dokumentacji urzędów wojewódzkich, starostw i organizacji politycznych z okresu do 1939 r. (18 września 1950 r., 30 kwietnia 1952 r.); dokumentacji z więzień z okresu do 1939 r. (30 kwietnia 1952 r.); materiałów archiwalnych członków partii politycznych działających w okresie międzywojennym oraz organizacji podziemnych z okresu okupacji i po II wojnie światowej (27 maja 1952 r.); akt Oddziału II Sztabu Głównego WP (13 marca 1954 r.); materiałów dotyczących członków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (18 marca 1955 r.). Oprócz tego archiwum gromadziło wszystkie akta administracyjne wytworzone w resorcie. Od 1952 r. archiwum nieoperacyjne funkcjonowało już pod nazwą „Centralne Archiwum Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego”¹².

Pierwsze instrukcje archiwalne

W 1957 r. dwoma zarządzeniami wprowadzono równolegle dwie instrukcje archiwalne (ogłoszono je 1 lipca): Zarządzeniem nr 00123/57 – instrukcję i wykaz akt dla Biura Ewidencji Operacyjnej MSW¹³ oraz Zarządzeniem nr 0127/57 – instrukcję i wykaz akt dla Centralnego Archiwum MSW¹⁴. Fakt funkcjonowania w tym czasie w organach

pozyskani do współpracy, po wyjściu do cywila ich teczki przejmowało BEO/Biuro „C”. Jeśli do służby wojskowej powoływano TW, pozyskanego wcześniej w cywila, informowano o tym właściwe organy wojskowe. Współpracę i wymianę akt oraz informacji między archiwami cywilnych i wojskowych organów bezpieczeństwa regulowały odrębne porozumienia. Liczne kwestie związane z funkcjonowaniem archiwów wojskowych organów bezpieczeństwa pozostają ciągle jeszcze do zbadania i z uwagi na obszerność zagadnienia zostały pominięte. Dopiero Zarządzenie nr 049/85 z 8 VII 1985 r. nakazywało Zarządowi Zwiadu WOP, Zarządowi WSW i jednostkom wojskowym podległym ministrowi spraw wewnętrznych przekazywać materiały archiwalne do Biura „C” MSW. Zob. *Zarządzenie nr 049/85 ws. organizacji i zasad postępowania z materiałami archiwalnymi w resorcie spraw wewnętrznych, rozdz. 2, art. 1, p. 1.* [w:] *Ewidencja operacyjna i archiwum...*, k. 1207.

¹² *Ewidencja operacyjna i archiwum...*, s. 86–88.

¹³ *Zarządzenie nr 00123/57 wiceministra spraw wewnętrznych z 1 VII 1957 r. w sprawie postępowania z dokumentacją znajdującą się w jednostkach operacyjnych Służby Bezpieczeństwa MSW kwalifikującą się do trwałego lub czasowego przechowywania w Archiwum Biura Ewidencji Operacyjnej* [w:] *Ewidencja operacyjna i archiwum...*, s. 866–867; *Instrukcja dyrektora Biura Ewidencji Operacyjnej o pracy Archiwum Biura Ewidencji Operacyjnej MSW (Wydziału Ewidencji Operacyjnej KW MO) wprowadzona Zarządzeniem nr 00123/57 z 1 VII 1957 r. wiceministra spraw wewnętrznych. Wykaz akt dotyczący czasokresu przechowywania akt w archiwum (załącznik nr 1)* [w:] *Ewidencja operacyjna i archiwum...*, s. 868–886.

¹⁴ *Zarządzenie nr 0127/57 ministra spraw wewnętrznych z 1 VII 1957 r. wraz z Instrukcją dyrektora Centralnego Archiwum MSW o postępowaniu z aktami w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Orientacyjny wykaz akt dla jednostek MSW (załącznik nr 1)* [w:] *Ewidencja operacyjna i archiwum...*, s. 887–922. Instrukcja wprowadzona tym zarządzeniem obowiązywała także w archiwach: Komendy Głównej MO,

bezpieczeństwa dwóch archiwów wymaga, aby omówić obydwaj dokumenty. Były to pierwsze całościowo skonstruowane resortowe instrukcje archiwalne.

W celu czytelnego przedstawienia instrukcji ich zawartość została zamieszczona w tabeli nr 1.

Tabela 1. Zawartość pierwszych instrukcji archiwalnych stanowiących załączniki do dwóch zarządzeń z 1957 r.: nr 00123/57 i nr 0127/57

Lp.	Instrukcja załączona do Zarządzenia nr 00123/57	Instrukcja załączona do Zarządzenia nr 0127/57
1.	§ 1. Przepisy ogólne	I. Postanowienia ogólne
2.	§ 2. Zakres działania archiwum operacyjnego	Brak
3.	§ 3. Podział akt operacyjnych na kategorie	II. Podział akt na kategorie
4.	Zob. § 11	III. Składnica akt
5.	§ 4. Sposób porządkowania akt operacyjnych przed przekazaniem do archiwum	IV. Przekazywanie akt do składnicy
6.	§ 5. Ewidencja akt operacyjnych w archiwum BEO i WEO	V. Przechowywanie i ewidencjonowanie akt w składnicy
7.	§ 6. Układ akt operacyjnych w archiwum BEO i WEO (podział na zespoły)	Brak informacji o zespołach
8.	§ 7. Tryb wypożyczania akt operacyjnych z archiwum BEO i WEO § 8. Udzielanie informacji na podstawie materiałów archiwalnych	VI. Korzystanie z akt w składnicach i archiwach
9.	Zob. § 4	VII. Przekazywanie akt do archiwum
10.	§ 9. Brakowanie akt (przygotowanie i wydzielanie akt operacyjnych kategorii „B” do zniszczenia)	VIII. Brakowanie akt
11.	Zob. § 12	IX. Inwentaryzacja materiałów archiwalnych w archiwum

12.	§ 10. Konserwacja akt operacyjnych w archiwum	Brak
13.	§ 11. Pomieszczenia i urzędnia archiwum	Zob. rozdz. III
14.	§ 12. Kontrola akt operacyjnych w archiwum BEO i WEO	X. Kontrola archiwów i składnic
15.	Brak	XI. Przepisy końcowe
16.	Wykaz akt – 14 rozdziałów; – 47 haseł (55 kategorii)	Wykaz akt – 22 rozdziały; – 236 haseł (245 kategorii)
17.	Wzory druków – 4 wzory	Wzory druków – 9 wzorów

Źródło: *Opracowanie własne na podstawie: Instrukcja do Zarządzenia nr 00123/57 [w:] Ewidencja operacyjna i archiwum organów bezpieczeństwa PRL w latach 1944–1990. Zbiór normatywów, red. M. Komaniecka-Lyp, Kraków 2017, s. 868–886; Instrukcja do Zarządzenia nr 0127/57 [w:] Ewidencja operacyjna i archiwum..., s. 887–922.*

Na początku należy zwrócić uwagę na status obydwu zarządzeń i instrukcji: w przypadku BEO instrukcji nadano klauzulę „ściśle tajne”, a instrukcji CA MSW – „tajne”. Ich twórca wyszedł z założenia, że materiałom ściśle operacyjnym (ewidencja, kartoteki, sprawy operacyjne) należy nadać najwyższy stopień tajności. Dostęp do nich miało tylko kierownictwo, pracownicy pionu ewidencji operacyjnej i funkcjonariusze operacyjni. Pozostałe akta wytwarzane w resorcie zabezpieczono klauzulą „tajne” – prawdopodobnie z uwagi na militarny charakter resortu¹⁵.

Chociaż obydwie instrukcje były archiwalne i wprowadzał je ten sam organ, ich konstrukcja była nieco odmienna.

¹⁵ Znaczenie klauzuli tajności nadawanej materiałom operacyjnym potwierdza praktyka rozprowadzania tekstu instrukcji archiwalnych w resorcie spraw wewnętrznych. Do niektórych komórek administracyjnych kierowano tekst instrukcji pozbawiony informacji o aktach operacyjnych. Na przykład w Zarządzeniu nr 034/74 (egz. nr 1581) instrukcja ma paragrafy 32–38 dotyczące akt operacyjnych zakładanych przez SB, ale paragrafy te zostały usunięte z tekstu instrukcji tego samego zarządzenia – egz. nr 0025. Konsekwentnie z § 3 instrukcji tego zarządzenia (egz. nr 0025) usunięto fragment, w którym były wymienione akta operacyjne i informacja o istnieniu tajnych współpracowników: „[...] postępowań przygotowawczych, teczek personalnych i teczek pracy tajnych współpracowników, teczek osób opiniowanych, dokumentację sprawozdawczą i korespondencję operacyjną, dokumenty wytworzone w wyniku pracy z tajnymi współpracownikami i stosowania techniki operacyjnej [...]”. Analiza różnych egzemplarzy tych samych instrukcji archiwalnych wykazała, że jedynymi fragmentami usuwanymi z niektórych egzemplarzy były informacje dotyczące akt operacyjnych i pracy TW. Ta sama praktyka dotyczyła wykazów akt, stanowiących załącznik do instrukcji, w których w przypadku akt operacyjnych pozostawiano puste miejsca. Por. AIPN, 0549/10, Zarządzenie nr 034/74 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 10 V 1974 r. w sprawie postępowania z aktami archiwalnymi w resorcie spraw wewnętrznych (egz. nr 1581); AIPN, 1585/5196, Zarządzenie nr 034/74 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 10 V 1974 r. w sprawie postępowania z aktami archiwalnymi w resorcie spraw wewnętrznych (egz. nr 0025).

W instrukcji dla BEO zastosowano paragrafy (ogółem 12) i punkty, natomiast w wykazie akt wprowadzono dla rozdziałów numerację rzymską oraz zrezygnowano z numeracji ciągłej poszczególnych rodzajów akt. W wykazie przyjęto także w dwóch przypadkach inne nazewnictwo: „kategorię akt” zastąpiono terminem „czasokres przechowywania”, a kategorię „A” zastąpiono wyrazem „bezterminowo”.

W instrukcji dla CA MSW zastosowano rozdziały (ogółem 11) i punkty oraz opatrzone ją spisem treści. Wykaz akt podzielono na rozdziały o numeracji rzymskiej, wprowadzono numerację ciągłą rodzajów akt oraz przyjęto typowy dla archiwistyki podział akt archiwalnych na kategorie.

Używana terminologia wskazuje na większy profesjonalizm twórców instrukcji dla CA MSW. Te różnice wynikały prawdopodobnie z tego, że instrukcję dla Centralnego Archiwum przygotowywano w oparciu o standardowe przepisy archiwalne. Dla BEO pisano instrukcję dotyczącą akt operacyjnych, których klasyczne archiwa nie posiadały. Niewykluczone, że tworząc instrukcję dla archiwum operacyjnego, kierowano się sowieckimi normatywnymi odnoszącymi się do postępowania z materiałami operacyjnymi¹⁶.

Obydwe instrukcje rozpoczynały się od „Przepisów ogólnych”/„Postanowień ogólnych” (poz. 1). Były one silnie zróżnicowane. W instrukcji dla BEO skoncentrowano się na wyszczególnieniu rodzajów przyjmowanych akt, natomiast w instrukcji dla CA MSW – na zdefiniowaniu pojęć.

Zakres działania archiwum operacyjnego (poz. 2) wymieniała w § 2 instrukcja dla BEO, co jest zrozumiałe, gdyż akt takich nie miało CA MSW. Wspomniany zakres obejmował: przyjmowanie dokumentacji operacyjnej; prowadzenie ewidencji książkowej i kartotecznej; wypożyczanie akt; udzielanie informacji; wydawanie fotokopii, odpisów, wyciągów itp.; brakowanie i niszczenie dokumentacji; prowadzenie skorowidzów; konserwacja materiałów; kontrola pracy wydziałów BEO. Zakres ten był podobny do tych, które obowiązywały w pozostałych archiwach. W instrukcji dla CA MSW zakres działania nie został specjalnie wyszczególniony, lecz rozpisany i omówiony w kolejnych rozdziałach.

Rozdział „Podział akt operacyjnych na kategorie” (§ 3)/„Podział akt na kategorie” (poz. 3) w obydwu instrukcjach dotyczył kwalifikacji akt kategorii „A” i „B”, właściwych dla dokumentów przechowywanych w obu archiwach.

Zagadnienia dotyczące: lokalizacji pomieszczeń archiwum, ich wyposażenia, zabezpieczenia i funkcjonowania (poz. 4) omówiono w rozdziale III instrukcji dla CA MSW – „Składnica akt” oraz § 11 instrukcji dla BEO – „Pomieszczenia i urządzenia archiwum”. W przypadku obydwu archiwów zapisano podobne wytyczne: obszerne i suche pomieszczenia, dobrze zabezpieczone przed pożarem i włamaniami, wyposażone w regały i przystosowane do magazynowania materiałów archiwalnych z celulozy.

Następny rozdział – „Sposób porządkowania akt operacyjnych przed przekazaniem do archiwum” (poz. 5) – dotyczył procesu przygotowania akt, zanim zostały one oddane do BEO. Te same zagadnienia omawiał w instrukcji dla CA MSW rozdział IV – „Prze-

¹⁶ Zob. np. Rozporządzenie nr 001551 Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych ZSRS z 12 XII 1940 r. dotyczące wprowadzenia Instrukcji w sprawie zasad przyjmowania, przechowywania i opracowywania [materiałów] archiwów operacyjnych organów bezpieczeństwa państwowego. Archiwum MSW Gruzji, Ministerstwo Wnutriennich Dieł Gruzinskiej SSR, Sow[ieckije] siekrietnyje prikazy NKWD SSSR s nr 001506 po nr 001606, diekabr 1940 g., s. 28–39.

kazywanie akt do składnicy”, który uzupełniał rozdział VII – „Przekazywanie akt do archiwum”. Sposób postępowania z aktami (przygotowanie dokumentów, formowanie teczek, sprawdzenie zawartości, sporządzenie spisów, sposób przekazania, zachowanie zasad pertynencji terytorialnej, odpowiedzialność poszczególnych osób) był podobny w obydwu instrukcjach, tylko omówiony z uwzględnieniem specyfiki akt operacyjnych i akt ogólnych.

Kolejny paragraf, § 5 – „Ewidencja akt operacyjnych w archiwum BEO i wydziałach ewidencji operacyjnej (WEO)” (poz. 6) dotyczył sposobu ewidencji akt w dziennikach archiwalnych, kartach zastępczych, protokołach i skorowidzach. Odpowiadał mu rozdział V instrukcji dla CA MSW – „Przechowywanie i ewidencjonowanie akt w składnicy”. Omawiał on zarówno praktyczny sposób ułożenia akt w archiwum, jak i sposób ich ewidencji w spisach, rejestrach, kartach ewidencji, księgach i protokołach. Różnice dotyczyły głównie określenia szczegółowego postępowania z odmiennymi dla obydwu archiwów rodzajami akt i sposobu ich ewidencjonowania.

Paragraf 6 – „Układ akt operacyjnych w archiwum BEO i WEO” (poz. 7), niemający odpowiednika dla CA MSW, wymieniał zespoły archiwalne tworzone z akt operacyjnych: sieci agenturalnej; spraw ewidencji operacyjnej; spraw śledczych i dochodzeniowych oraz teczek kontrolnych; teczek obiektowych i zagadnieniowych; materiałów stanowiących podstawę do rejestracji w kartotece ogólnoinformacyjnej; teczek kontrolnych spraw operacyjnych; sprawozdań i korespondencji.

Następne zagadnienie dotyczyło zasad korzystania z akt (poz. 8). W przypadku BEO podzielono to na dwa zagadnienia. W § 7 – „Tryb wypożyczania akt operacyjnych z archiwum BEO i WEO” omówiono sposób dostępu i korzystania ze spraw operacyjnych przez jednostki operacyjne i inne uprawnione podmioty. Z kolei w § 8 – „Udzielanie informacji na podstawie materiałów archiwalnych” wskazano podmioty, które mogły korzystać z informacji zawartych w materiałach operacyjnych, oraz omówiono sposób ich udzielania. Obydwa paragrafy odpowiadały rozdziałowi VI instrukcji dla CA MSW – „Korzystanie z akt w składnicach i archiwach”, w którym omówiono przepisy związane z wypożyczaniem akt. Różnice wynikały głównie ze specyfiki zasad ustalonych w przypadku korzystania z akt operacyjnych. Należało do nich wskazanie podmiotów uprawnionych do korzystania z archiwum oraz ustalenie zasad wyrażania zgody na korzystanie z materiałów.

Brakowanie akt regulował § 9 instrukcji dla BEO i rozdział VIII instrukcji dla CA MSW (poz. 10). Normy postępowania z aktami podczas brakowania były w obydwu archiwach podobne (wydzielenie akt, powołanie komisji, sporządzenie protokołu). W BEO ustalono dodatkowo zasady wycofywania z kartotek i skorowidzów kart osób występujących w niszczonej materiałach oraz wprowadzono pełną konspirację procedury brakowania materiałów.

Kolejnym zagadnieniem, aczkolwiek tylko w instrukcji dla CA MSW (poz. 11), była „inventaryzacja materiałów archiwalnych w archiwum”. Rozdział IX tej instrukcji nakazywał sporządzanie inwentarzy w celu zabezpieczenia całości akt, określał ich rodzaje oraz zasady tworzenia. W instrukcji dla BEO nie było oddzielnego paragrafu odnoszącego się do inventaryzacji. O jej corocznym obowiązku wspomniano tylko w § 12, w aspekcie przeprowadzania kontroli akt. W takim przypadku kontrola miała na celu wyłącznie potwierdzenie fizycznego posiadania jednostki archiwalnej w zasobie,

lecz nie była to inwentaryzacja w sensie archiwalnym, skutkująca opisem jednostki archiwalnej i włączeniem jej do właściwych inwentarzy.

Instrukcja dla BEO omawiała w § 10 kwestie „konserwacji akt operacyjnych w archiwum” (poz. 11), które zostały zupełnie pominięte w instrukcji dla CA MSW. Sprawę konserwacji sprowadzono do podstawowych zasad: odkurzenia, utrzymania wilgotności powietrza, wietrzenia magazynów, oddzielenia akt zawilgoconych i zapleśniałych od pozostałego zasobu oraz ich suszenia. Magazyny archiwalne należało zabezpieczyć przed gryzoniami, owadami i innymi szkodnikami. Zabroniono udostępniania akt zniszczonych. Dokumenty o zanikającym druku nakazywano przepisać. W przypadku poważnych uszkodzeń materiałów należało sporządzić „protokół uszkodzenia” i zameldować o tym dyrekcji. Zalecono usunięcie metalowych części z dokumentów. Wskazano także zakres działań pracowni konserwacji: szycie, oprawa, usuwanie uszkodzeń, odkażanie, dezynfekcja pomieszczeń, wykonywanie fotokopii.

W § 11 instrukcji dla BEO (poz. 13) omówiono sprawę: „Pomieszczenia i urządzenia archiwum”, co było już wcześniej przedmiotem rozdziału III instrukcji dla CA MSW.

„Kontrola akt operacyjnych” w § 12 instrukcji dla BEO (poz. 14) dotyczyła przeprowadzenia corocznej inwentaryzacji akt, czy stan książkowy odpowiada stanowi faktycznemu akt. Sprawdzano również, czy tryb pracy archiwum odpowiada wymogom instrukcji. Po zakończeniu pracy komisja sporządzała protokół. Poruszone zagadnienia odpowiadały rozdziałowi X instrukcji dla CA MSW – „Kontrola archiwów i składnic”, który nakazywał archiwom CA MSW, KG MO, KBW, WOP, KG Straży Pożarnych i Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii przeprowadzanie podobnej kontroli. Zwracano wówczas uwagę na: stan faktyczny materiałów, przestrzeganie tajemnicy państwowej i służbowej, całokształt warunków pracy, zabezpieczenie pomieszczeń archiwum.

Artykuł 12 dotyczący kontroli akt operacyjnych był ostatnim w instrukcji dla BEO. Instrukcję dla archiwum CA MSW kończył natomiast rozdział XI – „Przepisy końcowe” (poz. 15), w których zawarto uwagę, że przy braku odpowiednich przepisów w instrukcji w archiwach KBW i WOP miała obowiązywać instrukcja Ministerstwa Obrony Narodowej o postępowaniu z wojskowymi materiałami archiwalnymi.

Wykaz akt dla BEO zawierał 14 działów i 47 haseł (w tym 55 rodzajów dokumentacji o różnych okresach przechowywania). Wykaz akt dla CA MSW dzielił się na 2 działy i 22 rozdziały oraz miał 236 haseł (w tym 245 rodzajów dokumentacji o różnych okresach przechowywania). Większa liczba haseł w wykazie akt dla CA MSW wynikała z różnorodności akt administracyjnych gromadzonych w archiwach podległych resortom bezpieczeństwa i obronności.

BEO miało 4 wzory druków (karta udostępniania/wypożyczenia akt; protokół zagięcia/uszkodzenia/stwierdzenia braków akt; protokół brakowania; wykaz akt wybrakowanych), a CA MSW – 9 wzorów (rozmieszczenie napisów na okładce teczki; spis akt przekazanych; rejestr spisów akt przekazanych; karta udostępniania; karta zastępcza; księga ewidencji korzystających z akt i wypożyczających akta; protokół uszkodzenia/zniszczenia akt na podstawie „karty udostępniania”; protokół brakowania; księga protokołów akt zniszczonych).

Obydwa omawiane dokumenty wprowadzono dla archiwów organów bezpieczeństwa państwa. Instrukcja dla BEO była treściowo skromniejsza i mniej profesjonalnie napisana, a niektóre zagadnienia traktowała skrótowo. Specyfika akt operacyjnych wpływała na wyjątkowy charakter tego normatywu. Dotyczyło to szczególnie zagadnień

DD - 9
WO - 9
PO - 6

ZARZĄDZENIE Nr 00123/57

w sprawie postępowania z dokumentacją znajdującą się w jednostkach operacyjnych służby bezpieczeństwa MSW, a kwalifikującą się do trwałego lub czasowego przechowywania w Archiwum Biura Ewidencji Operacyjnej

Celem ujednoczenia postępowania z dokumentacją znajdującą się we wszystkich jednostkach operacyjnych służby bezpieczeństwa MSW, która nie jest bezpośrednio potrzebna w bieżącej pracy aparatu, zachowania i zabezpieczenia dokumentacji mającej trwałe znaczenie operacyjne i historyczne, zapewnienia jednostkom operacyjnym możliwości korzystania z dokumentacji operacyjnej złożonej w archiwum oraz ustalenia trybu niszczenia dokumentacji, której dalsze przechowywanie jest niecelowe

z a r z ą d z a m :

Akta powstałe w pracy operacyjnej i śledczej, nad którymi jednostki operacyjne służby bezpieczeństwa bieżąco nie pracują winny być przekazywane przez centralne jednostki do Biura Ewidencji Operacyjnej MSW, a przez wojewódzkie i powiatowe jednostki do Wydziałów Ewidencji Operacyjnej KWMO.

Do typowych akt tego rodzaju należą:

- a)teczki personalne i pracy wyeliminowanej sieci agenturalnej, teczki wyeliminowanych lokali kontaktowych i konspiracyjnych oraz materiały niedoszłych werbunków;
- b)zakończone (zaniechane) sprawy ewidencji operacyjnej;
- c)akta kontrolno-śledcze i dochodzeniowe osób aresztowanych;
- d)teczki kontrolne spraw ewidencji operacyjnej;
- e)teczki obiektowe i zagadnieniowe;
- f)materiały, które są podstawą rejestracji w ewidencji ogólnoinformacyjnej;
- g)karty rejestracyjne wycofane z ewidencji operacyjnej, w wypadku gdy nie zostały zakwalifikowane do zniszczenia;
- h) sprawozdawczość i korespondencja jednostek operacyjnych.

Szczegółowy wykaz tych akt, terminy i tryb przechowywania, wypożyczania reguluje załączona Instrukcja Dyrektora Biura Ewidencji Operacyjnej MSW.

V-MINISTER

(—) A. ALSTER

Za zgodność z oryginałem:

V-DYREKTOR GABINETU MINISTRA

(ST. KOŃCZEWICZ, mjr)

Pierwsza strona Zarządzenia nr 00123/57 wprowadzającego instrukcję archiwalną i wykaz akt dla Biura Ewidencji Operacyjnej MSW.
AIPN, 0333/53, t. 1

dostępu do akt operacyjnych i kartotek, postępowania z materiałami archiwalnymi, zasad wydzielania akt do zniszczenia, a także utajnienia wszystkich czynności wykonywanych w archiwum.

Proces zmian formalnej konstrukcji normatywów w sprawie organizacji i zasad postępowania z aktami operacyjnymi

W całym okresie funkcjonowania komunistycznych archiwów operacyjnych organów bezpieczeństwa (1944–1990) opublikowano sześć komplementarnych normatywów w sprawie organizacji i zasad postępowania z materiałami wytworzonymi w resorcie spraw wewnętrznych. Pierwsze z nich – wydane w 1957 r. – zostały omówione powyżej. Po nich były jeszcze trzy instrukcje wprowadzone zarządzeniami: nr 0107/68 z 24 października 1968 r., nr 034/74 z 10 maja 1974 r. i nr 030/79 z 2 lipca 1979 r. oraz Zarządzenie nr 049/85 z 8 lipca 1985 r. zawierające znowelizowaną treść dotychczasowych instrukcji.

Główną przyczyną wprowadzenia kompleksowej instrukcji archiwalnej w 1968 r. była konieczność ujednoczenia postępowania ze wszystkimi aktami przechowywanymi w archiwach, także administracyjnymi, która pojawiła się po włączeniu CA MSW do Biura „C” (a z nim materiałów wytworzonych przez MO)¹⁷. Spowodowało ono bowiem dezaktualizację dotychczasowych instrukcji archiwalnych. W nowym normatywie uwzględniono zmiany w dokumentacji wprowadzone Instrukcją o pracy operacyjnej z 2 lipca 1960 r. i Instrukcją w sprawie zasad i trybu rejestracji spraw i osób będących w operacyjnym zainteresowaniu jednostek SB oraz sprawdzania i udzielania informacji

¹⁷ Centralne Archiwum MBP i BEO od momentu utworzenia wiodły uzasadniony spór kompetencyjny. Zarówno Zarządzenie nr 065/52 z 30 X 1952 r. w sprawie CA MBP, jak i późniejsze założenia zawarte w „Zadaniach i strukturze Centralnego Archiwum MSW” z 27 XII 1956 r. określały, że CA MSW kieruje całokształtem pracy archiwalnej w tym resorcie. Tymczasem funkcjonowały równoległe dwa odrębne archiwa. Na posiedzeniu Kolegium Ministerstwa Spraw Wewnętrznych 26 II 1959 r. stwierdzono, że oba archiwa nie wypełniają właściwych funkcji. Wnioskowano, aby całkowicie rozgraniczyc archiwum od ewidencji operacyjnej, ale głównym gospodarzem zasobów archiwalnych MSW miało być Centralne Archiwum MSW. Postulowano zatem o przekazanie akt z BEO do CA. Wywołało to stanowczy sprzeciw dyrektora BEO płk. Jana Zabawskiego, który twierdził, że potrzebuje akt dla informacji o żyjących ludziach oraz dla działań operacyjnych. W dyskusji wyrażono także pogląd, że w archiwum należy zachować tylko te akta, które są niezbędne w walce o utrwalanie władzy ludowej. Ta charakterystyczna wymiana myśli i stanowisk w sprawie organizacji archiwów MSW wskazuje na instrumentalne traktowanie dokumentów resortowych – jako bazy ideologicznej i operacyjnej. W sporze kompetencyjnym zwyciężyło ostatecznie BEO/Biuro „C” MSW. Zarządzeniem nr 098/Org. minister spraw wewnętrznych Mieczysław Moczar polecił dyrektorowi Biura „C”, by zorganizował „z dniem 1 października 1965 r. na bazie Biura «C» MSW i Centralnego Archiwum MSW – Biuro «C» Ministerstwa Spraw Wewnętrznych”, co w praktyce oznaczało podporządkowanie pracy archiwalnej w resorcie potrzebom totalitarnego państwa. Od lat sześćdziesiątych cały czas dla osób niewtajemniczonych, czyli społeczeństwa, obowiązywała jednak nazwa CA MSW. Od 1981 r. Biuro „C” MSW posługiwało się aż trzema nazwami: w sprawach dotyczących zasobów archiwalnych używało nazwy CA MSW, w sprawach dotyczących informacji adresowych – Centralne Biuro Adresowe MSW, w sprawach dotyczących informatyki – Biuro Informatyki MSW. W praktyce wszystkie materiały wytworzone w MSW i kwalifikujące się do złożenia w archiwum gromadzono aż do 1990 r. w Biurze „C” (archiwum operacyjnym) i traktowano przede wszystkim jako baza danych dla działań operacyjnych organów bezpieczeństwa. AIPN, 01258/14, Zadania i struktura CA MSW, zatwierdzone przez ministra Władysława Wichę 27 XII 1956 r., k. 71–73 (pdf); AIPN, 01258/14, Protokół nr 04/59 posiedzenia Kolegium MSW odbytego 26 II 1959 r., k. 46–54 (pdf); S. Koller, *Normatywne zasady brakowania i niszczenia materiałów Służby Bezpieczeństwa w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych (1956–1990)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2012, nr 2, s. 332–333.

z 18 czerwca 1962 r., a także wzięto pod uwagę doświadczenia z działalności archiwów w poprzednim okresie. Nowelizacja instrukcji była konsultowana z centralą MSW i KG MO, komendantami wojewódzkimi i ich zastępcami ds. SB oraz naczelnikami wydziałów „C” KW MO¹⁸.

Następna nowelizacja instrukcji archiwalnej (Zarządzenie nr 034/74) była spowodowana potrzebą uproszczenia czynności i ograniczenia liczby akt przechowywanych w archiwach. Główne zmiany polegały na upoważnieniu jednostek do niszczenia we własnym zakresie akt przez nie wytworzonych, jeśli okres ich przechowywania nie przekraczał pięciu lat. Jednocześnie zmieniono właśnie okres przechowywania wielu rodzajów akt. Przepisy instrukcji rozciągnięto na jednostki SB, MO, WOP i Nadwiślańską Brygadę im. Czwartaków. Wprowadzono wiele drobnych ustaleń związanych z codzienną pracą jednostek i archiwum. Uwzględniono także zmiany w dokumentacji wprowadzone Instrukcją o pracy operacyjnej z 1 lutego 1970 r. i Instrukcją w sprawie zakresu i trybu rejestracji przez jednostki SB osób i spraw oraz sprawdzania i udzielania informacji z 2 sierpnia 1972 r.¹⁹

Głównym celem nowelizacji instrukcji archiwalnej w 1979 r. było zapewnienie prawidłowego funkcjonowania przepisów o postępowaniu z aktami archiwalnymi w nowej strukturze organizacyjnej jednostek MO, wprowadzonej w związku ze zmianą podziału administracyjnego państwa w 1975 r. (w miejsce 17 powstało 49 województw). Wydziały „C” miały odpowiadać za obsługę komend wojewódzkich, a za dokumentację wytworzoną w komendach miast, komisariatach i posterunkach MO – kierownicy tych jednostek. Projekt wprowadzał zastrzone rygory w zakresie udostępniania akt operacyjnych, co miano czynić tylko do celów operacyjnych. Wprowadzono bardziej precyzyjny wykaz akt, który uwzględniał postulaty jednostek odnoszące się do okresu przechowywania²⁰.

Ostatnia nowelizacja miała miejsce w Zarządzeniu nr 049/85, w którym uwzględniono zasady Ustawy z 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, a także polecono przejęcie przez Biuro „C” archiwów Zarządu Zwiadu Wojsk Ochrony Pogranicza, Zarządu Wojskowej Służby Wewnętrznej i jednostek wojskowych podległych ministrowi spraw wewnętrznych. Bezpośrednim celem zarządzenia było ustanowienie organizacji archiwów w resorcie spraw wewnętrznych oraz ujednoczenie postępowania z materiałami archiwalnymi gromadzonymi w tych jednostkach²¹.

Najbardziej zasadne w ogólnym omówieniu normatywów jest przedstawienie podstawowych zmian, które zachodziły w procesie ich nowelizacji. Jako punkt odniesienia

¹⁸ AIPN, 01476/115, Pismo dyrektora Biura „C” MSW płk. Jana Zabawskiego do naczelnika Wydziału III Biura „C” MSW w sprawie wyrażenia opinii na temat nowelizacji projektu Instrukcji o postępowaniu z aktami archiwalnymi w resorcie spraw wewnętrznych, 21 IV 1967 r., k. 42; AIPN, 0887/31, Poprawki starszego oficera Jana Pytla do Instrukcji o postępowaniu z aktami archiwalnymi SB i MO – uwagi ogólne, październik 1968 r., k. 9; AIPN, 0887/49, Notatka służbowa dotycząca wykorzystania uwag do Instrukcji o postępowaniu z aktami, 14 XII 1967 r., k. 1–4.

¹⁹ AIPN, 0549/12, Notatka służbowa płk. Jana Zabawskiego dotycząca zmian w instrukcji archiwalnej nowelizowanej Zarządzeniem nr 034/74 MSW, 24 IV 1974 r., k. 1–3.

²⁰ AIPN, 1098/6, t. 14, Projekt nowej instrukcji w sprawie zasad i sposobu postępowania z aktami archiwalnymi w resorcie spraw wewnętrznych stanowiącej załącznik do Zarządzenia nr 034/74 MSW – uzasadnienie, b.d., k. 6; AIPN, 0549/12, Dodatkowe uwagi do nowelizowanego Zarządzenia nr 034/74 MSW z 10 V 1974 r., 6 XII 1978 r., k. 1–5.

²¹ AIPN, 01254/345, Projekt Zarządzenia .../84 w sprawie organizacji i zasad postępowania z materiałami archiwalnymi w resorcie spraw wewnętrznych – uzasadnienie (egz. 109), k. 3.

przyjęto instrukcję wydaną w 1957 r. dla BEO, ponieważ – jak wspomniano wyżej – to CA MSW włączono w 1965 r. do archiwum operacyjnego²².

W pierwszej kolejności porównano formalny sposób konstruowania poszczególnych instrukcji i zarządzenia w sprawie organizacji i zasad postępowania z dokumentacją wytworzoną w resorcie bezpieczeństwa w latach 1956–1990. Zagadnienie to można sprowadzić do dziesięciu uwag.

Pierwsza z nich dotyczy zmian w tytułach zarządzeń dokonywanych w trakcie kolejnych nowelizacji²³. W instrukcji stanowiącej załącznik do Zarządzenia nr 00123/57 była mowa o „postępowaniu z dokumentacją znajdującą się w jednostkach operacyjnych SB MSW”, czyli z dokumentacją o charakterze ściśle operacyjnym. Instrukcje będące załącznikami do zarządzeń nr 0107/68, nr 034/74 i nr 030/79 używały terminu „postępowanie z aktami archiwalnymi” – czyli rozciągały działania służby archiwalnej na wszystkie akta wytworzone w resorcie spraw wewnętrznych (także nieoperacyjne). W Zarządzeniu nr 049/85 była z kolei mowa o „postępowaniu z materiałami archiwalnymi”. Ta ostatnia zmiana wynikała zarówno z Ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach z 14 lipca 1983 r., w której został użyty termin „materiały archiwalne”, jak i z faktu, że w archiwach zgromadzono dużo różnego rodzaju cennej dokumentacji pozaaktowej – filmów, mikrofilmów, taśm magnetofonowych i fotografii, a także artefaktów rzeczowych.

²² Bezpośrednia przyczyna włączenia CA MSW do Biura „C” nie jest dostatecznie wyjaśniona. W referacie „Niektóre zagadnienia pracy zawodowej”, ogłoszonym 22 II 1965 r. na zebraniu POP w CA, oraz w projekcie „Kierunki pracy CA MSW w okresie 1965–1966”, przygotowanym przez dyrektora CA ppłk. Wacława Poterańskiego i opatrzonym datą 8 III 1965 r., nic nie wskazuje, aby w tym czasie planowano zmiany organizacyjne w CA, które wdrożono 6 miesięcy później. Antoni Zieliński w swoich wystąpieniach wielokrotnie wyrażał opinię, że przyczyny włączenia CA do Biura „C” nie były merytoryczne, ale miały zabarwienie ideologiczne. Chciano się pozbyć z resortu ppłk. Poterańskiego, który wyrażał poglądy niezgodne z linią ideologiczną partii. Włączono zatem CA do Biura „C” i pozbyto się niewygodnej osoby. Niewykluczone jednak, że było odwrotnie i że to dyrektor Biura „C” płk Jan Zabawski, który zawsze wyżej stawiał archiwum operacyjne, skorzystał z okazji, aby włączyć zasoby CA do Biura „C” MSW. Tę tendencję do łączenia i pełnej kontroli archiwaliów wytworzonych przez różne jednostki resortu spraw wewnętrznych potwierdza wydane 20 lat później Zarządzenie archiwalne nr 049/85, które nakazywało kierować do Biura „C” materiały wytworzone przez Zarząd Zwiadu Wojsk Ochrony Pogranicza, Zarząd Wojskowej Służby Wewnętrznej i jednostek wojskowych podległych ministrowi spraw wewnętrznych. AIPN, 01790/470, Niektóre zagadnienia pracy zawodowej, k. 13–25; AIPN, 1062/127, Kierunki pracy Centralnego Archiwum MSW w okresie 1965–1966, k. 2–3.

²³ Pełne nazwy porównywanych instrukcji i zarządzenia: 1) Zarządzenie nr 00123/57 w sprawie postępowania z dokumentacją znajdującą się w jednostkach operacyjnych Służby Bezpieczeństwa MSW, a kwalifikującą się do trwałego lub czasowego przechowywania w Archiwum Biura Ewidencji Operacyjnej. Instrukcja o pracy Archiwum Biura Ewidencji Operacyjnej MSW (Wydziału Ewidencji Operacyjnej KW MO); 2) Zarządzenie nr 0107/68 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 24 X 1968 r. w sprawie postępowania z aktami archiwalnymi Służby Bezpieczeństwa i Służby Milicji. Instrukcja o postępowaniu z aktami archiwalnymi Służby Bezpieczeństwa i Służby Milicji; 3) Zarządzenie nr 034/74 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 10 V 1974 r. w sprawie postępowania z aktami archiwalnymi w resorcie spraw wewnętrznych. Instrukcja w sprawie zasad i sposobu postępowania z aktami archiwalnymi w resorcie spraw wewnętrznych; 4) Zarządzenie nr 030/79 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 2 VII 1979 r. zmieniające Zarządzenie w sprawie postępowania z aktami archiwalnymi w resorcie spraw wewnętrznych. Instrukcja w sprawie zasad i sposobu postępowania z aktami archiwalnymi w resorcie spraw wewnętrznych; 5) Zarządzenie nr 049/85 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 8 VII 1985 r. w sprawie organizacji i zasad postępowania z materiałami archiwalnymi w resorcie spraw wewnętrznych. *Ewidencja operacyjna i archiwum...*, s. 866–868, 976–978, 1051–1052, 1120–1125, 1205.

Następną zmianą była nowelizacja statusu archiwalnych aktów normatywnych pod kątem ochrony informacji niejawnych. Tylko pierwsze zarządzenie (nr 00123/57) było „ściśle tajne”. Następne cztery normatywy miały już tylko gryf „tajne”. Wynikało to z połączenia BEO z CA MSW i włączenia do zasobu archiwalnego akt nieoperacyjnych. Obniżenie klauzuli nie wiązało się z ryzykiem wycieku informacji, ponieważ zasady udostępniania akt zostały zabezpieczone zarówno przepisami zawartymi w samych instrukcjach, jak i odpowiednimi zasadami wypożyczenia materiałów oraz organizacją pracy archiwum.

Kolejna nowelizacja polegała na zmianie formy normatywu. O ile wcześniej wydawano zarządzenia, które wprowadzały instrukcje w życie, to ostatni akt prawny – nr 049/85 z 8 lipca 1985 r. – wydano w całości jako zarządzenie. Wszystkie normatywy zachowały wykaz akt i wzory druków.

Nieznacznej zmianie uległ układ wewnętrzny omawianych aktów prawnych. Instrukcję stanowiącą załącznik do Zarządzenia nr 00123/57 skonstruowano według schematu: paragrafy, punkty i podpunkty, natomiast w pozostałych normatywach były rozdziały, paragrafy, punkty i podpunkty.

W porównywanych dokumentach modyfikacjom ulegała także liczba rozdziałów (paragrafów w przypadku Zarządzenia nr 00123/57), która wahała się od 12 do 15. Świadczy to o wprowadzaniu poprawek do treści normatywów.

Liczba paragrafów (punktów w przypadku Zarządzenia nr 00123/57) z kolei wahała się od 82 do 100, co potwierdza wprowadzanie uzupełnień.

W kolejnych nowelizacjach nieustannie rosła liczba działów w wykazie akt: 14 (nr 00123/57), 26 (nr 0107/68), 28 (nr 034/74), 30 (nr 030/79) i 32 (nr 049/85). Dowodzi to pojawiania się nowych rodzajów dokumentów, które składano do archiwów. Liczba haseł w wykazie rosła natomiast skokowo. W wykazie akt do Zarządzenia nr 00123/57 było 47 haseł. To niewiele, ale objęto nim tylko dokumentację w jednostkach operacyjnych SB. Natomiast w wykazie akt do Zarządzenia nr 0107/68 było ich 495. Ten wyraźny wzrost wynikał z tego, że wykazem objęto także akta nieoperacyjne oraz wytwarzane przez SB i MO. W wykazie akt do Zarządzenia nr 034/74 było już 896 haseł, ponieważ obejmował on wszystkie akta wytwarzane w resorcie spraw wewnętrznych. Należy także podkreślić, że w ciągu wielu lat resort znacznie się rozrósł. W kolejnej instrukcji, stanowiącej załącznik do Zarządzenia nr 030/79, liczbę haseł w wykazie akt zredukowano do 742, a w Zarządzeniu nr 049/85 zwiększono ją do 865.

Z uwagi na operacyjny charakter archiwów trzeba zwrócić uwagę na liczbę rodzajów i „podrodzajów” akt operacyjnych. W Zarządzeniu nr 00123/57 były 22 rodzaje i „podrodzaje” akt operacyjnych. W wykazach akt do zarządzeń nr 0107/68, nr 034/74 i nr 030/79 było ich już 57. Wzrost ten był związany z wejściem w życie w 1960 i 1970 r. nowych przepisów o formach pracy operacyjnej SB, za którymi wprowadzono rozszerzony podział akt operacyjnych²⁴. Kolejne zwiększenie – tym razem do 67 – liczby rodzajów i „podrodzajów” akt operacyjnych miało miejsce w wykazie akt do Zarządzenia nr 049/85. Była to ostatnia nowelizacja, która aktualizowała liczbę rodzajów i „podrodzajów” akt operacyjnych (w końcowej fazie funkcjonowania aparatu represji).

²⁴ Więcej o rodzajach akt operacyjnych i dokumentacji operacyjnej w nowych instrukcjach o pracy operacyjnej zob. T. Ruzikowski, *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1945–1989)*, Warszawa 2004, s. 12–13, 20, 61, 63–66, 110–114, 135–139, 152–154, 158.

Do wszystkich zarządzeń dołączono wzory druków. Dokument z 1957 r. miał ich tylko 4 (poz. 10). Do zarządzeń nr 0107/68 i nr 034/74 dołączono ich 15, co było związane z rozciągnięciem przez te normatywy zakresu działań służby archiwalnej na pozostałe akta wytworzone w resorcie spraw wewnętrznych (także nieoperacyjne). Zarządzeniem nr 030/79 liczbę wzorów zredukowano do 11, a Zarządzeniem nr 049/85 ustalono ostatecznie 12 wzorów.

Nowelizacje treści normatywów dotyczących organizacji i zasad postępowania z aktami operacyjnymi

Przedstawienie pełnej treści zarządzeń i instrukcji archiwalnych jest praktycznie niemożliwe, gdyż należałoby je w całości zacytować. Celem publikacji jest ukazanie tylko głównych zagadnień oraz kierunków zmian, które miały miejsce w procesie ich nowelizacji. Jako metodę wybrano prezentację porównawczą w tabeli.

W tabeli umieszczono porównywane ze sobą instrukcje oraz Zarządzenie nr 049/85. Tytuły poszczególnych rozdziałów ukazują ich zawartość. Równoległe ułożenie rozdziałów w tabeli pozwala uchwycić podobieństwa, różnice oraz kierunek zmian. Wcześniej omówiono już konstrukcję i zawartość instrukcji archiwalnych stanowiących załączniki do zarządzeń nr 00123/57 i nr 0127/57. Dlatego też w tabeli nr 2 przedstawiono nowelizację wybranych normatywów w sprawie organizacji i zasad postępowania z materiałami operacyjnymi w resorcie spraw wewnętrznych już po połączeniu archiwów w 1965 r., a więc w systemie funkcjonowania jednego archiwum resortowego.

Tabela 2. Nowelizacje zawartości normatywów w sprawie organizacji i zasad postępowania z materiałami wytworzonymi w resorcie spraw wewnętrznych (1968–1990)

Lp.	Instrukcja stanowiąca załącznik do Zarządzenia nr 0107/68	Instrukcja stanowiąca załącznik do Zarządzenia nr 034/74	Instrukcja stanowiąca załącznik do Zarządzenia nr 030/79	Zarządzenie nr 049/85
1.	I. Postanowienia ogólne	I. Postanowienia ogólne	I. Postanowienia ogólne	I. Postanowienia ogólne
2.	II. Organizacja i zakres działania służby archiwalnej w resorcie spraw wewnętrznych	II. Organizacja i zakres działania archiwów i składnic akt	II. Organizacja i zakres działania archiwów i składnic akt	II. Organizacja i zakres działania archiwów
3.	III. Zasób archiwalny	III. Zasób archiwalny	III. Zasób archiwalny	III. Zasób archiwalny
4.	IV. Podział akt na kategorie	IV. Podział akt na kategorie	IV. Podział akt na kategorie	IV. Podział materiałów archiwalnych na kategorie

5.	V. Przygotowanie akt do przekazania do archiwum (składnicy)	V. Przygotowanie akt do przekazania do archiwum (składnicy)	V. Przygotowanie akt do przekazania do archiwum (składnicy)	V. Przygotowanie materiałów archiwalnych do przekazania do archiwum
6.	VI. Przekazywanie akt do archiwum: a) akt operacyjnych; b) akt osobowych; c) akt administracyjnych.	VI. Przekazywanie akt do archiwum: a) akt operacyjnych; b) akt osobowych; c) akt administracyjnych.	VI. Przekazywanie akt do archiwum: a) akt operacyjnych; b) akt osobowych; c) akt administracyjnych.	VI. Przekazywanie materiałów archiwalnych do archiwum: a) materiałów operacyjnych; b) akt osobowych; c) materiałów administracyjnych.
7.	VII. Opracowywanie akt w archiwach: a) akta operacyjne; b) akta osobowe; c) akta administracyjne.	VII. Opracowywanie akt w archiwach: a) akta operacyjne; b) akta osobowe; c) akta administracyjne.	VII. Opracowywanie akt w archiwach: a) akta operacyjne; b) akta osobowe; c) akta administracyjne.	VII. Opracowywanie materiałów archiwalnych w archiwach: a) materiały operacyjne; b) akta osobowe; c) materiały administracyjne.
8.	VIII. Udostępnianie akt operacyjnych; Udostępnianie akt mobilizacyjnych. IX. Udostępnianie akt administracyjnych i osobowych: a) administracyjnych; b) osobowych. X. Udostępnianie akt do celów naukowo-badawczych	VIII. Udostępnianie akt operacyjnych IX. Udostępnianie akt administracyjnych i osobowych: a) administracyjnych; b) osobowych. X. Udostępnianie akt do celów naukowo-badawczych	VIII. Udostępnianie akt operacyjnych IX. Udostępnianie akt administracyjnych i osobowych: a) administracyjnych; b) osobowych. X. Udostępnianie akt do celów naukowo-badawczych	VIII. Udostępnianie materiałów archiwalnych
9.	XI. Brakowanie akt	XI. Brakowanie akt	XI. Brakowanie akt	IX. Brakowanie materiałów archiwalnych

10.	XII. Przechowywanie akt w archiwach i składnicach: a) pomieszczenia; b) wyposażenie; c) konserwacja akt; d) rozmieszczenie akt.	XII. Przechowywanie akt w archiwach i składnicach: a) pomieszczenia; b) wyposażenie; c) konserwacja akt; d) rozmieszczenie akt; e) mikrofilmowanie dokumentów archiwalnych.	XII. Przechowywanie akt w archiwach i składnicach: a) pomieszczenia; b) wyposażenie; c) konserwacja akt; d) rozmieszczenie akt; e) mikrofilmowanie dokumentów archiwalnych.	X. Przechowywanie materiałów archiwalnych w archiwach: a) pomieszczenia; b) wyposażenie; c) konserwacja; d) rozmieszczenie.
11.	XIII. Mikrofilmowanie dokumentów archiwalnych			XI. Mikrofilmowanie i komputeryzowanie materiałów archiwalnych
12.	XIV. Kontrola archiwów (składnic) i sprawozdawczość	XIII. Kontrola archiwów (składnic) i sprawozdawczość	XIII. Kontrola archiwów (składnic) i sprawozdawczość	XII. Kontrola archiwów i sprawozdawczość
13.	XV. Przepisy końcowe	XIV. Przepisy końcowe	XIV. Przepisy końcowe	XIII. Przepisy końcowe
14.	Wykaz akt Wzory druków	Wykaz akt Wzory druków	Wykaz akt Wzory druków	Wykaz akt Wzory druków

Źródło: *Opracowanie własne na podstawie: Instrukcja do Zarządzenia nr 0107/68 [w:] Ewidencja operacyjna i archiwum..., s. 978–1035; Instrukcja do Zarządzenia nr 034/74 [w:] Ewidencja operacyjna i archiwum..., s. 1052–1119; Instrukcja do Zarządzenia nr 034/79 zmieniona Zarządzeniem nr 030/79 [w:] Ewidencja operacyjna i archiwum..., s. 1125–1186; Zarządzenie nr 049/85 [w:] Ewidencja operacyjna i archiwum..., s. 1205–1276.*

Wszystkie omawiane akty normatywne rozpoczynał rozdział o charakterze wprowadzającym – „Postanowienia ogólne” (poz. 1). Zamieszczono w nim informacje dotyczące zawartości instrukcji, wymieniono i określono rodzaje gromadzonych akt/materiałów archiwalnych oraz wyszczególniono służby, które je wytwarzały. W przepisach ogólnych instrukcji stanowiącej załącznik do Zarządzenia nr 00123/57 wymieniono rodzaje dokumentacji i wskazano archiwa, które je gromadzą.

W rozdziale drugim (poz. 2) wszystkie normatywy omawiały organizację i zakres działania służby archiwalnej, archiwów i składnic akt. Najpierw wskazywano organy upoważnione do prowadzenia archiwów i składnic akt w resorcie spraw wewnętrznych. Następnie określano zakres działania archiwów, do którego należało: przyjmowanie materiałów, prowadzenie ewidencji i skorowidzów, opracowywanie akt, udostępnianie (wypożyczanie) akt, udzielanie informacji, brakowanie, zabezpieczanie przed zniszczeniem, konserwacja posiadanych materiałów, a od lat sześćdziesiątych także mikrofilmowanie. Wskazywano także podmioty odpowiedzialne za nadzór i kontrolę pracy archiwów. Dodatkowo w Zarządzeniu nr 049/85 nałożono na archiwa obowiązek prowadzenia problemowych prac analitycznych i kierowania ich oryginałów do Biura „C”. Instrukcja

wprowadzona Zarządzeniem nr 00123/57 ograniczała się w tym zagadnieniu tylko do wyszczególnienia dokonywanych czynności archiwalnych.

Następny rozdział dotyczył zasobu archiwalnego (poz. 3). Wymieniono w nim wszystkie instytucje, których akta stanowiły zasób archiwalny resortowych archiwów i składnic akt (w instrukcji będącej załącznikiem do Zarządzenia nr 00123/57 nie było potrzeby tego robić, ponieważ dotyczyła ona wyłącznie akt operacyjnych jednostek SB). Nowością było zwiększenie liczby podmiotów, których zasoby archiwalne zostały objęte Zarządzeniem nr 049/85.

W kolejnym rozdziale zawarto przepisy dotyczące podziału akt/materiałów archiwalnych na kategorie (poz. 4). We wszystkich instrukcjach i Zarządzeniu nr 049/85 ze względu na wartość akt wprowadzono ich podział na kategorie „A” i „B” oraz je zdefiniowano. Wskazano podmioty dokonujące kwalifikacji akt oraz główne jej zasady. Zarządzeniem nr 049/85 wprowadzono dla tzw. materiałów pomocniczych dodatkową kategorię „BC” oraz klasyfikację materiałów archiwalnych w przypadku zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny („Z”, „P”, „E” – zniszczyć, pozostawić, ewakuować).

Kwestię przygotowania akt/materiałów archiwalnych do przekazania do archiwum (składnicy) poruszono w rozdziale V (poz. 5). Wszystkie normatywy formułowały zasady, według których dokumenty należało opisać i ułożyć. Zawierały także praktyczne wskazówki, jakie czynności należy wykonać w trakcie prac przygotowawczych. Meritum kwestii przygotowania akt do przekazania zachowano we wszystkich normatywach.

W rozdziale VI – „Przekazywanie akt do archiwum” precyzyjnie omówiono sposób zdawania akt do archiwum (poz. 6). We wszystkich normatywach zachowano podział akt na operacyjne, osobowe i administracyjne. Różnice między normatywami dotyczyły przede wszystkim wyszczególnienia rodzajów akt, które przyjmowano do archiwum.

Kolejnym zagadnieniem było opracowywanie akt/materiałów archiwalnych w archiwach (poz. 7), które polegało na stopniowej weryfikacji akt i danych archiwalnych, brakowaniu i komasacji, ułożeniu w porządku rzeczowym i chronologicznym celem nadania sygnatury, sporządzeniu inwentarza, uzupełnieniu posiadanej ewidencji. Czynności opracowania omówiono, dzieląc akta na trzy podstawowe grupy: akta operacyjne, osobowe i administracyjne.

Pewne różnice między normatywami wystąpiły w formułowaniu zasad udostępniania akt operacyjnych/materiałów archiwalnych (poz. 8). O ile w instrukcji będącej załącznikiem do Zarządzenia nr 00123/57 wypożyczanie i udzielanie informacji traktowano oddzielnie, o tyle w instrukcjach stanowiących załącznik do zarządzeń nr 0107/68, nr 034/74 i nr 030/79 wypożyczanie i udzielanie informacji powiązано jednym hasłem „udostępnianie” i podzielono na trzy osobne rozdziały: 8 – udostępnianie akt operacyjnych; 9 – udostępnianie akt administracyjnych i osobowych; 10 – udostępnianie akt dla celów naukowo-badawczych. To ostatnie formalnie było możliwe po 50 latach od złożenia akt w archiwum albo za zgodą ministra spraw wewnętrznych lub członka kierownictwa nadzorującego pracę Biura „C”. W instrukcji wprowadzonej Zarządzeniem nr 0107/68, w rozdziale o udostępnianiu akt operacyjnych, wydzielono podpunkt regulujący udostępnianie akt mobilizacyjnych (z czego zrezygnowano w następnych normatywach). W Zarządzeniu nr 049/85 wszystkie przepisy dotyczące udostępniania zebrano w jednym rozdziale. Kwestie udostępniania akt i udzielania informacji we wszystkich normatywach cechowały: ta sama staranność konspiracji zawartości

archiwów operacyjnych, wskazanie podmiotów mogących korzystać z archiwów i ustalenie zasad udostępniania materiałów.

Wszystkie omawiane archiwalne akty prawne przewidywały brakowanie akt/materiałów archiwalnych (poz. 9). Jego sposób przeprowadzania był zawsze taki sam: na podstawie wykazu akt corocznie wydzielano akta do zniszczenia; powoływano komisję, która je przeglądała i sporządzała protokół; zniszczeń akt dokonywano zgodnie z przepisami.

Następne zagadnienie występujące w normatywach dotyczyło wyposażenia archiwum i sposobu postępowania w nim z aktami (poz. 10). W instrukcji do Zarządzenia nr 00123/57 podzielono je na dwa paragrafy: § 10 – konserwacja akt operacyjnych w archiwum oraz § 11 – pomieszczenia i urządzenie archiwum. W instrukcji wprowadzonej Zarządzeniem nr 0107/68 całość problematyki zebrano w rozdziale 12 – „Przechowywanie akt w archiwach i składnicach”, który podzielono na cztery punkty: a) pomieszczenia, b) wyposażenie, c) konserwacja akt, d) rozmieszczenie akt. Osobno wydzielono rozdział 13 – „Mikrofilmowanie dokumentów archiwalnych” (kwestia archiwizowania mikrofilmów nie pojawiła się w zarządzeniu wcześniejszym, gdyż nie były one wtedy w powszechnym użyciu). W instrukcjach załączonych do zarządzeń nr 034/74 i nr 030/79 wszystkie zagadnienia zebrano w jednym rozdziale 12. W Zarządzeniu nr 049/85 ponownie wydzielono osobny rozdział (poz. 11) dotyczący mikrofilmowania i komputeryzacji materiałów archiwalnych, co było związane z wdrażaniem nowych technologii. Zmiany, jakie wprowadzono w kolejnych normatywach w kwestii wyposażenia i funkcjonowania archiwów, wynikały głównie z postępu technologicznego w zakresie projektowania i budowy archiwów, pojawienia się nowoczesnego oprzyrządowania dla archiwów oraz wprowadzenia cyfrowego zapisu informacji.

Ostatnim zagadnieniem, które omawiano w normatywach, była kontrola akt (poz. 12). W instrukcji stanowiącej załącznik do Zarządzenia nr 00123/57 dotyczyła ona tylko akt operacyjnych w archiwum BEO i WEO. Według późniejszych normatywów należało nią objąć wszystkie akta wytwarzane w resorcie i przechowywane w archiwach i składnicach akt. Do zagadnienia kontroli dołączono dodatkowo sprawozdawczość. Celem kontroli było ustalenie, czy posiadane zasoby akt odpowiadały ewidencji. Kontrolę przeprowadzało kierownictwo archiwum lub osoby do tego wyznaczone – przynajmniej raz na 5 lat. Sprawozdania z pracy archiwalnej w składnicach akt wojewódzkich i powiatowych składano corocznie. W Zarządzeniu nr 049/85 zrezygnowano z określenia częstotliwości kontroli.

Rozdziałem zamykającym normatywy archiwalne były przepisy końcowe (poz. 13). Pierwsza instrukcja, stanowiąca załącznik do Zarządzenia nr 00123/57, była ich pozbawiona. W instrukcji wprowadzonej Zarządzeniem nr 0107/68 podkreślono, że zgodę na udostępnienie akt instytucjom i osobom spoza resortu wydaje minister lub osoba do tego upoważniona. We wszystkich pięciu normatywach zwracano uwagę, że w archiwach (składnicach) nie można przechowywać akt nieobjętych ewidencją. Ustalono także sposób postępowania w przypadku likwidacji jednostki organizacyjnej. W Zarządzeniu nr 049/85 określono kompetencje dyrektora Biura „C” w zakresie dokonywania zmian w wykazie akt.

Do wszystkich zarządzeń i instrukcji dołączano zawsze wykaz akt i wzory druków (poz. 14).

Podsumowanie

W Polsce Ludowej funkcjonowały wyodrębnione archiwa organów bezpieczeństwa państwa. W całej historii tych komórek wydano sześć kompleksowych zarządzeń archiwalnych dotyczących postępowania z materiałami archiwalnymi w resorcie. Dwa pierwsze ukazały się jednocześnie 1 lipca 1957 r. i wprowadzały w życie instrukcje o postępowaniu z aktami i dokumentacją w MSW. Zarządzenie nr 00123/57 oraz instrukcja stanowiąca załącznik do niego obowiązywały w Archiwum Biura Ewidencji Operacyjnej MSW oraz wydziałach ewidencji operacyjnej KW MO. Zarządzenie nr 0127/57 oraz dołączona do niego instrukcja obowiązywały w Centralnym Archiwum MSW i podporządkowanych mu archiwach terenowych. Akta operacyjne, wytwarzane przez jednostki SB, były dostępne tylko do celów operacyjnych. Przed społeczeństwem ukrywano fakt istnienia archiwów operacyjnych. W tym celu od 1981 r. archiwum resortowe (Biuro „C” MSW) posługiwało się aż trzema nazwami: w sprawach dotyczących zasobów archiwalnych używało nazwy Centralne Archiwum MSW, w zakresie informacji adresowych – Centralne Biuro Adresowe MSW, w sprawach informatyki – Biuro Informatyki MSW.

Instrukcja wprowadzona Zarządzeniem nr 00123/57 (12 paragrafów) dotyczyła wyłącznie materiałów operacyjnych i nosiła klauzulę „ściśle tajne”. Wydano ją w celu uregulowania postępowania z materiałami operacyjnymi, przekazywanymi do archiwów resortowych po dziesięcioletnim okresie przechowywania ich w jednostkach. Przepisy dotyczące funkcjonowania archiwów operacyjnych były podobne do unormowań obowiązujących w archiwach państwowych. Różnice wynikały ze specyfiki samych akt operacyjnych, ich klauzuli niejawności oraz zasad udostępniania. Z akt operacyjnych korzystały tylko jednostki operacyjne, a w latach następnych w tzw. celach naukowo-badawczych także osoby dopuszczone do nich za zgodą ministra. Archiwa, na podstawie prowadzonych kartotek, udzielały też informacji o obywatelach. Zarządzenie wprowadzało również wykaz akt (14 działów, 47 haseł, w tym 22 rodzaje akt operacyjnych) i wzory druków (4).

Instrukcja wprowadzona Zarządzeniem nr 0127/57 regulowała w resorcie postępowanie z dokumentacją aktową o charakterze administracyjnym. Normatyw był opatrzony klauzulą „tajne”, ponieważ akta administracyjne dokumentowały pracę operacyjną aparatu bezpieczeństwa. Przepisy tego normatywu pokrywały się z unormowaniami obowiązującymi w archiwach państwowych. Zarządzenie wprowadzało także wykaz akt (22 rozdziały, 236 haseł) i wzory druków (9) dla archiwum ogólnego.

Od samego początku BEO/Biuro „C” MSW i CA MSW rywalizowały ze sobą o pierwszeństwo i kompetencje. Po wielu latach sporu Centralne Archiwum MSW włączono w 1965 r. do Biura „C” MSW. Całą pracę archiwalną w resorcie podporządkowano kierownictwu archiwum operacyjnego.

Połączenie archiwów – a w praktyce różnych zasobów, w tym akt Milicji Obywatelskiej – wymagało wprowadzenia jednolitych zasad postępowania z różnorodnymi aktami przy równoczesnym zachowaniu ich niejawności. 24 października 1968 r. w celu ujednoczenia postępowania z dokumentami gromadzonymi w archiwum Biura „C” MSW i wydziałach „C” komend wojewódzkich MO oraz składnicach akt komend powiatowych MO wydano Zarządzenie nr 0107/68 (status „tajne”), które wprowadzało nową instrukcję o postępowaniu z aktami archiwalnymi SB i MO oraz wykaz akt i wzory druków. Instrukcja regulowała postępowanie z aktami wszystkich jednostek resortu spraw we-

wewnętrznych oraz miała jednolity i komplementarny charakter. Uwzględniła nowe rodzaje akt wprowadzone Instrukcją nr 03/60 z dnia 2 lipca 1960 r. o podstawowych środkach i formach pracy operacyjnej SB. Miała 15 rozdziałów (100 paragrafów), 26 działów w wykazie akt (495 haseł, w tym 57 rodzajów akt operacyjnych) i 15 wzorów druków.

Zaledwie kilkuletni okres funkcjonowania normatywu z 1968 r. zweryfikował w praktyce zmiany wprowadzone po połączeniu archiwów i 10 maja 1974 r. w celu ujednoczenia oraz uproszczenia postępowania z dokumentami gromadzonymi we wszystkich archiwach i składnicach resortu spraw wewnętrznych wdrożono Zarządzeniem nr 034/74 (klauzula „tajne”) poprawioną instrukcję. Uwzględniła ona rodzaje akt wprowadzone Instrukcją o pracy operacyjnej SB, stanowiącej załącznik do Zarządzenia nr 006/70 z 1 lutego 1970 r. Poprawiona instrukcja miała 14 rozdziałów (93 paragrafy), 28 działów w wykazie akt (896 haseł, w tym 57 rodzajów akt operacyjnych) i 15 wzorów druków.

W 1975 r. nastąpił nowy podział administracyjny państwa: liczbę województw zwiększono z 17 do 49. Konsekwencją tego była konieczność dostosowania przepisów archiwalnych do nowych warunków administracyjnych, co uczyniono Zarządzeniem nr 030/79 (status „tajne”) z 2 lipca 1979 r. Znowelizowana instrukcja miała 14 rozdziałów (93 paragrafy), 30 działów w wykazie akt (742 hasła, w tym 57 rodzajów akt operacyjnych) i 11 wzorów druków.

W lipcu 1985 r., po opublikowaniu ustawy o narodowym zasobie archiwalnym, ale także po silnych perturbacjach politycznych w PRL, wydano Zarządzenie archiwalne nr 049/85 (gryf „tajne”) w sprawie organizacji i zasad postępowania z materiałami archiwalnymi w resorcie spraw wewnętrznych. Rangę aktu prawnego wzmocniono dzięki odejściu od formy instrukcji i nadaniu wszystkim przepisom statusu zarządzenia. Miało ono 13 rozdziałów (91 paragrafów), 32 działy w wykazie akt (865 haseł, w tym 67 rodzajów akt operacyjnych) i 12 wzorów druków.

W instrukcjach archiwalnych zawarto w poszczególnych rozdziałach następujące zagadnienia:

- 1) rodzaje dokumentacji przyjmowanej do archiwów resortowych;
- 2) organizacja i zakres działania archiwów;
- 3) zasób archiwalny (zespoły i zbiory akt);
- 4) podział akt na kategorie „A” i „B” oraz „Z”, „P”, „E”;
- 5) sposób porządkowania akt przed przekazaniem do archiwum;
- 6) sposób przekazywania akt do archiwum (akt: operacyjnych, osobowych, administracyjnych);
- 7) opracowywanie akt i ich ewidencja;
- 8) udostępnianie akt (operacyjnych, osobowych, administracyjnych, mobilizacyjnych oraz specjalnie do celów naukowo-badawczych) i udzielanie informacji;
- 9) brakowanie akt;
- 10) przechowywanie akt (pomieszczenia, wyposażenie, konserwacja, rozmieszczenie);
- 11) mikrofilmowanie i komputeryzacja;
- 12) kontrola archiwów i sprawozdawczość.

W procesie nowelizacji instrukcji archiwalnych resortu bezpieczeństwa pojawiły się następujące zależności i kierunki zmian:

- 1) całą pracę archiwalną w resorcie podporządkowano kierownictwu archiwum operacyjnego;

- 2) w sposób jednolity uregulowano postępowanie z aktami operacyjnymi i nieoperacyjnymi w resorcie spraw wewnętrznych;
- 3) zmieniono status normatywów archiwalnych ze „ściśle tajne” na „tajne”;
- 4) stopniowo wprowadzono zmiany w nazewnictwie opisującym gromadzone materiały operacyjne: dokumentacja, akta archiwalne, materiały archiwalne;
- 5) zachowano treść i strukturę poruszanych zagadnień;
- 6) zwiększono liczbę działów w wykazie akt;
- 7) znacznie zwiększono liczbę haseł w wykazie akt;
- 8) zwiększono liczbę rodzajów akt operacyjnych;
- 9) znowelizowano rodzaje druków;
- 10) zmieniono status przepisów z instrukcji na zarządzenie.

Wszystkie zmiany, zachodzące podczas kolejnych nowelizacji normatywów archiwalnych dla dokumentacji wytwarzanej w resorcie bezpieczeństwa, wynikały ze specyficznego charakteru akt operacyjnych oraz potrzeby – a także zasady! – zabezpieczenia działaniom jednostek Służby Bezpieczeństwa operacyjnej sprawności i tajności.

STRESZCZENIE

W latach 1944–1990 funkcjonowały w Polsce archiwa organów bezpieczeństwa państwa. W tym czasie wydano sześć kompleksowych zarządzeń dotyczących postępowania z materiałami archiwalnymi w resorcie: nr 00123/57, nr 0127/57, nr 0107/68, nr 034/74, nr 030/79 i nr 049/85. Od 1957 do 1990 r. regulowały one w całości postępowanie z aktami wytworzonymi w organach bezpieczeństwa. W badanym okresie całą pracę archiwalną w resorcie podporządkowano kierownictwu archiwum operacyjnego. W procesie nowelizacji normatywów archiwalnych uregulowano w aparacie represji postępowanie z aktami operacyjnymi i nieoperacyjnymi. Zmieniono status normatywów ze „ściśle tajne” na „tajne”. Stopniowo wprowadzono zmiany w nazewnictwie opisującym gromadzone materiały operacyjne: dokumentacja, akta archiwalne, materiały archiwalne. We wszystkich kolejnych normatywach archiwalnych zachowano podobną treść i strukturę zagadnień. W wykazie akt zwiększono liczbę działów, haseł i rodzajów akt operacyjnych. Znowelizowano i zwiększono liczbę rodzajów druków. Zmieniono status normatywów z instrukcji na zarządzenie. Wszystkie modyfikacje dokonane we wspomnianych normatywach wynikały ze specyficznego charakteru akt operacyjnych oraz potrzeby zabezpieczenia efektywności i tajności działań jednostek operacyjnych Służby Bezpieczeństwa.

Słowa kluczowe: archiwa wyodrębnione, akta operacyjne, instrukcje archiwalne, zarządzenia, Służba Bezpieczeństwa, organy bezpieczeństwa.

SUMMARY

During the years 1944–1990, archives of state security organs operated in Poland. During this time, six comprehensive ordinances were issued regarding the handling of archival materials at the ministry: No. 00123/57, No. 0127/57, No. 0107/68, No. 034/74, No. 030/79 and No. 049/85. From 1957 to 1990, they governed in full the proceeding of acts produced by security authorities. In the audited period, all archival work at the ministry was subordinated to the management of the operational archive. In the process of amending archival norms, the handling of operational and non-operational acts was regulated in the apparatus of repression. The normative status was changed from “top secret” to “secret”. Gradually, changes were made to the names describing the collected operational materials: documentation, archival files, archival materials. All subsequent archival norms retained similar content and structure of issues. In the list of files, the number of departments, entries and types of operational files increased. The number of types of prints has been amended and increased. The normative status has been changed from instruction to ordinance. All modifications made to the aforementioned norms resulted from the specific nature of operational files and the need to secure the efficiency and secrecy of the Security Service’s operational units.

Keywords: separate archives, operational files, archival instructions, ordinances, the Security Service, security authorities.

Szymon Czwarno

(Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie)

ARCHIWALIA PROWENIENCJI PRYWATNEJ W ZASOBIE ARCHIWUM IPN. ZARYS PROBLEMATYKI

Zasób archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu utożsamiany jest niemal wyłącznie z aktami organów bezpieczeństwa państwa, podczas gdy jego ważną część stanowią także archiwa i zbiory osób fizycznych. Przez blisko 20 lat swojej działalności Instytut zgromadził archiwalia prywatne o wyraźnie ukształtowanym profilu. W niniejszym artykule omówiono podstawowe kwestie związane z gromadzeniem i opracowaniem tych materiałów oraz wskazano cechy charakterystyczne tej części zasobu Archiwum IPN¹.

Omówienie powyższych zagadnień wymaga kilku uwag wstępnych dotyczących terminów użytych w tekście. Pojęciem o podstawowym znaczeniu jest „archiwum osobiste”, odnoszące się do zespołu, którego twórcą jest osoba fizyczna. Jest ono zatem pokrewne ze zdefiniowanym w *Polskim słowniku archiwalnym* terminem „spuścizna archiwalna”². Jeżeli istotną lub liczną częścią składową zespołu proveniencji prywatnej są materiały członków rodziny, wówczas razem z dokumentacją głównego aktotwórcy tworzą one archiwum rodzinne. Z kolei zbiór prywatny oznacza materiały zgromadzone przez osobę fizyczną pod określonym kątem widzenia³. Znajdujące się w zasobie AIPN materiały archiwalne proveniencji prywatnej będą też określane w tekście wspólnym mianem „archiwaliów prywatnych”. W artykule pominięto natomiast zespoły i zbiory prywatne, które w postaci kopii cyfrowych zostały pozyskane od innych instytucji w ramach współpracy archiwalnej⁴. Nie poruszono w nim także kwestii dokumentów

¹ Komórka organizacyjna pionu archiwalnego usytuowana w centralnych strukturach IPN (do 2016 r. funkcjonowała pod nazwą „Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów”). Pion archiwalny IPN tworzą także archiwa oddziałowe oraz wydziały archiwalne w delegaturach.

² *Polski słownik archiwalny*, red. W. Maciejewska, Warszawa 1974, s. 78.

³ *Ibidem*, s. 90–91.

⁴ Zapoczątkowana ponad 10 lat temu współpraca archiwalna z instytucjami zagranicznymi i polonijnymi realizowana jest na podstawie umów dwustronnych obejmujących różnorodny zakres i formy

prywatnych stanowiących załączniki do akt organów bezpieczeństwa państwa i wymiaru sprawiedliwości oraz zgromadzonych przez byłą Główną Komisję Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w związku z prowadzonymi przez nią sprawami, jak również materiałów ze Zbioru wyjaśnień, sprostowań i uzupełnień⁵, przekazanych do zasobu IPN. Powyższe archiwalia zostały zgromadzone, uporządkowane i zewidencjonowane przez inne podmioty w oparciu o obowiązujące w nich standardy bądź są ściśle związane z dokumentacją typowo urzędową, opracowywaną według odrębnych zasad. Status tych materiałów i okoliczności pozyskania do zasobu sytuują je zatem poza zakresem omawianego tematu.

Kluczowym zagadnieniem związanym z gromadzeniem archiwaliów prywatnych są ramy prawne regulujące ten obszar działalności IPN. Podstawę gromadzenia dokumentacji innej niż akta bezpośrednio związane z pracą aparatu represji stanowi art. 29 Ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (DzU, 2018, poz. 2032 z późn. zm.). Zgodnie z pierwotnym brzmieniem tego artykułu do działalności archiwalnej IPN należało gromadzenie, przechowywanie, opracowywanie i udostępnianie dokumentów zbrodni, ukazujących fakty i okoliczności dotyczące losów Narodu Polskiego w latach 1939–1989 oraz informujące o poniesionych ofiarach i wyrządzonych szkodach⁶. Zapis ten był stosowany m.in. w odniesieniu do dokumentów osób prywatnych, których indywidualne losy wpisywały się w doświadczenia narodu w czasach II wojny światowej i PRL.

W wyniku nowelizacji ustawy o IPN z 2016 r. zakres chronologiczny okresu znajdującego się w przedmiotowym zainteresowaniu Instytutu uległ rozszerzeniu, obejmując nieuwzględnione wcześniej zbrodnie popełnione na osobach narodowości polskiej lub obywatelach polskich innych narodowości od rewolucji październikowej aż do wybuchu II wojny światowej⁷. Powyższa zmiana znalazła także wyraz w przepisach regulujących działalność archiwalną IPN. Artykuł 29 ust. 1 mówi obecnie o gromadzeniu dokumentów zbrodni z lat 1917–1990 oraz dokumentów ukazujących fakty i okoliczności dotyczące losów Narodu Polskiego w latach 1939–1990 i informujących o poniesionych ofiarach i wyrządzonych szkodach⁸. Z kolei ustęp 2 wprowadził możliwość gromadzenia

działań. Najczęściej uwzględniają one wymianę kopii cyfrowych materiałów archiwalnych, ewidencjonowanie zasobu, porządkowanie poszczególnych zespołów/zbiorów, a także wspólne przedsięwzięcia edukacyjne. Dotychczas IPN nawiązał współpracę m.in. z: Akademią Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Republiki Gruzji, archiwami obwodowymi w Chmielnickim, Odessie i Winnicy, Biblioteką Polską w Paryżu, Fundacją Kościuszkowską, Instytutem Józefa Piłsudskiego w Ameryce, Instytutem Pamięci Narodowej (Słowacja), Instytutem Ścigania Zbrodni Komunistycznych w Rumunii, Instytutem Yad Vashem, Komitetem Pamięci Narodowej (Węgry), Krajową Radą Badań Archiwów Securitate, Litewskim Archiwum Akt Specjalnych, Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie, Muzeum Polskim w Rapperswilu, Polskim Instytutem Naukowym w Kanadzie, Służbą Bezpieczeństwa Ukrainy, Stowarzyszeniem Weteranów Armii Polskiej w Ameryce i Studium Polski Podziemnej w Londynie.

⁵ Prowadzony w związku z realizacją zapisu art. 35 b Ustawy z dnia 18 XII 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (DzU, 2018, poz. 2032 z późn. zm.).

⁶ Art. 29 Ustawy z dnia 18 XII 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (DzU, 1998, nr 155, poz. 1016).

⁷ Art. 1 ust. 1 pkt a Ustawy z dnia 18 XII 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (DzU, 2016, poz. 1575).

⁸ *Ibidem*, art. 29 ust. 1.

materiałów archiwalnych innych niż wskazane powyżej, w tym pochodzących od osób prywatnych⁹. W praktyce traktowany jest jako podstawa prawna przyjmowania do zasobu dokumentacji wytworzonej przez osoby fizyczne w latach 1917–1939.

Należy w tym miejscu przywołać jeszcze art. 68 ust. 1 ustawy o IPN¹⁰. Na podstawie tego przepisu przejściowego dotychczasowy zasób archiwalny byłej Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – Instytutu Pamięci Narodowej oraz jej komisji okręgowych stał się zasobem archiwalnym Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. W przejętym wówczas przez IPN archiwum Głównej Komisji znajdowało się m.in. kilka zespołów i zbiorów proveniencji prywatnej.

Ściśle wyznaczone granice chronologiczne i zakres przedmiotowy okresu będącego w zainteresowaniu Instytutu mają decydujący wpływ na proces gromadzenia archiwaliów prywatnych. Ramy obejmujące dzieje całego narodu w okresie, gdy o jego losach decydowały oba totalitaryzmy i późniejsza dyktatura komunistyczna, ograniczają możliwość zastosowania kryteriów wartościowania odwołujących się do roli aktotwórcy w życiu politycznym, społecznym, gospodarczym, kulturalnym czy naukowym. Powszechny terror nazistowski i stalinowski oraz opresyjna polityka rządów powojennych obejmowały z różnym nasileniem wszystkie grupy społeczne. W tej sytuacji decydujące znaczenie ma ocena tego, na ile jego indywidualne losy odzwierciedlają doświadczenia ogólnonarodowe w tym szczególnym okresie historycznym¹¹. Z powyższej zasady wynika obecność w zasobie Archiwum IPN zarówno akt działacza politycznego więzionego w Auschwitz, jak i dokumentów mieszkanki Kujaw wysiedlonej z rodzinnej wsi włączonej w granice III Rzeszy. Oba przypadki są bowiem rozpatrywane w szerszym kontekście niemieckiej polityki okupacyjnej realizowanej na ziemiach polskich.

Określony w ustawie zakres nie sprowadza się wyłącznie do tematyki prześladowań ludności polskiej i poniesionych przez nią strat. Wiąże się z nim m.in. zagadnienie oporu społecznego wobec różnych ośrodków władzy realizujących represyjną politykę. Oprócz osób zaangażowanych w działalność konspiracyjną i opozycyjną przedmiotem zainteresowania Instytutu są także postacie, które współtworzyły system władzy. Przykładem mogą być przyjęte w 2017 r. materiały Jerzego Urbana¹².

Kryterium odwołujące się do związku między biografią aktotwórcy a losami narodu jest także stosowane na etapie selekcji dokumentacji. W tym przypadku ocenie podlega stopień, w jakim materiały obrazują losy danego aktotwórcy we wskazanym okresie. Uwzględniane są przy tym wszelkie dodatkowe dokumenty mogące mieć znaczenie dla badań biograficznych, włącznie z materiałami członków rodziny i osób obcych. Powoduje to, że ramy chronologiczne poszczególnych zespołów często wykraczają poza lata 1917–1990. Zasadnicza ich część, decydująca o znaczeniu całości materiałów, zawsze jest jednak osadzona w określonym ustawą przedziale czasowym. Oprócz wartości informacyjnej dokumentów oceniana jest również możliwość ich wykorzystania

⁹ *Ibidem*, art. 29 ust. 2.

¹⁰ Art. 68 ust. 1 Ustawy z dnia 18 XII 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (DzU, 1998, nr 155, poz. 1016).

¹¹ Materiały archiwalne, które nie mieszczą się w tych ramach, nie są przyjmowane do zasobu AIPN. Informacje o możliwości ich pozyskania są natomiast przekazywane archiwom państwowym, gromadzącym archiwalia prywatne o znacznie szerszym zakresie rzeczowym i chronologicznym.

¹² AIPN, 3583.

jako źródeł zastępczych dla niezachowanych lub niedostępnych materiałów innych aktotwórców. Kolejnym kryterium stosowanym podczas selekcji dokumentów jest ich niepowtarzalność, przy czym odnosi się ono niemal wyłącznie do wydawnictw okupacyjnych i emigracyjnych, materiałów drugiego obiegu, druków akcydensowych czy dokumentów życia społecznego, występujących dość licznie wśród archiwaliów prywatnych.

Nie bez znaczenia na kształt przejmowanych zespołów i zbiorów ma również selekcja dokonywana samodzielnie przez stronę przekazującą dokumentację. Spośród materiałów zachowanych po aktotwórcy wydzielane są często tylko dokumenty uznane za bezpośrednio odnoszące się do zagadnień będących w zainteresowaniu IPN, pozostałe zaś traktowane są jako nieposiadające wartości historycznej. W przypadku możliwości przeprowadzenia przez archiwistów IPN przeglądu całości materiałów typowane są do przejścia dodatkowe akta, które pozwalają na pełniejsze poznanie biografii i umieszczenie jej w nieco szerszym kontekście¹³.

Osobną kwestię stanowi gromadzenie muzealiów. Zazwyczaj zaliczają się do nich odznaki i odznaczenia wojskowe, nieśmiertelniki, przypinki, biżuteria oraz elementy ubioru (naszywki mundurowe, pasiak obozowy). W odniesieniu do tych przedmiotów przyjęto analogiczne kryteria wartościowania jak w przypadku dokumentacji. Oznacza to, że jeśli muzealia nie są integralną częścią dokumentacji aktowej, np. nieśmiertelnik przywiązany do książeczki wojskowej czy kępka włosów włożona między karty dziennika, lecz stanowią samoistną całość, wówczas oceniany jest ich związek z biografią aktotwórcy. Muzealia mające znaczenie dla udokumentowania losów aktotwórcy są przyjmowane razem z resztą archiwaliów.

Oparty na wskazanych podstawach prawnych i zasadach selekcji proces gromadzenia materiałów archiwalnych przez centralę IPN rozpoczął się w 2000 r. W przejętym przez ówczesne Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów zasobie byłej Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – Instytutu Pamięci Narodowej znajdowało się m.in. osiem zespołów i zbiorów prywatnych. Były to materiały osób związanych z pracami Komisji oraz akta pozostałe po okupantach niemieckich, w tym zachowane w formie szczątkowej archiwum Arthura Greisera¹⁴. W następnych latach nabytki pozyskiwano już z zewnątrz, najczęściej w postaci darowizny, rzadziej jako depozyty lub w drodze zakupu. W tym ostatnim przypadku Instytut gromadził głównie fotografie dokumentujące okres okupacji niemieckiej na ziemiach polskich, zbrodnię katyńską i różne formy oporu społecznego w PRL. Część dokumentów pozyskano także podczas badań naukowych prowadzonych przez pracowników IPN, którzy starali się odszukać materiały osób znajdujących się w obszarze ich zainteresowań badawczych. W ten sposób trafił do zasobu m.in. jeden z najcenniejszych zespołów prywatnych: „Archiwum rodzinne Ewy i Jerzego Stolarskich”¹⁵. Niektóre materiały były też udostępnione Archiwum IPN w celu sporządzenia ich kopii cyfrowych i w takiej postaci zostały następnie przekazane do zasobu. Dotyczy to zarówno pojedynczych jednostek, jak i całych zespołów.

¹³ Nie jest to możliwe w przypadku licznych darowizn przekazanych anonimowo lub za pośrednictwem poczty.

¹⁴ AIPN GK, 63.

¹⁵ AIPN, 3543.

Gromadzenie materiałów prywatnych odbywa się bez odwołania do zasady pertynencji terytorialnej. W Archiwum IPN przechowywane są materiały wytworzone przez osoby fizyczne pochodzące z różnych części kraju, choć zdecydowaną większość stanowi jednak dokumentacja aktotwórców związanych z Mazowszem. Przypadki przekazania nabytków prywatnych z centrali do oddziałów IPN w oparciu o zasadę pertynencji należały do wyjątków i były uzasadnione dużym znaczeniem tych dokumentów dla danego regionu. Oprócz materiałów z Polski pozyskiwane są również nabytki z zagranicy, głównie od osób wywodzących się ze środowisk emigracyjnych z czasów II wojny światowej. Były to zazwyczaj materiały związane ze służbą w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie, często obejmujące także wcześniejszy okres okupacji sowieckiej na Kresach Wschodnich, pobyt na zesłaniu, a nawet dwudziestolecie międzywojenne. Niekiedy materiały przekazywali obcokrajowcy, którzy dysponowali dokumentami Polaków przebywających dawniej w ich kraju lub dokumentacją po swoich przodkach, pochodzącą głównie z czasów ich służby wojskowej na okupowanych ziemiach polskich.

Z pozyskiwaniem dokumentów z zagranicy wiąże się też początek ważnego projektu archiwalnego, zainicjowanego przez Sekcję Kształtowania i Ewidencjonowania Zasobu Archiwalnego, która odpowiedzialna jest za gromadzenie materiałów archiwalnych. Przejęcie w latach 2014–2015 dwóch dużych spuścizn po naukowcach – prof. Stanisławie Bóbr-Tylingo (Kanada)¹⁶ oraz prof. Annie Marii Cienciale (USA)¹⁷, realizacja centralnego projektu badawczego IPN poświęconego dziejom emigracji polskiej w latach 1939–1990, a także liczne sygnały o niszczeniu dokumentów pozostałych po emigrantach z tamtego okresu, zrodziły pomysł akcji mającej na celu zabezpieczenie archiwów prywatnych. Wstępne założenia projektu przewidywały przeprowadzenie kampanii informacyjnej skierowanej do szerokich kręgów polonijnych, uświadamiającej wartość archiwaliów prywatnych jako źródeł do historii Polski i życia emigracyjnego oraz wskazującej na możliwość przekazania ich do zasobu IPN. Jednocześnie nastąpił wyraźny wzrost zainteresowania archiwami osobistymi pozyskanymi dotychczas z obszaru Polski, co spowodowało zmianę formuły oczekującego jeszcze na wdrożenie projektu noszącego roboczą nazwę „Archiwa Polonijne”. Przygotowany początkowo z myślą o rodakach mieszkających poza granicami Polski, został rozszerzony także o mieszkańców naszego kraju. Inne założenia pozostały bez większych zmian. Projekt został ostatecznie uruchomiony w maju 2017 r. pod nazwą „Archiwum Pełne Pamięci”.

Zamierzając dotrzeć do jak największej grupy odbiorców, założono stronę internetową (archiwumpamieci.pl), przygotowano spoty emitowane w telewizyjnych kanałach tematycznych i wybranych miejscach publicznych w Warszawie. Pracownicy odpowiedzialni za realizację projektu byli też obecni na spotkaniach z udziałem środowisk kombatanckich i opozycyjnych. Okazją do promocji APP stały się konferencje i inne wydarzenia współorganizowane przez IPN, a także spotkania z Polonią przy okazji służbowych wyjazdów zagranicznych. Podobne działania podjęto w oddziałach i delegaturach Instytutu, które od początku włączyły się w realizację projektu. Starania te przelożyły się na wzrost liczby pozyskanych przez Archiwum IPN nabytków prywatnych, jaki nastąpił od czasu uruchomienia projektu.

¹⁶ AIPN, 3114.

¹⁷ AIPN, 3309 (zespół w trakcie opracowania).



CSIS

Center for Strategic & International Studies
Georgetown University • Washington DC

July 8, 1986


Dear Professor Cienciala:

I recently came across the enclosed item from a Polish pre-war newspaper, dated July 9, 1939. It is remarkable in how closely it anticipates the Molotov-Ribbentrop agreement concluded a month and a half later. To my knowledge, there was no previous leakage of that kind anywhere, and thus the enclosed strikes me as historically significant. I wonder if you agree with this analysis? If so, it might be worthwhile to have someone check the Chicago Tribune to see whether an article to that effect had indeed appeared sometime earlier [presumably in the early part of June or late May] and on what it was based.

Because of your interest in pre-war diplomacy, I thought I would share this item with you rather than Professor Wandycz. If it is of no interest to you, please let me know because someone else might be interested in pursuing this matter.

With best wishes,

Sincerely,


Zbigniew Brzezinski

Prof. Anna M. Cienciala
3045 Steven Drive
Lawrence, KS 66044

5 lipca 1988

NAPOLI - POSILLIPO



Droga Pani, tak oto
funkcjonuje włoska poczta:
wróciłem do domu po moim
„lafickim miesiącu” (czere-
wiec) i znalazłem na biurku
Pani przesyłkę z 21 grudnia
1987.

Dziękuję bardzo za książkę
Karłinskiego. W Szwajcarii
wysłał ostatnio (po fran-
23s

Ed. Vincenzo Carcavallo - Napoli
Via S. Baldacchini, 29 - Tel. (081) 204694
Riproduzione vietata

cusku) książka o Crietu-
lewoj, jeszcze jej nie czyta-
łem, ale już Ciępska
jest o niej b. dobrego zda-
nia. Spelniają się więc
moje marzenia.

Ciesz się bardzo, że
wkrótce będziesz mógł prze-
czytać Pani książkę o
Becku.

Łgęz się wielk serdecz-
nościami



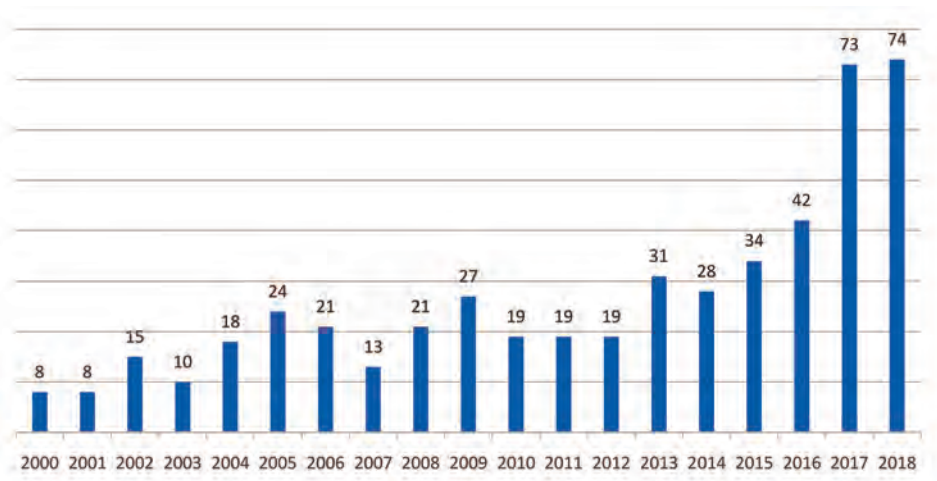
DA FOTOCOLOR KODAK EKTACHROME



*The Presidential Inaugural Committee
requests the honor of your presence
to attend and participate
in the
Inauguration of
Barack H. Obama
as President of the United States of America
and
Joseph R. Biden, Jr.
as Vice President of the United States of America
on Tuesday, the twentieth of January
two thousand and nine
in the City of Washington*

Przykładowe materiały ze spuścizny prof. Anny Marii Cieniwały
przejętej w 2015 r. przez Archiwum IPN w Warszawie:
Anna M. Cieniwała (1952), list Zbigniewa Brzezińskiego (1986),
list Gustawa Herlinga-Grudzińskiego (1988), Anna M. Cieniwała (2008),
zaproszenie na inaugurację prezydentury Baracka H. Obamy (2009).
AIPN, 3309

Wykres 1. Liczba nabytków proveniencji prywatnej przekazanych do zasobu AIPN w latach 2000–2018



Źródło: Opracowanie własne.

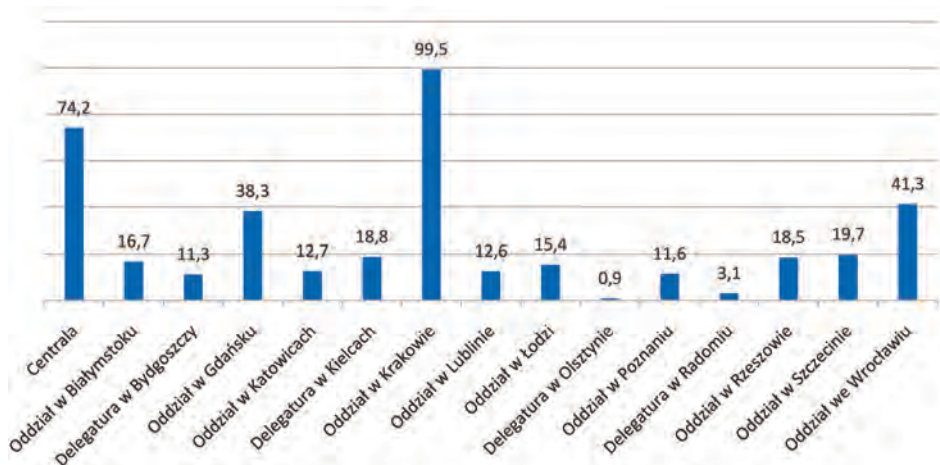
Materiały prywatne zgromadzone do tej pory w Archiwum IPN (stan na 31 grudnia 2018 r.) liczą 504 nabytki o łącznym rozmiarze 74,2 mb i liczbie jednostek archiwalnych wynoszącej 8509, przy czym około 12,5 proc. z nich pozyskano w postaci kopii cyfrowych. Całkowity metraż archiwaliów prywatnych przyjętych przez pion archiwalny IPN wynosi natomiast obecnie prawie 400 mb¹⁸.

Materiały prywatne przekazane dotychczas do Archiwum IPN można podzielić na trzy podstawowe grupy: zespoły, zbiory oraz pojedyncze dokumenty. Największą grupę pod względem metrażu stanowią zespoły. Składa się na nią kilkadziesiąt archiwów osobistych oraz kilka archiwów rodzinnych i spuścizn po naukowcach. Dominują wśród nich zespoły o budowie prostej. Zespoły prywatne mają zazwyczaj charakter zamknięty, natomiast ewentualne dopływy przekazywane są wkrótce po pierwszej partii materiałów. Archiwa osobiste i rodzinne charakteryzują się dużą niekompletnością. Zachowane są często w stanie fragmentarycznym lub tylko szczątkowym. W zespołach o lepszym stanie zachowania ubytki sprowadzają się zazwyczaj do braku dokumentacji z określonego obszaru aktywności, np. edukacji czy pracy zawodowej. Znacznie lepiej reprezentowane są natomiast materiały odzwierciedlające doświadczenia aktotwórców w okresie 1917–1990, co wynika z poruszonych wcześniej zasad selekcji dokumentacji na etapie gromadzenia. Na ogół pozwalają one ustalić formę i okres trwania represji, a w przypadku działalności konspiracyjnej lub opozycyjnej także przynależność do określonych struktur podziemnych i przybliżony czas zaangażowania w ich działalność. W spuściznach po naukowcach główną część stanowią prace i materiały związane

¹⁸ Z uwagi na to, że podane informacje odnoszą się do materiałów o różnym stanie uporządkowania, w tym nabytków jeszcze nieopracowanych, przytaczane w artykule dane dotyczące metrażu i liczby jednostek archiwalnych mają niekiedy charakter przybliżony.

z działalnością naukową i dydaktyczną aktotwórcy. O ile część naukowa jest zachowana w niemal kompletnej postaci i obrazuje główne kierunki zainteresowań badawczych, o tyle znacznie słabiej reprezentowana jest grupa materiałów biograficznych.

Wykres 2. Metraż nabytków proveniencji prywatnej przyjętych do zasobu centrali, oddziałów i delegatur IPN w latach 2000–2018 (wyrażony w metrach bieżących)¹⁹



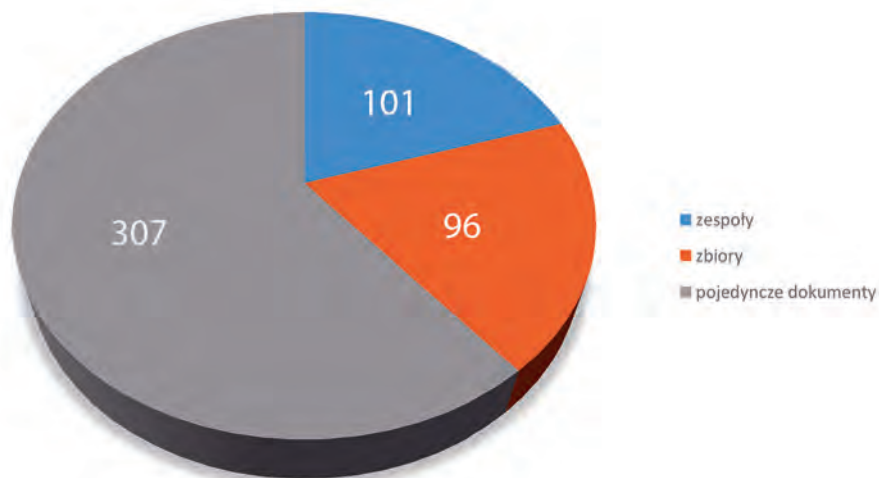
Źródło: Opracowanie własne.

Pod względem rodzaju dokumentacji przeważają materiały aktowe z dużym udziałem fotografii, występujących najczęściej w postaci luźnych odbitek pozytywowych, rzadziej jako albumy i negatywy. Zespoły zawierające nagrania filmowe i dźwiękowe bądź dokumentację nieaktową innego rodzaju pojawiają się sporadycznie.

Kolejną grupę stanowią zbiory, które pod względem liczby nabytków dorównują zespołom. Zbiory prywatne nie są tworzone podczas opracowywania zasobu, lecz w tak ukształtowanej już formie przyjmowane są z przedpola archiwalnego. Najczęściej obejmują dokumentację wytworzoną przez urzędy, instytucje, organizacje społeczne i polityczne, zgromadzoną przez osobę fizyczną w oparciu o określone kryterium tematyczne, jak np. II wojna światowa na ziemiach polskich, Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie, NSZZ „Solidarność”, stan wojenny, śmierć ks. Jerzego Popiełuszki. Zaliczają się do nich przede wszystkim druki ulotne, plakaty, fotografie, czasopisma i materiały drugiego obiegu wydawniczego.

¹⁹ Nie wszystkie oddziały i delegatury IPN posiadają własny zasób archiwalny, niektóre korzystają z materiałów innych komórek pionu archiwalnego. Na przykład Oddział IPN w Warszawie realizuje swoje zadania w oparciu o zasób archiwalny centrali Instytutu. Na wykresie zostały uwzględnione tylko te oddziały i delegatury IPN, które gromadzą i przechowują materiały archiwalne.

Wykres 3. Liczba nabytków proveniencji prywatnej przyjętych do zasobu AIPN w latach 2000–2018 w podziale na zespoły, zbiory oraz pojedyncze dokumenty



Źródło: *Opracowanie własne.*

Ostatnią grupę materiałów tworzą pojedyncze dokumenty, które w takiej postaci zostały przekazane Instytutowi²⁰. Większość z nich umieszczono w utworzonym w Archiwum IPN „Zbiorze relacji, wspomnień, życiorysów i innych dokumentów osobistych przekazanych do zasobu IPN”²¹. Pozostałe włączono do zasobu jako samodzielne jednostki, co wynika ze stosowanych na przestrzeni lat odmiennych zasad ewidencjonowania nabytków. Do grupy tej należą przede wszystkim notatki biograficzne, relacje, wspomnienia, dzienniki, listy z obozów jenieckich i koncentracyjnych, fotografie oraz materiały urzędowe – zaświadczenia, dowody tożsamości i inne dokumenty wystawione osobom fizycznym. Pod względem formy zewnętrznej najczęściej spotykane są rękopisy z załączonymi do nich fotografiami lub dokumentami nawiązującymi do treści zapisków, np. karta pocztowa wysłana przez Józefa Wyspiańskiego z obozu jenieckiego NKWD w Starobielsku, przekazana wraz z jego fotografią z 1939 r.²²

Tematyka archiwaliów prywatnych zgromadzonych w Archiwum IPN dotyczy głównie II wojny światowej (dwie trzecie wszystkich nabytków). Najczęściej powracają kwestie związane z okupacją niemiecką, przede wszystkim: roboty przymusowe, obozy pracy, jenieckie i koncentracyjne, zbrodnie i inne formy represji stosowane wobec ludności polskiej i żydowskiej. Powtarzającym się tematem jest także ruch oporu, w szczególności konspiracja w strukturach Armii Krajowej. Rzadziej pojawiają się

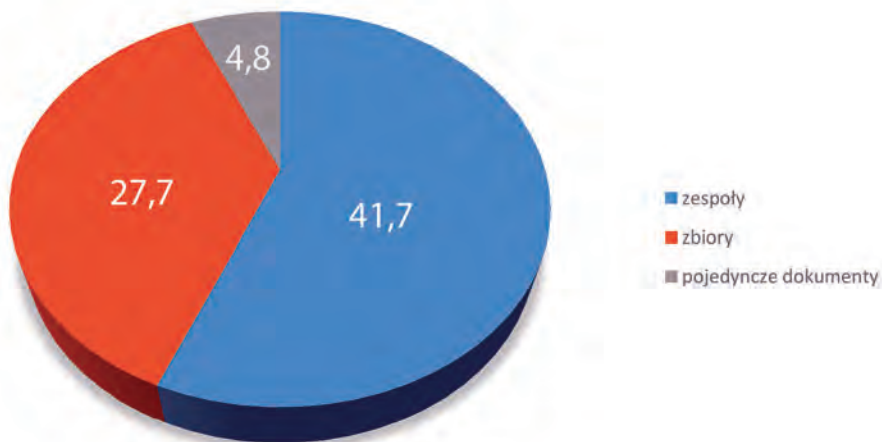
²⁰ Nie ma wśród nich dokumentów, które jako niezespołowe zostałyby wyłączone z innych zespołów prywatnych.

²¹ AIPN, 1467.

²² AIPN, 917.

materiały dotyczące służby w Batalionach Chłopskich, Szarych Szeregach i Narodowych Siłach Zbrojnych. Nieliczne nabytki dotyczą też obrony przed agresją niemiecką we wrześniu 1939 r.

Wykres 4. Metraż nabytków proveniencji prywatnej przyjętych do zasobu AIPN w latach 2000–2018 w podziale na zespoły, zbiory oraz pojedyncze dokumenty (wyrażony w metrach bieżących)



Źródło: Opracowanie własne.

Znacznie mniej materiałów odnosi się do okupacji sowieckiej w latach 1939–1941. Wśród nich przeważają tematy deportacji, pracy przymusowej w łagrach oraz zbrodni katyńskiej. Bardzo rzadko występują natomiast zagadnienia dotyczące walk z oddziałami Armii Czerwonej wkraczającymi do Polski w 1939 r. oraz działalności organizacji konspiracyjnych na obszarach zajętych przez Sowieców. Do pozostałej problematyki związanej z II wojną światową zalicza się także rzeź wołyńską i wysiłek militarny Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

Drugi obszar tematyczny najlepiej udokumentowany w zgromadzonych archiwaliach prywatnych (blisko jedna trzecia nabytków) wiąże się z epoką PRL, zwłaszcza z wydarzeniami z jej ostatniej dekady – powstaniem NSZZ „Solidarność” i Solidarności Walczącej, stanem wojennym, zabójstwami politycznymi, demonstracjami ulicznymi, mszami za Ojczyznę i pielgrzymkami Jana Pawła II do Polski. Mniej dokumentów odnosi się do rzeczywistości pierwszych lat powojennych i czasów stalinowskich. Dotyczą one najczęściej aktywności podziemia niepodległościowego oraz zwalczania przez władze przeciwników politycznych. Z kolei okres między 1956 a 1980 r. reprezentują nieliczne nabytki związane z Marcem ’68, interwencją wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji, Grudniem ’70, działalnością organizacji „Ruch” i Komitetu Obrony Robotników.

Poza tymi dwoma głównymi obszarami zagadnień pozostaje jeszcze okres międzywojenny, w tym wojna polsko-bolszewicka i operacja polska NKWD (1937–1938), a także tematyka emigracji politycznej i środowisk polonijnych w latach 1945–1990.

Z opracowaniem archiwaliów prywatnych gromadzonych na podstawie przepisów ustawy o IPN wiążą się pewne problemy metodyczne²³. Pierwsze trudności występują już na etapie studiów wstępnych nad twórcą zespołu. Biorąc pod uwagę, że najczęściej mamy do czynienia z materiałami osób, które nie pełniły wysokich funkcji publicznych, nie były znanymi działaczami politycznymi czy społecznymi, naukowcami ani twórcami w dziedzinie kultury, bardzo trudno jest zebrać dane biograficzne wystarczające do właściwego opracowania akt. Nie zawsze jest możliwe ich uzyskanie od osób przekazujących dokumentację do IPN. Niejednokrotnie pozostają one w stosunku obcym do aktotwórcy i nie posiadają o nim szczegółowej wiedzy. Również informacje uzyskane od członków jego rodziny sprowadzają się często do podstawowych faktów bądź odnoszą do niektórych tylko obszarów działalności. Potrzebne informacje udaje się niekiedy ustalić czy zweryfikować na podstawie znajdującej się w zasobie IPN dokumentacji urzędowej. Pomocne okazują się akta paszportowe, niekiedy także dokumenty organów bezpieczeństwa państwa i wymiaru sprawiedliwości. Na ogół jednak możliwość ustalenia faktów biograficznych ogranicza się do analizy materiałów składających się na opracowywany zespół. Z tych samych powodów również próba zbadania procesów aktotwórczych rzadko kiedy wykracza poza analizę formy i treści samych dokumentów.

Powyższe ograniczenia utrudniają dokładne określenie granic zespołów i wydzielenie z nich dokumentacji obcej. W niektórych przypadkach poważną trudność sprawia nawet ustalenie, czy opracowywane materiały stanowią zespół czy zbiór archiwalny. Dzieje się tak na przykład w sytuacji, gdy zbiory tematyczne mają postać zbliżoną do materiałów warsztatowych typowych dla spuścizn naukowych. Wobec braku dokładnych danych odnoszących się do działalności zawodowej aktotwórcy lub wskazujących na jego ewentualne zainteresowania badawcze, ocena tego, czy przyjęte materiały stanowią zbiór, czy może są jedynym zachowanym fragmentem spuścizny, staje się problematyczna. Z nieco inną odsłoną tego zagadnienia mamy też do czynienia, gdy przekazany anonimowo zbiór zawiera m.in. dokumenty prywatne, których treść odpowiada zasadniczemu tematowi całego zbioru. Mogą to być na przykład powojenne akta byłego więźnia obozu koncentracyjnego znajdujące się w zbiorze różnorodnych materiałów dotyczących obozu, w którym był więziony. Brak jakichkolwiek informacji o twórcy zbioru nie pozwala stwierdzić, czy dokumenty prywatne stanowią część zbioru, czy raczej zbiór jest fragmentem archiwum osobistego. W takiej sytuacji rozstrzygające znaczenie posiada często wzajemny stosunek ilościowy tych dwóch grup materiałów²⁴.

Częściowa tylko biografia twórcy zespołu sprawia, że podczas opracowywania pozostaje grupa materiałów o nieustalonym z nim związku. Najczęściej zaliczają się do niej fotografie niezidentyfikowanych miejsc, osób i wydarzeń. Niejednokrotnie posiadają one

²³ W czasie opracowywania archiwów osobistych wykorzystywane są zewnętrzne wskazówki metodyczne, spośród których wymienić trzeba Wytyczne Archiwum Polskiej Akademii Nauk z 1990 r. opracowania spuścizn archiwalnych po uczonych oraz niektóre rozwiązania zaproponowane we Wskazówkach metodycznych do opracowywania archiwów podworskich, wprowadzonych pismem okólnym nr 1 naczelnego dyrektora archiwów państwowych z 14 VI 1983 r., a także wiele sugestii zawartych w literaturze przedmiotu.

²⁴ AIPN, 3874, Zbiór materiałów dotyczących Konzentrationslager Neuengamme.

samodzielną wartość, np. fotografie krajobrazowe i sytuacyjne z przełomu XIX/XX w. znajdujące się we wspomnianym już „Archiwum rodzinnym Ewy i Jerzego Stolarskich”. Zgodnie z przyjętym w Archiwum IPN rozwiązaniem dokumentacja nierozpoznana traktowana jest jak zespołowa. Podobnie postępuje się w przypadku materiałów osób pozostających w nieustalonych relacjach z twórcą zespołu, ale też z dokumentami członków rodziny. Z zespołu nie są także wyłączone kolekcje zgromadzone przez aktotwórcę. Wyjątek stanowią zbiory książek, które po zewidencjonowaniu przekazywane są do biblioteki IPN. Z kolei znajdujące się niekiedy w archiwach osobistych muzealia uznawane są za załączniki do zespołu²⁵.

Przekazywane do Archiwum IPN archiwalia prywatne znajdują się niemal zawsze w stanie nieuporządkowanym i bez ewidencji. Nabytki mają najczęściej postać przemieszanych, luźnych kart, książeczek dowodów tożsamości i fotografii. Jedynie w wyjątkowych przypadkach dokumenty podzielone są na jednostki lub przynajmniej pogrupowane w pliki tematyczne odpowiadające poszczególnym dziedzinom aktywności aktotwórcy, np. edukacji uniwersyteckiej, służby wojskowej, które traktowane są na równi z oryginalnie uformowanymi jednostkami.

Bardzo rzadko spotykane są też archiwa posiadające wyraźny układ nadany przez aktotwórcę. Najczęściej są to spuścizny po naukowcach. Ingerencja archiwistów w zachowany układ sprowadza się wówczas do usunięcia oczywistych błędów i niekonsekwencji. W pozostałych przypadkach materiały systematyzuje się w oparciu o zaproponowany w Wytycznych Archiwum Polskiej Akademii Nauk z 1990 r. schemat obejmujący następujące grupy dokumentów:

- I. Prace twórcy spuścizny.
- II. Materiały działalności twórcy spuścizny.
- III. Materiały biograficzne.
- IV. Korespondencja.
- V. Materiały o twórcy zespołu.
- VI. Materiały rodzinne (rodowe).
- VII. Materiały osób obcych.
- VIII. Załączniki²⁶.

Zgromadzone dotychczas zespoły prywatne składają się zwykle z dokumentacji zaliczanej do grupy III, IV i VI. Rzadziej pojawiają się w zespołach materiały osób obcych, materiały o twórcy zespołu i załączniki. Natomiast prace i materiały działalności twórcy spuścizny zaliczają się do wyjątków. Jeżeli znajdującej się w zespole dokumentacji fotograficznej nie można przyporządkować do żadnej z grup lub dany

²⁵ W centrali IPN nie ma ani wyodrębnionej komórki organizacyjnej specjalizującej się w gromadzeniu i przechowywaniu muzealiów, ani wydzielonego miejsca do ich ekspozycji. Po zasięgnięciu opinii konserwatora i odpowiednim zabezpieczeniu przedmiotów zostają one włączone do zasobu archiwalnego i są przechowywane w pomieszczeniach magazynowych razem z dokumentacją aktową. Cenne pod tym względem są doświadczenia związane z zabezpieczaniem i przechowywaniem m.in. dowodów rzeczowych dołączonych do akt organów bezpieczeństwa i wymiaru sprawiedliwości.

²⁶ *Wytyczne Archiwum Polskiej Akademii Nauk z 1990 r. opracowania spuścizn archiwalnych po uczonych [w:] Zbiór przepisów archiwalnych wydanych przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w latach 1952–2000, wybór i oprac. M. Tarakanowska i E. Rosowska, Warszawa 2001, s. 733–734.*

temat można przyporządkować do kilku grup jednocześnie bądź też zachodzą inne przesłanki przemawiające za wyodrębnieniem całości fotografii, wówczas tworzona jest dla nich dodatkowa grupa. Podobne rozwiązanie może być zastosowane także w przypadku filmów i nagrań dźwiękowych. Z uwagi na to, że podstawą utworzenia takich dodatkowych grup staje się wówczas nie tyle treść, ile rodzaj dokumentacji, umieszczane są za serią z dokumentacją aktową.

Materiały biograficzne stanowią zazwyczaj najbardziej rozbudowaną część składową archiwów osobistych. Oprócz typowej dokumentacji uwzględnionej w Wytocznych Archiwum Polskiej Akademii Nauk z 1990 r. zaliczają się do nich materiały związane m.in. z działalnością konspiracyjną i opozycyjną, pracą przymusową, pobytem w obozach i więzieniach. Tworzą one najczęściej osobne podgrupy. Również wtedy, gdy działalność społeczno-polityczna aktotwórcy nie wiązała się z większą aktywnością, sprowadzając się właściwie do przynależności do organizacji społecznych, to związane z nią dokumenty (legitymacje członkowskie, zaświadczenia itp.) zamiast do grupy II są przyporządkowywane jako odrębna podgrupa do materiałów biograficznych. Przykładowy schemat podziału materiałów biograficznych na podgrupy wygląda następująco:

- III.1. Życiorysy.
- III.2. Dokumenty osobiste.
- III.3. Dokumenty dotyczące nauki szkolnej i studiów na wyższych uczelniach.
- III.4. Dokumenty dotyczące działalności zawodowej.
- III.5. Dokumenty dotyczące działalności społecznej.
- III.6. Dokumenty dotyczące służby wojskowej.
- III.7. Dokumenty dotyczące pobytu w obozie jenieckim i repatriacji.
- III.8. Dokumenty dotyczące pobytu w więzieniu.
- III.9. Dzienniki.
- III.10. Legitymacje odznaczeń.
- III.11. Dokumenty dotyczące spraw gospodarczych.
- III.12. Nekrolog i wspomnienie pośmiertne²⁷.

Poszczególne podgrupy zawierają na ogół od jednej do kilku jednostek archiwalnych. W przypadku nabytków o niewielkim rozmiarze, w których podgrupy składają się z pojedynczych dokumentów, utworzona jednostka może odpowiadać poziomowi grupy lub obejmować nawet cały zespół szczytkowy.

Również w przypadku zbiorów prywatnych niemal zawsze konieczne jest nadanie im nowego układu. Do wyjątków należą bowiem nabytki o przynajmniej częściowo zachowanym układzie pierwotnym, umożliwiającym jego rekonstrukcję. Zbiory, znacznie bardziej zróżnicowane pod względem formy i zakresu tematycznego, nie pozwoliły na wypracowanie ogólnego schematu układu akt. Systematyzacja opiera się na układzie schematyczno-rzeczowym, przygotowywanym odrębnie dla każdego z opracowywanych zbiorów.

Zagadnienie systematyzacji niemal nie występuje w odniesieniu do nabytków złożonych z jednego bądź kilku dokumentów. Formowana jest z nich na ogół pojedyncza

²⁷ *Ibidem*, s. 733. Schemat zawiera podgrupy zaproponowane przez Archiwum PAN oraz dodatkowe podgrupy wykorzystywane podczas opracowywania zespołów prywatnych w Archiwum IPN.

jednostka, natomiast ewentualne podziały na tomy wynikają zazwyczaj z konieczności odpowiedniego zabezpieczenia dokumentacji o różnych rodzajach, formatach czy stanie fizycznym. „Zbiór relacji, wspomnień, życiorysów i innych dokumentów osobistych przekazanych do zasobu IPN”, do którego została włączona większość tych dokumentów, nie posiada określonej struktury wewnętrznej odnoszącej się do ich formy fizycznej lub tematu. Nabytki włączane są bezpośrednio do zbioru w kolejności wpływu.

Podsumowując powyższe rozważania, można zauważyć, że charakterystyczne cechy archiwaliów prywatnych przyjętych dotychczas do zasobu sytuują Instytut Pamięci Narodowej w gronie instytucji przechowujących spuścizny o wyraźnie określonym profilu. Specyfika tych materiałów wynika ze ścisłego powiązania zasad ich gromadzenia z ramami epoki historycznej będącej przedmiotem zainteresowania IPN. Główną jej oś wyznacza polityka sowiecka i niemiecka prowadzona wobec ludności polskiej i obywateli polskich innych narodowości, a także półwiecze rządów komunistycznych. W rezultacie w Instytucie znalazły się archiwalia prywatne z okresu wyznaczonego datami 1917–1990, których treść nawiązuje do represji i oporu społecznego wobec stosujących je ośrodków władzy. Bardzo szeroki zakres podmiotowy tych ram powoduje, że wśród aktotwórców przeważają osoby, które nie były aktywnymi uczestnikami życia publicznego, naukowego czy kulturalnego. Taki stan rzeczy przekłada się nie tylko na pewne trudności metodyczne związane z opracowywaniem tych materiałów, ale też na samą strukturę nabytków prywatnych. Dominują wśród nich pojedyncze dokumenty odnoszące się bezpośrednio do wydarzeń z lat 1917–1990 oraz niewielkie zespoły, ograniczone najczęściej do materiałów biograficznych. Pomimo występującej często niekompletności tych materiałów są one coraz częściej wykorzystywanym źródłem do badań naukowych oraz ważnym elementem działalności popularnonaukowej i wystawienniczej Instytutu. Zawarte w nich informacje pozwalają też stale uzupełniać bazy danych prowadzone przez Centrum Informacji o Ofiarach II Wojny Światowej oraz Indeks Represjonowanych. Zakres wykorzystania archiwaliów prywatnych staje się w ten sposób zbieżny z intencjami osób, które decydują się na przekazanie domowych archiwów, aby zapisane w nich tragiczne doświadczenia XX w. nie uległy zapomnieniu.

STRESZCZENIE

Zespoły i zbiory proveniencji prywatnej znajdują się w obszarze zainteresowań IPN od początku jego istnienia. Stanowią obecnie stosunkowo niewielką, lecz ważną część zasobu, wykorzystywaną w wielu obszarach działalności Instytutu. Gromadzone są w oparciu o przepisy Ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, które ściśle określają zakres chronologiczny i rzeczowy pozyskiwanej dokumentacji. Powoduje to, że do zasobu Archiwum IPN trafiają nabytki o specyficznych cechach, co z kolei wiąże się z występowaniem problemów metodycznych podczas opracowywania tych materiałów. W artykule omówiono podstawowe zagadnienia związane z gromadzeniem i opracowywaniem archiwaliów prywatnych w Archiwum IPN oraz dokonano ogólnej charakterystyki tego rodzaju materiałów, które trafiły do niego w latach 2000–2018.

Słowa kluczowe: archiwa osobiste, archiwa rodzinne, archiwalia prywatne, Archiwum Pełne Pamięci, gromadzenie materiałów archiwalnych, opracowanie zasobu, spuścizny archiwalne, zbiory prywatne, zespoły prywatne.

SUMMARY

Private provenance teams and collections have been part of the area of interest of the Institute of National Remembrance since its inception. Such material currently constitutes a relatively small, but significant part of the resources used in many areas of the Institute's activity. They have been collected pursuant to the provisions of the Act of 18 December 1998 regarding the Institute of National Remembrance – Commission for the Prosecution of Crimes against the Polish Nation, strictly defining the chronological and material scope of the documentation obtained. As a result, acquisitions with specific features go to the resources of the IPN Archive, which in turn involves the occurrence of methodological problems during the development of the materials. The article discusses the basic issues related to the collection and processing of private archives in the IPN Archive, and a general description of this type of material that was received between 2000–2018.

Keywords: personal archives, family archives, private archives, Full Memory Archive, collection of archival materials, resource development, archival heritage, private collections, private teams.

Anna Żeglińska

(Uniwersytet Gdański)

ARCHIWA SPOŁECZNE – WPROWADZENIE DO PROBLEMATYKI

Tematyka archiwów społecznych jest w ostatnich latach chętnie podejmowana przez badaczy różnych dyscyplin naukowych, jak również pasjonatów i praktyków. Szczególne zainteresowanie budzi ich zasób, specyfika realizowanych funkcji czy pełniona misja społeczna. Dostrzec można nawet pewnego rodzaju „modę” na zajmowanie się archiwami społecznymi, co niewątpliwie jest ze wszelkich miar słuszne wobec konieczności swoistego „wybicia się archiwów społecznych na niepodległość” spod dominacji, zwłaszcza w minionym okresie ustrojowym, archiwów państwowych. Istnienie i funkcjonowanie archiwów społecznych – zarówno tak definiowanych, jak i tak określanych – jest zjawiskiem złożonym z punktu widzenia archiwistyki jako odrębnej dyscypliny naukowej.

O wielowymiarowym aspekcie archiwów społecznych decydują nie tylko funkcje (te zakładane i te faktycznie realizowane), lecz także zasób o charakterze archiwalno-biblioteczno-muzealnym. Kwestie te wydają się dość oczywiste, w odróżnieniu od problemów terminologicznych związanych z podejmowanymi dotychczas próbami sformułowania definicji archiwum społecznego, co w swoich pracach podkreślają sami badacze zawodowo się nimi zajmujący¹. Panujący uzus językowy, polegający na posługiwaniu się nazwą „archiwum” nie zawsze zgodnie z terminologią naukową, powoduje komplikacje w określeniu kierunków badań archiwistycznych w stosunku do archiwów społecznych. Jest to zapewne efektem zjawiska wynikającego z potrzeby zaznaczenia w nazwie i tym samym nadania statusu „archiwum” wszelkim działaniom związanym z zabezpieczaniem, przechowywaniem, opracowywaniem (opisem) oraz

¹ Z problemem terminologicznym nie uporała się też archiwistyka anglosaska, zob. definicja: *Community archives* [w:] L. Duranti, P.C. Franks, *Encyclopedia of Archival Science*, Rowman & Littlefield, 2015, s. 145. Zob. też prace Magdaleny Wiśniewskiej-Drewniak, w tym: *Struktura zasobu archiwów społecznych* [w:] *Zasada strukturalna jako podstawa opisu archiwaliów w zintegrowanych systemach informacji archiwalnej*, red. R. Leśkiewicz, A. Żeglińska, Warszawa 2015, s. 121 (seria: „Symposia Archivistica”, t. 1); *eadem*, *Funkcje archiwów społecznych* [w:] *Archiwa organizacji pozarządowych w Polsce*, red. T. Czarnota, M. Konstankiewicz, Warszawa–Lublin 2015. Zob. informacje podane w przypisie nr 5.

udostępnianiem różnorodnej dokumentacji, nie zawsze archiwalnej. Twórcy tych nazw zakładają trwalsze, może nawet wieczyste zachowanie zgromadzonych materiałów, zgodnie z ugruntowanym znaczeniem terminu „archiwum”, oznaczającym skarbiec – miejsce zabezpieczone, w którym przechowywane są akta publiczne². Czy w ten sposób archiwalne samookreślenie może przesądzać o uznaniu ich za przedmiot archiwistyki? Twórca kształtuje gromadzone materiały m.in. poprzez nadawanie im wartości – zgodnie z własnymi kryteriami i zasadami. Archiwistyka natomiast zajmuje się archiwaliami, czyli aktami (w najogólniejszym rozumieniu tego terminu), które utraciły swą użyteczność, a ze względu na trwałą wartość naukową (ewentualnie również praktyczną) zostały przeznaczone do wieczystego przechowywania i włączone do zasobu archiwum³, tj. wszelkiego typu archiwum⁴. Zatem przedmiotu archiwistyki nie będą stanowić wszystkie materiały uznane przez ich twórców za trwałe (nie odbierając im prawa do nadawania znaczenia gromadzonym materiałom), lecz te wartościowe z punktu widzenia nauki i praktyki, w tym również te niebędące we władaniu państwa.

Kluczowym zagadnieniem archiwistyki jest zatem ustalenie szczegółowych kryteriów i zasad, za pomocą których będzie możliwe dokonanie oceny wartości materiałów zgromadzonych przez poszczególne grupy społeczne. Nie wszystkie bowiem ich działania oraz powstające zasoby będą należeć do przedmiotu archiwistyki, która zajmuje się materiałami o trwałej wartości w odróżnieniu od dokumentacji o wartości czasowej. Kwestie te są ważne z punktu widzenia podejmowanych działań instytucjonalnych – finansowanych z budżetu państwa – w celu dokonania wartościowania i uznania niektórych z nich za prawnie chroniony zasób narodowy. Badania tych problemów wymagają poznania nie tylko specyfiki działalności podejmowanej przez poszczególne grupy społeczne, lecz także funkcji tworzonych archiwów oraz potrzeb różnych dziedzin nauki i użytkowników.

Zadanie to jest trudne do przeprowadzenia z uwagi na szeroki zakres pojęcia „archiwum społeczne”. Z tymi problemami terminologicznymi powinna zmierzyć się współczesna archiwistyka. Służyć temu mogą osobne szczegółowe badania (z wykorzystaniem naukowego dorobku archiwistyki) przeprowadzane w odniesieniu do rezultatów działań podejmowanych przez poszczególne grupy społeczne, które twórcy określają jako „archiwa społeczne”⁵. Można zatem uznać za zasadne podjęcie dalszych

² Takie znaczenie archiwum występuje w Polsce od czasów średniowiecza. W dokumentach jest ono określane jako *scrinium*, *locus ubi asserventur chartae publice*. Zob. S. Pańków, *Archiwa*, Warszawa 1975, s. 11.

³ B. Ryszewski, *Archiwistyka: przedmiot, zakres, podział. Studia nad problemem*, Warszawa 1972, s. 71.

⁴ Wykorzystuję tu pojęcie: „wszelkie archiwa” stosowane przez prof. Ryszewskiego. Zob. przypis nr 8.

⁵ Badania tego typu przeprowadziła i omówiła Wiśniewska-Drewniak w dysertacji doktorskiej pt. „Archiwa społeczne w Polsce. Wielokrotne studium przypadku”, Wydział Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, 2018 r., mps. Raporty z jej studiów (w odniesieniu do placówek uznanych za archiwa społeczne: Archiwum Fundacji Archeologia Fotografii, Archiwum Stowarzyszenia „Opowiadacze Historii Dolnego Miasta w Gdańsku”, Bronowickiego Archiwum Społecznego, Cyfrowego Archiwum Łodzian Miastograf.pl, Fundacji Generał Elżbiety Zawadzkiej, Archiwum i Muzeum Pomorskiego Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek, Obywatelskiego Archiwum Podkopy Leśnej, Południowo-Wschodniego Instytutu Naukowego w Przemyślu) dostępne są na stronie internetowej, <https://repozytorium.umk.pl/handle/item/12/browse?value=W%C5%9Bniewska-Drewniak%C4%99C+Magdalena&type=author> (dostęp 31 V 2019 r.).

kroków zmierzających do zdefiniowania archiwów społecznych stanowiących przedmiot archiwistyki.

„Archiwum społeczne” jest pojęciem trudnym do zdefiniowania, tak jak wieloznaczny termin „archiwum”⁶, o którego znaczeniu decyduje kontekst jego użycia. W przypadku „archiwum społecznego” dodatkowy problem wynika ze społecznego charakteru archiwotwórcy i powstałego w wyniku jego działalności zasobu, który może zostać uznany za materiały o znaczeniu archiwalnym (trwałym). Odwołując się do definicji „archiwum” sformułowanej przez Bohdana Ryszewskiego, można zaproponować – z punktu widzenia archiwistyki rozpatrywanej zarówno jako dyscyplina naukowa, jak i dziedzina praktyki – uznawanie za „archiwum społeczne”:

1) organizację (instytucję) społeczną (lub jej dział), która realizuje całość lub część wyodrębnionych funkcji archiwalnych związanych z gromadzeniem, przechowywaniem, opracowywaniem, udostępnianiem archiwaliów zarówno wytworzonych, jak i zgromadzonych przez określoną grupę społeczną;

2) zbiory archiwalne o charakterze aktywnym i nieaktywnym (dokumentacja wizualna, audialna, komputerowa i inna) powstałe w wyniku działalności określonej grupy społecznej;

3) miejsce przechowywania archiwaliów wytworzonych w wyniku działalności grupy lub grup społecznych.

Archiwami społecznymi – w zakresie archiwistyki (a więc w ścisłym znaczeniu) – będą zatem: 1) organizacje (instytucje) lub ich działy specjalnie zajmujące się wytworzonymi przez określone grupy społeczne archiwaliami, 2) zbiory archiwalne – całości archiwalne wytworzone przez określoną grupę społeczną, 3) miejsca przechowywania archiwaliów, których twórcami, a ściślej archiwotwórcami były określone grupy społeczne. Tę społeczną proveniencję wytworzonych, zgromadzonych, przechowywanych, opracowywanych i udostępnianych archiwaliów uważam za kluczową w uznaniu i przyznaniu statusu „archiwum społecznego” rozpatrywanego z punktu widzenia archiwistyki jako odrębnej dyscypliny naukowej⁷.

W uznaniu archiwów społecznych za przedmiot archiwistyki decydujące są dwa wyodrębniające się czynniki: 1) trwała wartość zasobu (ze względu na znaczenie dla nauki i praktyki) oraz 2) społeczne pochodzenie (proveniencja) zasobu. W dalszej części pracy będę używała pojęcia „archiwum społeczne” w ścisłym znaczeniu, w odróżnieniu od tzw. archiwów społecznych.

Grupy społeczne powstawały i powstają w Polsce i za granicą niezależnie od systemu i ustroju politycznego. Niektóre z nich wytworzyły lub tworzą zasób o trwałej wartości, który z uwagi na jego znaczenie dla nauki i praktyki powinien być zachowany i przechowywany wiecześnie. W tym celu funkcjonuje w polskim prawie archiwalnym pojęcie „narodowego zasobu archiwalnego”, które służy ochronie prawnej i opiece służby archiwalnej nad wartościowymi materiałami niebędącymi we władaniu państwa. Jest to ważne szczególnie w tych państwach, w których stosunkowo dużo materiałów o istotnym znaczeniu

⁶ Zob. definicje „archiwum” autorstwa Bohdana Ryszewskiego znajdujące się w artykule *O niektórych podstawowych pojęciach archiwalnych (kancelaria, registratura, zespół archiwalny, archiwum)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Historia” 1969, z. 5, s. 110–116, a także w podręczniku *Archiwistyka*, red. A. Tomczak, H. Robótka, B. Ryszewski, Warszawa 1989, s. 13–14.

⁷ O archiwistyce jako odrębnej dyscyplinie naukowej zob. B. Ryszewski, *Archiwistyka...*, s. 42–52.

dla kultury narodowej pozostaje w rękach prywatnych lub instytucji słabo przez państwo kontrolowanych. Tego typu archiwa społeczne (archiwalia grup społecznych) po 1945 r. znajdowały się poza zakresem zainteresowania władzy państwowej, a zatem i archiwów państwowych. Funkcjonował wtedy centralistyczny system realizujący model wyłącznej własności archiwalnej pod jednym, monopolistycznym zarządem. Archiwa państwowe ograniczały swoją działalność związaną z kształtowaniem narastającego zasobu archiwalnego do przejmowania dokumentacji archiwalnej od tych instytucji, które znajdowały się na stworzonej i zatwierdzonej liście archiwotwórców, tj. wydzielonej pewnej liczby urzędów, instytucji i przedsiębiorstw, zgodnie z obowiązującymi wówczas kryteriami selekcji materiałów archiwalnych. Organizacje i grupy (środowiska) społeczne – z oczywistych względów – nie były uznawane za twórców materiałów archiwalnych, a ich miejsce w hierarchii zainteresowania archiwów państwowych było jednym z najniższych. W tym kontekście mówi się o tzw. ruchach oddolnych tych środowisk społecznych, które w minionym ustroju nie miały znaczenia, w odniesieniu do działań m.in. na rzecz realizacji funkcji archiwalnych polegających na gromadzeniu, przechowywaniu, opracowywaniu czy udostępnianiu archiwaliów. Jednocześnie należy wyraźnie podkreślić, że organizacje społeczne nie były w ówczesnej rzeczywistości politycznej zainteresowane przekazywaniem swoich zasobów do archiwów państwowych. A wręcz przeciwnie: szukały innego, „bezpiecznego” schronienia dla swoich materiałów, mających często trwałe znaczenie, lecz mogących obciążać i narażać owe grupy i poszczególnych ich przedstawicieli na szykany ze strony władzy państwowej. Zgodnie z tradycją ugruntowaną w Polsce od czasów zaborów zadania te przejmowały archiwa nienależące do państwowej sieci archiwalnej (także instytucje wyznaniowe), jak również biblioteki, muzea oraz osoby prywatne⁸. Warto przy tym wskazać, że Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych pełni rolę autonomiczną, samodzielną i odrębną oraz posiada stosunkowo rzadką sieć archiwów państwowych, a specyfika oddolnych ruchów tkwi w działalności prowadzonej również poza centrami i ośrodkami wojewódzkimi, w których w przeważającej części mają swoje siedziby placówki państwowe. Niemniej jednak w zasobach archiwów państwowych różnych sieci mogą się znajdować materiały archiwów społecznych⁹, co można stwierdzić w czasie badania struktury ich zasobów. Bardziej rozbudowana i obejmująca swym zasięgiem różne szczeble terytorialne i administracyjne – począwszy od centralnego, po miejski i gminny – jest sieć bibliotek. Mamy przy tym biblioteki specjalistyczne: naukowe, literackie, pedagogiczne, a także funkcjonujące w różnych instytucjach, by wymienić tylko szkoły, szpitale, organizacje, towarzystwa, czy też u osób prywatnych. Z tych względów archiwalia określonych grup społecznych chętniej były przekazywane do bibliotek lub muzeów.

Współcześnie dostrzegamy wiele działań polegających na tworzeniu przez różne instytucje, w tym archiwa, biblioteki i muzea – stosownie do profilu zainteresowania

⁸ Pojęcie „archiwum” obejmuje zatem także instytucje nie nazwane „archiwum”, ale wykonujące funkcje archiwalne, np. działy bibliotek i innych podobnych instytucji gromadzące archiwalia. Istotny jest bowiem zasób – bez względu na użytą nazwę. W tym znaczeniu prof. Ryszewski stosuje pojęcie „wszelkie archiwa”. Zob. *ibidem*, s. 71.

⁹ W strukturze zasobu archiwów będą wówczas stanowić przykład archiwum historycznego jako jeden z poziomów opisu polskiego zasobu archiwalnego wyodrębnionego przez prof. Ryszewskiego (zob. *idem*, *Problemy komputeryzacji archiwów*, Toruń 1994, s. 20), o ile stanowiły osobne organizacje nie archiwa realizujące działania archiwalne w stosunku do zgromadzonych archiwaliów.

– określonych zbiorów, w tym kolekcji rzeczowych (tematycznych), biograficznych, geograficznych, które mają dokumentować życie społeczeństwa czy różnych grup społecznych (w tym lokalnych). Dlatego można nazwać je „działalnością dokumentacyjną”. Nie będą to całości powstałe w wyniku „organicznej” aktywności określonej grupy społecznej, lecz zbiory dokumentów informujących o aktywności społeczeństwa lokalnego, dokumentujące jednorazowe lub cykliczne działania kulturalne, artystyczne, polityczne, gospodarcze, religijne, turystyczne, sportowe i reklamowe. Materiały te mają najczęściej charakter ulotny, stanowią je m.in.: afisze (teatralne, koncertowe, wyborcze), foldery, przewodniki i prospekty turystyczne i handlowe, fotografie, gazetki (organizacji, partii, stowarzyszeń), jednodniówki, informatory o szkołach i usługach, katalogi wystaw (artystycznych, muzealnych, oświatowych, gospodarczych), spisy telefonów, rozkłady jazdy, nagrania z wszelkiego rodzaju imprez, płyty kompaktowe, taśmy, kasety video, plakaty (teatralne, filmowe, koncertowe, wyborcze, okolicznościowe), plany miast, programy (teatralne, imprez i uroczystości), rękopisy, listy, autografy, sprawozdania i plany pracy organów samorządowych, statuty, deklaracje, ulotki, obwieszczenia władz i urzędów, różnego rodzaju zaproszenia¹⁰.

Takie inicjatywy występują w różnych krajach. Wiążą się one z ujmowaniem historii jako sfery publicznej. Problematyka ta stanowi odrębne zagadnienie wymagające osobnego ujęcia. W tak powstałych inicjatywach powoływania tzw. archiwów społecznych – jako kolekcjonerskich zbiorów dokumentujących działalność różnych środowisk – prowadzonych przez odmienne instytucje, w tym biblioteczno-muzealne czy prywatne, dostrzec można tendencję do zacierania się różnic między archiwami a bibliotekami i muzeami. W terminologii anglosaskiej ruch ten jest określany jako LAM (Libraries, Archives, Museums)¹¹. Wydaje się on interesujący wobec faktu, że w ten sposób inicjatywy oddolne, nie stanowiąc archiwów społecznych, przejawiają również skłonność do zacierania różnic w rodzaju gromadzonych materiałów, mających postać dokumentacji (oryginalnej lub kopii), księgozbiorów, eksponatów muzealnych.

Dlatego w prowadzonych rozważaniach istotne jest odróżnienie materiałów (o trwałej wartości) wytworzonych w trakcie działalności podejmowanej przez określoną grupę społeczną od aktywności mającej na celu dokumentowanie życia społeczeństwa. Archiwa w tym zakresie nie konkurują z bibliotekami, muzeami (innymi instytucjami kultury), ponieważ dokumenty życia społecznego nie były gromadzone w archiwach¹².

¹⁰ Szerzej na ten temat zob.: A. Firlej-Buzon, *Dokumenty życia społecznego w teorii i praktyce bibliotekarskiej w Polsce*, Warszawa 2002; eadem, *Dokumenty życia społecznego [w:] Encyklopedia książki*, t. 1: *Eseje, A–J*, red. A. Żbikowska-Migoń i M. Skalska-Zlat, Wrocław 2017, s. 537–539.

¹¹ D. Marcum, *Archives, Libraries, Museums: Coming Back Together?*, „Information & Culture: A Journal of History” 2014, no. 49, p. 74–89, <https://www.utexaspressjournals.org/doi/abs/10.7560/IC49105> (dostęp 30 V 2019 r.); Ch. Dupont, *Libraries, Archives, and Museums in the Twenty-First Century: Intersecting Missions, Converging Futures*, „RBM: A Journal of Rare Books, Manuscripts and Cultural Heritage” 2007, vol. 8, no. 1, p. 13–19, <https://rbm.acrl.org/index.php/rbm/article/view/271> (dostęp 30 V 2019 r.); G. Waibel, *Libraries, Archives and Museums Hanging Together??!* – blog: *Hanging Together*, July 23, 2007, <http://hangingtogether.org/?p=240> (dostęp 30 V 2019 r.).

¹² Warto w tym miejscu zacytować definicję dokumentów życia społecznego znajdującą się w kompendium bibliologicznym – *Encyklopedii wiedzy o książce* (red. nac. A. Birkenmajer, B. Kocowski, J. Trzynadłowski, Wrocław 1971, s. 537): „Dokumenty życia społecznego, w bibliotekarstwie materiały, które, z uwagi na specyficzny charakter, **nie są gromadzone w archiwach** [podkr. – A.Ż.] i nie były dotąd przedmiotem zainteresowania bibliotek. Nie są bowiem dokumentami urzędowymi ani nie znajdują się w handlu księgarskim. Chodzi tu głównie o dokumenty krótkotrwałej w zasadzie wartości użyt-

W bibliotekach występują archiwa, bo tak się nazywają wyodrębnione w strukturze organizacyjnej działy, które jednak nie zawsze gromadzą archiwalia. Materiały archiwalne, czyli spuścizny, przechowywane są zazwyczaj w innych komórkach – działach rękopisów. Sfera gromadzenia rękopisów proveniencji prywatnej stanowić będzie kondominium – obszar wspólny oddziaływania archiwów i bibliotek – przy stosowaniu wobec nich zasad archiwalnych, które można pogodzić z dokładniejszym opisem treści stosowanym w opisie bibliotecznym¹³.

W celu zobrazowania tych współzależności, a w zasadzie niejednoznaczności używanej nazwy „archiwum społeczne” (w różnych znaczeniach), można wskazać kilka przykładów. W przypadku osób fizycznych możemy mieć do czynienia z archiwami osobistymi, zwanymi „spuściznami”, w których zasobach mogą się znajdować: 1) zbiory akt (kolekcje) związane z realizowanymi zainteresowaniami o charakterze dokumentacyjnym, czyli dokumenty życia społecznego; 2) zbiory określonej grupy społecznej, przekazane najczęściej w celu ich zabezpieczenia i zachowania, które szczególnie licznie będą występować w tych spuściznach archiwalnych, których twórca pełnił funkcje społeczne. Ponadto prywatna początkowo działalność niekiedy przeradza się w aktywność określonej grupy społecznej, w konsekwencji której może powstać archiwum społeczne. W takiej sytuacji archiwa osobiste mogą stanowić przedpole archiwalne dla archiwów społecznych¹⁴. Podobnie dzieje się w przypadku organizacji (instytucji), które mogą: 1) tworzyć zbiory (kolekcje) będące rezultatem działalności związanej z potrzebą dokumentowania życia poszczególnych grup społecznych – w rezultacie gromadzą różnego typu dokumenty życia społecznego; 2) stanowić miejsce przechowywania historycznie ukształtowanych przez określone grupy społeczne archiwaliów – archiwów społecznych.

Przykładem archiwum społecznego jako organizacji (instytucji) społecznej (lub jej działu), która realizuje całość lub część wyodrębnionych funkcji archiwalnych związanych z zabezpieczeniem, gromadzeniem, przechowywaniem, opracowywaniem, udostępnianiem materiałów archiwalnych, zarówno wytworzonych, jak i zgromadzonych przez określoną grupę społeczną, jest Archiwum Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” z siedzibą w Gdańsku (dział organizacji społecznej)¹⁵. Szczególnym przypadkiem wartym omówienia – ze względu na specyficzny status i szeroko za-

kowej, odzwierciedlające różne przejawy życia społecznego, jak: prospekty reklamowe [...]. Mogą one mieć zarówno postać rękopiśmienną, maszynopisową, drukowaną, hektografowaną czy litografowaną, może to być również fotografia, mikrofilm, taśma lub płyta dźwiękowa. W zakres D.ż.s. wchodzi także czasop[isma] stowarzyszeń, organizacji czy zakładów pracy, przeznaczone na użytek wewnętrzny. Intencją gromadzenia tych dokumentów jest zachowanie ich jako aktualnych lub potrzebnych w przyszłości przekazów źródłowych do badań w naukach społecznych. W bibl[iotekach] pojedynczych D.ż.s. nie traktuje się jako odrębne jednostki katalogowe, lecz łączy w zespoły o charakterze rzeczowym lub formalnym i najczęściej przechowuje się w tekach (pułdach). W bibl[iotekach] polskich, zwłaszcza naukowych, tworzy się specjalne działy D.ż.s., które, zależnie od charakteru zbiorów, gromadzą dokumenty o tematyce literackiej, teatralnej, naukowej, gospodarczej czy politycznej, według przyjętego zasięgu terytorialnego, chronologicznego i według określonego profilu tematycznego [...]”. W archiwach występują wskazane formy dokumentacji, ale jest to odrębne zagadnienie wymagające zbadania struktury zasobu i znajdujących się w nim całości archiwalnych.

¹³ B. Ryszewski, *Archiwa i biblioteki. Uwagi o zakresie gromadzenia rękopisów i metodach ich opracowania*, „Studia o Bibliotekach i Zbiorach Polskich” 1992, t. 3, s. 120.

¹⁴ Zob. W. Chorążyczewski, *Archiwa społeczne jako fenomen kulturowy* [w:] *Archiwa organizacji pozarządowych...*, s. 21.

¹⁵ Zob. <http://www.solidarnosc.org.pl/archiwum-2> (dostęp 30 V 2019 r.).

krojony zakres realizowanych zadań i funkcji – jest Ośrodek „Karta”. Jak zapewnia Zbigniew Gluza, pomysłodawca i prezes powołanej w 1990 r. Fundacji Ośrodka „Karta”, w trakcie przeszło trzydziestopięcioletniej działalności, związanej początkowo (tj. od 4 stycznia 1982 r.) z prowadzeniem gazetki podziemnej – „jednokartkowego buntu wobec stanu wojennego” – „Karta” wielokrotnie przekształcała swoją formę, ale nie istotę rzeczy¹⁶. Wspólnota, jaką tworzy środowisko skupione wokół „Karty”, kształtuje zasób własnego archiwum, ale równocześnie prowadzi działania o charakterze archiwalnym – zgodne z wybranym przez siebie statusem i profilem działalności. I tak w listopadzie 1987 r. z inicjatywy członków redakcji „Karty” zostało powołane niezależne Archiwum Wschodnie, czyli „ruch społeczny dokumentujący przemilczaną i zafałszowaną «wschodnią» przeszłość”¹⁷. W listopadzie 1991 r. utworzono natomiast Archiwum Peerelu (od maja 1998 r. pod nazwą „Archiwum Opozycji”), zbierające społeczne świadectwa dotyczące Polski powojennej, w tym dokumenty oporu przeciw systemowi. W grudniu 1991 r. Ośrodek „Karta” skupił „merytorycznie i lokalowo” obie dokumentacyjne formy prowadzonej aktywności – jak konsekwentnie określają ją sami twórcy placówki – związanej ze „zbieraniem dokumentacji”. W jej rezultacie powstają „kolekcje osobiste, środowiskowe i tematyczne”, którym twórcy nadają nazwę „archiwum”. Wśród nich nie można jednak wykluczyć istnienia archiwaliów określonych grup społecznych. Zbiór ten tworzy:

1. Archiwum Opozycji – „zbiór podziemnych periodyków i książek z lat 1976–[19]90 oraz innych publikacji i wydawnictw (plakaty, afisze, druki ulotne), a także kolekcje środowiskowe i indywidualne, muzealia, plastyka niezależna”. Znajduje się w nim wydzielona kolekcja „«Solidarność» – narodziny ruchu”;

2. Archiwum Wschodnie – „zbiera dokumentację na temat losów ludności polskiej na Kresach Wschodnich II RP oraz w ZSRR do lat 50., w tym dokumentację «Indeksu Represjonowanych» oraz kopie z archiwów posowieckich i emigracyjnych”;

3. Archiwum „Historii Bliskiej” – zawiera dokumentację zebraną w ponad 5600 pracach konkursowych, opisującą wydarzenia zaszłe w XX w. w miejscowościach wszystkich regionów kraju;

4. Archiwum Fotografii – zawiera ponad 110 000 zdjęć z okresu 1890–1990, w tym około 20 000 zdigitalizowanych, jak również zdjęcia z rodzinnych albumów, spuścizn fotoreporterów, archiwów fotoamatorów;

5. Archiwa polskiego biznesu – Polskiej Fabryki Porcelany Ćmielów i Domu Towarowego Braci Jabłkowskich¹⁸.

W opisie celów statutowych „Karty”, jak również w innych materiałach informacyjnych, słusznie jest zatem określony jej zakres działalności: „Fundacja zajmuje się gromadzeniem, przechowywaniem, upowszechnianiem i udostępnianiem świadectw życia społecznego Polski i regionu z XX wieku”. W ten sposób „Karta” kształtuje zasób własnego archiwum – ważny, ponieważ odzwierciedlający podejmowane starania

¹⁶ Słowa Zbigniewa Gluzy umieszczone na wewnętrznej stronie okładki książki pt. *Zbigniew Gluza. Odkrycie KARTY. Niezależna strategia pamięci*, oprac. A. Dębska, Warszawa 2012.

¹⁷ *Karta. Fundacja Ośrodka „Karta”*. *Sprawozdanie merytoryczne z działalności za 2004 r.*, s. 2, https://karta.org.pl/sites/default/files/uploads/sprawozdanie_merytoryczne_za_2004.pdf (dostęp 20 V 2019 r.).

¹⁸ Projekty wskazane w pkt 1–5 zostały wymienione na podstawie szczegółowego opisu działalności statutowej zamieszczonego na stronie internetowej, https://karta.org.pl/sites/default/files/uploads/2016_szczegolowy_opis_dzialalnosci_statutowej.pdf (dostęp 30 V 2019 r.).

w wielu kwestiach: odgrywania wiodącej roli wśród tzw. ruchu archiwów społecznych, koordynacji działań dokumentacyjnych środowisk społecznych oraz reprezentowania ich w postępowaniach mających zapewnić prawną ochronę i gwarancje finansowe na rzecz rozwoju archiwów społecznych.

Powyższe przykłady potwierdzają konieczność badania społecznych czynników, które wpłynęły na ukształtowanie określonych zasobów, a także przeprowadzanie oceny ich wartości (ze względu na znaczenie dla nauki i praktyki) w celu uznania ich za całości archiwalne, które stanowią przedmiot archiwistyki. Nie może zatem o znaczeniu pojęć decydować wyłącznie użyta przez ich twórców lub dysponentów nazwa (archiwalne samookreślenie), bez jej weryfikacji przeprowadzonej na podstawie badania społecznej proveniencji zasobu i jego wartości. Przypadek „Karty” jest szczególny, gdyż występuje tu całe spektrum problemów związanych z wyodrębnieniem różnorodnych całości, w tym archiwalnych. Realizuje ona przy tym typowo archiwalne funkcje w odniesieniu do sztucznie tworzonych zbiorów ukazujących tzw. życie codzienne w różnych realiach historycznych, najczęściej w wyniku projektów aktywizujących szereg środowisk oraz instytucji do podejmowania działalności dokumentującej życie społeczeństwa. Prowadzona działalność może stanowić dobry przykład kierunków i metod pozyskiwania zbiorów, w tym archiwaliów, zgodnie z postulowanym wprowadzeniem do archiwalnego systemu informacji archiwalnej, obok selekcji, działań zmierzających do uzupełniania narodowego zasobu archiwalnego o materiały proveniencji prywatnej w wyniku zastosowania metod *oral history*¹⁹.

Obecnie nie ma zarówno zbyt jednoznacznego rozróżnienia terminologicznego, jak i unormowania prawnego tej kwestii. Dotychczas decydowała przeważnie wola osób przekazujących czy sprzedających materiały lub aktywność pracowników poszczególnych placówek. Impulsem do podjęcia działalności archiwalnej przez założyciela „Karty” Zbigniewa Gluzę była akcja ratowania niszczonej dokumentacji stanowiącej część kolekcji wytworzonej i zgromadzonej przez Towarzystwo Przyjaciół Pamiętnikarstwa²⁰, które uległo likwidacji. Środowisko „Karty”, tworzące własny zasób oraz przejmujące materiały o charakterze archiwalnym po upadłych organizacjach społecznych, rozpoczęło realizację zadania i funkcji instytucji publicznej (archiwalno-biblioteczno-muzealnej). Dlatego za słuszne należy uznać działania podejmowane przez Fundację Ośrodka „Karta” w celu prawnego zabezpieczenia ich zasobu. W ich rezultacie – z uwagi na znaczenie zbiorów oraz realizowaną działalność – 23 kwietnia 2015 r. doszło do podpisania przez Fundację Ośrodka „Karta” i Naczelną Dyрекję Archiwów Państwowych porozumienia,

¹⁹ Szerzej o konieczności wprowadzenia do archiwalnego systemu informacyjnego – obok selekcji archiwalnej – planu uzupełniania zasobu zob.: A. Żeglińska, *Modele archiwalnych systemów informacyjnych w świetle zasady strukturalnej* [w:] *Komputeryzacja i digitalizacja w archiwach*, red. R. Leśkiewicz, A. Żeglińska, Warszawa 2016, s. 72–75 (seria: „Symposia Archivistica”, t. II). Na temat wykorzystania metod *oral history* w uzupełnianiu narodowego zasobu archiwalnego zob.: A. Żeglińska, *Relacje „oral history” jako obiekty archiwalne*, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory” 2011, nr 2, s. 145–154; *eadem*, *Problem uzupełniania narodowego zasobu archiwalnego o relacje oral history* [w:] *Nowe funkcje archiwów*, red. I. Mameczak-Gadkowska, K. Strykowski, Poznań 2015, s. 215–220.

²⁰ Towarzystwo Przyjaciół Pamiętnikarstwa szacowało, że jego zbiory obejmują 200 tys. indywidualnych zapisów (głównie planów tematycznych konkursów na dzienniki czy wspomnienia organizowanych w powojennej Polsce), co stanowiło największą tego typu kolekcję polskojęzyczną. Zob. Z. Gluza, *Dekada przed archiwistyką społeczną* [w:] *Archiwistyka społeczna*, red. K. Ziętał, Warszawa 2014, s. 18–22.

na mocy którego zasób „Karty” został uznany za narodowy zasób archiwalny – prawnie chroniony i pozostający pod opieką służby archiwalnej. W przypadku likwidacji lub upadłości Fundacji jej zbiory powinny zatem zostać przekazane do wskazanego archiwum państwowego²¹.

W wielokrotnie nowelizowanej, nadal obowiązującej Ustawie z 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach²² nie ma mowy o archiwach społecznych, chociaż organizacje społeczne zostały uznane za twórców materiałów archiwalnych. W przepisach tych nie sformułowano definicji materiałów archiwalnych, tylko opisowo scharakteryzowano zakres zainteresowania służb archiwalnych, co w praktyce oznacza obowiązujący zakres gromadzenia zbiorów:

„Art. 1. Materiałami archiwalnymi wchodzącymi do narodowego zasobu archiwalnego, zwanymi dalej materiałami archiwalnymi, są wszelkiego rodzaju akta i dokumenty, korespondencja, dokumentacja finansowa, techniczna i statystyczna, mapy i plany, fotografie, filmy i mikrofilmy, nagrania dźwiękowe i wideofonowe oraz inna dokumentacja, bez względu na sposób jej wytwarzania, mająca znaczenie jako źródło informacji o wartości historycznej o działalności Państwa Polskiego, jego poszczególnych organów i innych państwowych jednostek organizacyjnych oraz o jego stosunkach z innymi państwami, **o rozwoju życia społecznego i gospodarczego, o działalności organizacji o charakterze politycznym, społecznym i gospodarczym, zawodowym i wyznaniowym, o organizacji i rozwoju nauki, kultury i sztuki, a także o działalności jednostek samorządu terytorialnego i innych samorządowych jednostek organizacyjnych** [podkr. – A.Ż.] – powstała w przeszłości i powstająca współcześnie”.

W tej mało precyzyjnej definicji materiałów archiwalnych oprócz typowych materiałów archiwalnych zostały wyliczone również inne, które stanowią przedmiot zainteresowania także bibliotek i muzeów, stanowiąc ich kondominium. Bohdan Ryszewski w 1984 r. zwrócił uwagę na biblioteczny charakter ustawy z 1983 r. Doszedł do wniosku, że „nie określono poza tym w definicji tych materiałów tych cech materiałów archiwalnych, które je odróżniają od materiałów bibliotecznych i muzealnych, a w szczególności sposobu powstawania”²³. Do dzisiaj, niestety, nic w tej materii się nie zmieniło. Definicja ustawowa ma zatem charakter formalny i nie może służyć praktyce. Przedmiotem przepisów prawnych była dokumentacja instytucji publicznych, przede wszystkim państwowych (czyli finansowanych z budżetu państwa). Archiwa instytucji społecznych znalazły się zatem poza zakresem uregulowań ustawowych. Dziwić natomiast może sytuacja, że od 1989 r. nie zostały zmienione podstawy nadal funkcjonującej centralistycznej struktury zarządzania narodowym zasobem archiwalnym. Wobec wielokrotnie zapowiadanej w ostatnich latach konieczności podjęcia prac nad nową ustawą archiwalną, można mieć nadzieję, iż przyszedł czas, aby zastanowić się nad powołaniem osobnych typów archiwów.

²¹ Porozumienie o współpracy z Fundacją Ośrodka „Karta”, <https://www.archiwa.gov.pl/pl/aktualnosci/4267-porozumienie-o-wsp%C3%B3lpracy-z-fundacj%C4%85-o-%C5%9Brodka-karta> (dostęp 31 V 2019 r.).

²² Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (DzU, 2019, poz. 553).

²³ B. Ryszewski, *Uwagi dyskusyjne o nowej polskiej ustawie archiwalnej*, „Archiwista” 1984, nr 1–2, s. 23–31.

Naczelny dyrektor archiwów państwowych Władysław Stępniaak słusznie w swoich wypowiedziach podkreślał, że „zachodzące w Polsce po 1989 r. przeobrażenia prowadzą do stopniowego ograniczania kompetencji państwa i niemalże eliminowania własności państwowej ze sfery życia gospodarczego. Archiwa państwowe działają zatem na zwiężającym się wycinku życia politycznego, społecznego, kulturalnego i gospodarczego”²⁴. Wzrasta przy tym znaczenie czynników społecznych i aktywności osób fizycznych, nadających coraz wyraźniej ton życiu publicznemu. Warto przy tym mieć na uwadze jeszcze jeden aspekt, na który zwraca uwagę Zbigniew Gluza, że póki archiwa społeczne działają, ich zasoby żyją²⁵. Są wtedy uzupełniane, tworzone, nadal kształtowane, a gdy zostaną zarchiwizowane w archiwum państwowym, staną się „całością martwą”. Będą stanowić w strukturze zasobu osobną całość jako archiwum historyczne²⁶. Ze słowami tymi koresponduje stanowisko naczelnego dyrektora archiwów państwowych: „Przed 1989 r. państwo przypisało sobie prawo do dysponowania całym dziedzictwem kulturalnym. Dzisiaj nie ulega już wątpliwości, że niepaństwowy zasób archiwalny, jako mienie prywatne, nie powinien podlegać władzom państwowym”²⁷. Powyższe stanowisko jest zgodne z Raportem o archiwach w UE po rozszerzeniu. Pogłębiona współpraca archiwalna w Europie – plan działania²⁸, w którym podstawowe znaczenie mają słowa, że archiwa prywatne – jeśli są dostępne do badań publicznych – odgrywają ważną rolę w uzupełnianiu, potwierdzaniu, a często nawet w podważaniu źródeł oficjalnych przechowywanych w archiwach państwowych, które zostały wytworzone przez administrację publiczną – wyłącznie na potrzeby prowadzenia i rozstrzygnięcia przez nie spraw urzędowych. Dlatego władze państwowe (archiwa państwowe) powinny uczestniczyć w zapewnieniu im ochrony i dostępu do tych materiałów²⁹.

Podsumowując rozważania, należy podkreślić, że obok rzeczywistych, zdefiniowanych w trzech podanych wyżej znaczeniach archiwów społecznych, które tworzą lub będą tworzyć narodowy zasób archiwalny, funkcjonuje wiele tzw. archiwów społecznych (w potocznym rozumieniu), które zajmują się gromadzeniem i przechowywaniem materiałów – w formie różnorodnych zbiorów (kolekcji) – świadczących o życiu społeczeństwa. Działalnością tego typu zajmują się działy dokumentacji życia społecznego organizowane w wielu instytucjach, głównie bibliotecznych i muzealnych. Ich zakres rzeczowy związany jest z profilem placówki, a kierunki gromadzenia zakładają aktywny udział członków i współpracowników w uzupełnianiu zasobu o materiały w postaci oryginałów bądź ich kopii. Powstają również organizacje społeczne i prywatne inicjatywy nadające prowadzonej działalności status archiwum, co jest ze wszech miar uzasadnione, ale może być mylące w odniesieniu do archiwistyki rozpatrywanej jako nauka zajmująca się działalnością archiwów w stosunku do archiwaliów. Zatem zbiorów (kolekcji), chociaż nazwanych „archiwami”, jeżeli nie zostały wytworzone w toku

²⁴ W. Stępniaak, *Wprowadzenie do sympozjum „Komputeryzacja i digitalizacja w archiwach”* [w:] *Komputeryzacja i digitalizacja...*, s. 20.

²⁵ Z. Gluza, *op. cit.*, s. 22.

²⁶ Odnoszę się do propozycji struktury polskiego zasobu archiwalnego sformułowanej przez prof. Ryszewskiego, do której odwoływałam się w przypisie nr 9.

²⁷ W. Stępniaak, *Część zasobu narodowego* [w:] *Archiwistyka społeczna...*, s. 14.

²⁸ *Raport o archiwach w UE po rozszerzeniu. Pogłębiona współpraca archiwalna w Europie – plan działania*, Warszawa 2011, s. 62, https://www.archiwa.gov.pl/images/docs/raport_o_archiwach_w_unii_europejskiej.pdf (dostęp 31 V 2019 r.).

²⁹ *Ibidem*.

działalności archiwotwórczej danej grupy społecznej i nie mają trwałego znaczenia dla nauki i praktyki, nie można w ramach dziedziny archiwalnej uznać za archiwa społeczne. Nie będą zatem stanowić przedmiotu archiwistyki. Nie powstały w wyniku działalności danej grupy społecznej, lecz gromadzenia (w potocznym rozumieniu – archiwizowania) różnych materiałów w celu dokumentowania życia codziennego, życia społeczeństwa – zgodnie z przyjętym profilem zainteresowań. Stanowiąc będą przejaw działalności kolekcjonerskiej, której towarzyszy wybór nazwy najlepiej charakteryzującej powstały zbiór: archiwum, muzeum, biblioteka – jako przejaw początkowego założenia, które z czasem może ulec zmianie.

STRESZCZENIE

Szeroki zakres pojęcia „archiwum społeczne” wywołuje trudności terminologiczne, z którymi powinna zmierzyć się współczesna archiwistyka. Odwołując się do definicji „archiwum”, sformułowanej przez Bohdana Ryszewskiego, autorka proponuje – z punktu widzenia archiwistyki rozpatrywanej zarówno jako dyscyplina naukowa, jak i dziedzina praktyki – uznawać za „archiwum społeczne”: 1) organizacje (instytucje) lub ich działy specjalnie zajmujące się wytworzonymi przez określone grupy społeczne archiwaliami, 2) zbiory archiwalne – całości archiwalne wytworzone przez określoną grupę społeczną, 3) miejsca przechowywania archiwaliów, których twórcami, a ściślej archiwotwórcami były określone grupy społeczne. Tę społeczną proveniencję wytworzonych, zgromadzonych, przechowywanych, opracowywanych i udostępnianych archiwaliów autorka uważa za kluczową w uznaniu i przyznaniu statusu archiwum społecznego rozpatrywanego z punktu widzenia archiwistyki.

Obok zdefiniowanych w tych trzech znaczeniach archiwów społecznych, które tworzą lub będą tworzyć narodowy zasób archiwalny, funkcjonuje wiele tzw. archiwów społecznych (w potocznym rozumieniu). Zajmują się one gromadzeniem i przechowywaniem dokumentacji, która świadczy o życiu społeczeństwa, w formie różnorodnych zbiorów (kolekcji). Działalnością tego typu zajmują się działy dokumentacji życia społecznego organizowane w wielu instytucjach, głównie bibliotecznym i muzealnym. W terminologii anglosaskiej ruch ten jest określanym jako LAM (Libraries, Archives, Museums). Współzależności, a w zasadzie niejednoznaczności używanej nazwy „archiwum społeczne” w różnych znaczeniach ukazano na konkretnych przykładach.

Słowa kluczowe: archiwistyka, archiwa społeczne, archiwa–biblioteki–muzea, archiwa osobiste, archiwa państwowe, zbiory archiwalne, materiały archiwalne, LAM, Ośrodek „Karta”, Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach.

SUMMARY

The wide scope of the concept “social archive” raises terminological difficulties that contemporary archival science faces. Referring to the definition of “archive”, formulated by Bohdan Ryszewski, the author suggests – from the point of view of archival science considered both as a scientific discipline and field of practice – to recognize the following as a “social archive”: 1) organizations (institutions) or their departments specifically dealing with archival materials created by specific social groups, 2) archival collections – archival resources created by a specific social group, 3) storage locations for archival materials whose creators, or more precisely archivists, were specific social groups. The author considers this social provenance of the created, collected, stored, developed and shared archives as crucial in recognizing and granting the status of a social archive, considered from the point of view of archival science.

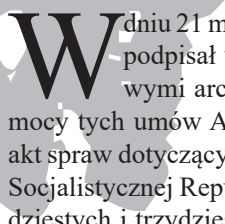
In addition to the social archives defined in the three aforementioned meanings which create or will create a national archive resource, there are many so-called social archives (in the colloquial sense), which collect and store documentation of social life in the form of various collections. This type of activity is dealt with by departments of social life documentation organized by many institutions, mainly libraries and museums. In English terminology, this movement is referred to as LAM (Libraries, Archives, Museums). The correlations, or in principle, the ambiguity of social archive used in the various meanings are shown with specific examples.

Keywords: archivistics, social archives, archives–libraries–museums, personal archives, state archives, archival collections, archival materials, LAM, “Card” Centre, Act of July 14, 1983 on the national archival resource and archives.

Bożena Witowicz

(Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie)

WSPÓŁPRACA ARCHIWUM IPN
Z UKRAIŃSKIMI ARCHIWAMI
OBWODOWYMI.
DOKUMENTY ARCHIWALNE
DOTYCZĄCE REPRESJI
STOSOWANYCH PRZEZ SOWIECKIE
ORGANY BEZPIECZEŃSTWA
PAŃSTWOWEGO WOBEC OSÓB
NARODOWOŚCI POLSKIEJ



W dniu 21 marca 2018 r. prezes Instytutu Pamięci Narodowej dr Jarosław Szarek podpisał umowy o współpracy archiwalnej z trzema ukraińskimi obwodowymi archiwami państwowymi: w Chmielnickim, Winnicy i Odessie¹. Na mocy tych umów Archiwum IPN w Warszawie otrzymuje w postaci cyfrowej kopie akt spraw dotyczących represji stosowanych przez organy bezpieczeństwa Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej wobec osób narodowości polskiej w latach dwudziestych i trzydziestych XX w.; są wśród nich także akta spraw z lat czterdziestych i pięćdziesiątych. W większości przypadków dotyczą one postępowań prowadzonych wobec Polaków lub takich, w których brali udział Polacy, a współoskarżonymi były również osoby innych narodowości, najczęściej ukraińskiej, ale także niemieckiej czy czeskiej. Na ogół postępowania te związane były z podejrzeniami i/lub oskarżeniami Polaków o szeroko rozumianą działalność „kontrewolucyjną”, z art. 54 ukraińskiego

¹ Więcej zob.: <http://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/49186,IPN-zawarl-porozumienie-z-archiwami-ukrainskimi-Prezes-IPN-trudna-przeszlosc-nie.html?search=858217651061> (dostęp 20 VIII 2019 r.).

Kodeksu karnego² (art. 58 w sowieckiej Rosji). Archiwalia te, oprócz oryginalnych akt spraw, zawierają także dokumenty postępowań rehabilitacyjnych.

Obecnie w Archiwum IPN prowadzone są prace ewidencyjne otrzymanych źródeł, a dane spraw wprowadzane są do systemu „Cyfrowe Archiwum”, by służyły wszystkim zainteresowanym – członkom rodzin ofiar, naukowcom, dziennikarzom. Na podstawie dotychczas opracowanych materiałów można już powiedzieć o ich specyfice – rodzaju spraw, zawartości, rodzaju oskarżeń, metodyce prowadzenia postępowań.

Tabela 1. Podsumowanie dotychczas otrzymanych materiałów (stan na sierpień 2019 r.)

	Chmielnicki IPN BU 3774	Winnica IPN BU 3810	Odessa IPN BU 3823
liczba plików (spraw)	3612	129	171
liczba skanów	344 751	14 198	34 172
objętość	7,28 TB	257 GB	277 GB
zakres chronologiczny spraw*	1921–1949	1930–1945	1929–1951

* Bez postępowań rehabilitacyjnych.

Źródło: *Opracowanie własne.*

Liczba Polaków na sowieckiej Ukrainie a skala represji

Liczbę Polaków mieszkających na terytorium Ukrainy – w jego zmieniających się granicach i odmiennym statusie prawnym – w okresie represji można ustalić jedynie szacunkowo, chociażby z powodu „płynności” w odniesieniu do określenia narodowości mieszkańców Kresów Wschodnich albo inaczej – nieskrystalizowanej świadomości narodowej (narodowościowej) wielu z nich. Umownie przyjmuje się, że w przeważającym prawosławnym kraju (tu: na obszarze Ukrainy) dorozumianymi Polakami były osoby konfesji rzymskokatolickiej³, niezależnie od tego, czy posługiwały się one językiem

² Kodeks karny sowieckiej Ukrainy wzorowany był na Kodeksie karnym RFSRS. Ukraiński art. 54 był odpowiednikiem art. 58 w Kodeksie karnym sowieckiej Rosji. Artykuł zawierał 14 podpunktów oznaczonych jako 54–1, 54–6 itd. W ramach art. 54 penalizowano następujące przestępstwa: 1) zdrada ZSRS; 2) zorganizowanie powstania zbrojnego, próba przejęcia władzy nad częścią terytorium; 3) udzielanie pomocy wrogom ZSRS; 4) udzielanie pomocy międzynarodowej burżuazji; 5) skłanianie obcego mocarstwa do wypowiedzenia wojny ZSRS; 6) szpiegostwo; 7) działanie na szkodę przemysłu, transportu, handlu, obiegu pieniężnego i spółdzielczości; 8) terror; 9) dywersja; 10) działalność propagandowa wymierzona przeciwko ZSRS; 11) rozróżnienie działalności indywidualnej od zorganizowanej (uzupełnienie do pozostałych paragrafów); 12) niedoniesienie o popełnieniu przestępstwa; 13) służba w oddziałach carskich; 14) sabotaż (kontrewolucja ekonomiczna).

³ Wynika to z faktu, że największy odsetek katolików był na Zachodniej Ukrainie, gdzie jednocześnie mieszkało najwięcej Polaków. Oczywiście jest to uproszczenie, ponieważ nie wszystkie osoby deklarujące narodowość polską były wyznania rzymskokatolickiego, jak też wśród ludności wyznania rzymskokatolickiego były osoby innej narodowości niż polska. Niemniej wśród ukraińskich katolików

polskim jako ojczystym. Ponadto w okresie tzw. korenizacji (zwanej też tubylczeniem lub zakorzeniem), tj. sowietyzacji ludności polskiej pod pozorem poszanowania jej odrębności narodowościowo-kulturowej i językowej, władze sowieckie „naciągały” przynależność narodowościową tamtejszej ludności, chcąc w ten sposób uzasadnić celowość stworzenia polskich okręgów narodowościowych (Marchlewszczyzny na Ukrainie i Dzierżyńszczyzny na Białorusi), by po fiasku tego planu nasilić represje i zwalczać polskość. Wielu Polaków z „przyszytą” tożsamością okazało się wówczas Ukraińcami lub Białorusinami. Niemożność ustalenia liczby Polaków na terytorium Ukrainy wynika też z fałszowania statystyk. Niemniej szacuje się, że na Ukrainie mieszkało ok. 60 proc. wszystkich Polaków w ZSRS.

Tabela 2. Zmiany szacunkowej liczebności Polaków w ZSRS i USRS w latach 1926–1939

Spisy powszechne w ZSRS	Populacja całej Ukrainy (USRS)	Polacy w USRS	Procent Polaków
1926*	29 018 187	475 631	1,64
1939**	30 946 218	357 710	1,16
różnica liczbowo	+ 1 928 031	– 117 921	– 6,12
różnica procentowo	+ 106,64	– 24,79 (75,21)	– 29,48 (70,52)

* *Vsesoûznaâ perepis' naseleniâ 1926 goda v 10 t., t. 3* (ludność ZSRR), t. 4 (narodowość i język ojczysty), Moskwa 1928.

** *Cislennost' naseleniâ SSSR [po perepisi] na 17 ânvarâ 1939 goda*, Moskwa 1941.

Źródło: *Opracowanie własne*.

Jak widać, podczas gdy między rokiem 1926 a 1939 populacja Ukraińskiej SRS zwiększyła się o niemal 2 mln osób, liczba Polaków zmniejszyła się o niemal 118 tys. Choć spadek ten można wytłumaczyć wieloma czynnikami, to znaczna ich część padła ofiarą represji w różnej postaci: zsyłek, obozów pracy, rozstrzelania. Dane są uśrednione dla całego kraju i nie odzwierciedlają faktycznego spadku populacji Polaków tam, gdzie było ich najwięcej, tj. na Zachodniej Ukrainie. Liczba Polaków na pewno jest tu zaniżona, gdyż w okresie represji wiele osób ukrywało swą (polską) narodowość, by ocalić życie swoje i rodziny.

Polacy stanowili przeważającą większość – szacuje się, że było to 70–80 proc. O utożsamianiu katolików z Polakami pisał dziennikarz Jan Otmar Berson w artykule *Polacy w Sowietach* w 1935 r.: „W sowieckich warunkach katolicyzm do tego stopnia złączył się z pojęciem polskości, że ksiądz Gruzin w Tyflisie, ksiądz Niemiec w Kijowie [...] i biskup Francuz z Leningradu [...] – wszyscy niemal biegle władali językiem polskim” – „*Nas Polaków nie ma kto bronić...*”. *Represje wobec Polaków w Związku Sowietkim w latach 1935–1938 w materiałach MSZ i wywiadu wojskowego Drugiej Rzeczypospolitej*, wstęp i oprac. R. Kuśnierz, Łomianki 2018, s. 110.

Kontekst historyczny

Zewidencjonowane dotychczas materiały archiwalne obejmują okres od 1921 do 1956 r., jednak sprawy zarówno z lat czterdziestych, jak i pięćdziesiątych są marginalne, a największa ich liczba pochodzi z czasów przedwojennych, co nie dziwi, biorąc pod uwagę fakt, że był to okres największego nasilenia represji. To wówczas miała miejsce m.in. walka z religią, kolektywizacja i akcja kułacka⁴, panował Wielki Głód na Ukrainie⁵, przeprowadzana była „operacja polska”⁶ i inne operacje narodowościowe. Wszystko to działo się w kontekście umacniania przez Stalina swojej władzy, walki z trockizmem, zacieśniania przez reżim kontroli nad społeczeństwem oraz kolejnych pięciolatek – planów rozwoju gospodarczego ZSRS (pierwszy plan pięcioletni realizowany był w latach 1928–1932 pod hasłem „Pięciolatka w cztery lata”, drugi – w latach 1933–1937, trzeci – w latach 1938–1942, przerwany wybuchem II wojny światowej).

Właściwie już od chwili zawarcia traktatu ryskiego 18 marca 1921 r., kończącego wojnę polsko-bolszewicką, miały miejsce prześladowania Polaków zamieszkałych na terenie Ukrainy, a szczególnym obszarem zainteresowania władz sowieckich stały się rejony nadgraniczne z II Rzeczypospolitą. Traktowane one były z jednej strony jako przyczółek do ekspansji komunizmu na Zachód, a z drugiej – jako możliwe miejsce „inwazji” kapitalizmu na państwo sowieckie. Bolszewicy, szczególnie po przegranej wojnie z Polską, obawiali się polskiej interwencji, mającej jakoby na celu oderwanie terytorium Ukrainy od ZSRS i przyłączenie jej do Rzeczypospolitej. Tamtejsi Polacy byli traktowani jako potencjalne wsparcie interwentów na miejscu, osoby zbierające dla nich dane wywiadowcze oraz prowadzące akcje dywersyjne na kolei i inne akty sabotażu. Szczególnie nieufnie odnoszono się do ukraińskich Polaków, którzy mieli krewnych w Rzeczypospolitej, korespondowali z nimi czy odwiedzali ich w kraju. Wówczas to wymyślono sprawę Polskiej Organizacji Wojskowej, rzekomo zakonspirowanej polskiej struktury szpiegowsko-dywersyjnej, zaczęto masowo aresztować i skazywać Polaków jako „społecznie niebezpieczny element”.

⁴ M. Majewski, „Operacja kułacka”. *Tajny rozkaz NKWD nr 00447*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2017, nr 7–8, s. 52–60; *Cześć trupcy wraga na blago naroda. „Kulacka operacja” w Ukrainie 1937–1941 gg.*, v 2 t., sost. M. Ūnge et al, Moskwa 2010.

⁵ *Holodomor. The Great Famine in Ukraine 1932–1933*, oprac. zbior., Warsaw–Kiev 2009 (seria: „Polska i Ukraina w latach trzydziestych–czterdziestych XX wieku. Nieznane dokumenty z archiwów służb specjalnych”); *Golodomor 1932–1933 rokiw w Ukraini: dokumenty i materialy*, uporad. R.A. Pig, Kijw 2007.

⁶ *Wielki Terror. Operacja polska 1937–1938*, oprac. zbior., Warszawa–Kijów 2010 (seria: „Polska i Ukraina w latach trzydziestych–czterdziestych XX wieku. Nieznane dokumenty z archiwów służb specjalnych”, t. VIII); „Operacja polska” NKWD 1937–1938. *Losy Polaków w Rosji bolszewickiej i w ZSRS do 1939 roku*, oprac. H. Głębocki, P. Naleźniak, A. Zechenter, Kraków–Warszawa 2017; T. Sommer, *Operacja antypolska NKWD 1937–1938. Geneza i przebieg ludobójstwa popełnionego na Polakach w Związku Sowieckim*, Warszawa 2014; N. Iwanow, *Pierwszy naród ukarany: Polacy w Związku Radzieckim 1921–1939*, Warszawa 1991; *idem, Zapomniane ludobójstwo. Polacy w państwie Stalina. „Operacja polska” 1937–1938*, Kraków 2014; *idem, Zginęli, bo byli Polakami. Koszmar „operacji polskiej” NKWD 1937–1938*, Warszawa 2017; A. Zechenter, *Zagłada Polaków w Związku Sowieckim. Od przewrotu bolszewickiego do „operacji polskiej”*, Warszawa 2019; „Operacja (anty)polaska” NKWD 1937–1938, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2017, nr 7–8; J.M. Kupczak, *Polacy na Ukrainie w latach 1921–1939*, Wrocław 1994; H. Stroński, *75 lat temu na Ukrainie... O represjach stalinizmu wobec Polaków w latach 30. XX wieku*, „Przegląd Wschodnioeuropejski” 2013, nr 4; *idem, Represje stalinizmu wobec ludności polskiej na Ukrainie w latach 1929–1939*, Warszawa 1998.



Illarion Iwanowicz Jabłoński – oskarżony w sprawie Polskiej Organizacji Wojskowej. AIPN, 3823/2/0173



Iwan Osipowicz Olejnikow – skazany na 3 lata zesłania na Północ za ukrywanie się przed zsyłką. AIPN, 3823/70/0024

W 1929 r. – po ogłoszeniu kolektywizacji, a także w związku z licznymi buntami chłopskimi – ukraińska Rada Komisarzy Ludowych przyjęła 13 listopada 1929 r. Postanowienie nr 45/50 – O przesiedleniu społecznie niebezpiecznego elementu z nadgranicznych rejonów USRS⁷, które było zwiastunem fali deportacji Polaków. Choć postanowienie to nie wymieniało Polaków jako narodowości, w sumie ich dotyczyło ze względu na to, że rejony, które wyznaczono do „oczyszczenia”, miały duży odsetek ludności polskiej. O tym, że była to w istocie akcja antypolska, świadczy fakt, iż te same rejony wymienione są w kolejnym postanowieniu, które już konkretnie mówi o wysiedleniu Polaków.

W dniu 5 marca 1930 r. Politbiuro KC VKP(b) wydało decyzję O polskich miejscowościach w rejonach nadgranicznych⁸, która nakazywała wysiedlenie rodzin osób skazanych za kontrrewolucję, a także „kułaków, przede wszystkim narodowości polskiej”⁹.

Zwolnione w ten sposób domy, mieszkania i gospodarstwa nadgraniczne zasiedlano lojalnymi wobec reżimu obywatelami ZSRS przesiedlonymi z innych rejonów. Władze uzyskiwały tym samym podwójną korzyść – pozbywały się „elementu niepewnego” z rejonów przygranicznych oraz zaludniały i zagospodarowywały dotąd niewykorzystane tereny Kazachstanu, Syberii i innych regionów kraju, dokąd przesiedlano wywłaszczonych. Proces ten miał swoją kontynuację w postaci Rozkazu nr 00447, wydanego przez szefa NKWD Nikołaja Jeżowa 30 lipca 1937 r.¹⁰, zwanego „operacją kułacką”, przeprowadzaną na terenie całego kraju. Na jego mocy represjonowano według z góry ustalonych limitów wszystkich uznanych za wrogów systemu komunistycznego, w tym także Polaków. Dla Ukrainy ustalono limit represjonowanych na 28 800 osób. Jeśli uwzględnić płynność definicji i dowolność w ustalaniu, kto jest kułakiem, a także konieczność wypełnienia limitów, skala wysiedleń i tragedii ludzkich była ogromna.

Innym przejawem represji wobec Polaków było zwalczanie katolicyzmu na Ukrainie, będące z jednej strony częścią ogólnego planu zwalczania religii przez komunistów, a z drugiej – antypolskiej polityki reżimu¹¹. Kościół katolicki był bowiem instytucją, która cementowała tożsamość narodową Polaków i stanowiła ostoję polskości w ZSRS, a przy tym jego centrum „politycznym” był Watykan, który wymykał się władzy Moskwy. Należało więc zniszczyć wszelkie struktury kościelne. Represjom poddano zarówno księży, jak i wiernych. Kółka różańcowe, spotkania w prywatnych domach po zamknięciu kościołów, które przeznaczano na magazyny i pomieszczenia dla zwierząt hodowlanych, stawały się dla władz „organizacjami podziemnymi”, ośrodkami religijno-nacjonalistycznej propagandy, w sumie – miejscami działalności kontrrewolucyjnej.

⁷ *Postanovlenie SNK USSR № 46/950 „O pereselenii social'no-opasnogo èlementa iz pograničnyh okrugov USSR”, 13.11.1929 g.* [w:] *Stalinskie deportacii 1928–1953*, sost. N.L. Pabol', P.M. Polân, Moskva 2005, dok. 1.3, s. 39–40.

⁸ *Rešenje Politbüro CK VKP(b) „O polskich seleniâh v pograničnyh oblastâh”, 05.03.1930 g.* [w:] *Stalinskie deportacii...*, dok. 1.4, s. 40–42; także dok. 1.5, 1.6 i 1.7 – tamże.

⁹ *Postanovlenie Politbüro CK VKP(b) ot 30 ânvarâ 1930 goda „O meropriâtijah po likvidacii hoz-jâjstv v rajonah splošnoj kollektivizacii”* – por. „Istoričeskij arhiv” 1994, № 4, s. 147–152.

¹⁰ *Operativnyj prikaz narodnogo komissara vnutrennyh del SSSR № 00447 ot 30 iülâ 1937 g. „Ob operacii po represirovaniiu byvsih kulakov, ugovolnikov i drugih antisovetskih èlementov”* [w:] *Čerez trupy vraga na blago naroda...*, s. 99–115.

¹¹ Szacuje się, że na ponad 1 600 000 wiernych Kościoła katolickiego w ZSRS w okresie międzywojennym (przed okresem deportacji i represji) w parafiach na terenie Rosji Polacy stanowili ok. 75 proc., a na Białorusi i Ukrainie przeszło 90 proc. Zob. R. Dzwonkowski, *Od Kościoła polskiego do Kościoła Polaków na Wschodzie?*, „Sympozjum” 1999, t. III, nr 1, s. 64.

Форма № 28/орг.

К след. делу № _____

ПОСТАНОВЛЕНИЕ
(о принятии дела к производству).

Гор. Славута 1929 года М а я 25 дня,
 П/Уполномоченный КРО 20 СПО ГПУ Отделения _____
 Отдела ГПУ УССР КШЕВИЧ _____ рассмотрев материалы
 о преступной деятельности гр. гр. СИНИЦКОГО Станислава Адамовича и КУЛИКОВСКОГО
Станислава Ивановича.

выразившейся в систематической антисоветской агитации и срыве проводимых
 Соввластью на селе мероприятий. При проведении землеустройства в с.
 Сельцы, Славутского района СИНИЦКИЙ вел среди крестьян агитацию про-
 тив таковой, говоря им, что после землеустройства крестьянам земля не
 прибавится, а наоборот убавится, так как излишки государство соберет
 себе. Вел агитацию среди крестьян, что в случае войны с Польшей необ-
 димо повернуть оружие против Соввласти и всеми силами поддержать пол-
 ков, так как они люди интеллигентные и умеют управлять государством,
 а Советская Власть состоит только из одних жидов, которые только зна-
 ют ездить на крестьянскую шею и за их счет наедаются.

КУЛИКОВСКИЙ, целиком во всех случаях поддерживал СИНИЦКОГО, а
 также своими выступлениями срывал общие сходы крестьян, на которых
 обсуждались вопросы о землеустройстве и самообложении.

и усматривая в означенных деяниях наличие признаков преступлений, предусмотренных ст. ст. _____
54 п.10. УК и что, согласно п. 4 ст. 88 УПК, есть достаточно оснований
 для возбуждения уголовного дела, а потому на основании ст. ст. 93 п. 2 и 108 УПК

ПОСТАНОВИЛ:

Настоящее дело принять к своему производству и начать предварительное следствие по призна-
 кам преступлений, предусмотренных ст. ст. 54 п.10. УК.

Копию настоящего постановления препроводить Прокурору.

П/Уполномоченный: КШЕВИЧ
 Согласен: И Отделения: _____
 Утверждаю: И Отдела ГПУ: КШЕВИЧ

Stanisław Adamowicz Sinicki
 – oskarżony o prowadzenie propagandy antykolchozowej i sprzyjanie Polsce.
 AIPN, 3774/296/0004

ZASÓB ARCHIWALNY

ОБВИНИТЕЛЬНОЕ ЗАКЛЮЧЕНИЕ.

По обвинению БОРТКЕВИЧ Констанция Людвиговна и ГРЖАНКО Антона Францевича по ст.ст. 54-10 и 54-11 УК УССР.

По материалам поступившим в 3-й Отдел Одесского Отделуправления ГРЖАНКО Ахтон Францевич и БОРТКЕВИЧ Констанция Людвиговна, будучи антисоветски настроенными проводили среди верующих поляков контр-революционную агитацию, сорабатывая их в националистическом духе, на основании чего ГРЖАНКО А.Ф. и БОРТКЕВИЧ К.Л. были 15 июня 1937 года арестованы и привлечены к ответственности по ст. ст. 54-10 и 54-11 УК УССР.

Следствием установлено, что ГРЖАНКО будучи нелегальным ксендзом в Одессе проводил антисоветскую агитацию сорабатывая верующих и польскую молодежь в националистическом духе, распространяя идеи национализма, для чего собирав актив из верующих. Поддерживает связь с родственниками проживающими в Польше. Организовал сооп помощи бывш. ксендзу ПЕЛЛУША находящемуся в ссылке.

В пред"явленном обвинении сознался.

БОРТКЕВИЧ К.Л. активный член католической общины руководитель антисоветского кружка "бернардов", на ее квартире нелегально собирався контр-революционно настроенный актив поляков-католиков. Следствием установлено в проведении активной националистической пропаганды, в организации с ксендзом ГРЖАНКО сбора средств для ссыльного ксендза ПЕЛЛУША.

В пред"явленном обвинении созналась.

На основании вышесказанного следствием установлено по делу № 43067 по обвинению БОРТКЕВИЧ Констанция Людвиговна, 1874 года рождения, уроженки с. Неведель - Польша, демократка, по национальности полька гражданка СССР, и ГРЖАНКО Антона Францевича 1880 года рождения, уроженца с. Чухов - Польша, жеватого, по национальности поляк - гражданин СССР, кустарь, - в совершении преступлений предусмотренных ст.ст. 54-10 и 54-11 УК УССР направить на рассмотрение в Особом порядке по приказу Народного Комиссара СССР № 00485.

ОПРАВКА: Обвиняемые БОРТКЕВИЧ К.Л. и ГРЖАНКО А.Ф. содержатся под охраной в Одесской тюрьме.
Личные документы при деле.

ПОМ. ОПЕРАТИВНОМОЩЕННОГО Ш-ГО ОТДЕЛА УГБ
СЕРЖАНТ ГОСУДАРСТВЕННОЙ БЕЗОПАСНОСТИ

/ СУДЕНКО/

СОГЛАСЕН: - НАЧАЛЬНИК Ш-ГО ОТДЕЛА УГБ НКВД
СТАРШИЙ ЛЕЙТЕНАНТ ГОСУД. БЕЗОПАСНОСТИ

/ ГРИШИН/

УТВЕРЖДАЮ - ЗАМ. НАЧ. УГБ НКВД УССР ПО ОДЕС. ОБЛ.
КАПИТАН ГОСУДАРСТВЕННОЙ БЕЗОПАСНОСТИ

/ ВАВИЧ/

УТВЕРЖДАЮ - ПРОКУРОР ПО ОДЕССКОЙ ОБЛАСТИ

Составлено 3-го сентября 1937 г.
Г. О д е с с а . -

Akt oskarżenia Konstancji Ludwигowej Bortkiewicz i Antona Francewicza Grzanko; A. Grzanko był oskarżony o bycie nielegalnym księdzem, kierowanie kółkiem religijnym, agitację polskiej młodzieży w duchu nacjonalistycznym i przeciw władzy radzieckiej; K. Bortkiewicz została oskarżona o to, że była członkiem kółka religijnego, o udostępnianie swojego domu na kontrrewolucyjne spotkania Polaków katolików. AIPN, 3823/81/0078



Ksiądz N.N. – fotografia duchownego dołączona jako materiał obciążający w sprawie Konstancji Bortkiewicz i Antona Grzanko. AIPN, 3823/81/0140



Ksiądz N.N. – fotografia duchownego dołączona jako materiał obciążający w sprawie Konstancji Bortkiewicz i Antona Grzanko. AIPN, 3823/81/0141

Nie bez znaczenia był także kontekst gospodarczy. W latach 1928–1932 realizowana była pierwsza pięcioletka. Wówczas do Związku Sowieckiego przyjechało wielu zagranicznych robotników i specjalistów, którzy pracowali przy industrializacji kraju. Napływ ten związany był z wielkim światowym kryzysem 1929 r., zapoczątkowanym krachem na giełdzie w USA, i postępującym bezrobociem i biedą. ZSRS natomiast potrzebował rąk do pracy w industrializującym się kraju – wykwalifikowanych robotników, inżynierów i różnych specjalistów (w sowieckiej terminologii określani oni byli jako *inospecy*, tj. zagraniczni specjaliści), i szeroko otwierał przed nimi swoje granice¹². Cudzoziemcy, zwłaszcza robotnicy, przyjeżdżali do ZSRS zwabieni też sowieckim eksperymentem ustrojowym. Do ZSRS napłynęło kilkaset tysięcy pracowników, w tym także z Polski¹³, która borykała się z własnymi problemami gospodarczymi. Bardzo szybko pożałowali oni swojej decyzji – zamiast rozwoju widzieli prymitywizm, niskie płace, fatalne warunki

¹² *Postanowienie SNK SSSR „O prylivčeenii specialistov iz zagraničny” ot 15 fevralâ 1927 g.* [w:] *Industrializaciâ Sovetskogo Sojuza. Novye dokumenty. Novye fakty. Novye podhody*, Moskva 1999, č. II. s. 200–202; *Postanowienie Politbûro CK VKP(b) „O prylivčeenii specialistov” ot 2 avgusta 1928 g.* [w:] *Industrializaciâ...*, s. 208–209.

¹³ *Nikołaj Iwanow szacuje ich liczbę na 100 000. Zob. N. Iwanow, Zapomniane ludobójstwo...*, s. 22.

życia (zwłaszcza mieszkaniowe), brak wolności słowa i poszanowania prawa, przemoc. Wkrótce zaczęli krytykować reżim. Polacy, którzy przyjechali wówczas do ZSRS w celu zatrudnienia, znaleźli się również w grupie rozczarowanych, podlegających dodatkowo prześladowaniom z racji narodowości. Mimo że pragnęli wrócić do ojczyzny, to dość często okazywało się to niemożliwe, gdyż polskie władze konsularne odmawiały im wydania dokumentów wjazdowych do kraju¹⁴.

Gdy w latach 1932–1933 Ukrainę ogarnął Wielki Głód (Hołodomor), w wyniku którego zmarło kilka milionów ludzi, nastąpiła kolejna fala przesiedleń. Sowieci chcieli zasiedlić opuszczone gospodarstwa na terenach ważnych ekonomicznie, zarówno rolniczo, jak i przemysłowo. Przesiedlenia objęły również Polaków, z tym że ci, którzy nie zostali dotychczas wywiezieni (np. na Syberię czy do Kazachstanu), byli najczęściej zsyłani na tereny Wschodniej Ukrainy¹⁵.

W dniu 1 grudnia 1934 r. doszło do zabójstwa Siergieja Kirowa, jednego z najbliższych współpracowników Stalina. Wyjaśnienie tego zdarzenia (choć mówi się też o morderstwie na polityczne zlecenie Stalina) stało się jedną z przyczyn rozpętania Wielkiego Terroru lat 1937–1938. Dla Stalina zabójstwo to było potwierdzeniem jego lęków o istnieniu w najbliższym otoczeniu spisku wewnątrzpartyjnej opozycji, a rozpętany terror stał się środkiem umocnienia władzy. W celu likwidacji realnego lub wymaganego zagrożenia nasiliły się prześladowania, także wobec Polaków. Już 7 grudnia 1934 r. w tajnym liście Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) do władz na Białorusi i w Kijowie zalecano zaprzestanie rozbudowy polskich okręgów narodowościowych (Dzierżyńszczyzny i Marchlewszczyzny). Wkrótce potem represjonowano polskich (komunistycznych) przywódców w tych okręgach i zastąpiono ich Ukraińcami, by ostatecznie zostały one zlikwidowane: Marchlewszczyzna w 1935 r., a Dzierżyńszczyzna dwa lata później. W 1937 r. represje objęły już wszystkich Polaków w ZSRS i przerodziły się w największą sowiecką ukierunkowaną akcją narodowościową. Znana jest ona obecnie jako „operacja polska” lub „operacja (anty)polska” z Rozkazu nr 00485 wydanego 11 sierpnia 1937 r. przez szefa NKWD Nikołaja Jeżowa¹⁶. Aby zostać oskarżonym, wystarczyło być Polakiem lub utrzymywać kontakty z Polakami. Podejrzewanym o działalność kontrewolucyjną stawiano zarzuty takie, jak: szpiegostwo na rzecz Polski, utrzymywanie kontaktów z polskimi służbami wywiadowczymi i otrzymywanie od nich konkretnych poleceń, werbowanie „agentów” na miejscu, sabotaż, nielegalne przekraczanie granicy. Podejrzane już było samo utrzymywanie korespondencji z rodzinami w Polsce.

Ze względu na skalę „operacji (anty)polskiej” i innych operacji narodowościowych powstało pytanie, co zrobić z rodzinami represjonowanych, głównie żonami i dziećmi, które stawały się „elementem społecznie niebezpiecznym” dla reżimu sowieckiego z racji pokrewieństwa z „wrogami ludu” (ich skazanymi ojcami, mężami i braćmi), ale i same były podejrzewane o kontrewolucję poprzez fakt, że wiedziały o rzekomej antysowieckiej działalności swoich męskich krewnych i nie doniosły o niej władzom. W dniu 15 sierpnia 1937 r. został wydany Rozkaz nr 00486, który dotyczył represjo-

¹⁴ K. Zieliński, *Polscy komuniści w Rosji wobec ewakuacji i repatriacji ludności cywilnej i polskich jeńców wojennych w latach 1920–1925*, „Dzieje Najnowsze” 2012, nr 1; „*Nas Polaków nie ma kto bronić...*”..., s. 139.

¹⁵ Zob. dok.: 1.9, 1.10, 1.11 w: *Stalinskie deportacje...*, t. 1, s. 257–263.

¹⁶ *Wielki Terror. Operacja polska...*, cz. 1, s. 257–263.



**Janina (Pawlina) Iwanowna Siejkina – oskarżona z Rozkazu nr 00485.
AIPN, 3823/8/0065**

nowania rodzin skazanych, w tym na mocy Rozkazu nr 00485. Nastąpiła kolejna fala represji, tym razem wobec Polek i ich dzieci. Matki były zsyłane do Kazachstanu lub do obozów pracy, były rozdzielane z dziećmi, które umieszczano w domach dziecka, by „dać im szansę komunistycznego wychowania”; rodzeństwa także były rozłączane i trafiały do różnych placówek. Los dzieci był okrutny – bezbronne stawały się ofiarami „wychowawców”, którzy nierzadko przemocą reedukowali synów i córki „wrogów ludu”, by wybić z nich „kontrewolucyjne wychowanie”, jakie wyniosły z domów rodzinnych. Dzieci często też umierały z głodu, chorób i wycieńczenia, gdyż placówki te były notorycznie okradane przez ich pracowników z żywności, odzieży, materiałów budowlanych przeznaczonych na remonty i budowę internatów¹⁷. O takie dzieci nie miał się kto upomnieć, a one same nie miały komu się poskarżyć.

W listopadzie 1938 r. nastąpiło zakończenie „operacji (anty)polskiej”. Mimo to w sowieckich obozach pracy kary nadal odbywało wiele tysięcy Polaków. Zostali oni zwolnieni na mocy amnestii dla „obywateli polskich pozbawionych wolności na terytorium ZSRS bądź jako jeńcy wojenni, bądź z innych stosownych powodów”, przewidzianej w układzie Sikorski–Majski z lipca 1941 r. Stanowili oni główny trzon Armii Polskiej w ZSRS pod dowództwem gen. Władysława Andersa.

Wśród spraw karnych wobec Polaków z czasów II wojny najczęściej pojawiają się oskarżenia o kolaborację z Niemcami – przeważnie jednak umarzane jako „niedowiedzione” i bezzasadne. Sprawy z okresu powojennego są marginalne, głównie związane z „antysowiecką propagandą”, i też zazwyczaj były umarzane.

¹⁷ *Deti GULAGa 1918–1956*, sost. S.S. Wilenskiej i dr., Moskwa 2002, dok. 140, s. 238–239.

14
По след. делу № 1630.

" УТВЕРЖДАЮ "

ЗАМ НАЧ УНКВД ПО АЛТАЯИ
СТ ЛЕЙТЕНАНТ ГОСБЕЗОПАСНОСТИ

(АНТОНОВ)

" 13 " декабря 1941 г.

П О С Т А Н О В Л Е Н И Е .

1941 г. декабря 13 дня гор. Барнаул.

Я, Ст. Следователь Следгруппы УНКВД-Сержант госбезопасности КОРЕЦКИЙ, сего числа рассмотрев след. дело № 1630 по обвинению СЛОВИНСКОГО Николая Антоновича.

Н А Ш Е Л:

СЛОВИНСКИЙ Николай Антонович, 1895 г. рождения, уроженец и житель м. Мельница, Тарнопольского воеводства- быв. Польша, по национальности поляк, быв. польский подданный.

Арестован Мельниками РО НКВД Тарнопольской области 30 июня 1941 года за распространение антисоветской агитации и привлечен к следствию в качестве обвиняемого по ст. 54-10 ч. 2 УК УССР.

СЛОВИНСКИЙ в пред"явленном ему обвинении виновным себя не признал. Принадлежность к разведорганам, враждебных СССР государствам, следствием не установлено.

Руководствуясь Указом Президиума Верховного Совета СССР от 12 августа 1941 года и приказом НКВД СССР от 19 августа 1941 года за № 4307

П О С Т А Н О В И Л:

СЛОВИНСКОГО Николая Антоновича, как бывшего польского гр-на, в порядке амнистии, из под стражи освободить.

Копия настоящего постановления направить 1-му Спецотделу и Начальнику Внутренней тюрьмы УНКВД для исполнения.

СТ СЛЕДОВАТЕЛЬ СЛЕДГРУППЫ УНКВД
СЕРЖАНТ ГОСБЕЗОПАСНОСТИ
(КОРЕЦКИЙ)

Postanowienie o amnestii dla Nikolaja (Mikolaja) Słowińskiego ogłoszonej na mocy układu Sikorski-Majski z 30 VII 1941 r. AIPN, 3774/200

Stosunek II Rzeczypospolitej do Polaków w Związku Sowieckim

Jeszcze na początku lat dwudziestych XX w. władze polskie starały się wspierać Polaków w ZSRS, jednak nie czyniły tego wyłącznie ze względów humanitarnych czy obowiązku moralnego wobec rodaków. Kierowano się też przesłankami politycznymi i gospodarczymi: chęcią utrzymania nad Dnieprem „polskiego stanu posiadania” oraz wykorzystania tamtejszych Polaków jako „pionierów polskiej ekspansji gospodarczej na Wschodzie”. Z tych powodów wyjazd Polaków z ZSRS uznawano za zjawisko negatywne¹⁸. Niemniej traktat ryski i zmiany granic stworzyły dla Polaków możliwość repatriacji do kraju w ramach tzw. opcji, czyli wyboru polskiego obywatelstwa poprzez złożenie – do kwietnia 1922 r. – przed konsulem RP lub innym urzędowym przedstawicielem państwa polskiego stosownego oświadczenia. Szacuje się, że do połowy 1924 r. akcja reewakuacyjna objęła ok. 1,1 mln osób, w tym ok. 200 tys. z sowieckiej Ukrainy¹⁹. Inne estymacje podają, że do końca 1924 r. do Polski przybyło ok. 1,2 mln przesiedleńców²⁰. Zakłada się też, że po zakończeniu „ryskiej” repatriacji na terenie ZSRS pozostało ok. 1,5 mln Polaków, którzy stali się obywatelami sowieckimi²¹.

W miarę jak reżim sowiecki utrwał się, a relacje z Moskwą ulegały pogorszeniu, w Polsce coraz bardziej zdawano sobie sprawę z iluzji polityczno-gospodarczych oczekiwań. Podobnie stanowisko polskich władz wobec Polaków w ZSRS uległo zasadniczej zmianie. Od momentu, gdy nasiliły się represje i do polskich konsulatów zaczęły napływać liczne wnioski o repatriację, tylko niewielu wnioskodawcom udało się wyjechać do II RP. W obliczu ich rosnącej liczby MSZ wydało we wrześniu 1936 r. Instrukcję prawno-konsularną dla urzędów konsularnych RP w ZSRS, która mówiła: „Należy przyjąć jako zasadę, że każde takie nowe zgłoszenie [o repatriację – B.W.] nie jest przejawem poczucia obowiązku względem Ojczyzny, lecz wynika z pogarszającej się sytuacji materialnej petenta albo z wejścia w konflikt z władzami ZSRS. Ułatwienie powrotu do Polski elementowi bezrobotnemu i zdemoralizowanemu warunkami życia w państwie wojującego komunizmu należy uważać za bezwzględnie szkodliwe i niedopuszczalne. Toteż należy względem tej kategorii osób zachowywać jak najdalej idącą rezerwę i – poza zupełnie wyjątkowymi wypadkami – nie kierować się względami humanitarnymi”²². Za taką polityką przemawiały – zdaniem władz konsularnych – argumenty, że osoby, które dopiero teraz ubiegają się o wyjazd do Polski, przebywały w ZSRS od chwili przewrotu, mieszkały tam i pracowały, i przyjęły obywatelstwo sowieckie. Dalej rozumowano, że gdyby osoby te rzeczywiście kierowały się patriotyzmem wobec kraju i polsnością, nie czekałyby tyle czasu na uregulowanie swojego statusu; podjęcie starań o repatriację po tylu latach było dowodem na czynienie tego z pobudek ekonomicznych, a nie z poczucia więzi z krajem. Ostatecznie instrukcja stwierdzała: „Przyjazd na stałe do Polski obywateli sowieckich, nawet narodowości polskiej, jest niepożądany”²³. W konsekwencji stosowania tego dokumentu tylko nie-

¹⁸ „*Nas Polaków nie ma kto bronić...*” ..., s. 35–36.

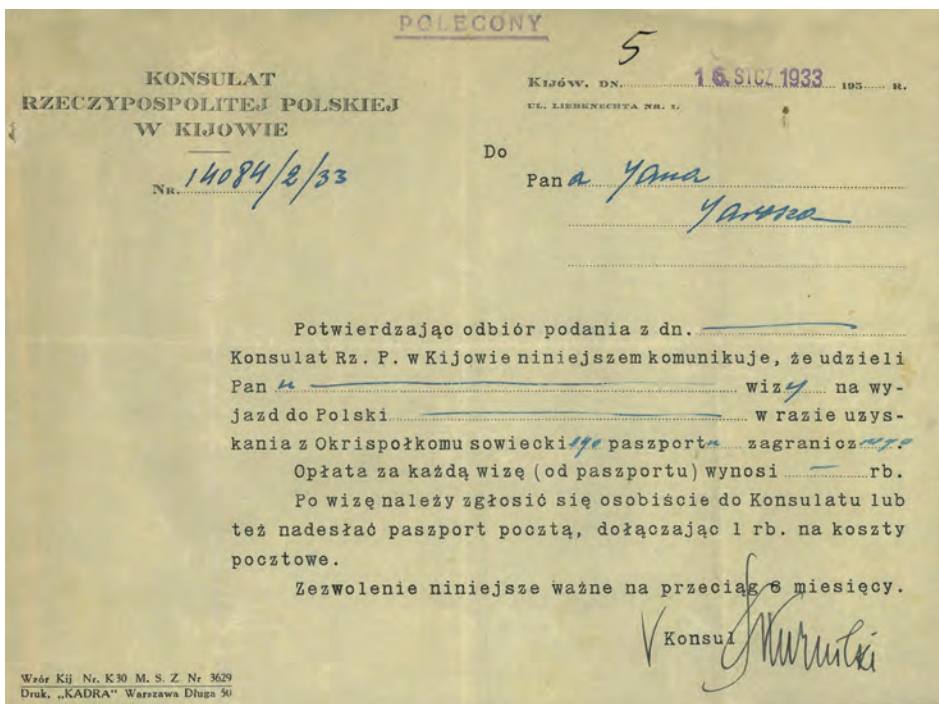
¹⁹ K. Zieliński, *Polscy komuniści w Rosji...*, s. 20.

²⁰ „*Operacja polska*” NKWD..., s. 7.

²¹ *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. IV: kwiecień 1921 – maj 1926, Warszawa 1965, s. 329. Spis powszechny w ZSRS z 1926 r. podaje liczbę o połowę mniejszą, tj. 782 334 Polaków.

²² „*Nas Polaków nie ma kto bronić...*” ..., s. 138–139.

²³ *Ibidem*, s. 142.



Zaświadczenie dla Jana Jarosza o warunkach wystawienia wizy wjazdowej do Polski wydane przez Konsulat RP w Kijowie w styczniu 1933 r. AIPN, 3774/448

wielu Polakom udało się wyjechać do kraju. Rząd polski stawiał im liczne, niemożliwe do spełnienia warunki, jak chociażby wystawienie wizy wjazdowej do Polski „w razie uzyskania z Okriskołkomu sowieckiego paszportu zagranicznego”, czego zresztą miał pełną świadomość²⁴. Z takiego m.in. podejścia władz polskich wynikała skala represji wobec Polaków w ZSRS, w tym na sowieckiej Ukrainie. Nie mając żadnej ochrony, która pozwoliłaby im uciec przed terrorem, za to będąc pod szczególną obserwacją służb sowieckich, stawali się łatwą ofiarą.

Zawartość zbioru

Otrzymane przez Archiwum IPN w Warszawie skany materiałów archiwalnych dotyczą spraw karnych prowadzonych przeciw Polakom głównie w latach dwudziestych i trzydziestych XX w. W ewidencji tytuł sprawy stanowi nazwisko oskarżonego lub głównego oskarżonego, jeśli sprawy były zbiorowe. Ich teczki zawierają różne dokumenty, takie jak: postanowienia o wszczęciu śledztwa, postanowienia o zabezpie-

²⁴ „Rozpatrując sprawy obywatelstwa, należy [...] żądać w każdym konkretnym wypadku od petenta urzędowego zaświadczenia odnośnej władzy ZSRS, że nie uzyskał on obywatelstwa sowieckiego [...]. Ponieważ petent z reguły takiego zaświadczenia nie będzie mógł przedłożyć, w większości wypadków skierowanie sprawy do Kraju stanie się bezprzedmiotowe” – cyt. za: *ibidem*, s. 139.

czeniu postępowania śledczego w postaci aresztowania, wnioski o przeprowadzenie rewizji i protokoły ich przeprowadzenia, protokoły skonfiskowanego dobytku, nakazy aresztowania, ankiety przesłuchiwanym osobom, protokoły przesłuchań, akty oskarżenia, wyroki z wymiarem kary, informacje o wykonaniu kary i jej dacie lub postanowienia o umorzeniu spraw, postanowienia o zwolnieniu z aresztu, różnego rodzaju zaświadczenia (np. o miejscu zamieszkania, miejscu pracy), korespondencję między instytucjami państwowymi, korespondencję z rodzinami ofiar represji związaną z zapytaniami o los krewnych oraz wnioski tych rodzin o rehabilitację, rewizje spraw w związku z postępowaniami rehabilitacyjnymi, postanowienia o rehabilitacji, zaświadczenia dla rodzin ofiar o ich rehabilitacji. Jako dowody w sprawie pojawiają się także polskie dokumenty konsularne i metrykalne. Niekiedy w aktach spraw można odnaleźć zeskanowane dowody rzeczowe, np. flagi, gazety, fotografie, legitymacje i pokrewne dokumenty, a także listy i zdjęcia rodzinne. Jest to więc zasadniczo dokumentacja aktowa i fotograficzna, zawierająca w jednostkowych przypadkach załączniki w postaci materialnej. W aktach spraw znajdują się również zdjęcia sygnalityczne oskarżonych, jakkolwiek rzadkie. Oryginalnie materiały spraw znajdowały się w poszytach, z których każdy stanowił osobną sprawę lub kolejny tom danej sprawy, gdy była ona obszerna.

Przeważająca część materiałów jest w języku rosyjskim, w zdecydowanie mniejszym stopniu – w języku ukraińskim. W przypadku gdy do materiałów postępowań karnych dołączano dowody rzeczowe, np. w postaci gazet lub korespondencji, często są one w języku polskim.

Integralną częścią spraw są materiały dwóch tur postępowań rehabilitacyjnych: z lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego wieku, związanych z Chruszczowską „odwilżą”, oraz z lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, związanych z pieriestrojką²⁵.

Opracowanie zbioru

Spisy ewidencyjne materiałów archiwalnych opracowywane są na podstawie ukraińskich protokołów przekazania. Sporządzane w IPN spisy zdawczo-odbiorcze zawierają następujące pola opisu sprawy/osoby oskarżonej: 1) nazwisko, imię, patronimik; 2) rok i miejsce urodzenia (miasto lub wieś, obwód i/lub rejon); 3) narodowość; 4) miejsce zamieszkania (miasto lub wieś, obwód i/lub rejon) w chwili aresztowania; 5) artykuł Kodeksu karnego, z którego dana osoba była oskarżana/skazana; 6) data aresztowania, data zwolnienia z aresztu (jeśli stosowne); 7) data umorzenia sprawy lub data skazania i wyrok; 8) data wykonania wyroku (jeśli stosowne); 9) data rehabilitacji; 10) inne informacje.

Opracowanie skanów okazało się dla archiwistów IPN nie lada wyzwaniem. Trudności w odczytaniu rękopisów – niska jakość papieru, rozlewający się w trakcie pisania atrament oraz uzupełnianie dokumentacji ołówkiem, który z czasem zaczął płowieć – wydają się oczywiste. Znaczące problemy pojawiają się w przypadkach niechlujnego prowadzenia spraw (dotyczy to szczególnie tych z lat dwudziestych), zwłaszcza brakujących dokumentów (np. z aktu rehabilitacji wynika, że dana osoba została rozstrzelana, ale w aktach brak jest wyroku i daty jego wykonania), co utrudnia uzupełnienie

²⁵ Zob. *Reabilitovani istoriêù*, v 27 t., gl. red. P.T. Tron'ko, Kiïv 2010.

wszystkich pól opisu i wymaga żmudnych poszukiwań danych w materiałach sprawy. Inny rodzaj problemów stwarzają niekonsekwentnie zapisywane dane, np.: liczne warianty pisowni tego samego nazwiska (także patronimiku i imienia) w różnych dokumentach akt sprawy (inne nazwisko w akcie oskarżenia, inne w postanowieniu o aresztowaniu, inne w ankiecie aresztowanego na potrzeby protokołu przesłuchania, jeszcze inne w wyroku lub w rehabilitacji, tak że ostatecznie nie wiadomo, który zapis jest poprawny); podawanie różnego roku urodzenia danej osoby w różnych dokumentach sprawy (lub zamiast tego podawanie wieku); podawanie w różnych dokumentach jednej sprawy różnego miejsca urodzenia i/lub zamieszkania danej osoby (nawet, gdy informacja ta była podawana, to zdarzały się różne zapisy tej samej miejscowości, np. Czapczary, Czabczary, Czebczary).

Jeszcze inne utrudnienia stworzyły zmiany administracyjne – większość osób pojawiających się w sprawach urodziła się jeszcze za czasów carskich, gdy istniał podział administracyjny na gubernie i powiaty, ale w znacznej części akt podawano miejsce urodzenia zgodnie z podziałem administracyjnym z okresu, gdy prowadzona była sprawa, np. z lat trzydziestych (nie pisano więc: urodzony/a w guberni podolskiej, ale w obwodzie Kamieniec Podolski). Do tego doszły zmiany granic państwowych, zwłaszcza po traktacie ryskim, co powodowało niekonsekwentne określanie państwa urodzenia (np. dana osoba urodziła się w Polsce, ale z powodu zmiany granic jako jej miejsce urodzenia zapisywano Białoruś). Z tego wynikała też różnie podawana narodowość podejrzanego – czasem w dokumentach tej samej sprawy dana osoba występuje jako narodowości polskiej, innym razem ukraińskiej, a jeszcze innym określaną jest jako „Galicjanin”. Czasem błędne przypisanie narodowości wynikało z posiadanych dokumentów – jeśli np. ktoś urodził się na terenach, które w chwili otrzymania dokumentów znajdowały się na Białorusi, podawano w nich jego narodowość jako białoruską, co później przenoszono do akt sprawy, choć inne jej materiały wskazywały faktycznie na narodowość polską. Niekiedy zamiast narodowości wpisywane było wyznanie rzymskokatolickie, w dorozumieniu osoby narodowości polskiej.

Oprócz wymienionych komplikacji najwięcej problemów sprawia weryfikacja nazwisk i nazw miejscowości. Nie można się tu kierować normami językowymi, gdyż w przypadku nazw własnych niemal każdy zapis, nawet wydawałoby się błędny ortograficznie, może być poprawny. Drugi rodzaj trudności wynika z faktu, że polskie nazwiska (i okazjonalnie miejscowości), oryginalnie pisane alfabetem łacińskim, zapisywane były w aktach spraw cyrylicą, zgodnie z zasadami fonetyki i ortografii rosyjskiej, co było transkrypcją pierwotną (wraz ze wszelkimi możliwymi wynikłymi z tego błędami, pomijając nieprawidłowe zapisy tego samego nazwiska). Na potrzeby ewidencji polskiej to samo nazwisko (we wszystkich jego wariantach, w tym ukraińskim i rosyjskim) usiłowano następnie odtworzyć w jego oryginalnym łacińskim zapisie, biorąc pod uwagę zasady fonetyki i ortografii polskiej, co było transkrypcją wtórną. Taka podwójna rekonstrukcja może powodować wiele błędów (gdy na błędy pierwotne nakładają się trudności rekonstrukcji), tak że ostatecznie mamy do czynienia raczej z uprawdopodobnieniem niż pewnością co do zapisu poszczególnych nazwisk i miejscowości (np. możliwa transkrypcja z języka rosyjskiego zarówno jako Łaskiewicz, jak i Laszkiewicz; Pałko, jak i Palko; Hopta, jak i Chopta; Medyński, jak i Mędyński; Piontkowski, jak i Piątkowski; Mielnik, jak i Melnik; Pszebelski, jak i Przebelski oraz Przebielski; Bożycka, jak i Borzycka). Ze względu na to, że zgodnie z normą języka polskiego stosuje się litery zwykłe, a nie ich odmiany

ortograficzne (h, a nie ch; ż, a nie rz itd.), w przypadkach nazwisk, które mają kilka możliwych form zapisu w języku polskim, w nawiasie kwadratowym podawane są alternatywne warianty, np. Bożycka [Borzycka].

Tematyka spraw

Otrzymane z Ukrainy skany to akta spraw karnych. Nie są to opowieści z rozbudowaną narracją – jest rzeczowo, krótko, co nie znaczy, że nie treściwie, bo dokumenty – choć mówią same za siebie – dają badaczowi ogromne możliwości interpretacyjne. Z tej perspektywy są one kopalnią tematów do wykorzystania – nie tylko losów poszczególnych osób, ale też metodyki prowadzenia spraw i przesłuchań, rodzaju i kontekstu wydawanych wyroków, różnic regionalnych itp.

Najbardziej dojmujące w tych sprawach są historie ludzi podejrzanych o różne przestępstwa, a także losy ich rodzin. Tych ostatnich nie informowano, co się stało z krewnym po jego aresztowaniu, po prostu wszelki ślad po nim zanikał. Rodziny przez lata żyły w zawieszeniu, często z piętnem krewnych „wroga ludu”, poszukiwały informacji, słały listy do instancji państwowych, na ogół bezskutecznie. Świadectwa tego typu znajdziemy w listach do władz z pytaniami o los krewnych. Przemiany w tym względzie przyniosła dopiero Chruszczowowska „odwilż”.

Nierzadko w toku spraw miały miejsce tragedie rozdzielonych rodzin. W sytuacji, gdy mąż został rozstrzelany jako „kontrewolucjonista”, żona bywała aresztowana jako małżonka „wroga ludu” i oskarżana o niedoniesienie władzom o rzekomej kontrewolucyjnej działalności męża. Po aresztowaniu rodziców dzieci wysyłane były do domów dziecka w celu „reedukacji”, odbierana im była tożsamość, nierzadko były adoptowane, tak że nigdy się nie dowiadywały o swoich biologicznych rodzicach, a ci – jeśli przeżyli – nigdy ich nie odnajdywali. Starsze dzieci trafiały do różnych placówek administracyjno-gospodarczych systemu GUŁag²⁶; rodzeństwa nierzadko były rozdzielane.

Z otrzymanych materiałów można też wiele się dowiedzieć o polityce narodowości państwa sowieckiego wczesnych lat stalinowskich, o zmieniających się priorytetach władz ZSRS i ich wpływie na losy Polaków. Zauważyć to można chociażby na przykładzie „kreowania” świadomości narodowej, szczególnie ludności katolickiej, która – w zależności od zmian polityki – raz była uznawana za Polaków, by zaraz potem za Ukraińców i/lub Białorusinów. Narodowość często była decyzją śledczego lub oczekiwania politycznego konkretnego okresu. Z dokumentów można więc wyciągnąć wnioski na temat kultury polskiej i warunków życia Polaków na Kresach Wschodnich (tu: na Ukrainie) – od „kreowania” polskości, przez działalność Biura Polskiego WKP(b), funkcjonowanie polskich okręgów narodowych: Marchlewszczyzny i Dzierżyńszczyzny, aż do tępienia polskości (powtórnej rusyfikacji, a konkretnie sowietyzacji) i tragicznego finału w postaci „operacji (anty)polskiej” z lat 1937–1938.

²⁶ Chodzi o AHO (Administrativno-Hozajstvennyj Otdel), wymiennie nazywane też AHU (Administrativno-Hozajstvennoe Upravlenie), jednostkę systemu GUŁag zarządzającą miejscami odosobnienia i zsyłek, koloniami pracy oraz gospodarstwami pomocniczymi, np. rolniczymi. Zob. A.I. Kokurin, N.V. Petrov, *GULAG (Glavnoe Upravlenie Lagerej) 1917–1960*, Moskwa 2000; *LUBÁŃKA. VČK-OGPU-NKVD-MGB-KGB 1917–1960. Spravočnik*, sost., vvedenie i primeč. A.I. Kokurina, N.V. Petrova, nauč. red. R.G. Pihõa, Moskwa 1997; *Lubánka. Stalin i Glavnoe Upravlenie gosbezopasnosti NKVD 1937–1938*, sost. V.N. Haustov, V.P. Naumov, N.C. Plotnikova, Moskwa 2004.

Operacja ta jest jednym z najczęściej przewijających się wątków w otrzymanych aktach spraw. Jej ramy określają: Rozkaz szefa NKWD nr 00485, następnie Rozkaz nr 00486 (i łagodzący jego rygory Rozkaz nr 00689 z 17 października 1938 r.), a także kończący całą operację Rozkaz nr 00762 z 17 listopada 1938 r. Na podstawie otrzymanych archiwaliów można zobaczyć, jak różnymi sposobami władze sowieckie starały się unicestwić Polaków na Ukrainie, zachowując przy tym pozory konkretnych obwinień i „słusznych” wyroków. Szczególne znaczenie ma tu sprawa Polskiej Organizacji Wojskowej. W postępowaniach karnych śledczy starali się – wbrew stanowi faktycznemu – udowodnić Polakom wrogą działalność, traktując jako punkt zaczepienia najbardziej nawet błahe wydarzenie, które w toku postępowania urastało do niezwykle poważnych zarzutów. Luźne spotkania w grupie kilku Polaków były traktowane jako działalność dywersyjna komórki szpiegowskiej, spotkania żon aresztowanych mężów, by dodać sobie wzajemnie otuchy, uznawano za wrogą działalność (bo żony, żaląc się na los mężów, szkalowały – w oczach śledczych – władze i prowadziły „antysowiecką agitację”), natomiast kontakty z rodzinami w Polsce – korespondencja, odwiedziny – stawały się przejawem pracy szpiegowskiej (gdy w listach pisano np. o warunkach życia w państwie sowieckim, a więc przekazywano „ściśle tajne” informacje). Podejrzane było również otrzymywanie listów z zagranicy, a korespondencję taką często załączano do akt sprawy jako materiał obciążający. Przywiezienie żywności z Polski, np. przy okazji wizyty u rodziny – zwłaszcza w okresie Wielkiego Głodu na Ukrainie w latach 1932–1933 – traktowane było jako przemyt i kontrabanda oraz „nielegalne przekroczenie granicy”. Gdy nie dało się udowodnić kontaktów natury szpiegowskiej, można było oskarżyć Polaków o „nielegalne” kontakty z księżmi katolickimi i praktyki religijne (w jednej ze spraw zbieranie przez parafiankę datków na kościół stało się podstawą oskarżenia jej o „nielegalne obracanie walutą” i religijno-nacjonalistyczną agitację). W omawianych materiałach znajdziemy też oskarżenia o krytykę i zwalczanie ruchu kołchozowego, co było nietrudne, gdyż znaczna część aresztowanych była chłopami wcielonymi do kołchozów (najczęściej krytyka systemu kołchozowego stawała się oskarżeniem o „antysowiecką agitację”). Po wydaniu Rozkazu nr 00485 zaczęły się w aktach oskarżenia pojawiać powołania na niego, jako podstawa oskarżenia, wraz z występującym po nim wyrokiem, najczęściej rozstrzelania. Skazanie męża było powodem represjonowania żon na mocy Rozkazu nr 00486, który również wskazywano w aktach oskarżenia. Chociaż rozkaz ten dotyczył zasadniczo żon i dzieci, w jednostkowych przypadkach na jego podstawie skazywani byli też mężczyźni. I tak np. w sprawie Romana Wolskiego argumentem za karą łagru dla niego był fakt, że „członkowie jego rodziny zostali zesłani i przebywają w Kazachstanie”²⁷.

Jak zostało wspomniane, materiały spraw nie ograniczają się do lat trzydziestych XX w. Są wśród nich także sprawy z czasów II wojny światowej, a także z okresu powojennego. W sprawach z lat wojennych najczęściej padały wobec Polaków oskarżenia o szpiegostwo, kolaborację i pomoc Niemcom. Skazani wówczas, jak również Polacy uwięzieni wcześniej, byli zwalniani na mocy amnestii dla osób narodowości polskiej przewidzianej układem Sikorski–Majski z 30 lipca 1941 r. W sprawach z okresu powojennego dominują oskarżenia Polaków o „antyradziecką agitację”.

²⁷ AIPN, 3774/340, Sprawa Wolskiego Romana Karłowicza.

Dokumenty spraw – z konieczności omówione tu jedynie pobieżnie – więcej mówią o lękach państwa sowieckiego: o obawach przed interwencją ze strony Polski i wybuchem wojny polsko-sowieckiej, o wątpliwościach co do lojalności ludności polskiej (i innych narodowości) wobec ZSRS czy o rzekomych zagrożeniach rejonów przygranicznych (zwanych potocznie „syndromem oblężonej twierdzy”), niż o faktycznych przewinach Polaków.

Należy pamiętać, że skany zawierają akta spraw karnych, a więc osób, które przeszły przez „system”. Nie znajdziemy w nich – jakże licznych – spraw Polaków, którzy byli skazywani, np. na zesłanie lub inną karę, w trybie administracyjnym. Choć wydawałoby się, że zsyłka administracyjna jest lżejszą formą represji, faktycznie okazywała się ona o wiele gorsza. Osoby skazane w wyniku postępowania karnego, np. na 5 lat zesłania do Kazachstanu, po odbyciu kary mogły wrócić do swojego domu, rodziny, stron ojczystych. Osoby, które zostały przesiedlone w wyniku decyzji administracyjnej, przebywały na miejscu nowego osiedlenia właściwie bezterminowo i od takiego postanowienia nawet nie było jak się odwołać. Bezterminowe zesłanie stawało się wyrokiem na całe życie.

Metodyka prowadzenia spraw

Materiały spraw są doskonałym źródłem, by poznać metodykę prowadzenia śledztw, wytwarzaną przez organy karne dokumentację, zmieniające się sposoby przesłuchań i mechanizmy działania reżimu sowieckiego. Widać zasadniczą różnicę między sprawami prowadzonymi w latach dwudziestych i trzydziestych XX w. Na początku, gdy zasady prowadzenia spraw i sporządzania w ich toku dokumentacji dopiero się tworzyły, metodyka ta była o wiele mniej zestandaryzowana. Można dostrzec większą dowolność, a co za tym idzie różnorodność materiałów zbieranych w czasie śledztw. O wiele częściej dokumentacja powstawała w języku ukraińskim. Była też kompletowana mniej starannie – w wielu aktach spraw brakuje dokumentów, które musiały powstać w ramach dochodzenia (np. jest ankieta osobowa aresztowanego, ale brakuje nakazu aresztowania); bywa ona również ułożona chaotycznie (np. wyrok jest wcześniej niż akt oskarżenia). W okresie od początku lat dwudziestych do początku lat trzydziestych prowadzone sprawy bardziej dotyczyły też „wszystkich po równo” – bez szczególnego rozróżnienia narodowościowego (więcej w nich jest współoskarżonych Ukraińców) – i raczej odnosiły się do stanu posiadania (pod kątem wyjawienia kułaków), utrzymywania kontaktów listownych z krewnymi w Polsce, oskarżeń o przemyt i kontrabandę oraz służbę w Wojsku Polskim czy „białej” armii. Widać też, że starano się znaleźć obciążające dowody, ale rzadziej uzyskiwano je „na siłę”, ponieważ umorzenia z powodu braku (wystarczających) podstaw do postawienia zarzutów były liczne. Przesłuchania były dłuższe, pytania mniej ukierunkowane, a wyroki łagodniejsze.

Zasadniczą zmianę w prowadzeniu śledztw przyniosły lata Wielkiego Terroru. Śledczy byli o wiele mniej skrupulatni w ustalaniu winy – raczej wystarczyło samo podejrzenie, które odpowiednio wyolbrzymiano, lub udowodnienie, że aresztowany nie jest niewinny, i już można było postawić go w stan oskarżenia. Zadawane pytania sugerowały odpowiedź, a dowolne nazwisko, jakie padało podczas przesłuchania, powodowało oskarżenie wymienionej osoby. Materiały postępowań są już zestandaryzowane i prowadzone skrupulatnie, braki dokumentów są rzadkie, a cała dokumentacja ułożona jest w odpowiedniej kolejności, co związane było z wydaną instrukcją o systematyzacji



Marian Michajłowicz Inicki – skazany na 10 lat łagru za służbę w „białej” armii gen. Kolczaka, członkostwo w organizacji trockistowskiej i prowadzenie w fabryce działalności trockistowskiej. AIPN, 3823/110/0020

akt postępowań śledczych²⁸. Niestety, umorzenia stały się o wiele rzadsze, za to wyroki surowsze – wieloletnie kary łągru lub rozstrzelanie, zwłaszcza w okresie „operacji (anty)polskiej” i spraw wynikających z Rozkazu nr 00485. Faktyczna wina była bez znaczenia. Widać to szczególnie w przypadku spraw prowadzonych na mocy Rozkazu nr 00486. Jego treść mówiła m.in. o tym, jak należy zbierać materiały śledztwa, przeprowadzać aresztowania i rewizje, rozpatrywać sprawy i wydawać wyroki²⁹. Na podstawie akt spraw można stwierdzić, że śledczy trzymali się przepisów wyjątkowo sumiennie. Wyglądało to w następujący sposób: z postępowań karnych męża brano dane o rodzinie – żonie i dzieciach. Żonę zatrzymywano. W aktach sprawy najpierw wykazywano, że mąż był skazany na mocy Rozkazu nr 00485 i/lub jako członek polskiej dywersyjno-sabotażowo-szpiegowskiej organizacji terrorystycznej (często POW) albo za jakąkolwiek inną „kontrewolucję”. Ponieważ żona była „winna” już w momencie aresztowania, nie przejmowano się szczególnie udowadnianiem jej winy, raczej jej potwierdzeniem, więc i cała procedura była skrócona. Widać to po objętości akt. Podczas gdy materiały spraw mężów zawierały czasem po kilka protokołów przesłuchań (a cała sprawa liczyła np. 200 stron), postępowania wobec żon ograniczały się do jednego przesłuchania, w którym padały co najwyżej dwa pytania w rodzaju: „Co pani wiadomo o kontrewolucyjnej działalności swojego męża?” (a sprawa miała ok. 50 stron). Odpowiedź „nie”, jaka padała najczęściej, nie stanowiła podstawy do umorzenia postępowania. Kobietom tak czy inaczej stawiano zarzuty. W Chmielnickim wyroki wydawano surowe: zsyłka do Kazachstanu lub wieloletni obóz pracy; w Odessie były to zazwyczaj kary nadzoru w miejscu zamieszkania przez okres dwóch lat lub zakaz zamieszkiwania w 15 określonych miastach przez 5 lat. Najczęściej tutaj dokumentacja spraw się urywa. W niektórych przypadkach były składane przez żony wnioski o rewizję postępowania, gdyż nie czuły się one winne – czasem wnioski te powodowały zmianę wyroku, przeważnie jednak nie. Na ogół dokumenty późniejsze dotyczą postępowań rehabilitacyjnych i wydanych postanowień o rehabilitacji.

Czasem w sprawach widać, jak np. zagubiona dokumentacja i/lub niechlujstwo administracyjne prowadziły do prawdziwych dramatów. Jedna z oskarżonych osób została skazana w styczniu 1938 r. na 10 lat łągru. W toku rewizji sprawy, podczas której kobieta odbywała karę w obozie pracy, uznano, że wyrok był zbyt surowy i w kwietniu 1941 r. zmniejszono go do 5 lat. Jednak z powodu jakichś niedopatrzeń administracyjnych dokumenty łagodzące karę nie dotarły do odpowiednich służb i kobieta nadal przebywała w łągrze. Po kilku latach dokumentacja się odnalazła, a władze zdały sobie sprawę, że kobieta z powodu zaniedbań odbyła kolejnych 5 lat kary. Aby to ukryć, zdecydowano o anulowaniu postanowienia o złagodzeniu wyroku i zamieniono je nowym postanowieniem o zmniejszeniu wymiaru kary do faktycznie odbytej. Kobietę z łągru zwolniono w 1946 r., ale z powodu niedopatrzeń niesłusznie odbyła kolejnych 5 lat kary obozu pracy. W toku postępowania rehabilitacyjnego w 1956 r. cały wyrok unieważniono ze względu na brak podstaw do skazania, gdyż akta postępowania karnego nie potwierdzały popełnienia przez nią zarzucanego jej przestępstwa³⁰. Łącznie więc spędziła ona niezawinienie w obozie pracy 8 lat.

²⁸ Zob. AIPN, 3810/105, Porządek systematyzacji materialov sledstvennogo dela.

²⁹ „Operacja polska” NKWD..., s. 111–113.

³⁰ AIPN, 3832/16, Sprawa Mazurek Leonardy Ignatiewny.

СОЮЗ СОВЕТСКИХ

Экз. №.....

27

СОЮЗ РАЯНСЬКИХ СОЦІАЛІСТИЧНИХ РЕСПУБЛІК

СОЮЗ СОВЕТСКИХ СОЦИАЛИСТИЧЕСКИХ РЕСПУБЛИК

ПРОКУРАТУРА
ОДЕСЬКОЇ ОБЛАСТІ



ПРОКУРАТУРА
ОДЕССКОЙ ОБЛАСТИ

м. ОДЕСА, Пушкінська, № 3.

г. ОДЕССА, Пушкинская, № 3.

1938 року

№ 218-034.49.

10422
257835
до прокуратуры
Одесской области
делу № 193
1938

29/12

НАЧАЛЬНИКУ УПРАВЛЕНИЯ НКВД ПО ОДЕССКОЙ
ОБЛАСТИ.

КАПИТАНУ ГОСБЕЗОПАСНОСТИ - тов. СТАРОВОЙТУ.

JK

ПРОТЕСТ

по делу ВОДЗИНСКОГО Александра
Павловича.

Постановлением Тройки УНКВД по Одесской области от
9/X-1938 года, протокол № 227, осужден за шпионскую деятельность
ВОДЗИНСКИЙ Александр Павлович, 1899 г. рождения, поляк, в ВМН.

Рассмотрением материалов и доказательств этого дела
устанавливается:

В июле мес. 1938 г. / дата отсутствует / возбуждено уго-
ловное дело по признакам преступления, предусмотренного ст. 54-1
п"а" УК УССР, против ВОДЗИНСКОГО Александра Павловича.

16-го июля того же 1938 г. Военным Прокурором санкци-
онирован арест ВОДЗИНСКОГО Александра Павловича.

17 июля 1938 г. выписан ордер № 2628 на арест ВОДЗИН-
СКОГО Александра Павловича.

По протоколу обыска от 27/УП-38 г. выясняется, что обыск
произведен в квартире ВОДЗИНСКОГО, фактически же обыск произ-
водился в квартире ВОДЗИНСКОГО А.П.

Таким образом, возбуждение дела произведено против
РОДЗИНСКОГО Александра Павловича, а арестован был ВОДЗИНСКИЙ
Александр Павлович.

Из материалов дела невозможно установить когда ВОД-
ЗИНСКИЙ был привлечен к уголовной ответственности, так как дата
на постановление об привлечении в качестве обвиняемого отсут-
ствует.

Что послужило основанием к аресту РОДЗИНСКОГО-ВОД-
ЗИНСКОГО из дела совершенно не видно, так как отсутствуют какие-
либо улики в материалах, послуживших основанием, как для возбуж-
дения дела, так и для привлечения к уголовной ответственности.

По существу пред"явленного обвинения ВОДЗИНСКИЙ А.П.
допрошен дважды - 3 октября 1938 г. Согласно этих протоколов до-
проса от 3/X-1938 года ВОДЗИНСКИЙ признал себя виновным в том
что будучи вербован неким ДОВРАЖНСКИМ Эдуардом, для шпионской
деятельности, занимался шпионажем, передавая польской разведке

ZASÓB ARCHIWALNY

Informacja o pomyłce dotyczącej aresztowanego i rozstrzelanego
Aleksandra Wodzińskiego. AIPN, 3823/1

- 2 -

18

сведения о состоянии завода " Андре-Мэри".-

В деле отсутствуют сведения о шпионской деятельности ДОБРИАНСКОГО и, согласно обвинительного заключения, ДОБРИАНСКИЙ Эдуард "устанавливается".

Таким образом, приведенные выше данные не дают оснований считать, что ВОДЗИНСКИЙ, как арестован, так и осужден, правильно.

Никаких доказательств о проведении ВОДЗИНСКИМ шпионской деятельности в деле нет. Показания же ВОДЗИНСКОГО ничем по делу не подтверждаются.-

При таком положении дела постановление Тройки УНКВД от 9/Х-1938 года оставаться в силе не может и подлежит отмене.

На основании изложенного-

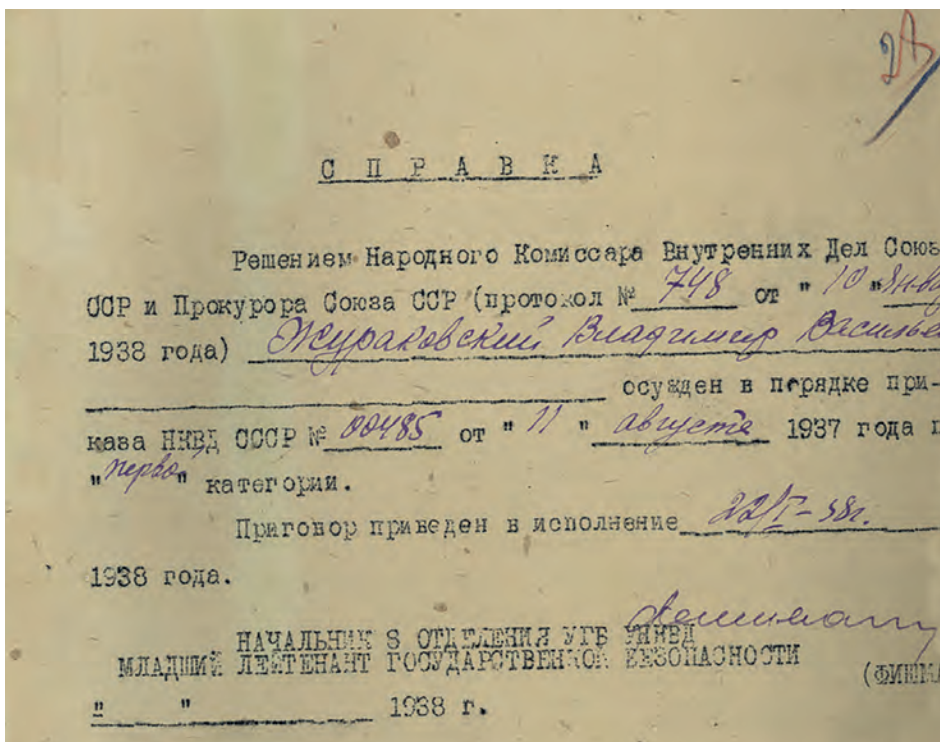
ПРОШУ :

Постановление Тройки УНКВД по Одесской области от 9/Х-1938 года, протокол № 227, по делу ВОДЗИНСКОГО Александра Павловича - О Т М Е Н И Т Ь .

Дело дальнейшим производством, на основании ст. 4 п. "а" и 2 п. 197 ст. УПК УССР за смертью обвиняемого и недоказанностью прекратитъ.-

И О ПРОКУРОРА ОДЕССКОЙ
ОБЛАСТИ

Крыгин /КРЫГИН/



**Zaświadczenie o wykonaniu wyroku rozstrzelania Władimira Wasiljewicza
 Żurakowskiego. AIPN, 3823/5/0044**

W innej sprawie niechlujstwo i zaniedbania doprowadziły do jeszcze większego dramatu³¹. O popełnienie przestępstwa szpiegostwa na rzecz Polski oskarżono w 1938 r. Radzińskiego i na jego nazwisko został wydany nakaz aresztowania na potrzeby zabezpieczenia postępowania śledczego. Przez pomyłkę został jednak aresztowany Wodziński i na to nazwisko wypełniona jest już ankieta aresztowanego. Jedyne, co ich łączyło to fakt, iż obaj mieli to samo imię i patronimik – Aleksandr Pawłowicz, i mieszkali obok siebie. Wodziński został oskarżony o działalność w prawicowo-trochistowskiej organizacji i szpiegostwo. Po przeprowadzonym śledztwie Wodziński przyznał się do zarzucanych czynów i w październiku 1938 r. został skazany na najwyższy wymiar kary – rozstrzelanie. Wyrok wykonano półtora miesiąca później. W toku rewizji okazało się, że funkcjonariusze pomylili mieszkania, zapukali nie do tych drzwi i aresztowali innego człowieka niż tego, na którego wydany był nakaz. Przeprowadzono kolejną turę przesłuchań w „sprawie Wodzińskiego”. Okazało się wówczas, że pierwotne przesłuchania były kłamliwe i nie dawały podstaw do postawienia mu zarzutów.

Postanowieniem z 22 listopada 1939 r. sprawa została umorzona z powodu braku znamion przestępstwa. Gdy żona Wodzińskiego zaczęła pisać listy do władz z pytaniami o los męża, prośbami o zwrot mieszkania, z którego została wyrzucona po jego

³¹ AIPN, 3832/1, Sprawa Radzińskiego/Wodzińskiego Aleksandra Pawłowicza.

6/1-1-м

копия:

117

8 мая

2-ФВ

6

СОВЕРШЕННО СЕКРЕТНО

НАЧАЛЬНИКУ УПРАВЛЕНИЯ МИЛИЦИИ Г. ОДЕССЫ

КОМИССАРУ МИЛИЦИИ З ВАНГА ГОВ. БАЛБАСЕНКО

гор. Одесса

В соответствии с директивой КГБ при СМ СССР № 10855 от 24.УШ-1955 года просим произвести регистрацию смерти осужденного в 1938 году Комиссией НКВД СССР ЖУРАКОВСКОГО Владимира Васильевича, 1891 года рождения, уроженца гор. Фортго-Застава, Ровенской области, что он, находясь в заключении умер 10 июня 1946 года от рака печени.

До ареста ЖУРАКОВСКИЙ В.В. проживал в г.Одессе.

Свидетельство о смерти ЖУРАКОВСКОГО просим выдать его жене ЖУРАКОВСКОЙ Валентине Александровне, проживающей в г. Одессе - Слободка, ул. Сталинградская д. № 7-а.

Дату выдачи и номер свидетельства просим сообщить в УАО УКГБ по Одесской области.

М

НАЧАЛЬНИК УПРАВЛЕНИЯ КГБ при СМ УССР
по ОДЕССКОЙ ОБЛАСТИ - ПОЛКОВНИК

(А. КУВАРСКИЙ)

Брушко

h/h

НАЧАЛЬНИК УАО УКГБ при СМ УССР
по ОДЕССКОЙ ОБЛАСТИ - ПОЛКОВНИК

(ЛАВРИНОВ)

Возник

отп. 2 экз.
1-й в адрес
2-й в дело №
исп. Юрьег, печ. Фридовская № 1659

в е р н о :

Смоузи УАМ n

Informacja o śmierci Władimira Wasiljewicza Żurakowskiego w łagrze w dniu 10 VI 1946 r. z powodu raka wątroby. AIPN, 3823/5/0150

ZASÓB ARCHIWALNY

aresztowaniu, a następnie korespondencję prowadziła jego córka, poinformowano je, że mąż i ojciec został skazany na 10 lat obozu pracy i zmarł w nim 14 marca 1939 r. na zawał serca. Wodziński został zrehabilitowany dopiero 28 marca 1996 r. W całej sprawie na Radzińskiego znajduje się zaledwie jeden dokument – krótka notka informująca, że w okresie wojny domowej służył w armii Imperium Rosyjskiego u gen. Piotra Wrangla, że ma w Polsce braci, z którymi utrzymuje kontakt listowny, że pracuje w artele „Trudkombinat” na stanowisku kierownika cechu, a także że jest podejrzewany o działalność szpiegowską. Praktyka wydawania zaświadczeń o śmierci w łagrze, by ukryć fakt rozstrzelania, była względnie częsta (np. sprawy Żurakowskiego³², Tokarskiego³³, Maszkowskiego³⁴), również w przypadku kobiet (np. Bożyckiej [Borzyckiej]³⁵, Andrijewskiej³⁶).

Postępowania rehabilitacyjne

W aktach integralną częścią spraw karnych są postępowania rehabilitacyjne. Pierwsza ich tura odbyła się na fali Chruszczowowskiej „odwilży”, druga – *pieriestrojki*. Zwłaszcza początkowo był to proces mozolny, stopniowy, któremu towarzyszył wielki opór środowisk partyjnych i KGB-owskich, niemniej nie zdołał on ani zastopować, ani zahamować długo tłumionej presji społeczeństwa. Zasadniczy okres stanowienia prawa rehabilitacyjnego obejmuje lata 1953–1956, tj. od śmierci Józefa Stalina aż do XX Zjazdu KPZS w lutym 1956 r., kiedy to Nikita Chruszczow wygłosił swój tajny referat „O kulcie jednostki”.

Zwiastunem rehabilitacji ofiar represji komunistycznych była ustawa O amnestii³⁷, opublikowana w gazecie „Prawda” 28 marca 1953 r., a więc tuż po śmierci Stalina. Na jej mocy wolność odzyskiwali „polityczni” skazani na kary uwięzienia (w więzieniach, łagrach itp.) do lat 5, mężczyźni powyżej 55 roku życia, kobiety powyżej 50 roku życia, kobiety w ciąży i kobiety mające dzieci w wieku do 10 lat. Amnestia objęła 1 mln 120 tys. osób. We wrześniu tego roku nastąpiła też likwidacja kolegiów specjalnych NKWD, tzw. OSO (Osoboe Soveśanie).

³² AIPN, 3823/5, Sprawa Żurakowskiego Władimira Wasiljewicza – według akt sprawy otrzymał wyrok WMN (*vysšaâ mera nakazaniâ*, tj. rozstrzelanie), a według zaświadczenia wystawionego dla rodziny – został skazany na 10 lat pozbawienia wolności, karę odbywał w Republice Komi i zmarł 10 VI 1946 r. w więzieniu na raka wątroby.

³³ AIPN, 3823/49, Sprawa Tokarskiego Władimira Josifowicza – według akt sprawy otrzymał wyrok WMN (tj. rozstrzelanie), a według zaświadczenia wystawionego dla rodziny – został skazany na 10 lat ITŁ i zmarł 10 V 1943 r. w obozie na dur brzuszny.

³⁴ AIPN, 3774/306, Sprawa Maszkowskiego Mariana Josifowicza – według akt sprawy otrzymał wyrok WMN (tj. rozstrzelanie), a według zaświadczenia wystawionego dla rodziny – zmarł w obozie 29 III 1945 r. z powodu wylewu krwi do mózgu.

³⁵ AIPN, 3774/394, Sprawa Bożyckiej [Borzyckiej] Eleonory Aleksandronny – według akt sprawy otrzymała wyrok WMN (tj. rozstrzelanie), a według zaświadczenia wystawionego dla rodziny – została skazana na 10 lat ITŁ i zmarła w obozie 23 II 1945 r. na serce.

³⁶ AIPN, 3774/139, Sprawa Andrijewskiej Jeleny Josifowny – według akt sprawy otrzymała wyrok WMN (tj. rozstrzelanie), a według zaświadczenia wystawionego dla rodziny – została skazana na 10 lat łagru i zmarła 9 VIII 1943 r. z powodu choroby serca.

³⁷ *Postanovlenie Prezidiuma CK KPSS „Ob amnistii”, 27 marta 1953 g. [w:] Reabilitaciâ: kak èto bylo. Dokumenty Prezidiuma CK KPSS i drugie materialy*, v 3 t., t. 1, sost. A.N. Artizov et al., Moskva 2000, s. 15.

W dniu 4 maja 1954 r. Prezydium KC KPZS przyjęło postanowienie o rewizji spraw osób skazanych za „kontrewolucję” – niezależnie od tego, czy były one skazane przez organy sądowe, czy pozasądowe (np. administracyjne) – które w tym czasie odbywały karę w łagrach, więzieniach, na zesłaniu itp. Stworzona w celu przeprowadzenia rewizji Komisja Centralna³⁸, składająca się z prokuratora generalnego, ministra sprawiedliwości i innych wysoko postawionych osób, otrzymała prawo – w przypadku stwierdzenia niezasadzonego skazania, nieprawidłowej kwalifikacji przestępstwa lub bezpodstawnego zesłania – uchylenia wyroku i dokonania pełnej rehabilitacji skazanego, przekwalifikowania przestępstwa lub skrócenia kary. W przypadku stwierdzenia słuszności skazania mogła też odmówić rewizji sprawy.

W dniu 25 lutego 1956 r., w ostatnim dniu XX Zjazdu KPZS – na zamkniętym posiedzeniu – I sekretarz KC KPZS Nikita Chruszczow odczytał referat „O kulcie jednostki i jego następstwach”, w którym po raz pierwszy oficjalnie zostały ujawnione stalinowskie represje. Na podstawie danych zebranych w 1954 r. przez Prokuraturę Generalną, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Ministerstwo Sprawiedliwości ZSRS obliczono, że stalinowskich ofiar było ok. 10 mln³⁹. Proces ujawniania zbrodni Stalina osiągnął swoje apogeum podczas XXII Zjazdu partii w 1961 r. Od 1962 r. pęd rehabilitacyjny zaczął wyhamowywać. Po odsunięciu Chruszczowa od władzy w 1964 r. zainteresowanie kwestią zbrodni stalinowskich zaczęło spadać, a wręcz pojawiły się pierwsze próby częściowej rehabilitacji Stalina. W ciągu kolejnych 25 lat (1962–1987), obejmujących rządy Leonida Breżniewa, Jurija Andropowa i Konstantina Czernienki, zrehabilitowana została zaledwie symboliczna liczba osób. Kolejną falę postępowań rehabilitacyjnych przyniosły dopiero czasy Michaiła Gorbaczowa. Narzędziem zbiorowej rehabilitacji ofiar stała się Ustawa z 16 stycznia 1989 r. o uzupełniających środkach przywrócenia sprawiedliwości wobec ofiar represji z lat 1930–1940 oraz początku lat 1950⁴⁰, na mocy której zostały uchylone wyroki „dwójek”, „trójek”, OSO i innych pozasądowych organów. Kolejnym aktem prawnym w tym zakresie była decyzja Prezydenta ZSRS z 13 sierpnia 1990 r., w której uznano za bezprawne represje w okresie kolektywizacji, a także wobec wszystkich innych osób represjonowanych z powodów politycznych, społecznych, narodowościowych, religijnych i innych z lat 1920–1950⁴¹. W przededniu rozpadu ZSRS Ukraina uchwaliła 17 kwietnia 1991 r. własną ustawę – O rehabilitacji ofiar represji politycznych na Ukrainie⁴², a podobny akt prawny został przyjęty 18 października 1991 r. w Rosyjskiej FSRS⁴³. Dokumenty te właściwie podsumowują proces

³⁸ *Postanovlenie Prezidiuma CK KPSS O sozdanii centralnoj komissii i mestnyh komissij po pesmotru del osuždennyh za „kontrevolucionnyje prestupleniâ, soderžašihsâ v lagerâh, koloniâh, túrmah i nahodâšihsâ v ssylke na poselenii” [w:] Reabilitaciâ... , s. 116–117.*

³⁹ *Ne nužno retuširovat’ istorii! Interv’u V.S. Hristoforova žurnalu „FSB: za i protiv” 2011, № 4 (15) [w:] V.S. Hristoforov, *Istoriâ strany v dokumentah arhivov FSB Rossii*, Moskva 2013, s. 886.*

⁴⁰ *Ukaz ot 16 ânyarâ 1989 goda O dopolnitelnyh merah po vosstanovleniiu spravvedlivosti v otnošenii žertv repressij, imevših mesto v period 30–40-h i načala 50-h godov, „Vedomosti S”ezda narodnyh deputatov SSSR i Verhovnogo Soveta SSSR” 1989, № 9, s. 315.*

⁴¹ *Ukaz Prezidenta SSSR ot 13 avgusta 1990 g. O vosstanovlenii prav vseh žertv političeskikh repressij 20–50-h godov, „Vedomosti S”ezda narodnyh deputatov SSSR i Verhovnogo Soveta SSSR” 1990, № 34, s. 647.*

⁴² *Zakon ot 17 aprilâ 1991 g. O reabilitacii žertv političeskikh repressij na Ukraine, „Vedomosti Verhovnoj Rady Ukrainy” 1991, № 22, s. 262.*

⁴³ *Zakon RSFSR ot 18 oktâbrâ 1991 g. O reabilitacii žertv političeskikh repressij, <http://dszn.sev.gov.ru/zakon-rf-ot-18-10-1991-g-1761-i> (dostęp 20 VIII 2019 r.).*

5049

Секретно

ПОСТАНОВЛЕНИЕ № 44/У-45
ПРЕЗИДИУМА ХМЕЛЬНИЦКОГО ОБЛАСТНОГО СУДА

В составе: И.О.Председателя Президиума Печерского
Членов Президиума Емельяновой и Тартасюка
С участием И.О. облпрокурора тов. Чауш

Рассмотрели 14 июля 1956 года в гор. Хмельницком протест прокурора
области на решение Особого Совецания НКВД СССР от 8 февраля 1938г.

Данным решением

КУЗЬМИНСКИЙ Станислав Иванович, 1901 года рождения,
уроженец села Подлесны-Музарово, Солоб-
ковецкого района, Хмельницкой области, поляк, гр-н
СССР, б/партийный, из крестьян-средняков, малогра-
мотный, семейный, до ареста работал в колхозе
осужден по ст. 54-10 ч.п УК УССР к высшей мера наказания-расстрелу.

Кузьминский осужден за то, что он в прошлом кулак, являлся уча-
стником контрреволюционной националистической организации. Прово-
дил среди населения антисоветскую агитацию.

В протесте прокурор области ставит вопрос об отмене решения
Особого Совецания НКВД СССР с прекращением дела производством.
Заслушав доклад члена Президиума Печерского и заключение прокурора
тов. Чауш, который протест поддерживает, Президиум -

у с т а н о в и л :

Протест прокурора области подлежит удовлетворению по следую-
щим основаниям: Из материалов дела усматривается, что Кузьминский
на допросе признал себя виновным в том, что он состоял в религиоз-
ном кружке " Ружанец" члены этого кружка очень часто собирались,
где высказывали недовольство в отношении колхозной жизни.

Кроме того по делу допрошены свидетели: Ореховский Н.Г /убит
на фронте/, Пилулько Н.В /тоже убит/, Забавский Я.П / место жи-
тельство неизвестно/, показания которых не конкретные, записаны
общими фразами, не указано откуда им стало известно о проводимой
антисоветской агитации Кузьминским, какому периоду это относится
и т.п.

Так, свидетель Ореховский Н.Г. показал " Мне известно, что
Кузьминский Станислав тесно связан с ныне арестованным Бойко и
Насиловским, также посещал религиозный польский кружок " Ружанец".

-"_"

57 50

- 2 -

Брат его Кузьминский Франц арестован органами НКВД, как член к/р организации. В настоящее время к Кузьминскому часто заходят жены арестованных Насиловского, Витковского и др. и Кузьминский распространяет провокационные слухи о том, что скоро будет война, сюда придут поляки и освободят свой народ от притеснений со стороны Советской власти. Он говорит " пускай арестовывают уже недолго будут арестовывать, а потом сами сядут и за все расплатятся".

Аналогичные показания свидетелей Пилылько и Забавского.

Такие показания не являются доказательством избличающим о контрреволюционной деятельности Кузьминского. Других доказательств органами следствия не добыто.

Кроме того в июне 1956 года по делу произведена дополнительная проверка, в процессе которой допрошены свидетели Недзибута К.А., Гудья Я.С, которые характеризуют Кузьминского только с положительной стороны, что Кузьминский добросовестно относился к работе, своевременно выполнял государственные обязательства, о проводимой антисоветской агитации им ничего неизвестно.

Допрошенная жена осужденного Кузьминская Р.М. показала, что в ее квартире никогда никаких сборищ не проводилось, как ее мужем, так и другими лицами.

Так же установлено, что Кузьминский по социальности не кулак, как это записано в материалах дела, а из крестьян-середняков. Таким образом материалами дела контрреволюционная деятельность Кузьминского не установлена. В органов предварительного следствия не было оснований для возбуждения уголовного дела в отношении Кузьминского.

На основании вышеизложенного и руководствуясь Указом Президиума Верховного Совета СССР от 19.Уш.55 года, Президиум -

П О С Т А Н О В Л Я Е Т :

Протест прокурора области удовлетворить.

Решение Особого Совещания НКВД СССР от 8 февраля 1938 года отменить. Дело в отношении Кузьминского Станислава Ивановича производством прекратить за отсутствием состава преступления.

И.О. ПРЕДСЕДАТЕЛЯ ПРЕЗИДИУМА
ХМЕЛЬНИЦКОГО ОБЛСУДА *Пегеранич* (ПЕЧЕРСКИЙ)

отп. 5 экз.
1 прокурору
1 в дело
1 в наряд
2 УМВД
исп. П.К.
отп. д, м

legislacyjny związany z rehabilitacją represjonowanych Polaków, odzwierciedlony w materiałach postępowań karnych otrzymanych z Ukrainy. Były jeszcze – zarówno na Ukrainie, jak i w RFSRS – inne akty rehabilitacyjne, ale dotyczyły one głównie obywateli Związku Sowieckiego, skazanych np. za „zradę ojczyzny” w czasie wojny (w tym więzionych w niemieckich nazistowskich obozach jenieckich), które zasadniczo nie dotyczyły Polaków.

W otrzymanych dotychczas z Ukrainy materiałach widać, że pierwsza tura postępowań rehabilitacyjnych miała miejsce w latach 1956–1969. Prowadzone one były na wniosek prokuratora obwodowego (np. obwodu chmielnickiego), który po zapoznaniu się z archiwalnymi aktami spraw – w uzasadnionych przypadkach – wnosił o zaskarżenie wydanych wyroków. Zaskarżenia te były zatwierdzane przez prezydium sądu obwodowego (np. obwodu chmielnickiego), co było równoznaczne z rehabilitacją. Jedynie w kilku przypadkach uznano, że dana osoba została skazana słusznie i odmówiono rehabilitacji. W aktach rehabilitacyjnych stosowano standardową formułę o „uchyleniu wyroku z powodu braku znamion przestępstwa” i zamknięciu sprawy. Postępowania rehabilitacyjne z lat 1989–1999 były ponownie prowadzone przez prokuraturę obwodową na wniosek prokuratora, który nierzadko podejmował inicjatywę na prośbę rodziny ofiary.

Wspomniane postępowania rehabilitacyjne były również okazją, by żony poznały wreszcie los swoich mężów, ale także mogły ubiegać się o odszkodowanie w przypadku uznania niesłuszności skazania. Rekompensaty były niewielkie, gdyż przysługiwała im zaledwie dwukrotność ostatnich poborów męża przed datą aresztowania w przypadku, gdy został on rozstrzelany. W razie ich własnych wyroków (np. zsyłki) odszkodowanie przysługiwało im jedynie za czas aresztowania, ale już nie za okres pobytu na zesłaniu. Wśród akt spraw można znaleźć przejmującą korespondencję rodzin poszukujących informacji o krewnych, ale też zawierającą wielokrotne upominanie się kobiet o wydanie „zaświadczenia o okresie aresztowania”, gdyż inaczej nie mogły one otrzymać odszkodowania. Było to niekiedy trudne, ponieważ w aktach spraw brakowało dokumentacji, która pozwalałaby na określenie dokładnych dat. Można było ustalić datę aresztowania, gdy jednak przeradzało się ono w „etap na zsyłkę”, trudno było precyzyjnie podać jego datę końcową, a bez tego otrzymanie odszkodowania nie było możliwe. Nie można stwierdzić, jaki był finał tych spraw, gdyż w otrzymanych materiałach nie ma dalszych informacji. W tej turze postępowań rehabilitacyjnych w kilku przypadkach wydano postanowienia rehabilitacyjne wobec osób, którym odmówiono rehabilitacji w latach pięćdziesiątych. Ze względu na skalę represji i ogrom spraw, które przychodziło prowadzić prokuratorom, były one niekiedy załatwiane „taśmowo” i w całym procesie gubił się aspekt jednostkowy (np. w akcie rehabilitacji błędnie podawano nazwisko). Jednak wydawane przez nich zaświadczenia o rehabilitacji były niezwykle taktowne w treści. Starali się zadośćuczynić wyrządzonemu złu w jedyń sposób, w jaki mogli z racji swojej funkcji to uczynić. Postępowania rehabilitacyjne nie wykraczają – na chwilę obecną – poza rok 1999.

Podsumowanie

Nawiązana współpraca między Archiwum IPN w Warszawie a ukraińskimi archiwami obwodowymi w Chmielnickim, Odessie i Winnicy jest niezwykle ważna i cenna nie

tylko dla Instytutu, który ma obowiązek badać zbrodnie przeciwko narodowi polskiemu, ale przede wszystkim dla rodzin zamordowanych i represjonowanych. W ten sposób IPN przywraca pamięć o bezimiennych ofiarach zbrodni komunistycznych narodowości polskiej. Jak już wspomniano, dane o liczbie polskich ofiar represji państwa sowieckiego są bardzo nieprecyzyjne. Dotychczas mówiliśmy np. o dziesiątkach tysięcy ofiar „operacji (anty)polskiej”, ale póki co tylko przerzucaliśmy się liczbami, tak rozbieżnymi, jak i niepewnymi. Nawiązanie współpracy z archiwami obwodowymi to szansa, by ofiarom tym dać nazwiska, by rodziny, które tyle lat żyły w niewiedzy o losie swoich krewnych, mogły w końcu poznać ich tragiczne historie. Nie wróci im to życia, ale żyjącym pozwoli rozwiązać niepewność, przynieść spokój i ukojenie. Na pewno też obecna współpraca nie wyczerpie wiedzy o polskich ofiarach reżimu sowieckiego – do tego trzeba by podpisać umowy ze wszystkimi archiwami ukraińskimi, a także białoruskimi, rosyjskimi i kazachskimi, które przechowują materiały dotyczące zesłanych tam Polaków. Według źródeł sowieckich od sierpnia 1937 r. do listopada 1938 r. sama tylko „operacja (anty)polska” pochłonęła życie co najmniej 111 091 osób; deportowano, w tym do Kazachstanu, ponad 100 tys. Polaków⁴⁴. Niemniej, lepiej jest znać 50 tys. nazwisk potwierdzonych, niż mówić o 200 tys. niepotwierdzonych ofiarach. Dzięki tym materiałom możemy też skonfrontować informacje „z drugiej ręki”, np. raporty konsularne i doniesienia wywiadu, które mówiły o aresztowaniach Polaków za otrzymywanie korespondencji z zagranicy, z faktycznymi oskarżeniami stawianymi Polakom w procesach karnych właśnie za „listy od brata z Polski”. Możemy poznać szczegóły „operacji kułackiej” czy „operacji (anty)polskiej” z perspektywy ofiar i śledczych. Możemy wreszcie uzyskać wgląd w pracę sowieckiego aparatu terroru i jego funkcjonariuszy, z ich perspektywy poznać działania – jak „dokładnie” prowadzili śledztwa, jakimi wspierali się dowodami, w jaki sposób osiągali rezultaty zgodne z zamówieniem politycznym. Otrzymane materiały są dotychczas kompletnie nieznane, nigdy nie były upubliczniane, a wręcz przez długie lata stanowiły jedną z najgłębiej strzeżonych tajemnic reżimu komunistycznego. Najwyższy czas, by po latach utajnienia ujrzały one światło dzienne.

⁴⁴ „Operacja polska” NKWD..., s. 6. Zob. też *Iz istorii deportacij. Kazahstan 1930–1945 gg. Sbornik dokumentov*, v 3 t., otv. red. V.N. Šepel’, sost. E.M. Gribanova et al., Almaty 2012.

STRESZCZENIE

W artykule skoncentrowano się na omówieniu materiałów archiwalnych, jakie Archiwum IPN w Warszawie otrzymało w ramach podpisanych umów z archiwami obwodowymi Ukrainy w Chmielnickim, Winnicy i Odessie. Pozyskane dokumenty w postaci cyfrowej dotyczą represji sowieckich organów bezpieczeństwa państwowego wobec osób narodowości polskiej w pierwszej połowie XX w., ze szczególnym uwzględnieniem lat trzydziestych. W artykule poruszono kwestię spraw karnych prowadzonych przeciwko Polakom, formę kancelaryjną dokumentacji, metodykę jej opracowania oraz zarysowano przy tym tło historyczne wydarzeń.

Słowa kluczowe: sowiecka Ukraina, Polacy, represje, materiały archiwalne, Archiwum IPN, archiwa obwodowe, Chmielnicki, Winnica, Odessa, opracowanie.

SUMMARY

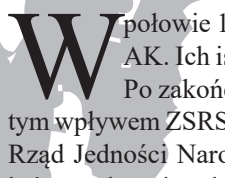
The article focuses on discussing the archival materials received by the IPN Archives in Warsaw as part of contracts signed with the Ukrainian regional archives in Khmelnytsky, Vinnitsa and Odessa. The documents obtained in digital form concern the repression of Soviet state security organs against persons of Polish nationality during the first half of the 20th century, with particular emphasis on the 1930s. The article deals with the issue of criminal cases against Poles, the office form of documentation, the methodology of its development, and outlines the historical background of events.

Keywords: Soviet Ukraine, Poles, repression, archival materials, IPN Archives, regional archives, Khmelnytsky, Vinnitsa, Odessa, compilation.

Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk

(Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie)

POLSKIE PODZIEMIE NIEPODLEGŁOŚCIOWE W STATYSTYKACH ORGANÓW BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA W LATACH 1949–1955



W połowie 1944 r. na ziemiach polskich funkcjonowały rozbudowane struktury AK. Ich istnienie – z naturalnych powodów – budziło niepokój komunistów. Po zakończeniu II wojny światowej Polska znalazła się jednak pod całkowitym wpływem ZSRS, a władzę przejął w niej uzależniony od Józefa Stalina Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej. Nowe władze budziły w społeczeństwie oczywisty opór, który podsycały odezwy i rozkazy rządu emigracyjnego w Londynie.

W ciągu ostatnich dwudziestu lat temat podziemia niepodległościowego cieszył się zainteresowaniem historyków, co zaowocowało powstaniem wielu artykułów i monografii, które ukazują historię powojennej konspiracji niepodległościowej w wymiarze ogólnopolskim i lokalnym¹. Niniejszy artykuł stanowi jedynie uzupełnienie tej tematyki, ale należy podkreślić, że celem autorki nie jest omawianie dziejów organizacji konspiracyjnych, tylko sposobu przedstawiania ich w materiałach i statystykach UB.

W powojennej Polsce wszyscy działacze Delegatury Rządu, żołnierze AK oraz członkowie organizacji powiązanych z Polskim Państwem Podziemnym zostali uznani za potencjalnych przeciwników TRJN i stali się celem prześladowań politycznych,

¹ Zob. m.in.: K. Krajewski, T. Łabuszewski, *Oddziały Nowogródzkiego Okręgu AK, „Łupasza”, „Młot”, „Huzar”: działalność 5 i 6 Brygady Wileńskiej AK (1944–1952)*, Warszawa 2002; *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944–1956*, red. R. Wnuk, S. Poleszak, Warszawa–Lublin 2007; D. Golik, K. Jasiak, M. Korcuć i in., *Żołnierze wyklęci. Antykomunistyczne podziemie zbrojne po 1944 r.*, Warszawa 2002; L. Pietrzak, *Antykomunistyczne podziemie zbrojne na terenie Inspektoratu Puławy (1944–1956)*, Warszawa 2017; S. Poleszak, *Antykomunistyczne podziemie zbrojne w Łomżyńskim i Grajewskim w latach 1945–1957*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2002, nr 2, s. 179–196; *idem, Polskie podziemie niepodległościowe [w:] Dzieje Lubelszczyzny 1944–1956: aspekty polityczne*, red. M. Osiński, M. Mazur, Lublin 2016, s. 407–459; D. Węgrzyn, A. Dziuba, T. Kurpierz, *Wypatrując Andersa. Konspiracja niepodległościowa w województwie śląskim w latach 1945–1948*, Katowice–Warszawa 2019.

których stosowanie umożliwiały odpowiednio sformułowane przepisy prawne. Jeszcze w sierpniu 1944 r. Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego wydał Dekret o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz zdrajców Narodu Polskiego. Odpowiednia interpretacja tego aktu prawnego umożliwiała wymierzanie kary śmierci lub długoletniego więzienia wszystkim przeciwnikom nowego ustroju, których uznawano za „zdrajców narodu”.

Miesiąc później wprowadzono nowy Kodeks karny Wojska Polskiego, zgodnie z którym można było stawiać przed sądami wojskowymi osoby cywilne oskarżone o przestępstwa polityczne. Na tym jednak władza komunistyczna nie poprzestała i w ciągu kilkunastu miesięcy wprowadziła dodatkowe dekrety specjalne: w październiku 1944 r. – o ochronie państwa, a 16 listopada następnego roku trzy kolejne – o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa, za które groziła kara śmierci; o utworzeniu Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym oraz o postępowaniu doraźnym².

Zadanie likwidacji potencjalnych i rzeczywistych przeciwników nowych władz przydzielono organom bezpieczeństwa. Na początku wprawdzie – zgodnie z porozumieniem polsko-sowieckim z 26 lipca 1944 r.³ – represjonowaniem członków organizacji podziemnych zajmowały się oddziały NKWD, które weszły na tereny polskie wraz z Armią Czerwoną, aczkolwiek już w połowie 1944 r. powołano przy PKWN Resort Bezpieczeństwa Publicznego, który 1 stycznia 1945 r. został przekształcony w Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego. W maju 1945 r. Rada Ministrów nakazała ministrowi obrony narodowej sformowanie Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, którego zadaniem było zwalczanie polskich organizacji podziemnych. Z KBW współdziałały również jednostki podległe Ministerstwu Obrony Narodowej, Wojska Ochrony Pogranicza, urzędy bezpieczeństwa publicznego oraz Milicja Obywatelska.

Od 1944 do 1948 r. pod zarzutem różnego rodzaju przestępstw politycznych aresztowano ok. 150 000 osób. Oskarżonym najczęściej w tym okresie zarzucano przynależność do nielegalnych organizacji, udział w akcjach terrorystycznych oraz nielegalne posiadanie broni⁴.

Kolejny etap intensywnej walki władz komunistycznych z przeciwnikami miał miejsce w okresie stalinowskim, który datowano w Polsce na lata 1948–1955. Zaostrzono wówczas represje i wprowadzono powszechny terror. Okres ten cechowały „niezwykła

² Zgodnie z tym dekretem można było powoływać przy sądach okręgowych wydziały do rozpoznawania spraw w trybie doraźnym. Prawo do tworzenia tych wydziałów zostało wykorzystane do walki ze zbrojnymi organizacjami podziemnymi. W ich skład wchodził specjalni sędziowie, najczęściej oficerowie, którzy przemieszczali się z miejsca na miejsce (tam, gdzie odbywały się akcje pacyfikacyjne) i sądzili członków AK, NSZ czy innych organizacji niepodległościowych. Od lutego do czerwca 1946 r. sądy te wydały 361 wyroków śmierci. G. Jakubowski, *Sądownictwo powszechne w Polsce w latach 1944–1950*, Warszawa 2002, s. 39–40.

³ Na mocy tego porozumienia ustalono, że w czasie działań wojennych prowadzonych na terytoriach polskich władzę przejmie naczelny wódz wojsk sowieckich i dopiero po przesunięciu linii frontu zostanie tam wprowadzona administracja polska. Szczegółowy zakres terytorialny tej strefy określono natomiast w lutym 1945 r. Należał do niej „pas przyfrontowy od sześćdziesięciu do stu kilometrów głębokości, na którym odpowiedzialność za walkę z agenturą nieprzyjacielską biorą na siebie sowieckie władze wojskowe współdziałające z władzą cywilną polską”. Zgodnie z tym sformułowaniem liczne formacje NKWD, pod pozorem zabezpieczenia terenów pozafrontowych, wchodziły za wkraczającymi na ziemie polskie jednostkami Armii Czerwonej. T. Żenczykowski, *Dramatyczny rok 1945*, Wrocław 1990, s. 61.

⁴ A. Werblan, *Stalinizm w Polsce*, Warszawa 1991, s. 16.

surowość represji, szafowanie karą śmierci i rezygnacja z procedur mających na celu dochodzenie prawdy w przewodzie sądowym, który często przeradza się w parodię. Celem represji terrorystycznych jest bowiem nie tyle karanie przestępstw, co tępienie i zastraszanie rzeczywistych i potencjalnych lub tylko urojonych przeciwników. Stąd masowość represji, ich w istocie pozaprawny charakter oraz obracanie się w dużym stopniu przeciw ludziom niewinnym, nieraz wręcz przypadkowym”⁵.

Represje stosowane w tak szerokim zakresie, które często dotyczyły osób niewinnych, budziły nie tylko strach, lecz także nienawiść społeczeństwa polskiego do nowych władz. Z tego względu ich przedstawiciele dążyli do tego, aby to nie ich polityka, ale działalność powojennego podziemia niepodległościowego była oceniana negatywnie. Od początku więc funkcjonariusze organów bezpieczeństwa nazywali byłych żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego „bandytami” i zarzucali im m.in. współpracę z Niemcami podczas okupacji oraz kontynuowanie działalności przestępczej po wojnie.

Zafałszowaną historię przekazywano za pośrednictwem specjalnych broszur i skryptów przygotowywanych w MBP. Najwięcej tego rodzaju materiałów dotyczyło działań KBW, który od 1945 r. zwalczał niepodległościowe siły zbrojne. W większości opracowań twierdzono, że najbardziej intensywne walki żołnierze KBW prowadzili do końca 1947 r. Ich skuteczność została doceniona przez Sejm Ustawodawczy, który 1 lipca 1947 r. uchwalił następującą rezolucję: „Sejm wyraża uznanie funkcjonariuszom MO, KBW, urzędowi bezpieczeństwa za pełną trudności i niebezpieczeństw pracę z elementami przestępczymi zarówno kryminalnymi, jak i polityczno-faszystowskimi”⁶.

Wprawdzie w okresie od 1949 do 1951 r. w niektórych rejonach kraju istniały jeszcze organizacje niepodległościowe, ale – jak podkreślano – nie stanowiły one już poważniejszego zagrożenia dla władz. Pozostawały one zwykle w rozproszeniu, a ich działalność ograniczała się do napadów rabunkowych czy terrorystycznych, które podejmowano w określonych sytuacjach politycznych, aby wytworzyć w społeczeństwie atmosferę niepewności i oczekiwania na zmiany ustrojowe. Organizowano więc napady na działaczy politycznych, społecznych, funkcjonariuszy MO lub UBP, a nawet okradano sklepy spółdzielcze itp. Zaobserwowano, że w latach 1949–1951 w wyniku wzrostu napięcia na arenie międzynarodowej działalnością konspiracyjną zaczęła się interesować młodzież, która nie tylko wstępowała do istniejących już organizacji niepodległościowych, lecz także zaczęła sama je tworzyć⁷.

Całkowita likwidacja podziemia niepodległościowego – jak twierdzono – nastąpiła jednak dopiero w latach 1954–1955. Mimo że „rok 1948 zamknął okres walki o utrwalenie władzy ludowej i rozpoczął nowy etap polskiej rewolucji socjalistycznej”, to „stan wzmożonej czujności w życiu społeczno-politycznym utrzymywał się z różnym natężeniem do II Zjazdu PZPR (10–17 marca 1954 r.)”⁸.

Oprócz publikacji resortowych interesującym źródłem ukazującym problem zwalczania podziemia niepodległościowego od strony aparatu represji są zestawienia statystyczne. Trzeba jednak pamiętać, że powstawały one – podobnie jak opracowania resortowe – głównie w drugiej połowie lat pięćdziesiątych i na początku sześćdziesiątych, a ich

⁵ *Ibidem*, s. 65; J. Poksiński, *TUN. Tatar–Utnik–Nowicki*, Warszawa 1992, s. 6–7.

⁶ M. Jaworski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego 1945–1965*, Warszawa 1984, s. 187.

⁷ *Ibidem*, s. 188–189.

⁸ *Ibidem*, s. 297.

celem było propagowanie zasług organów bezpieczeństwa w utrwalaniu władzy ludowej. Z tego względu zawarte w nich dane nie są wiarygodne. Pokazują one jednak, w jaki sposób przedstawiano historię podziemia niepodległościowego i dążono tym samym do ugruntowania w społeczeństwie polskim związanych z nim fałszywych wyobrażeń.

Dane dotyczące liczby organizacji konspiracyjnych na określonym terenie oraz prowadzonej przez nie działalności były zbierane przez WUBP i KW MO. Przekazywano je następnie do MBP/KdsBP/MSW, gdzie na ich podstawie sporządzano zestawienia, które najczęściej dotyczyły ogólnej liczby wszystkich organizacji konspiracyjnych w kraju, ich działań, liczby organizacji o określonym charakterze politycznym, a także liczby ich członków, którzy zostali zabici podczas likwidacji danej grupy.

W pierwszym z wymienionych zestawień statystycznych brano pod uwagę wszystkie organizacje konspiracyjne funkcjonujące na terenie kraju, bez względu na to, czy miały one charakter polityczny, czy przestępczy. Uwzględniano tylko okres ich powstania, rozróżniając organizacje konspiracyjne utworzone w latach 1945–1947, nowo powstałe, oraz takie, o których nie posiadano bliższych danych. Tego rodzaju zestawienia wyglądały następująco:

Tabela 1. Liczba organizacji konspiracyjnych w latach 1949–1955 na terenie kraju

		1949	1950	1951	1952	1953	1954	1955
pozostałych z ubiegłych lat	band*	170	166	114	96	65	48	26
	organizacji nielegalnych**	90	46	47	67	24	12	4
nowo powstałych	band	106	123	91	113	43	24	19
	organizacji nielegalnych	55	62	45	79	13	10	27
innych, bez określonego charakteru		175	176	158	118	65	64	11
RAZEM		596	573	455	473	210	158	87

* „Banda” – w języku organów bezpieczeństwa oznaczała grupę uzbrojonych partyzantów, najczęściej byłych członków AK lub innych organizacji wojskowych z okresu okupacji, którzy nie pogodzili się ze zmianami ustrojowymi w Polsce.

** „Organizacja nielegalna” – w języku organów bezpieczeństwa oznaczała grupę osób, którzy prowadzili działalność opozycyjną w Polsce Ludowej.

Źródło: AIPN, 0297/25, t. 9, Zestawienia statystyczne dotyczące liczby „nielegalnych organizacji” i „band” oraz „faktów wrogiej działalności” w latach 1944–1960, k. 2.

Biorąc pod uwagę powyższe dane, można stwierdzić, że pod koniec lat czterdziestych i na początku pięćdziesiątych wśród organizacji konspiracyjnych najwięcej było grup partyzanckich, które powstały w pierwszych latach po wojnie. W 1949 r. było ich 170, a w następnym roku – 166. Liczba ta zmniejszyła się dopiero w kolejnych latach i w 1954 r. wynosiła 48, a rok później już tylko 26.

Najmniej było natomiast w tym okresie organizacji nielegalnych, które zostały utworzone najpóźniej, a więc pod koniec lat czterdziestych. Ich liczba w kolejnych latach była jednak bardzo zróżnicowana. W 1949 r. było ich 55, w 1952 r. już 79, dwa lata później 10, a w 1955 r. – 27.

Podsumowując, zgodnie ze statystykami organów bezpieczeństwa państwa ogólna liczba wszystkich organizacji konspiracyjnych w latach 1949–1955 systematycznie spadała. W 1949 r. było ich aż 596, w 1950 r. – 573, natomiast w 1955 r. ich liczba nie przekraczała już osiemdziesięciu kilku.

Liczba organizacji konspiracyjnych w poszczególnych rejonach Polski w interesującym nas okresie wyglądała następująco:

Tabela 2. Ogólna liczba organizacji konspiracyjnych w poszczególnych województwach w latach 1949–1955

województwo	1949	1950	1951	1952	1953	1954	1955
białostockie	59	52	52	59	20	23	6
gdańskie	20	26	17	25	3	4	–
katowickie	60	54	37	35	19	16	14
kieleckie	12	31	15	17	11	14	12
krakowskie	52	40	33	32	18	10	8
lubelskie	17	19	13	16	4	6	4
łódzkie	55	63	43	44	21	9	4
olsztyńskie	9	18	25	27	12	4	7
poznańskie	41	42	27	28	14	8	3
rzeszowskie	28	24	17	16	9	4	4
szczecińskie	9	7	13	17	8	4	7
stołeczne	49	41	29	38	17	13	3
wrocławskie	56	70	69	59	26	25	5

Źródło: AIPN, 0297/25, t. 8, Zestawienia statystyczne dotyczące liczby „nielegalnych organizacji” i „band” oraz „faktów wrogiej działalności” w latach 1944–1960, k. 3–20.

Na podstawie danych WUBP można stwierdzić, że najwięcej organizacji konspiracyjnych było w województwach: wrocławskim, białostockim, katowickim i łódzkim. Do 1952 r. w województwach wrocławskim i białostockim było ich średnio od 50 do 60. W latach 1950–1951 w województwie wrocławskim liczba ta była nawet większa i wynosiła ok. 70, natomiast w województwie białostockim mniejsza, ale utrzymywała się powyżej 50. Od 1953 do 1954 r. liczba organizacji konspiracyjnych w obydwu województwach zmniejszyła się do dwudziestu kilku, w 1955 r. w województwie wrocławskim wynosiła już tylko 5, a w białostockim – 6.

W województwach katowickim i łódzkim najwięcej organizacji konspiracyjnych było w latach 1949–1950. W pierwszym z wymienionych w 1949 r. było ich 60, a w 1950 r. – 54, natomiast w drugim w 1949 r. – 55, a w następnym roku – 63. W obydwu województwach liczba ta spadała od 1951 r. W kolejnych dwóch latach w województwie katowickim nie przekraczała ona 40, a w łódzkim wynosiła 43 i 44. Od 1953 r. liczba ta nadal systematycznie zmniejszała się i w 1955 r. w województwie katowickim wynosiła 14, a w łódzkim – tylko 4.

Najmniej organizacji konspiracyjnych pod koniec lat czterdziestych i na początku pięćdziesiątych zostało zarejestrowanych w województwach szczecińskim i olsztyńskim. W 1949 r. było ich tylko 9, w 1954 r. – 4, a w 1955 r. – 7. Od 1950 do 1953 r. łączna liczba organizacji konspiracyjnych w województwach szczecińskim i olsztyńskim nie przekroczyła dwudziestu kilku.

W niektórych zestawieniach statystycznych, obok stanów ilościowych organizacji konspiracyjnych, uwzględniano również ich orientację polityczną, którą w języku resortowym funkcjonariusze organów bezpieczeństwa określali „zabarwieniem”. Rozróżniano więc organizacje o „zabarwieniu”: poakowskim, endeckim, ukraińskim, pohitlerowskim i rewizjonistycznym, klerykalnym oraz organizacje bez ustalonej orientacji politycznej i powiązań.

Spośród wszystkich organizacji konspiracyjnych o określonym „zabarwieniu” w latach 1949–1955 najwięcej było tych, których ideologia była ściśle związana z podziemiem poakowskim. Ich liczbę w poszczególnych województwach ukazuje poniższa tabela:

Tabela 3. Liczba organizacji konspiracyjnych związanych z podziemiem poakowskim w wybranych województwach w latach 1949–1955⁹

województwo	1949	1950	1951	1952	1953	1954	1955
białostockie	23	17	11	10	5	6	2
gdańskie	5	5	3	3	1	1	–
katowickie	19	18	13	10	3	2	–
krakowskie	27	21	17	13	9	5	4

⁹ Powyższe zestawienie statystyczne powstało po reformie administracyjnej w 1950 r. Wcześniej wymienione w nim województwo katowickie nazywało się śląskie.

łódzkie	14	12	6	6	2	1	–
olsztyńskie	6	6	7	7	1	–	–
poznańskie	9	10	5	5	2	2	1
rzeszowskie	8	4	4	2	1	1	–
szczecińskie	1	1	–	–	–	–	–
warszawskie	25	16	11	9	5	2	1
wrocławskie	14	14	15	7	2	1	1

Źródło: AIPN, 0297/25, t. 10, Zestawienia statystyczne „nielegalnych organizacji” i „band” w latach 1944–1960, k. 20–52.

Najwięcej organizacji poakowskich w interesującym nas okresie było w województwach białostockim, krakowskim i warszawskim – w 1949 r. było ich ponad 20. W pierwszym z wymienionych stanowiły one ponad 95 proc. wszystkich, a w pozostałych dwóch przeszło 50 proc. Wysoki procent, ponad 60, organizacje poakowskie stanowiły również w województwie olsztyńskim. W kolejnych latach ich liczba spadała, podobnie jak liczba wszystkich organizacji konspiracyjnych

Dla organów bezpieczeństwa państwa ważnym elementem zestawień statystycznych była również liczba przestępstw popełnianych przez członków organizacji konspiracyjnych, które nazywano „faktami wrogiej działalności”. Należały do nich:

- napady na instytucje państwowe,
- napady na funkcjonariuszy UB/SB, MO, WP,
- napady na urzędników państwowych i osoby prywatne,
- napady na członków PZPR i działaczy społecznych,
- zabójstwa i morderstwa,
- włamania i rabunki,
- dywersja i sabotaż,
- wroga propaganda,
- awarie,
- pożary¹⁰.

W statystykach wyglądały one następująco:

Tabela 4. Liczba przestępstw w latach 1949–1955

	1949	1950	1951	1952	1953	1954	1955
napady na instytucje państwowe	997	533	537	493	425	440	324

¹⁰ AIPN, 0297/25, t. 8, Zestawienia statystyczne dotyczące liczby „nielegalnych organizacji” i „band” oraz „faktów wrogiej działalności” w latach 1944–1960, k. 2.

napady na funkcjonariuszy SB, MO, WP	164	83	154	70	112	92	10
napady na urzędników państwowych i osoby prywatne	1096	346	418	309	964	919	745
napady na członków PZPR	151	82	100	108	203	94	24
zabójstwa i morderstwa	273	163	125	91	68	38	88
włamania i rabunki	651	595	773	1280	2418	3813	2850
dywersja i sabotaż	956	577	660	1564	861	782	635
wroga propaganda	1756	2031	1946	6293	5124	2482	3024
awarie	222	1286	1140	8794	3433	2438	2500
pożary	437	505	2988	2115	3843	4959	232
inne fakty	284	157	671	16 520	994	108	4650
RAZEM	6987	6358	9512	37 637	18 445	16 165	15 082

Źródło: AIPN, 0297/25, t. 8, *Zestawienia statystyczne dotyczące liczby „nielegalnych organizacji” i „band” oraz „faktów wrogiej działalności” w latach 1944–1960, k. 2.*

Biorąc pod uwagę powyższe dane, można stwierdzić, że w latach 1949–1955 najczęściej było „aktów wrogiej propagandy”. W 1949 r. było ich 1756, a trzy lata później liczba ta jeszcze wzrosła – do 6293. W następnych latach liczba tych aktów nieco spadła, ale nadal była wysoka i wynosiła: w 1953 r. – 5124, w 1954 r. – 2482, a w 1955 r. – 3024.

Nieco mniej było w tym okresie napadów na urzędników państwowych i osoby prywatne oraz „aktów dywersji i sabotażu”. Liczba tych pierwszych wynosiła wprawdzie w 1949 r. aż 1096, ale w kolejnych latach zaczęła nieznacznie spadać i w 1955 r. było ich 919. Największa liczba przypadków dywersji i sabotażu została odnotowana w 1952 r., kiedy było ich aż 1564, aczkolwiek już trzy lata później spadła ona do 635.

Rosła natomiast liczba włamań i rabunków oraz awarii. Jeżeli tych pierwszych w 1949 r. odnotowano tylko 651, to już w 1955 r. aż 2850. Liczba awarii natomiast w 1949 r. wynosiła 222, a w 1955 r. – 2500.

Wiele z wymienionych wyżej przestępstw stanowiły zwyczajne zajścia kryminalne, które prawdopodobnie nie miały nic wspólnego z działalnością podziemia niepodległościowego. Z tego względu liczba „faktów wrogiej działalności” ukazana w zestawieniach

statystycznych była nieproporcjonalna do liczby organizacji konspiracyjnych w latach 1949–1955, a ponadto niektóre z form ich przestępczej działalności nie miały nawet tendencji spadkowej, tylko rosnącą.

Brak współzależności między liczbą organizacji konspiracyjnych a ich działalnością potwierdza, że nie wszystkie dane podawane w zestawieniach statystycznych można uznać za wiarygodne. Organy bezpieczeństwa – często bezpodstawnie, ale celowo – stawały członków podziemia niepodległościowego na równi ze zwyczajnymi przestępcami i tym samym podważały ich autorytet w społeczeństwie.

Trudno także ustalić, na ile wiarygodne były dane podawane w zestawieniach statystycznych dotyczących liczby zabitych członków organizacji konspiracyjnych. W przedstawionej niżej tabeli zostały uwzględnione te, które dotyczyły lat 1949–1955 oraz – dla porównania – roku 1946.

Tabela 5. Liczba zabitych członków organizacji konspiracyjnych w latach 1949–1955¹¹

województwo	1946	1949	1950	1951	1952	1953	1954	1955
białostockie	110	25	19	3	16	3	–	1
bydgoskie	60	–	2	–	–	–	–	–
gdańskie	26	2	1	–	3	–	–	–
katowickie	121	od 1948 do 1957 r. ogólna liczba zabitych wynosiła 24						
kieleckie	od 1945 do 1957 r. ogólna liczba zabitych wynosiła 506							
koszalińskie	–	–	–	1	–	–	–	–
krakowskie	od 1945 do 1955 r. ogólna liczba zabitych wynosiła 430							
lubelskie	488	12	15	21	9	4	4	1
łódzkie	52	20	5	4	2	1	–	–
olsztyńskie	9	–	3	3	2	1	–	–
opolskie	5	–	–	1	4	1	3	–
poznańskie	84	–	3	–	–	–	2	–

¹¹ Powyższe zestawienie powstało po reformie administracyjnej w 1950 r., stąd wymieniono w nim województwa: koszalińskie, opolskie i zielonogórskie, których nie było jeszcze w latach 1946–1949. Zmieniły nazwy województwa katowickie i bydgoskie, które wcześniej nazywały się – śląskie i pomorskie.

rzeszowskie	650	–	1	2	4	–	2	4
szczecińskie	4	–	–	–	1	–	–	–
stołeczne	104	41	21	14	–	8	7	–
wrocławskie	14	–	–	–	–	3	–	–
zielonogórskie	2	–	1	–	–	–	–	–
RAZEM	1729	100	71	49	42	21	18	6

Źródło: AIPN, 0297/25, t. 12, Zestawienie statystyczne dotyczące liczby zabitych członków „organizacji nielegalnych” i „band” w latach 1944–1955, k. 2.

Najwięcej zabitych w 1949 r. odnotowano w województwach warszawskim i białostockim. W pierwszym z wymienionych było ich aż 41, a w drugim – 25. W następnym roku w województwie warszawskim liczba ta zmniejszyła się o połowę, a w białostockim wynosiła 19. W tym ostatnim jeszcze w 1952 r. zarejestrowano 16 zabitych, ale w kolejnych latach liczba ta zaczęła znacznie spadać i w 1955 r. w województwie białostockim był już tylko jeden taki przypadek. Od 1953 r. w żadnym województwie nie przekraczała już 8.

Liczba zabitych członków organizacji konspiracyjnych w 1946 r. była znacznie większa od tej, którą odnotowano po roku 1949. Ogółem w 1946 r. nadmieniono o aż 1729 ofiarach, a w 1949 r. – o 100. W kolejnych latach liczba ta systematycznie spadała i w 1950 r. wynosiła wprawdzie jeszcze 71, ale w 1954 r. już 18, a w 1955 r. – tylko 6.

Analiza powyższych danych świadczy o tym, że liczba zabitych w latach 1949–1955, podobnie jak liczba organizacji konspiracyjnych, stawała się coraz mniejsza. Potwierdza to opinie historyków, że najbardziej intensywną walkę z podziemiem niepodległościowym prowadzono przez pierwsze dwa–trzy lata po wojnie. W tym też okresie większość jego organizacji konspiracyjnych została praktycznie zlikwidowana.

Liczba grup niepodległościowych istniejących w latach 1949–1950 – jak wynika ze statystyk organów bezpieczeństwa państwa – wynosiła ok. 56 proc. tej, którą odnotowywano w pierwszych latach po zakończeniu wojny, a w 1955 r. stanowiła ona już tylko niewiele ponad 1 proc. W tym okresie działały również organizacje nowe, często tworzone przez młodzież, których celem było kontynuowanie tradycji niepodległościowych. Ich liczba była jednak niewielka i zgodnie z opiniami zawartymi w opracowaniach resortowych, nie stanowiły już one poważniejszego zagrożenia dla nowej władzy.

Biorąc pod uwagę fakt, że przedstawione wyżej dane były wykorzystywane do celów propagandowych, warto porównać je z tymi, które zostały ustalone przez współczesnych badaczy. Zgodnie z informacjami zawartymi w *Atlasie polskiego podziemia niepodległościowego* ogólna liczba organizacji niepodległościowych w kraju była mniejsza od tej, którą podawano w statystykach organów bezpieczeństwa państwa, gdyż w latach 1947–1950 wynosiła 122, po czym w latach 1951–1956 spadła do 45. W województwach: gdańskim, katowickim, kieleckim, krakowskim, olsztyńskim, poznańskim,

rzeszowskim, szczecińskim i wrocławskim dla lat 1951–1956 podawano najczęściej jedną lub dwie organizacje albo wcale. Jedynie w województwach warszawskim, białostockim i lubelskim było ich więcej, mianowicie w pierwszym i drugim odnotowano po 8 organizacji, a w ostatnim – 16. Organizacje związane z podziemiem poakowskim w latach 1951–1956 wymieniano tylko w województwach białostockim i lubelskim¹².

Na podstawie powyższych informacji można stwierdzić, że liczba organizacji konspiracyjnych podawanych w zestawieniach statystycznych organów bezpieczeństwa państwa była znacznie zawyżona. Ukazując podziemie niepodległościowe – znacznie silniejsze i rozbudowane liczebnie niż było w rzeczywistości – podkreślano umiejętności i skuteczność funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa, którzy przecież je zlikwidowali.

Należy jednak zaakcentować, że zarówno zestawienia statystyczne sporządzane w organach bezpieczeństwa, jak i dane podawane przez współczesnych historyków potwierdzają fakt, że po 1950 r. liczba organizacji konspiracyjnych znacznie się zmniejszyła.

W połowie lat pięćdziesiątych miały miejsce już pierwsze symptomy procesu destalinizacji. Po 1956 r. nastąpiły przemiany wewnętrzne w ZSRS, które również wpłynęły na sytuację w Polsce. Nikita Chruszczow kilka miesięcy po śmierci Józefa Stalina wygłosił referat „O kulcie jednostki i jego następstwach”, w którym oficjalnie skrytykował politykę stosowania „terroru” prowadzoną przez swojego poprzednika i zapowiedział złagodzenie formy rządów.

Powyższe wydarzenia spowodowały konieczność przeprowadzenia przynajmniej ograniczonych reform wewnętrznych w państwach „demokracji ludowej”. Wiosną 1956 r. ogłoszono więc w Polsce amnestię oraz wprowadzono zmiany personalne na najwyższych stanowiskach. Pozorna liberalizacja metod rządzenia nie zadowolili jednak społeczeństwa polskiego, które zażądało zmian ustrojowych i uniezależnienia od ZSRS. Momentem przełomowym zaistniałego wówczas kryzysu był strajk robotników w Zakładach im. Stalina w Poznaniu. Po jego stłumieniu przedstawiciele PZPR zdecydowali się na przeprowadzenie zasadniczych zmian personalnych i I sekretarzem KC PZPR wybrali represjonowanego w okresie stalinowskim Władysława Gomułkę.

W październiku 1956 r. zorganizowano VIII Plenum KC PZPR, na którym ostro skrytykowano ostatnie dziesięciolecie rządów partii oraz panujący w tym okresie terror, a także metody działania aparatu bezpieczeństwa publicznego¹³. W jego następstwie wprowadzono w kraju ograniczone reformy, a także zrezygnowano z intensywnych represji politycznych.

Zgodnie ze statystykami organów bezpieczeństwa ogólna liczba organizacji konspiracyjnych na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych była niewielka, natomiast tych, których tradycje sięgały podziemia poakowskiego, nie było wcale. W tej sytuacji władze uznały, że walka z opozycją została zakończona i w czerwcu 1965 r. podjęto decyzję o rozwiązaniu KBW, a jego jednostki przemianowano na oddziały Wojsk Obrony Wewnętrznej i włączono w skład tworzącego się systemu Obrony Terytorialnej Kraju.

Podsumowując, należy stwierdzić, że broszury szkoleniowe oraz dane statystyczne, które można znaleźć wśród archiwaliów wytworzonych przez organy bezpieczeństwa, nie zawierają wiarygodnych informacji i nie można się na nich opierać w czasie odtworzenia historii organizacji niepodległościowych w powojennej Polsce. Stanowią one

¹² *Atlas polskiego...*, s. 60–64.

¹³ AAN, 237/V, Przemówienie Władysława Gomułki z 17 I 1957 r., k. 44.

jednak ciekawy materiał dla badaczy zajmujących się propagandą tego okresu, gdyż ukazują, w jaki sposób fałszowano dane statystyczne i jak je wykorzystywano, aby manipulować społeczeństwem.

STRESZCZENIE

Po zakończeniu II wojny światowej Polska znalazła się pod całkowitym wpływem ZSRS, a władzę przejął w niej uzależniony od Józefa Stalina Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej. Nowe władze budziły w społeczeństwie sprzeciw i wywoływały jego reakcję obronną.

Interesującym źródłem ukazującym problem zwalczania podziemia niepodległościowego od strony aparatu represji są zestawienia statystyczne. Trzeba jednak pamiętać, że powstawały one, podobnie jak opracowania resortowe, przede wszystkim w drugiej połowie lat pięćdziesiątych i na początku lat sześćdziesiątych, a ich celem było propagowanie zasług organów bezpieczeństwa w utrwalaniu władzy ludowej. Z tego względu zawarte w nich dane nie są wiarygodne. Pokazują one jednak, w jaki sposób przedstawiano historię podziemia niepodległościowego. Za ich pomocą dążono również do utrwalenia w społeczeństwie polskim fałszywych wyobrażeń o podziemiu antykomunistycznym.

Słowa kluczowe: represje, organy bezpieczeństwa, podziemie niepodległościowe, Armia Krajowa, Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

SUMMARY

After the end of World War II, Poland was fully under the influence of the USSR, and the interim government of National Unity dependent on Józef Stalin took over power. The new authorities aroused resistance in the society and provoked a defensive reaction.

Statistical summaries constitute an interesting source showing the problem of fighting the underground independence from the side of the apparatus of repression. It should be remembered, however, that they were assembled, like departmental studies, primarily in the second half of the 1950s and the beginning of the 1960s, and their purpose was to promote the merits of security organs in consolidating the people's power. Therefore, the data they contain is not reliable. However, it shows how the history of the Polish underground was presented. With the help of that, they also sought to consolidate false ideas about the anti-communist underground in Polish society.

Keywords: repression, security organs, Polish underground, Home Army, Internal Security Corps.

Tomasz Czarnota

(Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie)

WYDARZENIA MARCOWE 1968 R. W ŚWIETLE AKT PROWENIENCJI PZPR-OWSKIEJ Z ZASOBU ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W LUBLINIE

Pięćdziesiąta rocznica Marca '68 skłania do przyjrzenia się aktualnemu stanowi wiedzy na temat tamtych wydarzeń. Wiadomo, że ich kulminacja nastąpiła w Warszawie, gdzie rozegrały się bodaj najbardziej dramatyczne epizody tego zrywu młodzieży przeciw polityce władz komunistycznych. Jednak w wielu innych miastach młodzież szkolna (i nie tylko ona) oraz studenci także zademonstrowali wtedy swój sprzeciw¹. Jednym z nich był Lublin. Niniejszy artykuł o charakterze archiwoznawczym ma na celu omówienie rezultatów kwerendy przeprowadzonej w kilku zespołach archiwalnych Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przechowywanych w Archiwum Państwowym w Lublinie, wykonanej pod kątem uchwycenia informacji o lubelskiej odsłonie wspomnianych wydarzeń. Pochodzą one głównie z okresu marzec–kwiecień 1968 r. W czasie poszukiwań koncentrowano się na wiadomościach dotyczących zajęć z udziałem studentów i postaw reprezentantów innych środowisk z wyżej wymienionego miasta, pomijając zagadnienia pozostające z nimi w luźniejszym związku. Nie uwzględniono też niektórych informacji źródłowych wyeksponowanych już w literaturze

¹ Wiadomości na ten temat można znaleźć w monografiach, artykułach i wydawnictwach źródłowych. Zob. m.in.: M. Andrzejewski, *Marzec 1968 w Trójmieście*, Gdańsk 2008; D. Boćkowski, *Marzec 1968 r. w Białymstoku w świetle materiałów operacyjnych Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej*, „Dzieje Najnowsze” 2008, nr 1, s. 195–202; M. Golon, *Marzec 1968 r. w Toruniu w świetle materiałów Służby Bezpieczeństwa*, „Dzieje Najnowsze” 2008, nr 1, s. 156–165; M. Hejger, *Marzec 1968 r. w Koszalinie i Słupsku*, „Dzieje Najnowsze” 2008, nr 1, s. 87–101; S. Jankowiak, *Poznański Marzec 1968 roku*, „Kronika Wielkopolski” 2018, nr 1, s. 5–26; *Marzec 1968 w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Krakowie*, Kraków 2010; *Marzec 1968 r. na Politechnice Gdańskiej w dokumentach*, wstęp, wybór i oprac. P. Abryszeński, D. Gucewicz, Gdańsk 2018; J. Sadowska, *Marzec 1968*, „Studia Podlaskie” 2003, t. XIII, s. 183–196.

tematu². Wydarzenia marcowe znalazły swoje odbicie w dokumentach wytworzonych przez bodaj wszystkie szczeble struktury organizacyjnej partii na terenie województwa – począwszy od Komitetu Wojewódzkiego, a na Podstawowej Organizacji Partyjnej skończywszy. Jednak dokumentów bezpośrednio odzwierciedlających ich przebieg w Lublinie wraz z reakcją na nie najważniejszych instancji partyjnych szukano głównie w aktach KW PZPR w Lublinie i w zespole tamtejszego Komitetu Miejskiego. Wybór ten zresztą nie przesądza o niewystępowaniu informacji o pewnej wartości dla tego tematu w dokumentach innych zespołów PZPR, zwłaszcza akt komitetów powiatowych, co zresztą jest sygnalizowane w tym artykule.

Charakterystykę dokumentów PZPR odnoszących się do wydarzeń marca 1968 r. w Lublinie należy zacząć od materiałów Plenum i Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego. Pierwsza z tych instancji nie obradowała w marcu, lecz w lutym i kwietniu tego roku. W protokołach plenów brak informacji o tym, co działo się w Lublinie. Zanotowane głosy odzwierciedlają ogólną i centralną perspektywę, co wynika stąd, że ich autorami byli „towarzysze” wydelegowani przez centralne kierownictwo partyjne. Pierwsze z tych plenów – z 10 lutego – o ponad miesiąc poprzedzało wystąpienie studentów, lecz niektóre poruszane na nim wątki warto zasygnalizować, gdyż ukazują kontekst, w jakim do niego doszło. O zdjęciu z afisza *Dziadów* mówił zastępca kierownika Wydziału Kultury Komitetu Centralnego Jerzy Kwiatek. Przyznał, że do wypowiedzi skłoniło go wystąpienie przedmówcy – sekretarza Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Zamościu Edwarda Suchory³. Kwiatek, wychodząc od wątku „trudności” związanych z niewłaściwym podejściem krytyków sztuki filmowej do obrazów takich jak *Cztery pancerni i pies*, w kwestii wyreżyserowanego przez Kazimierza Dejmka przedstawienia udzielił wyjaśnień na temat zastrzeżeń, jakie kierownictwo partii miało w stosunku do tej inscenizacji⁴. Dotyczyły one dokonania wadliwej adaptacji dzieła Adama Mickiewicza, polegającej na skrótach w stosunku do pierwowzoru, które wypaczały jego sens. Jako przykład podał zredukowanie postaci Gustawa w zestawieniu z księdzem Piotrem wykreowanym na zwycięzcę całej inscenizacji. Miało to być sprzeczne z intencjami autora *Dziadów*. Zastrzeżenia wzbudziły też sceny z udziałem Gubernatora, czyli – czego Kwiatek wprost nie powiedział – wątki rosyjskie. Tego też ponoć nie pokazano tak, jak życzyłyby sobie Mickiewicz. Skutkiem było niepożądane zjawisko przesadnego oklaskiwania właśnie tych scen, co doprowadziło do wzmożonego zainteresowania spektaklem, które przerodziło się w burdy i awantury. Jak zaznaczył, wokół przedstawienia uformowała się grupa publiczności odpowiedzialna za zorganizowanie 30 stycznia manifestacji. Jej uczestnikom nie chodziło o *Dziady*, lecz o „generalną sytuację, politykę kulturalną, o sytuację w kraju, a spektakl był tylko pretekstem [...]”. Podał jednocześnie wiele faktów świadczących o tym, że „władza ludowa” bynajmniej nie jest przeciwna samemu dziełu. Na koniec podkreślił: „Nie

² Zob.: M. Choma-Jusińska, *Lublin [w:] Oblicza Marca*, red. K. Rokicki, S. Stępień, Warszawa 2004, s. 142, 149, 151, 156; M. Kruszyński, *Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w latach 1944–1989. Zarys dziejów uczelni w warunkach PRL*, Lublin 2015, s. 231–232, 240–241.

³ Suchora stwierdził, że spektakl ten zalicza się do współczesnych wydarzeń kulturalnych niewywołujących zachwyty u ludzi, jako przykład twórczości antysocjalistycznej, antypostępowej i niezrozumiałej dla ludzi pracy, niekształtującej poczucia piękna i nierozszerzającej horyzontów. APL, KW PZPR w Lublinie, 89, Protokół Plenum Komitetu Wojewódzkiego z 10 II 1968 r., k. 312.

⁴ *Ibidem*, k. 331–333.

możemy sobie pozwolić i nie pozwolimy na to, aby wykorzystywać [...] narodowe dzieła do siania i tworzenia propagandy nam przeciwstawnej, propagandy nam wrogiej”. Temat wydarzeń marcowych został też krótko przywołany podczas Plenum KW w dniu 26 kwietnia 1968 r.⁵ Głos w tej sprawie zabrał uczestniczący w nim minister rolnictwa Mieczysław Jagielski. Główny wątek wypowiedzi dotyczącej oceny realizacji zadań w rolnictwie wytyczonych przez IX Plenum KC okraślił przedstawieniem stanowiska kierownictwa partii w kwestii inspiratorów tamtych wypadków. Oznajmił, że „nici wydarzeń marcowych” prowadzą wprost do wrogich socjalizmowi sił, które parły do wywołania zajść ulicznych i rozlewu krwi. Jednak – jak stwierdził – cała partia dała odpór ożywionym siłom reakcyjnym, rewizjonistycznym i syjonistycznym, dążącym do uderzenia w podstawy „bytu narodowego”, tj.: rozwój Polski jako kraju socjalistycznego, sojusz z ZSRS i kierownicza rola partii.

Wydarzenia Marca '68 znalazły pewne odbicie w protokołach posiedzeń Egzekutywy KW PZPR w Lublinie. Na posiedzeniu chronologicznie im najbliższym, w dniu 16 marca, nikt nie podjął dyskusji na ten temat bądź nie znalazło to odbicia w zapisie jego przebiegu⁶. Może wynikało to z rutynowego funkcjonowania tego organu – porządek dzienny posiedzeń był zatwierdzany z wyprzedzeniem i po prostu go realizowano. Równie prawdopodobne wydaje się jednak i to, że nie miano pełnego rozeznania odnośnie do tego, jak ocenić te wypadki, i w oczekiwaniu na wyraźne sygnały z Komitetu Centralnego zdecydowano się sprawy nie poruszać. Bardziej interesujący jest protokół z 4 kwietnia. O „zajściach studenckich w Warszawie i Lublinie” dyskutowano podczas omawiania aktualnej sytuacji w województwie⁷. I sekretarz KW Władysław Kozdra poinformował, że dzięki przemówieniu I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki (zapewne temu z 19 marca)⁸ wezbrała szeroka fala poparcia za nim i partią oraz posypały się wyrazy potępienia „reakcyjnych, rewizjonistycznych i syjonistycznych polityków”. Kozdra wezwał też Egzekutywę do większego zaangażowania na rzecz tego poparcia. Głos zabrał również rektor Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej Grzegorz Seidler, który mówił m.in. o trudnościach występujących „na odcinku” szkolnictwa wyższego oraz o wyczekującej postawie części profesury i asystentury, wstrzymującej się z zajęciem stanowiska do wyjaśnienia się sytuacji⁹. Sekretarz ekonomiczny KW Piotr Karpiuk wezwał do przyjrzenia się kadrom kierowniczym zakładów pracy celem uniknięcia ewentualnego ciosu ze strony zagranicznych organizacji syjonistycznych w „sprawy ekonomiczne”. Postulowano też usprawnienie przepływu informacji bieżących na użytek członków Egzekutywy i aktywu partyjnego. Przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Socjalistycznej w Lublinie Marian Zdunek mówił o potrzebie szerszego wyjścia do „aktywu studenckiego” i otwartego wyjaśniania mu,

⁵ APL, KW PZPR w Lublinie, 90, Protokół Plenum Komitetu Wojewódzkiego z 26 IV 1968 r., k. 93–94.

⁶ Dyskutowano nad pracą Wydziału Ekonomicznego Komitetu Wojewódzkiego, wykonaniem planu województwa za 1967 r. czy założeniami planu na 1968 r., przyjęto uchwałę w sprawie skupu produktów rolnych w 1967 r. i omawiano zadania w tym zakresie na 1968 r. oraz podjęto kilka decyzji w sprawach organizacyjno-kadrowych.

⁷ APL, KW PZPR w Lublinie, 293, Protokół posiedzenia Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego z 4 IV 1968 r., k. 244–248.

⁸ O tym przemówieniu zob. J. Eisler, *Marzec 1968*, Warszawa 1995, s. 58–61.

⁹ APL, KW PZPR w Lublinie, 293, Protokół posiedzenia Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego z 4 IV 1968 r., k. 245.

„o co chodzi” z kontekstem wydarzeń w skali ogólnokrajowej i wojewódzkiej¹⁰. Dal-
sze głosy członków Egzekutywy, w tym przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej
Rady Narodowej Pawła Dąbka, wyrażały poparcie dla planu „dotarcia całą lawiną do
ludzi” celem przekazania im odpowiedniego naświetlenia. Władysław Kozdra wśród
zadań bieżących wskazał „karanie i zdejmowanie [ze stanowisk – T.C.] wichrzycieli”.
Ponadto wyłuszczył potrzebę zajęcia się niektórymi osobami, z nazwiska wymieniając
Sznajdmana (zapewne Izidora) i Andrzeja Przytyka z Wydziału Spraw Wewnętrznych.
O tym ostatnim powiedział, że „rozrabia”. Zaznaczył, iż zamiary stworzenia na UMCS
siedliska rewizjonistów na wzór Uniwersytetu Warszawskiego się nie powiodły¹¹. Na
kolejnych kwietniowych zebraniach Egzekutywy KW tematyki tej już nie poruszano.

Więcej wiedzy o wydarzeniach marcowych przynoszą protokoły posiedzeń Sekretariatu KW PZPR w Lublinie. W dniu 4 marca, w związku z potrzebą zajęcia stanowiska wobec rezolucji Oddziału Warszawskiego Związku Literatów Polskich, na wniosek I sekretarza zobowiązano sekretarza propagandy Edwarda Machockiego do zwołania spotkania z czołowym aktywem literackim i naukowym Lublina i omówienia z nim tej sprawy¹². Protest studencki znalazł bezpośrednie odbicie na posiedzeniu w dniu 11 marca, będącym rodzajem „narady wojennej” przed spodziewanymi zajściami. Wzięli w nim udział m.in. rektorzy szkół wyższych w Lublinie (z wyjątkiem rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego): UMCS, Akademii Medycznej, Wyższej Szkoły Rolniczej i Wyższej Szkoły Inżynierskiej, a także sekretarze komitetów uczelnianych PZPR (z wyjątkiem sekretarza Komitetu Uczelnianego WSI). Posiedzenie służyło omówieniu „nerwowej sytuacji” wśród pewnej części lubelskich studentów, głównie z UMCS, w związku z wydarzeniami zapoczątkowanymi zdjęciem z afisza *Dziadów*, stanowiskiem Oddziału Warszawskiego ZLP i demonstracją „antypaństwową i antypartyjną” studentów UW w dniu 8 marca. I sekretarz KW poinformował o rozrzucaniu poprzedniego dnia ulotek wzywających na wiec studentów na terenie miasteczka uniwersyteckiego w dniu dzisiejszym na godz. 14.00. Dwie studentki, które je rozlepiły, zatrzymała milicja. Zaapelował też do przedstawicieli władz uczelni o powstrzymanie ewentualnych „wybryków”, natomiast KU i organizacje młodzieżowe (wśród obecnych był przedstawiciel Zarządu Wojewódzkiego ZMS) wezwał do rozładowania napiętej atmosfery¹³. Rektor AM zapewnił, że w domach studenckich nie dojdzie do „rozwoju sytuacji”, ale niepokoił się ewentualną agitacją w salach wykładowych. Rektor WSI informował natomiast o odbyciu rozmowy ze studentami już wiedzącymi o wiecu oraz zapewniał, że postara się ich powstrzymać od wzięcia w nim udziału. Z kolei rektor WSR zawiadomił o przeprowadzeniu wczoraj, 10 marca, rozmów z uczelnianym aktywem partyjnym i o zaplanowanym na dzień dzisiejszy spotkaniu – zapewne miało „złagodzić nastroje” – z aktywem studenckim. Sekretarz KU WSR przyznał, że Komitet liczył się z tym, iż nastroje będą takie jak na UW. Deklarował, że ustali nazwiska przybyłych z Warszawy studenckich „emisariuszy” przygotowujących wiec. Upomniał się o określenie środków, które uniemożliwią zwołanie tego zgromadzenia. Sekretarz KU AM powiadomił, że poprzedniego dnia aktyw studencki uprzątnął wiele

¹⁰ *Ibidem*, k. 246.

¹¹ *Ibidem*, k. 248.

¹² APL, KW PZPR w Lublinie, 644, Protokół posiedzenia Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego z 4 III 1968 r., k. 42–43.

¹³ *Ibidem*, Protokół posiedzenia Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego z 11 III 1968 r., k. 47.

ulotek wzywających na wiec. Jednocześnie zapewnił, że jest on przygotowany do udaremnienia „wszelkich prób rozróbki”¹⁴. Rektor UMCS przyznał, że ma do czynienia z trudną sytuacją, m.in. wobec apelu studentów UW do kolegów z UMCS o poparcie ich żądań. Podkreślił, że w miejscach skupisk studentów przebywają pracownicy naukowcy, co powinno ułatwić „przeciwdziałanie wszelkim nieodpowiedzialnym elementom”. Poskarżył się, że do „Chatki Żaka”¹⁵ przybywa wielu studentów z innych uczelni, w tym z KUL, od miesięcy zbierających się w celu prowadzenia „plotkarskich dyskusji”. Ta sytuacja – jego zdaniem – nakazywała wzmożenie czujności. Poinformował o incydencie z puszczaniem przez radiowęzeł w „Chatce” fragmentu audycji Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa oraz dodał, iż winnych nie udało się ustalić. Przyznał, że aktyw Związku Młodzieży Socjalistycznej i Związku Studentów Polskich nie jest przygotowany do „pracy wyjaśniającej”. Zauważył, że potencjalne zagrożenie stanowi zaplanowany przyjazd uczestników kolejnej Studenckiej Teatralnej Wiosny. Zapowiedział wyciągnięcie „wniosków” w stosunku do osób zamieszanych w kolportowanie ulotek. Oznajmił, że wczoraj aktyw Związku Młodzieży Wiejskiej na UMCS odciął się od środowiska warszawskiego i sprawy *Dziadów*¹⁶. Sekretarz KU AM przestrzegł o istnieniu „sztabu” przygotowującego wiec, dodając, że jest przejawem słabości niewiedza o tworzących go osobach. Zasygnalizował niedostateczny stopień poinformowania aktywu o sytuacji w Warszawie i środowisku lubelskim. Sekretarz KU UMCS przyznał, że panuje niechęć w stosunku do aktywu ZMW po przyjęciu wspomnianej przez rektora uchwały. Zapewnił, że członkowie KU zwracają uwagę na studentów, głównie z Wydziału Humanistycznego UMCS¹⁷. Sekretarz Machocki zapoznał zebranych z dalekopisem z KC PZPR naświetlającym sytuację wśród warszawskich studentów. Sekretarzy KU wezwał do utrzymywania stałego kontaktu z podległym mu Wydziałem Propagandy, a rektorów do zapewnienia stałego funkcjonowania w tych dniach kolegium rektorskiego, co w razie potrzeby ułatwi zajęcie jednolitego stanowiska. Wymieniając UMCS i WSR jako najsłabsze ogniwa wśród uczelni, zaznaczył: „Musimy wszystko zrobić, aby nie dopuścić do sytuacji, w której niezbędna będzie interwencja MO”. Twierdził, że administracja uczelniana powinna się bardziej postarać. Radził również przesunąć termin Studenckiej Teatralnej Wiosny. Przewodniczący ZW ZMW Ryszard Wójcik dzielił się wiedzą o istnieniu grupy studentów przygotowujących prowokację, której trzeba przeciwstawić „nasz” aktyw studencki. Radził ostrzec studentów mających zajęcia przed porą wiecu o możliwych konsekwencjach tej prowokacji. Komendant wojewódzki MO płk Jerzy Andrzejewski zapewnił, że wszelkie działania milicji mają dopomóc władzom uczelni w rozładowaniu sytuacji. Apelował o wytłumaczenie młodzieży, że ktoś stara się ją wykorzystać dla własnych celów i korzyści. Zarazem zapewnił, że jego podwładni są gotowi do podjęcia czynnej interwencji¹⁸. Paweł Dąbek doradzał, by obok milicji mieć w pogotowiu aktyw robotniczy¹⁹. I sekretarz KW uznał, że Studencką Wiosną Teatralną należy odwołać. Stwierdził, że młodzież trzeba uświadomić, komu i dlaczego zależy na

¹⁴ *Ibidem*, k. 48.

¹⁵ Akademyckie Centrum Kultury „Chatka Żaka”.

¹⁶ APL, KW PZPR w Lublinie, 644, Protokół posiedzenia Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego z 11 III 1968 r., k. 48–49.

¹⁷ *Ibidem*, k. 49.

¹⁸ *Ibidem*, k. 50.

¹⁹ *Ibidem*, k. 50–51.

zorganizowaniu prowokacji, aby uchronić ją od możliwych konsekwencji. Nadmienił, że warto, by w „Chatce Żaka” w dniu planowanego wiecu od południa dyżurowali pracownicy naukowcy i aktywiści. Jednocześnie skierował do rektorów oczekiwanie, aby byli w pobliżu. Wezwał, żeby prowokatorów izolować i „postępować w stosunku do nich bezwzględnie”. Wyzaczył kilku „towarzyszy”, w tym Edwarda Machockiego, Jerzego Andrzejewskiego i I sekretarza KM Eugeniusza Zielińskiego, do czuwania nad sytuacją, zapowiadając bezzwłoczne powiadomienie KC PZPR o czynionych przygotowaniach. KM PZPR w Lublinie zobligowano do uruchomienia Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej i aktywu robotniczego, a jeśli „dojdzie do prowokacji, milicja winna działać sprawnie i energicznie”. Andrzejewski wyraził przekonanie, że studenci spróbują dotrzeć do robotników w zakładach pracy, dlatego uważał, iż trzeba wcześniej uświadomić tamtejszy aktyw o tym, co się ostatnio zdarzyło w Warszawie²⁰.

Następne posiedzenie Sekretariatu KW odbyło się po trzech dniach – 14 marca²¹. Zajmowano się na nim wyłącznie sytuacją w środowisku studenckim po zajściach sprzed 2–3 dni. Władysław Kozdra obwieścił, że w Lublinie i prawie całym kraju – poza Krakowem – tego dnia panował już spokój, dodając, że „trzeba nam powoli sprawę zamykać”. Spodziewał się jeszcze kłopotów na małą skalę. Poddał pod dyskusję kwestię kroków koniecznych do podjęcia na uczelniach. Komendant Andrzejewski oznajmił, że w Komendzie Wojewódzkiej MO pracuje sztab zajmujący się utrzymaniem spokoju w mieście, a w środowisku studenckim prowadzone jest dalsze „rozeznanie”. Dodał, że przez kolejne trzy dni zostaną jeszcze utrzymane w pogotowiu pewne rezerwy milicji, ale planuje się przejście do zwykłego trybu pracy i odejście „od trzymania całego aparatu na problematyce wyższych uczelni”²². Radził, aby za porządek w większym stopniu wzięła się administracja domów studenckich²³. Jego zastępca ds. Służby Bezpieczeństwa ppłk Marian Mozgawa poinformował o poprawiającej się sytuacji wśród studentów, a wielu z nich miało się nawet odcinać od „ekscesów”. Wrogie siły na KUL – jak podawał – nie angażowały się w obawie przed represjami, lecz „siły syjonistyczne” w Lublinie są dość aktywne i – z wyjątkami – wrogo nastawione do władz²⁴. Inny uczestnik posiedzenia, Mazurek²⁵, poinformował, że ogółem zatrzymano 43 studentów, spośród których 19 po przeprowadzeniu rozmów zwolniono, natomiast 23 ma być ukaranych przez Kolegium Karno-Administracyjne przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Lublinie²⁶. Natomiast na orzeczenia wydane na 12 spośród 15 dotychczas ukaranych

²⁰ *Ibidem*, k. 51.

²¹ Sekretariat Komitetu Wojewódzkiego obradował zazwyczaj w cyklu cotygodniowym.

²² M. Choma-Jusińska w artykule z 2004 r. wspomniała o niemożności ustalenia, do kiedy obowiązywała podwyższona gotowość funkcjonariuszy MO w Lublinie (*eadem*, *Lublin...*, s. 151, przyp. 69). Przykład ten pokazuje, że zapisy z akt PZPR mogą znakomicie uzupełniać informacje z dokumentów przechowywanych w archiwach IPN.

²³ APL, KW PZPR w Lublinie, 644, Protokół posiedzenia Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego z 14 III 1968 r., k. 52.

²⁴ *Ibidem*, k. 52–53.

²⁵ Najprawdopodobniej Jan Mazurek, kierownik Wydziału Administracyjnego Komitetu Wojewódzkiego.

²⁶ Do podanych informacji musiał wkraść się błąd, gdyż liczba ukaranych i niekaranych powinna wynieść 42, a nie – 43. Nawiasem mówiąc, w aktach PZPR podawano przy innych okazjach różniące się dane dotyczące studenckich uczestników zajęć w Lublinie. Najnowsze ustalenia na temat represjonowanych zob. w: M. Choma-Jusińska, *Wydarzenia Marcowe w Lublinie*, „Forum Akademickie” 2018, nr 3, s. 44.

złożono rewizję w KK-A przy Prezydium WRN²⁷, co – o czym będzie mowa – wyrażało intencję podniesienia orzeczonego wymiaru kary. Trzech studentów ukarano dwoma miesiącami aresztu. I sekretarz KM PZPR w Lublinie Zieliński poinformował o „trzymaniu ręki na pulsie” w zakładach pracy, w których przeprowadza się ogólne zebrania, i w szkołach – w dwóch z nich ujawniono wrogie napisy. Kurator oświaty Edward Zahajkiewicz podkreślił, że we wszystkich szkołach jest w zasadzie dobra atmosfera. Pojedynczą próbę przedostania się studentów na teren szkół budowlanych udaremniono. Sprawę dwóch uczniów niewymienionej z nazwy szkoły, którzy uczestniczyli w wiecu studenckim, rozpatrzy rada pedagogiczna. Z kolei nauczyciele, którzy czytali uczniom artykuły z bieżącej prasy, nie wszędzie opatrywali je właściwymi komentarzami²⁸. Sekretarz ekonomiczny Piotr Karpiuk stwierdził, że sytuację udało się opanować dzięki dużemu wysiłkowi, a szczególną rolę odegrały odpowiednie artykuły prasowe. Pomogło też zdecydowane stanowisko władz i organizacji partyjnych na uczelniach. Jak zauważył, studenci okazują zadowolenie z przebiegu wiecu w „Chatce Żaka” w dniu ubiegłym, choć mają żal zarówno o zbyt późne poinformowanie o nim, jak i o nieodpowiednie ich potraktowanie. Podkreślił, że w zakładach pracy panuje bardzo dobra sytuacja, i dodał, iż w najbliższym czasie trzeba spotkać się z aktywnym uczelnianym. Ostrzegł przed biernością, bo „syjoniści nie wyczerpali jeszcze swego arsenału i mogą podjąć próby nowego zrywu. Ludzi, którzy na uczelniach aktywnie wystąpili przeciw wichrzycielom, trzeba wesprzeć i otoczyć opieką”. W codziennej działalności – jego zdaniem – należy „iść szerzej” na ideowo-polityczne wychowanie społeczeństwa. W ocenie sekretarza Machockiego w Lublinie – w porównaniu z innymi ośrodkami – opanowano sytuację względnie pokojowymi metodami. Zaznaczył, że wiecu, o którym mówił przedmówca, można było uniknąć, gdyż jego przebieg ujawnił słabość uczelnianego aktywu. Podkreślił, że to właśnie jemu udało się przypilnować utrzymania „pewnych ram” (np. niewprowadzenia do rezolucji wniosków o przywrócenie *Dziadów* i potępienie działań MO). Zauważył, iż choć rezolucja przyjęta przez wiecujących – będzie jeszcze o niej mowa – nie wyraża pełnego poparcia dla linii partii, zawiera jednak elementy pozytywne. Uważał, że istotne jest to, iż studenci mogli się wypowiadać, dzięki czemu obniżyło się napięcie. Na wszystkich uczelniach przeprowadzono spotkania z KU, którym polecono ocenić postawę kadry naukowej wobec zajęć. Z kolei na zebraniach grup studenckich miano dokonać oceny zachowania studentów członków PZPR²⁹. Postawę członków ZMS i ZMW na uczelniach miały z kolei zaopiniować zarządy wojewódzkie³⁰. Machocki odniósł się negatywnie do pomysłu organizowania spotkań studentów z robotnikami. Jego zdaniem więcej korzyści przyniosłby wiec w miasteczku akademickim z udziałem robotników i reprezentacji aktywu studenckiego, w którym mogliby wziąć także udział Żydzi opowiadający się za naszą polityką. Wójcik, popierając ten pomysł, stwierdził, że trzeba przede wszystkim izolować studentów KUL. Oznajmił, że postawa pracowników

²⁷ Kolegium Karno-Administracyjne przy Prezydium WRN było instancją odwoławczą wobec orzeczeń kolegiów I instancji. Zob. M. Łysko, *Kształtowanie polityki karnej w sprawach o wykroczenia przez aparat administracji Polski Ludowej* [w:] *Dzieje biurokracji*, t. VIII, red. T. Bykowa, A. Górak, J. Legieć, Lublin 2018, s. 171.

²⁸ APL, KW PZPR w Lublinie, 644, Protokół posiedzenia Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego z 14 III 1968 r., k. 53.

²⁹ *Ibidem*, k. 54.

³⁰ *Ibidem*, k. 54–55.

naukowych jest zróżnicowana, np. prof. Janusz Haman z WSR wypowiadał się „tendencyjnie” o wypadkach warszawskich, a część profesorów z Wydziału Weterynarii WSR zajmuje niewyraźne stanowisko. Ocenę postaw pracowników przez KU PZPR odsunąłby w czasie, aby teraz nie wywołać reakcji opozycyjnych. Dąbek wyraził zadowolenie z udaremnienia wystąpień w mieście i uniknięcia czynnej interwencji MO. Dyscyplina – jak podkreślił – w zakładach pracy była odpowiednia, a „klasa robotnicza” poparła partię. Wypadki obnażyły natomiast słabość organizacji studenckich i młodzieżowych³¹. Stwierdził, że ujemną stroną podjętych działań było to, iż ukarani w związku z zajściami w dniu 11 marca nie są ich głównymi inspiratorami i organizatorami – ci pozostawali w ukryciu. Wyraził potrzebę wyciągnięcia „wniosków” wobec KUL, rzekomo bardzo aktywnego w szerzeniu niepokojów wśród studentów. Stwierdził, że szkoły średnie dały wsparcie i „pożywkę” środowisku akademickiemu. Uważał, iż „w tych trudnych dniach” MO oraz aparat partyjny i administracyjny pracowały dobrze, aczkolwiek postulował utrzymanie czujności³². Do „słabości” zaliczył natomiast niewykrycie „głównego sztabu organizatorów zajść” i częściowo poczynania władz uczelni, przyznając zarazem, że rektorzy wykazali duże zaangażowanie, podobnie jak władze oświatowe. Jego zdaniem w roli sojuszników nie spisały się Zjednoczone Stronnictwo Ludowe i Stronnictwo Demokratyczne, a o „słabość absolutną” oskarżył uczelniane organizacje młodzieżowe. Kadra naukowa – uważał – nie wyłączając członków partii, wykazała się chwiejnością, a poważna część młodzieży akademickiej zademonstrowała wrogość w stosunku do partii i władzy ludowej. Wśród dalszych działań niezbędnych do podjęcia wobec wyższych uczelni, zakładów pracy i wsi Kozdra wymienił m.in.: dokonanie oceny postawy członków partii na uczelniach, przedyskutowanie metod naboru na studia, rozwijanie czujności i informowanie aktywu zakładowego o sytuacji politycznej oraz przeanalizowanie wywiązywania się mieszkańców wsi z obowiązków wobec państwa. Zaproponował przełożenie organizacji postulowanego wiecu robotniczego z uwagi na to, że prasa bardzo dobrze wywiązuje się z informowania opinii społecznej³³. Do przygotowania projektu przemowy na wspomniany wiec zgłosił sekretarzy Edwarda Machockiego, Piotra Karpiuka i Józefa Frąckowiaka³⁴. Na posiedzeniach Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego, odbywających się w kolejnych tygodniach i miesiącach, do niektórych aspektów wydarzeń marcowych nawiązywano najpierw w znikomym stopniu³⁵, a następnie w ogóle tego zaprzestano.

W zespole archiwalnym KW PZPR w Lublinie, wśród materiałów Kancelarii I sekretarza, znajdują się teksty jego publicznych wystąpień uwzględniające problematykę wydarzeń marcowych. Na tle dominujących referatów wygłoszonych na spotkaniach z aktywistami partyjnymi i różnymi grupami zawodowymi – robotnikami, rolnikami, leśnikami, żołnierzami, delegatami kółek rolniczych Lubelszczyzny itp., wyjątkowo

³¹ *Ibidem*, k. 55.

³² *Ibidem*, k. 56.

³³ *Ibidem*, k. 57.

³⁴ *Ibidem*, k. 58.

³⁵ 25 III 1968 r., podczas omawiania przebiegu posiedzeń plenarnych KP PZPR w Kraśniku, Puławach i Opolu oraz narad aktywu rolnego we wszystkich powiatach, Władysław Kozdra stwierdził, że to niedobrze, iż w czasie tych narad nie przedyskutowano sytuacji politycznej w kraju zaistniałej w związku z „ekscesami w środowisku studenckim”. *Ibidem*, Protokół posiedzenia Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego z 25 III 1968 r., k. 61.

prezentuje się pewien jaskrawo odmienny od nich dokument. Chodzi o Informację o sytuacji politycznej w województwie lubelskim przedstawioną 26 marca 1968 r. przez Władysława Kozdrę na naradzie I sekretarzy KW w KC PZPR w Warszawie. To dość obszerne opracowanie występuje w dwóch lokalizacjach, pod różnymi sygnaturami³⁶. Jedna z jego wersji jest finalnym tekstem, druga ma charakter brudnopisu. Autor Informacji przedstawił uspokajający obraz środowisk robotniczego i chłopskiego, które w trudnych chwilach zasadniczo okazały poparcie dla kierownictwa partii. Przyznał natomiast, że „bardziej złożona” sytuacja wytworzyła się wśród młodzieży studenckiej, i przeszedł do opisu zajścia z jej udziałem. Grupa studentów licząca ok. 1000 osób, która zebrała się pod domami akademickimi, usiłowała przemaszerować do centrum miasta, lecz ich pochód zatrzymali oraz rozproszyli „bez użycia siły” milicjanci³⁷ i robotnicy³⁸. Choć wywołało to negatywną reakcję studentów, pozwoliło uniknąć „form wyżej zorganizowanej demonstracji antypaństwowej i antypartyjnej”. Nie stwierdzono istnienia komitetu organizacyjnego, nie było transparentów z hasłami antypaństwowymi, a znalezione ulotki były spisane ręcznie na kartkach papieru. Prób strajku nie odnotowano, zajęcia dydaktyczne odbywały się normalnie. Mimo przejawów dość dużej sympatii dla wystąpień studenckich w Warszawie, wśród studentów AM, WSR i WSI oraz na kierunkach przyrodniczych UMCS panowało „duże zdyscyplinowanie”. Ogółem zatrzymano 47 studentów, z czego – autor celowo to uwypuklił – 22 było studentami KUL, 26 to studenci z UMCS (głównie z wydziałów humanistycznego, prawa i ekonomicznego), 1 był studentem WSI. Zajścia miały miejsce w dniach 11–12 marca, później już nie dochodziło do zorganizowanych wystąpień młodzieży. Kozdra wyraził przekonanie, że mimo bliskości wciąż podminowanej Warszawy oraz obecności na miejscu KUL z sytuacją poradzono sobie nie najgorzej. Zaznaczył, że wojewódzkie kierownictwo partyjne nie dało się zaskoczyć wydarzeniom. Na przykład na kilka dni przed ich kulminacją zainicjowano działania wyprzedzające, polegające na powiadomieniu aktywu o przebiegu zebrania Oddziału Warszawskiego ZLP i narastającym fermentem wśród studentów. Odpowiednie informacje przekazano władzom uczelni, uczelnianym organizacjom partyjnym, organizacjom młodzieżowym i aktywowi placówek kulturalnych. To m.in. dzięki temu pracownicy uczelni 5–6 marca odbyli wiele rozmów i dyskusji ze studentami, w których – jak należy sądzić – młodzież otrzymała odpowiednie „nastawienie”³⁹. To nie powstrzymało części studentów⁴⁰ od wyjścia na ulicę, ale zapewniło bierną postawę większości⁴¹. Dalej I sekretarz KW przedstawił działania informacyjne partii w trakcie kryzysu, w tym – obok zaktywizowaniaostęp-

³⁶ APL, KW PZPR w Lublinie, 1030 oraz 1036.

³⁷ Kozdra dalej zaznaczył, że usiłujący demonstrować studenci cofnęli się, a potem rozproszyli „pod bezwzględny naciskiem grupy robotników i funkcjonariuszy MO” (APL, KW PZPR w Lublinie, 1030, Informacja o sytuacji politycznej w woj[ewództwie] lubelskim przedstawiona na naradzie I sekretarzy KW w KC PZPR w Warszawie w dniu 26 III 1968 r., k. 121). W literaturze tematu jest mowa o ormowcach, a nie o milicjantach. Zob.: M. Choma-Jusińska, *Lublin...*, s. 146; M. Kruszyński, *op. cit.*, s. 233.

³⁸ APL, KW PZPR w Lublinie, 1030, Informacja o sytuacji politycznej w woj[ewództwie] lubelskim przedstawiona na naradzie I sekretarzy KW w KC PZPR w Warszawie w dniu 26 III 1968 r., k. 119–120.

³⁹ *Ibidem*, k. 120. Dane liczbowe zatrzymanych studentów podano za oryginałem.

⁴⁰ W brudnopisie Informacji podano odnoszący się do nich szacunek ilościowy: 8–10 proc. ogółu. Zob. APL, KW PZPR w Lublinie, 1036, Informacja o sytuacji politycznej w woj[ewództwie] lubelskim przedstawiona na naradzie I sekretarzy KW w KC PZPR w Warszawie w dniu 26 III 1968 r., k. 205.

⁴¹ APL, KW PZPR w Lublinie, 1030, Informacja o sytuacji politycznej w woj[ewództwie] lubelskim przedstawiona na naradzie I sekretarzy KW w KC PZPR w Warszawie w dniu 26 III 1968 r., k. 121.

nych mediów – organizację szerokiego spotkania aktywu miasta i województwa, na którym scharakteryzowano cały kontekst sytuacyjny – począwszy od przyczyn zdjęcia z afisza *Dziadów* – i wyjaśniono, „co za szatani są tu czynni”⁴². Dla zwiększenia aktywności kadry naukowej oraz organizacji partyjnych i młodzieżowych po zaistniałej sytuacji zorganizowano cykl zebrań senatów uczelni, komitetów tych organizacji i rad uczelnianych ZSP. Dokonano na nich krytycznej oceny zachowania naukowców i działaczy oraz wyciągnięto wnioski mające zapewnić spokój na uczelniach. W podobnym celu przeprowadzono zebrania oddziałowych organizacji partyjnych. Dzięki tym i innym poczynaniom większość pracowników naukowych albo publicznie poparła stanowisko partii, albo przemawiała studentom do rozsądku i wzywała ich do spokoju⁴³. Wśród tych, którzy podburzali studentów do wystąpień lub solidaryzowali się z nimi, wymieniono prof. Marię Żmigrodzką – kierownik Katedry Literatury Polskiej UMCS, dojeżdżającą z Warszawy współpracownicę Stefana Żółkiewskiego. Twierdziła ona, że zdjęta z afisza inscenizacja *Dziadów* była najlepszą w historii polskiego teatru. Władysław Kozdra podkreślił, że rektor UMCS zobowiązał się wobec ministra, że zarówno z nią, jak i z doc. Jakubem Litwinem, kierownikiem Katedry Myśli Filozoficznej, nie odnowi w przyszłym roku umowy⁴⁴. Jeszcze „gorzej” miał się zachować prof. Józef Parnas z Akademii Medycznej, który w jego ocenie powinien odpowiedzieć karnie⁴⁵. Z prokuratury wojskowej, Wydziału Administracyjnego KC i od ministra Jerzego Sztachelskiego wcześniej płynęły wnioski o odebranie mu tytułów i pracy, lecz spełzło to na niczym. Profesor dał wyraz przekonaniu, że gdy tylko jego synowie ukończą studia, to on „powie teraz «mam Was gdzieś» i z kraju wyjedzie”. Kozdra uważał, że stanowisko władz uczelni i pracowników nauki – członków partii w dużej mierze pomogło w utrzymaniu w nich spokoju. Podkreślał, iż istnieje potrzeba przeanalizowania stosunków na uczelniach na Plenum Komitetu Miejskiego. Z kolei w Komitecie Centralnym należałoby się – jego zdaniem – pochylić nad systemem rekrutacji kadr naukowych i wpływem partii na ten proces oraz krytycznie się do niego ustosunkować⁴⁶. Scharakteryzował też stanowisko stronnictw sojusznicznych wobec kryzysu, które zachowywały się biernie. Dopiero po interwencji ZSL i SD przeprowadziły szereg narad z pracownikami naukowymi i studentami, których uczestnicy wyrazili solidarność z PZPR. Jako niezmiernie ważną sprawę przedstawił niedopuszczenie do powstania „drugiego frontu walki” w związku z określoną rolą KUL w środowisku lubelskim. Przytoczył przykłady rozmów kierownictwa partii oraz zastępcy komendanta wojewódzkiego MO i prokuratora wojewódzkiego z rektorem KUL tuż przed zajściami oraz w ich trakcie, które poskutkowały zapewnieniami rektora, że jego studenci nie wezmą udziału w antypaństwowych demonstracjach⁴⁷. Mimo to – według Kozdry – ich inspiratorska rola była niezaprzeczalna: na 44 zatrzymanych, ponad 20 to studenci KUL, a 1 student był synem

⁴² *Ibidem*.

⁴³ *Ibidem*, k. 122.

⁴⁴ *Ibidem*, k. 123.

⁴⁵ Parnasa rzeczywiście 13 IV 1968 r. aresztowano na trzy miesiące. Został też zwolniony z pracy. Zob. M. Choma-Jusińska, *Lublin...*, s. 154.

⁴⁶ APL, KW PZPR w Lublinie, 1030, Informacja o sytuacji politycznej w woj[ewództwie] lubelskim przedstawiona na naradzie I sekretarza KW w KC PZPR w Warszawie w dniu 26 III 1968 r., k. 123.

⁴⁷ *Ibidem*, k. 124.

pracownika tej uczelni⁴⁸. Miało się to także uwidocznić podczas zaimprovizowanego spotkania rektora UMCS ze studentami – 7 spośród 8 najbardziej napastliwych osób, po wylegitymowaniu, okazało się studentami KUL. Podkreślił, że osoby z tego środowiska skierowały „na tory antypartyjne” również legalne zebranie studenckie w dniu 12 marca. Ujawnienie w prasie ich roli obezwładniło głównych rzeczników rozruchów. I sekretarz wyraził przekonanie co do tego, że niezbędny będzie powrót do sprawy KUL. Powinien jego zdaniem także niepokoić fakt znajdowania przez absolwentów KUL zatrudnienia w „naszych” szkołach i placówkach kulturalnych⁴⁹, tym bardziej że w czasie kryzysu w szkołach średnich największych trudności doświadczono tam, gdzie byli oni nauczycielami⁵⁰. I sekretarz KW przedstawił zestaw działań wymierzonych w tę uczelnię: oddzielenie od KUL Wyższego Seminarium Duchownego, aby dłużej nie korzystało z uprawnień wyższej uczelni, likwidacja Instytutu Wyższej Kultury Religijnej (ma on nie posiadać statutowych podstaw do działalności) oraz przyhamowanie awansów profesorskich na wydziałach świeckich. W związku z wydarzeniami lubelskimi, mimo ich niewielkiego zasięgu, zatrzymano 62 osoby, w tym 44 studentów (stan na 25 marca). Spośród nich decyzją KK-A ukarano 23 osoby, z czego 3 trafiły do aresztu. 16 ukaranych to studenci KUL, 6 było z UMCS, 1 uczył się w AM. Wśród nich był przewodniczący KU ZSP na KUL, który demonstracyjnie nie złożył odwołania do sądu. W ocenie Kozdry określony etap walki się zakończył, ponieważ udało się przyhamować rozwój wydarzeń, rozładować napięcie i przywrócić spokój, co – poza czynnym przeciwdziałaniem ze strony władz – ułatwiła dezorientacja młodzieży i niewypracowanie programowych haseł, które mogłyby trafić do dorosłych, robotników i chłopów⁵¹. Podkreślał, że sytuacja nie jest jednak ustabilizowana, a stan wyczekiwania się utrzymuje – trzeba ją jeszcze „przewietrzyć”. Jako realną groźbę rozwinięcia dotychczasowego „frontu walki” przedstawił czytanie listów episkopatu w kościołach⁵². Rozważając, czy „rzeczywiści prowodyrzy zostali ujawnieni”, podzielił się wątpliwościami co do tego, czy bankruci polityczni Roman Zambrowski i Stanisław Staszewski oraz dwóch studentów UW – Adam Michnik i Henryk Szlajfer, „mogli rozkołysać całe studenckie środowisko w kraju”. Przyznał, że w lubelskiej organizacji partyjnej wyczuwa się żal o to, że winę za te wydarzenia próbuje się przerzucić na organizacje terenowe, „małych syjonistów” i środowiska naukowe, a centralne kierownictwo z różnych względów nie ujawnia własnych trudności⁵³. Wśród robotników panuje wyczekiwanie na ruchy ze strony I sekretarza KC, które oczyszczą aparat państwowy, partyjny i gospodarczy oraz środowisko naukowe z rzeczywistych inspiratorów zajść⁵⁴. Kozdra przywołał powtarzane w środowisku robotniczym opinie, że władza ludowa chętnie się

⁴⁸ *Ibidem*, k. 124–125.

⁴⁹ *Ibidem*, k. 125.

⁵⁰ *Ibidem*, k. 126.

⁵¹ *Ibidem*.

⁵² Ten wątek dotyczący Kościoła nie pojawił się w brudnopisie Informacji.

⁵³ APL, KW PZPR w Lublinie, 1030, Informacja o sytuacji politycznej w woj[ewództwie] lubelskim przedstawiona na naradzie I sekretarza KW w KC PZPR w Warszawie w dniu 26 III 1968 r., k. 127.

⁵⁴ W brudnopisie w tym miejscu pojawia się przekreślone zdanie: „Mają w tym wypadku na myśli tych obywateli pochodzenia żydowskiego, którzy w ostatnich latach, ostatnich miesiącach nie kryli się ze swoimi proizraelskimi poglądami” – APL, KW PZPR w Lublinie, 1036, Informacja o sytuacji politycznej w woj[ewództwie] lubelskim przedstawiona na naradzie I sekretarza KW w KC PZPR w Warszawie w dniu 26 III 1968 r., k. 216.

do niego odwołuje w potrzebie, ale później o nich zapomina, „rewanżując” się podwyżkami cen papierosów lub ryb. Jego zdaniem dezorientację zdradzają także chłopci, niedowierzający, że przyczyną zająć była sprawa *Dziadów*. Uważają, iż argumenty i informacje podawane przez partię to nie wszystko, że za tym kryje się coś ważniejszego. Przemówienie Władysława Gomułki z 19 marca ocenia się jako obliczone na uspokojenie społeczeństwa i zagranicy, ale niewyjaśniające wszystkich okoliczności. Oczekuje się na podanie do wiadomości pełnego wyjaśnienia w wewnętrznym dokumencie partyjnym⁵⁵. I sekretarz KW przypomniał, że lubelska organizacja partyjna zawsze popierała towarzysza „Wiesława”, a nie Zambrowskiego i jego popleczników, czujących z tego powodu do niej „wstręt” i utrudniających jej życie. Wyrażając zrozumienie dla postawy centralnego kierownictwa partii, stwierdził, że nie można w nieskończoność tuszować panujących sprzeczności wewnętrznych, lecz trzeba je ujawnić i przezwyciężyć. Podzielił się obawą, że znów (jak w 1956 r.) dojdzie do kompromisu i na koniec „oberwą” nie ci, co powinni wreszcie ponieść konsekwencje, ale ci, którzy teraz się za bardzo angażują⁵⁶. Dla skierowania nastrojów „w łóżysko politycznej stabilizacji” i utracenia „złośliwej argumentacji przeciwników” proponował: kontynuację linii partii i pousuwanie ze stanowisk „ojczulków bananowej młodzieży”, zwolnienie z UW pracowników nauki, którzy nigdy prawdziwymi naukowcami nie byli (przy okazji wyraził nadzieję, że stanie się tak również z prof. Parnasem z AM), i dalsze kroki kierownictwa partyjnego prowadzące do ujawnienia wszystkich winnych ostatnich wydarzeń⁵⁷. Wezwał do podjęcia działań, które uczynią partię czystą, pryncypialną, wolną od „syjonistycznych renegatów” i które pozwolą „zdyskontować patriotyczne, narodowe i internacjonalistyczne uczucia ogromnej większości naszego narodu”⁵⁸.

Wspomniano wcześniej o licznie występujących w aktach Kancelarii I sekretarza KW referatach Władysława Kozdry, uwzględniających kwestię wydarzeń marca 1968 r., odczytywanych na spotkaniach z różnymi grupami odbiorców, przeważnie aktywnym robotniczym głównych przedsiębiorstw Lublina i Lubelszczyzny. Duża część z nich, przede wszystkim te, które były przeznaczone dla ludzi o poglądach i postawach mniej zbieżnych z oficjalnym stanowiskiem partii, opisuje raczej ogólny kontekst zająć i nie są one relacją z ich przebiegu. Wskazuje się w nich zwłaszcza ich przyczynę, czyli spisek imperialistów, syjonistów i kosmopolitów, z uwzględnieniem pewnych akcentów samokrytycznych dotyczących polityki kadrowej partii. Ponieważ powtarzają te same argumenty i emocje, dlatego przytoczono tu tylko kilka charakterystycznych przykładów. Jednym z nich jest przemówienie Kozdry do robotników Kraśnickiej Fabryki Wyrobów Metalowych, wygłoszone tam 30 marca 1968 r.⁵⁹ Choć dotyczyło podsumowania wielkości podjętych przez nich zobowiązań produkcyjnych przed V Zjazdem PZPR, mówca wpłótł w nie wątek walki politycznej „narzuconej partii przez żydowskich nacjonalistów w sojuszu z niedobitkami reakcji w kraju i reakcji z emigracji”. Nacjonałisci ci – jak głosił I sekretarz KW – dysponujący zwłaszcza w „okresie błędów i wypaczeń” wiel-

⁵⁵ APL, KW PZPR w Lublinie, 1030, Informacja o sytuacji politycznej w woj[ewództwie] lubelskim przedstawiona na naradzie I sekretarza KW w KC PZPR w Warszawie w dniu 26 III 1968 r., k. 128–129.

⁵⁶ *Ibidem*, k. 129.

⁵⁷ *Ibidem*, k. 130.

⁵⁸ *Ibidem*, k. 131.

⁵⁹ *Ibidem*, [Referat I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego Władysława Kozdry wygłoszony do robotników Kraśnickiej Fabryki Wyrobów Metalowych], 30 III 1968 r., k. 134–135, 139–140.

kimi wpływami, wydali partii walkę, gdyż zaczęto ich odsuwać od władzy. Wspart ich międzynarodowy syjonizm, „rzucający klątwy na nasz naród rabin i parlament izraelski oraz szczekaczki Wolnej Europy i Głosu Ameryki”, a także NRF i amerykański imperializm. Obłudnymi hasłami o wolności i demokracji owi gracze polityczni wciągnęli do walki przeciw partii i władzy ludowej część młodzieży akademickiej. Według niego partia jednak obnażyła prawdziwe oblicze inicjatorów i organizatorów studenckich wystąpień, gotowych do objęcia władzy w perfidny sposób – tak jak pozbawiono władzy Gomułkę w 1948 r. – „Jasieniców, Zambrowskich, Staszewskich, niby Żółkiewskich, Brusów, Baumanów i cały ich syjonistyczny gabinet cieni”. Kozdra potępił zdrajców narodu polskiego – rzeczników interesów Izraela i międzynarodowego syjonizmu oraz pochwalił postawę klasy robotniczej dochowującej wierności partii i wyraził poparcie dla jej żądań odsunięcia „syjonistów” od władzy. Ostrzegł jednak, że tych ostatnich rozbito, lecz nie pokonano, dlatego konieczne są czujność i demonstrowanie jedności całego społeczeństwa oraz poparcia dla władzy robotniczo-rolniczej i towarzysza „Wiesława”. Przekazał robotnikom słowa uznania, podkreślając, że swymi dokonaniem sławią dobre „imię Polski, które ze szczególną siłą ostatnio szkalują ci, których – narażając swoje życie – jakże często nasza ludność uchroniła od śmierci, szkalują syjoniści, szkalują rabin, szkaluje parlament izraelski i szkalują oni naszą ojczyznę, nasz kraj razem z hitlerowcami i neohitlerowcami z NRF, zarzucając nam antysemityzm, zarzucając nam, że myśmy ich, żydów [małą literą jak w oryginale – T.C.] mordowali, a hitlerowcy, gestapowcy ich bronili [...]”. Zapowiedział oczyszczenie partii i organów władzy od „hien żerujących na pocie robotnika i chłopca” i wezwał robotników, aby bronili swych zakładów pracy, szkół, domów przed wrogami ludowej ojczyzny i czynili ją bardziej zamożną i szczęśliwą.

W czasie partyjnej konferencji członków organizacji PZPR w Zakładach Azotowych w Puławach Władysław Kozdra mówił o siłach przeszkadzających w pracy oraz chcących rozbić jedność narodu – niedobitkach rodzimej reakcji i ocalonych przez Polaków „od hitlerowskiej zagłady nacjonalistów żydowskich”, którym bliższe są interesy światowego syjonizmu i państwa Izrael, karierowiczach i awanturkach politycznych polskiego i żydowskiego pochodzenia. „Wszystkie te siły, od gwiazdy Syjonu do syjonistów z katolickiego ugrupowania «Znak» włącznie, nie bacząc na dzielące ich różnice, połączyły się w ataku na partię. Nic z tego nie wyszło [...], naród polski, chłop i robotnik polski stanął twardo przy partii, przy towarzyszu «Wiesławie»”. Podkreślił, że siły te poniosły klęskę, a wielu ich reprezentantów usunięto ze stanowisk i z partii. Wywołało to wprawdzie „okrutny wrzask za granicą, że Polacy to antysemita, całe niemalże światowe żydostwo – gdzie może i jak może – opluwa i atakuje naród polski, ale my się tego nie boimy”. Ponieważ walka się nie skończyła, wezwał do udzielenia poparcia I sekretarzowi KC, do jedności działania i realizacji planów rozwoju gospodarki narodowej. Podkreślił, że wydarzenia marcowe ujawniły „niemało kontrabandy rewizjonistycznej w naukach społecznych” i obnażyły słabości w pracy polityczno-wychowawczej, szczególnie z młodzieżą⁶⁰. Z kolei 6 kwietnia na otwartym zebraniu z pracownikami tegoż kombinatu (uczestniczyli w nim też pracownicy bezpartyjni)

⁶⁰ APL, KW PZPR w Lublinie, 1036, [Referat I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego Władysława Kozdry wygłoszony do uczestników konferencji partyjnej w Zakładach Azotowych w Puławach], b.d., k. 148–152.

I sekretarz KW PZPR w Lublinie mówił o walce toczonej z „siłami reakcji, które chciałyby widzieć Polskę pańskim lub syjonistycznym folwarkiem, [...] z tymi wszystkimi, których październik 1956 r. nie zmiotł do końca z areny naszego życia politycznego, a którzy, nie mogąc pogodzić się z brakiem możliwości zaaplikowania nam nowej porcji błędów i wypaczeń [...] – zbrodniczych wyczynów przeciwko narodowi polskiemu, jego partii i przywódcom, z tymi wszystkimi, którzy, siedząc jeszcze w naszych władzach partyjnych i państwowych [...], w pogardzie mają polskość, w pogardzie mają robotnika i chłopa i dobro ludzi pracy naszego kraju”. Zapowiedział usunięcie z życia publicznego „agentów syjonizmu” i „szowinistów wszelkiej maści”⁶¹.

Oprócz dokumentów kierowniczych kolektywów Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Lublinie i jego I sekretarza, w tym samym zespole archiwalnym są też inne ważne źródła informacji o wydarzeniach marcowych, wytworzone przez aparat tego komitetu, zwłaszcza jego Wydział Organizacyjny. Jedną z teczek zawiera Notatkę o spotkaniu aktywu partyjnego Lublina z udziałem I sekretarza KP PZPR 12 marca⁶². W tym spotkaniu, poświęconym wypadkom w Warszawie i Lublinie, miało wziąć udział ok. 300 osób. Zebranych zapoznano z informacją Sekretariatu KW na temat przebiegu zajść, ich tła i „źródeł inspiracji”. Wyrazili oni poparcie dla polityki partii i ostro wystąpili przeciwko „awanturniczemu wyczynom części studentów i ich inspiratorom”, żądali ukarania prowodyrów i wyciągnięcia konsekwencji służbowych wobec ich rodziców. Wśród mówców był m.in. delegat Fabryki Samochodów Ciężarowych, który został entuzjastycznie poparty przez innych uczestników spotkania. W związku z (rzekomą) inspiratorską rolą KUL w zajęciach zażądał on zlikwidowania świeckich kierunków studiów na tej uczelni. W tej samej tezcze jest Notatka o naradzie aktywu partyjnego miasta Lublina i województwa w dniu 1 kwietnia, w której wzięli udział czołowi działacze Wojewódzkiego Komitetu ZSL i Wojewódzkiego Komitetu SD oraz aktywiści organizacji młodzieżowych, kobiecych, zawodowych, a także członkowie rad narodowych⁶³. Z przemówieniem na temat aktualnej sytuacji politycznej w województwie oraz planowanych zadań organizacji partyjnej (w świetle ustaleń narady I sekretarza KW w KC PZPR) wystąpił Kozdra. Zebrani poparli towarzysza „Wiesława” i „uczciwie mu pomagających” członków centralnego kierownictwa PZPR, żądali ukarania syjonistycznych wichrzycieli i organizatorów antypaństwowych, antynarodowych i antypartyjnych spisków oraz ich pomocników – politycznych bankrutów i awanturników.

W aktach tego samego wydziału można znaleźć charakterystyczny dokument – rezolucję sporządzoną 13 marca przez studentów podczas legalnego wiecu w „Chatce Żaka”⁶⁴. Jej autorzy protestowali przeciwko insynuacjom prasowym, jakoby ich wystąpienia były chuligańskimi ekscesami, i zaprzeczali, że byli narzędziem w rękach bankrutów politycznych, zapewniając, że kierują się rozsądkiem i rozumem. Żądali m.in. obiektywizmu i rzetelności od organów prasowych, uwolnienia, uniewinnienia i oczysz-

⁶¹ APL, KW PZPR w Lublinie, 1030, [Referat I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego Władysława Kozdry wygłoszony do robotników Zakładów Azotowych w Puławach], 6 IV 1968 r., k. 150–151.

⁶² APL, KW PZPR w Lublinie, 1563, Notatka o spotkaniu aktywu partyjnego miasta Lublina z udziałem I sekretarza KP w dniu 12 III 1968 r., k. 21–22.

⁶³ *Ibidem*, Notatka o naradzie aktywu partyjnego miasta Lublina i województwa w dniu 1 IV 1968 r., k. 24.

⁶⁴ APL, KW PZPR w Lublinie, 1565, Rezolucja wiecu młodzieży studenckiej w „Chatce Żaka” w dniu 13 III 1968 r., k. 100–101.

czenia z zarzutów aresztowanych studentów lubelskich oraz sprostowania fałszywych informacji prasowych. Wystąpili przeciwko hasłom antysemitycznym i antyradzieckim oraz opowiedzieli się za sojuszem z innymi „środkami społecznymi”, zwłaszcza robotniczym. Wyrazili wolę odbycia spotkań z załogami zakładów pracy. Dokument ten sąsiaduje z jednostronicową informacją na temat przebiegu wspomnianego wiecu, przesłaną z Sekretariatu UMCS do Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego⁶⁵. W piśmie tym poinformowano o: liczbie uczestników wiecu (od 1500 do 2000 osób), ich proveniencji (reprezentowane były wszystkie uczelnie Lublina, łącznie z KUL), czasie trwania wiecu (ponad 4 godziny), jego przewodniczącym (adiunkt Artur Korobowicz), liczbie mówców, ogólnej atmosferze (określonej jako „nerwowa”) oraz przekroju podejmowanych tematów i stanowisk uczestników. Pismo kończy konkluzją, że zorganizowanie wiecu pomogło rozładować „atmosferę nerwowości i napięcia” na uczelni.

Wydarzeń marcowych dotyczą także znajdujące się w aktach Wydziału Organizacyjnego KW liczne rezolucje „dołowych” organizacji partyjnych (POP, komitetów zakładowych i gromadzkich) oraz innych zorganizowanych środowisk. Ich adresatem był przeważnie Władysław Gomułka, ewentualnie kierowano je do KC PZPR lub do najwyższych organów władzy państwowej (np. marszałka Sejmu PRL). Są utrzymane w podobnym tonie, na ich treść składają się wyrazy potępienia wicherzycieli, syjonistów, rewizjonistów i politycznych bankrutów, żądania ukarania inspiratorów lub sprawców chuligańskich zająć oraz deklaracje poparcia dla kierownictwa partii i I sekretarza KC PZPR. Wśród nich wyróżniają się rezolucje nacechowane ostrzejszym tonem jednoznacznie potępienia i przywoływania młodzieży studenckiej do porządku. W tym duchu utrzymane są np. dwa dokumenty z powiatu puławskiego. Uczestnicy zebrania przedstawicieli Banku Spółdzielczego w Kurowie 5 maja podkreślili, że miejsce młodzieży jest przy książkach i w aulach, a nie na ulicach, gdzie „rej wodzą” wrogowie ojczyzny. Z kolei członkowie Komitetu Gromadzkiego PZPR w Gołębiu, potępiając wystąpienia młodzieży akademickiej przeciwko władzy ludowej, wezwali ją do powrotu do swoich normalnych zajęć oraz nieulegania prowokacjom politycznych kombinatorów. Przy okazji zaapelowali o szersze dopuszczenie młodzieży chłopskiej, która „w budowie socjalizmu nie ulegnie prowokatorom i bankrotom politycznym”, do studiowania na wyższych uczelniach⁶⁶. Z kolei przykładem dokumentów obrazujących silnie rozkołysane emocje antyżydowskie jest rezolucja pracowników Powiatowej Rady Narodowej i rad terenowych powiatu lubelskiego, zgromadzonych 18 kwietnia na zebraniu Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych⁶⁷. Poniżej przytoczono fragmenty tego dokumentu: „[...] wyrażamy głębokie oburzenie oraz protest z powodu oszczerczej kampanii wrogich naszej Ojczyźnie międzynarodowych sił reakcyjnych i syjonistycznych szkalujących Polskę Ludową w oczach światowej opinii publicznej i bezwstydnie opluwających nasz naród. [...] Stanowczo potępiamy tych, którzy chcieliby złożyć winę za zbrodnie hitlerowskie na Polaków, których czekał

⁶⁵ *Ibidem*, Pismo z Sekretariatu UMCS do Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z 13 III 1968 r., k. 102.

⁶⁶ *Ibidem*, Rezolucja uczestników zebrania przedstawicieli Banku Spółdzielczego w Kurowie z 5 V 1968 r., k. 115; *ibidem*, Rezolucja członków Komitetu Gromadzkiego PZPR w Gołębiu, b.d., k. 9.

⁶⁷ *Ibidem*, Rezolucja pracowników Powiatowej Rady Narodowej i rad terenowych powiatu lubelskiego zgromadzonych na ogólnym zebraniu Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych w dniu 18 IV 1968 r., k. 141–142.

podobny los jak żydów [mała litera jak w oryginale – T.C.]. Domagamy się dogłębnego wyjaśnienia przyczyn i skutków działalności syjonizmu we władzach partyjnych i administracji państwowej wszystkich szczebli i pełnego bieżącego informowania o tym społeczeństwa. Fakty ujawnione przez prasę, radio i telewizję budzą w nas oburzenie i poważne zaniepokojenie. To, co działo się w sferze wydawnictw, propagandy, filmu i sportu, jest przykładem jaskrawego przestępstwa politycznego wobec narodu”.

Niemal identyczne rezolucje występują w zespołach archiwalnych niektórych komitetów powiatowych PZPR⁶⁸. Zawierają one wyrazy akceptacji dla stanowiska Gomułki i potępienia dla wichrzycieli oraz ulegającej im młodzieży akademickiej i jej rodziców. Tytułem egzemplifikacji przytoczono kilka charakterystycznych sformułowań zaczerpniętych z owych rezolucji. Krytyki nie szczędzili studentom np. pracownicy Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczej w Lublinie za to, że „podjęli próby przeszkadzania w normalnej pracy młodzieży chłopskiej, robotniczej i inteligenckiej”. Spółdzielcy wezwali do niedopuszczenia do tego, by studenci stali się narzędziem w rękach sił działających przeciwko Polsce Ludowej i polskiemu narodowi⁶⁹. Jeszcze ostrzej wypowiedzieli się pracownicy Milejowskich Zakładów Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego, oburzeni ekscesami politycznymi inspirowanymi przez grupy studenckie w Warszawie i Lublinie: „Oburzenie nasze jest tym większe, że my, robotnicy i chłopci, z wielkim trudem i nie bez ofiar wywalczyliśmy dla młodego pokolenia prawo do bezpłatnych studiów i pracą swych rąk umożliwiamy im te studia, gdy tymczasem niektórzy z nich czas i energię wykorzystują na wybryki i sianie fermentu wśród studentów, zamiast się uczyć, a swą wiedzą ugruntowywać zdobycze Polski Ludowej”⁷⁰. Z kolei rodziców studentów zaatakowali członkowie Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Parczewie: „Domagamy się wyeliminowania z życia politycznego i gospodarczego rodziców tych studentów, którzy organizowali i przewodzili w zajściach na uczelniach”⁷¹. Niektóre tego typu dokumenty są, nie licząc danych szczegółowych (np. nazwa miejscowości, data), dosłownie identyczne. Chodzi o rezolucje przyjmowane przez mieszkańców niewielkich miejscowości Lubelszczyzny, do których w tym gorącym okresie docierali specjalnie oddelegowani oficerowie ludowego Wojska Polskiego. Wszystkie uwzględniają – poruszane zawsze w tej samej kolejności – wątki: solidaryzowania się ze stanowiskiem Gomułki w sprawie zajęć studenckich zajętych w imieniu Komitetu Centralnego, aktywnego udziału mieszkańców w zwalczaniu niemieckich okupantów i walce o socjalizm, zapewnienia o zamiarze konsekwentnej obrony ideałów socjalistycznej ojczyzny i nieoddaniu „zdobytej z takim trudem i oplaconej krwią wolności i niepodległości w ręce syjonistów i zbankrutowanych polityków”, ukarania prowodyrów zajęć, „wśród których nie było synów i córek robotnika i chłopca”, potępienia pomówień Polski o antysemityzm przez „międzynarodowe ośrodki syjonistyczne i sprzymierzone z nimi siły imperializmu amerykańskiego i zachodniemieckiego” oraz zwiększenia udziału organizacji politycznych i społecznych w decydowaniu o losach kraju, a także

⁶⁸ Zob. np.: APL, KP PZPR w Parczewie, 754; APL, KP PZPR w Lublinie, 1506.

⁶⁹ APL, KP PZPR w Lublinie, 1506, Rezolucja pracowników Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczej w Lublinie podjęta na masowce w dniu 13 III 1968 r., k. 68.

⁷⁰ *Ibidem*, Rezolucja pracowników Milejowskich Zakładów Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Milejowie z 13 III 1968 r., k. 77.

⁷¹ APL, KP PZPR w Parczewie, 754, Rezolucja podjęta w dniu 21 IV 1968 r. na Walnym Zgromadzeniu Członków Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Parczewie, k. 5.

zapewnienia o planowanym wysiłku produkcyjnym mającym uczcić V Zjazd PZPR i 25. rocznicę „Ludowej Ojczyzny”. W niektórych przypadkach zadano sobie trud napisania (przepisania?) *ad hoc* całego tekstu na maszynie, lecz zachowały się również gotowe „formularze” ręcznie uzupełniane o zmienne dane i podpisy autorów tych „spontanicznych” rezolucji⁷². Postać tych dokumentów jednoznacznie dowodzi tego, że prowadzono zorganizowaną akcją egzekwowania wyrazów poparcia od przedstawicieli lokalnych społeczności, którym zadanie ułatwiano poprzez dostarczenie zawczasu opracowanych „wzorców”⁷³.

Choć generalnie większość scharakteryzowanych tu rezolucji jest do siebie bardzo podobna niezależnie od środowisk, które je przyjmowały, to niekiedy można wśród nich dostrzec takie, które ukazują lokalną specyfikę. Jako przykład można wskazać krytykę i odcięcie się od Jerzego Zawieyskiego przez mieszkańców Chełma – jego wyborców (wybrano go do Sejmu PRL z tego okręgu) z powodu stanowiska zajętego przez niego i Koło „Znak” w sejmie w czasie wydarzeń marcowych⁷⁴.

Poza zespołem KW PZPR w Lublinie i zespołami KP PZPR istotne informacje dotyczące Marca '68 można znaleźć w aktach Komitetu Miejskiego PZPR w Lublinie, w tym w protokołach Plenum KM. Do protestów nawiązał 31 maja I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR w Fabryce Samochodów Ciężarowych Stefan Michaluk. Podkreślił, że robotnicy i kadra techniczna jego fabryki od początku zajęli właściwą postawę wobec „marcowych burd na uczelniach warszawskich i wobec prób warcholenia w środowisku akademickim Lublina”. Przypomnił, że tam odbył się jeden z pierwszych wieców solidarności z partią i towarzyszem „Wiesławem”, i że to robotnicy FSC na pierwsze wezwanie miejskiej instancji partyjnej masowo pośpieszyli na teren miasteczka akademickiego dla zapobieżenia ewentualnym nieodpowiedzialnym zajściom, a następnie „udawali się do kwater studenckich, prowadzili ze studentami długotrwałe i żarliwe dyskusje”. Dalszy ciąg jego wystąpienia to zbitka informacji na temat posunięć, które w związku z wydarzeniami należałoby wykonać w sferze politycznej, ideologicznej i produkcyjnej⁷⁵. Inny uczestnik plenum, Bolesław Dudek, obok przypomnienia perfidnych metod zastosowanych przez elementy rewizjonistyczne, syjonistyczne, klerykalne i drobnomieszczkańskie, mówił m.in. o szkodliwym wpływie wydanego drukiem dziennika Zygmunta Klukowskiego (w opracowaniu Zygmunta Mańkowskiego), opisującego przypadki antysemityzmu Polaków podczas okupacji. Nawiązując do wykorzystania nieświadomości części młodzieży studenckiej z uczelni państwowych, stwierdził, że wina za to leży nie tylko po stronie ludzi pokroju prof. Józefa Parnasa, doc. Krystyny Modrzewskiej i Zygmunta Mańkowskiego, lecz także po stronie partii, która nie zrobiła wszystkiego, co możliwe w zakresie pracy ideowo-wychowawczej. Wspomniał też o inspiratorskiej roli studentów KUL w niedawnych zajściach⁷⁶. Odniesienia do wydarzeń lubelskiego Marca '68 pojawiają się też w protokołach posiedzeń Egzekutywy KM. Podobnie jak w przypadku posiedzenia Egzekutywy KW, protokół pierwszego zebrania

⁷² *Ibidem*, Rezolucja mieszkańców wsi Pachole (powiat parczewski) przyjęta na zebraniu w dniu 20 IV 1968 r., k. 16.

⁷³ Z kolei o podsuwaniu gotowych rezolucji robotnikom na oficjalnych wiecach pisała M. Choma-Jusińska. Zob. *eadem*, *Lublin...*, s. 149.

⁷⁴ APL, KW PZPR w Lublinie, 1565, k. 147, 158, 168.

⁷⁵ APL, KM PZPR w Lublinie, 89, Protokół Plenum Komitetu Miejskiego z 31 V 1968 r., k. 118–122.

⁷⁶ *Ibidem*, k. 132–133, 138.

jej miejskiej odpowiedniczki – zwołanego po spacyfikowaniu tych zajęć – nie zawiera do nich nawiązań⁷⁷. Na posiedzeniu Egzekutywy KM 9 kwietnia przedmiotem dyskusji była postawa nauczycieli i – częściowo – uczniów, którą wtedy zajęli. Generalnie była ona „właściwa i prawidłowa”, lecz odnotowano też wyjątki. Poinformowano, że bliżej niescharakteryzowane zachowanie jednej z nauczycielek o nazwisku Gołofit aktualnie jest przedmiotem dochodzenia (zapewne ze strony milicji). Na naradzie nauczycieli w Liceum im. Jana Zamoyskiego, prowadzonej przez Linę Gieysztor, dwie nauczycielki demonstracyjnie wyszły przed podjęciem rezolucji (jak należy się domyślać, wyrażającej poparcie dla kierownictwa PZPR). Ustalono, że jedna z nich o nazwisku Krzaczek, była absolwentką KUL (i żoną oficera MO, czego nie skomentowano), a druga – Ciechowska (bądź Ciechomska), studiowała na UW⁷⁸. W tym samym liceum uczeń usiłował przeprowadzić wśród kolegów ze szkoły ankietę zawierającą pytanie: „Czy solidaryzujesz się ze studentami uczelni warszawskich?”. Pierwszy sekretarz Komitetu Miejskiego Zieliński postulował zbadanie przez Komisję Oświaty przy KM PZPR przebiegu dyskusji prowadzonych przez nauczycieli w szkołach. Uzyskane informacje miały posłużyć do przygotowania tematyki planowanych spotkań z młodzieżą, komitetami rodzicielskimi i rodzicami⁷⁹. W związku z wydarzeniami we wspomnianym liceum Egzekutywa KM zdecydowała o zwolnieniu ze stanowiska dyrektora Michała Ziółkowskiego za – jak należy sądzić – niewłaściwy nadzór nad kierowaną placówką⁸⁰. Wymierzono też partyjne kary nagany kierownikowi Wydziału Spraw Wewnętrznych MRN w Lublinie Mieczysławowi Hołyszowi i jego zastępcy Andrzejowi Wojdzie za to, że ten ostatni, rozpatrując (w ramach KK-A) sprawy studentów i innych osób zatrzymanych 11 marca „podczas zorganizowanej demonstracji o charakterze antypaństwowym”, wymierzył im zbyt niskie kary, czym wywołał oburzenie partyjnego aktywu robotniczego⁸¹. Błąd ten musiało „naprawić” orzekające w drugiej instancji KK-A przy Prezydium WRN, które w większości przypadków podniosło wysokość wcześniej orzeczonych kar⁸². Na posiedzeniu Egzekutywy KM 4 maja przedstawiono informację o miejskiej Ochotniczej Rezerwie Milicji Obywatelskiej, uwzględniającą jej aktywność podczas „ekscesów organizowanych przez nieodpowiedzialne elementy studenckie w miasteczku uniwersytetu w Lublinie”⁸³. Wedle jej autorów ormowcy byli szczególnie aktywni między 11 a 18 marca. W dniach 11 i 12 marca 500 członków tej formacji utrzymywało gotowość do podjęcia działań mających uniemożliwić przeprowadzenie demonstracji i utrzymać porządek w miasteczku uniwersyteckim⁸⁴. Miejski Sztab ORM 15 i 16 marca uformował 3 kompanie ormowskie liczące 200 osób, które zostały rozlokowane w FSC, Chłodni Składowej i Lubelskiej Fabryce Maszyn Rolniczych. Dyżurowały one w godzinach

⁷⁷ APL, KM PZPR w Lublinie, 193, Protokół posiedzenia Egzekutywy Komitetu Miejskiego z 26 III 1968 r., k. 108–120.

⁷⁸ APL, KM PZPR w Lublinie, 194, Protokół posiedzenia Egzekutywy Komitetu Miejskiego z 9 IV 1968 r., k. 2.

⁷⁹ *Ibidem*, k. 3.

⁸⁰ *Ibidem*, k. 6–8. Na ten temat zob. także M. Choma-Jusińska, *Lublin...*, s. 154.

⁸¹ Zob. także M. Choma-Jusińska, *Lublin...*, s. 152.

⁸² APL, KM PZPR w Lublinie, 194, Protokół posiedzenia Egzekutywy Komitetu Miejskiego z 9 IV 1968 r., k. 7.

⁸³ *Ibidem*, Protokół posiedzenia Egzekutywy Komitetu Miejskiego z 4 V 1968 r., k. 116.

⁸⁴ *Notabene* trudno zrozumieć, dlaczego ormowcy – jeśli to byli oni, o czym wspomina się w literaturze – nie opisałi tu swojej roli w zatrzymaniu 11 marca pochodu studentów.

12.00–20.00, czekając na ewentualne wezwanie. Ogółem 90 proc. stanów osobowych w zakładowych organizacjach ORMO postawiono na apel KM PZPR w stan gotowości, strzegły one mienia społecznego przed sabotażem i kradzieżą. 21 marca 240 ormowców zmobilizowano do czuwania w odwodzie zlokalizowanym w LFMAR i do zabezpieczenia odbywającego się w tym dniu wiecu w hali sportowej przy Alejach Zygmuntońskich⁸⁵.

W aktach KM PZPR w Lublinie znajduje się teczka z zestawem pięciu numerowanych „Informacji” dziennych, opracowanych przez ten komitet, dotyczących okresu od 2 do 8 kwietnia 1968 r.⁸⁶ Skrótoowo informują one o odbywanych naradach i zebraniach, spotkaniach, zachowaniach i atmosferze panującej w poszczególnych ogniwach miejskich PZPR (ważniejszych POP i KZ), zakładach pracy i środowiskach. Podają też charakterystyczne przykłady zadawanych tam pytań, wyrażanych obaw, zgłaszanych żądań i wniosków oraz treść decyzji kierownictw ogniw partyjnych. Wśród nich jest wzmianka o niewybraniu przez uczestników konferencji sprawozdawczo-wyborczej terenowej POP Krakowskie Przedmieście na nową kadencję dotychczasowej sekretarza POP Róży Sznajdman i o potępieniu przez nich syjonistycznych wichrzycieli⁸⁷. Wiadomości te mają różną rangę – niektóre dotyczą spraw raczej zasadniczych, inne ocierają się o plotkę. W tej samej teczce są też „Informacje” (z klauzulami tajne lub poufne) Wydziału Organizacyjnego KW PZPR w Lublinie za okres 8–13 kwietnia dotyczące aktualnej sytuacji politycznej w województwie lubelskim⁸⁸. Są one utrzymane w sprawozdawczym tonie i zawierają przekrojowe informacje na temat wydarzeń (m.in. domniemanego wręczenia 30 marca przez studentów KUL odwiedzającemu tę uczelnię ambasadorowi Wenezueli memoriału dotyczącego aktualnej sytuacji politycznej w kraju i zajmowanego wobec nich stanowiska), odbytych zebrań, podejmowanych decyzji, odzewu na wydarzenia rozgrywane się na poziomie centralnym oraz istotniejszych wypowiedzi różnych osób – zarówno „słusznych”, jak i „niesłusznych” (do tych zaliczono uwagi prof. Parnasa w sprawie antysemityzmu w Polsce).

Echa wydarzeń marcowych w Lublinie można też uchwycić w materiałach niektórych oddziałowych organizacji partyjnych przy wydziałach UMCS. W dokumentach OOP Wydziału Prawa tego rodzaju wątki występują w protokole z 12 marca. Wśród nich znajdują się m.in. wezwanie do tamowania działań wichrzycielskich grup podrywających autorytet uczelni, krótka charakterystyka studentów wydziału – uczestników demonstracji z 11 marca (mających opinię repetentów lub notorycznych przekładaczy terminów egzaminów) oraz uwagi o inspirowaniu studentów z zewnątrz przez koła zainteresowane „we wzniecaniu niepokoju i sianiu zamętu”⁸⁹. Z kolei echa narady I sekretarza KW w KC PZPR i wykład na „aktualny” temat ruchu syjonistycznego pojawiły się w protokole zebrania OOP w dniu 3 kwietnia⁹⁰.

⁸⁵ *Ibidem*, Informacja o działalności Miejskiej Organizacji ORMO w Lublinie z 10 IV 1968 r., k. 137–138. Tekst przemówienia wygłoszonego na tym wiecu zob. APL, KW PZPR w Lublinie, 1030, k. 66–105.

⁸⁶ APL, KM PZPR w Lublinie, 2877.

⁸⁷ *Ibidem*, Informacja nr 1 z 2 IV 1968 r. dotycząca atmosfery panującej wśród pracowników zakładów pracy, urzędów i instytucji na terenie Lublina, k. 3.

⁸⁸ *Ibidem*, Informacje Wydziału Organizacyjnego nr 1/D/68–5/D/68 z okresu 8–13 IV 1968 r., k. 22–38.

⁸⁹ APL, KM PZPR w Lublinie, 5108, Protokół OOP PZPR na Wydziale Prawa UMCS z 12 III 1968 r., k. 87–88, 90.

⁹⁰ *Ibidem*, Protokół OOP PZPR na Wydziale Prawa UMCS z 3 IV 1968 r., k. 113–116.

Charakterystykę informacji na temat lubelskiego Marca '68 znalezionych w aktach KW i KM PZPR w Lublinie trzeba uzupełnić uwagami dotyczącymi fiaska prowadzonych poszukiwań. Odnoszą się one do materiałów, które wedle wszelkiego prawdopodobieństwa powinny były powstać i zachować się, a których nie odnaleziono w zespołach archiwalnych poddanych kwerendzie. Podobnie należy traktować sytuacje, w których stwierdzano, że skądinąd najbardziej newralgiczne w owym czasie wiadomości o zajściach itp. w ogóle nie przedostały się do dokumentów sporządzanych przez gremia, które w swych działaniach powinny były je uwzględnić. Wyjaśnienie zagadki nieobecności określonych dokumentów lub luk informacyjnych mogłoby być interesujące, a nawet pasjonujące, lecz niemający konkretnych tropów badacz może tu jedynie spekulować. Do niewytworzenia pewnych materiałów mogło nie dochodzić wskutek braku aktywności określonych organów, które z nieznanых powodów zaniechały odbywania posiedzeń w rytmie, w którym zazwyczaj pracowały. Z kolei inne kolektywy o charakterze decyzyjnym, konsultacyjnym i roboczym, choć najwyraźniej pracowały normalnie – czego ślad został w aktach – także z nieznanых przyczyn nie zajmowały się wtedy tą tematyką. Pod tym względem, jeśli chodzi o zespół KW PZPR w Lublinie, rozczarowuje teczka z materiałami Zespołu ds. Nauki w Wydziale Propagandy KW z lat 1956–1970⁹¹. Jest w nich luka obejmująca lata 1967–1968, a w dokumentach z 1969 r. nie ma odniesień do wydarzeń Marca '68. Podobnie jest z teczką zawierającą biuletyn pt. „Informacja Tygodniowa «B»” z 1968 r.⁹² W przypadku akt KM PZPR w Lublinie są natomiast luki w dokumentacji poszczególnych komitetów uczelnianych PZPR bądź jej całkowity brak. W teczce protokołów posiedzeń KU UMCS z lat 1960–1970 brakuje wszystkich protokołów z okresu od 1965 do 1969 r. włącznie⁹³. Jest niepodobieństwem, aby ich nie spisywano. Z kolei brulionowa księga protokołów posiedzeń KU PZPR AM z lat 1966–1968⁹⁴ zawiera protokoły sporządzane w dniach: 9 stycznia; 6, 15, 27 lutego; 8 marca; 6⁹⁵, 20 maja oraz 3 czerwca 1968 r. Ciągła numeracja protokołów dowodzi, że po pierwszym tygodniu marca i przez cały kwiecień posiedzeń nie zwoływano, choć z reguły odbywały się one kilka razy w miesiącu. A wiadomo – o czym wcześniej wspomniano – że KU przekazywano wtedy ważne dyspozycje. Zawód sprawiły też akta KZ PZPR w FSC, którego aktyw robotniczy z takim zaangażowaniem brał udział w zaprowadzaniu „porządku” w miasteczku uniwersyteckim. W protokołach jego plenarnych posiedzeń z okresu tuż po zajściach nie ma istotnych wzmianek na ich temat. Pewne wątki pojawiają się dopiero na Plenum KZ w sierpniu 1968 r., lecz nie są to konkrety⁹⁶.

⁹¹ APL, KW PZPR w Lublinie, 2422.

⁹² APL, KW PZPR w Lublinie, 1883.

⁹³ APL, KM PZPR w Lublinie, 486.

⁹⁴ APL, KM PZPR w Lublinie, 5142.

⁹⁵ Posiedzenie 6 V 1968 r. zdominowała kwestia założeń zmian w reformie ustawy o szkolnictwie wyższym oraz charakter zmian wewnątrzorganizacyjnych na uczelni. Tematyki „marcowych ekscesów” autor nie stwierdził.

⁹⁶ Według sekretarza Komitetu Zakładowego wypadki marcowe pokazały, że walka klasowa z przeciwnikami budowy socjalizmu w Polsce się nie zakończyła, że istnieją wrogie socjalizmowi siły próbujące wykorzystać młodzież do skierowania narodu na „zgnubną drogę wrogą klasie robotniczej, wrogą partii, wrogą żywotnym interesom całego narodu”, oraz że doszło do zaniedbań w ideologicznym wychowaniu młodzieży, która – uczestnicząc w antypaństwowych demonstracjach – dała się oszukać reakcyjnym prowokatorom. W związku z tym uważał, że „odrobienia” wymaga stagnacja na gruncie ideologicznego wychowania młodzieży, konieczne jest też zintensyfikowanie ideologicznego przygotowania

Z drugiej strony wśród dokumentów PZPR można dość nieoczekiwanie znaleźć materiały cenne dla poznania niektórych okoliczności towarzyszących wydarzeniom marcowym w Lublinie, czego przykładem jest wyżej opisana rezolucja wiecujących w „Chatce Żaka” studentów oraz informacja o tym wiecu przekazana Ministerstwu Oświaty i Szkolnictwa Wyższego. Owe „bonusy” nie rekompensują jednak sygnalizowanych braków i luk, z którymi, chcąc nie chcąc, badacz owej tematyki musi się pogodzić.

* * *

Dokumenty opisane w niniejszym artykule tworzą generalnie dwie grupy. W pierwszej są te, które „na gorąco” oddają atmosferę, ukazują działania i przekazują wypowiedzi padające w najbardziej niewralgicznych dniach 11–13 marca, względnie odzwierciedlają wpływ wywierany na toczące się wydarzenia. W drugiej występują dokumenty zawierające istotne informacje do tego tematu, które od tamtych dni dzieli zwykle kilkutygodniowy lub kilkumiesięczny dystans. Wartość źródłową dokumentów z pierwszej grupy potwierdzili w pewnej mierze odwołujący się do nich autorzy opracowań na temat wydarzeń marcowych w Lublinie, m.in. Małgorzata Choma-Jusińska i Marcin Kruszyński⁹⁷. Szczególnie cenne są pod tym względem protokoły Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego i informacja I sekretarza KW przedstawiona na naradzie w Komitecie Centralnym. Natomiast dokumenty z drugiej grupy były w mniejszym stopniu wykorzystywane w badaniach. Walory poznawcze tych materiałów polegają na ukazywaniu szerokiego kontekstu tamtych zajęć, ich przyczyn (rzeczywistych i lansowanych przez propagandę) i skutków, a także wniosków wyciągniętych przez partię z tej „lekcji”. Generalnie informują one w większym stopniu o partii niż o społeczeństwie. Ich treść – z uwagi na to, że powstały w kontekście „transmisji słusznej” optyki wydarzeń do mas bezpartyjnych i partyjnych – jest też różna od tego, co znajduje się w materiałach odzwierciedlających funkcjonowanie zamkniętych gremiów decyzyjnych PZPR. Jeszcze inny charakter mają dokumenty powstałe w związku z często (z reguły?) sztucznie wywoływaną „potrzebą” ekspresji postaw i emocji pracowników oraz działaczy różnych struktur (nie tylko komitetów i organizacji partyjnych), nierzadko członków PZPR, będących nie tyle uczestnikami, ile obserwatorami rozgrywających się wydarzeń. Chociaż sygnalizowana specyfika poszczególnych typów dokumentów skłania do przypisywania im niejednakowej wartości informacyjnej, to zarówno te, które zaliczono do pierwszej, jak i te z drugiej grupy, stanowią bezspornie wartościowe źródła historyczne odsłaniające kulisy lubelskiego Marca '68.

oraz doskonalenie od tej strony kandydatów i członków partii. Zob. APL, KM PZPR w Lublinie, 345, Protokół Plenum Komitetu Fabrycznego PZPR – FSC w Lublinie z 6 VIII 1968 r., k. 188–189.

⁹⁷ M. Choma-Jusińska, *Lublin...; eadem, Wydarzenia...*, s. 43–45; M. Kruszyński, *op. cit.*, s. 229–245.

STRESZCZENIE

W Archiwum Państwowym w Lublinie znajdują się zespoły archiwalne Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, które zawierają ważne dokumenty do historii lubelskiego Marca '68. Występują one przede wszystkim w aktach komitetów wojewódzkiego i miejskiego PZPR w Lublinie. Najwięcej informacji na temat przebiegu zajęć z udziałem studentów lubelskich uczelni i późniejszych represji wobec nich można znaleźć w protokołach posiedzeń Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego oraz w Informacji I sekretarza KW o sytuacji politycznej w województwie lubelskim przedstawionej na naradzie I sekretarza KW w Komitecie Centralnym PZPR w Warszawie 26 marca 1968 r. Z kolei w protokołach Plenum i Egzekutywy Komitetu Miejskiego w Lublinie są m.in. wiadomości o „wkładzie” robotników lubelskich przedsiębiorstw i członków ORMÓ w rozproszenie wiecu studentów. Dla ukazania oficjalnego stanowiska kierownictwa PZPR w kwestii przyczyn wybuchu tego społecznego protestu oraz dla oddania atmosfery panującej w szeregach członków partii wartościowe są referaty wygłaszane przez I sekretarza KW oraz rezolucje podejmowane przez podstawowe organizacje partyjne i komitety PZPR najniższego szczebla. Odnalezione dokumenty zawierają informacje o wielu aspektach lubelskiego Marca '68. Nie można jednak nie wspomnieć o tym, że w wyżej wymienionych zespołach występują luki, zarówno informacyjne (brak informacji na temat wydarzeń), jak i dokumentacyjne (brak dokumentów z tego okresu). Niewątpliwie mają one wpływ na aktualny stan wiedzy o tamtych wydarzeniach.

Słowa kluczowe: Marzec '68, PZPR, Komitet Centralny, Sekretariat Komitetu Wojewódzkiego, Egzekutywa Komitetu Miejskiego, ORMÓ, Lublin, województwo lubelskie.

SUMMARY

The State Archives in Lublin contain archival sets of the Polish United Workers' Party (PZPR), they contain important documents about the history of the Lublin March '68. They appear primarily in the files of the provincial and municipal committees of the PZPR in Lublin. The most information on the course of incidents involving students of Lublin universities and subsequent repression against them can be found in the minutes of the meetings of the Secretariat of the Provincial Committee and in the Information of the First Secretary of the KW (Provincial Committee) on the political situation in the Lublin Voivodeship presented at the meeting of the First Secretaries of the KW in the Central Committee of the PZPR in Warsaw on March 26, 1968. In turn, the minutes of the Plenum and Executive Municipal Committee in Lublin include news information about, among others, the "contribution" of workers from Lublin enterprises and ORMÓ (Volunteer Reserve of the Citizens' Militia) members to the dispersion of the students' assembly. In order to show the official position of the PZPR leadership regarding the reasons for the outbreak of this social protest, and to reflect the atmosphere prevailing in the ranks of party members, the papers delivered by the First Secretary of the KW and the resolutions adopted by the basic party organizations and committees of the PZPR of the lowest level are valuable. The documents found contain information on many aspects of the Lublin March in 1968. However, one cannot fail to mention that there are gaps in the abovementioned sets, both informational (no information about events) and documentary (no documents from this period). Undoubtedly, they affect the current state of knowledge about those events.

Keywords: March '68, PZPR, Central Committee, Secretariat of the Provincial Committee, Executive of the Municipal Committee, ORMÓ, Lublin, Lublin Voivodship.

Robert Chrzanowski

(Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku)

GDYŃSKI PROTOKÓŁ POROZUMIEWAWCZY Z 15 GRUDNIA 1970 R. I JEGO TAJEMNICE

Trzydziestego pierwszego sierpnia 1980 r. cały świat ujrzał obrazy z Gdańska. Partia komunistyczna ugłębiała się przed strajkującymi robotnikami, którzy zmusili ją do podpisania porozumień naruszających dzierżony przez nią niewzruszenie od ponad trzydziestu pięciu lat monopol władzy. Niewiele osób miało świadomość, że już dziesięć lat wcześniej doszło do podobnego wydarzenia. W czasie tragicznego grudnia 1970 r. robotnicy w Gdyni zorganizowali się w ponadzakładowy komitet strajkowy, stanęli przed władzami miasta i wyartykułowali swoje postulaty, które zostały zawarte w protokole porozumiewawczym podpisanym przez obie strony. Historia ta została opisana już w wielu książkach¹ oraz sfilmowana², aczkolwiek ten skromny, jednostronnicowy dokument nadal ma swoje sekrety.

Pierwsze masowe wystąpienia robotników na Pomorzu Gdańskim miały miejsce w Gdańsku 14 grudnia 1970 r., choć już dzień wcześniej rano pracownik Gdyńskiej Stoczni Remontowej Józef Bandzul wpisał w książce służby: „W związku z podwyżką cen detalicznych artykułów spożywczych i przemysłowych nie podejmuję pracy”³, rozpoczynając w ten sposób symbolicznie protest gdyńskich robotników.

Do masowego wystąpienia w Gdyni doszło we wtorek 15 grudnia. Po wiecu przed budynkiem dyrekcji ok. 1500 pracowników największego gdyńskiego zakładu, Stoczni im. Komuny Paryskiej, przekroczyło jego bramę i uformowało pochód, który ruszył ul. Polską przez teren portu, a następnie w kierunku kolejnych zakładów: Gdyńskiej

¹ Na temat wydarzeń w Gdyni zob. m.in.: H. Kula, *Grudzień 1970, „oficjalny” i rzeczywisty*, Gdańsk 2006, s. 285–292; R. Chrzanowski, *Krew na ulicach* [w:] P. Brzeziński, R. Chrzanowski, A. Nadarzyńska-Piszczewiat, *Zbrodnia bez kary. Grudzień 1970 w Gdyni*, Gdynia 2010, s. 56–61; J. Eisler, *Grudzień 1970. Geneza, przebieg, konsekwencje*, Warszawa 2012, s. 187–192.

² Zob. m.in.: *1970. Grudzień zwykłych ludzi*, reż. A. Gosk, 2006; *Czarny czwartek. Janek Wiśniewski padł*, reż. A. Krauze, 2010.

³ R. Chrzanowski, *op. cit.*, s. 55; J. Eisler, *op. cit.*, s. 167–168.

Stoczni Remontowej oraz Przedsiębiorstwa Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Dalmor”. Po drodze do protestujących przyłączały się kolejne grupy robotników (jedynie w Gdyńskiej Stoczni Remontowej dyrektorowi udało się wyperswadować załodze wyjście na miasto)⁴.

Po przejściu przez śródmieście pochód, liczący już ok. 5000 osób, dotarł do Komitetu Miejskiego PZPR. Robotnicy chcieli rozmawiać z I sekretarzem Hugonem Malinowskim, ale ten już wcześniej schronił się w budynku Dowództwa Marynarki Wojennej. To pod siedzibą komitetu wyłonili się pierwsi liderzy protestujących: Stanisław Słodkowski, Edmund Hulsz, Emilian Kozłowski, Tadeusz Jaroszyński, Krzysztof Muskała, Włodzimierz Ilnicki i Marian Walas. Przeszukali oni budynek, aby potwierdzić nieobecność I sekretarza, po czym pochód skierował się w stronę Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdyni⁵.

Około godz. 11.00 pod prezydium zjawilo się 5000–6000 osób. Pozostawiony bez wyraźnych wytycznych z wyższych instancji przewodniczący Prezydium MRN Jan Mariański zdecydował się na podjęcie rozmów z robotnikami. Poprosił, aby wyłonili spośród siebie delegację, która wejdzie do siedziby prezydium, aby przedstawić swoje postulaty. Protestujący wybrali spośród siebie kilkanaście osób, które miały rozmawiać w ich imieniu. W zdecydowanej większości były to te same osoby, które wyróżniły się pod Komitetem Miejskim⁶.

Rozmowy odbywały się w napiętej atmosferze. Jan Mariański i jego towarzysze nie mieli prerogatyw do podejmowania wiążących decyzji, ponadto wiedzieli już o walkach ulicznych w Gdańsku i płonącym Komitecie Wojewódzkim PZPR. Obawiali się przede wszystkim, aby do podobnych wydarzeń nie doszło na gdyńskich ulicach. Mariański próbował straszyć robotników radziecką Flotą Bałtycką oraz apelował do patriotyzmu robotników, akcentując polskość Gdyni⁷. Także delegaci byli niespokojni. Bali się, że mogą zostać aresztowani, a ich niepokój zwiększyło przybycie pod prezydium ok. 20–30 uzbrojonych marynarzy (tego samego obawiali się robotnicy stojący przed budynkiem, dlatego co jakiś czas delegaci wychodzili na balkon, aby pokazać, że nic im nie grozi)⁸. Co więcej, jako uczestnicy spontanicznej przeciw manifestacji nie mieli ani przygotowanego planu negocjacji, ani sformułowanych postulatów, które dopiero zaczęli artykułować. Jak wspominał Stanisław Słodkowski: „Chodziło nam o podwyższenie najniższych zarobków, żeby nie było różnicy między umysłowym a pracownikiem fizycznym, o urlopach, o podnoszeniu rodzinnego. Kupa się tego zbierało”⁹.

Ostatecznie – po około dwóch godzinach rozmów – został sporządzony Protokół porozumiewawczy pomiędzy delegacją siedmioosobową zakładów pracy Stoczni Komuny Paryskiej, Stoczni Remontowej, Zarządu Portu i Dalmoru a przedstawicielami Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdyni spisany w dniu 15 grudnia 1970 r. w Prezydium MRN w Gdyni.

W jego treści czytamy:

„Delegacja zgłasza następujące postulaty pod adresem władz:

⁴ R. Chrzanowski, *op. cit.*, s. 55–56.

⁵ *Ibidem*, s. 56–57; J. Eisler, *op. cit.*, s. 188.

⁶ R. Chrzanowski, *op. cit.*, s. 57.

⁷ *Ibidem*, s. 57–58; J. Eisler, *op. cit.*, s. 188; H. Kula, *op. cit.*, s. 287.

⁸ R. Chrzanowski, *op. cit.*, s. 57–58; H. Kula, *op. cit.*, s. 288.

⁹ *Grudzień 1970*, red. P. Jegliński, Paryż 1986, s. 299.

1. Zredukowanie rozpiętości zarobków pomiędzy zarobkami pracowników umysłowych (kierownictwa zakładów) a zarobkami pracowników fizycznych.
2. Wobec prowadzonej [*sic!*] podwyżki cen artykułów [*sic!*] spożywczych [*sic!*] – płace robotników winny być w odpowiedniej wysokości podniesione.
3. Zarobki pracowników fizycznych winny być mniejsze o około 100 zł od zarobków pracowników z wykształceniem średnim zawodowym.
4. Różnica między zarobkami pracowników fizycznych i z wykształceniem wyższym winna wynosić około 200 zł.
5. Dyrektor przedsiębiorstwa powinien zarabiać nie więcej niż jeden tysiąc złotych od pracownika z wykształceniem wyższym.
6. Należy bezwzględnie podwyższyć minimalne wynagrodzenia pracowników, a przede wszystkim kobiet najniżej zarabiających.
7. Zasiłki chorobowe winny być stu procentowe [*sic!*], tzn. w pełni odpowiadać utraconemu zarobkowi.

Na tym postulaty zakończono¹⁰.

Obok spisanych na maszynie postulatów Edmund Hulsz dopisał odręcznie trzy kolejne:

„8. Strajk okupacyjny trwać będzie tak długo, aż nasze postulaty zostaną spełnione.

9. Pracownicy wybierają nowe władze związków zawodowych.

10. Wszyscy ponownie w czwartek 17 XII [19]70 [r.] zbierają się tu ponownie dla dalszego trwania strajku w godz[inach] rannych”.

Nad nagłówkiem protokołu widnieje także odręczny dopisek: „Unimor”¹¹.

Dokument ze strony miasta podpisali: Jan Mariański – przewodniczący Prezydium MRN, Aleksy Lata – zastępca przewodniczącego Prezydium MRN, Tadeusz Biernacki – zastępca przewodniczącego Prezydium MRN, Bazyli Kareł – sekretarz Prezydium MRN. Stronę robotniczą reprezentowali: Stanisław Słodkowski – Stocznia im. Komuny Paryskiej, Marian Walas – Stocznia im. Komuny Paryskiej, Krzysztof Muskała – Stocznia im. Komuny Paryskiej, Sławomir Grześkowiak – Stocznia im. Komuny Paryskiej, Emilian Kozłowski – Zarząd Portu Gdynia, Krzysztof Bojko – „Dalmor”, Włodzimierz Ilnicki – Zarząd Portu Gdynia, Edmund Hulsz – „Dalmor”¹².

Jan Mariański zobowiązał się, że przekaże postulaty robotników przewodniczącemu Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku Tadeuszowi Bejmowi, a ten z kolei wicepremierowi Stanisławowi Kociołkowi. Mariański obiecał także, że postara się, aby odpowiedź Kociołka nadała telewizja¹³.

Po podpisaniu protokołu pochód skierował się z powrotem w stronę portu i stoczni. Po południu w Zakładowym Domu Kultury portu gdyńskiego powstał Główny Komitet Strajkowy dla Miasta Gdyni – pierwsza w historii PRL ponadzakładowa organizacja strajkowa (daleki prekursor Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego w sierpniu

¹⁰ W. Kwiatkowska, *Grudniowa apokalipsa*, Gdynia 1993, s. 207; J. Eisler, *op. cit.*, s. 190; R. Chrzanowski, *op. cit.*, s. 75.

¹¹ W. Kwiatkowska, *Grudniowa...*, s. 207–208; J. Eisler, *op. cit.*, s. 191; R. Chrzanowski, *op. cit.*, s. 75.

¹² W. Kwiatkowska, *Grudniowa...*, s. 207; R. Chrzanowski, *op. cit.*, s. 75. Szerzej o liderach robotników gdyńskich w grudniu 1970 r. zob.: *Aneks [w:] P. Brzeziński, R. Chrzanowski, A. Nadarzyńska-Piszczewiat, Zbrodnia...*, s. 381–383; A. Nadarzyńska-Piszczewiat, R. Chrzanowski, *Przywódca gdyńskiego Grudnia '70*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2010, nr 12, s. 89–99.

¹³ J. Eisler, *op. cit.*, s. 188; H. Kula, *op. cit.*, s. 289.

1980 r.). Niestety, około północy Dom Kultury został zaatakowany przez ZOMO, członkowie komitetu brutalnie pobici i wywiezieni do więzienia w Wejherowie¹⁴. Natomiast 17 grudnia spadła na Gdynię zemsta władzy komunistycznej.

Tak powszechnie przedstawiana jest historia podpisania protokołu porozumiewawczego, tak też prezentuje się ją w publikacjach oraz filmach dokumentalnych i fabularnych. Potwierdzają ją również uczestnicy wydarzeń. Jednakże w 2005 r. w Oddziałowym Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku został odnaleziony dokument, który z jednej strony uzupełnia tę historię, z drugiej – stawia nowe pytania na temat przebiegu tego ważnego wydarzenia w historii PRL. Dokumentem tym jest Protokół porozumiewawczy pomiędzy delegacją siedmioosobową zakładów pracy Stoczni Komuny Paryskiej, Stoczni Remontowej, Zarządu Portu i Dalmoru z przedstawicielami Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdyni spisany w dniu 15 grudnia 1970 r. w Prezydium MRN w Gdyni¹⁵. Treść owego dokumentu jest zasadniczo taka sama, w paru jednak miejscach różni się on w istotnych szczegółach od publikowanego i cytowanego w wielu miejscach protokołu.

Odnaleziony w IPN dokument znajduje się w ósmym tomie akt sprawy obiektowej krypt. „Jesień 70”, wszczętej przez Referat Służby Bezpieczeństwa Komendy Miejskiej MO w Gdyni w dniu 21 stycznia 1971 r. w celu „zapewnienia dopływu informacji o wszelkich próbach wrogich wystąpień w zakładach pracy i środowiskach miejskich”¹⁶. Umieszczony był w kopercie zatytułowanej „Postulaty podpisane przez przewodniczącego PMRN Gdynia”. Jest to kartka formatu A4 z kiepskiej jakości papieru przebitkowego. Na górze w lewym rogu znajduje się pieczęć „Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdyni”, następnie jest napisany na maszynie nagłówek, pod nim siedem postulatów delegacji wraz z informacją o ich zakończeniu oraz data i miejsce spisania protokołu. Układ wierszy, nawet błędy maszynowe są identyczne. I na tym podobieństwa ze znaną powszechnie wersją protokołu się kończą.

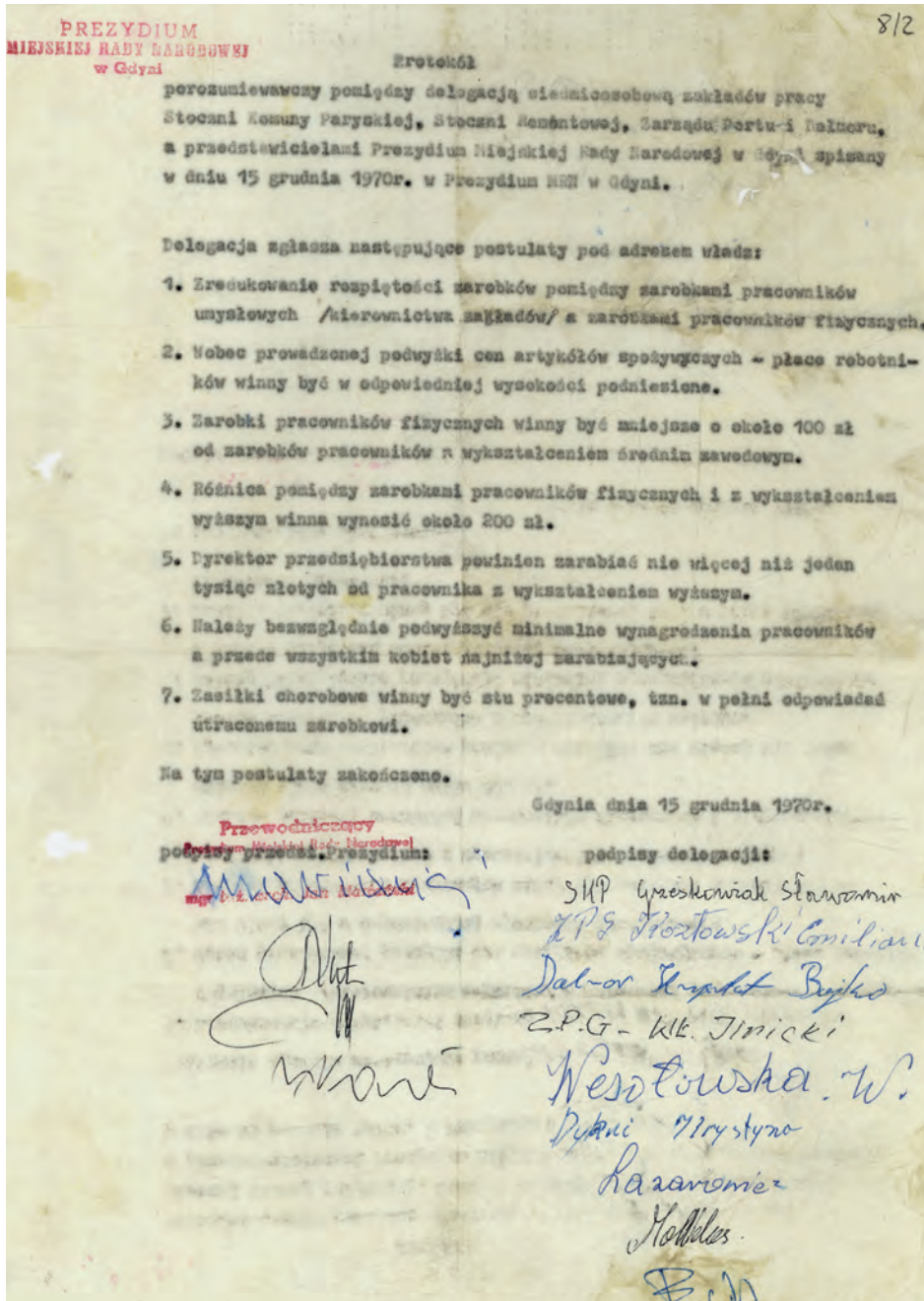
Na dokumencie z zasobu IPN nie ma bowiem śladu po postulatach dopisanych przez Edmunda Hulsza. Co więcej, skład delegacji robotniczej na obu dokumentach znacząco się różni. Należy także zaznaczyć, iż podpisy na wersji IPN są bardziej zbliżone do paraf, natomiast na wersji „oficjalnej” są bardziej kaligrafowane. Jeśli chodzi o przedstawicieli miasta, można rozpoznać podpisy Jana Mariańskiego, Aleksego Latry, Bazylego Kareła, natomiast trzecia w kolejności parafa prawdopodobnie jest autorstwa Tadeusza Biernackiego, ale nie można tego orzec z całkowitą pewnością, należy bowiem pamiętać, że według zeznań Bazylego Kareła złożonych w 1991 r. w rozmowach z robotnikami brał także udział ze strony miasta sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR o imieniu Michał¹⁷. Parafa może należeć do niego, aczkolwiek wydaje się to mniej prawdopodobne, gdyż po niepowodzeniu pod

¹⁴ R. Chrzanowski, *op. cit.*, s. 59–61; J. Eisler, *op. cit.*, s. 216–219.

¹⁵ AIPN Gd, 003/137, t. 8, Protokół porozumiewawczy pomiędzy delegacją siedmioosobową zakładów pracy Stoczni Komuny Paryskiej, Stoczni Remontowej, Zarządu Portu i Dalmoru z przedstawicielami Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdyni spisany w dniu 15 XII 1970 r. w Prezydium MRN w Gdyni, k. 8/2.

¹⁶ AIPN Gd, 003/137, t. 16, Wniosek o wszczęcie sprawy obiektowej krypt. „Jesień 70”, 21 I 1971 r., k. 5. Sprawy obiektowe o krypt. „Jesień 70” były zakładane w miastach, w których doszło do wystąpień w grudniu 1970 r. (Gdańsk, Elbląg). Wyjątkiem był Tezew, gdzie sprawa nosiła krypt. „Odnowa”.

¹⁷ AIPN Gd, 992/30, Protokół przesłuchania świadka Bazylego Kareła, 11 IX 1991 r., s. 76.



Protokół porozumiewawczy pomiędzy delegacją siedmiuosobową zakładów pracy Stoczni Komuny Paryskiej, Stoczni Remontowej, Zarządu Portu i Dalmoru z przedstawicielami Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdyni spisany w dniu 15 XII 1970 r. w Prezydium MRN w Gdyni.

AIPN Gd, 003/137, t. 8

Komitetem Miejskim delegaci zakładów pracy mogli raczej patrzeć nieprzychylnym okiem na przedstawiciela partii.

Podpisy strony robotniczej budzą jeszcze większe kontrowersje. Listę otwiera nie Stanisław Słodkowski, późniejszy przewodniczący Głównego Komitetu dla Miasta Gdyni (którego podpisu w ogóle tu nie ma), ale będący w prezydium raczej przypadkiem 16-letni uczeń szkoły zawodowej przy Stoczni im. Komuny Paryskiej Sławomir Grześkowiak. Po nim następują podpisy Emiliana Kozłowskiego, Krzysztofa Bojki, Włodzimierza Ilnickiego. Dwa ostatnie podpisy należą do Mariana Walasa i najprawdopodobniej – Edmunda Hulsza. W środku natomiast znajdują się budzące największe zdumienie podpisy, ponieważ złożyły je trzy kobiety; na dokumencie możemy przeczytać nazwiska: Wesołowska W., Dykuć Krystyna, Lazarowicz.

Obecność kobiet w składzie delegacji robotniczej jest praktycznie nieznaną w powszechnej świadomości. Bardzo trudno znaleźć na ten temat jakiegokolwiek wzmianki. Przed laty wspominał o tym jedynie Stanisław Słodkowski: „Kilkunastu ich [delegatów – R.Ch.] w końcu było, w tym także kobiety”¹⁸. Dopiero po wielu latach, i to jeszcze zapytany o to wprost przez pracownika IPN, powiedział o tym również Sławomir Grześkowiak, wspominając o udziale w rozmowach „ładnej brunetki z Nauty”¹⁹, która wcześniej pod Komitetem Miejskim PZPR darła ręcznik na opaski dla delegatów robotniczych²⁰. Żadna z innych opublikowanych relacji nie nadmienia o ich zaangażowaniu, nie mówiąc już o podaniu jakichkolwiek nazwisk. Możemy jednak spróbować zidentyfikować autorki tych podpisów. Wesołowska W. to według wszelkiego prawdopodobieństwa pięćdziesięcioletnia Wiktoria Wesołowska. W jednym z dokumentów sprawy obiektowej krypt. „Jesień 70” prowadzonej przez Wydział III SB Komendy Wojewódzkiej MO w Gdańsku znajdujemy potwierdzenie jej obecności w prezydium: „sprzątaczką, pracownicą Sp[ółdziel]ni «Marlinka» [...], brała udział w delegacji Komitetu Strajkowego w rozmowie u przewodniczącego PMRN w Gdyni 15 XII 1970 r.”²¹. Także w styczniu 1971 r. występowała z postulatami robotniczymi²². Krystyna Dykuć nie pojawia się w żadnych innych dokumentach i w tej chwili, niestety, nie można o niej niczego powiedzieć. Natomiast pod nazwiskiem Lazarowicz kryje się najprawdopodobniej dwudziestosześcioletnia Elżbieta Lazarowicz. Ona również nie pojawia się w dokumentach sprawy krypt. „Jesień 70”, jednak w kartotece ogólnoinformacyjnej Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Gdańsku znajduje się karta z informacją, że pracowała w Stoczni im. Komuny Paryskiej i „była inicjatorem strajku [...]”. Namawiała innych pracowników do przerwania pracy²³.

Należy nadmienić, że według mjr. Józefa Pawłowskiego z Komendy Miejskiej MO w Gdyni jedną z osób, które poszukiwały I sekretarza w budynku Komitetu Miejskiego PZPR, była trzydziestopięcioletnia kobieta²⁴, nie można jednak stwierdzić, czy chodzi o którąś z sygnatariuszek protokołu.

¹⁸ J. Surdykowski, *Notatki gdańskie*, Warszawa 1983, s. 28.

¹⁹ Chodzi o Gdyńską Stocznnię Remontową, która od 1976 r. nosi nazwę „Nauta”.

²⁰ Relacja Sławomira Grześkowiaka, 7 VII 2010 r. – nagranie udostępnione przez Piotra Brzezińskiego.

²¹ AIPN Gd, 003/14, t. 16, Meldunek Komendy Miejskiej MO w Gdyni, 10 I 1971 r., k. 281. Spółdzielnia „Marlinka” działała na terenie Stoczni im. Komuny Paryskiej.

²² AIPN Gd, 003/14, t. 21, Dane z informacji, 11 I 1971 r., k. 236.

²³ AIPN Gd, 0050/1, Karta E-14-B dot. Elżbiety Lazarowicz.

²⁴ R. Chrzanowski, *op. cit.*, s. 57.

Utrwalona historia podpisania protokołu porozumiewawczego wydaje się dość spójna i jest potwierdzona we wspomnieniach świadków tego wydarzenia. Czy wobec tego dokument z zasobu IPN jest falsyfikatem, podróbką stworzoną przez Służbę Bezpieczeństwa? Raczej trudno znaleźć argumenty przemawiające za tą tezą. Egzemplarzy protokołu było kilka, SB nie miałaby problemu, aby zdobyć którąś kopię. Co więcej, po co miałyby preparować dokument identyczny co do treści, ale sygnowany przez inne osoby niż w rzeczywistości? Takie działanie przecież skomplikowałoby pracę organów bezpieczeństwa i kierowałoby je na fałszywe tropy. Jaki w ogóle byłby cel zmiany składu delegacji robotniczej? Wszystko wskazuje na to, iż jest to dokument oryginalny. Dlaczego w takim razie tak różni się od „oficjalnej” wersji? I dlaczego uczestnicy protokołu nie wspominają o innym dokumencie?

Należy pamiętać, że najwcześniejsze relacje zostały sporządzone kilka lat po dramatycznych wydarzeniach, szczególnie po „czarnym czwartku” 17 grudnia 1970 r., który przyćmił swoją tragedią to, co działo się dwa dni wcześniej. Pierwszą była bodajże relacja Edmunda Hulsza (pozbawiona większych szczegółów), którą złożył jesienią 1977 r. przed Międzynarodową Komisją Intelktualistów im. Andrieja Sacharowa²⁵ (wcześniej występował także w Radiu Wolna Europa)²⁶.

Po powstaniu NSZZ „Solidarność” w 1980 r. zaczęto szeroko zbierać relacje od uczestników rewolty grudniowej. Największe zasługi położyła na tym polu Wiesława Kwiatkowska²⁷. Z kolei Jerzy Surdykowski rozmawiał ze Stanisławem Słodkowskim²⁸. W 1986 r. paryskie wydawnictwo Editions Spotkania opublikowało zbiór relacji pt. *Grudzień 1970*²⁹. Wobec tego, że pierwsze wspomnienia zostały zebrane wiele lat po omawianych negocjacjach, naturalne jest, iż wiele szczegółów zatarło się w pamięci świadków, a następujące później dramatyczne wydarzenia odcisnęły wyraźne piętno na ich uczestnikach, przyćmiewając spotkanie w prezydium.

Nawet jednak w spisanych lata później relacjach – przy wnikliwszej ich analizie – można odszukać wzmianki, że w czasie spotkania w Prezydium MRN doszło do jakiegoś zamieszania, którego skutkiem było dwukrotne podpisanie protokołu porozumiewawczego. Jak wspominał Stanisław Słodkowski: „Napisałiśmy **jedno** porozumienie, trzeba było coś tam jeszcze poprawić, potem **drugie** żeśmy podpisali [podkreślenia – R.Ch.]”³⁰. Niemal identycznie mówił w swojej relacji Edmund Hulsz: „[...] podpisaliśmy dokument. Najpierw **pierwszy**, potem **drugi** podpisaliśmy na nowo”³¹.

Pierwotny tekst protokołu porozumiewawczego uległ oczywiście zmianie, ale polegał on jedynie na dopisaniu przez Edmunda Hulsza trzech kolejnych punktów. Dlaczego jednak pomiędzy podpisaniem jednego i drugiego dokumentu zmienił się skład delegacji robotniczej? Pewną hipotezę można wysnuć na podstawie notatki sporządzonej z rozmowy z przetrzymywanym w wejherowskim więzieniu Stanisławem

²⁵ *Grudzień 1970*, [Warszawa] 1980, s. 18–19.

²⁶ AIPN Gd, 78/2, t. 2, Audycja Radia Wolna Europa pt. „Doświadczenia wyborcze sprzed czterech lat”, 20 III 1976 r.

²⁷ W. Kwiatkowska [na okładce Kwaśniewska], *Grudzień '70 w Gdyni*, Warszawa 1986; *eadem*, *Grudniowa...*

²⁸ J. Surdykowski, *op. cit.*, s. 23–35.

²⁹ *Grudzień 1970*, red. P. Jegliński, Paryż 1986.

³⁰ *Ibidem*, s. 299.

³¹ W. Kwiatkowska, *Grudniowa...*, s. 26.

Słodkowskim. Wynika z niej, że na początku negocjacji w prezydium wśród delegatów nie było Edmunda Hulsza (on sam stwierdził w 1991 r., że musiał na chwilę opuścić pochód robotników, aby sprawdzić, co dzieje się z pozostawionym bez opieki w domu niespełna trzytygodniowym synem)³². Protokół został podpisany, ale nie udało się go odczytać z powodu wielkiej wrzawy wśród ludzi zgromadzonych pod budynkiem. Co więcej, tłum zaczął się domagać, aby do delegacji dołączył właśnie Hulsz (ten przebieg wydarzeń potwierdził po latach Aleksy Latra)³³. Kiedy przyszedł on do pokoju, w którym prowadzono rozmowy, stwierdził, że petycję należy zmienić (poprawki polegały właśnie na dopisaniu kolejnych punktów)³⁴. Modyfikacji uległ jednak też skład sygnatariuszy. Zniknęły z niego trzy kobiety, a zamiast nich pojawili się Stanisław Słodkowski i Krzysztof Muskała. Należy tu jednak zaznaczyć, że ta hipoteza nie wyjaśnia, dlaczego na wersji z IPN widnieje paraafa należąca najprawdopodobniej do Edmunda Hulsza.

Inaczej sprawę dopisanych przez Hulsza postulatów przedstawił po latach Jan Mariański. Według niego poprawki nie były autorską inicjatywą Hulsza. Podczas przesłuchania w 1990 r. stwierdził, że „treść tego protokołu przez tubę nagłaśniającą odczytał z balkonu Edmund Hulsz, przewodniczący delegacji wyłonionej z tłumu. Podczas czytania protokołu ludzie z tłumu zgłaszali uwagi, które Hulsz «na gorąco» na protokole dopisywał”³⁵.

Relacja Stanisława Słodkowskiego zdaje się pokazywać, że skład delegacji w czasie rozmów z władzami miasta ulegał zmianie. Niestety, w żaden sposób nie wyjaśnia, dlaczego na pierwszej wersji dokumentu nie podpisał się Słodkowski, który przecież cały czas przebywał w prezydium. Według innego uczestnika wydarzeń, Jerzego Kowalczyka, w budynku było więcej delegatów, podzielili się oni jednak na dwie grupy: „negocjatorów”, którzy poszli na pierwsze piętro, oraz „ochroniarzy”, którzy zostali na parterze³⁶. Wersję o większej liczbie delegatów przebywających w prezydium potwierdzają także inni świadkowie. Sam Słodkowski oceniał ich liczbę na 12–13 osób³⁷, natomiast kolejny świadek, Izidor Chłędowski, mówił aż o 15 przedstawicielach³⁸. O podziale delegatów na dwie grupy wspominał również Tadeusz Jaroszyński: „Ja pozostałem poza pokojem, gdzie rozmawiano, cały czas pełniąc funkcje porządkowe”³⁹. Jest zatem możliwe, że początkowo Muskała i Słodkowski przebywali w drugiej grupie, a dopiero później weszli na piętro. Dlaczego w takim razie ze składu delegacji negocjatorów zniknęły Wiktoria Wesołowska, Krystyna Dykuć i Elżbieta Lazarowicz? Co najmniej dwie z nich na pewno pracowały w Stoczni im. Komuny Paryskiej. Może uznano, że wśród sygnatariuszy istnieje nadreprezentacja stoczniowców? Trzeba jednak przyznać, iż w tej sytuacji usunięcie wszystkich pań nie było zbyt eleganckie. A może też same zrezygnowały, zmęczone i zdenerwowane napiętą atmosferą? O tym, że w trakcie negocjacji jeden z delegatów zrezygnował i opuścił budynek, wspominał Bazyle Kareł⁴⁰.

³² AIPN Gd, 992/17, Protokół przesłuchania świadka Edmunda Hulsza, 22 IV 1991 r., s. 205.

³³ AIPN Gd, 992/34, Protokół przesłuchania świadka Aleksa Latry, 17 X 1991 r., s. 115.

³⁴ R. Chrzanowski, *op. cit.*, s. 58.

³⁵ AIPN Gd, 992/6, Protokół przesłuchania świadka Jana Mariańskiego, 7 XII 1990 r., s. 361.

³⁶ M. Tuszyński, *Organizacja strajku w grudniu 1970 r. w Gdyni w relacji Jerzego Kowalczyka*, „Zeszyty Gdyńskie” 2015, nr 10, s. 87.

³⁷ AIPN Gd, 992/20, Protokół przesłuchania świadka Stanisława Słodkowskiego, 3 VI 1991 r., s. 257.

³⁸ AIPN Gd, 992/67, Protokół przesłuchania świadka Izidora Chłędowskiego, 19 I 1993 r., s. 313.

³⁹ AIPN Gd, 992/46, Protokół przesłuchania świadka Tadeusza Jaroszyńskiego, 30 III 1992 r., s. 40.

⁴⁰ AIPN Gd, 992/30, Protokół przesłuchania świadka Bazylego Kareła, 11 IX 1991 r., s. 76.

Można jednak domniemywać, że efektem obecności pań w składzie delegacji robotniczej jest treść postulatu szóstego, mówiącego o podniesieniu płac minimalnych – „a przede wszystkim kobiet najniżej zarabiających”. Był to dość nowatorski postulat, można powiedzieć, że wyprzedzający swoją epokę⁴¹. Znamienne jest, iż w wielu listach postulatów, które zgromadziła Służba Bezpieczeństwa w ramach sprawy obiektowej krypt. „Jesień 70”, kwestie zarobków kobiet nie są wymieniane⁴².

Protokół porozumiewawczy w swoim kształcie (a w zasadzie w dwóch kształtach) w niezwykle sposób oddaje także atmosferę, jaka panowała tego dnia w Prezydium MRN. O zamieszaniu w czasie powstawania protokołu, a nawet chaosie, jaki panował przy jego sporządzaniu, świadczy również nagłówek dokumentu. Mówi on bowiem o siedmioosobowej delegacji, podczas gdy na pierwszej wersji podpisało się dziewięć osób, a na drugiej – osiem. Co więcej, wśród zakładów pracy wymieniona jest Stocznia Remontowa, której przedstawiciela nie ma wśród sygnatariuszy (chyba że pracowała tam Krystyna Dykuć, ale w tej chwili nie można potwierdzić tej hipotezy)⁴³. Podobna sytuacja dotyczy dopisanego na drugiej wersji protokołu „Unimoru”, aczkolwiek można hipotetycznie wskazać, kto był delegatem tego przedsiębiorstwa. Przywołany już Izidor Chłędowski wspominał, że brał udział w rozmowach w prezydium⁴⁴, a w dokumentach SB możemy przeczytać, że był pracownikiem Gdańskich Zakładów Elektronicznych „Unimor”⁴⁵. Zapewne dlatego dopisek ten znalazł się na dokumencie, a fakt, że przedstawiciel tego zakładu mimo swojej obecności w budynku nie złożył na nim podpisu, jeszcze bardziej uprawdopodobnia teorię o panującym zamieszaniu.

Niestety, dziś zaden z pytanym uczestników rozmów z władzami miasta i podpisania protokołu nie przypomina sobie obecności trzech kobiet w delegacji oraz zamieszania związanego z powstaniem tego istotnego dokumentu. Najlepszymi świadkami byłyby zapewne owe trzy panie, których podpisy widnieją na jednej z wersji protokołu, lecz, niestety, Elżbieta Lazarowicz zmarła w 1996 r., a losy Wiktorii Wesołowskiej i Krystyny Dykuć są nieznane.

Niezależnie od wszystkich zadanych wyżej pytań i wątpliwości podpisanie protokołu porozumiewawczego 15 grudnia 1970 r. w Gdyni było faktem i stanowi jedno z najjaśniejszych wydarzeń w ponurej historii Grudnia '70 i jedno z najważniejszych w dziejach Polski drugiej połowy XX w. Po raz pierwszy robotnicy w PRL zorganizowali się w ponadzakładowej organizacji i zasiedli do rozmów z przedstawicielami władzy komunistycznej jako podmiot, którego należy wysłuchać. Niestety, brutalne działania ówczesnej ekipy rządzącej zniszczyły w zarodku rodzącą się samoorganizację robotniczą i odpowiedziały krwawym terrorem. Pamięć o tym wydarzeniu jednak przetrwała i 10 lat później strajkującym robotnikom wskazała niejako drogę, która

⁴¹ Szerszej analizie postulatów gdyńskich robotników dokonują Jerzy Eisler (J. Eisler, *op. cit.*, s. 190–192) i Piotr Brzeziński (P. Brzeziński, *Gdyński Grudzień '70*, „Biuletyn Instytutu Pamięi Narodowej” 2010, nr 12, s. 26–28).

⁴² AIPN Gd, 003/14, t. 24, Postulaty załóg zakładów pracy w Gdańsku i Gdyni, *passim*.

⁴³ Należy tu jednak pamiętać o relacji Sławomira Grześkowiaka, według którego „ładna brunetka” pracowała w Gdyńskiej Stoczni Remontowej. Czy mogła nią być właśnie Krystyna Dykuć?

⁴⁴ AIPN Gd, 992/67, Protokół przesłuchania świadka Izzydora Chłędowskiego, 19 I 1993 r., s. 313.

⁴⁵ AIPN Gd, 003/137, t. 8, Notatka służbowa dotycząca powstania na terenie Gdyni „Ogólnomiejskiego Komitetu Strajku Okupacyjnego”, 16 XII 1970 r., k. 17; *ibidem*, Członkowie komitetu strajkowego, b.d., k. 32. Sam Chłędowski twierdził, że był pracownikiem „Radmoru”

wiodła do powstania Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego. Podjął on rozmowy z władzami na wyższym już szczeblu i doprowadził do podpisania porozumień, które zmieniły historię.

STRESZCZENIE

Dziesięć lat przed podpisaniem historycznych porozumień sierpniowych w Gdańsku doszło do podobnego wydarzenia w Gdyni. Miało ono co prawda lokalny wymiar, ale po raz pierwszy w historii PRL przedstawiciele władzy komunistycznej zasiedli do rozmów ze strajkującymi robotnikami. Ich efektem był podpisany przez obie strony dokument, którym był Protokół porozumiewawczy pomiędzy delegacją siedmioosobową zakładów pracy Stoczni Komuny Paryskiej, Stoczni Remontowej, Zarządu Portu i Dalmoru a przedstawicielami Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdyni spisany w dniu 15 grudnia 1970 r. w Prezydium MRN w Gdyni.

Historia powstania protokołu jest przywoływana w licznych relacjach uczestników rozmów, wspominany on jest także w dokumentach sporządzonych przez komórki PZPR czy jednostki SB. Nieznany natomiast w powszechnej świadomości jest fakt, że istnieją dwie wersje protokołu. Są one niemal jednobrzmiące, różnią się jedynie dopisanymi ręcznie trzema punktami postulatów oraz innym składem sygnatariuszy ze strony strajkujących robotników. Artykuł stara się wyjaśnić okoliczności powstania dwóch wersji dokumentu oraz przyczyny występujących w nim różnic.

Słowa kluczowe: Gdynia, Grudzień '70, protokół, porozumienia, MRN, komitet strajkowy, Służba Bezpieczeństwa.

SUMMARY

Ten years before the signing of the historic August agreements in Gdansk, a similar event took place in Gdynia. It had a local dimension, but for the first time in the history of the PRL (Polish People's Republic), representatives of the communist authorities sat down to talk with the striking workers. This resulted in a document signed by both parties, which was a Memorandum of Understanding between a seven-person delegation of the workplaces of the Paris Commune Shipyard, Stocznia Remontowa (Repair Shipyard), Board of the Port and Dalmor and representatives of the Presidium of the Municipal National Council in Gdynia, signed on December 15, 1970 at the MRN Presidium in Gdynia.


The history of the creation of the protocol is recalled in numerous accounts of the participants of the talks, it is also mentioned in the documents drawn up by the PZPR units or SB (Security Service) units. However, it is unknown to the general public that there are two versions of the protocol. They are almost homogeneous, differ only in three postulates added manually and a different composition of signatories on the part of striking workers. The article tries to explain the circumstances of the two versions of the document and the reasons for the differences.

Keywords: Gdynia, December '70, protocol, agreement, MRN, strike committee, Security Service.

Joanna Dardzińska

(Oddział Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu)

ZBRODNIA LUBIŃSKA 1982 R. W DOKUMENTACH ODDZIAŁOWEGO ARCHIWUM IPN WE WROCŁAWIU



Latem 1982 r., w drugą rocznicę podpisania porozumień sierpniowych, przez Polskę przetoczyła się fala demonstracji ludzi pracy. Strajki objęły również Lubin – stolicę zagłębia miedziowego i jednocześnie silny ośrodek „Solidarności”. Pokojowa manifestacja przerodziła się w brutalną pacyfikację społecznego sprzeciwu wobec reżimu komunistycznego. Funkcjonariusze MO, ZOMO, NOMO i ORMO wobec nieuzbrojonych demonstrantów użyli gazów łzawiących, pałek, armatek wodnych oraz broni palnej i ostrej amunicji. W trakcie wielogodzinnych walk – wskutek postrzału – zginęły trzy osoby: Michał Adamowicz, Mieczysław Poźniak i Andrzej Trajkowski, a kilkanaście zostało rannych, co u niektórych spowodowało trwałe uszczerbek na zdrowiu. Jeszcze przez trzy kolejne dni lubinianie tłumnie gromadzili się w miejscach, gdzie znaleziono ofiary milicyjnej strzelaniny. Procesy wyjaśniające okoliczności wypadków lubińskich – toczące się od 1982 r. – zakończyły się w 2013 r. W stan oskarżenia postawiono trzech funkcjonariuszy dowodzących oddziałami MO: płk. Bogdana Garusa, chor. Tadeusza Jarockiego i por. Jana Maja. Wszyscy otrzymali wyroki skazujące. Dwóch z nich odbyło zasądzoną karę pozbawienia wolności, natomiast Jan Maj, który w 1982 r. pełnił funkcję zastępcy komendanta MO w Lubinie, skutecznie unikał jej do 2019 r.¹

¹ W dniu 31 VIII 1982 r. w Lubinie odbyła się demonstracja mająca na celu wymuszenie na władzy spełnienia postulatów sierpniowych (zorganizowano ją pod hasłami: „Znieść stan wojenny”, „Uwolnić Lecha”, „Solidarność walczy”, „Wolność dla uwięzionych”). Około godz. 14.00 w pobliżu miejskiego ratusza zaczęli się zbierać uczestnicy manifestacji. W związku z tym, że akcja była planowana i nagłaśniana w niezależnych wydawnictwach i przy pomocy ulotek, SB przygotowała plan działań zabezpieczających i rozpraszających demonstrantów. Do ich pacyfikacji użyto początkowo 91 funkcjonariuszy MO, ORMO i ROMO. Około godz. 15.30 na pl. Wolności od strony kościoła wjechała karetka pogotowia ratunkowego, wokół której zebrał się tłum demonstrantów. Część z nich zaczęła układać na jezdni krzyż z przyniesionych wiązanek kwiatów z czarnymi wstążkami i śpiewać hymn państwowy, trzymając ręce ze złożonymi palcami w kształcie litery „V”. Wówczas służby porządkowe przy pomocy urządzenia nagłaśniającego zaczęły wzywać zebranych do rozejścia się i opuszczenia placu. W odpowiedzi

Okoliczności tragicznych wydarzeń lubińskich z 31 sierpnia 1982 r. można odtworzyć dzięki materiałom prokuratorsko-sądowym, które wiosną 2016 r. zostały przekazane do wrocławskiego archiwum IPN przez ich dotychczasowego dysponenta². Całość liczy 65 tomów akt zgromadzonych w latach 1982–2011. Składają się na nie przede wszystkim protokoły przesłuchań świadków i uczestników zajęć, wykazy funkcjonariuszy ZOMO biorących udział w akcji i sporządzone przez nich notatki urzędowe datowane na 31 sierpnia 1982 r., opinie biegłych z zakresu badań broni i balistyki oraz patomorfologów, fotografie z wizji lokalnych, dzienniki pracy pogotowia ratunkowego itp. Znajdują się w nich również materiały zebrane w toku prowadzonych postępowań, czyli dokumentacja wytworzona przez były aparat represji PRL. Właśnie ona ma największą wartość, ponieważ na jej podstawie można nie tylko odtworzyć przebieg zdarzenia czy metody pracy tychże służb, lecz także dostrzec sposoby manipulowania informacjami i niszczenia dowodów.

Spośród dokumentacji źródłowej niezwykle istotne znaczenie mają protokoły narad Komendy Miejskiej MO w Lubinie, plany akcji prewencyjnych przewidywanych zarówno przed działaniami rozpraszającymi, jak i po ich przeprowadzeniu. Wiele mówią zawarte w nich notatki z posiedzeń sztabu KM MO dotyczące nieumiejętnego działania ZOMO, nieuzasadnionego używania środków chemicznych oraz broni i amunicji pobieranych bez pokwitowań, a także funkcjonariuszy MO, w tym oficerów, którzy tego dnia byli pod wpływem alkoholu. Znamienny jest fakt przypominania o zachowaniu tajemnicy służbowej w celu niedopuszczenia do ustalenia personaliów funkcjonariuszy ponoszących winę za wypadki z 31 sierpnia 1982 r. oraz „wyciszenie” spraw związanych ze spożywaniem alkoholu w trakcie służby. Podjęto starania mające na celu zaspokajanie wszelkich potrzeb służb milicyjnych, ochronę ich rodzin i wypłacanie nagród. Zwrócono również uwagę, że wydarzenia w Lubinie wpłynęły na fakt zwracania legitymacji partyjnych w zakładach pracy, nastąpił wzrost negatywnych

tłum demonstrantów zaczął gwizdać oraz skandować hasła: „Znieść stan wojenny!”, „Niech żyje «Solidarność!»”, „Precz z komuną!”, „Uwolnić Wałęsę!”, „Jaruzelski zdrajca i morderca narodu!”. Służby MO podjęły z kolei decyzję o użyciu siły. Do rozproszenia tłumu użyto gazów łzawiących. Wzburzeni manifestanci zaczęli wznosić okrzyki: „Precz, Gestapo!”, „Mordercy!”. W ciągu około godziny dotychczasowa liczba funkcjonariuszy została wsparta dwoma plutonami ZOMO z Legnicy. Pokojowa manifestacja przerodziła się w brutalną akcję pacyfikacyjną. Funkcjonariusze MO, ZOMO, NOMO i ORMO wobec demonstrantów uzbrojonych w kamienie i butelki z benzyną użyli gazów łzawiących, pałek, armatek wodnych oraz ostrej amunicji. W wyniku wielogodzinnych walk zginęły trzy osoby: Michał Adamowicz, Mieczysław Poźniak i Andrzej Trajkowski, a jedenaście zostało rannych: Henryk Huzarewicz, Ireneusz Lao, Szymon Stafiniak, Andrzej Dudziak, Mirosław Kwiatkowski, Edward Wertka, Kazimierz Rusin, Henryk Tereszkiwicz, Brygida Wieczorek, Ryszard Stefanowicz, Mieczysław Chmielewski. Pomocy medycznej udzielono pięciu funkcjonariuszom. W dniach 1–3 IX 1982 r. w województwie legnickim wprowadzono godzinę milicyjną trwającą od 20.00 do 5.00. Władze nie zdecydowały się na ponowne użycie broni, ograniczono także stosowanie środków chemicznych do rozpraszania manifestantów. Więcej na temat wydarzeń z 31 VIII 1982 r. w Lubinie zob.: *A okazało się, że Lubin! 31 sierpnia–2 września 1982: pacyfikacja miasta*, red. M. Łątkowska, Warszawa 2007; J. Kordas, *Wydarzenia 31 sierpnia 1982 r. na Dolnym Śląsku. Geneza, przebieg, skutki*, Wrocław 2010; Ł. Sołtyński, *Polowanie na ludzi. Zbrodnia lubińska 31 sierpnia 1982 r.*, „Pamięć.pl” 2017, nr 7–8; *Zbrodnia Lubinińska 1982. Dokumenty*, t. 1–3, wstęp, wybór i oprac. P. Piotrowski, M. Zawadka, Lubin–Wrocław 2007–2008; S. Śnieg, *Alarm dla miasta Lubina*, Lubin 1992; P. Piotrowski, *Zbrodnia lubińska*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2007, nr 8/9, s. 191–195; Ł. Kamiński, *Drogi do wolności Zagłębia Miedziowego*, Legnica 2006; „Bezpieczne przekraczanie progów sierpniowych”, *Lubin 31 sierpnia 1982 r.*, red. M. Zawadka, Lubin 2013.

² Akta zostały przejęte z Sądu Okręgowego we Wrocławiu i złożone w Oddziałowym Archiwum IPN we Wrocławiu pod sygnaturą: IPN Wr 691/1, t. 1–65.

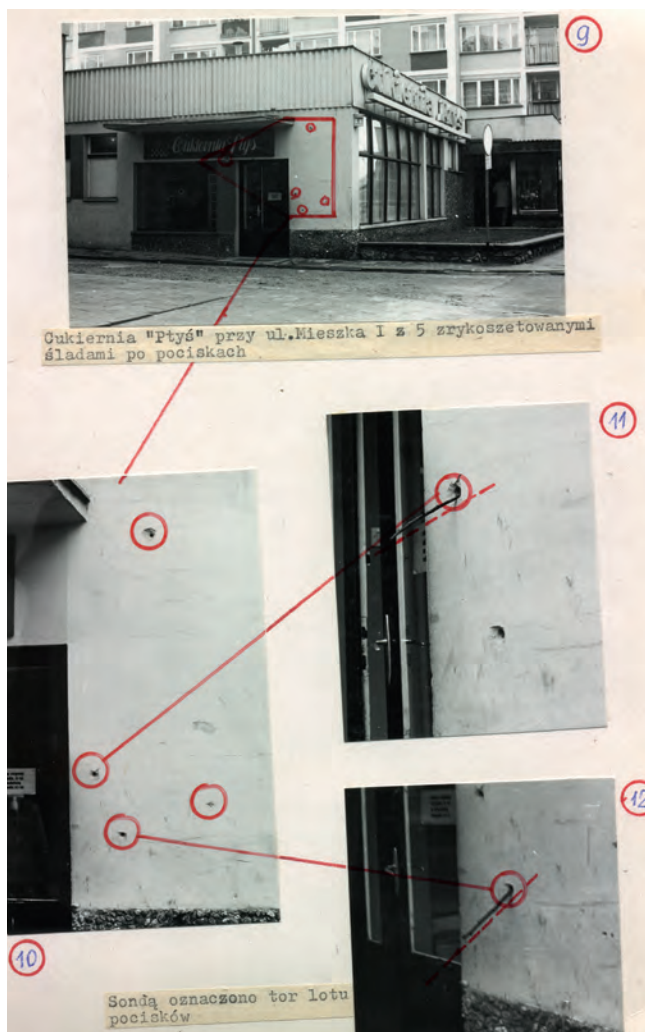


„Nielegalne zgromadzenie” na pl. Wolności (przed restauracją „Ratuszowa”) w Lubinie, 31 VIII 1982 r. AIPN Wr, 69/1, t. 13

komentarzy, a także ustał nabór do MO. Złagodzeniu nastrojów społecznych miało służyć zmniejszenie dystansu między funkcjonariuszami a mieszkańcami Lubina, m.in. poprzez przekonywanie ich do słuszności swoich działań, obalenie mitu niewinnych ludzi zamordowanych lub ranionych oraz zakończenie śledztw prowadzonych przeciwko osobom aresztowanym.

Warto przypomnieć, że w stanie wojennym sprawy o niektóre przestępstwa, tj. przeciwko interesom politycznym i gospodarczym PRL oraz przeciwko porządkowi publicznemu, na mocy dekretów Rady Państwa zostały przekazane do właściwości sądów i prokuratur wojskowych z określeniem trybu doraźnego postępowania, przewidującego surowe kary za najmniejsze przewinienia. W kompetencjach prokuratur i sądów powszechnych znalazły się m.in. sprawy dotyczące kontynuowania działalności zawieszono-ego związku bądź organizowania lub kierowania strajkiem czy akcją protestacyjną³. Na podstawie tych samych dekretów kary aresztu lub grzywny orzekały również kolegia ds. wykroczeń. Ich rola w omawianym okresie znacznie wzrosła i karały za wykroczenia

³ Dekret z dnia 12 grudnia 1981 r. o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego (DzU, 1981, nr 29, poz. 156); Dekret z dnia 12 grudnia 1981 r. o przekazaniu do właściwości sądów wojskowych spraw o niektóre przestępstwa oraz o zmianie ustroju sądów wojskowych i wojskowych jednostek organizacyjnych Prokuratury Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w czasie obowiązywania stanu wojennego (DzU, 1981, nr 29, poz. 157).



Budynek cukierni „Ptyś” w Lubinie ze śladami po pociskach, 1982 r. AIPN Wr, 69/1, t. 13

nariusze używali broni palnej. Dziwi fakt nieuwzględnienia przez prokuratora zeznań funkcjonariuszy, w ocenie których zaistniała sytuacja nie wymagała użycia ostrej amunicji. Ponadto bezpośrednio po zdarzeniu nie zabezpieczono użytej broni do badań balistycznych, co świadczy o małej wnikliwości prokuratury.

Równoległe czynności śledcze prowadziła Prokuratura Rejonowa w Lubinie. Dotyczyły one zorganizowania i kierowania akcją protestacyjną w dniu 31 sierpnia 1982 r.

związane z protestami ulicznymi m.in. uczestników miesięcznic czy rocznic wprowadzenia stanu wojennego oraz podpisania porozumień sierpniowych⁴.

Z uwagi na to, że demonstracja miała miejsce w czasie obowiązywania stanu wojennego i odbywała się bez zezwolenia władz, już 31 sierpnia 1982 r. Wojskowa Prokuratura Garnizonowa we Wrocławiu wszczęła śledztwo w sprawie śmierci trzech osób oraz uszkodzeń ciała kilkunastu manifestantów spowodowanych przez bliżej nieustaloną grupę funkcjonariuszy MO działających w granicach obrony koniecznej⁵. Postępowanie to zostało ostatecznie umorzone 8 kwietnia 1983 r. w wyniku potwierdzenia przez prokuraturę założonej tezy. Z analizy akt wyłania się jednostronny i tendencyjny obraz śledztwa, np. właśnie w kwestii wskazania (a właściwie niemożności tego uczynienia), którzy funkcyj-

⁴ G. Majchrzak, *Kolegiami w opozycje*, „Pamięć.pl” 2013, nr 1, s. 16.

⁵ AIPN Wr, 691/1, t. 1-4.

na pl. Wolności w Lubinie oraz użycia w trakcie jej przebiegu karetki pogotowia ratunkowego, a następnie organizowania, kierowania i brania udziału w zbiegowisku publicznym w dniu 1 września 1982 r.⁶ Jeszcze pod koniec tego samego roku część postępowań prokuratorskich została umorzona z powodu niewykrycia sprawców bądź wyłączona do odrębnego postępowania. Względem osób, którym postawiono powyższe zarzuty, zastosowano najbardziej dotkliwy środek zapobiegawczy, jakim było tymczasowe aresztowanie, wielokrotne przesłuchania, w niektórych przypadkach prowadzące do załamań nerwowych, a także obserwację i prewencyjne przeszukania w kolejnych latach w rocznicę tragicznych wydarzeń z sierpnia 1982 r.⁷

W zasobie wrocławskiego archiwum IPN znajduje się również dokumentacja milicyjna dotycząca wydarzeń lubińskich z sierpnia 1982 r., zgromadzona w toku sprawy o krypt. „L-82”, prowadzonej na przełomie 1982 i 1983 r. przez Wydział Kryminalny Komendy Wojewódzkiej MO w Legnicy⁸. Są to głównie notatki funkcjonariuszy ww. wydziału z rozmów operacyjno-sondazowych prowadzonych w sprawie przebiegu zajęć ulicznych z osobami zamieszkałymi w rejonie pl. Wolności. Znajdziemy tu także wykazy osobowych źródeł informacji współpracujących z lubińską milicją oraz wyciągi ze składanych przez nie donosów. Na ich podstawie sporządzano spisy najbardziej agresywnych demonstrantów oraz typowano osoby do przesłuchań. W ten sposób zbierano materiał dowodowy, aby prowadzone dochodzenia ostatecznie skierować na drogę sądową lub do kolegium ds. wykroczeń. Omawiana dokumentacja jest świadectwem m.in. skali inwigilacji różnych – nie tylko opozycyjnych – środowisk Lubina oraz technik zastraszania świadków.

Zachowały się również akta kontrolne postępowania wyjaśniającego kwestię użycia broni przez funkcjonariuszy MO w dniu 31 sierpnia 1982 r. w Lubinie⁹. Sprawę prowadził Wydział Dochodzeniowo-Sledczy KW MO w Legnicy. Znajdują się tu m.in. odpisy i kopie dokumentów, np. raport dotyczący użycia broni służbowej i ostrej amunicji, rozliczenia zużytej amunicji, protokoły przesłuchań czy plan zabezpieczenia ładu i porządku publicznego na terenie Lubina 31 sierpnia 1982 r., zatwierdzony przez komendanta miejskiego MO w Lubinie. Opracowywanie tego typu planów było działaniem standardowym, zważywszy na to, że manifestacja była zapowiadana w wydawnictwach solidarnościowych. Wiadomo jednak, iż realizacja przyjętych założeń i wszelkie decyzje w tym zakresie pozostawały w gestii kierujących akcją i były uzależnione od rozwoju sytuacji. Wiele podjętych na bieżąco decyzji nie zostało udokumentowanych w aktach, np. użycie przez oddziały ZOMO broni palnej i ostrej amunicji. Świadczą o tym jedynie relacje świadków i uczestników zdarzeń, raporty rozliczenia ostrej amunicji oraz ślady

⁶ AIPN Wr, 37/43, Demonstracje i zamieszki uliczne w dniu 31 VIII [19]82 [r.] w Lubinie, t. 1–3; AIPN Wr, 37/45, Organizowanie zbiegowiska publicznego w dniu 1 IX [19]82 [r.] w Lubinie, t. 1–2.

⁷ AIPN Wr, 030/44, Akta kontrolne śledztwa w sprawie kontynuowania działalności w zawieszonym związku NSZZ „Solidarność”, którego działalność miała pozostać tajemnicą wobec organów państwowych, prowadzonego przeciwko Ireneuszowi Lao i innym, tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 kk; AIPN Wr, 232/10, Stanisław Śnieg; AIPN Wr, 232/11, Stanisław Śnieg i inni, t. 1–6.

⁸ AIPN Wr, 282/4–6, Materiały sprawy krypt. „L-82” dotyczące wydarzeń lubińskich w 1982 r.

⁹ AIPN Wr, 466/611, Akta kontrolne postępowania wyjaśniającego w sprawie użycia broni przez funkcjonariuszy MO podczas zajęć ulicznych w Lubinie w dniu 31 VIII 1982 r., t. 1–6; AIPN Wr, 282/23, Dokumenty dotyczące działań rozpraszających jednostek organizacyjnych KW MO/WUSW w przypadku poważnego zagrożenia lub nadzwyczajnego naruszenia porządku i bezpieczeństwa publicznego na terenie województwa legnickiego.

na budynkach. Z analizy dokumentacji wynika, że obejmowała ona pierwotnie siedem tomów, z czego zachowało się sześć. Nie wiadomo, co się stało z tomem siódmym, w którym znajdowała się najważniejsza, niejawna część dokumentacji z postępowania wyjaśniającego sprawę użycia broni przez funkcjonariuszy MO podczas zajęć ulicznych z 1982 r.

Bardzo interesującą lekturą okazała się korespondencja zawarta w tomach piątym i szóstym ww. akt, którą prowadziła w latach dziewięćdziesiątych Prokuratura Wojewódzka z Komendą Wojewódzką Policji w Legnicy w związku ze śledztwem dotyczącym śmierci uczestników demonstracji 31 sierpnia 1982 r. w Lubinie. Są to prośby prokuratora o przekazanie, wskazanie miejsca składowania bądź przedstawienie protokołów zniszczenia wszelkich dowodów rzeczowych, dokumentacji, w tym również filmowej, oraz ocen wydarzeń lubińskich¹⁰. W związku z tym, że część akt nadal posiadała klauzulę tajności, zastępca komendanta wojewódzkiego Policji Tadeusz Kruczyński, powołując się na odpowiednie przepisy, zwrócił się pismem (z klauzulą „tajne”) z 6 listopada 1991 r. do komendanta głównego Policji podinsp. Romana Huli o podjęcie decyzji w tej kwestii. Ten z kolei skierował 25 listopada 1991 r. tajne pismo w tej sprawie do ministra spraw wewnętrznych dr. inż. Henryka Majewskiego, przedkładając do wglądu wnioskowane przez prokuratora wojewódzkiego dokumenty związane z wydarzeniami lubińskimi wraz z opinią Policji z 21 listopada 1991 r. dotyczącą ich udostępnienia wnioskodawcy. Opinia ta (sporządzona przez podinsp. K. Czarneckiego) zawiera sugestię utrzymania cech tajności i wyłączenia załączników do raportu milicyjnego z 27 września 1982 r. oraz niektórych kart raportu milicyjnego z 21 marca 1983 r., gdyż „dotyczą one oceny taktyki działania MO w neutralizacji rozruchów ulicznych w Lubinie w dniu 31 sierpnia 1982 r., a głównie omawiają popełnione błędy. Ujawnienie tej oceny może być szkodliwe dla dobra służby”. W piśmie z 29 listopada 1991 r. podsekretarz stanu w MSW prof. Jan Widacki przychylił się do stanowiska KGP. Odnośnie do uchylenia klauzuli i udostępnienia dokumentów z tomu siódmego¹¹ na potrzeby prowadzonego śledztwa interweniował również pierwszy zastępca prokuratora generalnego Stanisław Iwanicki u ministra spraw wewnętrznych Antoniego Macierewicza (pismo z 14 stycznia 1992 r.), który zainteresował się zawartością owego tomu. O materiały z tomu siódmego upomniała się równocześnie Prokuratura Wojewódzka w Legnicy w głównym wydaniu „Wiadomości” TVP z 25 stycznia 1992 r. Prokurator Andrzej Zagała zwracał w nim uwagę na opieszałość MSW w odtajnianiu materiałów z ww. śledztwa. Jego słowa wpłynęły na decyzję o zniesieniu klauzuli tajności i udostępnieniu wzmiankowanych

¹⁰ Wnioski o przekazanie zarządzeń dotyczących pracy operacyjnej MO, Plan działań prewencyjnych przed i po przeprowadzeniu działań rozpraszających na terenie miasta Lubina, ankiety operacji milicyjnych miasta Lubina w 1982 r., konkretne plany działań rozpraszających na terenie woj. legnickiego z 1982 r., akta personalne funkcjonariuszy plutonów ZOMO KW MO w Legnicy, książki wydania broni i amunicji, telefonogramy z dnia 31 VIII 1982 r., dwa filmy nakręcone w dniu manifestacji.

¹¹ W skład tomu siódmego wchodziły: Raport z ustaleń dotyczących wydarzeń zajęć ulicznych z użyciem broni w Lubinie w dniu 31 VIII 1982 r. z 1 IX 1982 r. (6 kart), Raport z przebiegu zbiorowego naruszenia porządku publicznego oraz działań porządkowych z 27 IX 1982 r. (2 karty), Notatka z analizy taktyki działania sił Milicji Obywatelskiej w czasie zajęć ulicznych w Lubinie, woj. legnickie, w dniu 31 VIII 1982 r. z 2 XI 1982 r. (8 kart), Raport z postępowania służbowego w sprawie użycia broni podczas zbiorowego naruszenia porządku publicznego w Lubinie w dniu 31 VIII 1982 r. z 21 III 1983 r. (9 kart). Istnienie tego typu dokumentów świadczy jedynie o tym, że zachowanie funkcjonariuszy MO w sierpniu 1982 r. było niezgodne z ówczesnie obowiązującymi przepisami.

dokumentów. Jednocześnie prof. Widacki 29 stycznia 1992 r. zwracał uwagę, że nagłaśnianie sprawy w mediach „nie przyczynia się do tworzenia pozytywnego obrazu władzy w społeczeństwie”. Daje to podstawę, by sądzić, że jeszcze po dziesięciu latach od zdarzenia i po transformacji ustrojowej niektóre osoby na stanowiskach w urzędach państwowych nadal utożsamiały się z komunistami i starały się strzec ich interesów¹².

Z analizy dokumentów prowadzonego postępowania wyjaśniającego dowiadujemy się także o istnieniu wielu dokumentów, które zgodnie z ówczesnymi przepisami¹³ albo zostały zniszczone jeszcze w latach 1985–1986 i z tego powodu nie mogły stanowić materiału dowodowego, albo w ogóle nic nie wiadomo o ich losach, jak np. o książce wydania broni. Nie odnaleziono również zakresów obowiązków komendanta wojewódzkiego MO w Legnicy i komendanta miejskiego MO w Lubinie, a także zarządzenia komendanta wojewódzkiego MO w Legnicy z 1982 r. w sprawie powołania grupy operacyjno-śledczej do działań w Lubinie kierowanej przez płk. Józefa Szymańskiego oraz sprawozdań z jej działania. Można wnioskować, że pewne czynności nie były dokumentowane, co również stanowiło naruszenie ówczesnego prawa. Jak wynika z akt, nie sprawowano dostatecznej kontroli nad uzbrojeniem, nie prowadzono szczegółowej ewidencji wydanej broni, nie pisano raportów z jej użycia, nie określono zasad jej użycia, tak jak stanowiły ówczesne zarządzenia ministra spraw wewnętrznych¹⁴. Powyższe kwestie uniemożliwiały Prokuraturze Wojewódzkiej w Legnicy dokonanie pewnych ustaleń.

Nieprawidłowe działanie funkcjonariuszy w sierpniu 1982 r. potwierdzają ustalenia postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez specjalną komisję powołaną Zarządzeniem nr 058/82 Komendanta Wojewódzkiego MO w Legnicy z dnia 1 września 1982 r.¹⁵ W sprawozdaniu ww. komisji z 9 września 1982 r. można m.in. przeczytać o licznych brakach, w tym: ustaleń co do sposobu postępowania na wypadek podjęcia czynności rozpraszających; uzasadnienia decyzji o użyciu broni i amunicji; dokumentacji z odpraw kierownictwa KM MO dla funkcjonariuszy oraz materiałów, na podstawie których można by odtworzyć przebieg działań i wydawane polecenia; uzgodnień między Wojewódzkim Stanowiskiem Kierowania KW MO w Legnicy a kierownictwem jednostek MO, a także koordynacji działań pododdziałów MO. Opuszczenie miejsca dowodzenia przez osoby kierujące akcją spowodowało chaos wśród poszczególnych grup funkcjonariuszy i samowolne podejmowanie działań, czego przykładem było bezprawne użycie broni przez funkcjonariuszy wskutek niewłaściwej oceny sytuacji.

¹² W rzeczywistości reorganizacja nie doprowadziła do istotnych zmian kadrowych, przez co w resorcie nadal pracowali ci sami ludzie. Dotychczasowi funkcjonariusze MSW/SB znaleźli zatrudnienie w MO, którą przemianowano na Policję. Mając takie konotacje/prowienienię, nadal czuli się zobowiązani strzec tajemnic kolegów. Więcej na temat reorganizacji służb i weryfikacji funkcjonariuszy SB zob. P. Piotrowski, *Przemiany w MSW w latach 1989–1990*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2004, nr 4, s. 45–52.

¹³ AIPN Wr, 053/3665, Zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych nr 049/85 z 8 VII 1985 r.

¹⁴ Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 21 XII 1955 r. w sprawie określenia wypadków, w których dopuszcza się użycie broni przez MO; Zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych nr 55/60 dotyczące ewidencji uzbrojenia MO oraz decyzje Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego.

¹⁵ AIPN Wr, 466/611, t. 6, Sprawozdanie z postępowania wyjaśniającego dotyczące przebiegu wydarzeń w dniu 31 VIII 1982 r. w Lubinie, 9 IX 1982 r., k. 52–63. Skład komisji: przewodniczący – ppłk Henryk Dąbrowski, zastępca komendanta wojewódzkiego MO ds. polityczno-wychowawczych; zastępca przewodniczącego – ppłk Lucjan Prośniak, naczelnik Wydziału Inspekcji; członkowie – por. Tadeusz Klinger, kierownik Sekcji I Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego, i por. Zbigniew Sroka, st. inspektor Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego.

Zwrócono również uwagę na rozbieżności w zeznaniach przesłuchiwanym funkcjonariuszy oraz wadliwy sposób rozliczania środków chemicznych i amunicji. To właśnie tego typu ustalenia starano się chronić już po przemianach ustrojowych.

Zbrodnia lubińska była również przedmiotem badań powołanej przez Sejm RP komisji nadzwyczajnej do zbadania działań MSW, która sporządziła obszerny raport w tej sprawie, potwierdzający wyżej opisane ustalenia komisji MO z 1982 r. Stwierdza ona dodatkowo, że już samo wyposażenie funkcjonariuszy w broń i ostrą amunicję bez określenia sposobu jej użycia świadczy o tym, że jej użycie było akceptowane przez osoby dowodzące akcją (mimo niezachowania się dowodów dotyczących wydania rozkazu jej użycia). Skoro na posiedzeniu sztabu 27 sierpnia 1982 r. zdecydowano o wyposażeniu funkcjonariuszy w broń długą i ostrą amunicję¹⁶, to również powinno się opracować procedury dotyczące sposobu i okoliczności jej użycia. Ponadto wykorzystano tzw. drużyny rajdujące, które oddawały serie strzałów z otwartych pojazdów w trakcie jazdy. Warto podkreślić, że w kolejnych dniach września w Lubinie odbywały się jeszcze większe manifestacje, ale władze nie zdecydowały się na użycie broni, a nawet ograniczyły zastosowanie środków chemicznych. Zwrócono również uwagę na fakt niezabezpieczenia broni, z której oddawano strzały, a także zacierania śladów jej użycia poprzez tynkowanie odprysków po pociskach na ścianach budynków¹⁷.

Znamienne jest także to, że po opublikowaniu reportażu Stanisława Śniega, uczestnika wydarzeń lubińskich, pt. *Alarm dla miasta Lubina*, w którym przywołał on wiele dokumentów MO, zaczął się nim interesować Zarząd Śledczy Urzędu Ochrony Państwa. W grudniu 1992 r. zwrócił się on z prośbą do komendanta wojewódzkiego Policji w Legnicy o informację, czy opublikowane dokumenty były objęte klauzulą tajności oraz czy autor i wydawca prosili o ich udostępnienie. Opisana sytuacja świadczy o formie weryfikacji byłych funkcjonariuszy. Nadal strzeżono tajności milicyjnych dokumentów, nie biorąc pod uwagę interesu społecznego wyjaśnienia zbrodni lubińskiej.

Niestety, w zasobie archiwalnym wrocławskiego IPN nie odnaleziono akt SB dotyczących zbrodni lubińskiej, a należy przypuszczać, że służba ta prowadziła działania w tej sprawie. Zachowała się jedynie dokumentacja dwóch spraw operacyjnych pośrednio powiązanych z wydarzeniami z 31 sierpnia 1982 r. Pierwsza z nich to sprawa operacyjnego rozpracowania o krypt. „Plastyk”, prowadzona przez Wydział V Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Lubinie od 13 września 1983 r. do 8 października 1984 r.¹⁸ Dotyczyła ona ustalenia inspiratorów obchodów rocznicowych ku czci poległych, które zorganizowała NSZZ „Solidarność” 31 sierpnia 1983 r. na terenie Lubina, i zakończyła się wydaniem aktu oskarżenia przeciwko najbardziej aktywnym uczestnikom manifestacji. Sprawa została umorzona na mocy amnestii z 21 lipca 1984 r.¹⁹ W aktach znajdują się doniesienia tajnych współpracowników, informacje dotyczące sytuacji społeczno-politycznej w województwie legnickim, przesłuchania świadków, komunikaty z penetracji terenu w dniu 31 sierpnia 1983 r., zdjęcia z demonstracji, wykazy osób, wobec których sporządzono wnioski o ukaranie przez kolegia

¹⁶ AIPN Wr, 218/83, Materiały dotyczące powołania przez Sejm PRL w lipcu 1989 r. Nadzwyczajnej Komisji do Zbadania Działalności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych; AIPN Wr, 691/1, t. 28, Protokół posiedzenia sztabu [KM MO] w Lubinie z 27 VIII 1982 r., s. 212–215.

¹⁷ *Ibidem*, Protokół posiedzenia sztabu [KM MO] w Lubinie z 2 IX 1982 r., s. 221–233.

¹⁸ AIPN Wr, 022/624, Sprawa operacyjnego rozpracowania krypt. „Plastyk”.

¹⁹ Ustawa z dnia 21 lipca 1984 r. o amnestii (DzU, 1984, nr 36, poz. 192).

ds. wykroczeń. Drugą jest sprawa operacyjnego sprawdzenia krypt. „Pomnik”, którą 15 marca 1989 r. wszczął Wydział III Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Legnicy na Towarzystwo Pamięci Ofiar Lubina 1982²⁰. Materiały zgromadzone w jednostce archiwalnej wskazują na inwigilację członków założycieli ww. towarzystwa przy wykorzystaniu wszelkich dostępnych metod i środków pracy operacyjnej oraz osobowych źródeł informacji celem ustalenia przypadków ewentualnego podejmowania przedsięwzięć antagonistycznych wobec aparatu władzy. Planowano użycie podsłuchu telefonicznego i perlustrację korespondencji oraz zmierzano do opóźnienia rejestracji towarzystwa. Jesienią 1989 r. sprawa została zakończona z uwagi na realizację głównego celu towarzystwa, czyli wmurowania kamienia węgielnego pod pomnik, i postępującą demokratyzację kraju. Skala podjętych działań w okresie, kiedy upadek komunizmu był już praktycznie przypieczętowany, i prowadzenie sprawy po wyborach z 4 czerwca 1989 r. jest co najmniej zaskakujące.

W Oddziale IPN we Wrocławiu istnieje też dokumentacja dźwiękowa przekazana przez córkę jednej z osób poszkodowanych w trakcie manifestacji lubińskiej. Są to nie tylko wywiady z uczestnikami demonstracji, lecz także krótkie nagrania wykonane amatorsko w trakcie jej przebiegu. Słychać na nich np. skandowane hasła czy odgłosy petard²¹.

Co ciekawe, relacje dotyczące wydarzeń lubińskich można również znaleźć w dokumentacji medycznej pacjentów Szpitala Psychiatrycznego przy Areszcie Śledczym nr 2 we Wrocławiu sądzonych lub osadzonych z motywów politycznych (obecnie jest ona częścią zasobu wrocławskiego archiwum IPN)²². W aktach tych odnaleziono historię choroby osoby oskarżonej o czynną napaść na funkcjonariusza MO 31 sierpnia 1982 r. w Lubinie, która została skierowana przez Sąd Wojewódzki w Legnicy na trzymiesięczną obserwację psychiatryczną. Zawiera ona szczegółowy opis wydarzeń lubińskich, sporządzony przez biegłych psychiatrów, prawdopodobnie na podstawie akt sądowych, gdyż oskarżony nie przyznawał się do zarzucanych mu czynów i udziału w manifestacji. Podstawą skierowania na obserwację psychiatryczną było orzeczenie komisji lekarskiej Wojskowej Komendy Uzupełnień w Głogowie o niezdolności do odbywania czynnej służby wojskowej z uwagi na „anomalię osobowości w zakresie uczuciowości i woli upośledzających zdolności adaptacyjne i kompensacyjne”. Trudno dzisiaj stwierdzić, czy nie był to zabieg celowy, często doradzany przez obrońców w okresie stanu wojennego, gdyż uznanie osoby za niepoczytalną chociażby w stopniu ograniczonym mogło uchronić od orzekania w trybie doraźnym, czyli złagodzić wymiar kary²³.

W 2015 r. informacja o zbrodni lubińskiej ponownie obiegła kraj za sprawą skandalicznego postu zamieszczonego w mediach społecznościowych przez agencję reklamową pracującą na zlecenie wiodącego producenta napojów alkoholowych. W internetowym wpisie wykorzystano fotografię autorstwa Krzysztofa Raczkowiaka, przedstawiającą postrzelonego przez milicję Michała Adamowicza niesionego przez grupę uciekających mężczyzn, którą wykorzystano do stworzenia „zartobliwego” mema. Świadczy to o całkowitej ignorancji historycznej jego twórców oraz braku przyzwoitości i wyczucia.

²⁰ AIPN Wr, 022/1160, Sprawa operacyjnego sprawdzenia krypt. „Pomnik”.

²¹ AIPN Wr, 375/1, Relacje uczestników „Zbrodni Lubieńskiej” z 31 VIII 1982 r.

²² AIPN Wr, 231/418, k. 10.

²³ Zob. też: AIPN Wr, 37/46, Stanisław Śnieg i inni; AIPN Wr, 37/48 Stanisław Róg i inni; AIPN Wr, 232/10, Stanisław Śnieg; AIPN Wr, 232/11, t. 1–6, Stanisław Śnieg, Jerzy Skoniecki, Ireneusz Lao i inni.

STRESZCZENIE

Trzydziestego pierwszego sierpnia 1982 r. odbyła się w Lubinie demonstracja uliczna w celu wyegzekwowania od władzy postulatów robotniczych z sierpnia 1980 r. Pokojowa manifestacja, zorganizowana przez członków „Solidarności” zagłębia miedziowego, została brutalnie stłumiona przez służby reżimu komunistycznego. Wobec demonstrantów użyto gazów łzawiących, pałek, armatek wodnych oraz broni palnej i ostrej amunicji. Wskutek postrzału zginęły trzy osoby: Michał Adamowicz, Mieczysław Poźniak i Andrzej Trajkowski, a kilkanaście osób zostało rannych.

Artykuł jest analizą m.in. dokumentacji prokuratorskiej i sądowej dotyczącej ww. wydarzenia, znanego w historiografii polskiej pod nazwą „zbrodnia lubińska”. Omówiono okoliczności i przebieg zdarzenia oraz metody pracy służb bezpieczeństwa i instytucji powołanych do jego wyjaśnienia. Przedstawiono także sposoby zacierania istotnych informacji i niszczenia dowodów w sprawie lubińskiej.

Słowa kluczowe: „Solidarność”, zbrodnia lubińska, zbrodnie komunizmu, demonstracje społeczne, władza a społeczeństwo, opór społeczny, Lubin, aparat represji PRL.

SUMMARY

On August 31, 1982, a street demonstration took place in Lubin to enforce the workers' demands of power from August 1980. A peaceful demonstration, organized by members of the Solidarity Copper basin, was brutally suppressed by the services of the communist regime. Tear gas, clubs, water cannons, firearms and live ammunition were used against demonstrators. Three people were shot and killed: Michał Adamowicz, Mieczysław Poźniak and Andrzej Trajkowski, and several people were injured.


The article is an analysis of, among others, prosecutor's and judicial documentation regarding the abovementioned event known in Polish historiography under the name "Lubin crime". The circumstances and course of the event as well as the methods of work of security services and institutions appointed to explain it were discussed. Methods of blurring relevant information and destroying evidence in the Lubin case were also presented.

Keywords: "Solidarity", the Lubin crime, crimes of communism, social demonstrations, power and society, social resistance, Lubin, the apparatus of repression of the PRL.

Kairat Alimgazinow

(Archiwum Prezydenta Republiki Kazachstanu w Ałmaty)

WSPOMNIENIA Z WOJNY DOMOWEJ W KAZACHSTANIE (1918–1920) JAKO ŹRÓDŁA ARCHIWALNE – NA PODSTAWIE ARCHIWUM PREZYDENTA REPUBLIKI KAZACHSTANU. ZARYS PROBLEMATYKI*

 **W** Archiwum Prezydenta Republiki Kazachstanu w Ałmaty przechowywane są źródła dotyczące wydarzeń mających miejsce w Kazachstanie w latach 1918–1920. Materiały znajdują się przede wszystkim w Zespole nr 811, zatytułowanym „Instytut Studiów Politycznych Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Kazachstanu”¹. Zawiera on ponad 13 tys. dokumentów, które wytworzono od 1931 do 1991 r.

W głównej mierze są to wspomnienia zebrane przez Istpart², który proces ich gromadzenia rozpoczął już w latach dwudziestych. Można wydzielić trzy etapy publikacji

* Tłumaczenie z języka rosyjskiego: Stanisław Koller, Krystyna Marczyk.

¹ Instytut został utworzony 18 V 1931 r. na mocy uchwały Sekretariatu Kazachskiego Komitetu Krajowego (Kazkrajkomu) Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii bolszewików jako Kazachski Instytut Marksizmu-Leninizmu (KIML) przy Centralnym Komitecie Wykonawczym Kazachskiej SRS (KazCIK). Od kwietnia 1933 r. funkcjonował pod nazwą „Kazachski Naukowo-Badawczy Instytut Marksizmu-Leninizmu” (KNIIML). Uchwałą Biura Kazkrajkomu WKP(b) z 11 IV 1934 r. został włączony do Istpartu Kazkrajkomu i przemianowany na Kazachski Instytut Marksa–Engelsa–Lenina–Stalina (KIMELS). Następnie, 2 XII 1939 r., przekształcono go w Kazachski Oddział Instytutu Marksa–Engelsa–Lenina (Kazfiłiał IMEL). Od lipca 1945 r. funkcjonował jako Instytut Historii Partii przy Komitecie Centralnym KP(b) Kazachstanu. Jego zadania koncentrowały się na badaniu historii partii, a także na gromadzeniu, przechowywaniu oraz publikowaniu dokumentów partyjnych, jak również tłumaczeniu na język kazachski propagandowych wydawnictw politycznych.

² Istpart – Komisja ds. Historii Rewolucji Październikowej i RKP(b) – instytucja naukowo-badawcza zajmująca się gromadzeniem, przechowywaniem, naukowym opracowywaniem i publikacją materiałów

tych wspomnień. Pierwszy miał miejsce w drugiej dekadzie XX w., kiedy zaczęły się pojawiać w czasopiśmie krótkie relacje uczestników poszczególnych epizodów wojennych, jakie miały miejsce w Kazachstanie. Drugi – od 1931 r. do połowy lat pięćdziesiątych – przypadł na okres kultu jednostki, w którym wspomnienia traktowano jako drugorzędne źródło historyczne, co niekorzystnie przełożyło się na liczbę ich publikacji. W tym też czasie uwarunkowania polityczne wpłynęły na charakter i treść wspomnień, przede wszystkim ujedynolono ich strukturę i zawartość. Trzeci etap – od połowy lat pięćdziesiątych do połowy lat osiemdziesiątych XX w. – związany był z decyzjami XX Zjazdu KPZR (14–25 lutego 1956 r.). Odstąpiono wówczas od kultu jednostki i zaproponowano nowe podejście do pamiętnikarstwa, polegające na badaniu porównawczym wszystkich źródeł. Zaczęto wydawać także wspomnienia działaczy politycznych i wojskowych zrehabilitowanych po XX Zjeździe partii.

Pojawienie się wspomnień – źródeł o czysto osobistym charakterze – nie było przypadkowe. Początkowo źródłom tym przypisywano funkcję społeczną i polityczną, aby na piśmie utwalić zdobycze rewolucji bolszewickiej. W latach dwudziestych ubiegłego wieku powołano organ, którego celem było gromadzenie i publikowanie źródeł archiwalnych, wspomnień z okresu walki bolszewików. Zadaniem Istpartu było „gromadzenie i studiowanie materiałów dotyczących rewolucji październikowej i historii [...] partii”³. Wymóg przechowywania i gromadzenia dokumentów dotyczących dziejów rewolucji październikowej i wojny domowej był podyktowany faktem, że materiały te – w opinii samego protagonisty władzy sowieckiej Włodzimierza Iljicza Lenina – były najważniejszym źródłem do zdemaskowania kontrrewolucyjnego burżuazyjnego kłamstwa o Rosji Sowieckiej⁴.

Konieczność powołania takiego organu jak Istpart nie była podyktowana wyłącznie celami naukowymi (zachowanie dla przyszłych pokoleń zbiorowej pamięci o przeszłości), lecz także pierwotną ideą demaskowania przez tę instytucję wrogów reżimu sowieckiego. Już na początku lat dwudziestych Michaił Nikołajewicz Pokrowski uznawał za nagłą potrzebę napisania przez samych bolszewików historii rewolucji październikowej 1917 r. i wydarzeń, które po niej nastąpiły. „Proletariackiemu okresowi rewolucji rosyjskiej – pisał – grozi powtórzenie tego samego, co przytrafiło się jej okresowi demokratycznemu. Historia ruchu lat 1905–1907 została napisana nie przez tych, którzy dokonywali rewolucji, ale przez tych, którzy ją tłumili. Posiadamy mienszewicką historię pierwszego powstania ludu rosyjskiego przeciwko reżimowi Romanowów, są próby opisanie jej przez środowiska kadetów – a ze strony bolszewików nie było jakiegokolwiek próby jej wyważonej i ukazującej konsekwencje oceny”⁵. W swoim apelu, zamieszczonym na stronach pierwszego numeru centralnego organu Istpartu – czasopisma „Rewolucja proletariacka”, Pokrowski podkreślił w imieniu komisji szczególną wartość wspomnień⁶. Mówiąc o historii partii

związanych z historią partii komunistycznej i rewolucji październikowej. Jako samodzielna instytucja działała w latach 1920–1928, a w oddziałach regionalnych do 1939 r.

³ K. Ostrouchowa, *Rieczennii na knigi: K. Bauman. „Dwadcatiletije Rossijskoj kommunističeskoj partii” (wiechi jejo istorii); „K 25-letiju RKP(b)”, 1918–1923 gg. (oczerk istorii partii)*, „Proletarskaja riewolucyja” 1923, nr 8, s. 238.

⁴ *W.I. Lenin w pierwyje gody Sowietsoj vlasti*, „Woprosy istorii KPSS” 1960, nr 6, s. 136.

⁵ M.N. Pokrowskij, *Protiworieczija g. Milukowa [w:] Intelligencyja i riewolucyja. Sbornik statiej*, Moskwa 1922, s. 5.

⁶ *Ot Istparta*, „Proletarskaja riewolucyja” 1921, nr 1.

bolszewików, zauważył, że wiele epizodów nie znalazło potwierdzenia w dokumentach. Dlatego do szczególnie cennych należą „wszelkiego rodzaju wspomnienia, które nadają wydarzeniom psychologiczne i emocjonalne zabarwienie, bez którego posiadane przez nas różnorodne dokumenty mogą okazać się niezrozumiałe lub zrozumiane nieprawidłowo”. Domyślna interpretacja faktów inspirowana fantazją badaczy jest – jak stwierdzono w oświadczeniu – „czymś podobnym do wspomnień nie naocznego świadka – a to jest gorsze niż najbardziej ubogie w treść pamiętniki”. To szczególne znaczenie, jakie pierwsi proletariaccy historycy przywiązywali do wspomnień, nadawało przyszłym autorom pamiętników wyjątkowy status świadka, zachęcając ich zarazem do uczestnictwa w procesie gromadzenia materiału historycznego. Zwrócenie się z apelem do uczestników wydarzeń było punktem wyjścia do systematycznego zbierania wspomnień.

Po utworzeniu Centralnego Istpartu powstała sieć lokalnych komisji. Tylko do 20 lipca 1922 r. zostały zorganizowane 72 biura Istpartu, w tym obwodowych – 14, a gubernialnych – 58⁷. Kirgiskie biuro Istpartu zostało powołane rozporządzeniem Kirgiskiego Komitetu Obwodowego RKP(b) z 20 grudnia 1922 r.⁸ W jego skład weszli: Aleksiej Mamykin, Asfiendijar Kenżyn i Nygmiet Nurmakow. Utworzenie w republice kolejnych regionalnych biur Istpartu: akmolińskiego, aktiubińskiego, bukiejewskiego, zyrjanowskiego, kustanajskiego, semipałatyńskiego i orenburskiego, a także Środkowoazjatyckiego Biura Istpartu, dowodzi zintensyfikowania prac nad gromadzeniem materiałów. Zasadniczo cała praca lokalnych biur Istpartu opierała się na pozyskanych pracownikach z zewnątrz. Na przykład wykładowcy Środkowoazjatyckiego Komunistycznego Uniwersytetu (SAKU) byli jednocześnie członkami Komisji ds. zbierania materiałów⁹. Przekazanie jednemu organowi tak wielu kompetencji, jak słusznie uważa Iljas Manaszewicz Kozybajew, wynikało z braku w republice wykwalifikowanego personelu¹⁰. Nadmiar obowiązków nałożonych na pracowników Istpartu odbijał się na rezultatach ich pracy. W pierwszym roku działalności kirgiskie biuro Istpartu nie zebrało i nie przygotowało do wydania praktycznie żadnych materiałów¹¹.

Pomimo tak złożonej struktury organizacyjnej Istpartu cały czas starano się docierać do świadków wydarzeń. Rozsyłano listy do budowniczych ustroju sowieckiego z prośbą o dzielenie się swoimi wspomnieniami. Organizowano także wieczory pamięci. Pracownicy Istpartu gromadzili w terenie grupy uczestników wydarzeń, aby – jak ujęła to redakcja pisma „Czerwona kronika Turkiestanu” – dokonać „przesłuchań” świadków. „Taki sposób na utrwalenie wspomnień uczestników można nazwać najlepszym – podkreślała redakcja. [...] Przecież [...] oni sami by ich nigdy nie napisali przez swoje niezdecydowanie, niepewność, a nawet po prostu dlatego, że sami napisać by nie potrafili”¹².

W trakcie systematyzacji materiałów uczestnicy wydarzeń brali jednocześnie udział w weryfikacji faktów. Kryterium obiektywności zapewniały również współczesne opinie,

⁷ *Wokrug organow istpartowskoj raboty. Obzor diejatielnosti organow Istparta. Pieriečen' miestnych biuro*, „Proletarskaja riewolucyja” 1922, nr 8, s. 231.

⁸ AP RK, f. 139, op. 1, d. 266A, l. 184A.

⁹ N. Finkelsztejn, *Iz otczota istparta SriednieAzBiuro CK WKP(b) za fiewral-sientjabr' 1927 g.*, „Proletarskaja riewolucyja” 1927, nr 11, s. 271.

¹⁰ I.M. Kozybajew, *Istoriografija Kazachstana: uroki istorii*, Alma-Ata 1990, s. 24.

¹¹ *Wokrug organow istpartowskoj raboty. Kirgizskoje biuro*, „Proletarskaja riewolucyja” 1923, nr 14, s. 611.

¹² „Krasnaja letopis' Turkiestana” 1923, nr 1–2, s. 3.

kierowane do redakcji w formie listów i uwag. Zebrane materiały historyczne i relacje naocznych świadków były publikowane przez wydawnictwa lokalnych komitetów¹³.

W ten sposób w działalności Istpartu w latach dwudziestych XX w. zarysowały się główne tendencje, które utrzymywały się także w najbliższych latach. Ustalono kryteria, na podstawie których porządkowano materiały, określano znaczenie i miejsce twórczości pamiętnikarskiej w historiografii. Działania te prowadzono pod kątem sytuacji politycznej w kraju. Podano również argumenty uzasadniające redagowanie pamiętników.

Pierwsze wydania relacji świadków i uczestników wydarzeń politycznych miały miejsce na początku lat dwudziestych. Wspomnienia miały formę krótkich szkiców zamieszczanych na stronach regularnie ukazujących się czasopism¹⁴. Najczęściej były one związane z ważnymi rocznicami. Do pierwszych opublikowanych wspomnień należy zaliczyć wezwanie Abdula Gabdulhamida, członka Okręgowego Instytutu Muzułmańskiego w Taszkencie, do kazachskiej biedoty. Ukazało się ono jako osobna broszura w 1919 r. z okazji rocznicy rewolucji październikowej¹⁵. Kolejnym była relacja Piotra Andriejewicza, naocznego świadka semireczeńskich wydarzeń w 1920 r. w Wierny (obecnie Ałmaty), opisanych później w powieści Dmitrija Andriejewicza *Furmanowa*¹⁶, w której ukazał on rolę partii bolszewickiej w stłumieniu powstania i „zdemaskował” działania ideologiczne przeciwników władzy sowieckiej¹⁷. Nieodłączną ich cechą – jak i większości wspomnień z tamtych czasów – jest rozwlekłość, mglistość i brak ciągłości przekazu. Należy również zauważyć, że na charakter pierwszych publikowanych wspomnień wpłynęło ich ukierunkowanie na masowego odbiorcę, co wyjaśnia sposób kompozycji tekstów dokonany przez autorów.

Charakterystyczną cechą wspomnień pisanych w latach dwudziestych XX w. było dążenie autorów do jak najdokładniejszego przedstawienia wszystkich okoliczności zachodzących wydarzeń: „To mają być szkice historyczne – nie powieści, nie rozwlekłe historie; nie może być fikcji, niedopowiedzeń albo przesady”¹⁸. Jednakże osąd autorów

¹³ *Oswobożdienije kirgizskiego naroda. Sbornik*, Omsk 1920; N. Paskuckij, *K istorii graždanskoj wojny w Turkiestanie*, Taszkient 1922; *Na pierielomie żyzni. Sbornik wospominanij i materialow po istorii RKP(b) i krestjanskogo wostanija w Kustanajskom rajonie*, Kustanaj 1923.

¹⁴ A. Gabdulchamid, *Kazak bejnekorlaryna bir-eki sez*, Taszkient 1919, s. 15; P. Andriejewicz, *Prawda o siemirieczenskoj bielogwardiejskoj awanturie*, „Izwestija Krajowego Komiteta RKP(b) Turkiestana”, 19 VI 1920; F. Mogiła, *Iz proszlogo*, „Proletarij” 1922, nr 1, s. 76; G. Trofimow, *Proszlogo Dżetysuskoj organizaciji KPT (1918–1922)*, „Dżetysuskoj prawda”, 14 III 1923; A. Ajtjew, *Iz istorii obszczestwienno-politiceskich dżiżenij w Urałskoj oblasti*, „Stiepnije zori” 1923, nr 1, s. 39–54; P. Galeto, *O wozniknowienii Sowietsoj władzi w Siemipalatinskie w 1918 godu*, „Kommunist” 1923, nr 4, s. 48–50; B. Zaporozskij, *Ust'-Kamienogorskaja disciplinarka*, „Kommunist” 1923, nr 1, s. 96–102; *idem*, *Organizacija władzi i bor'ba na frontie*, „Kommunist” 1923, nr 2, s. 115–119; *idem*, *Bielogwardiejskoje wosstanije*, „Kommunist” 1923, nr 2, s. 119–121; N. Zacharow, *Iz istorii odnogo rewolucyoniera (wospominanija iz blizkiego proszlogo)*, „Krasnaja letopis' Turkiestana” 1923, nr 1–2, s. 94–98; A. Ajtjew, *Oktjabr'skaja riwolucyja i nacjonalnyj wopros*, „Kżył Kazakistan” 1923, nr 22; S. Użgin, *Straniczka iz istorii riwolucyonnoho dżiżenija w Kustanaje*, „Izwestija kustanajskiego gubkoma RKP(b)” 1923, nr 14; F. Agafonow, *Orienburg w 1918 godu (iz wospominanij)*, „Sowietskaja stiepn'”, 23 II 1924; P. Warłamow, *Put' k Oktjabriu*, „Sowietskaja Kirgizija” 1924, nr 10; D. *Siemirieczenski front (oczerk bojowych dziełstwij)*, „Dżetysuskoj prawda”, 23 II 1924.

¹⁵ A. Gabdulchamid, *Kazak...*

¹⁶ D.A. Furmanow, *Siem' dniej* („Miatieź”), Moskwa–Leningrad 1926.

¹⁷ P. Andriejewicz, *Prawda o siemirieczenskoj bielogwardiejskoj awanturie...*

¹⁸ D. Furmanow, *Kratkij obzor literatury (nie pieriodiceskoj). O graždanskoj wojnie (1918–1920 gg.)*, „Proletarskaja riwolucyja” 1923, nr 5, s. 327.

pamiętników o wydarzeniach był ograniczony. Każdy uczestnik i świadek uważał się bowiem za osobę, która z racji obecności lub uczestnictwa w opisywanych wydarzeniach ma wszelkie podstawy do twierdzenia, że jest dla czytelnika obiektywny. Żaden z nich nie zadawał sobie trudu skonfrontowania swojej wiedzy z relacjami pochodzącymi z innych źródeł. Historyk Alter (Aleksiej) Lwowicz Litwin pisze, że uczestnicy wydarzeń, szczególnie na początku lat dwudziestych, stali na stanowisku, że można potwierdzić lub zaprzeczyć temu lub innemu faktowi bez odwoływania się do dokumentów¹⁹. Redakcje gazet i czasopism, w których publikowane były takie wspomnienia, zakładały również, że dane biograficzne autora, potwierdzające jego udział w wydarzeniach, są ważnym argumentem dla wiarygodności przedstawionych faktów.

Liczba materiałów gwałtownie wzrosła w trakcie przygotowań do obchodów dziesiątej rocznicy rewolucji październikowej²⁰. Szczególną uwagę zwrócono na gromadzenie przekazów związanych z wydarzeniami w Kazachstanie. W apelu, z którym instytucje archiwalne zwróciły się do ludu pracującego republiki w związku z dziesiątą rocznicą Października, napisano, że „rewolucyjny pas burzy i nawałnicy z lat 1917–1918 przejdzie do historii jako jedna z najbardziej chwalebnych stron niezwykle ostrej walki klasowej, będzie wzorem i przykładem bohaterskiej walki proletariatu dla wielu pokoleń”²¹. Z pisemną prośbą o przesłanie swoich wspomnień i materiałów dotyczących rewolucji październikowej i wojny domowej w Kazachstanie zwrócono się do Sakena Sejfullina, Nygmeta Nurmakowa, Turara Ryskułowa, Abdoła Asylbekowa, Uraz Dżandosowa i innych²².

Grupy inicjatywne, na których Istparty opierały swoją działalność lokalną, organizowały wieczory wspomnień, na których wystąpienia weteranów spisywano, a następnie na ich podstawie przygotowywano i wydawano zbiory wspomnień²³. Publikowane pamiętniki poświęcone były problematyce organizacji oddziałów o charakterze wojskowym i opisowi działań grup bojowych, do których należał świadek wydarzeń²⁴. Wspomnienia o tym, co się wydarzyło, często zawierały sprzeczne informacje, zwłaszcza na temat liczby i składu oddziałów. Na dziesiątą rocznicę rewolucji wydano pamiętniki Sakena Sejfullina²⁵, od 1922 r. znane już szerokiemu kręgowi czytelników z publikowanych wcześniej fragmentów w czasopiśmie „Kyzyl Kazachstan”. Ten uczestnik wydarzeń październikowych i wojny domowej, powołując się na dokumenty, opisał pierwszych bolszewików w Kazachstanie – Abdołę Asylbekowa, Nygmeta Nurmakowa, Sabyra Szaripowa oraz ideologiczną walkę bolszewików z narodowymi rządami w regionie. W swoim pamiętniku zamieścił też obszerne fragmenty artykułów z gazet tego okresu.

¹⁹ A.Ł. Litwin, W.D. Polikarpow, Ł.M. Spirin, *Grażdanskaja wojna. Łomka starych norm i stierie-otipow. Istoriki sporiat*, Moskwa 1989, s. 47.

²⁰ *Postanowlenije CIK i SNK KASSR ob. Ozamienowanii 10-letija Krasnoj Armii*, „Sowietskaja stiep”, 24 II 1928.

²¹ G.F. Dachszejgier, *Istoriografija sowietskogo Kazachstana*, Alma-Ata 1969, s. 36.

²² AP RK, f. 811, op. 8, d. 130, l. 1.

²³ *Iz pierioda graždanskoj wojny w Kazachstanie*, Kyzyl–Orda 1927; *Riewolucyja w Sriedniej Azii*, Sbornik 1, „Prawda Wostoka” 1928; *Riewolucyja w Sriedniej Azii*, Sbornik 2, „Prawda Wostoka” 1929; Ł. Riezcow, *Oktiabr’ w Turkiestanie*, Taszkient 1927, s. 120; S. Murawiejskij, *Oczerki po istorii riewolucyionnogo dwiżenija w Sriedniej Azii*, Taszkient 1927.

²⁴ P. Pogorielskij, *Stranicy iz istorii bor’by za Oktiabr’ w Dżetyssu [w:] Riewolucyja w Sriedniej Azii*, Taszkient 1929; *Iz pierioda graždanskoj wojny w Kazachstanie (oczerk bojowych diejstwiw otriada Dżangildina)*, Kyzyl–Orda 1928; O. Biekow, *Kak my wyigrali graždanskiju wojnu*, Kyzyl–Orda 1928.

²⁵ S. Sejfullin, *Tar żol, tajgak keszu*, Kyzyl–Orda 1927; *idem, W wagonach smierti atamana Anienkowa*, Kyzyl–Orda 1927.

Wspomnienia Sakena Sejfullina, chociaż napisane w formie półbeletrystycznej, mogą posłużyć jako źródło historyczne dokumentujące organizację i działania bolszewików podczas wojny domowej w Kazachstanie. Przedstawiają one na tle wydarzeń historycznych proces przenoszenia na grunt Kazachstanu bolszewickich koncepcji, głoszonych przez sowieckich ideologów. Sejfullin – jako pierwszy – na podstawie swoich doświadczeń wyraził autorskie pojmowanie „ducha patriotyzmu”, czyniąc to przez pryzmat demaskowania „antynarodowych” idei przywódców ruchu ludowego. Za będących blisko podobnego rozumienia i przedstawiania wydarzeń historycznych należy uznać autorów artykułów wydanych w tamtym czasie w zbiorach: *Z okresu wojny domowej w Kazachstanie* i *Kazachstan w przeddzień rocznicy dziesięciolecia Października*. Należy podkreślić, że autorzy ci uważają powstanie w 1916 r. jako etap przygotowania rewolucji październikowej – „wydarzenie, które dało masom pasterskiej części społeczeństwa pierwsze doświadczenia walki z ciemnizycielami”²⁶.

Publikowane zbiory²⁷, w których do wspomnień dołączano także materiały historyczne, jak znakomita większość prac z tamtego okresu, utwierdzały czytelnika w przekonaniu o słuszności rewolucji proletariackiej. Z punktu widzenia czasów współczesnych zarówno poglądy, jak i rozumienie koncepcji rozwoju społecznego przez autorów należy uważać za przestarzałe i utopijne. Mimo to ich wypowiedzi są przedmiotem zainteresowania nauk historycznych. W zbiorze pt. *Z historii wojny domowej w Kazachstanie* skłonność, aby zawsze i wszędzie doszukiwać się w antagonizmie klasowym siły napędowej rozwoju społecznego, doprowadziła autorów do przekonania, że główną przyczyną aktywnego udziału rdzennej ludności w ustanowieniu władzy sowieckiej było posiadanie przez lud „instynktu klasowego”²⁸. Ogólnie rzecz biorąc, twierdzenie o występowaniu świadomości klasowej, nie mówiąc już o podziałach klasowych w społeczeństwie Kazachstanu w latach dwudziestych XX w., jest bardzo wątpliwe. Andriej Pawłowicz Kuczkin już w artykule z 1946 r. podważał tę tezę, wyrażając na łamach pisma „Woprosy istorii” opinię, że występująca na stepie kazachskim walka miała charakter rodowy, a nie klasowy²⁹.

Brak wykwalifikowanego personelu w zespołach przygotowujących zbiory do wydania i ich słabe przygotowanie merytoryczne wpłynęły na proces przygotowań i publikację pamiętników. W zbiorach wspomnień brakowało odpowiedniego wstępu od redakcji, w którym pokrótce scharakteryzowano by i opisano prezentowane materiały. Nie było przypisów i komentarzy do źródeł potwierdzających lub zaprzeczających faktom opisywanym przez osoby piszące pamiętniki. Czasami te same fakty różne osoby przedstawiały zupełnie odmiennie. W pierwszych wydanych przez oddziały Istpartu zbiorach dokumenty i wspomnienia zostały ze sobą zrównane pod względem wartości, co sprawiło, że dominowały wspomnienia. Ponadto szerokie sięganie do źródeł, jakim były relacje, wynikało z faktu, że właśnie tworzone zasób archiwalny kraju i wiele dokumentów było badaczom po prostu nieznanymi. Ta ostatnia okoliczność była jedną z przyczyn wydawania przede wszystkim wspomnień, które niestety często przeczyły sobie nawzajem przy opisywaniu tych samych wydarzeń. Koniecznego w takich przy-

²⁶ *Kazachstan k diesiatiletiju Oktiabria. Sbornik statiej i materialow*, Kyzyl-Orda 1927, s. 3.

²⁷ *Ibidem*; *Iz istorii graždanskoj wojny w Kazachstanie*, Kyzyl-Orda 1927; *Oktiabr' w Kazachstanie*, Ałma-Ata 1930.

²⁸ *Iz istorii graždanskoj wojny w Kazachstanie...*, s. 4.

²⁹ A.P. Kuczkin, *Sowietizacija kazachskogo aula (1926–1929)*, „Woprosy istorii” 1946, nr 10, s. 5.

padkach komentarza redakcyjnego odnoszącego się do pojawiających się rozbieżności nie było z powodu braku źródeł archiwalnych. Sprzeczne opinie, które autorzy łączyli z tymi samymi wydarzeniami, dezorientowały czytelnika tym bardziej, że publikowane materiały miały wybiórczy charakter. Jedynym kryterium obiektywności, niemal do lat trzydziestych, była opinia wytworzona przez czytelników-świadków opisywanych wydarzeń. Potwierdza to postanowienie Środkowoazjatyckiego Biura Komitetu Centralnego WKP(b) z 1928 r. dotyczące funkcjonowania Istartu, w którym szczególnie zaakcentowano „skupienie głównych elementów pracy Istartu na konsultacji danego wydarzenia z grupami uczestników biorących udział w danym epizodzie”³⁰.

Pomimo trudności natury organizacyjnej i braku wykwalifikowanej kadry pracowniczey lokalnym biurom Istartu udało się zebrać do końca lat dwudziestych XX w. znaczną ilość materiału dotyczącego historii rewolucji październikowej i wojny domowej. „Na dziesiątą rocznicę rewolucji – zauważono w rezolucji pierwszej republikańskiej konferencji pracowników archiwalnych – udało się skoncentrować w centrali i w regionach ok[olo] tysiąca cennych źródeł, które odzwierciedlają historyczne i kulturowo-społeczne cechy kraju, epokę rewolucji i wojnę domową”³¹.

Już w pierwszej dekadzie władzy sowieckiej pojawiły się we wspomnieniach tendencje do interpretacji historii partii bolszewickiej, które uzyskały później polityczny wymiar i stały się podstawą rozwiązywania wszystkich kwestii dotyczących działania organizacji partyjnej.

W szczególności podkreślał to fakt, że krąg zagadnień poruszanych w pamiętnikach nie wykraczał poza kwestie politycznego ustanowienia władzy, walki ideologicznej z innymi nurtami politycznymi oraz przejawów nowego ustroju w praktycznej działalności pierwszych bolszewików.

Należy też zaznaczyć, że priorytetowym tematem większości wspomnień było ukazanie politycznej walki partii i ujawnienie niekompetencji przeciwników bolszewickich idei. Właśnie ta strona z historii partii komunistycznej, jak pokazała później rzeczywistość, była – z punktu widzenia Józefa Wissarionowicza Stalina – podstawą rozumienia całego procesu historii, zarówno rosyjskiej, jak i światowej.

Wspomnienia spisane w pierwszej dekadzie władzy sowieckiej traktowały przedstawiane zjawiska w sposób prosty i naturalny. Nieograniczony pluralizm osądów autorów pozwala śledzić tendencje, które pojawiły się podczas opisywania życia społecznego i politycznego społeczeństwa okresu rewolucji i wojny domowej: stosunek lokalnej ludności do rewolucji, stopień zaangażowania w wojnę domową, charakter stosunków narodowościowych.

Brak opracowania naukowego wydawanych relacji oraz krytycznej oceny publikowanych wspomnień jako źródeł historycznych spowodował, że weryfikacji opisu tych samych wydarzeń historycznych dokonywał pamiętnik napisany przez drugiego świadka.

Pierwsze artykuły naukowe dotyczące krytycznej analizy pamiętników³² i metodologii opracowywania publikacji, a także zawierające praktyczne porady dla przyszłych

³⁰ *Riewolucyja w Sriedniej Azii*, Sbornik 1..., s. 109.

³¹ *Kulturnoje stroitielstwo w Kazachstanie. Sbornik dokumentow i materialow. 1918–1932*, t. 1, Ałma-Ata 1965, s. 318.

³² M.N. Pokrowskij, *Oczerednyje zadaczi istorikow-marksistow. Istoriceszkaja nauka i bor'ba klassow*, Moskwa–Leningrad 1933; N. Awdiejew, *O naucznoj obrabotkie istocznikow po istorii RKP(b) i Oktjabr'skoj riewolucyj*, „Proletarskaja riewolucyja” 1925, nr 1–2, s. 149–160; M.N. Pokrowskij,

autorów wspomnień³³ zaczęły pojawiać się dopiero na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych XX w. Krytyczne podejście do informacji podawanych przez autorów pamiętników oraz analiza porównawcza faktów z materiałami archiwalnymi nadaje przygotowanym w ten sposób publikacjom status naukowy, co pozwala mówić o wysokim stopniu obiektywizmu w opisywaniu wydarzeń historycznych. Wyraźny na to wpływ miały założenia metodologiczne i praktyczna przydatność wydawanych materiałów, które dały osobom piszącym pamiętniki właściwy wzorzec do przedstawiania wydarzeń historycznych. Pomimo wszystkich niedociągnięć właśnie możliwość porównania wspomnień z pierwszego okresu z pamiętnikami pisanymi później pozwala badaczowi ujawnić wpływ epoki stalinowskiej na poziom obiektywizmu informacji zawartych we wspomnieniach i odkryć trendy w interpretacji pewnych faktów.

Szeroki oddźwięk w społeczeństwie wywołał list Józefa Stalina do redakcji czasopisma „Rewolucja proletariacka”, opublikowany w 1931 r. W istocie położył on kres swobodzie badań naukowych i skierował je w nowym kierunku – stalinowskiego ostrzegania przeszłości. Izaak Minc – jeden z autorów *Historii WKP(b)*, skrytykowanej ostro przez Stalina – odnosząc się do jego listu na zebraniu towarzystwa historyków marksistowskich, przedstawił następującą ocenę sytuacji wokół dyscypliny, jaką jest historia, która bardzo dokładnie pokazuje, czym nauka historyczna była w latach dwudziestych i dokąd później została skierowana. „My – podkreślił Minc – uznając błędy w V tomie *Historii WKP(b)*, podczas eksponowania tych lub innych faktów podeszliśmy do nich nie z punktu widzenia politycznej celowości, ale z perspektywy, która absolutnie nie oddaje naszej historii politycznej”³⁴. W ten sposób obowiązkowy warunek politycznej poprawności prac historycznych doprowadził do ograniczenia w latach trzydziestych XX w. wciąż istniejącego pluralizmu w badaniach naukowych. Opisywanie przez badaczy procesów zachodzących w przeszłości nie mogło być sprzeczne ze stalinowską koncepcją rozwoju historycznego. Do początków lat sześćdziesiątych list ten był traktowany jako wzorzec stosowania leninowskich zasad w działaniach partyjnych i w nauce³⁵.

Stalin podał w wątpliwość determinację i konsekwencję Lenina w walce z ideologicznymi tendencjami wewnątrz partii, wskazując na brak oficjalnych dokumentów, które świadczyłyby na korzyść tego argumentu³⁶. Redakcja magazynu, biorąc pod uwagę złożoność podnoszonych zagadnień, uznała tę tezę za kontrowersyjną i zachęcała innych naukowców do aktywnego udziału w dyskusji na łamach czasopisma. Jednakże stanowisko to zostało potraktowane przez Stalina jako okazja do bycia „narzędziem ideologicznym w rękach kontrrewolucji”. Z tego powodu nie można było pozwolić na dyskusję prasową, „aby nie ułatwiać procederu przemycania wrogich treści [...] poprzez

Dwadcatiletije naszej pierwoj proletarskoj riewolucyi, „Proletarskaja riewolucyja” 1924, nr 11; I.I. Minc, *Bor’ba za Sowiety (1918–1919)*, „Proletarskaja riewolucyja” 1927, nr 1; M.S. Olminskij, *O miemuarach* [w:] *Iz epochy „Zwiezdy” i „Prawdy”*, Moskwa 1921, s. 3–6.

³³ I. Gielis, *Kak nado pisat’ wospominanija*, „Proletarskaja riewolucyja” 1925, nr 7; P. Antropow, *Szto i kak czitat’ po istorii riewolucyonnogo dwiżenija i partii w Sriedniej Azii*, Samarkand 1929.

³⁴ *Za bolszewickoje izuczenije istorii partii*, „Prawda”, 12 XII 1931.

³⁵ W.K. Jakunin, I.W. Stalin, *Stalinizm i istoriczeskaja nauka*, Dniepropietrowsk 1991, s. 25.

³⁶ *Ibidem*; I.W. Stalin, *O niekotorych woprosach istorii bolszewizma (pis’mo w riedakcyju žurnala „Proletarskaja riewolucyja”)* [w:] *Za bolszewickoje izuczenije istorii WKP(b)*. *Sbornik matierialow k pis’mu t. Stalina w riedakcyju žurnala „Proletarskaja riewolucyja”*, Socjalno-ekonomiczeskij cykl Wojennoj Akademii, Moskwa 1932, s. 16.

udostępnienie [...] trybuny³⁷. Autor podkreślał, że należy „podnieść zagadnienia historii bolszewizmu na wyższy poziom, postawić sprawę nauczania historii [...] w myśl bolszewickich zasad oraz wystrzyżać uwagę na wszelkie działania fałszujących historię i systematycznie je demaskować³⁸. Kładąc nacisk na uzasadnienie wewnątrzpartyjnej walki, Stalin nadał temu kierunkowi – mającemu już swoje miejsce w badaniach – nowy impuls, mianowicie potwierdził pierwszeństwo rozwiązywania konkretnego problemu w myśl bolszewickiej interpretacji historii.

Po liście Józefa Stalina organizacje partyjne podjęły rezolucje rozpoczynające proces potępiania historyków i osób piszących wspomnienia, które dopuszczały się błędów w „jednym z najpoważniejszych” – jak ujął to Łazar Kaganowicz – obszarów historii. Problem wychowania w duchu bolszewizmu, który opiera się na historii partii, powinien być rozstrzygnięty – zdaniem Kaganowicza – tylko przez właściwe, „leninowskie” rozumienie historii. Dlatego uważał on, że w historii partii należy koniecznie zobaczyć program, strategię i taktykę³⁹. Założenia te stały się podstawą do interpretacji historii. W ten sposób pluralizm opinii na temat problemów społeczno-politycznych i dróg rozwoju kraju oraz dziejów organizacji partyjnej, który miał miejsce w latach dwudziestych ubiegłego wieku, został w pierwszej połowie lat trzydziestych XX w. zastąpiony jednym, ideologicznym podejściem do rozumienia zjawisk zarówno politycznych, jak i społeczno-ekonomicznych w życiu społeczeństwa.

Proces ujawniania „fałszywych historyków” miał miejsce również w prasie kazachskiej. Na przykład na stronach gazety „Bolszewik Kazachstanu” zostały ocenione poglądy ideologiczne Brajnina i Szafira, wyrażone w książkach *Eseje o historii Alasz-Ordy* i *Pierwsze kroki Sowietów w Semirieczu*. W opinii recenzentów autorzy „oszczerczo [...] twierdzili, że kazachskie masy nie brały udziału w walce za Sowiety”, skłaniając się w ten sposób do „teorii Safarowa”, że pierwsi Sowietci w kraju byli kułakami⁴⁰. Od autorów żądano ujawnienia wielonarodowego charakteru walki w latach wojny domowej, ukazania szerokiego udziału miejscowej ludności w zbrojnych wystąpieniach po stronie Sowietów. „Rewolucja w Rosji – pisał Stalin – nie zwyciężyłaby, a Kołczak i Denikin nie byłiby pokonani, gdyby rosyjski proletariatus nie miał sympatii i wsparcia ze strony uciskanych narodów byłego Imperium Rosyjskiego⁴¹. Ilijas Kabułow, studiując zagadnienia dotyczące historii organizacji partyjnej w Kazachstanie, zauważył, że rewolucja październikowa nie mogła nie dotknąć rdzennej ludności, i wskazał tym samym nie tylko na fakt udziału kazachskich mas w rewolucyjnej transformacji społeczeństwa, lecz także zaistnienia w kraju obiektywnych i subiektywnych przesłanek tej rewolucji. Pisał, że „negowanie występowania tradycji rewolucyjnych wśród narodów zamieszkujących kresy Rosji jest wypaczeniem historii⁴². Kwestia przesłanek rewolucji październikowej w kazachskim stepie, która w pierwszej dekadzie władzy sowieckiej

³⁷ Dosłownie: „ułatwiać działalność przemysłową...” – I.W. Stalin, *O niektórych woprosach istorii...*, s. 20–24.

³⁸ *Ibidem*, s. 24.

³⁹ *Riecz' Kaganowicza na torżestwiennom zasiedanii, poswiaszczennom diesiatiletniemu jubileju I.K.P. [w:] Za bolszewickoje izuczenije istorii WKP(b)...*, s. 43.

⁴⁰ S. Utielow, *Jolkin o knigach Brajnina i Szafiro* – „Oczerki po istorii Alasz-Ordy” i „Pierwyje szagi Sowietow w Semirieczje”, „Bolszewik Kazachstana” 1935, nr 6, s. 87–91.

⁴¹ N. Popow, *Idiealizacja luksiemburgianstwa – znamia naszych wragow*, „Prawda”, 8 XII 1931.

⁴² I. Kabułow, *O niektórych woprosach istorii partijnaj organizaciji i oktjabr'skoj riwolucyji w Kazachstanie*, „Bolszewik Kazachstana” 1935, nr 9–10, s. 44.

była różnie rozumiana, teraz musiała zostać rozstrzygnięta jednoznacznie. Wskazując na istnienie odmiennych punktów widzenia na to zagadnienie, Uraz Isajew zauważał, że „nie ma żadnej szczególnej potrzeby zatrzymywania się i udowadniania burżuazji, iż przesłanki były i są, ponieważ jest jasne, że w tej sprawie w żaden sposób z burżuazją się nie porozumiemy. My wychodzimy ze swojego, marksistowskiego rozumienia świata”⁴³. Pisząc to, miał na myśli stanowisko Stalina w kwestii historycznego rozwoju narodów zamieszkujących kresy Rosji. „Przekazanie zdobycy Października burżuazji – podkreślał Isajew – jest jednoznaczne z samobójstwem”⁴⁴. Taki sposób rozwiązywania problemu ukazuje istotę relacji między centrum a regionami narodowymi, które są charakterystyczne dla epoki totalitaryzmu.

Kwestie poprawności politycznego postrzegania i oceny budowy ustroju sowieckiego były rozwiązywane za sprawą pojawienia się specjalnych instrukcji, które redakcje i osoby piszące pamiętniki były zobowiązane przestrzegać w trakcie redagowania i publikowania wspomnień.

Jedną z takich instrukcji została odnaleziona w Archiwum Prezydenta Republiki Kazachstanu. Biorąc pod uwagę jej obligatoryjny charakter (który wyraźnie odcisnął się na zawartości i strukturze większości kolejnych pamiętników), warto omówić treść instrukcji, która prawdopodobnie była jedną z pierwszych tego typu. Nosiła ona tytuł: „Dla pełnomocnych Istpartów i towarzyszy, którzy będą pisać swoje wspomnienia”. Dokument składał się z dwóch części: 1. „Jak pisać wspomnienia i jaki materiał gromadzić na temat historii organizacji partyjnej”; 2. „Co należy wybrać z archiwum i z gazet za okres 1917–1920”⁴⁵. Głównym zadaniem było pozytywne przedstawienie działań organizacji partyjnej w opisanych wydarzeniach.

W instrukcji zawarto konkretne wskazówki, jak należy właściwie rozumieć procesy historii politycznej – tak jak to sobie wyobrażali redaktorzy tego dokumentu. Od pamiętnikarza wymagano ścisłego podporządkowania się zasadom zawartym w instrukcji, które wyraźnie mówiły, o czym należy pisać:

- 1) wyjaśnić, w jakich okolicznościach i z czyjej inicjatywy pojawiła się pierwsza organizacja partyjna (kadry przysłane z zewnątrz czy miejscowe), jakie okoliczności temu sprzyjały;
- 2) w jaki sposób, w jakich okolicznościach i z czyjej inicjatywy przystąpiono do scalania komórek;
- 3) podać dokładną datę powstania podstawowej organizacji partyjnej i organów wyższych, ich skład osobowy, pochodzenie społeczne;
- 4) jakie postawiono zadania i jak je wypełniano, jaki był skutek faktyczny;
- 5) jaki był wpływ organizacji partyjnej na otaczające masy;
- 6) jakie były błędy w pracy organizacji partyjnej, odchylenia od głównej linii;
- 7) ukazać walkę organizacji partyjnej w okresie konspiracji (1918–1919), kiedy władzę sprawował Aleksander Dutow i Aleksander Kołczak.

Zachowując podobny schemat, należało pozytywnie ukazać pierwsze działania Sowietów przed kontrrewolucyjnym przewrotem w 1918 r. i po pokonaniu przeciw-

⁴³ U. Isajew, *Oktiabr'skaja riewolucyja i stroitelstwo socyjalizma (dokład na torżestwiennom zasiedanii Alma-Atinskogo gorodzkiego Sowjeta, 6 nojabria 1932 g.)*, Alma-Ata–Moskwa 1932, s. 6.

⁴⁴ *Ibidem*.

⁴⁵ AP RK, f. 811, op. 4, d. 205, l. 234–238.

ników. Warto zauważyć, że pkt 6 wykluczał alternatywne – wobec przyjętego przez bolszewików – rozumienie procesów życia społeczno-politycznego. Żądając jednocześnie złożenia sprawozdania i ujawnienia w nim „odchyłeń od generalnej linii” partii, punkt ten przygotował solidny grunt dla represji politycznych w stosunku do różnego rodzaju „oportunistów”, „prawicowców”, a także „burżuazyjnych nacjonalistów”. Opisuując działania zbrojne, autor wspomnień miał przestrzegać ustalonych zasad i jednocześnie ukazać:

1) kiedy, gdzie i w jaki sposób wybuchła rewolucyjna wojna partyzancka i kto nią dowodził;

2) jak rozwinęła się walka, jakie były siły, jaki był ich skład narodowościowy, jaki był stan uzbrojenia sił partyzanckich, jaki był potencjał bojowy przeciwnika;

3) jak długo partyzanckie siły powstańcze prowadziły działania;

4) w jaki sposób odnosili się do sił powstańczych chłopci z okolicznych wiosek, a szczególnie rdzenna ludność;

5) opisać poszczególne epizody terroru „białych” band, ich represje wobec bolszewików.

Ten „pouczający instruktaż” nie wymagał od autora twórczego podejścia do pisania wspomnień. Instrukcja została opracowana w formie problemowych pytań, w odpowiedzi na które – przez pryzmat działalności partii bolszewickiej – kreślono w pełni „użyteczny” obraz wydarzeń. Wymóg stawiany osobom piszącym pamiętniki, aby „przedstawić [...] epizody terroru «białych» band”, sprawił, że pojawiła się pewna część wspomnień, które stały się doskonałą bazą źródłową dla późniejszych badań historycznych nad działaniami kontrewolucyjnymi. W oparciu o źródła pamiętnikarskie przedstawiano ciemne strony z historii ruchu antybolszewickiego, „charakterystyczne” dla politycznego i społecznego środowiska przeciwników rewolucji. W ostatecznym rozrachunku tego rodzaju przykłady służyły wychowaniu nowego pokolenia w duchu przywiązania do idei bolszewizmu. Wymuszona inklinacja autorów wspomnień, by podążać za ustalonymi wytycznymi, spowodowała, że ich relacje były powielającym się szablonem, prowadzącym do zatarcia w pisanych pamiętnikach indywidualnych cech.

W drugiej części dokumentu przytoczono konkretny wykaz źródeł archiwalnych, które osoba pisząca wspomnienia powinna przejrzeć i na ich podstawie zweryfikować fakty: „Z dokumentów archiwalnych należy wziąć pod uwagę: decyzje organizacji partyjnych, odezwy do ludu pracującego charakteryzujące walkę o władzę sowiecką, uzyskanie wolności przez masy, walkę mienszewików z bolszewikami oraz działania mające na celu poprawę warunków życia”. Usunięcie z listy istotnych materiałów dotyczących działania innych organizacji politycznych uniemożliwiało autorowi ocenę faktów pod innym kątem, co znajdowało odbicie w jego osobistej narracji. W ten sposób stanowisko Istpartu zarówno dopuszczające publikację pamiętników bez ingerencji w ich treść, jak i uznające prawo do wyrażania własnej opinii na temat opisywanych wydarzeń przez ich uczestników – tak charakterystyczne dla pierwszego dziesięciolecia sprawowania władzy przez bolszewików – zostało zastąpione obowiązkiem udzielenia odpowiedzi na zestaw pytań dotyczących historii partii, którą to musieli potwierdzić wszyscy piszący wspomnienia. Scenariusz opisywanych wydarzeń, w sztuczny sposób wkomponowany w strukturę „punktów”, włączał studia nad przeszłością w konkretne ramy. Tym samym „pomagał” uporządkować wspomnienia w tak bardzo skomplikowanej i złożonej

niedawnej przeszłości⁴⁶. Należy zaznaczyć, że wszystkie prace historyczne i wspomnienia, które były publikowane w tym czasie, charakteryzują się podobnym podejściem do minionego okresu. Fakt słuszności rewolucji proletariackiej w Kazachstanie został ukazany w wydanych w latach trzydziestych pracach Iwana Kumacza i Fedora Kaluty – uczestników wojny domowej w Kazachstanie, oraz artykułach Turara Ryskułowa, Nikolaja Timofiejewa i Sandżara Dżafarowicza Asfiendiarowa⁴⁷. Na przykład Kumacz i Kaluta uważali, że szkołą edukacji politycznej ludności Kazachstanu było skierowanie jej w 1916 r. do prac na tyłach frontu⁴⁸. W zbiorze dokumentów i materiałów dotyczących ruchu narodowowyzwoleńczego w 1916 r. jest zapis mówiący, że wówczas rozpoczęły się przygotowania do organizacji Sowdepu (Rady Deputatów): „Już wtedy docierały do nas wielkie słowa bolszewickiej prawdy. W nocy, w głębokiej tajemnicy przed władzami rejonowymi, zbierali się żołnierze frontowi, powstańcy [...]. Przygotowywali się do organizacji Sowdepu”⁴⁹. Istotnie, powstanie w 1916 r. miało znaczący wpływ na sytuację polityczną w Kazachstanie. Jeszcze w 1926 r. – z okazji dziesiątej rocznicy powstania – przeprowadzono na łamach prasy dyskusję dotyczącą przyczyny i charakteru tego ruchu⁵⁰. W tym czasie Turar Ryskułow podkreślał narodowy charakter powstania, słusznie uważając, że „było [ono] skierowane w ogóle przeciwko Rosjanom”⁵¹. Inny pogląd na to wydarzenie wyraził Grigory Brojdo. Zgodził się z opinią, że związek między walkami w 1916 r. w Kazachstanie a rewolucjami w 1917 r. nie istnieje: „[...] przyczyną powstania nie mogły być narodowe ani religijne napięcia [...]. Powstania wyrażające sprzeciw wojnie [...] nie mogły mieć miejsca chociażby z powodu niskiego poziomu świadomości politycznej ludności kirgiskiej [...]. Pozostaje jedno: powstanie było wynikiem prowokacyjnej pracy całej administracji”⁵². W ten sposób wspomniani autorzy wybuchowi powstania nadawali cechę przypadku, w którym konkretne osoby były współwinne tego, co się wydarzyło. To ostatnie spostrzeżenie częściowo jest słuszne, aczkolwiek Brojdo nie zdołał dostrzec w przebiegu wydarzeń prawdziwych przyczyn powstania, przypisując je wyłącznie działaniom lokalnej administracji.

⁴⁶ U. Isajew, *Oktiabr'skaja riewolucyja i socyjalistyczeskoe stroitelstwo*, Alma-Ata 1932; *Nacyonalnyje czasti Krasnoj Gwardii i Krasnoj Armii w Sriedniej Azii*, Taszkient 1933; S. Biekturaganow, *O niekotorom swojebrazii Oktiabrskoj riewolucyji w Kazachstanie*, „Bolszewik Kazachstana” 1933, nr 10–11; D.I. Manżara, *Riewolucyonnoje dżiżenije w Sriedniej Azii (1905–1920). Wspominanija*, Taszkient 1934; N. Timofiejew, *Bor'ba kazachstanskoj partijnaj organizacii na dwa fronta s ukłonami w nacyonalnom woprosie w 1919–1920 gg.*, „Bolszewik Kazachstana” 1935, nr 9–10; M. Masanczi, *Osobyj dunganskij, „Kazachstanskaja prawda”*, 2–3 IX 1935.

⁴⁷ I. Kumacz', F. Kaluta, *W akmolinskih stiepiach*, Moskwa–Alma-Ata 1936; T. Ryskułow, *Straniczki iz istorii riewolucyonnoj bor'by*, „Kazachstanskaja prawda”, 22–23 X 1935; *idem*, *Oktiabr' w Turkiestanie*, „Kazachstanskaja prawda”, 11 III 1935; S.D. Asfiendiarow, *Ot fiewralia k Wielikomu Oktiabriu w Kazachstanie*, „Kazachstanskaja prawda”, 12 III 1937.

⁴⁸ I. Kumacz', F. Kaluta, *W akmolinskih...*, s. 15.

⁴⁹ *Nacyonalno-oswoboditielnoje wosstanije kazachskich trudiaszczichsia protiv carizma w 1916 godu*, Alma-Ata 1937, s. 42.

⁵⁰ I. Mienickij, *O charakteristiki sobytij 1916 g. w Turkiestanie (po powodu stat'ji t. Ryskułowa)*, „Kommunistyczeskaja mysl. Nauczno-issledowatielskij żurnal”, kn. 2, 1926, s. 151–154; *Ju. A. Po powodu stat'ji t. Mienickogo*, „Kommunistyczeskaja mysl. Nauczno-issledowatielskij żurnal”, kn. 2, 1926, s. 155–157; T. Ryskułow, *Po powodu wystuplenija tow. Mienickogo*, „Kommunistyczeskaja mysl. Nauczno-issledowatielskij żurnal”, kn. 2, 1926, s. 173–182.

⁵¹ T. Ryskułow, *Po powodu wystuplenija...*, s. 176–177.

⁵² Z.A. Aldamżarow, *Pobieda Wielikoj Oktiabr'skoj riewolucyji w Kazachstanie. Istoriografija problemy*, Alma-Ata 1983, s. 99.

Współcześni historycy są skłonni traktować powstanie z 1916 r. bardziej jako punkt zwrotny w kształtowaniu się narodowej inteligencji, która – w zależności od stosunku do zachodzących wydarzeń – podzielona była na dwa nurty polityczne, aniżeli przyjąć, że było to wstępne przygotowanie kazaskich mas do październikowej rewolty⁵³. Jednak w tamtym czasie funkcjonowała teza (zgodna z historyczną koncepcją Stalina) o przekształceniu i złączeniu tego etapu proletariackiej walki kazachskich mas z rewolucją październikową, którą wyrazili tacy badacze, jak Piotr Gałuzo, Jewgienij Fiedorow i kilku innych⁵⁴. Ten punkt widzenia stał się podstawowym motywem opublikowanych w tym okresie wspomnień o wojnie domowej w Kazachstanie.

Komitet Centralny WKP(b) na posiedzeniu 30 czerwca 1931 r. podjął decyzję o wydaniu publikacji pt. „Historia wojny domowej”. Powołana w tym celu redakcja zwróciła się na łamach prasy do uczestników walk, aby włączyli się do prac nad przygotowaniem książki i przesłali swoje wspomnienia. Nieco później ta kwestia została podniesiona na posiedzeniu Biura Kazachskiego Komitetu Krajowego WKP(b)⁵⁵. Powołano komisję, w której skład weszli: Ilyas Kabułow, Baimen Ałmanow, Sarbay Jusupow, a jej przewodniczącym został Sadik Nurpieisow⁵⁶. W odpowiedzi na ten apel nadesłano wiele wspomnień, z których znaczna część – ze względu na historię wojny domowej w Kazachstanie – została zachowana w Archiwum Prezydenta Republiki Kazachstanu.

Chociaż wydawane w latach trzydziestych wspomnienia znacznie poszerzyły zakres omawianej tematyki (pojawily się relacje mówiące o roli miejscowej ludności⁵⁷ czy pracowników kolei⁵⁸ w wydarzeniach), to klasowe podejście do interpretacji tych wydarzeń pozostało. Na stronach czasopism zaczęły się pojawiać także wspomnienia-nekrologi⁵⁹. Niektóre pamiętniki opublikowano powtórnie⁶⁰. Należy podkreślić, że wspomnienia z lat trzydziestych różnią się od tych wydanych wcześniej, m.in. tym, iż autorzy odwołują się do dokumentów.

Niemniej, do połowy lat trzydziestych badacze nie kwestionowali obiektywności autorów wspomnień, traktując je jako relacje naocznych świadków. Wartość dowodowa świadectwa pamiętnikarza pozostawała niezaprzeczalna. Nawet podczas demaskowania „burżuazyjnych” postaw badaczy przy interpretacji przebiegu wydarzeń historycznych argumenty krytyków były zredukowane do prostego stwierdzenia, że badacze ci pominęli konsultowanie swoich koncepcji „z żyjącymi członkami walki tego okresu”, co skutkowało „nieprawidłowym” rozumieniem procesów historycznych⁶¹. Taki sposób krytycznej

⁵³ *Znat' proszloe, szto by pomnit' o buduszczem (materialy kruglogo stola w Institutie istorii)*, „Kazachstanskaja prawda”, 19 VII 1989.

⁵⁴ T. Ryskułow, *Po powodu wystuplenija...*, s. 171–172.

⁵⁵ *Ob izdanii „Istorii graždanskoj wojny”*. *Postanowlenije Krajkoma WKP(b)*, „Sowietskaja stiep”, 11 XII 1931; A. Tarasow, *K sozdaniju „Istorii graždanskoj wojny” w Kazachstanie*, „Sowietskaja stiep”, 11 XII 1931.

⁵⁶ AP RK, f. 811, op. 17, d. 853, l. 99.

⁵⁷ A. Awdiejew, *Pierwym gierojam krasnym bojcjam-kazacham plamiennyj priwriet (wospominanija)*, „Sowietskaja stiep”, 6 X 1930; O. Biekow, *Kapla krowi na bolszom puti*, Kyzyl-Orda 1928; *Gieroi wojny. Epizody iz graždanskoj wojny*, Ałma-Ata 1931.

⁵⁸ F. Fiedorin, *Za sowietskij Turkiestan. Wospominanija żelaznodorożnika*, Moskwa–Taszkient 1932.

⁵⁹ W.I. Czapajew, *Kajtys bojgn kunine*, „Wożatyjga komiekszy” 1938, nr 9, s. 24–26; N. Konakbajew, *Czors bizdin żuregimizde*, „Wożatyjga komiekszy” 1938, nr 1–2, s. 40–41.

⁶⁰ T. Szmakow, *Pierwyje gody bor'by*, Leningrad 1935; *idem*, *Pierwyje gody bor'by: wospominanija uczastnika graždanskoj wojny w Sriedniej Azii*, Moskwa–Taszkient 1933.

⁶¹ S. Utepow, *Jolkin o knigach Brajnina i Szafiro...*, s. 89.

analizy prac historycznych był rezultatem nie tylko wyjątkowej pozycji, jaką miał świadek historii opowiadający o tym, co się wydarzyło, lecz także braku w tym czasie badań źródłoznawczych, które mogły wspomóc pracę tak krytyków, jak i historyków. W charakterze badaczy występowała redakcja, która nie dysponowała odpowiednimi narzędziami do przeprowadzenia naukowej analizy materiałów historycznych.

Pojawienie się w latach trzydziestych XX w. artykułów naukowych, w których autorzy apelowali o krytyczną refleksję nad wspomnieniami, wpłynęło na charakter publikowanych źródeł i stosunek redakcji gazet i wydawnictw do kwestii pisania pamiętników. Naukowcy zidentyfikowali główną cechę wspomnień – pamięć – i podkreślili subiektywność relacji jako ich największą wadę. Józef Gielis, wyrażając stanowisko większości współczesnych mu badaczy, podał następującą definicję wspomnień: „Pod pojęciem wspomnień uważa się potoczny przekaz obserwacji i wrażeń, które zarejestrowała ludzka pamięć podczas działań, w których uczestniczył autor w konkretnym czasie i miejscu, bezpośrednio z punktu widzenia opisywanych wydarzeń”⁶². W ten sposób – według autora – główna konstrukcja wspomnień polegała jedynie na opisanu wydarzeń przez ich bezpośrednich uczestników. Innymi słowy, od osób piszących pamiętniki wymagano ułożenia w kolejności chronologicznej faktów, których byli świadkami, bez wyrażania swoich emocji i swojego zdania. Gielis rozumiał osobisty punkt widzenia jako „ukłon w kierunku autobiografii, beletrystyki”, ale nie jako cechę ludzkiej pamięci, której skłonność do wybiórczości faktów i zjawisk stanowiła według niego główną wadę tych źródeł.

W piętnastą rocznicę powstania Kazachskiej Autonomicznej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej w prasie pojawiły się okolicznościowe publikacje wspomnieniowe⁶³. W edycjach z tego okresu można dodatkowo znaleźć przedmowę redakcji z komentarzem do załączonych materiałów oraz informacje biograficzne o autorach. Niektóre fakty redakcja wyjaśniała w załączonych przypisach. To wszystko było zauważalnym zwrotem w kierunku krytycznego podejścia do treści pamiętników. Rozwój badań nad źródłowym charakterem wspomnień, który miał miejsce w republice w tym okresie, wyraził się także w postaci określonych zaleceń dotyczących ich publikacji. Główną uwagę zwrócono na osobę autora i jego rolę w opisywanych wydarzeniach. Instrukcje metodyczne zawarte były również w przedmowie do wydawanych publikacji⁶⁴. Surową ocenę ze strony badaczy otrzymały opublikowane wspomnienia oficerów „białej armii”⁶⁵. Zawierały one dużą ilość materiału faktograficznego.

⁶² I. Gielis, *Kak nado pisat' wospominanija...*, s. 199.

⁶³ J. Fiodorow, *Uczrieditielnyj sjezd Sowietow SSSR. K 15-letiju KASSR*, „Bolszewik Kazachstana” 1935, nr 5–7; P. Warłamow, *O 1917 godie w Bukiejewskoj Ordie (wospominanija)*, „Bolszewik Kazachstana” 1935, nr 9–10; O.I. Gorodowikow, *Roždzeniej pierwoj konnoj. Wospominanija*, Taszkient 1935; A. Dżangildin, *Bor'ba za Oktiabr' w Kazachstanie*, „Auł kommunisti” 1935, nr 10.

⁶⁴ *Wojna w pieskach. Matieriały po istorii graždanskoj wojny k II tomu*: „Graždanskaja wojna w Sriedniej Azii”, Moskwa 1935; *Riewolucyja w Sriedniej Azii*, Sbornik 1...; *Riewolucyja w Sriedniej Azii*, Sbornik 2...

⁶⁵ *Kolczakowszczyzna. Iz bielech miemuarow*, Leningrad 1930; W.G. Böldyriew, *Diriektorija. Kolczak. Intierwienty*, Nowonikołajewsk 1925; A. Budbiereg, *Dniewnik bielogwardiejca*, Leningrad 1929; K. Buriewoj, *Kolczakowszczyzna*, Moskwa 1919; W. Sacharow, *Czeszskije legiony w Sibiri*, Bierlin 1930; I.G. Akulin, *Orienburskoje kozaczje wojsko w bor'bie s bolszewikami*, Szanchaj 1937; *Archiv ruskoj riewolucyji*, Bierlin 1920–1930 gg.

Problem klasowego zróżnicowania społeczeństwa Kazachstanu, który pojawił się w latach dwudziestych i ujawnił różne punkty widzenia zarówno u osób piszących wspomnienia, jak i wśród badaczy i kierownictwa władz sowieckich w Kazachstanie, w latach trzydziestych zaczął być traktowany zupełnie inaczej. Kluczem do rozwiązania różnic ideologicznych, pojawiających się w dyskusji na temat podziałów klasowych w Kazachstanie i okresu ich wystąpienia, była działalność organizacji partyjnej bolszewików. Brano pod uwagę moment utworzenia organizacji i zaangażowanie lokalnej ludności w jej pracę, wykazując tym samym wielonarodowy charakter nowej władzy. Bardzo charakterystyczna pod tym względem jest publikacja George Trofimowa, byłego sekretarza wiezeńskiej organizacji partyjnej. Autor opowiada o uczestnictwie w pracy komórki partyjnej przedstawicieli miejscowej ludności: „Pierwszymi przedstawicielami lokalnych narodowości, którzy przyłączyli się do organizacji, byli: Tashen Utielow, Abdulla Rozybakijew, [Shair] Mansurow, Ilyas Maksudow, Yusup Achmedow”⁶⁶.

Począwszy od lat trzydziestych aż po lata czterdzieste XX w., mamy do czynienia ze znaczącym spadkiem liczby publikowanych wspomnień. Przyczyną wyhamowania działalności wydawniczej pamiętników w tym okresie jest oskarżenie o „nieprzezwyciężony subiektywizm”⁶⁷. Zaczynają być one również traktowane jako wtórne źródła historyczne⁶⁸. Występujący w tym czasie kult Stalina i nasilone represje spowodowały, że aż do końca lat pięćdziesiątych nazwisk większości aktywnych uczestników wojny domowej nie podawano⁶⁹.

Jednakże mimo całej złożoności życia politycznego w kraju prace nad gromadzeniem wspomnień nadal prowadzono⁷⁰. Komisje terenowe organizowały zebrania we wszystkich obwodach republiki. Według opinii jej członków potrzeba takich spotkań była uzasadniona dwoma głównymi powodami: wychowywanie ludzi sowieckich w najlepszych tradycjach i prowadzenie pracy ideologicznej⁷¹. W ten sposób wspomnienia stały się środkiem propagandy. Fala represji politycznych z lat trzydziestych i czterdziestych, która przetoczyła się przez cały kraj, odcisnęła swoje piętno na zbieranych materiałach. Od autorów żądano unikania „konkretnych nazwisk” osób, „których nie wolno pokazać w historii bolszewików w Kazachstanie”⁷², oraz podporządkowania opisu wydarzeń chronologii rozwoju partii. Jeśli wcześniej od osób piszących pamiętniki wymagano wiedzy o podstawowych dokumentach partii oraz o tym, co pisała codzienna prasa tego okresu, to teraz głównym warunkiem było przestudiowanie wskazanych prac Włodzimierza Lenina i Józefa Stalina, w których autorzy wspomnień mogli znaleźć właściwą interpretację i odpowiedzi na liczne pytania, jakie mogły się pojawić w trakcie ich pisania⁷³. W ten sposób to nie

⁶⁶ G. Trofimow, *Iz proshlogo Dżetyusujskoj partijnoj organizacii*, „Kazachstanskaja prawda”, 3 III 1935.

⁶⁷ I. Smirnow, *Dostowiernyje fakty – osnowa istoriczeskich issledowanij*, „Kommunist” 1962, nr 3, s. 80.

⁶⁸ I.I. Minc, *Bor’ba za Sowiety...*, s. 246; A.I. Jelizarowa, *Rietrospektiwnyj wzglad na istpart i żurnal „Proletarskaja riewolucyja”*, „Proletarskaja riewolucyja” 1930, nr 1, s. 31.

⁶⁹ *Matieriały Plenuma CK KPSS, 27–28 janwaria, 1987 goda*, Moskwa 1987.

⁷⁰ *Po sowietskomu Kazachstanu (ot korespondentow „KP” i „KazTag”)*, „Kazachstanskaja prawda”, 23 V 1941.

⁷¹ AP RK, f. 811, op. 4, d. 4, l. 28.

⁷² *Ibidem*, l. 32.

⁷³ *Ibidem*, l. 34.

osobowość autora nadawała charakter i treść wspomnieniom, ale wydarzenie, którego był uczestnikiem.

Celem instrukcji i zaleceń dla przyszłych autorów pamiętników, które kierowano do uczestników wydarzeń podczas spotkań, było postawienie konkretnego zadania – żeby w swoich wspomnieniach wszechstronnie omówili czynniki historyczne, które wystąpiły w działaniach organizacji partyjnej bolszewików. Rozbudowane pytania kierunkowe „pomagały przypomnieć” osobie piszącej wspomnienia „zapomniane fakty” i ustalić powiązania między zjawiskami, których sama nie potrafiła właściwie zinterpretować⁷⁴. Takie podejście do zagadnienia – motywowane zasadą, że nie można stracić z oczu nawet najdrobniejszego szczegółu – prowadziło do tego, że w procesie formułowania odpowiedzi na pytania gubiono główny wątek historii i naruszano integralność przekazu. Makarow zauważał, że wspomnienia spisane według szablonu ankiety, charakteryzują się nie tylko subiektywizmem respondenta, lecz także subiektywizmem stawiającego pytania ankietera⁷⁵. Jedna subiektywna motywacja pogłębiona drugą subiektywną motywacją może prowadzić do zafałszowania rzeczywistości w tych przypadkach, kiedy konieczne jest udzielenie odpowiedzi na pytania, na które nie wiadomo, co odpowiedzieć. Oprócz tego głośne oskarżenia, zarówno na łamach centralnych, jak i lokalnych czasopism, mające na celu ujawnienie niewłaściwych postaw autorów wobec historii, wywoływały u piszących pamiętniki przeświadczenie, że występuje tylko jedna prawdziwa ocena wydarzeń, którą należy przedstawić szerokim kręgom społeczeństwa. Najważniejsza funkcja wspomnień sprowadzała się do roli edukacyjnej. Pamiętniki zostały scharakteryzowane jako literatura polityczna⁷⁶. W ten sposób stały się jednym z ideologicznych narzędzi zarządzania państwem. Subiektywizm, ściśle związany z ich powstawaniem i będący cechą wspomnień traktowanych jako źródła historyczne, dopełniony jeszcze ideologicznym i wyjątkowo silnym wpływem epoki, wymaga od badacza zwiększonej uwagi i krytycyzmu w chwili, gdy korzysta on z nich przy opisie procesów historycznych.

Stosunek badaczy do tych świadectw historycznych był przez długi czas bardzo krytyczny. W pierwszej dekadzie po rozpadzie ZSRS historycy dystansowali się od dokumentów partyjnych jako materiałów, w których historia była opisywana tylko z jednej perspektywy. To doprowadziło do tego, że pamiętniki jako źródła historyczne były w ostatnich czasach rzadko wykorzystywane albo całkowicie pomijane przez specjalistów badających omawiany tu okres historii. Nie powinno to jednak pomniejszać ich wartości poznawczej. W końcu dokument jest świadectwem epoki historycznej, a każde źródło jest subiektywne – już ze względu na samą naturę procesu jego powstawania. Zadaniem badacza jest natomiast ocena jego wartości informacyjnej oraz ustalenie stopnia dokładności i wiarygodności w opisie faktów historycznych – czyli przeprowadzenie starannego badania wartości dokumentu jako artefaktu epoki. Obecnie ten stereotyp jednostronnego podejścia do dokumentów partyjnych uległ zmianie na rzecz krytycznej i porównawczej analizy.

⁷⁴ G.F. Dachszejgier, *Socjalno-ekonomiceskije prieobrazowanija w aule i dieriewnie Kazachstana (1921–1929 gg.)*, Alma-Ata 1965, s. 43.

⁷⁵ M.K. Makarow, *K woprosu o terminologii w istocznikowiedienii SSSR* [w:] *Trudy MGIAI*, t. 17, Moskwa 1963, s. 17.

⁷⁶ M.A. Dwoisznikow, S.I. Cziwadze, *Jarcze, polnije otrazat' riewolucyonnoje proszloje*, „Woprosy istorii KPSS” 1957, nr 1; A. Łukaszew, S. Szaumian, S. Uiepro, *Mienuarnaja literatura i istoriceskaja prawda*, „Kommunist” 1959, nr 11.

Zainteresowanie badaczy dokumentami z Archiwum Prezydenta rośnie z każdym rokiem⁷⁷. Studia nad komunistycznym okresem historii Kazachstanu z pominięciem dokumentów Archiwum nie byłyby możliwe, ponieważ jest ono jedynym cesjonariuszem dokumentów partyjnych władzy sowieckiej. Źródła z pierwszej połowy XX w., w tym materiały archiwalne o charakterze epistolarnym, oraz wszelkie zagadnienia związane z wprowadzeniem władzy sowieckiej w Kazachstanie i wojną domową lat 1918–1920, nie przestają wzbudzać powszechnego zainteresowania badaczy.



**Archiwum Prezydenta Republiki Kazachstanu w Almaty, 2018 r.
Fot. ze zbiorów Archiwum Prezydenta**

⁷⁷ Dzięki cyfryzacji Archiwum Prezydenta badacze mają obecnie możliwość pracy za pośrednictwem Internetu. Mogą zapoznać się z opisem przechowywanych w nim dokumentów oraz złożyć zamówienie na ich udostępnienie. Po zarejestrowaniu w czytelnicy mogą korzystać ze wszystkich usług „archiwum elektronicznego” poprzez swoje konto osobiste.

STRESZCZENIE

W Archiwum Prezydenta Republiki Kazachstanu w Ałmaty przechowywane są materiały dotyczące wojny domowej w Kazachstanie (1918–1920). Są to wspomnienia uczestników zebrane kiedyś przez Istpart – instytucję naukowo-badawczą opracowującą źródła związane z okresem wprowadzania w Kazachstanie władzy sowieckiej. W artykule najpierw opisano historię powstania Istpartu, proces gromadzenia wspomnień i pamiętników, a następnie omówiono zachowane dokumenty oraz uwarunkowania polityczne, które miały wpływ na ich treść. W podsumowaniu autor podkreślił, że obecnie nie są one uważane za wiarygodne źródła, w związku z czym badacze podchodzą do nich z dużym dystansem. Nie umniejsza to jednak ich znaczenia jako dokumentów ukazujących historię komunizmu w XX w.

Słowa kluczowe: Kazachstan, Ałmaty, dokumenty partyjne, Archiwum Prezydenta Republiki Kazachstanu, Istpart, wspomnienia, pamiętniki, władza sowiecka, wojna domowa.

SUMMARY

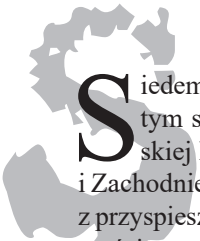
The Archive of the President of the Republic of Kazakhstan in Almaty contain materials regarding the civil war in Kazakhstan (1918–1920). They are memories of participants once collected by Istpart – a scientific research institution collecting sources related to the period of the introduction of Soviet power in Kazakhstan. The article first describes the history of the creation of Istpart, the process of collecting memories and diaries, and then discusses the preserved documents and political conditions that had an impact on the content of these documents. In the summary, the author emphasized that they are currently not considered reliable sources, and therefore researchers approach them with great caution. However, this does not diminish their importance as documents showing the history of communism in the 20th century.

Keywords: Kazakhstan, Almaty, party documents, Archive of the President of the Republic of Kazakhstan, Istpart, memories, diaries, Soviet power, civil war.

Andrij Kohut

(Archiwum Służby Bezpieczeństwa Ukrainy w Kijowie)

MECHANIZM INICJUJĄCY ZBRODNIĘ – ETAP PRZYGOTOWAWCZY OPERACJI „ZACHÓD” W DOKUMENTACH MGB*

 **S**iedemnastego września 1939 r. Związek Sowiecki zaatakował Polskę ze wschodu, tym samym przyłączając się do walki w II wojnie światowej u boku nazistowskiej III Rzeszy. Po zajęciu przez Armię Czerwoną terenów Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi rozpoczął się proces inkorporacji nowych terytoriów, połączony z przyspieszoną ich sowietyzacją. Ten cel zamierzano osiągnąć m.in. przez oczyszczenie sześciu zachodnioukraińskich obwodów zarówno z „wrogiego elementu”, jak i z jego „zwolenników”. Jednym z ważnych środków przymusowej sowietyzacji były masowe deportacje.

Wysiedlenia były wykorzystywane przez reżim komunistyczny jako narzędzie wielozadaniowe. Historia stosowania deportacji przeciwko miejscowej ludności sięga początków władzy bolszewickiej, ponieważ pierwszych dokonano jeszcze przed utworzeniem Związku Sowieckiego. Wywózki najpierw były traktowane jako środek walki klasowej, później do kryterium społecznego dodano również narodowe. Według historyków z biegiem czasu to właśnie ono stało się dominujące¹. Wysiedlenia były ważnym narzędziem prowadzenia sowietyzacji – jednym z ich celów mogło być zastosowanie represji wobec określonej kategorii osób, wykorzystanie środków inżynierii społecznej, nasilenie walki antypowstańczej czy zapewnienie siły roboczej regionom industrialno-przemysłowym. Widać zatem wyraźnie, że każda deportacja – oprócz głównego celu wszystkich akcji represyjnych – miała także rozwiązać kilka dodatkowych kwestii.

* Tłumaczenie z języka ukraińskiego: Małgorzata Słoń-Nowaczek.

¹ P. Polan, *Dieportacii i etnicznost' [w:] Staliniskije dieportacii 1928–1953*, sost. N. Pobol, P. Polan, Moskwa 2005, s. 8.

Niektóre deportacje prowadzone były *de iure* jako akcje dobrowolne, aczkolwiek dość często partia komunistyczna i sowieckie służby specjalne były zobowiązane do „zabezpieczenia” odpowiedniej liczby „ochotników”. Inną ich formą były przesiedlenia mieszkańców z terenów znajdujących się w pobliżu ważnych strategicznie obiektów, np. granic, linii kolejowych, naftociągów itp. W rzeczywistości wszystkie sowieckie przesiedlenia, wysiedlenia i deportacje były środkami represji.

Dla osób, które stały się ofiarami komunistycznych deportacji, każde wysiedlenie oznaczało stosowanie przymusu i – w przeważającej większości przypadków – siłowy charakter akcji przesiedleńczych. Natomiast dla reżimu komunistycznego, szczególnie dla służb specjalnych, każda z operacji miała swoje charakterystyczne cechy: formę jej przeprowadzenia, obszar, grupę objętą akcją, bazę normatywno-prawną itd.

Sowieckie deportacje są tematem dość szeroko opisanym w pracach historycznych. Specyfika badań tematyki przymusowych wysiedleń uwarunkowana jest przede wszystkim dostępem czy też raczej brakiem dostępu do pełnego zasobu archiwów organów represyjnych Związku Sowieckiego. Dzięki krótkiemu okresowi na początku lat dziewięćdziesiątych XX w., kiedy archiwa były dla badaczy otwarte, mogło powstać wiele rzetelnych publikacji, zarówno opracowań, jak i zbiorów dokumentów. Kompleksowy charakter ma książka *Stalinskije dieportacii, 1928–1953*, opublikowana w ramach serii wydawniczej „Rosja XX wiek” wydawanej przez Międzynarodową Fundację „Demokracja” (Fundacja Aleksandra Jakowlewa). Autorzy zbioru Nikołaj Pobol i Paweł Polan zamieścili w niej najważniejsze źródła dotyczące represji stalinowskich w latach 1928–1953². Kolejną cenną edycją odnoszącą się do historii deportacji z terenów Zachodniej Ukrainy jest trzypięciotomowe dzieło *Deportacii. Zachidni zemli Ukrainy kincia 30-ch – poczatku 50-ch rr.: Dokumenty. Materialy. Spohady* pod redakcją Jurija Sływki³. Wiele dokumentów wydano również w poszczególnych numerach czasopisma „Z archiwii WUCzK–GPU–NKWD–KGB” oraz w serii książek „Reabilitowani istorijeju”. Ważne dokumenty z archiwów białoruskich i rosyjskich dotyczące deportacji z Zachodniej Ukrainy w latach 1940–1941 zostały wydane przez polski Instytut Pamięci Narodowej. Szczególnie wartościowa jest pozycja *Deportacje obywateli polskich z Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi w 1940 roku*, ponieważ zamieszczono w niej dokumenty pochodzące z archiwum FSB, które obecnie jest praktycznie niedostępne dla badaczy⁴.

Do połowy pierwszej dekady XXI w. badania naukowe związane z omawianym zagadnieniem znalazły swoje odbicie w wielu artykułach i kilku monografiach. Ukazały się drukiem książki *Deportacyjna polityka stalinskoho totalitarnoho reżymu w Zachidnych oblastach Ukrainy (1939–1953 rr.)* Josypa Nadolskiego⁵, *Ukrajina 1920–1980-ch: deportacii, zaslannia, wyslannia* Ihora Wynnyczenki⁶, *Naseleennia zachidnoukrajinskich*

² *Stalinskije dieportacii, 1928–1953*, sost. N. Pobol, P. Polan, Moskwa 2005.

³ *Deportacii. Zachidni zemli Ukrainy kincia 30-ch – poczatku 50-ch rr. Dokumenty. Materialy. Spohady*, u 3 t., widp. red. J. Sływka, t. 1: 1939–1945 rr., Lwiv 1996; t. 2: 1946–1947, Lwiv 1998; t. 3: *Spohady*, Lwiv 2002.

⁴ *Deportacje obywateli polskich z Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi w 1940 roku*, oprac. zbior., Warszawa–Moskwa 2003; *Deportacje Polaków z północno-wschodnich ziem II Rzeczypospolitej 1940–1941*, oprac. zbior., Warszawa 2001.

⁵ J. Nadolskij, *Deportacyjna polityka stalinskoho totalitarnoho reżymu w Zachidnych oblastach Ukrainy (1939–1953 rr.)*, Łuck 2008.

⁶ I. Wynnyczenko, *Ukrajina 1920–1980-ch: deportacii, zaslannia, wyslannia*, Kyjiw 1994.

zemel: deportacji, pereselennia, mobilizacji, mihracji (1939–1950-ti rr.) Jurija Soroki⁷. W pracach, w których szeroko opisano represyjny system władzy komunistycznej, wiele uwagi również poświęcono tematowi przymusowych wysiedleń, np. w książkach *Represywno-karalna systema w Ukraini. 1917–1953: suspilno-politycznyj ta istoryko-prawowyj analiz* Iwana Biłasa⁸ czy *Upokorennia strachom: simejne zarucznyctwo u karalnij praktyci radiańskoj włady (1917–1953 rr.)* Tamary Wronskej⁹. Jednakże – mimo dużej liczby artykułów naukowych – jedynym syntetycznym opracowaniem dotyczącym przymusowych wysiedleń pozostaje obecnie publikacja Pawła Polana na temat deportacji w Związku Sowieckim: *Nie po swojej wolie... Istorija i geografija prinuditielnych migracij w SSSR*¹⁰, wydana również w języku angielskim¹¹. Badania prowadzone przez polskich i ukraińskich historyków dotyczące sowieckich deportacji zostały omówione w artykułach naukowych z zakresu historiografii problemu¹².

W związku z ograniczaniem dostępu do archiwów organów represji Związku Sowieckiego, które rozpoczęło się już w pierwszych trzech latach ostatniej dekady XX w., wiele pytań badawczych pozostało otwartych. Dotyczą one zarówno różnych operacji i akcji deportacyjnych, jak i ogólnych kwestii związanych z mechanizmami przeprowadzania przymusowych wysiedleń.

Charakterystyczną cechą opracowań dotyczących komunistycznych deportacji jest – z reguły – ich opisowy charakter. Uwarunkowały to ograniczona baza źródłowa, która dawała możliwość ustalenia ogólnej chronologii przymusowych wysiedleń (daty wydania decyzji, przeprowadzenia poszczególnych przedsięwzięć i operacji) oraz próby odpowiedzi na pytanie o liczbę osób represjonowanych. Dalej jednak trwają dyskusje na te tematy – nawet w odniesieniu do okresów i regionów stosunkowo lepiej zbadanych niż inne. Na przykład cały czas nie ustalono danych liczbowych dotyczących osób deportowanych z Zachodniej Ukrainy w latach 1940–1941¹³. Równie sporne pozostają kwestie związane z wyznaczeniem pierwszo- i drugorzędnych zadań, jakie planował zrealizować reżim komunistyczny przy pomocy deportacji¹⁴.

Otwarcie archiwów organów represji Związku Sowieckiego, które dokonało się na Ukrainie dzięki przyjęciu ustaw dekomunizacyjnych z 9 kwietnia 2015 r. (jednym z czterech uchwalonych aktów prawnych była Ustawa o dostępie do archiwów organów represyjnych komunistycznego reżimu totalitarnego z lat 1917–1991), umożliwia włączenie do dyskusji wielu nowych dokumentów sowieckich służb specjalnych.

⁷ J. Soroka, *Naselennia zachidnoukrajnińskich zemel: deportacji, pereselennia, mobilizacji, mihracji (1939–1950-ti rr.)*, Kyjiw 2007.

⁸ I. Biłas, *Represywno-karalna systema w Ukraini. 1917–1953: suspilno-politycznyj ta istoryko-prawowyj analiz*, u 2 kn., kn. 1, Kyjiw 1994.

⁹ T. Wronska, *Upokorennia strachom: simejne zarucznyctwo u karalnij praktyci radiańskoj włady (1917–1953 rr.)*, Kyjiw 2013.

¹⁰ P. Polan, *Nie po swojej wolie... Istorija i geografija prinuditielnych migracij w SSSR*, Moskwa 2001.

¹¹ *Idem*, *Against Their Will: The History and Geography of Forced Migrations in the USSR*, Budapest 2003.

¹² P. Wróbel, *Class War or Ethnic Cleansing? Soviet Deportations of Polish Citizens from the Eastern Provinces of Poland, 1939–1941*, „The Polish Review” 2014, nr 2, s. 19–42; O. Dowbnia, *Deportacji naselennia Zachidnoji Ukrainy (1939–1953 rr.): nowitnia witeczyzniana istoriohrafija*, „Schid” 2018, nr 2, s. 70–77.

¹³ P. Wróbel, *op. cit.*, s. 24–25.

¹⁴ O. Dowbnia, *op. cit.*, s. 70–77.

Pozwoli to zweryfikować dotychczasowe rezultaty badań oraz pomoże odpowiedzieć na liczne pytania dotyczące deportacji z terenów Zachodniej Ukrainy.

Warto zaznaczyć, że deportacje były prowadzone w formie trzech różnych typów przedsięwzięć: codziennej aktywności, operacji i kampanii¹⁵. Te ostatnie były działaniami długotrwałymi, niekiedy prowadzonymi na różnych terenach, lecz dotyczącymi tej samej represjonowanej grupy osób. Operacje miały ściśle wyznaczone granice chronologiczne i terytorialne, grupę, do której się odnosiły, oraz odbywały się według wcześniej przygotowanego planu. Codzienna aktywność dotyczyła natomiast określonej grupy osób i okoliczności, w jakich należało ją zastosować. Wszystkie wymienione rodzaje represji przeprowadzane były zgodnie z aktami prawnymi, które regulowały ich początek oraz zasięg, kryteria selekcji osób, środki potrzebne do ich dokonania oraz wyznaczały kluczowe zadania.

Operacje i przymusowe wysiedlenia jako codzienne narzędzie działalności służb były elementami kampanii deportacyjnych. W ramach jednej z nich mogły nawet zostać połączone oba typy przedsięwzięć deportacyjnych sowieckich organów bezpieczeństwa.

W latach 1940–1941 i 1944–1952 na Zachodniej Ukrainie zostało przeprowadzonych siedem operacji deportacyjnych, które były częściami dwóch kampanii: 1) jednorocznej antypolskiej kampanii mającej na celu oczyszczenie nowo okupowanych terenów Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi oraz 2) długotrwałej kampanii deportacyjnej wymierzonej przeciwko „rodzinom ounowców” (trwała ona dziewięć lat, miała cztery etapy i obejmowała dwie operacje). Osobno można wymienić ciągłą kampanię wymierzoną przeciwko rodzinom kułaków, która trwała około pięciu lat. Takim sposobem przymusowe wysiedlenia dotknęły co najmniej 420 021 osób (zob. tabela nr 1).

Tabela 1. Operacje i kampanie deportacyjne z Zachodniej Ukrainy w latach 1940–1952¹⁶

	Operacja/kampania deportacyjna	Data	Liczba wysiedlonych	
			rodzin	osób
1.	Operacja przeciwko osadnikom i leśnikom	10–11 lutego 1940 r.	17 203	89 079
2.	Operacja wysiedlenia prostytutek	8–9 kwietnia 1940 r.	–	737
3.	Operacja wymierzona w rodziny represjonowanych	13 kwietnia 1940 r.	10 475	32 076
4.	Operacja wysiedlenia uchodźców	28–30 czerwca 1940 r.	37 932	83 207

¹⁵ Zob. więcej A. Kohut, *Operacija „Zachid” u konteksti radiańskich deportacij zi Zachidnoji Ukrainy 1940–1952 rr.* [w:] *Wyrwane korinnia: doslidzennia, dokumenty, swidczennia*, redkol. L. Łegasowa (ker. proektu) ta in., Kyjiw 2020, s. 51–52; P. Polan, *Dieportacii...*, s. 11.

¹⁶ Zob. więcej A. Kohut, *op. cit.*, s. 58, 64.

5.	Operacja wysiedlenia rodzin członków OUN	22 maja 1941 r.	3079	11 329
6.	Kampania wysiedlenia rodzin członków OUN	31 marca 1944 r. – 1946 r.	14 729	36 609
7.	Operacja „Zachód”	21–23 października 1947 r.	26 332	77 791
8.	Kampania wysiedlenia rodzin członków OUN	1948–1952	22 308	80 209
9.	Kampania wysiedlenia kułaków	1947–1951	4529	–
10.	Operacja „Trojka”	8 kwietnia 1951 r.	2487	8984

Źródło: *Opracowanie własne.*

Jedną z największych powojennych deportacji na Zachodniej Ukrainie była operacja „Zachód” („Zapad”) przeprowadzona 21–26 października 1947 r. To przymusowe wysiedlenie jest o tyle ważne, że było ono pierwszym znanym przeprowadzonym przez organy MGB w formie odrębnej masowej akcji po roku 1944–1945. Inne deportacje MGB, takie jak „Wiosna” („Wiesna” – Litwa, 22 maja 1948 r.), „Przybój” („Priboj” – tereny basenu Morza Bałtyckiego, 29 stycznia 1949 r.) czy „Północ” („Siewier” – Mołdawia, 1 kwietnia 1951 r.), miały miejsce już po operacji „Zachód”, a może raczej pod jej wpływem.

W historiografii niejednokrotnie podnoszona była kwestia wzajemnego związku operacji „Zachód” i akcji „Wisła”. Należy zaznaczyć, że pierwszym kryptonimem operacji „Wisła” był „Wschód”, który używano w czasie projektowania tej akcji masowego wysiedlenia ludności ukraińskiej na zachodnie i północne obszary Polski¹⁷. Wywołuje to uzasadnione pytanie, czy obie operacje były ze sobą powiązane, a jeśli tak, to w jaki sposób. Czy zamiar tych wysiedleń mógł powstać w jednym ośrodku decyzyjnym, np. w Moskwie, czy mimo wszystko zostały zaplanowane niezależnie od siebie?

Ryszard Torzecki uważał, że decyzja o przeprowadzeniu akcji „Wisła” została podjęta w lutym 1947 r. w Moskwie oraz że bezpośredni udział w jej planowaniu brał ludowy komisarz spraw wewnętrznych Ukrainy Sowieckiej gen. Siergiej Sawczenko¹⁸ – jeden z przyszłych koordynatorów operacji „Zachód”.

Dowodów, które by przemawiały za hipotezą Torzeckiego, dotychczas nie znaleziono. Jedną z pierwszych informacji o akcji „Wisła” odnalezionych w Wydzielonym Państwowym Archiwum Służby Bezpieczeństwa Ukrainy (HDA SBU) jest datowana na 12 kwietnia 1947 r. Jest to pismo naczelnika I. Zarządu MGB USRS do wiceministra MGB USRS, w którym informuje, że w związku z zabójstwem wiceministra obrony narodowej gen. Karola Świerczewskiego polski Sztab Generalny opracowuje masową akcję skierowaną przeciwko Ukraińcom mieszkającym

¹⁷ *Akcja „Wisła” 1947*, oprac. zbior., Warszawa–Kijów 2006, s. 66 (seria: „Polska i Ukraina w latach trzydziestych–czterdziestych XX w. Nieznane dokumenty z archiwów służb specjalnych”, t. 5).

¹⁸ Cyt. za *ibidem*, s. 32.

w kraju¹⁹. W dokumencie wspomniano, że w ramach operacji planowane jest przesiedlenie na zachód Polski albo do Związku Sowieckiego wszystkich Ukraińców oraz wszystkich mieszanych rodzin ukraińsko-polskich.

Operację „Zachód” poprzedziła w latach 1944–1946 kampania deportacyjna mająca na celu wysiedlenie „rodzin członków OUN”, natomiast po deportacji z października 1947 r. kampanię przymusowego wysiedlenia rodzin członków ukraińskiego podziemia i kułaków kontynuowano w latach 1948–1952. Warto wspomnieć, że także ostatnia deportacja z okresu pierwszej sowieckiej okupacji Zachodniej Ukrainy, przeprowadzona 22 maja 1941 r., była ukierunkowana na rodziny członków OUN albo – jak to zostało sformułowane w nazwie aktu prawnego – rodziny kontrrewolucjonistów. Ostatnią operacją na terenie Zachodniej Ukrainy była „Trojka”, przeprowadzona 8 kwietnia 1951 r. Objęła ona trzy grupy osób: kułaków, rodziny świadków Jehowy („jehowitów”) oraz rodziny żołnierzy służących w armii Andersa (andersowców).

Analiza mechanizmów przygotowywania przedsięwzięć deportacyjnych sowieckich służb specjalnych na Zachodniej Ukrainie pomoże zrozumieć, na ile typową albo nietypową była operacja „Zachód”. Wykaże, czy można znaleźć analogie w procesie organizacji i podejmowania decyzji, które regulowały przebieg operacji przymusowego wysiedlenia. Pomoże również odpowiedzieć na pytanie o możliwy wpływ akcji „Wisła” oraz ustalić, na czym właściwie on polegał.

Przedsięwzięcia deportacyjne władzy sowieckiej na terenie Zachodniej Ukrainy można umownie podzielić na cztery grupy, z których każda miała swoją specyfikę. Wspomniane grupy przymusowych deportacji z reguły są tożsame z kampaniami deportacyjnymi (zob. tabela nr 2). Wyjątkiem jest operacja „Trojka”.

Tabela 2. Grupy sowieckich przedsięwzięć deportacyjnych (operacji i kampanii), lata 1940–1952

Grupa	Przedsięwzięcie deportacyjne	Kluczowe specyficzne cechy
1.	Kampania oczyszczenia okupowanych przez Związek Sowiecki terenów Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi – luty–czerwiec 1940 r.	Kampania oczyszczenia z „polskiego elementu”, która składała się z czterech kolejnych akcji deportacyjnych
2.	Kampania wysiedlenia „rodzin członków OUN” – maj 1941 r. i lata 1944–1952	Połączenie operacji i okresów stosowania deportacji jako metody codziennej czekistowskiej działalności
3.	Operacja „Trojka” – kwiecień 1951 r.	Połączenie w jednej akcji osób należących do trzech różnych kategorii
4.	Kampania wysiedlenia rodzin kułaków – orientacyjnie lata 1947–1952	Ciągły charakter prowadzenia, docelowy kontyngent włączony w przedsięwzięcia deportacyjne 2 i 3 grupy

Źródło: *Opracowanie własne.*

¹⁹ HDA SBU, f. 2, spr. 595, ark. 24.

Cztery akcje deportacyjne, które zostały przeprowadzone na Zachodniej Ukrainie od lutego do czerwca 1940 r., mają wyraźnie wspólny charakter i cel. Przeprowadzono je przede wszystkim na terytoriach nowo okupowanych przez Związek Sowiecki (obejmowały również Zachodnią Białoruś). Deportacje te miały charakter proaktywny, były zaplanowane i regulowane rozkazami wydanymi bezpośrednio z Moskwy, a także wymierzone przeciwko – według bolszewików – „elementowi” polskiemu i propolskiemu.

Do grupy przeznaczonych do wywózki w 1940 r. w pierwszej kolejności zakwalifikowano osoby, które zdaniem reżimu komunistycznego wyróżniały się nastawieniem antykomunistycznym i mogły stanowić centrum przyszłego antysowieckiego sprzeciwu. W pierwszej kolejności zaliczono do nich osadników wojskowych oraz rodziny osób objętych represjami na początku sowieckiej okupacji we wrześniu 1939 r., w tym jeńców wojennych – żołnierzy Wojska Polskiego, którzy trafili do niewoli sowieckiej, bogatych przedsiębiorców, przedstawicieli organizacji społecznych i politycznych międzywojennej Polski, dawnych policjantów i pracowników różnych polskich instytucji państwowych.

Oprócz Polaków (większość wysiedlonych) deportowano również ludność żydowską, która z kolei stanowiła najliczniejszą grupę wśród uchodźców z terenów polskich zajętych w 1939 r. przez III Rzeszę, a także Ukraińców – głównie przedstawicieli partii politycznych i organizacji społecznych. Wywózki przeprowadzane od lutego do czerwca 1940 r. w rzeczywistości były elementem kampanii prewencyjnego oczyszczania Zachodniej Ukrainy z tzw. elementu kontrrewolucyjnego, przez co najczęściej rozumiano ludność polską.

Kolejna akcja miała miejsce 22 maja 1941 r. Rozpoczęła się ona w inny sposób niż poprzednie i nosiła wyraźnie reaktywny charakter. Służby sowieckie tym razem poprzez masowe wysiedlenia starały się zlikwidować działalność tzw. organizacji kontrrewolucyjnych, przede wszystkim Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów. Właśnie ta akcja rozpoczęła długotrwałą kampanię deportacyjną wymierzoną przeciwko ludności Zachodniej Ukrainy – członkom rodzin osób należących do podziemia oraz tym, którzy wspierali ukraiński ruch wyzwolenczy.

W ramach kampanii deportacyjnej „rodzin ounowców” można wydzielić cztery etapy, z których dwa zostały przeprowadzone w formie operacji:

1. Operacja wysiedlenia rodzin „organizacji kontrrewolucyjnych” przeprowadzona 22 maja 1941 r.
2. Kampania wysiedlenia „rodzin członków OUN” – 31 marca 1944 r. – 1946 r.
3. Operacja „Zachód” – 21–23 października 1947 r.
4. Kampania wysiedlenia „rodzin członków OUN – lata 1948–1952.

Za impuls do przeprowadzenia pierwszej operacji deportacyjnej uważa się raport ludowego komisarza bezpieczeństwa państwowego USRS gen. Pawła Mieszyka²⁰, który mniej więcej w pierwszej połowie kwietnia 1941 r. wysłał go z Tarnopola do sekretarza KC KP(b)U Nikity Chruszczowa i ludowego komisarza bezpieczeństwa państwowego ZSRS Wsiewołoda Mierkułowa. Mieszyk proponował w nim, by jednocześnie z aresztowaniami ounowców i nielegalów KC WKP(b) i Rada Komisarzy Ludowych ZSRS zajęły się sprawą likwidacji „bazy OUN”, czyli rodzin nielegalów, kułaków i osób

²⁰ *Stalinskije dieportacii...*, s. 189–190.

represjonowanych. W szczególności proponował cztery punkty, warte jego zdaniem rozważenia i poparcia:

„1. Poszerzyć ustawę o zdrajcach ojczyzny o członków organizacji antysowieckich ukrywających się nielegalnie w zachodnich obwodach USRS, w obwodach czerniowieckim oraz izmailskim USRS.

2. Rodziny nielegalistów zgodnie ze wspomnianą ustawą objąć represjami, majątek skonfiskować.

3. Rodziny aresztowanych ounowców wysiedlić do odległych rejonów Związku Sowieckiego.

4. Uwzględniając fakt, iż podstawową bazą OUN jest kułactwo, przeprowadzić wysiedlenie kułaków do odległych obwodów ZSRS, a ich majątek przekazać kołchozom”²¹.

Praktycznie od razu, bo już 24 kwietnia 1941 r., ludowy komisarz bezpieczeństwa państwowego Mierkułow wydał instrukcję, która regulowała działania NKWD i NKGB na terenach USRS i BSRS dotyczące trybu deportacji do oddalonych północnych rejonów ZSRS członków zarówno rodzin nielegalistów, jak i tzw. organizacji kontrrewolucyjnych – ukraińskich, białoruskich i polskich nacjonalistów²². Wywózki miały odbywać się w sposób ciągły, a nie w trybie jednorazowej masowej akcji.

Decyzje o przymusowym wysiedleniu rodzin miało podejmować Kolegium Specjalne (Osoboje sowieszczanije – OSO) przy NKWD ZSRS na podstawie materiałów wcześniejszego śledztwa, które miało ustalić fakt przynależności do organizacji kontrrewolucyjnej, nielegalnego ukrywania się albo skazania członków rodziny za działalność kontrrewolucyjną oraz skład samej rodziny w momencie popełnienia przez wspomniane osoby „przestępstwa”. Śledztwo miały prowadzić organy NKGB, a wysiedlenie rodzin – lokalne oddziały specjalne NKWD–UNKWD. Ponieważ deportacje miały zostać przeprowadzone w trybie codziennej działalności sowieckich służb, w instrukcji precyzyjnie uregulowano proces samego wysiedlenia. W szczególności planowano, by w razie wstrzymania dostawy wagonów albo zbytznego oddalenia od stacji kolejowej deportowanych lokować w najbliższych miejscach odosobnienia. Rodziny miały zostać umieszczone oddzielnie od reszty aresztantów²³.

W ciągu kilku tygodni została też podjęta specjalna uchwała KC WKP(b) i Rady Komisarzy Ludowych ZSRS – O likwidacji kontrrewolucyjnych organizacji w zachodnich obwodach USRS, nr 1299–526ss, z 14 maja 1941 r., którą podpisał Józef Stalin. W preambule tego aktu prawnego wskazywano, że „w związku z nasileniem aktywności kontrrewolucyjnych «organizacji ukraińskich nacjonalistów (OUN)» w zachodnich obwodach USRS [...], w celu zdecydowanego zahamowania działalności przestępczej ounowców, którzy zakłócają pokojową pracę kołchoźników”, niezbędne jest podjęcie zdecydowanych kroków, w tym kontynuowanie aresztowań członków OUN, ich wywózka na 20 lat i konfiskata mienia „członków rodzin uczestników kontrrewolucyjnych ukraińskich i polskich organizacji nacjonalistycznych”²⁴. Do wykonania uchwały odelegowano zastępcę NKGB ZSRS Iwana Sierowa.

²¹ HDA SBU, f. 16, op. 1, spr. 516, ark. 249–250.

²² *Stalinskije dieportacii...*, s. 191–193.

²³ *Ibidem*, s. 191–192.

²⁴ *Ibidem*, s. 193–194.

Konsekwencją tej uchwały było przeprowadzenie 22 maja 1941 r. jednorazowej masowej akcji, w czasie której skupiono się przede wszystkim na deportacji (ponad 90 proc.) rodzin aktywnych członków OUN²⁵. W piśmie nr A-1760/sn z 31 maja 1941 r. na temat warunków „sprzyjających głębokiemu rozpracowaniu ounowskiego podziemia”, adresowanym do naczelników UNKGB zachodnich obwodów USRS, ludowy komisarz Mieszuk proponował, by „operację wysiedlenia rodzin nielegalów kontynuować, prowadząc wysiedlenia w taki sposób, żeby odbywały się one w niedługim czasie po przejściu do podziemia głowy rodziny czy któregoś z jej członków”²⁶. Oznacza to, że deportacje miały być kontynuowane, ale już w ramach codziennej działalności sowieckich służb specjalnych.

Niezwykłe podobny jest mechanizm rozpoczęcia, a raczej wznowienia kampanii deportacyjnej wiosną 1944 r. Dyrektywa nr 122 z 31 marca 1944 r. o deportacji rodzin ukraińskich powstańców wydana przez ludowego komisarza spraw wewnętrznych ZSRS Ławrientija Berię, a adresowana do dwóch zastępców ludowego komisarza spraw wewnętrznych ZSRS Siergieja Krugłowa i Iwana Sierowa oraz do ludowego komisarza spraw wewnętrznych USRS W. Riasnego, rozpoczynała się stwierdzeniem, że została ona wydana w odpowiedzi „na wasz nr 1-83 z 29 marca br. o represjach wobec członków rodzin ounowców”²⁷.

Niestety, wspomnianej dyrektywy nr 1-83 dotychczas nie udało się odnaleźć, ale jest oczywiste, że tak samo jak wiosną 1941 r. kierownicy sowieckich służb specjalnych, którzy byli bezpośrednio odpowiedzialni za likwidację ukraińskiego podziemia, zwrócili się do Moskwy z prośbą o usankcjonowanie przymusowych wysiedleń wymierzonych przeciwko członkom rodzin antysowieckiego ruchu oporu.

Impulsem do wysłania takiej prośby mogło być również Postanowienie o specjalnych przedsięwzięciach w zachodnich obwodach Ukrainy wydane na początku marca 1944 r. przez Państwowy Komitet Obrony (GKO) ZSRS²⁸. Ósmy punkt tego aktu prawnego zobowiązywał NKWD ZSRS do przeprowadzenia wysiedleń rodzin aktywnych członków OUN, UPA i UNRA do odległych rejonów ZSRS. W jego pierwszym akapicie wyjaśniano cel takiego posunięcia, czyli „likwidację działających band i wprowadzenie właściwego ładu państwowego”.

Siódmego kwietnia 1944 r. została wydana kolejna dyrektywa NKWD ZSRS – nr 130²⁹, która precyzowała poprzedni akt prawny (nr 122) i uściślała kwestie związane z formalnym przygotowaniem materiałów dotyczących wywózki oraz inne sprawy organizacyjno-prawne.

Szczególny „tryb represji wobec członków rodzin ounowców i aktywnych powstańców” wynikający z zapisów Dyrektywy NKWD ZSRS nr 122 został 18 kwietnia 1944 r. przesłany do kierownictwa sowieckich służb specjalnych zachodnich obwodów USRS. Jako dodatek do powiadomienia rozesłano miejscową dyrektywę NKWD USRS i NKGB USRS nr 4/552/s³⁰. W dokumencie przekazano wytyczne dotyczące postępowania lokalnych zarządów organów represji oraz współpracy UNKWD i UNKGB.

²⁵ A. Kohut, *op. cit.*, s. 57.

²⁶ HDA SBU, f. 9, op. 2, spr. 43, ark. 98.

²⁷ HDA SBU, f. 2, op. 1, spr. 674, ark. 4.

²⁸ I. Bilas, *op. cit.*, s. 547–548.

²⁹ HDA SBU, f. 2, spr. 674, ark. 6–8.

³⁰ HDA SBU, f. 9, op. 2, spr. 74, ark. 142–146.

Mechanizm przygotowania operacji „Zachód” również zawiera analogiczne elementy. W dniu 24 maja 1947 r. zastępca ministra bezpieczeństwa państwowego ZSRS Siergiej Ogołcow i minister bezpieczeństwa państwowego USRS Siergiej Sawczenko wysłali wspólne pismo (o nr. 2179/os) do ministra bezpieczeństwa państwowego ZSRS Wiktora Abakumowa. W dokumencie podsumowali rezultaty kampanii deportacyjnej rozpoczętej 31 marca 1944 r., podkreślili efektywność stosowania przymusowych wysiedleń jako metody walki antypowstańczej i zwracali się z prośbą o usankcjonowanie kontynuowania wywozek rodzin członków ukraińskiego ruchu powstańczego³¹. Do pisma dołączono również trzy dyrektywy, zgodnie z którymi wcześniej prowadzona była deportacja rodzin członków OUN³².

Decyzja o intensyfikacji walki z ukraińskim antysowieckim ruchem oporu została poparta przez Biuro Polityczne KC WKP(b), które 13 sierpnia 1947 r. wydało postanowienie nr P59/123 o dokonaniu kolejnego uderzenia w „nacjonalistyczne podziemie”³³. W celu wykonania tego aktu prawnego 22 sierpnia 1947 r. wydano Rozkaz MGB ZSRS nr 00430 – O wysiedleniu rodzin skazanych, zabitych i ukrywających się aktywnych nacjonalistów i bandytów z terytorium zachodnich obwodów Ukrainy, który podpisał minister bezpieczeństwa państwowego ZSRS Abakumow³⁴.

Ukraińska historiografia stoi na stanowisku, że właśnie wspomniane pismo z 24 maja 1947 r. zapoczątkowało operację „Zachód”³⁵. Taki mechanizm przygotowania kolejnego przymusowego wysiedlenia jest zgodny z poprzednią praktyką sowieckich służb specjalnych, kiedy inicjatorem deportacji było jakoby kierownictwo lokalnego szczebla albo wspólnie – szczebla lokalnego i związkowego. Jednocześnie analiza dokumentów MGB potwierdza występowanie wielu specyficznych cech etapu przygotowawczego operacji „Zachód”.

Pierwszą decyzję sowieckich służb o wznowieniu wiosną 1947 r. przymusowych wysiedleń jako narzędzia antypowstańczej walki podjęto 14 maja tego roku, kiedy minister bezpieczeństwa państwowego USRS Sawczenko wydał dyrektywę nr 50³⁶, w której nakazał zaktywizowanie działań związanych z deportacją. Aby uniknąć pomyłek i niejasności, do dyrektywy dołączono załączniki: tymczasową instrukcję o trybie sporządzenia ewidencji członków rodzin uczestników band OUN–UPA i wykonania decyzji Kolegium Specjalnego przy MGB ZSRS dotyczącej tych spraw oraz przykłady kwestionariusza i zarządzeń.

Pierwszego czerwca 1947 r. w celu wykonania dyrektywy wydano rozkaz, który za ustalenie „członków rodzin aktywnych uczestników OUN i UPA” oraz za przygotowanie spraw ewidencyjnych przed ich wysiedleniem odpowiedzialnymi ustanawiał oddziały 2-N UMGB zachodnich obwodów Ukrainy Sowieckiej. W Zarządzie 2-N MGB USRS utworzono też specjalną grupę mającą rozpatrywać sprawy z regionów,

³¹ HDA SBU, f. 2, spr. 674, ark. 1–3.

³² *Ibidem*, ark. 4–10.

³³ O. Bażan, *Operacija „Zachid”: do 75-riczcia deportaciji naseleńnia Zachidnoji Ukrainy u wid-daleni rajony SRSR* [w:] *Ukraina XX st.: kultura, ideolohija, polityka*, 2013, wyp. 18, s. 341.

³⁴ HDA SBU, f. 2, op. 1, spr. 674, ark. 12–15.

³⁵ O. Bażan, *op. cit.*, s. 340.

³⁶ HDA SBU, f. 9, op. 1, spr. 124, ark. 28–42.

wyciągać z nich wnioski, kontrolować cały proces i przysyłać Kolegium Specjalnemu dokumenty do rozpatrzenia³⁷.

Kwestia niedociągnięć sowieckich służb specjalnych w działaniach deportacyjnych ludności lokalnej podnoszona była na mniej niż miesiąc przed wydaniem dyrektywy nr 50, a mianowicie 23 kwietnia 1947 r. Tego dnia we Lwowie odbyła się narada sekretarzy obkomów KP(b)U i naczelników obwodowych UMGB z udziałem Nikity Chruszczowa i nowo mianowanego pierwszego sekretarza KC KP(b)U Łazara Kaganowicza³⁸. Czekistowskie kierownictwo informowało o problemach, które wynikły w związku z przekazaniem spraw z MWD do MGB oraz z przewlekłością w czasie załatwiania formalności dotyczących kwestii wysiedlenia. Uczestnicy narady zgodzili się co do tego, że w celu likwidacji bazy powstańczej konieczne jest przeprowadzenie masowych wywózek. Wysiedlenia poparł też Chruszczow, który oświadczył, że trzeba zaktywizować te działania i deportować najaktywniejszych „popleczników OUN”³⁹.

Nie ulega wątpliwości, że w momencie przeprowadzenia narady we Lwowie 23 kwietnia 1947 r. kierownictwo na szczeblu republiki dysponowało już informacjami o planowaniu akcji „Wisła”. W dniu 12 kwietnia 1947 r. naczelnik I Zarządu MGB USRS meldował wiceministrowi MGB USRS, że polski Sztab Generalny opracowuje masową akcję deportacyjną wymierzoną przeciwko ludności ukraińskiej⁴⁰. Pośrednim potwierdzeniem tego może być też korespondencja z 12 kwietnia 1947 r. ministra MGB USRS Sawczenki i pierwszego sekretarza KC KP(b)U Kaganowicza dotycząca konieczności wzmocnienia granicy⁴¹.

Niedługo potem, w lipcu i na początku sierpnia 1947 r., Sawczenko wydał następane dwie dyrektywy, których celem było przyspieszenie wykonania wytycznych z 14 maja tego roku. Na przykład w dyrektywie nr 75 z 22 lipca 1947 r. nakazywał naczelnikom UMGB zachodnich obwodów Ukrainy „podjąć zdecydowane kroki celem sformalizowania spraw ewidencyjnych rodzin podziemia ounowskiego, grup bandyckich i ich popleczników, którzy podlegają wysiedleniu”⁴².

Dyrektywa nr 50 okazała się kluczowym dokumentem, według którego prowadzono etap przygotowawczy operacji „Zachód”. Nawet kiedy 22 sierpnia 1947 r. wydano rozkaz MGB ZSRS nr 00430, omawiana dyrektywa w dalszym ciągu figurowała w czekistowskich dokumentach jako podstawowy akt regulacyjny. Analiza źródeł UMGB obwodu tarnopolskiego potwierdza, że to właśnie ta dyrektywa była uważana przez lokalnych czekistów za najważniejszy dokument, zgodnie z którym prowadzona była cała akcja wywózek. Na przykład większość rejonowych wydziałów UMGB obwodu tarnopolskiego w raportach o zakończeniu operacji „Zachód” odwoływała się właśnie do dyrektywy nr 50⁴³. Zwracano na nią uwagę już w pierwszych linijkach raportów dwunastu wydziałów rejonowych. W czterech rejonowych raportach odwoływano się do obydwu dokumentów – dyrektywy MGB USRS i rozkazu MGB ZSRS. W kolejnych

³⁷ HDA SBU, f. 2, op. 1, spr. 285, ark. 63–64.

³⁸ I. Patrylak, „*Wstań i borys! Słuchaj i wir...*”: *ukrajinske nacionalistyczne pidpillia ta powstanskyj ruch (1939–1960 rr.)*, Lwów 2012, s. 518.

³⁹ *Litopys neskorenoji Ukrainy. Dokumenty, materiały, spohady*, kn. 2, Lwów 1997, s. 298–302.

⁴⁰ HDA SBU, f. 2, op. 1, spr. 595, ark. 24.

⁴¹ HDA SBU, f. 16, op. 1, spr. 593, ark. 291.

⁴² HDA SBU, f. 9, op. 1, spr. 125, ark. 14–16.

⁴³ HDA SBU, f. 73, op. 1, spr. 561, ark. 23–158.

dwóch rejonach pomyłono dokumenty wykonawcze: Mikuliniecki Wydział Rejonowy MGB wymyślił „rozkaz MGB ZSRS nr 50”⁴⁴, a Mielnica Podolska – „dyrektywę nr 50 MGB ZSRS”⁴⁵. Tylko pięć wydziałów rejonowych zaznaczyło, że akcję przeprowadzono zgodnie z rozkazem nr 00430.

Lokalni czekiści nie mogli nie znać rozkazu, skoro 5 października 1947 r. wszystkim rejonowym wydziałom UMGB obwodu tarnopolskiego zatwierdzono Plany działań operacyjnych mających na celu realizację rozkazu MGB ZSRS nr 00430⁴⁶. Jak zatem widać, rejonowym kierownictwom przekazano dokładną informację, który dokument jest kluczowym aktem prawnym, według którego ma zostać przeprowadzona akcja deportacyjna. Większość czekistów na niższym szczeblu za taki dokument ewidentnie uważała jednak dyrektywę nr 50. Co więcej, również w następnym roku w korespondencji sowieckich służb specjalnych powoływano się na „dyrektywę MGB ZSRS nr 50”. Właśnie tak w specjalnym powiadomieniu z 1 kwietnia 1948 r., wysłanym przez wiceministra MGB USRS do naczelnika oddziału „W” MGB ZSRS, został oznaczony akt prawny, rzekomo według którego odbyło się wysiedlenie Ukraińców do „oddalonych obwodów ZSRS”.

Aktywizacja ostatniego etapu kampanii deportacyjnej mającej na celu wysiedlenie „rodzin członków OUN” w 1948 r. odbyła się według typowego schematu. W dniu 6 lutego 1948 r. minister bezpieczeństwa państwowego USRS Sawczenko wysłał pismo do ministra bezpieczeństwa państwowego ZSRS Abakumowa, w którym zwrócił się z prośbą o usankcjonowanie „kontynuacji, zgodnie z obowiązującymi decyzjami organów dyrektywnych, wysiedlenia ujawnionych rodzin aktywnych członków nacjonalistycznego podziemia [...], a także zezwolenie na wysiedlenie rodzin bandytów, którzy mieszkają w tych miejscowościach, w których [...] dokonywano aktów terrorystycznych wobec lokalnego aktywu”⁴⁷. W korespondencji wspominał również, że przymusowych wysiedleń dokonywano w ramach działań mających na celu likwidację ukraińskiego podziemia. Sawczenko przytaczał dalej dane liczbowe informujące o tym, że w przededniu operacji „Zachód” ujawniono 36 000 „rodzin nacjonalistów i bandytów”, z czego podczas październikowej deportacji w 1947 r. wysiedlono aż 26 332. W trakcie dalszych prac ujawniono i zewidencjonowano 13 097 rodzin. W związku z tym 10 stycznia 1948 r. w ewidencji figurowało 22 765 rodzin⁴⁸.

Władze sowieckie dostrzegały „potrzebę” kolejnych deportacji i żeby umożliwić wykonanie rozporządzenia Rady Ministrów ZSRS z 4 października 1948 r. wydano Rozkaz MGB ZSRS nr 00386 z 20 października 1948 r. – O wysiedleniu z terytorium zachodnich obwodów Ukraińskiej SRS rodzin bandytów, nacjonalistów i popleczników band, w odpowiedzi na dokonane przez bandytów akty dywersyjno-terrorystyczne⁴⁹.

Ostatni etap kampanii deportacyjnej przeciwko „rodzinom członków OUN” miał zostać przeprowadzony w formie codziennych działań sowieckich służb specjalnych.

⁴⁴ *Ibidem*, ark. 24.

⁴⁵ *Ibidem*, ark. 46, Raport Wydziału Rejonowego w Mielnicy Podolskiej MGB. Warto zauważyć, że dyrektywa MGB ZSRS nr 50 z 1947 r. istniała i dotyczyła dobrowolnych przesiedleń kołchoźników do obwodu sachalińskiego na Dalekim Wschodzie.

⁴⁶ Zob. np. *ibidem*, spr. 527, spr. 536.

⁴⁷ HDA SBU, f. 16, op. 1, spr. 674.

⁴⁸ *Ibidem*, ark. 9.

⁴⁹ HDA SBU, f. 9, op. 1, spr. 163-sp, ark. 5–6.

Od strony organizacyjnej ten etap przymusowych wysiedleń odbywał się na nowym szczeblu organizacyjno-logistycznym. Utworzono bowiem sieć specjalnych punktów zbiorczych, w których czekali koncentrowali rodziny deportowanych w celu wywiezienia ich na Syberię i do „oddalonych rejonów ZSRS”⁵⁰.

Analiza etapów przygotowawczych każdego z czterech elementów kampanii deportacyjnej „rodzin ounowców” z 1941 r. oraz z lat 1944–1952 potwierdza tożsamość mechanizmów podejmowania decyzji. Usankcjonowanie rozpoczęcia (kontynuacji) represji wobec miejscowej ludności ukraińskiej przy użyciu przymusowych wysiedleń jako metody antypowstańczej walki odbywało się po formalnym zapytaniu lokalnego kierownictwa sowieckich służb specjalnych kierowanym do kierownictwa partii komunistycznej i/albo do kierownictwa komunistycznych służb specjalnych szczebla związkowego. Niekiedy takie zapytania popierane były również przez zastępców szefów służb szczebla wszechzwiązkowego (zastępcy ludowych komisarzy i wiceministrowie ZSRS).

Podejmowanie decyzji o rozpoczęciu (kontynuacji) deportacji odbywało się początkowo na szczeblu partii komunistycznej i/albo rządu. Najczęściej były one obowiązkowe i odbywały się równocześnie.

Dalsze badania w archiwach partii komunistycznej i sowieckich instytucji rządowych pozwolą szczegółowo wyjaśnić to ogniwo mechanizmu podejmowania decyzji o deportacji ludności cywilnej. Szczególnie istotne będzie ujawnienie protokołów posiedzeń Biura Politycznego KC WKP(b).

Regulacje i rozkazy sowieckich służb specjalnych, które określały sposób przeprowadzenia przymusowych wysiedleń, wydawane były w celu realizacji podjętych przez partię komunistyczną i rząd decyzji. Jak świadczy przykład operacji „Zachód”, formalne zapytanie dotyczące przeprowadzenia deportacji najczęściej poprzedzał nacisk organów partyjnych, które próbowały zmusić sowieckie służby specjalne do bardziej aktywnej walki z „organizacjami kontrrewolucyjnymi”.

Operacja „Zachód” w znaczny sposób różniła się od trzech innych przymusowych wysiedleń „rodzin członków OUN”. Uruchomienie przedsięwzięć deportacyjnych rozpoczęło się bowiem jeszcze przed usankcjonowaniem masowej akcji. Przyczyn takiego postępowania zapewne jest kilka. Na przykład może być ono powiązane z przyjazdem Kaganowicza na Ukrainę Sowiecką, co w oczywisty sposób musiało stymulować lokalne organy do efektywniejszej walki z antysowieckim ruchem oporu. Ponadto podnoszenie na licznych naradach władz sowieckich kwestii wysiedleń determinowało działania Sawczenki zmierzające do wznowienia aktywności deportacyjnej i wydania aktów prawnych na poziomie republiki.

Jeśli zgodzimy się, że akcja „Wisła” rozpoczęła się szybciej niż planowano⁵¹, a także z tym, że decyzja o obydwu wysiedleniach z 1947 r. mogła zostać podjęta w jednym miejscu (np. w Moskwie), to możemy przypuszczać, że wydanie dyrektywy MGB USRS nr 50 było próbą przyspieszenia realizacji spraw organizacyjnych akcji deportacyjnej przynajmniej na szczeblu Ukrainy Sowieckiej. Jednocześnie ten akt prawny przewidywał możliwość zarówno kontynuacji kampanii deportacyjnej poprzednich trzech lat, kiedy wysiedlenia odbywały się w formie codziennych działań czekistowskich, jak i nadawał się do zastosowania podczas przygotowania i planowania jednorazowej masowej akcji.

⁵⁰ A. Kohut, *op. cit.*, s. 62.

⁵¹ Zob. np. *Akcja „Wisła”*..., s. 32; J. Pisuliński, *Akcja specjalna „Wisła”*, Rzeszów 2017, s. 121.

Wzmoczone działania ewidencyjne latem 1947 r. świadczą o tym, że kierownictwo służb specjalnych USRS albo znało decyzję centrum o przeprowadzeniu akcji deportacyjnej, albo że samo zabiegało o przeprowadzenie takiej akcji.

Następczy charakter etapu przygotowawczego operacji „Zachód” w stosunku do akcji „Wisła” oraz te same cele obu deportacji dają możliwość snucia przypuszczeń, że rozpoczęcie masowego wysiedlenia ludności ukraińskiej ze wschodnich regionów Polski miało wpływ na praktykę deportacyjną sowieckich służb specjalnych. Operacja „Zachód” całkowicie zatem się wpisuje w standardowe mechanizmy działania sowieckich służb specjalnych, które przewidywały i praktykowały stosowanie represji wymierzonych przeciwko lokalnej ludności cywilnej przy użyciu przymusowych wysiedleń.

STRESZCZENIE

Od 21 do 26 października 1947 r. przeprowadzono na Zachodniej Ukrainie masową deportację pod kryptonimem „Zachód”. W jej rezultacie 77 791 osób zostało wywiezionych na Syberię lub do Kazachstanu. Operacja „Zachód” była jednym z czterech etapów kampanii deportacyjnej przeciwko tzw. rodzinom członków OUN. Jej pierwszy etap datuje się na maj 1941 r., kiedy na Zachodniej Ukrainie przeprowadzono operację przeciwko „elementom kontrewolucyjnym”.

Wszystkie etapy kampanii deportacyjnej przeciwko tzw. rodzinom członków OUN mają w stadium przygotowawczym podobne mechanizmy: po pierwsze – prośba sowieckich służb specjalnych o zgodę na wysiedlenia, po drugie – zgoda partii komunistycznej i rządu, a następnie rozkaz przeprowadzenia deportacji wydany służbom specjalnym. Operacja „Zachód” była pierwszą powojenną masową wywózką ludności i mogła mieć wpływ na wznowienie deportacji z zachodniej części USRS.

Słowa kluczowe: deportacja, operacja „Zachód”, OUN, USRS, Ukraina Zachodnia.

SUMMARY

On October 21–26, 1947 a mass deportation “West” was carried out in Western Ukraine. As a result, 77 791 people were evicted to Siberia and Kazakhstan. Operation “West” was one of the four stages of a deportation campaign against the so-called OUN families. The first stage of this campaign dates back to May 1941, when a deportation operation was conducted in Western Ukraine against the “counter-revolutionary elements”.


All stages of the deportation campaign against the “OUN families” have a similar mechanism to the preparatory phase. First, the request of the Soviet secret services for the deportations, second the approval of the communist party and the government, and then the order of the Soviet secret services to conduct deportations. Operation “West” became the first post-war mass eviction and could have influenced the resumption of the use of the method of deportation operations on the territory of the western part of the USSR.

Keywords: deportation, Operation “West”, OUN, USSR, Western Ukraine.

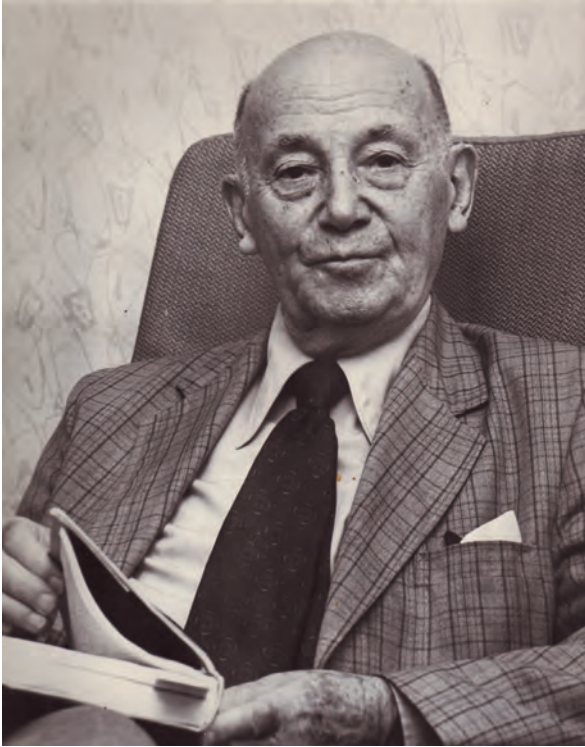
Krzysztof Langowski

(Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie)

REAKCJA ŚRODOWISKA INSTYTUTU JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W AMERYCE NA DZIAŁANIA WŁADZ KOMUNISTYCZNYCH W CELU ROZBICIA ŚRODOWISKA POLONIJNEGO W LATACH 1971–1976

 **W** pierwszej połowie lat siedemdziesiątych XX w. członkowie Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce byli zaniepokojeni zwiększającym się zainteresowaniem władz w Warszawie polskim środowiskiem emigracyjnym w Stanach Zjednoczonych. Zabiegi, które zostały wówczas podjęte przez komunistów, miały na celu rozbicie spójności wychodźstwa niepodległościowego, przede wszystkim przez wywołanie znacznych różnic w postrzeganiu rządów nad Wisłą. Stosunek do władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dzielił już wtedy zarówno tzw. starą Polonię, jak i tę najnowszą – wywodzącą się z okresu powojennego. Działacze IJPA martwili się, że nowe podejście komunistów do środowiska niepodległościowego Polonii może doprowadzić nie tylko do jego dezintegracji, lecz także do przejęcia przez nich nowojorskiej placówki archiwalno-naukowej. Obawy te były także związane z następującą już od wielu lat wymianą pokoleniową w Instytucie. Warto wspomnieć, że w tym okresie z trzech głównych założycieli nowojorskiego Instytutu w lipcu 1943 r. żył już tylko Waław Jędrzejewicz¹

¹ Waław Jędrzejewicz (1893–1993), polityk, historyk, działacz polonijny, prof.; attaché wojskowy, a następnie chargé d'affaires RP w Tokio; wiceminister skarbu (1933–1934); minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego (1934–1935); wyjechał do Stanów Zjednoczonych i zamieszkał w Nowym Jorku (31 III 1941 r.); współorganizator Komitetu Narodowego Amerykanów Polskiego Pochodzenia (czerwiec 1942 r.); główny inicjator powołania do życia IJPA (4 VII 1943 r.); pierwszy dyrektor Instytutu (5 VII 1943 r. – 28 IX 1948 r.); wykładowca literatury rosyjskiej w Wellesley College k. Bostonu, następnie profesor na Wydziale Sławistyki w Rippon College (1948–1963); dyrektor IJPA (21 III 1963 r. – 10 IX 1964 r.); sekretarz Zarządu Instytutu (od 1971); zastępca prezesa Instytutu (19 III 1972 r. – 1976 r.); prezes Instytutu (15 III 1977 r. – 17 III 1978 r.); zmarł w Cheshire (Connecticut). IJPA, AOg, zesp. 53, Kolekcja: Waław Jędrzejewicz; IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 4–8, Księgi protokołów Rady Instytutu



**Waclaw Jędrzejewicz, prezes Instytutu
w latach 1977–1978. IJPA**

(Ignacy Matuszewski² zmarł 3 sierpnia 1946 r., a Henryk Floyar-Rajchman³ 22 marca 1951 r.). W związku z tym niepokojono się, że władze komunistyczne za pośrednictwem wprowadzonych do Instytutu nowych członków będą w stanie w przyszłości zapewnić sobie kontrolę nad instytucją. Dlatego też przystąpiono do dyskusji, w jaki sposób zabezpieczyć nowojorski Instytut i zgromadzone w nim zbiory. Ostatecznie zdecydowano się na dokonanie poważnych zmian w treści jego statutu, który – co należy podkreślić – obowiązywał z małymi poprawkami od chwili jego uchwalenia w grudniu 1943 r.⁴

Piłsudskiego, t. 1–5 (1943–1989); WAKO, *Zmarł Waclaw Jędrzejewicz. Zostały „Wspomnienia”*, „Gazeta Robotnicza”, 4–5 XII 1993.

² Ignacy Matuszewski (1891–1946), dziennikarz, dyplomata, polityk; członek POW; żołnierz WP; attaché wojskowy RP w Rzymie (1924–1926); poseł RP w Budapeszcie (1928–1929); minister skarbu (do 1931); wyjechał do Stanów Zjednoczonych i zamieszkał w Nowym Jorku (2 IX 1941 r.); współorganizator Komitetu Narodowego Amerykanów Polskiego Pochodzenia (czerwiec 1942 r.); zastępca przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego IJPA (od 4 VII 1943 r.), a po rezygnacji Franciszka Januszewskiego przewodniczący tego komitetu (16 IX 1943 r. – 14 X 1944 r.); zastępca prezesa IJPA (14 X 1944 r. – 3 VIII 1946 r.); organizator delegacji KNAPP na obrady konferencji ONZ w San Francisco (21 XII 1945 r.); zmarł w Nowym Jorku. IJPA, AOg, zesp. 71, Kolekcja: Ignacy Matuszewski; IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 4–8, Księgi protokołów Rady Instytutu Piłsudskiego, t. 1–5 (1943–1989).

³ Henryk Floyar-Rajchman (1893–1951), działacz niepodległościowy i polonijny; członek ZS, POW; żołnierz Legionów Polskich i WP; poseł na Sejm II RP; minister przemysłu i handlu; wyjechał do Stanów Zjednoczonych i zamieszkał w Nowym Jorku (19 VI 1941 r.); współorganizator Komitetu Narodowego Amerykanów Polskiego Pochodzenia (czerwiec 1942 r.) oraz IJPA (4 VII 1943 r.); zastępca prezesa Instytutu (1947–1951); zmarł w Nowym Jorku. IJPA, AOg, zesp. 44, Kolekcja: Henryk Floyar-Rajchman; IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 4–8, Księgi protokołów Rady Instytutu Piłsudskiego, t. 1–5 (1943–1989).

⁴ IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 6, Księga protokołów Rady Instytutu Piłsudskiego, t. 3 (1969–1977), Załącznik nr 1 do Protokołu posiedzenia Rady Instytutu odbytego w dniu 27 I 1976 r. Zob. także: IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 10, Księga protokołów walnych zgromadzeń Instytutu Piłsudskiego, t. 2 (1968–1976), Protokół XXXIII Walnego Zgromadzenia członków Instytutu odbytego w dniu 19 III 1976 r., s. 1. Na temat zmian w statucie zob. K. Langowski, „*O honor i sztandar, który nas skupia*”. *Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce (1943–2013)*, Warszawa 2018, s. 295–296, 300–304.

Statut Instytutu

Statut, uchwalony podczas posiedzenia Komitetu Organizacyjnego IJPA 16 XII 1943 r., stanowił wewnętrzną podstawę działalności Instytutu. Wśród głównych celów, jakie stawiano sobie od początku, było m.in. gromadzenie archiwaliów dotyczących okresu od upadku powstania styczniowego, wydawanie publikacji naukowych, wspieranie prac dotyczących najnowszej historii Polski oraz prowadzenie współpracy z amerykańskimi i polskimi instytucjami związanej z tymi tematami badawczymi. Początkowo zakładano także podjęcie wysiłków, które miały na celu przygotowanie bazy do odtworzenia Instytutu Józefa Piłsudskiego w Warszawie po zakończeniu działań wojennych. W treści statutu wyszczególniono również różne kategorie członków oraz podział władz Instytutu. Jako najwyższą władzę ustanowiono Walne Zgromadzenie członków, które zbierało się raz w roku i wybierało dziesięcioosobową Radę Instytutu: prezesa, jego zastępcę, skarbnika i jego zastępcę, sekretarza i pięciu członków. Z kolei członkowie Rady wyłaniali ze swego grona dyrektora, który przygotowywał plany naukowe i kierował bieżącą pracą Instytutu. W celu kontroli finansów instytucji powołano Komisję Rewizyjną w składzie trzech członków i dwóch zastępców. W razie zaistnienia nagłej konieczności rozwiązanie Instytutu mogło być dokonane na mocy specjalnej uchwały, która musiała być zaakceptowana przez 2/3 osób uczestniczących w Walnym Zgromadzeniu⁵. W myśl przyjętych w Stanach Zjednoczonych zwyczajów – o czym przypomniał w trakcie grudniowego posiedzenia Komitetu Organizacyjnego Maksymilian Węgrzynek⁶ – uczestniczący w walnych zgromadzeniach członkowie Instytutu mogą oddawać swoje głosy na podstawie tzw. zasady *per procura* (w zastępstwie, *proxy votes*). Wprowadzenie tej zasady dawało członkom Instytutu, którzy mieszkali w znacznej odległości od Nowego Jorku, możliwość pisemnego upoważnienia innej osoby do głosowania w jej imieniu i tym samym niebrania osobistego udziału w procesie wyborczym. Po raz pierwszy rozwiązanie to zastosowano 11 stycznia 1947 r. w trakcie IV Walnego Zgromadzenia członków Instytutu, kiedy na liście obecności obok nazwisk osób biorących udział w posiedzeniu zaznaczono, iloma głosami każdy z nich rozporządzał, np. Leon Kozłowski⁷ – dwoma, Piotr Kulpiński⁸ – czterema, Jadwiga Bogucka – dwoma, Wacław Jędrzejewicz – dziesięcioma i Henryk Floyar-Rajchman – dwoma.

⁵ IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 4, Księga protokołów Rady Instytutu Piłsudskiego, t. 1 (1943–1959), Protokół posiedzenia Komitetu Organizacyjnego Instytutu Józefa Piłsudskiego odbytego w lokalu Instytutu w dniu 16 XII 1943 r.

⁶ Maksymilian Ferdynand Węgrzynek (1892–1944), działacz niepodległościowy i polonijny; wyjechał do Stanów Zjednoczonych i zamieszkał w Nowym Jorku (1914); wydawca dziennika „Nowy Świat” w Nowym Jorku (od 1922); uczestniczył w powołaniu Złączonych Komitetów Józefa Piłsudskiego (skarbnik centrali organizacji w Nowym Jorku), współorganizator Komitetu Narodowego Amerykanów Polskiego Pochodzenia (czerwiec 1942 r.) oraz IJPA (4 VII 1943 r.); członek Komitetu Koordynacyjnego Zrzeszeń Polskich na Wschodzie, który stał się załączkiem Kongresu Polonii Amerykańskiej (marzec 1944 r.); jeden z zastępców prezesa KPA; zmarł w Nowym Jorku. IJPA, AOs, zesp. 154, sygn. 1119, Maksymilian Ferdynand Węgrzynek; IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 4–8, Księgi protokołów Rady Instytutu Piłsudskiego, t. 1–5 (1943–1989).

⁷ Leon Kozłowski (1892–1974), działacz niepodległościowy i polonijny; członek Związku Obrocy Narodowej im. Józefa Piłsudskiego i Komitetu Narodowego Amerykanów Polskiego Pochodzenia; współorganizator IJPA (4 VII 1943 r.) i jego długoletni członek. IJPA, AOs, zesp. 154, sygn. 524, Leon Kozłowski; IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 4–8, Księgi protokołów Rady Instytutu Piłsudskiego, t. 1–5 (1943–1989).

⁸ Piotr Kulpiński (1885–1975), działacz niepodległościowy i polonijny; wyjechał do Stanów Zjednoczonych i zamieszkał w Filadelfii (1909), a następnie w Syracuse w stanie Nowy Jork; właściciel piekarni

Dzięki temu zabiegowi 25 osób obecnych na miejscu dysponowało dodatkowymi 20 głosami⁹. Innym przykładem może być posiedzenie Walnego Zgromadzenia, które odbyło się w marcu 1974 r. Na sali było wtedy jedynie „21 członków Instytutu, [a] głosów przekazanych przez proxy 113, w tym 6 nieważnych”¹⁰. Z kolei w marcu 1976 r. w Walnym Zgromadzeniu wzięło udział jedynie 39 członków, którzy jednocześnie dysponowali dodatkowymi 156 głosami (22 z nich okazały się nieważne)¹¹. Tak nieliczne grono uczestników zgromadzeń jest dowodem na istnienie poważnego problemu w działalności Instytutu, jakim był brak osobistego angażowania się jego członków w bieżącą pracę.

Tekst statutu do 1976 r. był dwukrotnie modyfikowany, aczkolwiek nie zdecydowano się na dokonanie zmiany omawianej zasady. W maju 1951 r. ustanowiono nową kategorię: „członek – przyjaciel Instytutu”, która umożliwiała obniżenie wysokości płaconych składek o połowę¹². W 1958 r. wykreślono natomiast na Walnym Zgromadzeniu ze statutu punkt o przygotowaniu bazy dla odtworzenia Instytutu w Warszawie. Jednocześnie nie wykluczono możliwości prowadzenia działalności przez IPJA także poza terenem Stanów Zjednoczonych. Decyzja ta wyraźnie świadczyła, że mimo realizacji w Polsce przez ekipę Władysława Gomułki tzw. październikowej odwilży środowisko IJPA w dalszym ciągu stało na stanowisku, że niezależnie od tego Instytut powinien pozostać w Nowym Jorku. W trakcie tego posiedzenia zdecydowano się także zwiększyć liczbę członków Rady do 20 osób¹³.

Wzrost aktywności polskich komunistów w Ameryce

W pierwszej połowie lat siedemdziesiątych niepodległościowi działacze polonijni w dalszym ciągu uważali, że jakiegokolwiek kontakty z przedstawicielami instytucji krajowych prowadzą do podważenia sensu kontynuowania sprzeciwu wobec panującego w kraju systemu komunistycznego, a co za tym idzie także do dalszego trwania na emigracji. Z tego powodu środowisko „niezłomnych”, w którym były także osoby reprezentujące nowojorski Instytut Józefa Piłsudskiego, odrzucało podejmowanie działań mogących sugerować uznanie istniejącej w Polsce rzeczywistości. Dlatego też stanowczo oponowano przeciwko nawiązywaniu oficjalnych kontaktów z krajowymi instytucjami naukowymi, korzystaniu z biur zagranicznych Pekaó czy też Orbisu, a na-

„Richmond Bakery” w Filadelfii; współorganizator IJPA (4 VII 1943 r.), wspierał Instytut finansowo; zmarł w Łodzi. IJPA, AOs, zesp. 154, sygn. 548, Piotr Kulpiński.

⁹ IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 4, Księga protokołów Rady Instytutu Piłsudskiego, t. 1 (1943–1959), Protokół posiedzenia Komitetu Organizacyjnego Instytutu Józefa Piłsudskiego odbytego w lokalu Instytutu w dniu 16 XII 1943 r. Zob. też IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 9, Księga protokołów walnych zgromadzeń Instytutu Piłsudskiego, t. 1 (1943–1969), Załącznik nr 1: Lista obecnych do Protokołu IV Walnego Zgromadzenia członków Instytutu odbytego w dniu 11 I 1947 r.

¹⁰ IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 10, Księga protokołów walnych zgromadzeń Instytutu Piłsudskiego, t. 2 (1968–1976), Protokół XXXI Walnego Zgromadzenia członków Instytutu odbytego w dniu 15 III 1974 r., s. 1, 4.

¹¹ *Ibidem*, Protokół XXXIII Walnego Zgromadzenia członków Instytutu odbytego w dniu 19 III 1976 r., s. 1.

¹² „Biuletyn Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce” 1951, nr 1, s. 1.

¹³ IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 4, Księga protokołów Rady Instytutu Piłsudskiego, t. 1 (1943–1959), Projekt poprawek statutowych, 13 V 1958 r. Zob. też *ibidem*, Protokół posiedzenia Rady Instytutu odbytego w dniu 10 VI 1958 r.

wet odwiedzaniu rodzin mieszkających w kraju. Z kolei dla ówczesnych władz PRL najmniejsza współpraca członków Polonii z instytucjami krajowymi była odbierana jako natychmiastowa akceptacja rządów w Warszawie. Komuniści starali się zwiększyć w środowisku polonijnym Stanów Zjednoczonych zainteresowanie Polską, m.in. dzięki rozwijanim przez siebie kontaktom gospodarczym, naukowym i kulturalnym, a także religijnym. Organizowali np. wspólne uroczystości rocznicowe, jak obchody 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika czy też 600-lecia założenia Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Starali się jednak przy tym, aby w zbyt nachalny sposób nie doprowadzić do przeciwstawienia tzw. postępowej części Polonii jej „niezlomnemu” odłamowi. Władze PRL do wpływania na środowisko emigracyjne w USA wykorzystywały działające w Warszawie Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”. Komunistom bardzo zależało na wyrobieniu wśród amerykańskiej Polonii przeświadczenia o braku jakichkolwiek wpływów sfer rządowych w Warszawie na działalność polskich instytucji kulturalno-naukowych i podejmowaną przez nie współpracę z organizacjami i placówkami polonijnymi w Ameryce. Dlatego też starano się za wszelką cenę ukrywać przed środowiskiem emigracyjnym przynależność partyjną czołowych przedstawicieli Towarzystwa „Polonia” czy też ich powiązania z peerelowskimi władzami¹⁴. Działacze Towarzystwa podjęli w tym okresie próby nawiązania bezpośredniego kontaktu z ośrodkiem nowojorskim. Zakończyły się one jednak na wymianie listów, w których dominowały prośby o przesłanie publikacji Instytutu do Warszawy¹⁵.

Reakcja środowiska niepodległościowego na działania komunistów

Na posunięcia władz PRL natychmiast zareagowało środowisko polonijne, w którym zaczęły jednak pojawiać się coraz większe pęknięcia, prowadzące do rozłamu w dosyć spójnie realizowanej dotąd wobec komunistów polityce. Nawet najbardziej dotychczas nieprzejednane grupy zaczęły nagle sugerować konieczność udzielenia kredytu zaufania rządowi Edwarda Gierka. Zmianę postawy motywowano m.in. wyrażanymi przez niego „szczerymi” zamiarami w stosunku do Polonii. Do nielicznych osób, które pozostały przy swoich przekonaniach, należał m.in. działacz Instytutu Józefa Piłsudskiego Tadeusz Katelbach¹⁶. Zwrócił on uwagę na plan komunistów, który miał doprowadzić do ich zbliżenia z Polonią. Ukazał to wyraźnie w jednym ze swoich tekstów prasowych: „Rośnię [...] liczba tych, którzy na bezdroża obcych agentur chcą skierować Polonię – i co

¹⁴ S. Cenckiewicz, *Tadeusz Katelbach. Biografia polityczna (1897–1977)*, Warszawa 2005, s. 541–543.

¹⁵ AAN, TŁP, Teczka I/310, podteczka Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce. W liście z 12 I 1976 r. czytamy m.in.: „Budny dziękuję Towarzystwu «Polonia»” za przesłanie „6 egz. *Almanachu Polonii 1976 r.* i piękny kalendarz na 1976 [r.]”. Z kolei Mariana Bark z Towarzystwa „Polonia” podziękował Instytutowi za nadesłaną pracę Jędrzejewicza *Sprawa wieczoru*. *Ibidem*, List Mariana Barka do Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce, 28 II 1975 r. Zob. też *ibidem*, List Zdzisława Krauze do Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce, 23 V 1974 r.

¹⁶ Tadeusz Katelbach (1897–1977), dziennikarz, pisarz, działacz polonijny; członek POW, uczestnik walk z Ukraińcami o Lwów (1918); po przejściu na emeryturę wyjechał do USA (1965); publikował w prasie emigracyjnej, czynnie uczestniczył w życiu społecznym Polonii amerykańskiej; członek IJPA, sekretarz Zarządu Instytutu (grudzień 1970 r. – 16 III 1973 r.), członek Rady Instytutu (17 III 1967 r. – 9 XI 1977 r.); zmarł w Nowym Jorku. IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 4–8, Księgi protokołów Rady Instytutu Piłsudskiego, t. 1–5 (1943–1989); *Informator o zasobie archiwalnym Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce*, oprac. P. Pietrzyk, Warszawa 2011, s. 126–127.



**Tadeusz Pawłowicz, prezes Instytutu
w latach 1978–1983. IJPA**

najbardziej widać, że w tej akcji zaczynają uczestniczyć ludzie światli, nie wyłączając profesorów wyższych uczelni. Jedni robią to otwarcie, inni poufnie”¹⁷.

Do zaistniałych okoliczności odniósł się także inny działacz Instytutu Tadeusz Pawłowicz¹⁸. Stwierdził on m.in., że w połowie lat siedemdziesiątych w kołach emigracji politycznej w Nowym Jorku zaczęły pojawiać się niesnaski, które dla wielu działaczy polonijnych były w rzeczywistości nowym i zaskakującym zjawiskiem. Według Pawłowicza do tego czasu emigracja polityczna, z wyjątkiem nielicznej grupy, która była skupiona wokół Stanisława Mikołajczyka, stała zdecydowanie na stanowisku niepodległościowym i odcinała się od jakiegokolwiek współpracy z reżimem

warszawskim. Sytuacja ta uległa zmianie, kiedy we wczesnych latach siedemdziesiątych w niektórych środowiskach dawało się zauważyć oznaki stopniowej akceptacji dla prowadzonej przez komunistów polityki. Wiązało się to m.in. z powszechniejszymi wyjazdami emigrantów do Polski, którzy po powrocie głosili swoje uznanie dla sukcesów ekipy partyjno-państwowej i stojącego na jej czele I sekretarza PZPR Edwarda Gierka. Coraz częściej można było też od nich usłyszeć uwagi, że polskie środowisko emigracyjne powinno się włączyć do współpracy z Warszawą nie tylko w rozwijanej już wcześniej działalności handlowej. Twierdzono również, że bezkompromisowe stanowisko, jakie do tego czasu zajmowała emigracja polityczna, powinno zostać zre-

¹⁷ T. Katelbach, *Jak długo można jeszcze czekać?*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza”, 31 III 1973.

¹⁸ Tadeusz Aleksander Pawłowicz (1918–2014), żołnierz, działacz polonijny; wyjechał do Stanów Zjednoczonych i zamieszkał w Nowym Jorku (luty 1948 r.); pracownik nowojorskiego oddziału RWE (1950–1961); członek przedstawicielstwa Rady Politycznej w Nowym Jorku (zajmował się w niej sprawami finansowymi), członek Polskiego Ruchu Wolnościowego „Niepodległość i Demokracja”, prezes Polskiego Związku Federalistów w Ameryce (1955–1956); członek Rady IJPA (17 III 1962 r. – 27 VI 1998 r.), zastępca prezesa Instytutu (28 III 1969 r. – 20 III 1970 r., 15 III 1977 r. – 17 III 1978 r., 17 III 1983 r. – marzec 1989 r.), prezes IJPA (17 III 1978 r. – 17 III 1983 r.); zmarł w Clearwater na Florydzie. IJPA, AOg, zesp. 82, Tadeusz Pawłowicz; IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 4–8, Księgi protokołów Rady Instytutu Piłsudskiego, t. 1–5 (1943–1989); *Who's Who in Polish America*, New York 1996, s. 347.

widowane i zachęcano do nawiązania bezpośrednich kontaktów z przedstawicielami administracji komunistycznej w kraju. Osoby, które w dalszym ciągu uważały, że nie zaistniały w Polsce przesłanki, które uzasadniałyby dokonanie natychmiastowej zmiany stanowiska, określano ironicznym mianem „niezlomni”. Sugerowano, że nie potrafią oni iść z duchem postępu i akceptować istniejącej rzeczywistości. Zwolennicy tej nowej orientacji zaczęli głosić, że dotychczasowy sposób myślenia emigracji utracił już swoje podstawy i stał się przeżytkiem, który należało zastąpić innymi formami działania. Dlatego też szybko nawiązali oni współpracę z przedstawicielami władz komunistycznych w Polsce. Jak stwierdził Pawłowicz: „Ten okres «błędów i wypaczeń» na terenie Nowego Jorku nie trwał długo, ale pozostawił po sobie nieprzyjemny osad”¹⁹.

Działalność wydawnicza i propagandowa komunistów

Przedstawiciele PRL rozpoczęli w 1971 r., przy pomocy polonijnego milionera Edwarda Piszka, realizację w Stanach Zjednoczonych tzw. *Project Pole* („Zadanie Polak”). Do jego wykonania zdecydowano się wykorzystać katolicki Ośrodek Saint Mary’s College w Orchard Lake w Michigan²⁰. Przedsięwzięcie – w założeniu program edukacyjny – miało być skierowane zarówno do środowiska polonijnego, jak i samych Amerykanów. Za pośrednictwem wydawnictw starano się ukazać tysiącletnią historię Polski oraz poinformować „wszystkich Amerykanów o wkładzie Polaków i Amerykanów polskiego pochodzenia w cywilizację świata”, a także doprowadzić do rozbudzenia „zdrowej dumy u wszystkich Polaków i Amerykanów polskiego pochodzenia odnośnie [do] ich przeszłości i zachęcenia do studiowania historii i kultury polskiej”²¹.

Działacze Instytutu Józefa Piłsudskiego – początkowo nieświadomi zamiarów komunistów – poparli ten pomysł. Jędrzejewicz w liście skierowanym na tę okoliczność do organizatorów *Project Pole* zwracał jednak uwagę, że „najważniejszą sprawą jest zapoznanie z tematyką polską ludzi, którzy w przyszłości będą zajmowali wpływowe stanowiska w życiu amerykańskim”²².

Pierwszą publikacją, która ukazała się w ramach tego programu, była książka autorstwa Andrzeja Zieleniewicza pt. *Poland* (1972). Jej treść spotkała się z dużym sprzeciwem większości środowiska Polonii amerykańskiej. Niezadowolenie było spowodowane zdawkowym potraktowaniem przez autora wydarzeń związanych z odzyskaniem przez Polskę niepodległości i jej dziejami w okresie międzywojennym. Nie było w niej żadnych informacji na temat działalności Komitetu Polskiego w Paryżu, Legionów Józefa Piłsudskiego, wojny polsko-bolszewickiej. W książce znalazły się za to obszerne fragmenty na temat ustroju i środowiska politycznego istniejącego w kraju po zakończeniu II wojny światowej.

¹⁹ T. Pawłowicz, *Obraz pokolenia*, cz. 1, Kraków 1999, s. 218.

²⁰ Saint Mary’s College – katolicka uczelnia założona w 1885 r., specjalizuje się w studiach nad sprawami polskimi i polsko-amerykańskimi. W 2003 r. uczelnię przyłączono do większej struktury i została ona częścią Orchard Lake Campus of Madonna University.

²¹ *Project Pole „Poland”. The Immigration of Poland and The Orchard Lake Schools*, „The Kosciuszko Foundation. Monthly News Letter” 1972, no. 7.

²² IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 6, Księga protokołów Rady Instytutu Piłsudskiego, t. 3 (1969–1977), Protokół posiedzenia Rady Instytutu odbytego w dniu 19 XI 1971 r., s. 2.



**Jan Fryling, prezes Instytutu
w latach 1972–1977. IJPA**

sława Klimaszewskiego w Stanach Zjednoczonych. Klimaszewski w tym czasie był również wiceprzewodniczącym Rady Państwa, posłem na Sejm PRL, a także prezesem Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”. Przyjechał do USA na zaproszenie instytucji polonijnej, Alliance College w Cambridge Springs, która przyznała mu doktorat *honoris causa*. Jednocześnie miał wygłosić referat na temat konieczności podjęcia przez środowiska polonijne współpracy z Polską. Kolejne spotkanie zorganiz-

Publikacja spotkała się także ze zdecydowanym protestem władz Instytutu Józefa Piłsudskiego, które wydały specjalne oświadczenie podpisane przez dyrektora Jana Frylinga²³. Stwierdzono w nim, że książka, która miała być „rzekomo przeznaczonym dla naukowców źródłem informacji o Polsce, jest w istocie przedstawieniem Polski wedle ustalonych schematów propagandowych reżimu komunistycznego”²⁴. Zaznaczono także, że z inicjatywy prezydium Instytutu Tadeusz Katelbach przygotował krytyczny tekst dotyczący wydanej książki, który miał się ukazać na łamach polskiej prasy emigracyjnej²⁵.

Wkrótce po ukazaniu się pracy Zieleniewicza doszło do dodatkowego zamieszania, które zostało spowodowane wizytą rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Mieczysława Klimaszewskiego w Stanach Zjednoczonych.

²³ Jan Fryling (1891–1977), dyplomata, działacz niepodległościowy i polonijny, dr; wyjechał do Stanów Zjednoczonych (1956); pracował w nowojorskim oddziale RWE, pisząc jednocześnie do londyńskich „Wiadomości” i innych czasopism na tematy literackie i kulturalne (od października 1956 r.); przewodniczący Komitetu Nagród Fundacji Alfreda Jurzykowskiego w Nowym Jorku (1973–1977); redaktor publikacji Instytutu (od 19 III 1957 r.); członek Rady Instytutu (19 III 1958 r. – 15 III 1977 r.), dyrektor Instytutu (10 IX 1964 r. – 17 III 1972 r.), prezes IJPA (17 III 1972 r. – 3 III 1977 r.); zmarł w Nowym Jorku. IJPA, AOg, zesp. 153, Kolekcja: Jan Fryling; IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 4–8, Księgi protokołów Rady Instytutu Piłsudskiego, t. 1–5 (1943–1989).

²⁴ IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 6, Księga protokołów Rady Instytutu Piłsudskiego, t. 3 (1969–1977), Załącznik nr 2 do Protokołu posiedzenia Rady Instytutu Piłsudskiego w dniu 1 III 1972 r., s. 1.

²⁵ *Ibidem*. Rzeczywiście już wkrótce Katelbach opublikował tekst pt. *Dobrymi chęciami piekło brukowane*, „Tydzień Polski” – tygodniowy dodatek kulturalny do „Nowego Dziennika”, 11 III 1972. Artykuł został także zamieszczony w nowojorskim „Nowym Dzienniku” (21 III 1972), detroickim „Dzienniku Polskim” (28 III 1972) i biuletynie „Kombatant w Ameryce” (1972, nr 2).

zowała z nim nowojorska Fundacja Kościuszkowska²⁶, która z tej okazji wystosowała zaproszenia skierowane do polonijnych organizacji i instytucji naukowych, w tym także do Instytutu Józefa Piłsudskiego. Zaproszenie to, a przede wszystkim samo zorganizowanie spotkania na terenie szanowanej instytucji polonijnej z wysokim przedstawicielem reżimu komunistycznego spotkało się z natychmiastową negatywną reakcją władz Instytutu. Do prezesa Fundacji Kościuszkowskiej Eugeniusza Kusielewicz²⁷ wysłano pismo, w którym poinformowano go, że „ze względu na postawę i działalność polityczną Klimaszewskiego [Instytut] nie będzie reprezentowany”²⁸. Ponadto 23 lutego na spotkanie z Kusielewiczem udali się przedstawiciele trzech polskich organizacji, które w dalszym ciągu nieugięte stały na gruncie niepodległościowym: Stanisław Gierat²⁹ ze Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Ameryce³⁰ (był jednocześnie członkiem Rady Instytutu Józefa Piłsudskiego), Zbigniew Konikowski ze Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce³¹ i – w zastępstwie za chorującego w tym czasie prezesa IJPA Wiesława Domaniewskiego³² – dr Jan Fryling³³.

W czasie dyskusji Gierat poddał ostrej krytyce zaproszenie komunistycznego dygnitarza i prezesa TLP „Polonia” – organizacji, której celem „jest dywersja wśród emigracji i osłabienie jej antykomunistycznego frontu”. Zwrócił on także uwagę, że kierownictwo SPK w Ameryce, które udzielało do tego czasu Fundacji Kościuszkowskiej moralnego

²⁶ Fundacja Kościuszkowska – amerykańsko-polska instytucja kulturalno-oświatowa założona przez Stefana Mierzwę (1925).

²⁷ Eugeniusz Franciszek Wincenty Kusielewicz (1930–1996), historyk, działacz polonijny, dr; absolwent St. John College w Nowym Jorku (1952), doktoryzował się na University of Fordham w Nowym Jorku; wykładowca St. John College w Nowym Jorku (od 1955); wiceprezes Fundacji Kościuszkowskiej (1965–1970), dyrektor wykonawczy i prezes Fundacji Kościuszkowskiej (1970–1979); członek Rady IJPA (5 IV 1963 r. – 17 III 1967 r.), zmarł w Nowym Jorku. IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 4–8, Księgi protokołów Rady Instytutu Piłsudskiego, t. 1–5 (1943–1989); IJPA, AOs, zesp. 154, sygn. 559, Eugeniusz Kusielewicz; M. Graban, *Kusielewicz Eugene Francis Vincent* [w:] *Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, t. 3, red. K. Dopierała, Toruń 2004, s. 99–100.

²⁸ IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 6, Księga protokołów Rady Instytutu Piłsudskiego, t. 3 (1969–1977), Załącznik nr 2 do Protokołu posiedzenia Rady Instytutu odbytego w dniu 11 V 1972 r., s. 1.

²⁹ Stanisław Gierat (1903–1977), działacz polonijny; wyjechał do Stanów Zjednoczonych (maj 1948 r.); członek Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce (16 XI 1951 r. – czerwiec 1952 r.); doprowadził do zorganizowania Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Ameryce, którego przez wiele lat był prezesem, przewodniczący Zespołu Członków IV Rady Narodowej RP w Ameryce, współorganizator pierwszego Komitetu Skarbu Narodowego w Nowym Jorku; wspierał gen. Sosnkowskiego w jego Akcji Zjednoczeniowej, ostrzegał działaczy polonijnych przed komunistyczną dywersją wśród Polonii; reprezentował Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Ameryce w Kongresie Polonii Amerykańskiej; długoletni członek IJPA; członek Rady Instytutu (14 IX 1965 r. – 30 V 1977 r.); zmarł w Bethlehem (Connecticut). IJPA, AOs, zesp. 45, Kolekcja: Stanisław Gierat; IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 4–8, Księgi protokołów Rady Instytutu Piłsudskiego, t. 1–5 (1943–1989).

³⁰ Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Ameryce – organizacja założona w Nowym Jorku przez żołnierzy z PSZ na Zachodzie.

³¹ Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej w Ameryce – organizacja założona w Cleveland przez żołnierzy z Armii Polskiej we Francji.

³² Wiesław Domaniewski (1896–1992), żołnierz, prawnik, działacz polonijny; radca ekonomiczny Ambasady RP w Waszyngtonie (1942–1944); długoletni członek IJPA, przewodniczący Komisji Rewizyjnej (1958), skarbnik Instytutu (17 III 1972 r. – 1980 r.), członek Rady Instytutu (28 III 1967 r. – 25 III 1987 r.), prezes IJPA (28 III 1969 r. – 17 III 1972 r.); zmarł w Bydgoszczy. IJPA, AOs, zesp. 154, sygn. 225, Wiesław Domaniewski; IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 4–8, Księgi protokołów Rady Instytutu Piłsudskiego, t. 1–5 (1943–1989).

³³ IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 6, Księga protokołów Rady Instytutu Piłsudskiego, t. 3 (1969–1977), Załącznik nr 2 do Protokołu posiedzenia Rady Instytutu odbytego w dniu 11 V 1972 r., s. 1–2.



**Wiesław Domaniewski, prezes Instytutu
w latach 1969–1972. IJPA**

Ostatni z zabierających głos, Zbigniew Konikowski, także skrytykował decyzję o zorganizowaniu odczytu Klimaszewskiego. Zakwestionował przy tym naukowy charakter jego podróży do Stanów Zjednoczonych i zwrócił uwagę na jej propagandowe cele. Zauważył, że członkowie SWAP w Ameryce, którzy w czasie II wojny światowej walczyli ramię w ramię z żołnierzami amerykańskimi, widzieli w Klimaszewskim agenta reżimu komunistycznego, który zwalczał Stany Zjednoczone i rządzącego nimi prezydenta Richarda Nixona³⁵. Powyższe argumenty nie zmieniły stanowiska Kusielewicz, który upierał się przy ocenie wizyty Klimaszewskiego w Nowym Jorku jako naukowej. Prezes Fundacji Kościuszkowskiej usprawiedliwił się, że zorganizowanie odczytu prezesowi Towarzystwa „Polonia” zostało w rzeczywistości wymuszone przez wicepremiera PRL Wincentego Kraśkę, który miał zagrozić, iż jeśli do takiego gestu nie dojdzie, to władze nie pozwolą na wyjazd do USA ani jednemu młodemu człowiekowi na stypendium przyznawane przez Fundację Kościuszkowską³⁶.

i materialnego wsparcia, powinno być wcześniej poproszone o wyrażenie własnej opinii przed podjęciem przez jej kierownictwo ostatecznej decyzji. Przy okazji wyraził niezadowolenie z faktu, że w trakcie pokazu filmów polskich, zorganizowanego wcześniej przez kierownictwo Fundacji Kościuszkowskiej, słowo wstępne wygłosił „agent «Paxu» Wojciech Żukrowski”³⁴.

Jan Fryling stwierdził natomiast, że celem Towarzystwa „Polonia” jest penetracja środowisk emigracyjnych przez komunistycznych agentów. Uważał, że podkreślanie rzekomej bezpartyjności Klimaszewskiego, jak to uczyniono w komunikacie zamieszczonym na łamach wydawanego w Nowym Jorku „Nowego Dziennika”, miało ułatwić mu działalność wśród Polonii amerykańskiej.

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ *Ibidem*, s. 3.

³⁶ P. Kardela, *Stanisław Gierat 1903–1977. Działalność społeczno-polityczna*, Szczecin 2000, s. 392.

Na wystąpienie Klimaszewskiego stanowczo zareagował Stanisław Gierat. Swoj sprzeciw wyraził w liście do Władysława Stępnia. Pisał w nim m.in., że postępowanie Kusielewicz było albo przejawem jego naiwności, albo szukał jedynie kiepskich argumentów, które miały wytłumaczyć jego uległość w stosunku do planów władz w Warszawie. Uważał – zgodnie zresztą z prawdą – że ściąganie studentów polonijnych do kraju na kursy wakacyjne było głównym programem reżimu komunistycznego, a z kolei na stypendia dla młodzieży wysyłanej z Polski do Ameryki pieniądze przekazywała Fundacja Kościuszkowska. Jednocześnie młodzież ta – jego zdaniem – w rzeczywistości była oceniana przez samą Fundację nie na podstawie kwalifikacji naukowych, ale zgodnie z opiniami politycznymi wyrażanymi przez warszawskich urzędników³⁷. W liście Gierat poinformował ponadto, że w trakcie tego samego spotkania Kusielewicz przyznał, iż „zawarł umowę z Towarzystwem Łączności na druk 10 książek w kraju w języku polskim dla Polonii amerykańskiej. Na moje zapytanie, czy to znowu nie będzie nowa afera w rodzaju wydawnictwa *Poland* – Kusielewicz odpowiedział, że treść książek przed drukiem będzie badać komisja profesorska powołana przez Fundację [Kościuszkowską]. Można bez przesady powiedzieć, że Kusielewicz zszedł już do roli klienta reżimu warszawskiego, a Fundację Kościuszkowską usiłuje sprowadzić do roli instytucji dyspozycyjnej Towarzystwa Łączności «Polonia» i dostarczania pieniędzy dla stypendystów politruków, i na zakup książek propagandowych komunistycznych”³⁸. Na temat współpracy władz komunistycznych z prezesem Fundacji Kościuszkowskiej Eugeniuszem Kusielewiczem pisano także na łamach wydawanego przez SPK biuletynu „Kombatant w Ameryce”: „Wnioskować można, że Fundacja Kościuszkowska – ta wielce zasłużona instytucja Polonii amerykańskiej – staje się pomostem dla Towarzystwa Łączności do przeczucania do Ameryki wydawnictw «o dorobku kultury polskiej», opracowywanych pod kolor reżimu komunistycznego, jak to niedawno miało miejsce z książką *Poland* wydaną przez Seminarium Duchowne i Zakłady Naukowe w Orchard Lake”³⁹.

Konflikt wokół wizyty Klimaszewskiego przeniósł się także do „Nowego Dziennika”, którego redaktor naczelny, związany z Instytutem Józefa Piłsudskiego, Tadeusz Siuta⁴⁰ odmówił zamieszczenia w najbliższym numerze gazety biogramu i zdjęcia Klimaszewskiego. Na ten temat pisał w swoim oświadczeniu także Jan Fryling, powołując się na przebieg rozmowy telefonicznej odbytej 28 lutego ze Stanisławem Gieratem⁴¹.

³⁷ *Ibidem*, s. 393–394.

³⁸ Cyt. za: *ibidem*.

³⁹ *Szturm reżimu komunistycznego na pozycje kulturalne Polonii amerykańskiej. Współpraca Fundacji Kościuszkowskiej z Towarzystwem Łączności „Polonia”*, „Kombatant w Ameryce” 1972, nr 2, s. 10–11.

⁴⁰ Tadeusz Siuta (1913–1978), dziennikarz, działacz polonijny; wyjechał do Stanów Zjednoczonych (6 IV 1960 r.); pracownik „Nowego Świata” w Nowym Jorku, z czasem został jego redaktorem naczelnym; po likwidacji „Nowego Świata” objął funkcję redaktora naczelnego kontynuacji pisma – „Nowego Dziennika” (luty 1971 r. – 3 IX 1976 r.); członek Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Ameryce, redaktor periodyku Stowarzyszenia „Kombatant w Ameryce” (31 III 1962 r. – 30 VI 1978 r.); członek IJPA (od 16 XI 1976 r.), Rady Instytutu (15 III 1977 r. – 30 VI 1978 r.); redaktor naczelny „Niepodległości” (doprowadził do wydania tomów 11. i 12.), jednocześnie szef działu bibliotecznego Instytutu; zmarł w Nowym Jorku. IJPA, AOs, zesp. 154, sygn. 920, Tadeusz Siuta; IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 4–8, Księgi protokołów Rady Instytutu Piłsudskiego, t. 1–5 (1943–1989).

⁴¹ IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 6, Księga protokołów Rady Instytutu Piłsudskiego, t. 3 (1969–1977), Załącznik nr 2 do Protokołu posiedzenia Rady Instytutu odbytego w dniu 11 V 1972 r., s. 4. Ciągły opór

Środowisko „niezlomnych” w tym czasie było już przekonane, że Kusielewicz w swoich kontaktach z władzami PRL nie ograniczał się jedynie do wymiany kulturalnej, ale był także obrońcą ich polityki i pomagał w rozbijaniu jedności środowiska niepodległościowego Polonii. Dlatego też prowadziło ono rozmowy mające na celu doprowadzenie do usunięcia Kusielewicza z zajmowanego stanowiska. Wspominał o tym np. Jerzy Lerski⁴² w liście skierowanym do Józefa Kleszczyńskiego: „Wobec szkodliwej akcji prezesa Fundacji Kościuszkowskiej Kusielewicza, który nie tylko wygłupia się przeciwko emigracji niepodległościowej, ale co gorsza podpisuje idiotyczną umowę z reżimem, która oddaje [...] kontrolę nad wymianą naukową w ręce zbirów UB. Wobec tego należy tego gagatka niezwłocznie usunąć”⁴³.

Projekt planu zabezpieczenia zbiorów i majątku Instytutu

Tadeusz Katelbach uważał, że podjęcie przez polskie władze komunistyczne akcji skierowanej przeciwko środowisku polonijnemu w Stanach Zjednoczonych przyczyni się także do bezpośredniego ataku na Instytut Józefa Piłsudskiego.

W związku z tym zdecydował się, przy akceptacji prezesa Wiesława Domaniewskiego, przygotować i przedstawić na posiedzeniu Rady jesienią 1972 r. projekt, który miał na celu przyspieszenie prac nad zabezpieczeniem znajdujących się w Instytucie zasobów archiwalnych⁴⁴. W przygotowanym tekście⁴⁵ Katelbach pisał: „W trosce, aby archiwa, biblioteka i majątek Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce – zanim nie zostaną przekazane odrodzonemu w wolnej Polsce Instytutowi lub innej instytucji zajmującej się badaniami najnowszej historii Polski – nie dostały się w niepowołane ręce, zwłaszcza reżimu komunistycznego, Rada Instytutu, na posiedzeniu w dniu ... uchwała przedłożyć najbliższemu Walnemu Zgromadzeniu następujący wniosek.

1. Walne Zgromadzenie powołuje do życia Zespół Powierniczy (Trust) złożony z 9, względnie 11 członków.

2. Trust zgodnie z obowiązującymi przepisami opracuje swój statut oraz powoła trzyosobowy Zarząd. Pierwszym prezesem Trustu będzie obecny prezes Instytutu, dr Jan Fryling.

Siuty przeciwko nawiązywaniu współpracy przez Polonię amerykańską z władzami komunistycznymi w Polsce stał się jedną z głównych przyczyn jego odejścia ze stanowiska redaktora w „Nowym Dzienniku”. Zob. Z. Bau, *Wspomnienie o Tadziu*, „Kombatant w Ameryce” 1978, nr 3–4, s. 22–23.

⁴² Jerzy Lerski, właśc. Jerzy Sołtysik (1917–1992), prawnik, historyk, prof.; kurier Rządu RP na uchodźstwie; członek Polskiego Ruchu Wolnościowego „Niepodległość i Demokracja”; założyciel i członek Północno-Amerykańskiego Studium Spraw Polskich; długoletni członek IJPA, w tym Rady Instytutu (5 XII 1969 r. – 20 III 1970 r.); zmarł w San Francisco. IJPA, AOs, zesp. 154, sygn. 595, Jerzy Lerski; *Śp. Jerzy Lerski*, „Kombatant w Ameryce” 1993, nr 1, s. 12.

⁴³ Cyt. za: S. Cenckiewicz, *op. cit.*, s. 560.

⁴⁴ IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 6, Księga protokołów Rady Instytutu Piłsudskiego, t. 3 (1969–1977), Załącznik nr 3 do Protokołu posiedzenia Rady Instytutu odbytego w dniu 11 V 1972 r., s. 3–4.

⁴⁵ Tekst projektu pt. „Projekt uchwały Rady Instytutu w sprawie zabezpieczenia majątku Instytutu” Katelbach przygotował we współpracy z radcą prawnym tej instytucji mecenasem Oskarem Schenkerem. Oskar Schenker (1900–1986), prawnik, działacz polonijny; w czasie II wojny światowej znalazł się w Stanach Zjednoczonych, gdzie po ukończeniu studiów prawniczych prowadził w Nowym Jorku kancelarię adwokacką; działacz m.in. Bratniej Pomocy i Związku Prawników Polskich; długoletni członek i radca prawny IJPA, współtwórca jego statutu, członek Rady Instytutu (28 III 1969 r. – 12 X 1985 r.). IJPA, AOs, zesp. 154, sygn. 899, Oskar Schenker; B. Wierzbiański, *Dr Oskar Schenker – wspomnienie*, „Nowy Dziennik”, 3 VI 1987.

3. W razie śmierci jednego z członków Trustu pozostali członkowie powołają bezwzględnie, drogą kooptacji, nowego członka Zespołu Powierniczego.

4. W razie podjęcia przez Walne Zgromadzenie uchwały o likwidacji Instytutu piecza nad całym jego majątkiem przechodzi w ręce Trustu, który zdecyduje o miejscu, w którym będą przechowywane archiwa i biblioteka, do chwili gdy zostaną przekazane wolnej Polsce.

5. Trust składać będzie corocznie Walnemu Zgromadzeniu sprawozdanie ze swojej działalności i o zmianach w jego składzie.

Z chwilą gdy zapadnie uchwała Rady o przedłożeniu powyższego wniosku Walnemu Zgromadzeniu, Rada zwróci się do p[ana] mecenasa O[skara] Schenkera z prośbą o przedstawienie wniosku w sprawie ewentualnych zmian w statucie Instytutu⁴⁶. Ostatecznie, mimo podjętych przygotowań, zdecydowano się nie omawiać tego projektu w trakcie marcowego posiedzenia Rady Instytutu⁴⁷. Decyzja ta stała się pretekstem do odłożenia na kilka lat kwestii związanej z zabezpieczeniem zarówno Instytutu, jak i będących w jego posiadaniu zbiorów.

Zmiana statutu Instytutu

Do kwestii zabezpieczenia zbiorów Instytutu powrócono w trakcie posiedzenia Rady w styczniu 1976 r. Aby osiągnąć ten cel, niezbędne były zmiany w statucie nowojorskiej placówki archiwalno-naukowej. Zwolennicy ich przeprowadzenia wysuwali na pierwszy plan potrzebę ochrony Instytutu nie tylko przed niepożądaną ingerencją z zewnątrz, lecz także przed możliwością – ich zdaniem realną – przejęcia Instytutu przez osoby niepowołane. Jedną z głównych osób dostrzegających konieczność dokonania zmian w statucie był Wacław Jędrzejewicz⁴⁸. W liście do Stanisława Biegańskiego poinformował go, że w trakcie posiedzenia Rady w styczniu 1976 r. uchwalono założenia, które miały zostać ujęte w projekcie nowego statutu. Głównym ich celem było sprowadzenie Walnego Zgromadzenia jedynie do roli „ciała doradczego, a władza nad działalnością [Instytutu] spoczywać będzie w rękach dyrektorów (do 21 maksimum), wybieranych właściwie dożywotnio. Oni w miarę ubytku czy [też] rezygnacji sami dokonają kooptacji następców. Uważamy, że ta forma charakteru fundacji (jak np. Fundacja Jurzykowskiego czy Fundacja Kościuszki w N[ew] Y[ork]) zapewni polityczną stałość organizacji i uniemożliwi w przyszłości infiltrację reżimu”⁴⁹.

⁴⁶ IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 6, Księga protokołów Rady Instytutu Piłsudskiego, t. 3 (1969–1977), Załącznik nr 3 do Protokołu posiedzenia Rady Instytutu odbytego w dniu 7 IX 1972 r., s. 3; *ibidem*, Załącznik nr 5 do Protokołu posiedzenia Rady Instytutu odbytego w dniu 30 XI 1972 r. W czasie spotkania Rady 11 I 1973 r. nie doszło jednak do omówienia tego projektu, gdyż nie był obecny na nim główny referent – Tadeusz Katelbach. W tym okresie projekt został skierowany do zaopiniowania przez radcę prawnego Instytutu. *Ibidem*, Protokół posiedzenia Rady Instytutu odbytego w dniu 11 I 1973 r., s. 1.

⁴⁷ *Ibidem*, Protokół posiedzenia Rady Instytutu odbytego w dniu 1 III 1973 r., s. 3.

⁴⁸ *Ibidem*, Załącznik nr 1 do Protokołu posiedzenia Rady Instytutu odbytego w dniu 27 I 1976 r. Zob. też IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 10, Księga protokołów walnych zgromadzeń Instytutu Piłsudskiego, t. 2 (1968–1976), Protokół XXXIII Walnego Zgromadzenia członków Instytutu odbytego w dniu 19 III 1976 r., s. 1. Na temat zmian w statucie pisał K. Langowski, *op. cit.*, s. 295–296, 300–304.

⁴⁹ IJPA, AOs, zesp. 154, sygn. 031, Stanisław Biegański, List Wacława Jędrzejewicza do Stanisława Biegańskiego, b.m., 28 I 1976 r.

Na XXXIII Walnym Zgromadzeniu członków IJPA, które odbyło się 19 marca 1976 r., projekt spotkał się ze sprzeciwem niektórych działaczy Instytutu. W czasie dyskusji swoje uwagi zgłosili m.in. Stanisław Gierat, Janusz Krzyżanowski⁵⁰, Leopold Obierek⁵¹ i Eugeniusz Witt⁵².

Za przyjęciem projektu bez zastrzeżeń opowiedzieli się z kolei m.in. Anna Mars⁵³, ks. Zdzisław Musialik, Tadeusz Katelbach, Michał Budny⁵⁴, Piotr Wandycz⁵⁵, Wiesław

⁵⁰ Janusz Krzyżanowski (1921–2019), działacz społeczny; więzień łagrów sowieckich; żołnierz AP w ZSRS (1941); w Iranie przydzielony do szkoły podchorążych 8. DP (1942), po przerzuceniu na Wyspy Brytyjskie w SBS, następnie w Oddziale Specjalnym Sekcji Dyspozycyjnej Sztabu NW; członek Polskiego Korpusu Przystosowania i Rozmieszczenia (1946–1947); wyjechał do Stanów Zjednoczonych (1951), współorganizował Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Ameryce (1953), prezes ZG SPK (1957–1960, 1972–1993, 1996–2012); zastępca prezesa Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Nowym Jorku (od 1981); członek Rady Dyrektorów Kongresu Polonii Amerykańskiej (1964–2012), Rady IJPA (od 31 I 1978 r.), Komisji Rewizyjnej Instytutu (11 III 1997 r. – 13 III 2010 r.), zmarł w Newark w New Jersey. IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 4–8, Księgi protokołów Rady Instytutu Piłsudskiego, t. 1–5 (1943–1989); *W USA zmarł plk Janusz Krzyżanowski*, <https://dzieje.pl/aktualnosci/w-usa-zmarl-plk-janusz-krzyzanowski> (dostęp 12 IV 2019 r.).

⁵¹ Leopold Obierek (1902–1986), ppor., prawnik; wyjechał do Stanów Zjednoczonych (sierpień 1941 r.); inspektor w Dziale Pomocy Ambasady RP w Waszyngtonie (luty 1942 r.), następnie zastępca kierownika tego działu (do 5 VII 1945 r.); kierownik administracji „Tygodnika Polskiego” w Nowym Jorku (sierpień 1945 r.); twórca wydawnictwa „Biblioteka Polska” (jesień 1945 r.); kierownik spółki wydawniczej „Czas” i redakcji tygodnika „Czas” (wrzesień 1948 r. – listopad 1960 r.); prezes spółki i jednocześnie kierownik dziennika „Nowy Świat” (listopad 1960 r. – listopad 1969 r.); długoletni członek IJPA, członek Rady Instytutu (18 III 1966 r. – 13 III 1969 r.); zmarł w Nowym Jorku. IJPA, AOs, zesp. 154, sygn. 720, Leopold Obierek; IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 4–8, Księgi protokołów Rady Instytutu Piłsudskiego, t. 1–5 (1943–1989).

⁵² Eugeniusz Witt (1922–2015), ppor., działacz niepodległościowy; wyjechał do Stanów Zjednoczonych (1948); członek Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce (6 II 1949 r. – wrzesień 1952 r.); jeden z założycieli Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Ameryce (1953), komendant Koła Macierzystego SPK w Nowym Jorku; po odejściu z SPK ponownie wstąpił do SWAP (grudzień 1970 r.); długoletni członek IJPA, członek Komisji Rewizyjnej Instytutu (16 III 1973 r. – 21 III 1975 r.); zmarł w Whitestone w Nowym Jorku. IJPA, AOg, zesp. 45, Kolekcja: Stanisław Gierat; IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 4–8, Księgi protokołów Rady Instytutu Piłsudskiego, t. 1–5 (1943–1989); IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 9–11, Księgi protokołów walnych zgromadzeń Instytutu Piłsudskiego (1943–1976); List Teofila Lachowicza do Krzysztofa Langowskiego, Nowy Jork, 1 III 2015 r. (zbiory prywatne autora); *Eugeniusz Witt*, „Kurier Plus”, 7 III 2015; T. Lachowicz, *Odszedł zasłużony działacz SWAP*, „Nowy Dziennik”, 7 III 2015.

⁵³ Anna Mars (1907–1989), historyk sztuki, działacz polonijny, dr; po wojnie wyemigrowała do Nowego Jorku; przekazała do IJPA materiały archiwalne dotyczące I wojny światowej (1951); opracowywała główne kolekcje archiwalne Instytutu; członek Rady Instytutu (15 III 1974 r. – 25 III 1987 r.), zastępca prezesa Instytutu (3 III 1977 r. – 17 III 1983 r.); z powodu pogarszającego się zdrowia powróciła do Polski (1986); zmarła w Krakowie. IJPA, AOs, zesp. 154, sygn. 637, Anna Mars; IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 4–8, Księgi protokołów Rady Instytutu Piłsudskiego, t. 1–5 (1943–1989).

⁵⁴ Michał Budny (1907–1995), dyplomata, działacz polonijny; osiedlił się w Nowym Jorku; długoletni członek IJPA, członek Rady Instytutu (18 III 1966 r. – 7 XII 1991 r.); dyrektor Instytutu (17 III 1972 r. – 18 III 1982 r.), zastępca prezesa Instytutu (18 III 1982 r. – 17 III 1983 r.); redaktor rocznika „Niepodległość” (1984–1988). *Who's Who...*, s. 51; IJPA, AOs, zesp. 154, sygn. 122, Michał Budny; IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 4–8, Księgi protokołów Rady Instytutu Piłsudskiego, t. 1–5 (1943–1989); *Śp. Michał Budny*, „Biuletyn Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce”, listopad 1995, s. 12.

⁵⁵ Piotr Stefan Wandycz (1923–2017), historyk, prof.; wyjechał do USA (1951); wykładowca historii Europy Środkowo-Wschodniej na Indiana University w Bloomington (1954–1966), pracownik naukowy na Uniwersytecie Harvarda w Cambridge (1963–1965), profesor nadzwyczajny, a następnie zwyczajny na Yale University w New Haven w Connecticut (1966–1997), *visiting professor* na Uniwersytecie Columbia w Nowym Jorku (1967, 1969, 1975); członek Polskiego Ruchu Wolnościowego „Niepodległość i Demokracja” w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych (1945–1991); członek Polskiego Instytutu

Domaniewski i Oskar Schenker. Obierek namawiał do utrzymania walnych zgromadzeń członków i Komisji Rewizyjnej. Z kolei Gierat protestował przeciwko głównej koncepcji, która miała na celu przekształcenie Instytutu w rodzaj fundacji, z jednoczesnym pozbawieniem jej członków prawa głosu. Takie rozwiązanie uważał za sprzeczne z zasadami demokracji⁵⁶. Zwolennicy tej formuły podkreślali z kolei, że głównym celem reformy było zabezpieczenie majątku Instytutu przed możliwością jego przejścia w niepowołane ręce. Podkreślali przy tym, m.in. Tadeusz Katelbach i Piotr Wandycz, że w proponowanych zmianach nie chodziło o jakikolwiek zamach na demokrację. Ten ostatni stwierdził, że „Instytut nie jest organizacją polityczną, wobec której reakcja p[ana] Gierata mogłaby być uznana za słuszną, lecz jest placówką *par excellence* naukowo-badawczą, która bynajmniej nie musi kierować się decyzjami czysto demokratycznymi”⁵⁷. W końcowym głosowaniu projekt nowego statutu uzyskał akceptację zebranych i dzięki temu udało się zamknąć kilkuletni proces mający na celu zabezpieczenie nowojorskiego Instytutu i jego zbiorów.

Naukowego, jego prezes (1999–2008); długoletni członek IJPA, członek Rady Instytutu (22 III 1966 r. – 20 VI 2008 r.); zmarł w Branford w Connecticut. IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 4–8, Księgi protokołów Rady Instytutu Piłsudskiego, t. 1–5 (1943–1989); *Who's Who...*, s. 484–485; WueM, *Zmarł prof. Piotr Wandycz*, „Nowy Dziennik”, 3 VIII 2017.

⁵⁶ IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 10, Księga protokołów walnych zgromadzeń Instytutu Piłsudskiego, t. 2 (1968–1976), Protokół XXXIII Walnego Zgromadzenia członków Instytutu odbytego w dniu 19 III 1976 r., s. 4–5.

⁵⁷ *Ibidem*.

ANEKS

1972, Nowy Jork – Oświadczenie dyrektora Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce dr. Jana Frylinga dotyczące wydania książki Andrzeja Zieleniewicza pt. „Poland” oraz odczytu wiceprzewodniczącego Rady Państwa PRL prof. Mieczysława Klimaszewskiego w siedzibie Fundacji Kościuszkowskiej w Nowym Jorku

^aOświadczenie dyr[ektora Jana] Frylinga^a

Staliśmy i stoimy na stanowisku, że Instytut Józefa Piłsudskiego nie jest instytucją polityczną. Jest natomiast instytucją ideową, na co wskazuje wyraźnie jego nazwa, cytująca patrona Instytutu. Ten ideowy sztandar kazał nam ostatnio zająć dwukrotnie stanowisko. Wydana niedawno książka *Poland*, mająca być rzekomo przeznaczonym dla naukowców źródłem informacji o Polsce, jest w istocie przedstawieniem Polski wedle ustalonych schematów propagandowych reżimu komunistycznego. Instytut zainteresował się tą książką tylko z tego względu, że wydawcą jest^b °S[ain]t Mary’s° Lake College, a wśród wydawców i redaktorów widnieją nazwiska osób otoczonych szacunkiem wśród Polonii. Z inicjatywy Prezydium Instytutu senator [Tadeusz] Katelbach opracował krytyczny artykuł o tej książce, który ukaże się na łamach prasy emigracyjnej.

Dru ga sprawa jest następująca:

Instytut nasz otrzymał zaproszenie Fundacji Kościuszkowskiej na odczyt dr. Mieczysława Klimaszewskiego, rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, mający się odbyć 1 marca br. w sali Fundacji Kościuszkowskiej. W zaproszeniu nie wspomniano o tym, że dr Klimaszewski jest wysokim dygnitarzem reżimu komunistycznego, będąc zastępcą [Józefa] Cyrankiewicza jako wiceprzewodniczący Rady Państwa oraz będąc prezesem Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną. Odpowiadając na zaproszenie, Instytut powiadomił prezesa Fundacji Kościuszkowskiej dr. [Eugeniusza] Kusielewicza, że ze względu na „postawę i działalność polityczną dr. Klimaszewskiego na odczycie jego nie będzie reprezentowany”.

W dniu 28 lutego br. udali się do dr. Kusielewicza przedstawiciele tutejszych organizacji polskich stojących na gruncie ideologii niepodległościowej, a mianowicie imieniem SPK prezes [Stanisław] Gierat, imieniem SWAP sekretarz^d [Zbigniew] °Konikowski° oraz imieniem Instytutu Józefa Piłsudskiego – w zastępstwie niedomagającego prezesa [Wiesława] Domaniewskiego – dr Jan Fryling. Rozmowa trwała półtorej godziny, a jej przebieg w skróceniu był następujący:

Prezes Gierat ostro skrytykował zaproszenie dr. Klimaszewskiego do wygłoszenia odczytu w Fundacji Kościuszkowskiej. Klimaszewski jest dygnitarzem reżimu komunistycznego i prezesem Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną. Celem tego Towarzystwa jest dywersja wśród emigracji i osłabienie jej antykomunistycznego frontu. SPK, udzielając Fundacji Kościuszkowskiej moralnego i materialnego wsparcia,

^{a-a} Wpisano i podkreślono odręcznie.

^b Z prawej strony odręcznie skreślono: Orchard.

^{c-c} Wpisano odręcznie.

^d Z prawej strony odręcznie skreślono: Kimikowski.

powinno być konsultowane przed powzięciem podobnych decyzji. Czy Klimaszewski jest, czy nie „jest” członkiem partii komunistycznej, nie ma znaczenia wobec faktu, że wykonuje robotę dla reżimu komunistycznego. Prezes Gierat bardzo stanowczo skrytykował również fakt, że pokaz filmów polskich, zorganizowany przez Fundację Kościuszkowską, poprzedził słowem wstępnym agent „Paxu” [Wojciech] Żukrowski.

Dr Fryling przypomniał, że pismo Instytutu Piłsudskiego do dr. Kusielewicza, wysłane po otrzymaniu zaproszenia na odczyt dr. Klimaszewskiego, sprecyzowało nasze stanowisko wobec odczytu Klimaszewskiego. Towarzystwo „Polonia”, na którego czele on stoi, ma za zadanie penetrację ośrodków emigracyjnych przez agentów komunistycznych. Podkreślanie bezpartyjności Klimaszewskiego, jak to zrobił np. inspirowany komunikat w „Nowym Dzienniku”, miałyby tylko ułatwić jego robotę wśród Polonii amerykańskiej. Urządzenie tego odczytu zaszkodzi opinii Fundacji Kościuszkowskiej, a mogłoby spowodować bardzo niepożądane demonstracje ze strony gorętszych, a nieodpowiedzialnych grup antykomunistycznych.

Sekretarz SWAP Konikowski w przemówieniu łagodnym co do formy, a bardzo silnym w treści, poddał surowej krytyce urządzenie odczytu Klimaszewskiego. Zakwestionował rzekomo naukowy charakter podróży Klimaszewskiego, podkreślając jej propagandowe cele. Do zarzutów podniesionych przez poprzednich mówców, które w zupełności podziela, dodał następujące oświadczenie: „Członkowie SWAP – byli żołnierze armii, która była sprzymierzona z armią Stanów Zjednoczonych A[meryki] P[ółnocnej], oraz obywatele St[anów] Zjednoczonych A[meryki] P[ółnocnej] – widzą w Klimaszewskim agenta reżimu zwalczającego wszelkimi środkami zarówno Stany Zjednoczone, jak i ich prezydenta [Richarda Nixona]”.

Dr Kusielewicz w długim wywodzie wskazał powody, dla których Fundacja Kościuszkowska zmuszona jest utrzymywać dobre stosunki z reżimem komunistycznym. Idzie tu przede wszystkim o wymianę studentów – stypendystów, która zdaniem dr. Kusielewicza daje pewne korzyści. Np. twierdził on, że studenci amerykańscy wracają z Polski z przekonaniem o wyższości ustroju demokratycznego nad totalitaryzmem. Pobyt dr. Klimaszewskiego w Stanach [Zjednoczonych] ma charakter naukowy, a nie polityczny. Fundacja Kościuszkowska, która jest organizacją apolityczną, otrzymawszy od dr. Klimaszewskiego do wyboru parę [zaproporzonych] tematów odczytu, odrzuciła te, które mogły mieć akcenty polityczne, np. „Sytuacja obecna w Polsce”. Rozmowa zakończyła się po wyjaśnieniu przez każdą ze stron zajętego stanowiska.

Dodatkowo zaznaczyć, że obydwie ośrodki emigracyjne w Londynie¹ posiadają informację, że w uchwalonym budżecie państwowym PRL znajduje się pozycja wspomnianego Towarzystwa, dla którego przewidziano etaty 30 urzędników oraz osobny budynek.

^{c-c} *Przekreślono maszynowo.*

¹ Jan Fryling pisał na temat dualizmu władzy na uchodźstwie, który powstał po kryzysie zjednoczeniowym w 1954 r. i pozostaniu prezydenta Augusta Zaleskiego na zajmowanym stanowisku po zakończeniu przez niego siedmioletniej kadencji. Wokół prezydenta powstał tzw. Obóz Zamkowy. Większość polityków emigracyjnych na czele z Władysławem Andersem, Tadeuszem Borem-Komorowskim i Edwardem Raczyńskim wypowiedziała posłuszeństwo Zaleskiemu i od 1954 r. działała w tzw. Radzie Trzech, która – będąc organem niekonstytucyjnym w stosunku do Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie – miała prerogatywy urzędu prezydenta. „Rada Trzech” uległa rozwiązaniu po śmierci prezydenta Zaleskiego (1972).

28 lutego br. o godz[inie] 11[.00] wiecz[orem] zatelefonował do mnie Gierat, podając mi następującą informację: „Dziś po południu przybył do redaktora «Nowego Dziennika» p[ana] Tadeusza Siuty skarbnik tego pisma p[an] Marian Świącicki, a wręczywszy mu nadesłaną przez dr. Kusielewicza biografię i fotografię dr. Klimaszewskiego, zażądał, aby zostały umieszczone na pierwszej stronie «Nowego Dziennika». Odpowiedź red[aktora] Siuty brzmiała: «Ta biografia i fotografia nie zostaną umieszczone ani na pierwszej, ani na trzynastej stronie »Nowego Dziennika«, bo taka strona nie istnieje». Pan Marian Świącicki po porozumieniu z ojcem p[anem] Zbigniewem Aleksandrem Świącickim, którego «Nowy Dziennik» określa jako dyrektora wydawnictwa, żądanie swe p[anu] Siucie powtórzył. Redaktor Siuta – w obecności członków redakcji – oświadczył: «Panowie w sprawach redakcyjnych nie macie nic do gadania. Biografię i fotografię Klimaszewskiego możecie umieścić, kiedy mnie już w »Nowym Dzienniku« nie będzie»”.

Źródło: IJPA, [AW], zesp. 174, sygn. 6, Księga protokołów Rady Instytutu Piłsudskiego, t. 3 (1969–1977), Załącznik nr 2 do Protokołu posiedzenia Rady Instytutu odbytego w dniu 11 V 1972 r., s. 4, mps.

STRESZCZENIE

W pierwszej połowie lat siedemdziesiątych XX w. członkowie Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce byli zaniepokojeni zwiększającym się zainteresowaniem władz w Warszawie polskim środowiskiem emigracyjnym w Stanach Zjednoczonych. Zabiegi, które zostały podjęte przez komunistów, miały przede wszystkim na celu szybkie doprowadzenie do rozbitcia spójności środowiska emigracji niepodległościowej. Działacze IJPA niepokoiли się, że nowe podejście władz PRL do polskiego środowiska niepodległościowego w USA może doprowadzić nie tylko do jego dezintegracji, lecz także do przejęcia przez komunistów nowojorskiej placówki archiwalno-naukowej. Dlatego też przystąpili do dyskusji nad realizacją projektu, który miał definitywnie zabezpieczyć Instytut i zgromadzone w nim zbiory. Ostatecznie zdecydowano się znowelizować statut IPJA, który z małymi zmianami obowiązywał od chwili jego uchwalenia w grudniu 1943 r. Do tej kwestii powracano kilkakrotnie, zanim zmiany ostatecznie udało się przeprowadzić i zatwierdzić na XXXIII Walnym Zgromadzeniu członków IJPA, które odbyło się 19 marca 1976 r.

Słowa kluczowe: Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce, IJPA, statut, Nowy Jork, emigracja, komuniści, Ameryka, Fundacja Kościuszkowska, Jan Fryling.

SUMMARY

In the first half of the 1970s, members of the Józef Piłsudski Institute in America (IJPA) were concerned about the growing interest of the authorities in Warsaw in the Polish emigrant community in the United States. The measures that were taken by the communists were primarily aimed at quickly breaking up the coherence of the independence emigration environment. IJPA activists were worried that the new approach of the Polish People's Republic to the Polish independence environment in the USA could lead not only to its disintegration, but also to the communists taking over the New York archival and scientific institution. Therefore, they began to discuss the implementation of the project, which was to definitively secure the Institute and its collections. Finally, it was decided to amend the IJPA statute that had been in force since its adoption in December 1943. This issue was returned to several times before the changes were finally implemented and approved at the XXXIII General Assembly of the IJPA members, which took place on March 19, 1976.

Keywords: Józef Piłsudski Institute of America, IJPA, statute, New York, emigration, communists, America, Kościuszko Foundation, Jan Fryling.

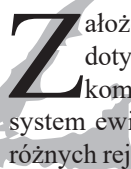


**Budynek przy 381 Park Avenue South w Nowym Jorku, w którym mieściła się trzecia i czwarta siedziba Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce (widok współczesny).
Fot. Krzysztof Langowski. Zbiory Krzysztofa Langowskiego**

Wojciech Wabik

(Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku)

WYBRANE ZAGADNIENIA Z KONCEPCJI, TWORZENIA ORAZ EKSPLOATACJI POWSZECHNEGO ELEKTRONICZNEGO SYSTEMU EWIDENCJI LUDNOŚCI – PESEL MSW

Założenia, które zdefiniowano podczas powstawania koncepcji systemu PESEL, dotyczyły nie tylko samych rozwiązań elektronicznych i wykorzystania systemów komputerowych, ale w gruncie rzeczy w sposób zasadniczy przebudowywały system ewidencjonowania obywateli w Polsce. W latach siedemdziesiątych system różnych rejestrów państwowych przechowujących informacje osobowe o obywatelach był rozproszony w kilku instytucjach, m.in. w komendach powiatowych i miejskich Milicji Obywatelskiej, urzędach stanu cywilnego, urzędach meldunkowych, wojskowych komendach uzupełnień. Głównymi aktami normatywnymi regulującymi ewidencję ludności były Dekret z dnia 22 października 1951 r. o dowodach osobistych¹ oraz Ustawa z dnia 14 lipca 1961 r. o ewidencji i kontroli ruchu ludności². Zatomizowanie danych powodowało wiele problemów, chociażby z aktualizacją danych osobowych, np. kobieta przyjmująca nazwisko męża musiała kilkakrotnie uaktualniać dane w zależności od urzędu, do którego się udawała. Stworzenie unikatowego numeru przypisanego do każdego obywatela pozwalało uniknąć tego typu problemów. Niemniej w latach, kiedy kiełkowała idea PESEL, samo zorganizowanie zaplecza materiałowego w postaci sprzętu elektronicznego oraz bazy specjalistyczno-naukowej nastroczało wiele trudności, tym bardziej że PRL znajdowała się za żelazną kurtyną, co w negatywny sposób wpływało na dostępność nowinek technologicznych pojawiających się na Zachodzie, głównie w Stanach Zjednoczonych.

W niniejszym artykule starano się przedstawić najważniejsze zagadnienia związane z koncepcją stworzenia systemu PESEL, akty normatywne regulujące jego pracę,

¹ Dekret z dnia 22 X 1951 r. o dowodach osobistych (DzU, 1951, nr 55, poz. 382).

² Ustawa z dnia 14 VII 1961 r. o ewidencji i kontroli ruchu ludności (DzU, 1961, nr 33, poz. 164).

ewolucję omawianego systemu od lat siedemdziesiątych do końca epoki PRL, przenikalność (współpracę z innymi pionami w MSW), kwestie związane z technicznym funkcjonowaniem PESEL, powołaniem systemów tematycznych, które powstawały równoległe czy w ramach projektu PESEL, oraz z samym sercem systemu, czyli algorytmem, dzięki któremu generowany jest unikatowy numer ewidencyjny różny dla każdego obywatela.

Warto podkreślić, że system PESEL w realiach lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych nie mógłby powstać w żadnym innym resorcie niż MSW³, a co za tym idzie – należy zadać sobie pytanie, jaki wpływ na sam projekt miała Służba Bezpieczeństwa. Z zachowanych materiałów wyłania się obraz przenikania się pionów w resorcie. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, iż sam Departament PESEL funkcjonował w ramach Służby Zabezpieczenia Operacyjnego, grupującej pomocnicze pion SB, z którymi też ściśle współpracował. Znane są daleko idące porozumienia między Departamentem PESEL a wydziałami zajmującymi się zagadnieniami operacyjnymi. Przykładem współpracy Departamentu PESEL i Biura „B” może być poniższa informacja: „Na mocy umowy między Biurem «B» i Departamentem PESEL ten drugi udostępnił poza centralną końcówką na ul. Rakowieckiej 2 dwa dodatkowe kanały wejścia do komputera centralnego PESEL MSW. Rozgałęźniki znalazły się w dwóch lokalach kontaktowych (LK), mianowicie LK «115» i «Klon»”⁴. Wydaje się, że system PESEL był „popularny” wśród wydziałów operacyjnych SB, które w jak najkrótszym czasie musiały sprawdzać dużą liczbę informacji. Dlatego też, jak zauważył Sławomir Cenckiewicz, „z informatyzowanie gigantycznej ilości danych dawało służbom możliwość szybkiego i co ważne – precyzyjnego wyszukiwania informacji o osobach «przechodzących» w szeroko rozumianym zainteresowaniu służb”⁵.

W dalszej części artykułu starano się omówić, jak SB podchodziła do informacji zgromadzonych w repozytorium cyfrowym PESEL. Koncepcja stworzenia tak obszernego systemu zaczęła materializować się 5 września 1973 r., kiedy firma „Budomontaż” rozpoczęła budowę kompleksu użytkowego Rządowego Centrum Informacji Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności (RCI PESEL), mieszczącego się u zbiegu ulic księcia Trojdena i Adolfa Pawińskiego w Warszawie. W marcu 1974 r. oddano do użytku pierwszy z pięciu przewidzianych budynków typu „Lipsk”⁶. W maju 1974 r. przystąpiono do prac wykończeniowych hali komputerowej, instalując w niej maszyny cyfrowe i urządzenia technologiczne niezbędne do eksploatacji systemu PESEL. Oddana hala miała powierzchnię użytkową ponad 2,2 tys. metrów kwadratowych, co na owe czasy był to jeden z największych obiektów w Polsce.

³ AIPN, 04/1, Pismo pełnomocnika do spraw PESEL do ministra spraw wewnętrznych dotyczące rozważenia możliwości zwrócenia się ministra do premiera Piotra Jaroszewicza w sprawie przekazania realizacji PESEL i Magister innemu resortowi, np. Urzędowi Rady Ministrów, Ministerstwu Pracy, Płac i Spraw Socjalnych, Ministerstwu Szkolnictwa Wyższego, Nauki i Techniki, 20 XI 1973 r., k. 14–19.

⁴ S. Hermański, A. Jusupović, T. Wróblewski, *Cywilne organy bezpieczeństwa państwa 1956–1990* [w:] *Historyczno-prawna analiza struktur organów bezpieczeństwa państwa w Polsce Ludowej (1944–1990). Zbiór studiów*, red. A. Jusupović, R. Leśkiewicz, Warszawa 2013, s. 141 (przypis 234).

⁵ S. Cenckiewicz, *PESEL był wdrożeniem sowieckich wytycznych*, <https://dzieje.pl/aktualnosci/s-cenckiewicz-dla-gazety-polskiej-pesel-byl-wdrozeniem-sowieckich-wytycznych> (dostęp 16 VIII 2019 r.).

⁶ AIPN, 2361/132, Materiał zrealizowany z okazji otwarcia ośrodka archiwizowania i przetwarzania danych zebranych w elektronicznej ewidencji ludności PESEL (film).

W skład kompleksu RCI PESEL, położonego na dwóch hektarach powierzchni, wchodziły następujące budynki: stacja energetyczna, budynek główny, hala EMC, biuro studiów i budynek socjalny⁷.

* * *

Podwaliny pod powołanie systemu PESEL znalazły się w programie rozwoju informatyki na lata 1971–1975, opracowanym przez Plenum Komitetu Nauki z 23 kwietnia 1970 r. i Prezydium Rządu z 9 czerwca 1970 r.⁸ Minister spraw wewnętrznych w piśmie z 26 października 1971 r. poinformował prezesa Rady Ministrów o dotychczasowym nieskoordynowanym stanie istniejących systemów ewidencji oraz o potrzebie powołania pełnomocnika MSW ds. PESEL.

1 marca 1972 r. Zarządzeniem nr 24/Org. utworzono Biuro Pełnomocnika Ministra Spraw Wewnętrznych do spraw PESEL, na którego czele stanął Zygmunt Orłowski. Biuro (stan etatowy wynosił 18 stanowisk) zostało powołane w celu przygotowania struktury organizacyjnej PESEL.

Kolejnym krokiem nadającym kierunek rozwoju PESEL była decyzja Prezydium Rządu nr 89/72 z 6 lipca 1973 r. w sprawie przygotowania koncepcji powszechnego elektronicznego systemu ewidencji ludności. Określała ona dalsze prace nad PESEL oraz stawiała nowe zadania – zaprojektowania i wdrożenia w roku trzydziestolecia PRL podsystemu obejmującego kadry o kluczowym znaczeniu dla gospodarki narodowej, tj. wszystkie osoby z wyższym wykształceniem zatrudnione w sektorze społecznym. Podsystem otrzymał kryptonim „Magister”⁹.

W ramach projektu PESEL powołano nowe komórki: Biuro Koordynacyjno-Organizacyjne PESEL MSW oraz Biuro Studiów i Projektów PESEL MSW, które podlegały pełnomocnikowi ministra spraw wewnętrznych ds. PESEL. Ich pracę normowało Zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych nr 088/73 z dnia 18 sierpnia 1973 r.¹⁰ Stan etatowy ww. biur wynosił 218 stanowisk¹¹, z tej liczby 5 etatów zostało przekazanych do Zarządu Administracyjno-Gospodarczego MSW w celu zabezpieczenia transportu w PESEL¹². Oba biura miały opracować koncepcję elektronicznego systemu ewidencji osobowej, obejmującego całą ludność zamieszkałą na terenie Polski oraz umożliwiającego przetwarzanie danych osobowych zgodnie z potrzebami zarówno administracji, gospodarki narodowej, obronności czy bezpieczeństwa państwa, jak i obywateli.

⁷ Oczywiście jest, że objętość artykułu nie pozwala na wyczerpanie tematu, który wpisuje się w obszerne zagadnienie informatyzacji struktur MSW oraz szerzej – aparatu państwowego PRL. Dlatego też autor starał się zbilansować informacje o poszczególnych etapach powstawania systemu.

⁸ AIPN, 03/1, Notatka służbowa w sprawie propozycji powołania Biura Pełnomocnika Ministra Spraw Wewnętrznych do spraw Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności PESEL, styczeń 1972 r., k. 13.

⁹ AIPN, 01790/567, Problemy pracy partyjno-politycznej w świetle realizacji zadań zawodowych w Rządowym Centrum Informatycznym PESEL, sierpień 1976 r., k. 15.

¹⁰ AIPN, 01225/780, Zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych nr 088/73 z dnia 18 VIII 1973 r. w sprawie regulaminu organizacyjnego Biura Koordynacyjno-Organizacyjnego PESEL oraz Biura Studiów i Projektów PESEL, k. 492–495.

¹¹ AIPN, 03/5, Informacja Mieczysława Sobolewskiego dotycząca zachodzących zmian organizacyjno-etatowych w jednostce PESEL, 28 X 1981 r., k. 15.

¹² *Ibidem*.

Opracowanie systemu miało nastąpić w sposób umożliwiający jego sprzężenie z pozostałymi systemami Krajowego Systemu Informatycznego¹³.

System PESEL na mocy Decyzji nr 3/74 Prezydium Rządu z dnia 11 stycznia 1974 r. był jednym z czterech najważniejszych systemów informatycznych w latach 1974–1980¹⁴. Definiowano go jako „rządowy system zautomatyzowanego gromadzenia, przechowywania i udostępniania informacji o ludności kraju, obejmujący podstawowe cechy demograficzne i służące potrzebom gospodarowania kadrami, planowania gospodarczego oraz usprawnienia procesów administrowania”¹⁵.

System zakładał nadanie każdemu mieszkańcowi kraju unikatowego jedenastoznakowego numeru PESEL. Główną bazą informacji niezbędnych do jego utworzenia były dane przechowywane w sposób tradycyjny (nieinformatyzowany) w Centralnym Biurze Adresowym, będącym częścią struktury Biura „C” MSW. Aby wykonać wyznaczone zadanie, podjęto się przeniesienia danych identyfikacyjno-adresowych do zbiorów komputerowych, do czego konieczne było zorganizowanie banku danych. Umożliwiał on dostęp do zawartych w nim informacji poprzez sieć teletransmisji do szczebla wojewódzkiego włącznie. Przedsięwzięcie to normowała Decyzja Ministra Spraw Wewnętrznych nr 09/79 z dnia 2 sierpnia 1979 r.¹⁶

W zaplecze systemu PESEL wchodziły dwa podstawowe ogniwa: sieć terenowych (wojewódzkich) banków danych oraz wiążąca je pod względem informatycznym i administracyjnym centrala PESEL. Budowę systemu powierzono ministrowi spraw wewnętrznych, w którego gestii znajdowały się powszechne ewidencje osobowe (ludności USC czy dokumentów tożsamości).

Na początku kształtowania się założeń systemu PESEL podstawowe dane identyfikacyjno-adresowe były rozproszone w kartotekach wielu urzędów: ewidencję ruchu ludności prowadziły urzędy meldunkowe w formie ksiąg meldunkowych, ewidencję stanu cywilnego – urzędy stanu cywilnego, a ewidencję identyfikacyjną (w postaci dowodów osobistych) – komendy powiatowe Milicji Obywatelskiej. Dlatego też pełnomocnik ministra spraw wewnętrznych ds. PESEL zaproponował skomasowanie wszystkich wymienionych, sprawdzonych i zaktualizowanych danych w jednej kartotece na szczeblu gminnej administracji. Tak powstała Karta osobowa mieszkańca, w której zgromadzono wszystkie istotne dane o obywatelu¹⁷. Równolegle pracowano nad przeniesieniem właściwości do wydawania dowodów tożsamości z komend powiatowych MO do terenowych organów administracji państwowej, co zaowocowało Ustawą z dnia 10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych¹⁸.

¹³ AIPN, 01225/780, Zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych nr 088/73 z dnia 18 VII 1973 r. w sprawie regulaminu organizacyjnego Biura Koordynacyjno-Organizacyjnego PESEL oraz Biura Studiów i Projektów PESEL, k. 492–495.

¹⁴ AIPN, 336/41, Rządowe Centrum Informatyczne Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności, Centralny Bank Danych, Założenia ogólne, czerwiec 1979 r., k. 12.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ AIPN, 01225/796, Decyzja Ministra Spraw Wewnętrznych nr 09/79 z dnia 2 VIII 1979 r. w sprawie z informatyzowania kartoteki adresowej Biura „C” w części dotyczącej danych identyfikacyjno-adresowych oraz zbudowania centrali PESEL, k. 138–139.

¹⁷ AIPN, 302/1, Pismo dyrektora Departamentu PESEL MSW do dyrektora generalnego MSW w sprawie prowadzenia ewidencji ludności i dostosowania rozwiązań organizacyjno-prawnych tej ewidencji do wdrażanego systemu PESEL, 26 II 1982 r., k. 90.

¹⁸ Ustawa z dnia 10 IV 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych (DzU, 1974, nr 14, poz. 85).

Na podstawie tego aktu prawnego wydano przepisy wykonawcze: Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie wykonywania obowiązku meldunkowego i prowadzenia ewidencji ludności z 20 września 1974 r. oraz szczegółowe postanowienia wykonawcze określone Instrukcją stanowiącą załącznik do Zarządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych nr 92/74. W ten sposób uszczegółowiono, że ewidencja ludności składa się z dwóch zasadniczych członów:

1. Rejestru mieszkańców stałych w formie kartoteki składającej się z indywidualnych kart osobowych mieszkańców prowadzonych w terenowych urzędach administracji państwowej, tj. w gminach, miastach czy dzielnicach miast.

2. Kartoteki ewidencyjno-adresowej dla obszaru całego kraju prowadzonej przez Centralne Biuro Adresowe.

Na początku budowy Centralnego Banku Danych Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności podstawowymi dokumentami były: metryczka wydanego dokumentu tożsamości (wzór A-20), odcinki zgłoszeń zmian miejsca pobytu stałego oraz czasowego (odcinki formularzy E-1, E-3, E-18), zawiadomienie o zmianach nazwiska, imienia, obywatelstwa i o zgonie (formularz E-15), metryczka stałego pobytu cudzoziemca (E-18)¹⁹. W późniejszych latach zbiór ten poszerzono i już w 1982 r. wyglądał następująco:

1. Metryczka dowodu osobistego (A-20).
2. Wyciąg z kwestionariusza paszportowego lub informacja o wymianie dokumentu.
3. Karta absolwenta wyższej uczelni lub każdy inny dokument umożliwiający wygenerowanie numeru ewidencyjnego, tj. zawierający odpowiednią liczbę wiarygodnych danych.

4. Karta osobowa mieszkańca (E-12).

5. Formularze meldunkowe (E-1, E-3).

6. Administracyjne formularze informacyjne (E-15).

7. Karty przekroczenia granicy²⁰.

W ramach tworzenia i sukcesywnej rozbudowy systemu PESEL powołano do życia kilka profilowanych podsystemów tematycznych:

1. Podsystem MAGISTER – funkcjonował w ramach rozwijanej koncepcji systemu PESEL. Jego powołanie zainicjowała Uchwała Rady Ministrów z dnia 12 lutego 1971 r., a w późniejszym czasie jego pracę normowała Decyzja Prezydium Rządu nr 89/73 z dnia 6 lipca 1973 r.²¹ Nad tym podsystemem warto się pochylić i poświęcić mu nieco więcej miejsca, ponieważ był niejako systemem prekursorskim, a jego uruchomienie wpisywało się w reformatorski kurs technokratów ekipy Edwarda Gierka. Podsystem po uruchomieniu był prezentowany Edwardowi Gierkowi, premierowi Piotrowi Jaroszewiczowi oraz członkom rządu i wojewodom. Znajdowały się w nim osoby mające wyższe wykształcenie. Obowiązek zasilania go w dane został scedowany na komórki kadrowe jednostek organizacyjnych, których pracę określało Zarządzenie nr 1 Prezesa Rady Ministrów z dnia 3 stycznia 1974 r. w sprawie gromadzenia i przetwarzania danych

¹⁹ AIPN, 336/41, Rządowe Centrum Informatyczne Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności, Centralny Bank Danych, Założenia ogólne, czerwiec 1979 r., k. 22.

²⁰ AIPN, 01334/387, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Departament PESEL, Centralny Bank Danych PESEL (wytyczne dalszego wdrażania), sierpień 1982 r., b.p.

²¹ AIPN, 18/10, Notatka służbowa w sprawie dalszej eksploatacji podsystemu MAGISTER, b.d., b.p.

osób z wyższym wykształceniem oraz absolwentów szkół wyższych. W momencie uruchomienia podsystem zawierał informacje o 615 tys. osób²², natomiast w 1989 r., u schyłku epoki PRL, liczył on 1 mln 200 tys. rekordów²³ (inne źródła mówią o 1 mln 400 tys.²⁴). Należy zaznaczyć, że w podsystemie MAGISTER nie byli ujmowani/ewidencjonowani pracownicy cywilni resortów obrony narodowej oraz spraw wewnętrznych, funkcjonariusze, kadrowi pracownicy instytucji partyjnych i stronnictw politycznych. Warto również podkreślić, iż w tym systemie gromadzono bardzo wiele danych osobowych, a formularz przeznaczony do wypełnienia i następnie wprowadzenia do systemu elektronicznego był niezwykle drobiazgowy. Składał się on m.in. z rubryk, które można uznać za oczywiste (imię i nazwisko, adres, data urodzenia, pochodzenie społeczne, liczba dzieci), oraz z tych mniej oczywistych: powierzchnia mieszkania, liczba izb w mieszkaniu, czy dana osoba stara się o większe mieszkanie, łączny czas dojazdu do zakładu pracy, stosowany środek komunikacji w drodze do pracy. Dalej znajdowały się informacje o wykształceniu, w tym czy dana osoba studiowała zgodnie z zainteresowaniami itp.²⁵ Do 1985 r. podsystem funkcjonował jako odrębna baza danych, po czym został scalony z Centralnym Bankiem Danych PESEL. Przewidywano, że MAGISTER będzie wykorzystywany do zarządzania kadrami, głównie przy obsadzaniu nowych stanowisk bądź pojawiających się wakatów oraz przy zagospodarowywaniu absolwentów wyższych uczelni. Jak się jednak wydaje, nie zostały w pełni wykorzystane możliwości systemu. Jedną z przyczyn tego stanu były problemy z aktualizacją danych. Podmiotami zobligowanymi do zasilania systemu w informacje personalne były wyższe uczelnie oraz zakłady pracy, które zatrudniały osoby z wyższym wykształceniem – w skali całego kraju było to ok. 60 tys. jednostek organizacyjnych²⁶. Wykorzystanie systemu było niejednolite: do 1981 r. rosło, lecz w kolejnych latach nastąpił znaczny spadek zapotrzebowania na gromadzone w nim informacje. System w skali całego kraju został wykorzystany podczas doboru kandydatów do obsadzenia stanowisk kierowniczych terenowych organów administracji państwowej w związku z wprowadzaną w 1975 r. reformą administracyjną Polski²⁷. Użytkownikami systemu w praktyce były urzędy centralne, m.in.: Komitet Centralny PZPR; Urząd Rady Ministrów; Główny Urząd Statystyczny; Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych; Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego; Ministerstwo Górnictwa i Energetyki oraz wojewodowie i komitety wojewódzkie PZPR²⁸. W końcowym okresie lat osiemdziesiątych system uległ marginalizacji, niemniej stał się niejako bazą do rozwijanego systemu zarządzania pracownikami z wyższym wykształceniem zatrudnionymi w jednostkach opieki medycznej – SAKAMED²⁹.

²² *Ibidem.*

²³ *Ibidem.*

²⁴ AIPN, 1509/5474, R. Jałowiecki, „Sieć informatyczna Rządowego Centrum Informatycznego PESEL”, praca dyplomowa napisana w Akademii Spraw Wewnętrznych im. Feliksa Dzierżyńskiego, Legionowo 1990, k. 68.

²⁵ R. Kusyk, *Jak „Magister” został PESEL-em – krótka historia systemów informatycznych*, <https://www.youtube.com/watch?v=u4Lb6Li85ZI> (dostęp 16 VIII 2019 r.).

²⁶ *Ibidem.*

²⁷ AIPN, 18/10, Notatka służbowa w sprawie dalszej eksploatacji podsystemu MAGISTER, b.d., b.p.

²⁸ *Ibidem.*

²⁹ *Ibidem.*

2. Podsystem SEOP (System Ewidencji Odznaczeń Państwowych) – wprowadzono do niego informacje o osobach zameldowanych na terenie PRL posiadających ordery i odznaczenia państwowe. Użytkownikami SEOP byli pracownicy biura odznaczeń państwowych, w 1989 r. znajdowało się w nim 470 tys. rekordów.

3. Podsystem SESTA (System Ewidencji Skazanych i Tymczasowo Aresztowanych) – był przeznaczony dla użytkowników z Ministerstwa Sprawiedliwości, w 1989 r. zawierał 1 mln 200 tys. rekordów.

4. Podsystem SERP (System Ewidencji Ruchu Paszportowego) – obejmował osoby, które służbowo lub prywatnie wyjeżdżały do krajów kapitalistycznych. W późniejszym czasie funkcjonował jako SEP (System Ewidencji Paszportowej).

W dniu 1 kwietnia 1975 r. do „biur realizujących PESEL” włączono Biuro Eksploatacji i Rozwoju Systemu PESEL o stanie 172 etatów, co w połączeniu z Biurem Koordynacyjno-Organizacyjnym oraz Biurem Studiów i Projektów PESEL dawało łącznie 355 stanowisk. W dniu 11 listopada 1975 r. Uchwałą Rady Ministrów nr 208 powołano podległe MSW Rządowe Centrum Informatyczne Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności, w którego skład weszły wymienione trzy biura³⁰.

Znaczącym zwiększeniem zasobów kadrowych projektu PESEL było przyznanie mu w 1979 r. na okres dwóch lat (do 31 lipca 1981 r.) 200 etatów cywilnych³¹. W połowie 1981 r. stan etatowy PESEL wynosił 551 stanowisk. W uzasadnieniu decyzji przyznania RCI PESEL tak znacznej pomocy podano, iż wynika ona z potrzeb z informatyzowania kartoteki adresowej Biura „C” MSW w części dotyczącej danych identyfikacyjno-adresowych i zbudowania Centrali PESEL.

Z dniem 1 sierpnia 1981 r. w miejsce RCI PESEL powołano Departament Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności MSW³². W tym okresie stan etatowy wynosił 326 stanowisk zagospodarowanych w 9 wydziałach. Były to:

1. Wydział Centralnego Banku Danych – do głównych zadań wydziału należało: dbanie o jakość informacji zgromadzonych w CBD i jego podsystemach tematycznych; wyjaśnianie rozbieżności zawartych w Centralnym Banku ze stanem faktycznym; współpraca z terenowymi organami administracji państwowej oraz użytkownikami posiadającymi ewidencję źródłową; współpraca z Biurem „C”, Departamentem Społeczno-Administracyjnym i użytkownikami w zakresie rozwoju CBD oraz jego podsystemów; współpraca z jednostkami organizacyjnymi MSW w zakresie realizacji ich zapotrzebowań na informacje jednostkowe i analityczne z CBD.

2. Wydział Terenowych Banków Danych – do głównych zadań wydziału należało: prawidłowy wybór sprzętu i wynegocjowanie należytych warunków jego dostawy, odbioru, gwarancji i konserwacji; właściwy wybór lokalizacji TBD z uwzględnieniem warunków lokalowych (budynek, baza, kadra) determinujących szybkość wdrożenia; przeszkolenie adaptacyjne kadry profesjonalnych informatyków i pracowników administracji terenowej, którzy będą posługiwać się systemem; zorganizowanie serwisu technicznego opierającego się o jednostki typu gospodarczego, jak ELWRO lub MERA; ścisła koordynacja spójności informacyjnej i informatycznej w zakresie ewidencji

³⁰ AIPN, 03/5, Informacja Mieczysława Sobolewskiego w sprawie zachodzących zmian organizacyjno-etatowych w jednostce PESEL, 28 X 1981 r., k. 15–16.

³¹ *Ibidem*, k. 16.

³² AIPN, 1595/105, Zarządzenie organizacyjne Ministra Spraw Wewnętrznych nr 046/Org. z dnia 21 VII 1981 r., k. 137–138.

ludności i innych ewidencji przewidzianych do wdrożenia; wykonywanie czynności eksploatacyjnych i współpraca w tym zakresie z urzędami meldunkowymi, urzędem stanu cywilnego, użytkownikami systemu i informatykiem wojewódzkim – do czasu przekazania TBD Warszawa do eksploatacji władzom miasta.

3. Wydział Podsystemów Tematycznych – do głównych zadań wydziału należało: współpraca z jednostkami gospodarki uspołecznionej i administracji terenowej w zakresie aktualizacji podsystemów tematycznych; wykonywanie analiz i zestawień dla jednostek administracji terenowej i gospodarki uspołecznionej; spełnianie roli terenowych agend Centralnego Rejestru Skazanych, stanowiącego podsystem SESTA; współpraca z komórkami organizacyjnymi WUSW w zakresie realizacji ich zapotrzebowań na informacje jednostkowe i analityczne z podsystemów tematycznych CBD. Kierownikami wydziału byli etatowi funkcjonariusze Departamentu PESEL MSW³³.

4. Wydział Badawczo-Rozwojowy – do głównych zadań wydziału należało: projektowanie systemów i podsystemów tematycznych; opracowanie systemu zarządzania bankiem danych; stworzenie oprogramowania teletransmisji uwzględniającego możliwość występowania różnych komponentów w sieci teleinformatycznej (komputery, mikrokomputery, terminale); prowadzenie analiz efektywności działania systemów; wprowadzanie modyfikacji i rozwój eksploatowanych systemów.

5. Wydział Przygotowania Danych – do głównych zadań wydziału należało: tworzenie maszynowych nośników informacji dla systemów informatycznych; przygotowanie danych testowych.

6. Wydział Nadzoru Technologicznego i Ochrony Systemów – w wydziale tym skoncentrowano całość problematyki związanej z eksploatacją systemów komputerowych, prowadzeniem biblioteki nośników komputerowych, przygotowaniem i dystrybucją haseł umożliwiających dostęp do informacji w systemie PESEL MSW.

7. Wydział Służby Terenowej – do głównych zadań wydziału należało: utrzymywanie stacji łączności; zabezpieczanie i ochrona stacji i systemów łączności.

8. Wydział Techniki – głównym zadaniem wydziału było sprawowanie technicznego nadzoru nad prawidłowym działaniem wszystkich nośników i komputerów w Departamencie PESEL.

9. Wydział Ogólny – do głównych zadań wydziału należało: prowadzenie spraw kadrowych; administrowanie obiektami Departamentu PESEL; prowadzenie bieżącej obsługi finansowej; prowadzenie kancelarii ogólnej; współpraca z centralami handlu zagranicznego w zakresie zamówień na sprzęt komputerowy i poligraficzny³⁴.

Projektowanie i wdrażanie systemu PESEL rozpoczęto w oparciu o komputery i oprogramowanie firm zachodnich. Po analizie ofert wybrano firmę Siemens i komputery serii 4004/45, 7755 i 7748³⁵. Głównym atutem niemieckiego przedsiębiorstwa był system zarządzania bankiem danych PRISMA, który stosowano w RFN do tworzenia podobnego systemu ewidencji ludności. Zakupy sprzętowe były prowadzone etapami ze względu na wysokie koszty oraz embargo na eksport technologii do PRL. W pierwszym etapie realizowano je za pośrednictwem Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznego

³³ AIPN, 1099/32, t. 3, Sprawozdanie Tadeusza Gajdemskiego z przeprowadzonego przeglądu struktur organizacyjnych i stanowisk pracy w Departamencie PESEL MSW, 14 XI 1986 r., k. 96.

³⁴ *Ibidem*, k. 91–100.

³⁵ AIPN, 03/5, Sprawozdanie Tadeusza Kwiatkowskiego z kontroli w Departamencie PESEL MSW, 18 V 1982 r., k. 214.

„Metronex”. Nabyto wówczas, w 1974 r., komputer Siemens 4004/45-H, który planowano wykorzystać do obsługi systemu MAGISTER³⁶.

W 1975 r. system rozbudowano o pamięć operacyjną oraz o system teletransmisji. Kolejnym krokiem była wymiana jednostki centralnej 4004 na 7755 oraz zakup 6 zestawów dyskowych o pojemności 144 MB³⁷. W 1979 r. pozyskano komputer Siemens 7748 oraz system teletransmisji DUET³⁸. Do 1989 r. zainstalowano jeszcze Siemens serii 7760³⁹.

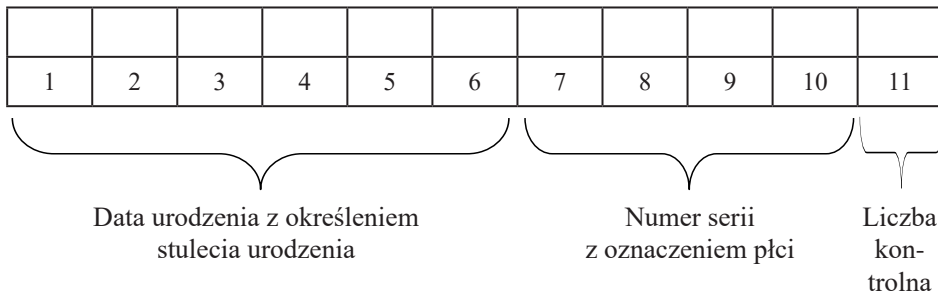
Do pracy używano również sprzęt produkcji krajowej. Jako pierwsze zastosowano jednostki taśm magnetycznych MERAMATU i drukarkę wierszową z MERA-BŁONIE, posiadającą bęben z polskim alfabetem, którą wykonano na zamówienie RCI PESEL. Do budowy własnej sieci teleinformatycznej wykorzystywane były polskie modemy i rozgałęźniki z zakładów TELETRA⁴⁰. W terenowych bankach danych (TBD PESEL MSW) posługiwano się komputerami R-32, produkowanymi w ELWRO Wrocław⁴¹.

Oprogramowanie do wspomnianych jednostek zapewniał system JANTAR napisany w oparciu o język programowania *assembler*⁴².

* * *

Niepowtarzalny jedenastoznakowy numer przypisywany każdemu Polakowi składał się z kilku elementów: daty urodzenia i płci, numeru serii oraz liczby kontrolnej⁴³.

Schemat 1. Charakterystyka modułów numeru PESEL



³⁶ *Ibidem*.

³⁷ *Ibidem*, k. 215.

³⁸ *Ibidem*, k. 216.

³⁹ AIPN, 001708/3695, A. Misztal, „Techniczne zabezpieczenie funkcjonowania Departamentu PESEL MSW”, praca dyplomowa napisana w Wyższej Szkole Oficerskiej MSW im. Feliksa Dzierżyńskiego, Legionowo 1989, k. 15–18.

⁴⁰ R. Warski, *PESEL – krótki zarys dziejów*, <https://historiainformatyki.pl/historia/krotki-zarys-dziejow-pesel-a-pisze-roman-warski#> (dostęp 16 VIII 2019 r.).

⁴¹ R. Kusyk, *op. cit.*

⁴² *Ibidem*.

⁴³ AIPN, 0665/1, System Ewidencji Ruchu Paszportowego (SERP) – założenia techniczno-organizacyjne realizacji podsystemu informatycznego Centralnego Banku Danych PESEL w zakresie ewidencji spraw paszportowych i ruchu granicznego, marzec 1981 r., *passim*.

Rok urodzenia zapisywany jest w czterech polach daty urodzenia. W pierwszej i drugiej pozycji numeru ewidencyjnego zapisuje się dwie ostatnie cyfry roku.

Na zapisanie wszystkich miesięcy roku wystarcza 12 spośród 99 możliwości wynikających z przeznaczenia na zapis dwóch pozycji. W związku z powyższym, metoda kodowania pozwala na rozróżnienie co najmniej pięciu stuleci. Polega to na wykorzystaniu kodowania w sposób następujący:

Dla osób urodzonych w XX w. miesiąc zapisany jest w sposób naturalny od 01 do 12, natomiast dla osób urodzonych w innym stuleciu przyjęto wielkości:

XIX w.	– 80
XXI w.	– 20
XXII w.	– 40
XXIII w.	– 60

Powyższy opis ilustruje tabela nr 1.

Tabela 1. Oznaczenie liczbowe miesięcy w poszczególnych stuleciach

Miesiąc	Stulecie				
	od 1800 r. do 1899 r.	od 1900 r. do 1999 r.	od 2000 r. do 2099 r.	od 2100 r. do 2199 r.	od 2200 r. do 2299 r.
styczeń	81	01	21	41	61
luty	82	02	22	42	62
marzec	83	03	23	43	63
kwiecień	84	04	24	44	64
maj	85	05	25	45	65
czerwiec	86	06	26	46	66
lipiec	87	07	27	47	67
sierpień	88	08	28	48	68
wrzesień	89	09	29	49	69
październik	90	10	30	50	70
listopad	91	11	31	51	71
grudzień	92	12	32	52	72

Numer serii jest zasadniczym elementem wyróżniającym zestaw informacji o osobie spośród urodzonych tego samego dnia, obejmuje on cztery cyfry. W momencie powstawania algorytmu założono, że średnia liczba urodzin waha się w granicach 2–2,4 tys., więc pojemność elementu czterech cyfr 9999 znacznie przekracza potrzeby. W numerze postanowiono zawrzeć również płeć osoby, której zestaw informacji jest identyfikowany. Numery parzyste z serii przydzielane są osobom płci żeńskiej, natomiast nieparzyste męskiej.

Ostatnim z elementów jedenastoznakowego numeru jest liczba kontrolna, która służy do sprawdzenia poprawności całego numeru ewidencyjnego. Przyjęto jednocyfrową liczbę kontrolną z następującymi parametrami:

- wartość modulo 10,
- współczynniki wagowe 1, 3, 7, 9, 1, 3, 7, 9, 1, 3.

Obliczając liczbę kontrolną, konieczne jest przeprowadzenie następującej operacji:

Do stworzenia numeru PESEL niech posłużą cyfry 0207080362 – dotyczą one osoby urodzonej 8 lipca 1902 r. płci żeńskiej (parzysta końcówka – 0362).

W pierwszym etapie mnożymy ww. cyfry przez współczynniki wagowe kolumnami, w przypadku uzyskania wyniku dwucyfrowego zapisujemy tylko drugą cyfrę wyniku:

$$\begin{array}{r}
 \\
 X \\
 \hline

 \end{array}$$

W drugim etapie dodajemy do siebie wszystkie cyfry z otrzymanego mnożenia:

$$0 + 6 + 0 + 3 + 0 + 4 + 0 + 7 + 6 + 6 = 32$$

Trzecim etapem jest operacja polegająca na wykonaniu działania odejmowania (czyli od wartości modulo ostatniej cyfry z powyższego wyniku):

$$10 - 2 = 8$$

Liczbą kontrolną jest 8.

Natomiast cały numer PESEL będzie wyglądał następująco: 02070803628.

Dla sprawdzenia ww. numeru zapiszmy go z błędem, przedstawiając dwie pierwsze cyfry 02 na 20:

$$\begin{array}{r}
 \\
 X \\
 \hline

 \end{array}$$

Analogicznie dodajmy poszczególne cyfry wyniku mnożenia:

$$2 + 0 + 0 + 3 + 0 + 4 + 0 + 7 + 6 + 6 = 28$$

od wartości modulo odejmujemy ostatnią cyfrę z powyższego wyniku:

$$10 - 8 = 2$$

Obliczona liczba kontrolna „2” jest inna niż liczba kontrolna właściwego numeru ewidencyjnego „8” i wskazuje na nieprawidłowy, mylnie zapisany numer ewidencyjny.

Niepowtarzalność numeru potwierdzano, gdy wykonano następujące czynności:

- przydzielono komputerowo numer serii, obliczono liczbę kontrolną, sprawdzono niepowtarzalność nadanego identyfikatora;
- wpisano numer ewidencyjny rekordu, wykonano kontrolny wydruk zawierający numer ewidencyjny oraz zestaw informacji, które wysłano do urzędów terenowych prowadzących karty osobowe mieszkańca celem weryfikacji;
- porównano KOM z treścią wydruku kontrolnego i wysłano informację kontrolną, np. datę zameldowania na pobyt stały;
- wprowadzono do komputera informację kontrolną pozwalającą przyjąć, że występuje zgodność między danymi banku a danymi KOM.

Mechanizm nadawania unikatowego numeru PESEL mimo upływu lat nie zmienił się i nadal wykorzystywany jest powyższy system algorytmu. W chwili obecnej numer nadaje minister właściwy do spraw informatyzacji⁴⁴.

* * *

Dostęp do ogromnych zbiorów danych umieszczonych w jednym miejscu za pomocą sprzętu komputerowego, który umożliwiał filtrowanie wyników, był dla Służby Bezpieczeństwa nieocenioną pomocą w pracy operacyjnej.

Dlatego też „bezpieka” starała się w istotny sposób zabezpieczyć swoje żywotne interesy, mimo iż założenia techniczno-organizacyjne budowy terenowych banków danych przewidywały, że system będzie opracowany i zbudowany przez Rządowe Centrum Informatyczne PESEL/Departament PESEL (wchodzący w skład Służby Zabezpieczenia Operacyjnego, grupującej pomocnicze pionierów SB⁴⁵), a później przekazany zgodnie z obowiązującym prawem do eksploatacji przez terenowe organy administracji państwowej (TOAP). W ich gestii pozostawała bowiem ewidencja ludności, a ogólną koordynację ich pracy sprawował minister spraw wewnętrznych.

W notatce służbowej z 20 września 1984 r. dyrektor Departamentu PESEL Roman Warski pisał do szefa Służby Zabezpieczenia Operacyjnego MSW Stefana Stochaja⁴⁶: „Istniejące tendencje zmniejszenia ilości etatów administracji państwowej nie pozwa-

⁴⁴ *Czym jest numer PESEL*, <https://obywatel.gov.pl/dokumenty-i-dane-osobowe/czym-jest-numer-pesel> (dostęp 16 VIII 2019 r.).

⁴⁵ S. Hermański, A. Jusupović, T. Wróblewski, *op. cit.*, k. 141.

⁴⁶ AIPN, 18/1, Notatka dyrektora Departamentu PESEL Romana Warskiego w sprawie niektórych elementów organizacyjnych jednostki eksploatującej Terenowy Bank Danych, 20 IX 1984 r., k. 46–47.

lają na przewidywanie, że administracją TBD mógłby zająć się specjalnie utworzony w tym celu wydział w Urzędzie Miasta Stołecznego Warszawy, obsadzony przez urzędników państwowych, a więc dających rękojmię zaufania. Na ogół rozwiązania idą w kierunku powierzenia przez administrację zadań pozaadministracyjnych wyspecjalizowanym przedsiębiorstwom lub jednostkom budżetowym. W mieście stołecznym Warszawie od wielu lat problematykę informatyki dla potrzeb miasta prowadzi przedsiębiorstwo SOETO. Doświadczenia lat 80., zwłaszcza ówczesna ingerencja «Solidarności» w merytoryczną działalność tej jednostki, a także obowiązujące przepisy o samodzielności przedsiębiorstw, nie stwarzają gwarancji, że zostanie w pełni zachowana konspiracja w korzystaniu przez resort spraw wewnętrznych z zasobów informacyjnych banku TBD⁴⁷.

Dalej w dokumencie Roman Warski zaproponował rozwiązania zabezpieczające interesy SB: „Zapytywane przez nas jednostki MSW, jak wyobrażają sobie współpracę z TBD w takim układzie organizacyjnym, odpowiadają wręcz, że będą zmuszone po prostu zrezygnować z tego źródła informacji ze znaczną szkodą dla efektywności działań, co jest nie do przyjęcia. W tej sytuacji dla zabezpieczenia potrzeb MSW nasuwają się następujące możliwe rozwiązania:

1. Potraktowanie TBD Warszawa, jak i następnych realizowanych w kraju banków danych, jako filii PESEL. Załączkiem tych banków danych były istniejące obecnie w województwach stacje łączności komputerowej (SŁK), wchodzące w skład Departamentu PESEL MSW. Rozwiązanie takie doprowadziłoby w konsekwencji do przejmowania przez resort SW zadań prowadzenia ewidencji ludności od administracji terenowej, obciążając resort kosztami, koniecznością uzyskania znacznej ilości etatów (ok. 60 etatów dla jednego TBD) itp. Wymagałoby także istotnych zmian w przepisach prawa (tendencje idą bowiem w kierunku wzmocnienia administracji państwowej i przekazywania jej kolejnych zadań, np. przekazanie w 1974 r. radom narodowym spraw wydania dowodów osobistych).

2. Przekazanie TBD władzom miejskim, ale pod warunkiem zorganizowania ośrodka obliczeniowego w formie jednostki budżetowej (lub podobnej), w której zatrudnieni niektórzy pracownicy byłiby zarazem pracownikami resortu spraw wewnętrznych na etatach niejawnych. Dotyczyłoby to kluczowych, newralgicznych stanowisk pracy, tam, gdzie jest dostęp do danych, oraz tam, gdzie zapadają decyzje eksploatacyjne. Wydaje się, że etaty takie należałoby zagwarantować dla kierownika jednostki oraz operatorów komputera mających bezpośredni dostęp do banku danych (łącznie 6–7 osób). Zagadnienie programowania zabezpieczone byłoby przez Departament PESEL MSW, gdyż oprogramowanie (jednolite dla wszystkich TBD) byłoby opracowane w Wydziale TBD tego departamentu. Jednostka organizacyjna miejska eksploatująca TBD w ogóle mogłaby nie mieć etatów programistów.

3. Nawiązanie przez jednostki MSW współpracy z osobami zatrudnionymi w jednostce miejskiej eksploatującej TBD na zasadach pracy TW lub inne rozwiązanie tego typu⁴⁸.

Wydaje się, że druga koncepcja zabezpieczenia wpływów SB zyskała największą akceptację, gdyż w notatkach z przeprowadzenia przeglądu struktur organizacyjnych

⁴⁷ *Ibidem.*

⁴⁸ *Ibidem.*

i stanowisk pracy w Departamencie PESEL MSW można odnaleźć informację, iż proces przekazywania etatów do realizacji zadań na szczeblu wojewódzkim rozpoczął się w 1985 r., kiedy to na niejawne stanowiska (etat 061/ORG) przeniesiono 21 etatów z centrali Departamentu PESEL⁴⁹. Z kolei w dokumencie z 1987 r., kierowanym do dyrektora Biura Organizacyjno-Prawnego MSW, dyrektor Departamentu PESEL proponował zwiększyć liczbę etatów niejawnych o 49. Miały one zostać przeznaczone dla funkcjonariuszy pełniących w tamtym czasie funkcje kierowników stacji łączności komputerowej⁵⁰.

Częste wykorzystywanie systemu PESEL przez wydziały operacyjne SB pozostaje bezsporne. W oficjalnych meldunkach podawane były informacje, że najczęściej korzystały z niego jednostki: Biuro „B” (zajmowało się operacyjną obserwacją), Biuro „W” (zajmowało się perlustracją korespondencji), Biuro Ochrony Rządu, Wojskowa Służba Wewnętrzna, Departament Techniki (zajmował się np. instalowaniem podsłuchów)⁵¹.

Więcej światła na wykorzystywanie danych zawartych w systemie PESEL rzucają opracowania, które powstały m.in. w Wyższej Szkole Oficerskiej MSW im. Feliksa Dzierżyńskiego w Legionowie. W jednej z prac znajdujemy opis takich operacji: „Zainteresowanie bazą danych PESEL jest również bardzo duże «w terenie». Dla przykładu posłużę się danymi uzyskanymi ze Stacji Łączności Komputerowej we Wrocławiu. W 1985 r. SLK zrealizowała ok. 400 zamówień, łącznie z pełnymi wydrukami, a w 1986 r. – 700 takich zamówień. Zamówienia prawie w całości dotyczyły spraw i osób związanych z pracą operacyjną wydziałów SB WUSW, a przede wszystkim wydziałów: II, «B», III, III-1, V, V-1 oraz nielicznych MO i WSW. Jeżeli chodzi o wydziały operacyjne SB, w większości zapytania dotyczyły spraw związanych z poszerzeniem posiadanych informacji lub też ich ustaleniami w szerokim zakresie. Uzyskane dane zostały wykorzystane w prowadzonych sprawach operacyjnych bądź służyły rozpoznaniu operacyjnemu przy zakładaniu spraw. Ponieważ dotyczy to spraw tajnych specjalnego znaczenia, nie mogę podać przykładów spraw konkretnych z ich kryptonimami. Z pełną odpowiedzialnością mogę stwierdzić, że informacje z Departamentu PESEL wykorzystane zostały w wielu sprawach zakończonych pozytywnie”⁵².

System PESEL do końca PRL funkcjonował w ramach Służby Zabezpieczenia Operacyjnego pod egidą Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Do 1 maja 1989 r. wprowadzono do systemu dane 28 mln 800 tys. obywateli. Jednocześnie przewidywano, że do końca 1990 r. zostaną wprowadzone informacje o całości populacji kraju⁵³. Zakładano również utworzenie piętnastu terenowych banków danych, któ-

⁴⁹ *Ibidem*, Uzupelnienie sprawozdania dyrektora Departamentu PESEL z przeprowadzonego przeglądu struktur organizacyjnych i stanowisk pracy w Departamencie PESEL, skierowane do szefa Zabezpieczenia Operacyjnego MSW Stefana Stochaja, 23 IV 1987 r., k. 60–63.

⁵⁰ *Ibidem*, Pismo dyrektora Departamentu PESEL Romana Warskiego do dyrektora Biura Organizacyjno-Prawnego Jerzego Garleja, 19 IX 1987 r., k. 64–65.

⁵¹ *Ibidem*, Notatka dyrektora Departamentu PESEL Romana Warskiego w sprawie niektórych elementów organizacyjnych jednostki eksploatującej Terenowy Bank Danych, 20 IX 1984 r., k. 46.

⁵² AIPN, 001708/3415, E. Kucharska-Subda, „Zasady wykorzystania i eksploatacji systemu PESEL w praktyce operacyjnej”, praca dyplomowa napisana w Wyższej Szkole Oficerskiej MSW im. Feliksa Dzierżyńskiego, Legionowo 1988, k. 52–53.

⁵³ AIPN, 171/14, Notatka w sprawie organizacji i funkcjonowania Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności, opracowana w Biurze Organizacyjno-Prawnym w porozumieniu z Departamentem Społeczno-Administracyjnym i Departamentem PESEL, b.d., k. 76.

re by obejmowały zasięgiem obszar całego państwa. Ich rejonizacja przedstawiała się następująco: TBD w Białymstoku (obejmował województwa: białostockie, łomżyńskie, siedleckie), TBD w Bydgoszczy (obejmował województwa: bydgoskie, toruńskie, włocławskie), TBD w Częstochowie (obejmował województwa: częstochowskie, kieleckie, opolskie), TBD w Gdańsku (obejmował województwa: gdańskie, elbląskie, słupskie), TBD w Katowicach (obejmował województwo katowickie), TBD w Krakowie (obejmował województwa: krakowskie, nowosądeckie, tarnowskie, bielsko-bialskie), TBD w Lublinie (obejmował województwa: lubelskie, białkopodlaskie, chełmskie, zamojskie), TBD w Łodzi (obejmował województwa: łódzkie, sieradzkie, skierniewickie, piotrkowskie), TBD w Olsztynie (obejmował województwa: olsztyńskie, ciechanowskie, ostrołęckie, suwalskie), TBD w Poznaniu (obejmował województwa: poznańskie, pilskie, konińskie), TBD w Rzeszowie (obejmował województwa: rzeszowskie, krośnieńskie, przemyskie, tarnobrzeskie), TBD w Szczecinie (obejmował województwa: szczecińskie, koszalińskie, gorzowskie), TBD w Warszawie (obejmował województwa: warszawskie, płockie, radomskie), TBD we Wrocławiu (obejmował województwa: wrocławskie, kaliskie, wałbrzyskie), TBD w Zielonej Górze (obejmował województwa: zielonogórskie, jeleniogórskie, legnickie, leszczyńskie)⁵⁴.

W latach dziewięćdziesiątych system PESEL funkcjonował w ramach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (później Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji), natomiast od 2015 r. funkcjonuje w ramach Ministerstwa Cyfryzacji. Współcześnie zmienia się również podejście do gromadzenia informacji. Odechodzi się bowiem od przekonania, że PESEL to rejestr obywateli, lecz skłania się ku stwierdzeniu, iż jest to system dla obywatela i w tym zakresie powinien być wykorzystywany.

⁵⁴ *Ibidem*, Załącznik nr 1 do Notatki w sprawie organizacji i funkcjonowania Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności, opracowanej w Biurze Organizacyjno-Prawnym w porozumieniu z Departamentem Społeczno-Administracyjnym i Departamentem PESEL, b.d., k. 84.

STRESZCZENIE

Założenia, które zdefiniowano podczas powstawania systemu PESEL, dotyczyły nie tylko samych rozwiązań elektronicznych i wykorzystania systemów komputerowych, ale w gruncie rzeczy w sposób zasadniczy przebudowywały system ewidencjonowania obywateli w Polsce. W latach siedemdziesiątych różne rejestry państwowe przechowujące informacje osobowe o obywatelach były rozproszone po wielu instytucjach. Wdrożenie w następnej dekadzie Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności wymagało powołania wyspecjalizowanego departamentu, który w realiach PRL mógł funkcjonować tylko w strukturze MSW. W artykule omówiono proces powstawania systemu PESEL, zawarto najważniejsze akty normatywne warunkujące jego narodziny oraz opisano działania Departamentu PESEL. Zwrócono również uwagę na przenikanie się departamentów operacyjnych Służby Bezpieczeństwa z nowo powstałym Departamentem PESEL. Opisany jest również algorytm, dzięki któremu powstaje unikatowy dla każdego obywatela jedenaścioyfrowy numer składający się z trzech podstawowych modułów.

Słowa kluczowe: Ewidencja ludności, PESEL, Centralny Bank Danych, terenowe banki danych, systemy ewidencyjne ludności, systemy informatyczne: MAGISTER, SEOP, SERP, SESTA, SAKAMED.

SUMMARY

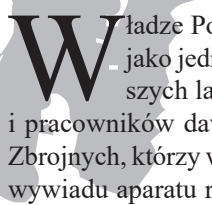
The assumptions that were defined during the creation of the PESEL system concerned not only the electronic solutions themselves and the use of computer systems, but essentially rebuilt the system of recording citizens info in Poland. In the seventies, various state registers for storing personal information about citizens were scattered across many institutions. The implementation of the Universal Electronic Population Register system (PESEL) in the next decade required the establishment of a specialized department, which could function only within the structure of the Ministry of the Interior in the realities of the Polish People's Republic. The article discusses the process of creating the PESEL system, contains the most important normative acts conditioning its establishment, and describes the activities of the PESEL Department. Attention was also paid to the merging of operational departments of the Security Service with the newly created PESEL Department. An algorithm was also described, which creates a unique 11-digit number for each citizen, composed of three basic modules.

Keywords: Population register, PESEL, Central Data Bank, field data banks, population registration systems, IT systems: MAGISTER, SEOP, SERP, SESTA, SAKAMED.

Konrad Paduszek

(Akademia Sztuki Wojennej w Warszawie)

„KOMPROMATY”
MJR. TADEUSZA NOWIŃSKIEGO.
CHARAKTERYSTYKI KADRY
I PRACY POLSKIEGO WYWIADU
ORAZ KONTRWYWIADU
W DWUDZIESTOLECIU
MIĘDZYWOJENNYM
I PODCZAS II WOJNY ŚWIATOWEJ



Władze Polski Ludowej, przez cały okres jej istnienia, postrzegały emigrację jako jedno z największych zagrożeń dla państwa komunistycznego. W pierwszych latach rządów za wyjątkowo groźnego przeciwnika uznano oficerów i pracowników dawnego wywiadu i kontrwywiadu Wojska Polskiego i Polskich Sił Zbrojnych, którzy w ogromnej większości pozostali za granicą. Służby wywiadu i kontrwywiadu aparatu represji Polski komunistycznej – zarówno wojskowe, jak i cywilne – angażowały wiele sił i środków na zdobycie wszelkich informacji o „dwójkarzach” – pracownikach Oddziału II Sztabu Generalnego/Głównego Wojska Polskiego i Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza, jak ich pogardliwie nazywano. Wyjątkowo cenne były informacje pozyskane od oficerów wywiadu i kontrwywiadu, którzy powrócili do Polski, zwłaszcza że zdecydowali się na to nieliczni.

Publikowane dokumenty zawierają informacje przekazane komunistycznemu aparatowi terroru przez mjr. Tadeusza Nowińskiego. Spośród oficerów Oddziału II, którzy porzucili emigrację i wrócili do kraju, był jednym z najważniejszych. Nowiński wiedział wiele: o organizacji, formach i metodach działania służb informacyjnych WP i PSZ, a przede wszystkim o kadrach, a te wiadomości były najcenniejsze dla komunistów. Wprawdzie dysponowali oni znaczną częścią archiwum Oddziału II SG

WP pozostawionego we wrześniu 1939 r. w Warszawie na pastwę Niemców¹ (przejętego przez Sowietów pod koniec wojny)², ale wiedza Nowińskiego była większa od tej, którą dostarczała dokumentacja aktowa. Komunistyczny wywiad i kontrwywiad interesowały zwłaszcza informacje o życiu prywatnym i intymnym oficerów, cenna była wiedza o ich przywarach i słabościach charakteru czy niesnaskach i konfliktach w środowisku dawnych pracowników Oddziału II. Tadeusz Nowiński miał tę wiedzę z racji długoletniej służby w „dwójce”.

Urodzony w 1900 r. w Kijowie, służbę w WP rozpoczął u progu walk o niepodległość i granice Rzeczypospolitej. Już od grudnia 1918 r. służył w 5. pułku ułanów, w którym spędził większość służby, począwszy od walk z Rosją Sowiecką, aż do pierwszej połowy lat trzydziestych. Wówczas jego kariera wojskowa została skierowana na zupełnie inną drogę. W 1933 r. odbył kurs informacyjno-wywiadowczy w Oddziale II Sztabu Głównego, po którym w październiku tego roku został przydzielony do kontrwywiadu (Wydział IIb), gdzie zajmował stanowisko referenta do spraw rosyjskich, a następnie – w sierpniu 1935 r. – przeniesiony do wywiadu (Referat „Wschód” Wydziału IIa), również na stanowisko referenta do spraw rosyjskich. Uzyskał tam bardzo dobre oceny przełożonych i w styczniu 1936 r. delegowano go do służby konspiracyjnej w Związku Sowieckim na stanowisku kierownika placówki wywiadu przy Konsulacie RP w Leningradzie. Pracując w niezwykle trudnych warunkach, w czasie Wielkiego Terroru i omnipotencji sowieckiego aparatu terroru, był wysoko oceniany przez kierowników polskiego wywiadu, m.in. szefa Wydziału Wywiadowczego ppłk. Stefana Mayera. W styczniu 1939 r. powrócił do centrali wywiadu i objął stanowisko kierownika referatu w Samodzielnym Referacie „Wschód”. Wkrótce jednak przeniesiono go do Samodzielnego Referatu „Zachód”. Po wybuchu wojny, 6 września, został delegowany do sojuszniczej Francji z zadaniem zorganizowania przy Ambasadzie RP w Paryżu Ekspozytury Oddziału II Sztabu Naczelnego Wodza. Francuzom był on znany z lat dwudziestych, kiedy pracował (od stycznia 1927 r. do października 1930 r.) przy Wojskowej Misji Francuskiej jako tłumacz, a następnie – oficer łącznikowy. Szefostwo polskiego wywiadu, po ewakuacji do Rumunii, mianowało Nowińskiego kierownikiem placówki Samodzielnego Referatu „Zachód”, a wkrótce – p.o. szefa Wydziału Wywiadowczego

¹ A. Woźny, *Wyjaśnione losy Referatu Archiwalnego Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego w 1939 roku*, „Prace Komisji Historii Wojen i Wojskowości PAU” 2009, t. V, s. 101–118; *idem*, *Łużyce w planie dywersji polskiego wywiadu wojskowego w latach 1931–1939. Operacyjne działania dywersyjne Ekspozytury nr 2 Oddziału II Sztabu Głównego na kierunku zachodnim*, Opole 2010, s. 264–290; *idem*, *Przejęcie akt Oddziału II SG WP przez Einsatzkommando 2/IV (SS/SD) w 1939 r.* [Dokumenty Referatu „Zachód” i Biura Szyfrów – 4 i 3]. *Zlekceważenie procedur bezpieczeństwa ochrony dokumentów* [w:] *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP. Z działalności Oddziału II SG WP*, t. V, red. T. Dubicki, Łomianki 2015, s. 7–37. Zob. też: J. Bańbor, *Poszukiwania archiwaliów polskich i sowieckich przez niemiecką służbę archiwów wojsk lądowych w pierwszym etapie wojny niemiecko-sowieckiej na kierunku głównego uderzenia Wehrmachtu (lipiec–grudzień 1941 r.)*, „Rocznik Archiwalno-Historyczny Centralnego Archiwum Wojskowego”, cz. I – 2011, nr 4, cz. II – 2012, nr 5; J. Daniluk, *Powstanie i działalność niemieckiej placówki archiwalnej wojsk lądowych w Gdańsku-Oliwie (1939–1945)*, „Dzieje Najnowsze” 2012, nr 2, s. 33–49.

² P. Cichoracki, D. Dąbrowski, *Wykaz akt Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego i jego ekspozytur z lat 1918–1939 przechowywanych w Wydziale IV Biura „C” Ministerstwa Spraw Wewnętrznych* [w:] *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP. Z działalności Oddziału II SG WP*, t. IV, red. T. Dubicki, Łomianki 2014, s. 35–46; R. Spalek, *Komuniści przeciwko komunistom. Poszukiwanie wroga wewnętrznego w kierownictwie partii komunistycznej w Polsce w latach 1948–1956*, Warszawa 2014, s. 53–58.

Ministerstwa Spraw Wojskowych, niebawem podporządkowanego Sztabowi Naczelnego Wodza. Tym samym reorganizacja i działania polskiego wywiadu znalazły się na krótko w jego rękach. Po odtworzeniu Oddziału II w Paryżu Nowińskiemu powierzono kierowanie wywiadem na kierunku niemieckim, stawiając go na czele Referatu „Zachód” Wydziału Wywiadowczego. Na tym stanowisku pozostał do marca 1940 r. W tym czasie, ze względu na rozmiary klęski wrześniowej i w konsekwencji utratę niepodległości, poszukiwano w Oddziale II winnych katastrofy. Działywały wówczas komisje do spraw zbadania przyczyn klęski wrześniowej, wystarczy wspomnieć Komisję dla Rejestracji Faktów i Zbierania Dokumentów Dotyczących Ostatnich Zdarzeń w Polsce (tzw. Komisja Rejestracyjna, Komisja Hallera). W takiej atmosferze narastały niesnaski wśród oficerów „dwójki”. Nowiński, który jeszcze na długo przed wrześniem 1939 r. odznaczał się impulsywnością i zapalczywością charakteru (za co niejednokrotnie był karany dyscyplinarnie), wspólnie z byłym kierownikiem polskiego wywiadu na kierunku sowieckim kpt. Jerzym Niezbrzyckim insynuował, że mjr Jan Żychoń – ważna i zarazem kontrowersyjna postać Oddziału II, przed wojną kierownik Ekspozytury nr 3 w Bydgoszczy, we Francji oddelegowany do wywiadu Admiralicji, a w latach 1941–1944 szef Wydziału Wywiadowczego „dwójki” – pracował na rzecz Niemiec i zdefraudował pieniądze. Zarzuty te były bezpodstawne i Nowiński w ramach sankcji został przeniesiony w marcu 1940 r. z centrali wywiadu do służby na stanowisku referenta wywiadu, a następnie szefa Oddziału II Dowództwa Samodzielnej Brygady Strzelców Podhalańskich. W Wielkiej Brytanii, po pobycie w obozie wojskowym i służbie w linii, oddelegowano go na stanowisko wykładowcy w Szkole Oficerów Wywiadowczych, co można uznać za odsunięcie na boczny tor od spraw Oddziału II. Tak samo należy interpretować przeniesienie go w połowie 1942 r. do Centrum Wyszkożenia Piechoty. Mimo to Nowiński nie ustawał w insynuowaniu Żychoniowi współpracy z wywiadem niemieckim, co ostatecznie doprowadziło do skazania go przez Sąd Morski w Londynie na trzy tygodnie, a wspomnianego wcześniej Niezbrzyckiego – na dwa tygodnie twierdzy. Do końca II wojny światowej pełnił służbę w Centrum Wyszkożenia Piechoty. W grudniu 1946 r. został zdemobilizowany³.

Już w styczniu 1947 r. Tadeusz Nowiński przybył do Polski i podjął – na krótko – służbę w Oddziale II Sztabu Generalnego ludowego Wojska Polskiego. Po przeniesieniu w stan spoczynku zeznawał w procesach politycznych, m.in. w głośnym procesie Adama Doboszyńskiego⁴. W maju 1949 r. został aresztowany i poddany „śledztwu”, w czasie którego był torturowany. Oskarżono go o działalność „na szkodę Narodu Polskiego i ZSRS” i skazano na karę 10 lat pozbawienia wolności⁵. Otrzymał ją w 1955 r., a został zrehabilitowany w 1957 r. Opublikował w prasie bardzo krytyczne artykuły (o cechach paszkwilu) poświęcone epizodom z historii Oddziału II i jego przygotowaniom do wojny, wpisujące się w propagandową nagonkę na tę służbę prowadzoną w latach pięćdziesiątych.

Motywy przyjazdu Tadeusza Nowińskiego do Polski Ludowej nie są znane. Z pewnością zdawał sobie sprawę z grożących mu konsekwencji, zwłaszcza że bardzo dobrze znał mechanizmy represji komunistycznych. Wystarczy wspomnieć, że pełnił służbę

³ T. Dubicki, A. Suchcitz, *Oficerowie wywiadu WP i PSZ w latach 1939–1945*, t. I, Warszawa 2009.

⁴ *Proces Adama Doboszyńskiego. Stenogram z rozprawy sądowej*, Warszawa 1949, s. 280–338.

⁵ T. Dubicki, A. Suchcitz, *Oficerowie wywiadu...*, s. 209.

Warszawa dn. 10 maja 1949 r.

Stempel nagłkowy

Nr

POSTANOWIENIE O ZATRZYMANIU

W związku z prowadzonym dochodzeniem, postanawiam tymczasowo zatrzymać podejrzanego

Nowińskiego Tadeusza s. Józefa
(podać nazwisko, imię i imię ojca)

zamieszkałego *w Warszawie ul. Bełveońska 46.32.45*
(podać dokładny adres)

ZATWIERDZAM

Oficer śledczy

(podpis Słafa, Urzędu)

Pieczęć okrągła urzędu

(podpis)

Powyzsze postanowienie okazano mi
dn. 10 maja 1949 r.

(podpis zatrzymanego)

Wzór Nr E-2a

477

Postanowienie o zatrzymaniu Tadeusza Nowińskiego, 10 V 1949 r.
AIPN, 0330/85, t. 1



Zdjęcie sygnalityczne Tadeusza Nowińskiego wykonane w MBP w Warszawie,
1950 r. AIPN, 0330/85, t. 7

„KOMPRMATY”

ROK VI, Nr 172 (1876)

WARSZAWA, SOBOTA, 3 CZERWCA 1949 ROKU

CENA 3 ZŁ

Opanowany przez agentów niemieckich szynacyjni II Oddział paraliżował zdolność obronną kraju w przedłomnym okresie przedwrześniowym

Zeznania mjr. Nowińskiego w procesie Doboszyńskiego

Cyż się odwrócił od sprawy? Doboszyński wysłuchał zeznania świadka, mjr. Tadeusza Nowińskiego, przedwojennego oficerskiego, szynacyjni II Oddział, który w przedłomnym okresie przedwrześniowym paraliżował zdolność obronną kraju w przedłomnym okresie przedwrześniowym.

Przed wykładką, szynacyjni II Oddział nie odnotował żadnych zmian w szynacyjni II Oddział, który w przedłomnym okresie przedwrześniowym paraliżował zdolność obronną kraju w przedłomnym okresie przedwrześniowym.

Przed wykładką, szynacyjni II Oddział nie odnotował żadnych zmian w szynacyjni II Oddział, który w przedłomnym okresie przedwrześniowym paraliżował zdolność obronną kraju w przedłomnym okresie przedwrześniowym.

Prezydent Bierut objął protektorat nad „Tour de Pologne”

Radca Państwa, Prezydent Bierut objął protektorat nad „Tour de Pologne”. Bierut objął protektorat nad „Tour de Pologne”. Bierut objął protektorat nad „Tour de Pologne”.

58-miu odznaczonych za odwołanie linii szynacowej

58-miu odznaczonych za odwołanie linii szynacowej. 58-miu odznaczonych za odwołanie linii szynacowej. 58-miu odznaczonych za odwołanie linii szynacowej.

Zaostrzające się sprzeczności imperialistyczne na Zachodzie

Kładą kres wojennej współpracy gospodarczej

Znamienne oświadczenie amerykańskiego podsekretarza Stanu

Znamienne oświadczenie amerykańskiego podsekretarza Stanu. Znamienne oświadczenie amerykańskiego podsekretarza Stanu. Znamienne oświadczenie amerykańskiego podsekretarza Stanu.

Wysłany przez

Wysłany przez. Wysłany przez. Wysłany przez.

Przerzosi zwycięstwami ludu chińskiego

Anglosasi uciekają się do dywersji

Próby zastraszenia mieszkańców Szanghaju

Próby zastraszenia mieszkańców Szanghaju. Próby zastraszenia mieszkańców Szanghaju. Próby zastraszenia mieszkańców Szanghaju.

Nareszcie — Srednicowa!



Administracja ZNA. Władysław Srednicowa. Władysław Srednicowa. Władysław Srednicowa.

Zawziętość robotników rolnych we Włoszech

Zawziętość robotników rolnych we Włoszech. Zawziętość robotników rolnych we Włoszech. Zawziętość robotników rolnych we Włoszech.

Podziw dla ludzi i ich entuzjazmu pracy

Wrażenia chłopów polskich z wycieczki na Ukrainę

Wrażenia chłopów polskich z wycieczki na Ukrainę. Wrażenia chłopów polskich z wycieczki na Ukrainę. Wrażenia chłopów polskich z wycieczki na Ukrainę.

Wizytacja delegacji polskiej

Wizytacja delegacji polskiej. Wizytacja delegacji polskiej. Wizytacja delegacji polskiej.

1 lipca posiedzenie Sejmu

1 lipca posiedzenie Sejmu. 1 lipca posiedzenie Sejmu. 1 lipca posiedzenie Sejmu.

Wyzjazd delegacji polskiej na Kongres SFZZ

Wyzjazd delegacji polskiej na Kongres SFZZ. Wyzjazd delegacji polskiej na Kongres SFZZ. Wyzjazd delegacji polskiej na Kongres SFZZ.

WYKATOWY JAN

WYKATOWY JAN. WYKATOWY JAN. WYKATOWY JAN.

WYMIAR Z TABELA

WYMIAR Z TABELA. WYMIAR Z TABELA. WYMIAR Z TABELA.

Pierwsza strona „Życia Warszawy” z fragmentem artykułu na temat zeznań Tadeusza Nowińskiego złożonych podczas rozprawy sądowej Adama Doboszyńskiego, 25 VI 1949 r. Zbiory Biblioteki Narodowej

DOKUMENTY

w Związku Sowieckim w czasie Wielkiego Terroru. Nie posiadamy informacji o agenturalnej współpracy Nowińskiego z organami bezpieczeństwa ZSRS lub Polski Ludowej, co mogłoby tłumaczyć przybycie oficera wywiadu Wojska Polskiego i Polskich Sił Zbrojnych do totalitarnego państwa, gdzie dawni „dwójkarze” byli uważani za nieprzejdanych wrogów władzy komunistycznej. Być może kierowała nim żądza zemsty po skazaniu na karę twierdzy przez Sąd Morski i odsunięciu od służby w wywiadzie.

Charakterystyki oficerów i pracowników Oddziału II eksponują przede wszystkim ich ułomności, niedoskonałości i słabości charakteru. Zawierają też informacje o życiu prywatnym, stanie majątkowym, wykroczeniach dyscyplinarnych i zaangażowaniu w życie polityczne tych osób. Te informacje były cenną wiedzą dla komunistycznego aparatu terroru, prowadzącego działania przeciwko emigrantom wywodzącym się ze służb informacyjnych WP i PSZ. Jednocześnie Tadeusz Nowiński nakreślił czarny portret zbiorowy środowiska oficerów i pracowników Oddziału II Sztabu – niezmiernie krzywdzący, pomijający ich patriotyzm, niezaprzeczalne osiągnięcia oraz bezinteresowne poświęcenie w pracy wywiadu i kontrwywiadu przed II wojną światową i w czasie jej trwania. W opozycji do charakterystyk sporządzonych przez Nowińskiego stoi biografistyka zagadnienia, która poczyniła znaczące postępy w ostatnich latach, przynosząc wartościowe opracowania. Dostarczają one rzetelnych i wiarygodnych informacji o oficerach i pracownikach „dwójki”⁶.

* * *

Niniejsza edycja źródeł została przygotowana na podstawie materiałów przechowywanych w zasobie Instytutu Pamięci Narodowej, opatrzonych sygnaturą IPN BU 2602/1524. Podczas opracowywania tych dokumentów została uwspółcześniona pisownia i interpunkcja, a uzupełnienia fragmentów tekstu oraz rozwinięcia skrótów podano w nawiasach kwadratowych. Wszelkie wyróżnienia w tekstach oryginałów zapisano czcionką pogrubioną. Usunięto informacje o życiu intymnym osób opisanych w dokumentach.

⁶ *Polsko-brytyjska współpraca wywiadowcza podczas II wojny światowej. Wybór dokumentów*, t. II, oprac. zbior., Warszawa 2005; T. Dubicki, A. Suchcitz, *Oficerowie wywiadu...*, t. I, Warszawa 2009, t. II, Warszawa 2011, t. III, Łomianki 2018, t. IV, Łomianki 2019; *eidem*, *Załącznik do sprawozdania z działalności Oddziału II Sztabu Głównego. Lista oficerów i urzędników Oddziału II. Oceny i kwalifikacje przydatności do służby w Oddziale II w chwili obecnej* [w:] *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP. Z działalności Oddziału II SG WP*, t. I, red. T. Dubicki, Łomianki 2010, s. 342–393.

TEKST ŹRÓDŁA

Nr 1

1950 czerwiec 1, Warszawa – Pismo przewodnie szefa Wydziału Personalnego Oddziału II Sztabu Generalnego gen. Leonarda Biełozierskiego do szefa Wydziału IV Oddziału II Sztabu Generalnego WP pplk. Adama Brandla do przesłanych materiałów: zestawienia personaliów oficerów Oddziału II Sztabu Głównego, konspektu opracowania na temat tajnej polskiej agentury w Rosji, notatki dotyczącej reemigracji byłych pracowników Oddziału II Sztabu Głównego i Sztabu NW oraz notatki o zadaniach polskiego wywiadu wobec ZSRS

Ściśle tajne
Egz. nr 1

Wojsko Polskie
Oddział II Sztabu Gen[eralnego]
W[ojska] P[olskiego]
Nr W9/27/00954/50
1 czerwca 1950 r.

Do
Szefa Wydziału IV¹ Oddz[iału] II
Szt[abu] Gen[eralnego]
Ob[ywatela] pplk. Brandla²

Przesyłam w załączeniu fotokopię – personalia Oddziału II Szt[abu] Gen[eralnego], fotokopię konspektu – sprawa tajnej agentury wywiadu polskiego w Rosji, fotokopię konspektu – zadania wywiadowcze oraz notatkę z dnia 5 V 1947 r. według waszej kompetencji.

Zał. 4 na 14 ark.

Szef Wydziału Personalnego
Oddziału II Sztabu Gen[eralnego]
Biełozierski^{a3} – mjr

^a *W oryginale:* Biełozierski.

¹ Zadaniem wydziału było sporządzanie analiz dotyczących stanu zachodnich sił zbrojnych.

² Adam Brandel (ur. 1912), od czerwca 1947 do czerwca 1948 r. attaché wojskowy przy Poselstwie RP w Szwajcarii, następnie szef Wydziału IV Zarządu II Sztabu Generalnego; 1 XI 1950 r. rozpoczął studia w Akademii Sztabu Generalnego; w lutym 1951 r. przeniesiony do rezerwy, następnie pracownik przedsiębiorstwa turystycznego „Orbis”. W 1957 r. zbiegł do Stanów Zjednoczonych.

³ Leonard Biełozierski (ur. 1912), od marca 1946 r. oficer Głównego Zarządu Informacji WP, większość służby w latach czterdziestych i pięćdziesiątych spędził w dziale kadr, od 1 II 1950 r. szef Wydziału XI (później IX) Personalnego.

Odbito w 2 egz.

Egz. nr 1 – adresat

Egz. nr 2 – aa

Wyk. 41

Druk 16 – nr 818

dn[ia] 25 V [19]50 r.

Źródło: AIPN, 2602/1524, k. 207, mps.

Nr 2

Bdm – Zestawienie personaliów oficerów Oddziału II Sztabu Głównego

Personalia O[ddziału] II Szt[abu] Gł[ównego]

1) ppłk dypl. piech. Mayer Stefan¹ (obecnie płk – w Anglii). Niewątpliwie spec w dziedzinie wywiadu i pochodnych zagadnień. Umysł żywy, ale skłonny do doktrynerstwa. Oczytany. B[ardzo] pracowity. Olbrzymia pamięć. Człowiek o bardzo słabym charakterze. Chorobliwy egocentryk, ale przeprowadzić z nim można wszystko, o ile się własne czynności lub koncepcje upozoruje jego inicjatywą. Na emigracji pozostał nadal *spiritus movens* O[ddziału] II. Ponosi całkowitą winę za przestępstwa O[ddziału] II. Ostatnio bardzo nerwowo – choruje na serce.

2) ppłk dypl. Heinrich Wilhelm² (obecnie płk – w Anglii). Prymityw niebywały. Bardzo ciasny horyzont myślowy. Na sprawach wywiadowczych się nie zna. Typowy karierowicz i mafijnik legionowy. Lubi alkohol i użycie w najgorszym i najprymitywniejszym wydaniu. W czasie wojny był w USA na kursach.

3) kpt. piech. Niezbrzycki Jerzy Antoni³ (obecnie w Anglii – prawa ręka Pragiera i właściwy kierownik polskiej propagandy oraz doradca Raczkiewicza w sprawach rosyjskich). Bardzo inteligentny, bystry, zdolny i ocytany. Zagadnienie rosyjskie zna i rozumie. Na sprawach wywiadowczych zna się bardzo dobrze, z pewnymi brakami z dziedziny kontrwywiadu. Bardzo zarozumiały i pewny siebie. Nie lubi cudzych opinii. Gdy chce – ujmujący w obejściu. Charakter zupełnie wypaczony. Lubi żyć szeroko. Pieniądze – jako środek do celu. Na emigracji odegrał kilkakrotnie rolę prowokatora. Na ogół nie cieszy się w społeczeństwie emigracyjnym dobrą opinią. Żeni się z b[ylą] żoną rtm. Rozwadowskiego, o czym opowiada celowo jak najszerzej, nie zważając na niezbyt dodatnią opinię, jaką cieszy się jego narzeczona. Jego przyjaciółka,

¹ Stefan Mayer (1895–1981), ppłk dypl. piech.; od 1926 do 1930 r. szef Wydziału IIb (kontrwywiad), następnie do marca 1939 r. szef Wydziału Wywiadowczego Oddziału II Sztabu Głównego WP – bezpośredni zwierzchnik wydziałów IIa (wywiad) i IIb (kontrwywiad); do września 1939 r. doradca techniczny nowego szefa Wydziału Wywiadowczego ppłk. dypl. Wilhelma Heinricha; we wrześniu 1939 r. szef Biura Wywiadowczego II rzutu Oddziału II Sztabu NW. Później w Rumunii i we Francji, skierowany do Obozu Wyszkożenia w Vichy. W Wielkiej Brytanii do stycznia 1941 r. w Obozie Zbornym w Rothesay, następnie do 1945 r. komendant Szkoły Oficerów Wywiadowczych w Glasgow.

² Wilhelm Heinrich (1894–1956), płk dypl. piech.; od 1935 r. szef Wydziału IIa (wywiad), następnie od marca 1939 r. szef Wydziału Wywiadowczego Oddziału II Sztabu Głównego WP; we wrześniu 1939 r. zastępca szefa Biura Wywiadowczego II rzutu Oddziału II Sztabu NW; w latach 1940–1941 szef Wydziału Studiów i Szkolenia Spadochronowego Oddziału III Sztabu NW; w okresie 1941–1942 komendant Ośrodka Wyszkożenia Spadochronowego, w 1944 r. tymczasowy zastępca komendanta Szkoły Oficerów Wywiadowczych, następnie w Centrum Wyszkożenia Piechoty; w latach 1945–1946 przewodniczący Komisji Regulaminowej Piechoty.

³ Jerzy Niezbrzycki (1902–1968), od 1921 r. w Oddziale II Sztabu Generalnego/Głównego, m.in. kierownik placówki wywiadowczej w Kijowie, od 1930 r. w Referacie „Wschód” Wydziału IIa (wywiad)/Wydziału Wywiadowczego, jego kierownik w latach 1932–1939. Utrzymywał bliskie kontakty z władzami sanacyjnymi, w rezultacie po wrześniu 1939 r. nie otrzymał przydziału w Oddziale II Sztabu NW. W Wielkiej Brytanii wykładał od maja 1942 r. w Oficerskiej Szkole Wywiadowczej; w 1945 r. pracował w Ministerstwie Informacji i Dokumentacji. Publikował pod pseudonimami, najczęściej jako „Ryszard Wraga”, głównie o zagadnieniach sowietologicznych.

przedwojenna artystka Borowska, została zastrzelona w Warszawie w tajemniczych okolicznościach. Pierwsza żona z córką znajduje się w Kanadzie. Działalność jego robi wrażenie kierowanej.

4) kpt. art. Urjasz Jan^{a4} – zmarł w obozie niemieckim.

5) mjr dypl. sap. Michałowski Ludwik^{b5} (obecnie, po wyjściu z niewoli niemieckiej był w strefie okupacji brytyjskiej). Oficer fachowo wartościowy. Wywiadowczo przygotowany. Miał duże trudności na tle zachowania się jego żony. Bardzo rozgoryczony na O[ddział] II.

6) kpt. piech. Skrzypek Bolesław⁶ – zginął w Katyniu.

7) rtm. Rozwadowski Janusz⁷ (obecnie we Francji). Zna dobrze i lubi życie. Typ człowieka zachodniego. B[ardzo] dobrze wychowany. Ma swój niezależny i trafny sąd. Ożenił się na emigracji z b[yłą] żoną znanego przedwojennego aferzysty – Sułowskiego.

8) kpt. Eliaszewicz Bronisław⁸ (obecnie brak wiadomości). Był w roku 1940 w Rumunii). Oficer o skostniałym światopoglądzie i zasadach sprzed 1914 r. Fachowo – wywiadowczo – nie przedstawia wartości. Podobno [...].

9) kpt. pil. Butkiewicz Bohdan⁹ (obecnie, od roku 1940, w Rio de Janeiro). Fachowo – wywiadowczo – bez większej wartości – typ pracownika biurowego. Bardzo dokładny i pedantyczny. Egoista i snob.

10) rtm. Drzewiński Stanisław (obecnie – major i kwatermistrz brygady w dyw[izji] pancernej gen. Rudnickiego). Zdolny. Wywiadowczo przygotowany słabo. Bardzo lekkomyślny. Życie ujmuje ze strony przyjemnościowej.

11) Panie: Lassaud, Chojnacka, Kreczmar, Zadrożna oraz Zaleski (pozostali w 1939 r. w Polsce).

^a *W oryginalnej:* Uriasz.

^b *W oryginalnej:* Leon.

⁴ Jan Urjasz – oficer Referatu „Wschód” Oddziału II Sztabu Głównego WP.

⁵ Ludwik Michałowski (1900–1964), od 1933 r. w Oddziale II Sztabu Głównego WP, zastępca szefa Ekspozytury nr 1 w Wilnie, od 1934 do początku 1939 r. kierownik placówki wywiadowczej w Kijowie („G-27”), następnie kierownik placówki wywiadowczej w Pradze („C-6”); 17 IX 1939 r. wzięty do niewoli sowieckiej, zbiegł, w listopadzie 1939 r. schwytyany przez Niemców, od 1940 do stycznia 1945 r. osadzony w Oflagu II C Woldenberg; po oswobodzeniu w II Korpusie, kierownik Wydziału Specjalnego („S”) w Oddziale Informacyjnym Dowództwa II Korpusu. Pozostał w Wielkiej Brytanii.

⁶ Bolesław Skrzypek – oficer Referatu „Wschód” Oddziału II Sztabu Głównego WP.

⁷ Janusz Rozwadowski (1899–1956), w 1937 r. ukończył kurs radio-szyfrowy; od marca 1938 r. w Referacie „Wschód” Wydziału Wywiadowczego Oddziału II Sztabu Głównego WP; po ewakuacji do Rumunii dotarł do Francji, po jej klęsce w Ekspozyturze „F”, od sierpnia 1941 r. w Ekspozyturze „F-2”, następnie w Ekspozyturze „S”, od maja do września 1944 r. zastępca szefa Polskiej Misji Wojskowej w Gibraltarze. Po wojnie został we Francji.

⁸ Bronisław Eliaszewicz (1897–po 1970), kpt. art.; w Oddziale II Sztabu Głównego WP, m.in. oficer Ekspozytury nr 3 w Bydgoszczy, Szefostwa Wywiadu KOP, Referatu „Wschód” Wydziału Wywiadowczego; podczas II wojny światowej w placówce wywiadowczej w Bukareszcie („R”, „Tandara”), następnie w Stambule („Bałkany”). Współdziałał z wywiadem japońskim, zatrudniony w biurze attaché wojskowego w Bukareszcie; aresztowany przez Niemców w 1943 r., zwolniony w 1944 r., następnie przebywał w szpitalu pod ścisłym nadzorem; po wkroczeniu Armii Czerwonej do Rumunii aresztowany przez NKWD, skazany na pobyt w łagrach, powrócił do Polski w 1955 r.

⁹ Bohdan Butkiewicz (ur. 1897), kpt. pil.; oficer Referatu „Wschód” Oddziału II Sztabu Głównego WP, w 1939 r. w Samodzielnym Referacie „Rosja” Wydziału Studiów; po ewakuacji do Francji w kontrwywiadzie (Wydział IV) Oddziału II Sztabu NW; od 1940 r. w Rio de Janeiro.

12) Bączkowski – brat znawcy stosunków rosyjskich¹⁰ (był w 1939–[19]40 we Francji).

13) mjr dypl. kaw. Zakrzewski Jan¹¹ (obecnie – ppłk i szef O[ddziału] Wysz[k]olenia Cywilnego w korpusie gen. Maczka w Szkocji). Wywiadowczo wartościowy. Wykształcony, bystry i inteligentny. Dbą bardzo o swoją karierę. B[ardzo] zazdrosny. B[ardzo] czuły na sprawy pieniężne. Osobiście związany z Gano z okresu pracy w Stambule. W roku 1939 jeździł do Rosji jako inspektor mob[ilizacyjny] pod nazwiskiem Chołniewski. Żonaty z Turczynką. Dwoje dzieci. Ma folwarczek w Poznański[e]m.

14) kpt. piech. Waśkiewicz (w roku 1939 pozostał w Polsce). Wywiadowczo nieprzygotowany. Człowiek porządny. Bezbarwny.

15) mjr dypl. piech. Paprocki Stanisław¹² (obecnie – w Anglii, w wojsku). Niedługo bardzo dobry oficer wywiadowczy. Obecnie, na tle grożącej ślepoty – bezwolne narzędzie w rękach O[ddziału] II. Ma kilka domów w Warszawie w okolicy placu Zbawiciela.

16) kpt. piech. Wysocki Tadeusz¹³ (obecnie – mjr dypl. w dywizji gen. Rudnickiego). Pod każdym względem cenny typ oficera. Wszechstronnie, fachowo wykształcony. Żonaty z Angielką.

17) kpt. bal[onów] Robak¹⁴ (obecnie za granicą) – wyszedł ze „szkoły” Żychonia¹⁵.

18) kpt. dypl. sap. Rutkowski Stanisław – zmarł na emigracji jako ppłk.

19) mjr piech. Zaremski Wincenty¹⁶ ps. „Brzewiński” (obecnie – ppłk i szef kontrwywiadu w Anglii). Zna bardzo dobrze i naukowo problem rosyjski. Solidny i poważny. Duże luki w wykszoleniu wywiadowczym. Lubi w tej dziedzinie uchodzić za specja. Bez namiętności. Na emigracji przy załatwianiu spraw osobistych wykazał w stosunku

¹⁰ Chodzi o Włodzimierza Bączkowskiego.

¹¹ Jan Zakrzewski (ur. 1897), w Oddziale II Sztabu Głównego WP, kierownik placówki wywiadowczej „Trzaska” w Turcji, oficer Referatu „Wschód”, kierownik placówki wywiadowczej w Bratysławie („F-3”); podczas II wojny światowej kierownik Ekspozytury „W” w Budapeszcie, skonfliktowany z szefem Wydziału Wywiadowczego mjr. Janem Żychoniem; następnie w I Korpusie w Szkocji, do 1948 r. szef wykszolenia cywilnego w tym korpusie. Pozostał w Wielkiej Brytanii.

¹² Być może Stanisław Paprocki (1899–1969), oficer w Referacie „Wschód” Wydziału Wywiadowczego Oddziału II Sztabu Głównego WP, kierownik placówki wywiadowczej w Bratysławie, kierownik Podreferatu Specjalnego Referatu „Wschód” (1939); podczas II wojny światowej oficer Ekspozytury „F” we Francji, następnie oficer łącznikowy z wywiadem brytyjskim. Pozostał w Wielkiej Brytanii.

¹³ Tadeusz Wysocki – oficer Oddziału II Sztabu Głównego WP; w 1939 r. zastępca kierownika placówki wywiadowczej w Bratysławie („F-3”, następnie „F-18”).

¹⁴ Józef Robak (1899–1963), kpt. lotnictwa; w Oddziale II Sztabu Głównego WP, w Ekspozyturze nr 3 w Bydgoszczy, kierownik jej posterunków oficerskich, w 1938 r. kierownik Podreferatu „Czechy” Referatu „Wschód”, w 1939 r. kierownik placówki wywiadowczej „LVG” w Sewluzs; podczas II wojny światowej w stanie nieczynnym. Pozostał w Wielkiej Brytanii.

¹⁵ Jan Żychoń (1902–1944), mjr; w latach 1924–1926 oficer do zleceń szefa w Oddziale II Sztabu Generalnego WP, w okresie 1926–1928 w Ekspozyturze nr 4 w Katowicach; w 1928 r. szef Oddziału Lądowego Komisarjatu RP w Wolnym Mieście Gdańsku, w latach 1930–1939 kierownik Ekspozytury nr 3 w Bydgoszczy; następnie w Rumunii i Francji, oddelegowany do pracy w Admiralicji francuskiej, w Wielkiej Brytanii w latach 1941–1944 szef Wydziału Wywiadowczego Oddziału II Sztabu NW. Poległ w bitwie pod Monte Cassino.

¹⁶ Wincenty Zaremski (1897–1966), mjr/ppłk piech.; w Samodzielnym Referacie „Rosja” Wydziału Studiów Oddziału II Sztabu Głównego WP, tuż przed wybuchem II wojny światowej skierowany na placówkę wywiadowczą w Moskwie; podczas wojny szef kontrwywiadu (Wydział IV) Oddziału II Sztabu NW we Francji, następnie szef Ekspozytury „F” we Francji (1940–1942), później kierownik Referatu „Rosja” Wydziału Ewidencji i Studiów, pod koniec 1945 r. szef kontrwywiadu (Oddział Wywiadu Obronnego). Pozostał w Wielkiej Brytanii.

do O[ddziału] II sporą dozę oportunistu i ugodowości, mając o tej instytucji jak najgorszą opinię. Pracował w roku 1940–[19]41 we Francji pod ps. „Tudor” – w ścisłej łączności z Anglikami. O[ddział] II trzyma go jakimis niedociągnięciami w sprawie kpt. Czerniawskiego¹⁷. Całkowicie obecnie związany z Anglikami, którzy go trzymają na stanowisku i umożliwili mu kupienie domu na p[ol]u d[niu] Anglii. Żonaty z osobą grubo od niego starszą.

20) mjr dypl. art. Minkiewicz Antoni¹⁸ (obecnie – ppłk w wojsku w Anglii) ps. „Majewski”. Bardzo wykształcony i zdolny. Wywiadowczo słaby. [...]. Stale bez pieniędzy. Zna biegle kilka języków obcych.

21) por. art. X – brak wiadomości. W roku 1939–[19]40 był we Francji w 2. Dyw[izji]. Oficer poważny i solidny. Wybitnie odważny. (Pracował b[ardzo] krótko).

22) mjr dypl. piech. Dmochowski (obecnie – ppłk w wojsku w Anglii). Tępy. Sumienny. Wywiadowczo prymitywny i niebezpieczny w swych ocenach.

23) mjr pil. obs[erwator] s[łużby] s[tałej] Ratomski Stanisław (obecnie w Anglii – chce wracać do Polski). W pracy wywiadowczej w terenie bez wartości ze względu na przesadną ostrożność. Oficer wykształcony. Bardzo sumienny. Trzeźwy sąd. Do przesady oszczędny. [...].

24) mjr dypl. kaw. Protassowicki Rafał¹⁹ (obecnie w Anglii) ps. „Wolski Władysław”. Doskonały obserwator. Bardzo zdolny oficer. Wojskowo wykształcony. Problemy rosyjskie zna dobrze. Niesłychanie pracowity. Chytry. Nie znosi konkurencji w służbie. Intrygant [...] i awanturnik. Obecnie umysł niezupełnie zbalansowany. Rozżalony na stosunki emigracyjne. Ma place w Warszawie.

25) kpt. piech. Olszewski Gustaw (brak wiadomości po kampanii 1939 r.).

26) mjr dypl. piech. Słowikowski²⁰ (obecnie w Anglii). Oficer doświadczony. Bardzo energiczny. Oportunistą i ugodowcem. Używany przez O[ddział] II do prowokacyjnych wystąpień. Zrobił duże pieniądze na przemyśle. Toleruje skandaliczne zachowanie się żony.

¹⁷ Roman Czerniawski (1910–1985), w latach 1940–1941 kierownik placówki wywiadowczej w Paryżu „Interalliee” (INT); aresztowany przez Niemców, podjął fikcyjną współpracę z Abwehrą, dezinformując ją o miejscu lądowania aliantów w Europie.

¹⁸ Antoni Minkiewicz (1900–1984), od 1927 r. w Oddziale II Sztabu Generalnego/Głównego WP, w Ekspozyturze nr 1 w Wilnie, następnie w linii i oddelegowany na kurs do Wyższej Szkoły Wojennej; od 1937 do stycznia 1939 r. kierownik placówki wywiadowczej w Kijowie, następnie w Moskwie („E-16”); podczas II wojny światowej poza Oddziałem II.

¹⁹ Rafał Protassowicki (1894–1957), od lutego 1923 do września 1924 r. po raz pierwszy w Oddziale II Sztabu Generalnego WP, następnie w linii; od lutego 1935 r. ponownie w wywiadzie, od tego samego roku do września 1939 r. kierownik placówki wywiadowczej w Mińsku („L-16”), poinformował centralę o tajnym załączniku do paktu Ribbentrop–Mołotow; we wrześniu 1939 r. internowany przez Sowieców, po uwolnieniu przedostał się do Francji, a później Wielkiej Brytanii, gdzie pełnił służbę w linii, następnie przeniesiony do Samodzielnej Stacji Zbiernej Oficerów w Rothesay; od stycznia 1942 do stycznia 1944 r. w stanie nieczynnym, następnie uczestnik kursów informacyjnych w Centrum Wyszkożenia Piechoty i Centrum Wyszkożenia Broni Pancerniej, wykładowca Wyższej Szkoły Wojennej. Pozostał w Wielkiej Brytanii.

²⁰ Być może Mieczysław Zygfryd Słowikowski (1896–1989), mjr/ppłk dypl. piech.; oficer Referatu „Wschód” Wydziału Wywiadowczego Oddziału II Sztabu Głównego WP, kierownik placówki wywiadowczej w Kijowie, aresztowany przez Sowieców w 1939 r.; w 1940 r. w Referacie „Wschód” Wydziału III Studiów Oddziału II Sztabu NW, w latach 1941–1944 kierownik placówki wywiadowczej „Afryka” w Algierze, która odegrała znaczną rolę w planowaniu desantu aliantów w Afryce Północnej. Pozostał w Wielkiej Brytanii.

27) mjr geogr[af] Kraczkiewicz Jan (obecnie we Francji). Oficer wykształcony i doświadczony. Pracował we Francji w Résistance jako szef szt[abu] płk. Zdrojewskiego. Zwykle wpada w stosunkach z kobietami.

28) rtm. Prosiński Mikołaj (brak wiadomości. W roku 1940 był w 2. Dyw[izji] we Francji). Do służby wywiadowczej absolutnie się nie nadaje. Typ prymitywny.

29) mjr dypl. art. Kamiński Jerzy (obecnie – ppłk w wojsku w Anglii). Oficer fachowo wykształcony. Charakter całkowicie niezrównoważony, szczególnie pod wpływem alkoholu. Oportunista. Kobieciarz. Osobisty przyjaciel i protegowany Gano.

30) mjr dypl. piech. Kurnatowski Maksymilian – zmarł na terenie ZSRR, ps. „Żukowski Piotr”.

31) kpt. piech. Rzecki (brak wiadomości). Usunięty z O[ddziału] II, z wywiadu, ze względu na całkowitą nieprzydatność.

32) u[rzędnik] c[ylwilny] Rombejko Stanisław²¹ (obecnie – kpt. w O[ddziale] II w Anglii). B[ardzo] energiczny, ruchliwy i sprężysty. Specjalizowany w zagadnieniach technicznych. Zna świetnie język rosyjski. Żonaty z Francuzką.

33) kpt. piech. Zaleski Wiktor²² (był w czasie wojny w Stambule w konsulacie). Stary, rutynowany pracownik O[ddziału] II. Egoista i zarozumialec. Intelktualnie nie ciekawego. Związany personalnie z Mayerem jakimiś sprawami finansowymi.

34) kpt. piech. Stpicyński Aleksander²³ (obecnie – mjr w Anglii). Bardzo ruchliwy, śmiały i bezczelny. W pracy konspiracyjnej niebezpieczny ze względu na niesłychaną lekkomyślność. [...] i kobieciarz w najgorszym stylu. Używany przez O[ddział] II do różnych ciemnych spraw. W czasie wojny był w AK.

35) mjr dypl. piech. Michniewicz Władysław²⁴ (obecnie – ppłk w Anglii). Oficer doświadczony i fachowo przygotowany. Bardzo łasy na pieniądze. Wygodny. Do przesyady ostrożny w pracy w terenie.

²¹ Stanisław Rombejko (ur. 1902), por./kpt. rez. piech.; w Oddziale II Sztabu Głównego WP, w 1937 r. kierownik placówki wywiadowczej w Moskwie („Rombejko”), następnie w Ekspozyturze nr 1 w Wilnie; podczas II wojny światowej współorganizował Ekspozyturę „F” we Francji, następnie zastępca szefa placówki wywiadowczej „Afryka” (1941–1942). Pozostał we Francji.

²² Być może Waław Zalewski (1899–1955), kpt./mjr; w Oddziale II Sztabu Głównego WP, oficer Ekspozytury nr 1 w Wilnie i Referatu „Wschód” Wydziału Wywiadowczego, kierownik placówki wywiadowczej w Tyflisie („A-14”), Kijowie i Ankarze („Gazi”); podczas II wojny światowej kierownik placówek wywiadowczych w Stambule i Jerozolimie. Brał udział w przygotowaniu i uprowadzeniu Samsona Mikicińskiego.

²³ Aleksander Stpicyński (1898–1987), od 1934 r. w Oddziale II Sztabu Głównego WP, oficer Ekspozytury nr 1 w Wilnie, od tego roku do 1938 r. kierownik placówki wywiadowczej w Kijowie („F-8”), oficer Referatu „Wschód”, w 1939 r. kierownik placówki wywiadowczej w Bratysławie („F-3”); podczas II wojny światowej delegowany do Komendy Głównej ZWZ w Angers, w KG ZWZ w Warszawie przydzielony do Wydziału Wywiadowczego Oddziału II, zorganizował sieć wywiadowczą „Wschód”, następnie Referat Wschodni „WW-72” – jego kierownik do 1942 r., później w komórce przerzutowo-wywiadowczej „666”; w lutym 1943 r. aresztowany przez Niemców; po ucieczce przedostał się do Wielkiej Brytanii, po przeszkoleniu na kursie cichociemnych we wrześniu 1944 r. zrzucony do kraju, w listopadzie 1944 r. oddelegowany do Oddziału II KG AK, w grudniu 1944 r. aresztowany przez Niemców, do końca wojny więziony w obozach koncentracyjnych. Po wojnie osiedlił się w Ekwadorze, reemigrował w 1972 r.

²⁴ Władysław Michniewicz (1901–1995), od 1919 r. w Oddziale II Naczelnego Dowództwa WP, w placówce wywiadowczej w Płoskirowie, następnie w centrali wywiadu, od 1921 r. w placówce wywiadowczej w Rewlu, w 1922 r. przeniesiony do placówki wywiadowczej w Moskwie (tam do czerwca 1923 r.), odwołany do centrali, następnie od 1923 r. w linii, od 1931 r. ponownie w wywiadzie, do 1936 r. kierownik placówki w Kijowie („Kh”), następnie w linii, od marca 1938 r. znowu w wywiadzie, kierownik placówki w Morawskiej Ostrawie („M-17”), od października 1938 r. w Bratysławie („F-3”); 1 IX 1939 r.

- 36) por. art. „Ran” (brak wiadomości). Osoba wyjątkowo bezbarwna.
- 37) mjr dypl. piech. Stawiński²⁵ (brak wiadomości). Awanturnik i [...]. Do żadnej roboty się nie nadaje. (Protegowany Mayera).
- 38) u[rzędnik] c[ywilny] Teychman Stefan (w roku 1940 był we Włoszech). Bardzo dobry fachowiec wywiadowczy. Problem rosyjski zna bardzo dobrze. Bystry sąd. Bardzo zdolny, ruchliwy i śmiały. Ujmujący w obejściu.
- 39) kpt. tab[orów] Telatycki Mikołaj²⁶ (odszedł w Teheranie w roku 1940 na służbę Anglików). Przez życie idzie przebojem. Bez specjalnych zahamowań na tle przynależności narodowej. Bardzo energiczny i ambitny. Talent lingwistyczny.
- 40) red. Laskowski Janusz (obecnie w Anglii). Bardzo zdolny i inteligentny. Bardzo sympatyczny. [...] zagrożony suchotami. Stale bez pieniędzy. Związany z Niezbrzyckim i O[ddziałem] II, do których ma stosunek krytyczny.
- 41) ppłk dypl. sap. Pawłowicz Czesław²⁷ – zmarł w Harbinie.
- 42) Popławski Włodzimierz (obecnie w Anglii lub Paryżu). Bardzo inteligentny, wścibski, ruchliwy i giętki. Wielkie zdolności w dziedzinie nawiązywania kontaktów. Szczególnie nadaje się do roboty kontrwywiadowczej. Zrobi b[ardzo] wiele dla pieniędzy (ale nie wszystko). Ma duże kontakty wśród Czechów. Związany z Niezbrzyckim i polskim, a może i angielskim, k[ontr]w[ywiadem]. Żonaty z Rosjanką – b[yla] tancerką.
- 43) mjr piech. Szaliński Stanisław²⁸ (obecnie – ppłk w wojsku w Anglii). Typ sumiennego i ograniczonego referenta w dziale kontrwywiadu. Typowy oportunistą i karierowicz. Antytalent w podejściu do ludzi, a w szczególności do podwładnych. Na emigracji trzymał się oficjalnie z dala od O[ddziału] II.
- 44) kpt. art. Maresch Stefan²⁹ (obecnie – mjr na B[liskim] Wschodzie). Bardzo lotny i inteligentny człowiek o dużych zdolnościach aktorskich. Całkowicie amoralny. Był przytrzymany podczas wojny za handel opium.
- 45) kpt. tab[orów] Jarzębowski Władysław (obecnie – mjr w wojsku w Anglii). Posiada pewną praktykę w robocie kontrwywiadowczej. Rutynista bez polotu. Ogra-

internowany przez Niemców, po uwolnieniu przybył do kraju, następnie przedostał się do Francji; od stycznia 1941 r. szef Oddziału II Samodzielnej Brygady Karpackiej, od listopada 1942 r. w Oddziale II Armii Polskiej na Wschodzie, od stycznia 1944 r. szef Oddziału Informacyjnego II Korpusu, uczestnik bitwy o Monte Cassino, następnie w linii. Po wojnie osiedlił się w Argentynie.

²⁵ Być może Jerzy Stawiński – oficer Referatu „Wschód” Oddziału II Sztabu Głównego WP; od listopada 1932 do października 1935 r. kierownik placówki wywiadowczej w Harbinie („Hamlet”).

²⁶ Mikołaj Telatycki (ur. 1894), kpt. piech.; w Oddziale II Sztabu Głównego WP, w latach 1936–1939 kierownik placówki wywiadowczej w Teheranie („Hamal”), od września 1940 r. działał w ścisłym porozumieniu z wywiadem brytyjskim. Po wojnie na emigracji w Rodezji Południowej.

²⁷ Czesław Pawłowicz (1892–1942), ppłk dypl. sap.; w latach 1924–1929 referent Samodzielnego Referatu „Rosja” Wydziału Studiów Oddziału II Sztabu Generalnego/Głównego WP, od lutego do września 1929 r. szef Wydziału II Ewidencyjnego Oddziału II Sztabu Głównego, następnie dowódca 1. pułku saperów i V batalionu saperów, od stycznia 1937 do grudnia 1938 r. kierownik placówki wywiadowczej w Harbinie („Mandaryn”); podczas II wojny światowej m.in. szef Ekspozytury w Szanghaju („Wudal”).

²⁸ Stanisław Szaliński (1896–1951), ppłk piech.; w 1925 r. w Wydziale IIb (kontrwywiad)/Wydziale Kontrwywiadowczym Oddziału II Sztabu Głównego WP, od stycznia 1930 do 1939 r. kierownik Wydziału IIb; po kampanii wrześniowej 1939 r. w Rumunii, następnie we Francji i w Wielkiej Brytanii, w latach 1940–1945 w Centrum Wyszkożenia Piechoty w Szkocii.

²⁹ Stefan Maresch (1898–1980), kpt./mjr art./administracji; od sierpnia 1926 r. w Oddziale II Sztabu Generalnego/Głównego WP, kierownik Referatu Kontrwywiadu Wydziału IIb; podczas II wojny światowej szef Ekspozytury w Jugosławii („J”), od 1942 r. kierownik placówki wywiadowczej w Teheranie.

niczony snob. Ożenił się z przyjaciółką angielskiego brygadiera. Ma z nią 2 dzieci. Z poprzedniego – 3.

46) u[rzędnik] c[ywilny] Łęcki Waclaw³⁰ (obecnie w Anglii). Bardzo wykształcony. Duża rutyna i umiejętności w dziedzinie studium spraw kontrwyw[iadowczych]. Stale bez pieniędzy.

47) u[rzędnik] c[ywilny] Szwedyc (po wojnie 1939 r. miał być w Kownie, gdzie pracował u polskiego attaché wojskowego pod nazwiskiem „Sikorski”). Niesłuchanie ruchliwy i sprytny oraz zaradny. Rzadko spotykany typ sympatycznego kombinatora wyzyskiwanego przez kpt. Marescha.

48) mjr piech. Rybicki Edward – zginął w roku 1939 w obronie Warszawy.

49) rtm. Kruszewski Stanisław (brak wiadomości, prawdopodobnie zginął lub zmarł na terytorium ZSRR).

50) kpt. Wierzbicki³¹ (obecnie na Wschodzie lub w Anglii). Bardzo poważny i sumienny pracownik biurowy. Nielubiany przez podwładnych.

51) kpt. piech. Brodziński Tadeusz³² (obecnie w Anglii). Wszechstronnie uzdolniony. Bardzo dobry technik kontrwywiadowczy. Energiczny i lotny. Niesłuchanie lekkomyślny. Obecnie człowiek zdemoralizowany.

52) kpt. pil. Dziewulski Władysław (obecnie w wojsku w Anglii). Zna robotę kontrwyw[iadowczą] teoretycznie i praktycznie. Karierowicz i oportunistą.

53) por. bal[onów] Zieliński Waclaw (obecnie – mjr w wojsku w Anglii). Typ niepoważnego Pinkertona. Szwagier Szalińskiego.

54) mjr piech. Michnowski (brak wiadomości – podobno zmarł).

55) kpt. piech. Piorunowski³³ (brak wiadomości).

56) kpt. piech. Charewicz³⁴ (obecnie w wojsku w Anglii). Najgorszy typ mafijnika sanacyjnego. Sprzeda wszystko i każdego.

57) kpt. art. Hergessell³⁵ (obecnie – mjr w wojsku w Anglii). Wysoce wykształcony oficer. Wielki spec w dziale narodowościowym. Zna dobrze robotę kontrwyw[iadowczą]. Jako człowiek – obrzydliwa kreatura typu wielostronnego agenta.

³⁰ Waclaw Łęcki – pracownik Wydziału IIb (kontrwywiad) Oddziału II Sztabu Głównego WP.

³¹ Franciszek Wierzbicki (ur. 1899), kpt./mjr piech.; w kontrwywiadzie Oddziału II Sztabu Głównego WP, w Samodzielnym Referacie Informacyjnym Dowództwa Okręgu Korpusu nr I Warszawa; podczas II wojny światowej w kontrwywiadzie Ekspozytury „R” w Bukareszcie oraz kierownik Referatu Kontrwywiadowczego Wydziału Wywiadowczego wojskowej Bazy Łączności Zagranicznej z Krajem, następnie w placówkach wywiadowczych w Jugosławii, Kairze, Tel Awiwie i ponownie w Kairze (szef placówki „Eswu” marzec–wrzesień 1945 r.).

³² Tadeusz Brodziński (ur. 1898), od grudnia 1931 r. w kontrwywiadzie Oddziału II Sztabu Głównego WP, SRI DOK nr I Warszawa, tam w 1934 r. kierownik placówki kontrwywiadowczej „Warszawa”, od maja 1935 r. kierownik Referatu Kontrwywiadowczego SRI DOK nr I; w grudniu 1939 r. objął kierownictwo placówki Oddziału II w koszarach Bessieres w Paryżu, po ewakuacji do Wielkiej Brytanii kierował placówką Oddziału II w komendzie obozu w Crawford (Szkocja). Pozostał w Wielkiej Brytanii.

³³ Być może Alfons Piorunowski – oficer kontrwywiadu Oddziału II Sztabu Głównego WP, w 1939 r. kierownik SRI DOK nr III Grodno.

³⁴ Być może Zdzisław Charewicz – oficer kontrwywiadu Oddziału II Sztabu Głównego WP, w latach trzydziestych kierownik SRI DOK nr VI Lwów.

³⁵ Alfred Hergessel (1900–1961), kpt./mjr art.; w Oddziale II Sztabu Głównego WP specjalista w zakresie zagadnień narodowościowych, przed 1939 r. w Wydziale IIb (kontrwywiad) Oddziału II Sztabu Głównego WP; podczas II wojny światowej w kontrwywiadzie Oddziału II Sztabu NW, w 1944 r. w Szkole Oficerów Wywiadowczych.

58) rtm. Turkowski (obecnie – mjr w wojsku w Anglii). Typowy wyrobnik biurowy. Tępy i bez polotu.

59) kpt. art. Bratkowski³⁶ (obecnie – mjr w Anglii)^c. Bardzo słaby jako oficer k[ontr]w[ywiadu]. Szwagier Gano – żyje tylko jego protekcją.

60) kpt. piech. Nowak (brak wiadomości). Bardzo dobry oficer k[ontr]w[ywiadu]. Usunięty w roku 1945 z k[ontr]w[ywiadu] przez Mayera.

61) mjr piech. Berstling³⁷ (obecnie na B[łiskim] Wschodzie). Nie umiał nastawić i zorganizować roboty na swoim bardzo, pod względem penetracji wywiadu, ciekawym terenie.

62) mjr piech. Complak (obecnie – ppłk w dyw[izji] gen. Rudnickiego). Pracował solidnie przy organizowaniu ochrony Szt[abu] Gł[ównego].

63) mjr art. Kuśmierk – podobno zginął.

64) ppłk dypl. piech. Langer Gwido³⁸ (obecnie we Francji lub Anglii). W dziale jego służby właściwie był tylko jej firmantem. Podczas wojny pracował ze swoim personelem i aparatem technicznym (maszyna do szyfrowania) z Francuzami i Anglikami.

65) mjr piech. Gurbski Jan³⁹ (obecnie we Francji, był w Szwajcarii). Człowiek niegłupi, ale jeszcze większy spryciarz – idący przez życie protekcją. Typowy produkt sanacyjnej epoki.

66) ppłk dypl. piech. Skinder Tadeusz⁴⁰ (obecnie – płk w wojsku w Anglii). Niegdyś człowiek wartościowy. Dziś kompletna szmata, bez charakteru. Nałogowy [...].

^c *Dopisano odręcznie.*

³⁶ Edward Bratkowski (ur. 1896), kpt./mjr art.; jeden z pierwszych oficerów kontrwywiadu II RP, kierownik kontrwywiadu w 1919 r. – Wydziału V Defensywy Oddziału II Naczelnego Dowództwa WP; przed wybuchem II wojny światowej kierownik kontrwywiadu w SRI DOK nr VI Lwów, następnie m.in. oficer bezpieczeństwa Hotelu Rubens w Wielkiej Brytanii, oficer Ekspozytury „P” w Lizbonie, kierownik placówki wywiadowczej w Madrycie („Wołowski”). Szwagier płk. Stanisława Gano.

³⁷ Franciszek Berstling (1893–1963), od marca 1921 r. w kontrwywiadzie Oddziału II Sztabu Generalnego WP, w Dowództwie Okręgu Generalnego Lublin i DOK nr VI Lwów, od 1924 r. w Korpusie Ochrony Pogranicza, od 1927 r. ponownie w kontrwywiadzie, m.in. od kwietnia 1934 do września 1939 r. kierownik SRI DOK nr X w Przemyślu; od lipca 1941 do grudnia 1942 r. kierownik Oddziału II Ośrodka Zapasowego Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich w Palestynie, następnie przeniesiony w stan nieczynny; od 1944 r. komendant Placu w Port Said, później w szpitalnictwie wojskowym. Pozostał w Wielkiej Brytanii.

³⁸ Gwido Langer (1894–1948), ppłk dypl.; od września 1929 r. kierownik Referatu Radiowywiadu, od 1932 r. kierownik Samodzielnego Referatu, od 1935 r. kierownik Biura Szyfrów Oddziału II Sztabu Głównego WP. Jego zespół złamał kod niemieckiej maszyny szyfrującej „Enigma”. Po kampanii wrześniowej 1939 r. przez Rumunię dotarł do Francji, od października kierował Zespołem „Z” w P.C. „Bruno”; po klęsce Francji początkowo w Algierii, następnie kierownik Ekspozytury „300” w nieokupowanej części Francji (Awinion); w marcu 1943 r. aresztowany w drodze do Wielkiej Brytanii podczas przekraczania granicy hiszpańskiej; do maja 1945 r. w niewoli niemieckiej.

³⁹ Jan Gurbski (1897–1996), płk piech.; od 1931 r. w Wydziale Wywiadowczym Oddziału II Sztabu Głównego WP; do października 1936 r. zastępca szefa wywiadu KOP, następnie do września 1939 r. jego szef; do grudnia 1939 r. w Ekspozyturze „R” w Rumunii, we Francji odmówił dalszej służby w Oddziale II Sztabu NW; w kampanii francuskiej w 2. Dywizji Strzelców Piesznych, internowany w Szwajcarii.

⁴⁰ Tadeusz Skinder (1897–1952), płk dypl. piech.; w latach 1932–1937 szef wywiadu KOP, w okresie 1938–1939 zastępca szefa i szef Wydziału IIa (wywiad) Oddziału II Sztabu Głównego WP; we wrześniu 1939 r. szef Wydziału Wywiadowczego i zastępca szefa Oddziału II (I rzutu) Sztabu NW; do czerwca 1940 r. kierownik Ekspozytury „R” w Bukareszcie, następnie na Bliskim Wschodzie; od 1942 r. dowódca III karpackiego batalionu ckm, w 1943 r. zastępca dowódcy II Brygady Strzelców Karpackich; od 1943 do 1945 r. zastępca szefa Oddziału II Informacyjno-Wywiadowczego Sztabu NW.

67) kmdr ppor. Piotrowski Edmund⁴¹ (obecnie – ppłk w wojsku w Anglii). Dokładny i sumienny pracownik. Zawdzięcza wszystko p. Halinie Omiecińskiej, której długie lata był przyjacielem.

69)^d u[rzędnik] c[ywilny] Omiecińska Halina (obecnie w Anglii). Sprytna i obrotna. Kierowana na emigracji przez Mayera. Miała stosunki i wpływy ogromne. Zna z tytułu tego i służby w Sztapie NW wiele najważniejszych tajemnic emigracji. Utrzymywała bliższe stosunki z: Klimeckim, ppłk. Protasewiczem^e i Pomianem „Dowmuntem”^f. Podsuwano ją gen. Sosnkowskiemu. Nosi się z zamiarem wyjazdu do USA.

70) mjr dypl. piech. Bieńkowski Józef⁴² (obecnie na B[liskim] Wschodzie). B[ardzo] dobrze przygotowany ewidencyjnie i wywiadowczo w sprawach rosyjskich. Obecnie ciężko chory na płuca. Z O[ddziałem] II – szczególnie z Gano – w złych stosunkach. Żona w Anglii. Kuzynka – Bernakiewiczowa pracuje w sklepie Orbisu w Edynburgu.

71) mjr piech. Kozak (brak wiadomości). Typ pracownika biurowego. Specjalizował się w sprawach k[ontr]w[ywiadu] granicznego. Bardzo pracowity.

72) kpt. piech. Olechnowicz Stanisław⁴³ (zdaje się, że jest w Polsce). Zaufany ppłk. Skindera. Oficer nie bez zdolności. Znany [...] i awanturnik. Przed wojną usunięty z O[ddziału] II. Pracował ze Skinderem podczas wojny.

73) kpt. piech. Friesendorff (obecnie – mjr w Anglii). Większy spryciarz niż spec.

74) kpt. art. Woroniec Mikołaj⁴⁴ (obecnie – mjr w wojsku w Anglii). Bardzo zdolny i inteligentny. Szeroki i głęboki pogląd na sprawy rosyjskie. Pomysłowy. Typ wiecznego studenta sprzed 1914. Całkowicie pod wpływem żony.

75) u[rzędnik] c[ywilny] Laskowski Stanisław (brak wiadomości). Doskonale znawca spraw k[ontr]w[ywiadu] na odcinku rosyjskim. Pamięć fenomenalna.

76) kpt. piech. Laurentowski (obecnie – mjr w wojsku w Anglii). Dobry pracownik. Zna dobrze sprawy wywiadu i k[ontr]w[ywiadu] na niezbyt wysokim szczeblu. B[ardzo] krytycznie ustosunkowany do O[ddziału] II i jego pracy w czasie wojny. Wyszedł na własną prośbę z O[ddziału] VI Szt[abu] N[aczelnego] W[odza]. Brak woli i strach utrzymuje go na emigracji. Pracuje w k[ontr]w[ywiadzie] w Edynburgu.

77) rtm. de Latour Stanisław (obecnie w Anglii – ma wrócić do Polski). Na emigracji podejrzany o kontakty z obcym wywiadem, lecz stale przez kogoś protegowany. [...]

^d W oryginalne błęd w numeracji – brak numeru 68.

^e W oryginalne: Protasewiczem.

^f W oryginalne: Pomianem-Dowmuntem.

⁴¹ Edmund Piotrowski (1895–1970), ppłk piech./kmdr ppor.; od 1933 r. w Oddziale II Sztapu Głównego WP, od 1935 do września 1939 r. kierownik Ekspozytury nr 1 w Wilnie; od stycznia 1940 r. we Francji, złożył przysięgę ZWZ, w KG ZWZ samodzielny referent personalny i ogólnoinformacyjny; od kwietnia 1941 r. w Oddziale VI (Specjalnym) Sztapu NW; od maja 1941 do lipca 1944 r. kierownik Bazy nr 3 w Sztokholmie („Anna”); w listopadzie 1944 r. przeniesiony do dyspozycji Marynarki Wojennej.

⁴² Józef Bieńkowski, mjr piech.; od 1933 do 1939 r. w Ekspozyturze nr 5 we Lwowie; po ewakuacji w Ekspozyturze „R” w Rumunii, kierownik Referatu Organizacyjnego, następnie Wywiadowczego, p.o. szef Ekspozytury (październik–listopad 1940 r.), następnie na Bliskim Wschodzie – kierownik Ekspozytury „T”, od lipca 1941 do lipca 1942 r. szef placówki wywiadowczej w Teheranie, po powrocie do Palestyny kierownik Ekspozytury „T” (do listopada 1943 r.).

⁴³ Być może Stanisław Olechnowicz (1904 – pomiędzy 1942 i 1944), kpt./mjr piech.; przed 1939 r. w wywiadzie KOP i Oddziale II Sztapu Głównego WP; podczas II wojny światowej w wywiadzie AK, więzień Pawiaka, zginął pomiędzy 1942 i 1944 r.

⁴⁴ Mikołaj Woroniec (1899–1949), kpt./mjr art.; przed 1939 r. w wywiadzie KOP, specjalista od zagadnień rosyjskich; w 1944 r. wykładowca w Szkole Oficerów Wywiadowczych.

i awanturnik. Miał jakąś sprawę w Dow[ództwie] Korpusu Maczka, na skutek czego miał się zgłosić do powrotu do kraju.

78) kpt. br[oni] panc[ernej] Kuszelewski⁴⁵ (popenił samobójstwo w roku 1939).

79) kpt. Worono (brak wiadomości). Miał opinię bardzo dobrego oficera wywiadu.

80) rtm. Billewicz Jan⁴⁶ (obecnie – mjr w wojsku w Paryżu). Bardzo zdolny i dobry pracownik terenowy. Wybitnie nieszczerzy nawet w stosunku do najbliższych. Dla interesu zrobi wszystko. Ma obecnie duże pieniądze zrobione na przemycie i kantach. Był w Moskwie przy mjr. Kobyłańskim pod ps. „Bohdanowicz”. Odegrał prowokacyjną rolę w sprawie: mjr dypl. Grudzień – mjr dypl. Talikowski – p[an] Dżamgarow.

81) kpt. piech. Grabowski Edward⁴⁷ (obecnie na B[liskim] Wschodzie lub w Anglii). Specjalista w dziedzinie k[ontr]w[ywiadu]. Przed wojną nawet w O[ddziale] II uważany za typ gangstera.

82) kpt. piech. Berezowski (brak wiadomości). Człowiek niezupełnie normalny.

83) kpt. piech. Juchniewicz (obecnie – mjr w wojsku w Anglii). Typ bardzo dokładnego i pracowitego pracownika biurowego.

84) kpt. piech. Kluger (obecnie – mjr w wojsku w Anglii). Specjalista w dziale technicznym. Na emigracji był szefem ochrony Sztabu N[aczelnego] W[odza]. Typ bezbarwny.

85) mjr piech. Lipiński („Kola”) – podobno zaginął. Cieszył się przed wojną b[ardzo] dobrą opinią jako kierownik pl[acówki] wyw[iadowczej] Sarny.

86) kpt. piech. Lipiński (zmarł na emigracji w Anglii). Był przed wojną kierownikiem pl[acówki] wyw[iadowczej] Łuniniec. Na emigracji pracował w O[ddziale] VI i w szkole Mayera. Znał wiele tajemnic z dziedziny pracy na kraj. Dokumenty jego znikły, pomimo protestów mjr. Laurentowskiego.

87) płk dypl. piech. Englicht Józef⁴⁸ (obecnie w wojsku w Anglii). Wysoce wykształcony oficer. Zupełnie niezyciowy. Bardzo słaby charakter. W zasadzie człowiek uczciwy, nie może się oderwać od mafii O[ddziału] II ze względu na jakieś niejasne historie z dziedziny prometejskiej. Jako I z[astęp]ca szefa O[ddziału] II nie był informowany o wielu sprawach wywiadowczych. Kupił sobie mieszkanie w Edynburgu.

⁴⁵ Jerzy Kuszelewski – oficer Oddziału II Sztabu Głównego WP, w 1939 r. w Ekspozyturze nr 1 w Wilnie.

⁴⁶ Jan Billewicz (ur. 1900), rtm./kpt./mjr kaw.; przed 1939 r. w wywiadzie i kontrwywiadzie Oddziału II Sztabu Głównego WP, kierownik placówki w Moskwie („Bohdanowicz”), oficer SRI DOK nr VI Lwów; podczas II wojny światowej kierownik placówki w Budapeszcie („W”), przechodził do Polski jako kurier, dwukrotnie aresztowany przez Sowiec; od 1941 r. oficer placówki w Stambule („Bey”), następnie w kontrwywiadzie w Wielkiej Brytanii, od 1944 r. kierownik Referatu Wschodniego Wydziału Wywiadowczego, kierownik Wywiadu Obronnego (kontrwywiadu) Polskiej Misji Wojskowej w Paryżu. Pozostał we Francji.

⁴⁷ Edward Grabowski (1901–1950), kpt. piech.; oficer Oddziału II Sztabu Głównego WP i KOP, specjalista w zakresie kontrwywiadu, do października 1939 r. oficer placówki wywiadowczej w Czerniowcach, oficer informacyjny 1. pułku piechoty BSK, następnie oficer kontrwywiadu w Palestynie. Pozostał w Wielkiej Brytanii.

⁴⁸ Józef Englicht (1891–1954), w latach 1926–1937 kierownik referatu, szef wydziału, I zastępca szefa Oddziału II Sztabu Generalnego/Głównego WP; we wrześniu 1939 r. szef II rzutu (krajowego) Oddziału II Sztabu NW; w latach 1943–1946 komendant Centrum Wyższych Studiów Wojskowych, następnie Wyższej Szkoły Wojennej. Po wojnie redaktor „Bellony” i jej stały współpracownik.

88) mjr dypl. piech. Demel Franciszek⁴⁹ (obecnie – płk w wojsku w Anglii). Zdolny wojskowy. Człowiek kanciasty, ordynarny i nieuprzejmy. Jeden z największych mafijników z otoczenia Sosnkowskiego. Bardzo ujemna rola w pracy O[ddziału] VI Szt[abu] N[aczelnego] W[odza]. [...] i kulturalny prymityw.

89) mjr dypl. piech. Przybylski – zmarł na emigracji jako ppłk.

90) mjr dypl. pil. Szczekowski Stanisław⁵⁰ (obecnie w Kanadzie. Opuścił wojsko w roku 1940). Wykształcony i rozumny oficer. Sprawy Rosji zna dobrze. Bardzo wygodny i dbający o swoje sprawy. Do działalności emigracji nastawiony [od] początku bardzo krytycznie. Żona popełniła w Kanadzie samobójstwo.

91) mjr dypl. piech. Bąkiewicz⁵¹ (obecnie – płk w wojsku w Anglii). W O[ddziale] II był uważany za bardzo dobrego znawcę spraw rosyjskich. Człowiek bardzo skryty i tajemniczy. Prawa ręka i zaufany Andersa.

92) ppłk dypl. Gedroyc⁵² (obecnie w wojsku w Anglii). Oficer wykształcony. B[ardzo] spokojny. Bez inicjatywy. Na emigracji odsunięty od pracy w O[ddziale] II.

93) mjr dypl. piech. Maleciński Stanisław⁵³ (obecnie we Francji). Jedyne w O[ddziale] II wybitny spec w dziale przedwojennego O[rdre] de B[ataille] rosyjskiego.

94) rtm. Rozen-Zawadzki Kazimierz (obecnie – ppłk i attaché wojskowy w Italii). Bardzo zdolny oficer. Specjalista w dziale broni panc[ernej]. Trafnie oceniał sytuację Polski na długo przed wojną. Miał z tego tytułu wielkie przykrości.

95) kpt. br[oni] panc[ernej] Stefanowicz Aleksander⁵⁴ (obecnie – ppłk i d[owód]ca pułku panc[ernego] w dyw[izji] gen. Rudnickiego). Doskonały oficer. Wysoce wykształcony. Specjalista w dziedzinie br[oni] panc[ernej]. Zna biegle kilka języków.

⁴⁹ Franciszek Demel (1896–1976), ppłk/płk dypl. piech.; w Oddziale II Sztabu Głównego WP, m.in. kierownik Samodzielnego Referatu „Rosja”, bliski współpracownik gen. Sosnkowskiego; podczas II wojny światowej szef Sztabu KG ZWZ w Paryżu, szef Wydziału Operacyjnego Oddziału VI Sztabu NW, w kwietniu 1943 r. przeniesiony w stan nieczynny, przywrócony do służby po śmierci gen. Sikorskiego, m.in. dowódca IV Wołyńskiej Brygady Piechoty. Po wojnie w Wielkiej Brytanii, działał w ramach współpracy z gen. Andersem z wywiadami amerykańskim i brytyjskim.

⁵⁰ Stanisław Szczekowski – oficer Oddziału II Sztabu Głównego WP, m.in. od 1936 do maja 1939 r. kierownik Samodzielnego Referatu „Rosja”; we wrześniu 1939 r. szef Oddziału II Armii Rezerwowej „Prusy”, 25 IX 1939 r. dostał się do niewoli sowieckiej, torturowany na Łubiance, odzyskał wolność na mocy porozumienia Sikorski–Majski; od sierpnia do września 1941 r. zastępca, potem do sierpnia 1942 r. szef Oddziału II PSZ w ZSRS, jednocześnie kierownik placówki wywiadowczej w Kujbyszewie („Sandomierz”), następnie szef Oddziału II Armii Polskiej na Wschodzie (do czerwca 1944 r.), od stycznia 1945 r. oficer do zleceń dowódcy II Korpusu gen. Andersa, jego bliski współpracownik; po wojnie jeden z szefów polskich organizacji wywiadowczych współdziałających z wywiadem brytyjskim, zaufany współpracownik gen. Andersa w zakresie wywiadu. Pozostał w Wielkiej Brytanii.

⁵¹ Wincenty Bąkiewicz (1897–1974), kierownik Samodzielnego Referatu „Rosja” Oddziału II Sztabu Głównego WP.

⁵² Być może Olgierd Giedroyc (1897–1979), od 1928 r. w Oddziale II Sztabu Głównego WP, do 1931 r. kierownik Ekspozytury nr 1 w Wilnie, następnie w linii i w KOP, od stycznia 1939 r. ponownie w Oddziale II, kierownik Samodzielnego Referatu „Rosja”; podczas II wojny światowej pełnił służbę w linii.

⁵³ Stanisław Maleciński (1894–1969), ppłk dypl. piech.; od 1937 r. w dyspozycji Działu Personalnego Ministerstwa Spraw Wojskowych, od 10 III 1937 r. pomocnik attaché wojskowego w Moskwie, internowany w Moskwie (do 8 X 1939 r.); następnie przebywał w Paryżu, kierownik Referatu „W” Wydziału III Ewidencyjnego; po klęsce Francji pozostał na jej terytorium i pełnił odpowiedzialne funkcje w konspiracji.

⁵⁴ Aleksander Stefanowicz – oficer Oddziału II Sztabu Głównego WP, w latach trzydziestych zastępca attaché wojskowego w Lizbonie.

Bardzo dokładny i pedantyczny. Zimny – bez namiętności. [...]. Był w Hiszpanii jako pomocnik płk. dypl. Kędziora.

96) kpt. obs[erwator] Borowy (obecnie – brak wiadomości). Dział lotniczego studium Rosji prowadził dobrze. Zdolny. Bardzo żywy. Lubi dobre życie.

97) kpt. obs[erwator] Cumft⁵⁵ (brak wiadomości – w roku 1940 oddany przez O[ddział] II do dyspozycji sztabowi japońskiemu).

98) kpt. art. Jusiński⁵⁶ (obecnie – mjr w Anglii w wojsku). Specjalista w dziedzinie sprzętu rosyjskiego. Na emigracji rozszerzył zakres swych wiadomości specjalnych i na inne dziedziny. Obarczony liczną rodziną. Ma przystojną żonę, znacznie od niego młodszą.

99) kpt. art. Wojewódzki⁵⁷ (obecnie brak wiadomości. W roku 1940 oddany przez O[ddział] II do dyspozycji sztabowi japońskiemu).

100) rtm. Baliński Michał⁵⁸ (obecnie – mjr w wojsku w Anglii). Bardzo zdolny i inteligentny. Wykształcony wszechstronnie. Zna biegle kilka języków. Z usposobienia – snob. Bardzo czuły na wygodę osobiste i dobre życie. Anglia mu imponuje. Usposobienie tchórzliwe.

101) kpt. dypl. art. Borkowski⁵⁹ (?) (obecnie – we Francji lub Anglii). Oficer wykształcony i dobrze przygotowany w dziedzinie studium spraw rosyjskich. Jeździł latem 1939 r. na Krym i Kaukaz jako członek delegacji polskiej. (Zakup tytoniu).

102) mjr dypl. piech. Szczerbo-Rawicz⁶⁰ (obecnie d[owód]ca Brygady Spadochronowej). Bardzo dobry oficer. Silny charakter. Niezależne zdanie. Do O[ddziału] II na emigracji odnosił się krytycznie i zerwał z nim kontakty. Zdaje się, że pracował czas jakiś w O[ddziale] VI Szt[abu] N[aczelnego] W[odza].

⁵ *Woryginalne*: Cumpft.

⁵⁵ Olgierd Cumft (1906–1977), kpt./mjr obs.; od połowy lat trzydziestych oficer Samodzielnego Referatu „Rosja” Oddziału II Sztabu Głównego WP, specjalista w zakresie lotnictwa; podczas II wojny światowej oddany przez Oddział II Sztabu NW do dyspozycji sztabowi japońskiemu (1940–1941), następnie oficer dowództwa wojsk polskich w Afryce, od 1943 r. w Sztabie NW, oficer Lotniczego Wydziału Wywiadowczego przy Oddziale II Sztabu NW. Pozostał w Wielkiej Brytanii.

⁵⁶ Teofil Jusiński (1895–1982 lub 1983), ppłk art.; od 1932 r. w Samodzielnym Referacie „Rosja” Oddziału II Sztabu Głównego WP; w okresie 1934–1937 pracownik ambasady polskiej w Moskwie; podczas II wojny światowej w Oddziale II Sztabu NW – w Wydziale III Ewidencji i Studiów, następnie w Wydziale Ewidencji, w 1945 r. szef Wydziału Sytuacyjno-Wywiadowczego Oddziału Informacyjno-Wywiadowczego.

⁵⁷ Zygmunt Wojewódzki (ur. 1897), kpt. art.; od 1938 r. w Samodzielnym Referacie „Rosja” Oddziału II Sztabu Głównego WP; podczas II wojny światowej oddany przez Oddział II Sztabu NW do dyspozycji sztabowi japońskiemu (1940–1941), następnie w Armii Polskiej na Wschodzie.

⁵⁸ Michał Baliński (1897–1962), rtm./mjr kaw.; w okresie 1931–1936 oficer Referatu „Wschód” Wydziału Wywiadowczego Oddziału II Sztabu Głównego WP, od 1936 r. kierownik placówki wywiadowczej „Lecomte”, oficer łącznikowy z wywiadem francuskim – w tej roli do kłeski Francji w 1940 r., następnie wykładowca w Szkole Oficerów Wywiadowczych.

⁵⁹ Olgierd Borkowski – oficer Oddziału II Sztabu Głównego WP, w 1939 r. kierownik Referatu Organizacyjno-Mobilizacyjnego Samodzielnego Referatu „Rosja”.

⁶⁰ Antoni Szczerbo-Rawicz (1902–2002), gen. bryg.; od 1930 r. w Oddziale II Sztabu Głównego WP, kierownik Referatu Ordre de Bataille i dyslokacji Armii Czerwonej w Samodzielnym Referacie „Rosja”; we wrześniu 1939 r. jednocześnie zastępca kierownika Samodzielnego Referatu „Rosja” w rzucie krajowym, po krótkiej służbie w Oddziale II Sztabu NW w Paryżu oddelegowany do linii, m.in. od 1945 r. dowódca I Samodzielnej Brygady Spadochronowej. Pozostał w Wielkiej Brytanii.

103) mjr piech. Charaszkiwicz Edmund⁶¹ (obecnie – ppłk w wojsku w Anglii). Wielki prymityw. Dlatego właśnie utrzymywano go na tak odpowiedzialnym stanowisku przez 10 lat. Kierowany z za kulis. Zakochany w swej osobie i bardzo dumny ze swego głosu. Od czasu zakończenia wojny i powstania górnośląskiego do wszystkiego doszedł protekcją. Anglicy utrzymują z nim bliski kontakt do dziś dnia. Prawdopodobny teren jego działalności – Górny i Dolny Śląsk.

104) mjr piech. Zagłoba-Mazurkiewicz⁶² (był w 1939 r. w Budapeszcie w grupie dywersyjnej. W 1940 r. przeszedł do Polski). Oficer ideowy i wartościowy. Nie mógł patrzeć się po kampanii wrześniowej na bezkarne traktowanie Charaszkiwicza i tow[arzysty].

105) mjr piech. Ankerstein⁶³ (obecnie w wojsku w Anglii). Czołowy organizator dywersji technicznej i politycznej na Śląsku Cieszyńskim, Słowacji i Rusi Zakarpackiej. W kampanii 1939 r. nie wykonał rozkazu pozostania z grupą dywersyjną na terytorium Polski.

106) mjr Lipiński⁶⁴ (obecnie w wojsku w Anglii – z[astęp]ca płk. Mayera). Jeden z zaufanych mafijników i dziś prawdopodobnie jeden z głównych kierowników dywersji.

107) kpt. inż. Wasilewski⁶⁵ (obecnie – prawdopodobnie wrócił do Polski). Przed wojną pracował u Charaszkiwicza. Dozorował budowę gmachu Nacz[elnego] Dow[ódtwa] przy ul. Rakowieckiej. Podobno żonaty z Angielką.

⁶¹ Edmund Charaszkiwicz (1898–1975), ppłk piech.; od 1921 r. w Referacie „A” (technika wywiadu) Wydziału III Oddziału II Sztabu Generalnego WP, od 1925 r. w Referacie „U” (przeciwniemiecki); po przekształceniu w 1926 r. Referatu „U” w Ekspozyturę nr 6 (od 1 kwietnia przemianowaną na Ekspozyturę nr 2) służył w niej na stanowiskach: referenta, zastępcy szefa i szefa; na jej czele stał do 1939 r.; w latach trzydziestych zastępca kierownika „K 7” (Komitet Siedmiu); w 1938 r. Ekspozytura nr 2 uczestniczyła w zorganizowaniu dywersji na Zaolziu, a w 1939 r. w operacji „Łom” na Rusi Zakarpackiej; we wrześniu 1939 r. szef Wydziału „F” Sztabu NW; w Rumunii związany z opozycją sanacyjną, w rezultacie we Francji, gdzie przebywał od listopada 1939 r., bez przydziału; w maju 1940 r. wstąpił do Legii Oficerskiej w Niort; w Wielkiej Brytanii dowodził pociągami pancernymi „C” i „D” z 1. dywizjonu pociągów pancernych; w sierpniu 1943 r. przeniesiony do Centrum Wyszkozenia Piechoty, następnie do Oddziału Administracyjnego MSWojsk.; po wojnie (do lutego 1946 r.) zastępca, a później szef Oddziału Informacyjnego Inspektoratu Zarządu Wojskowego.

⁶² Jan Mazurkiewicz ps. „Zagłoba” (1896–1988), mjr/ppłk/płk dypl. piech.; w Oddziale II Sztabu Generalnego WP specjalista w zakresie dywersji, oficer Ekspozytury nr 2; podczas II wojny światowej kierownik placówek łącznikowych z krajem w Budapeszcie, organizator Tajnej Organizacji Wojskowej, w czerwcu 1940 r. przeszedł do kraju i stanął na czele TOW; w 1943 r. podporządkował się AK, współorganizator Kedywu – od lutego 1944 r. jego szef, dowódca Zgrupowania „Radosław” w powstaniu warszawskim; od kwietnia 1945 r. komendant Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj, aresztowany przez NKWD w sierpniu 1945 r.; przewodniczący Głównej Komisji Likwidacyjnej AK, ponownie więziony w latach 1949–1956.

⁶³ Feliks Ankerstein (1897–1955?), mjr; żołnierz Legionów Polskich i Polskiej Organizacji Wojskowej, powstaniec śląski; w Oddziale II Sztabu Głównego WP, m.in. zastępca szefa Ekspozytury nr 2, członek organizacji „K 7”, specjalizował się w dywersji pozafrontowej; po kampanii wrześniowej 1939 r. w Ekspozyturze „R” w Rumunii, następnie w Londynie. Po wojnie pozostał na emigracji.

⁶⁴ Być może Wojciech Lipiński (1900–1966), od 1934 r. w Oddziale II Sztabu Głównego WP – Ekspozytura nr 2 (kierownik Podreferatu „A–Z”); podczas II wojny światowej m.in. szef Oddziału II Ośrodka Zapasowego SBSK (od stycznia do kwietnia 1941 r.), wykładowca w Szkole Oficerów Wywiadowczych w Glasgow (do listopada 1943 r.). Repatriował się w 1947 r., represjonowany, zatrzymany w 1952 r., skazany w 1954 r., uniewinniony w 1957 r.

⁶⁵ Eustachy Wasilewski (ur. 1891), kpt. rez. inż.; zaangażowany do pracy w Oddziale II przez kpt. Kowalewskiego, specjalistę w zakresie kryptologii (m.in. na jego polecenie zainstalował podsłuch w konsulcie ukraińskim w Warszawie); w okresie 1934–1938 kierownik Referatu „C” (Technicznego) Ekspozytury nr 2, w latach 1938–1939 kierownik Referatu Bezpieczeństwa Technicznego Ekspozytury nr 2; nadzorował budowę siedziby NDWP przy ul. Rakowieckiej w Warszawie; uczestniczył w akcji „Łom”

108) ppłk dypl. piech. Gano Stanisław⁶⁶ (obecnie – płk i szef O[ddziału] Wyw[iadowczego] w Anglii). Zdolny. Nieprawdopodobnie fałszywy. Uzdolniony intrygant. Typ kobiecy. Miły w obejściu. Przystępca wojenny i zdrajca. Całkowicie w rękach Anglików. Ma obecnie duże pieniądze.

109) mjr inż. łączn. Harski Ignacy⁶⁷ (obecnie – ppłk w wojsku w Anglii). Wielki spryciarz i kombinator. Uzdolniony „reżyser”. Przed wojną pokłócił się z płk. Mayerem.

110) mjr dypl. piech. Harland⁶⁸ (podobno poległ w 1939 [r.]).

111) kpt. art. Rac (brak wiadomości – prawdopodobnie w Anglii). Spowodował przed wojną usunięcie mjr. Harskiego z Instytutu Technicznego.

112) rtm. Gilewicz Waclaw⁶⁹ (obecnie na teryt[orium] okupacji amerykańskiej). Doświadczony terenowy pracownik O[ddziału] II. Zna życie i świat. Gruntownie zde-moralizowany. Żonaty z b[yłą] podejrzaną „Norweżką”. Prawdopodobnie pracuje dla Anglików od dawna.

113) rtm. Słowiński Zenon (obecnie – mjr w wojsku w Anglii). Ruchliwy i energiczny. Przeciętnie inteligentny i zdolny. Spryciarz. Powiązany z Anglikami.

114) chor. Ćwirko-Godycki Kazimierz⁷⁰ (obecnie w wojsku w Anglii). Doskonały fachowiec w technicznym dziale wywiadu. Inteligentny. Ma uraz na tle niemianowania go oficerem.

115) chor. Zagórski Bolesław (obecnie w wojsku w Anglii). Doskonały fachowiec w dziedzinie mechaniki wywiadowczej. Charakter słaby. Chorowity.

(działania dywersyjne na Rusi Zakarpackiej); we wrześniu 1939 r. przedostał się do Rumunii. Po wojnie powrócił do Polski, aresztowany i przesłuchiwany przez MBP.

⁶⁶ Stanisław Gano (1895–1968), gen. bryg.; od 1926 do 1929 r. w Ekspozyturze nr 1 w Wilnie, następnie kierownik Referatu „Wschód” Wydziału Wywiadowczego (do 1933), attaché wojskowy w Hel-sinkach (do 1935), po przeszkoleniu liniowym powrócił w 1939 r. do Oddziału II Sztabu Głównego WP, szef Samodzielnego Referatu Technicznego; we wrześniu 1939 r. szef Ewakuacji i Transportu Specjalnego Sprzętu, po ucieczce z obozu internowania we Francji początkowo w Referacie Personalnym MSWojsk., następnie zastępca szefa Oddziału II Sztabu NW, od 5 XI 1941 r. szef Oddziału II Sztabu NW, przemianowanego w 1942 r. na Oddział Informacyjno-Wywiadowczy Sztabu NW, na tym stanowisku do stycz-nia 1946 r. Po wojnie mieszkał w Maroku.

⁶⁷ Ignacy Harski (1896–1956), od 1930 do 1934 r. kierownik Referatu Technicznego i do czer-wca 1937 r. kierownik Samodzielnego Referatu Technicznego Oddziału II Sztabu Głównego WP, następ-nie w Wydziale Wojskowym Państwowego Instytutu Telekomunikacyjnego (w tym czasie prowadził tzw. Tajne Laboratorium Wojskowe w Warszawie); podczas II wojny światowej poza Oddziałem II, m.in. w Wojskowym Instytucie Technicznym. Pozostał w Wielkiej Brytanii.

⁶⁸ Władysław Harland (1897–1939), mjr; w latach 1933–1935 attaché wojskowy w Moskwie, w mar-cu 1939 r. objął stanowisko zastępcy szefa Oddziału II Sztabu Armii „Modlin”; poległ w Podludowie.

⁶⁹ Waclaw Gilewicz (1902–1984), rtm. kaw.; od 1928 r. w Oddziale II Sztabu Głównego WP, począt-kowo w Ekspozyturze nr 1 w Wilnie, następnie oficer kontrwywiadu SRI DOK nr II Lublin, oficer wy-wiadu Referatu „Zachód”, od lipca 1935 do maja 1937 r. kierownik placówki wywiadowczej w Szczeci-nie („Bombaj”), od czerwca do grudnia 1937 r. w Berlinie, od stycznia 1938 r. w Kopenhadze („Sajgon”); podczas II wojny światowej w Oddziale II Sztabu NW, w latach 1940–1941 organizator i szef Ekspoz-ytury „Północ” w Sztokholmie, ściśle współpracował z wywiadami brytyjskim i japońskim, do 1944 r. kierownik placówki wywiadowczej nr 2 w Kairze („Tatar”), w okresie 1944–1946 oficer łącznikowy polskiego wywiadu przy 12. Grupie Armii USA i szef polskiej misji kontrwywiadowczej. Po wojnie na emigracji w Stanach Zjednoczonych.

⁷⁰ Kazimierz Ćwirko-Godycki – podczas II wojny światowej m.in. wykładowca w Szkole Oficerów Wywiadowczych.

116) kpt. dypl. Karnibad Stanisław⁷¹ (obecnie – ppłk w wojsku w Anglii). Sprytny, bezczelny, zręczny. Usunięty z O[ddziału] II w roku 1932 za skandaliczne reklamowanie swej osoby przy likwidacji afer Demkowskiego i Borakowskiego. Przed wojną żona jego miała być zlikwidowana za kontakty z Niemcami. W czasie wojny raptem wypłynął po inwazji kontynentu i zaczął pracować na odcinku francuskim. Podobno był w Polsce w roku 1946.

Źródło: AIPN, 2602/1524, k. 208–216, mps.

⁷¹ Stanisław Karnibad (1899–1953), od czerwca 1926 r. w Oddziale II Sztabu Generalnego/Głównego WP, oficer kontrwywiadu, od 1929 r. kierownik Referatu Kontrwywiadowczego Wydziału IIb (Zabezpieczenia Tajemnicy); odniósł znaczne sukcesy w ujawnieniu agentury sowieckiej i działaniach dezinformacyjnych; od 1931 r. w linii; w 1939 r. ewakuował się do Rumunii, we Francji i w Wielkiej Brytanii poza Oddziałem II. Pozostał w Wielkiej Brytanii.

Bdm – Konspekt opracowania pt. „Sprawa tajnej agentury wywiadu polskiego w Rosji”

Sprawa tajnej agentury wywiadu polskiego w Rosji

Rozmieszczenie tajnej agentury wywiadowczej na terenie obcego państwa wiąże się ściśle z ogólnym planem wojennym i wynikającym z tego założenia – planem poszukiwania wiadomości.

W odniesieniu do Rosji – od roku 1926 do 1939 taki plan w ogóle nie istniał, w związku z tym nie było i planów pochodnych¹.

Nie znaczy to, by od roku 1921 O[ddział] II Szt[abu] Gł[ównego] nie czynił mniej lub więcej udanych starań, by taką agenturę na terenie Rosji posiadać. Przypuszczać należy nawet, że rezygnował w tym wypadku z planowości jej rozmieszczenia.

W okresie, gdy istniały obiektywne warunki do tego rodzaju zamierzeń, sieć wywiadu tajnego była niewątpliwie montowana, szczególnie na polsko-rosyjskim pograniczu.

Okres od zakończenia działań wojennych do roku 1932 nadawał się do tego rodzaju pracy. Charakteryzują go: czasy chaosu powojennego, okres NEP-u², przemytu granicznego, czasy 1. *piatiletki* i pochodnych trudności gospodarczych.

Poza tym w tym czasie na pograniczu polsko-rosyjskim istniały zwarte skupiska ludności pochodzenia polskiego i panowały nastroje niechętne ustrojowi radzieckiemu – była to wówczas realna baza wywiadowcza, sprzyjająca akcji werbunkowej i uplasowaniu agentów tajnej agentury.

Od roku 1933 sytuacja zmieniła się radykalnie. Względy bezpieczeństwa Rosji i planowa akcja zwalczania penetracji obcej rozwijają się równolegle do zamierzeń gospodarczych i obronnych – Rosja zamienia się stopniowo w fortecę opasaną trudno przenikalnym pasem granicznym.

Następują masowe przesiedlenia ludności zamieszkującej pogranicze. Zostają zastosowane b[ardzo] ostre obostrzenia przepisów dotyczących zagadnień bezpieczeństwa.

W takiej sytuacji, właśnie w tym okresie, wywiad polski – po przeżyciu głębokiego kryzysu personalnego i uświadomieniu sobie, że większość aparatu w Rosji pracowała pod kontrolą NKWD – reorganizuje swą sieć podstawową, opierając ją całkowicie na polskich przedstawicielstwach oficjalnych³.

Od roku 1935, na tle wyżej wspomnianych wspan i kompromitacji, oficjalni ekspozycy nie otrzymują wytycznych oparcia swej pracy na ewentualnie nowo sformowanej sieci agencyjnej lub nawiązania kontaktów z resztkami poprzednio posiadanej.

¹ Nieściśle. Plan operacyjny „Wschód”, czyli plan wojny ze Związkiem Sowieckim, nie powstał w formie jednolitego dokumentu, ale prace studyjne w tym zakresie prowadzono przez całe dwudziestolecie międzywojenne.

² NEP – Nowa Polityka Ekonomiczna.

³ Wspomniana zmiana metod pracy polskiego wywiadu na kierunku sowieckim miała miejsce znacznie wcześniej, bo od 1927/1928 r. – w rezultacie ujawnienia sowieckiej operacji dezinformacyjno-prowokatorskiej krypt. „Trust” (ros. „Triest”).

Praca oficerów wywiadowczych oparta jest na robocie informacyjnej i obserwacyjnej wynikającej z dokładnego przygotowania ewidencyjnego eksponenta i opanowania przez niego zagadnienia.

Jeżeli eksponenti wywiadu głębokiego dotyczyli się spraw dotyczących tajnej agencji, to miało to miejsce tylko w dwóch wypadkach: 1) pomagając technicznie wywiadowi KOP (nadawanie listów, paczek itd.), 2) mając wykonać zadanie organizacji sieci mobilizacyjnej, co w okresie otrzymania tego rozkazu (jesień 19[38 r.]) było całkiem niewykonalne i nieżyłowe.

Dla całkowitego wyczerpania tego tematu należy dodać, że nawet jeżeliby tego rodzaju sieć agencyjna istniała lub została w ostatnich latach utworzona, to sam fakt całkowitego nieuzbrojenia terenu w środki techniczne, a przede wszystkim w środki łączności (radio) – wykluczał nawiązanie stałych kontaktów, powiązanie jej w całość i eksploatację.

Z tego, co istniało niegdyś na terytorium ZSRR i mogło być podczas wojny utworzone – może egzystować dziś:

1) Pozostałość sieci wywiadowczej sprzed lat 1932–[19]33 – mogą to być oderwane elementy.

2) Resztki sieci wywiadowczej KOP, która istniała w pasie pogranicznym, lub oderwane elementy tzw. sieci „WW”.

3) Coś, co zostało zorganizowane przez AK w okresie pobytu Niemców w Rosji.

4) Coś, co mógł pozostawić w Rosji Anders⁴.

Wszystkie te pozostałości, jak i nowo powstałe elementy, mogą być wprawdzie kierowane technicznie przez polski O[ddział] II na emigracji, w zasadzie jednak są niewątpliwie eksploatowane przez Anglików w identyczny sposób, jak to miało miejsce w okresie wojennym w odniesieniu do Niemców.

Całość aparatu wywiadowczego i studiów O[ddziału] II wpracowanego w zagadnienie rosyjskie znajduje się dziś na Zachodzie z centralą w W[ielkiej] Brytanii.

Trzeba stwierdzić, że na terytorium Polski O[ddział] II posiada duże możliwości owocnej pracy na odcinku przeciwrosyjskim, wykorzystując dawne powiązania z czasów działalności AK i dysponując wpływami i możliwościami w środowisku emigracyjnym.

Należy przypuszczać, że:

1) Kierownictwo polityczne całej akcji opiera się na Związku Polaków Zagranicą⁵. Jest to domena działalności Raczkiewicza⁶ i otaczającej go grupy ludzi.

2) Działalność w Polsce nadal jest organizowana i kierowana przez grupę ludzi z b[yłego] O[ddziału] VI Szt[abu] Gł[ównego], która kamufluje się dziś w nowo założonym Związku Kombatantów. Główną rolę odgrywa tam zaufany Andersa płk dypl. Henryk Piątkowski, który już w roku 1940–[19]41 pracował u Anglików w Stambule – w dziale dywersji politycznej. Kierował do niedawna „propagandą” b[yły] szef O[ddziału] VI Szt[abu] Gł[ównego] ppłk dypl. Protasewicz^a.

3) Właściwa robota wywiadowcza kierowana jest nadal przez zespół ludzi z O[ddziału] II, który *in gremio* przeszedł na służbę do Anglików, oddając im do

^a W oryginale: Protasewicz.

⁴ Władysław Anders (1892–1970), gen. dyw.; dowódca PSZ w ZSRS i II Korpusu Polskiego.

⁵ Światowy Związek Polaków z Zagranicy został utworzony w 1934 r., w latach 1934–1939 jego prezesem był Władysław Raczkiewicz.

⁶ Władysław Raczkiewicz (1885–1947), prezydent RP na uchodźstwie w latach 1939–1947.

dyspozycji poza tym cały terenowy aparat k[ontr]w[ywiadu], który został utrzymany w dodatkowej formie organizacyjnej i zespolo personalnym.

Całość akcji jest koordynowana na odcinku polskim przez gen. gen. Pełczyńskiego⁷ i Chruściela, jako dysponującymi ideowym rezerwuarem ludzi zrzeszonych w Związku Żołnierzy AK.

Wykorzystywana jest nadal szkoła wywiadowcza płk. dypl. Mayera, której zespół został utrzymany w całości, lecz wydaje się, że podzielony na dwa rzuty. Zwraca uwagę, że z[astęp]cą komendanta szkoły jest fachowiec w dziedzinie pracy dywersyjnej – mjr Lipiński.

Jeżeli są werbowani i wysyłani agenci w formie „masówki”, to jest to przeprowadzane przez Anglików (niezależnie od Polaków), przez Polish-Scottish Society. Typowaniem kandydatów w tym wypadku zajmują się cywilni nauczyciele języka angielskiego grasujący w obozach repatriacyjnych.

Indywidualnych agentów powinien dostarczać Związek AK i poza tym trzeba się liczyć z penetracją angielskich firm handlowych. W szczególności podejrzaną placówką tego typu są angielskie towarzystwa filmowe. (Zdaje się, że ta grupa filmowa nazywa się „Rank Company”).

Charakterystyczne, że w skład komitetu opiekującego się przybywającymi do Anglii wojskami gen. Andersa wchodzi były szef wyw[iadu] brytyjskiego i obecnie członek parlamentu, a w czasie wojny attaché wojskowy w ZSRR – gen. Mason-MacFarlane⁸.

Jeśli chodzi o źródłowe dane dokumentalne dotyczące przeszłej i obecnej działalności wyw[iadu] polskiego, to są nimi akta tajne, rozproszone i ukryte w kilku miejscach.

Większa ich część (lecz nie najważniejsze) znajdują się w zamku w Gask (koło Perth) w Szkocji. W tym miejscu ulokowano je pod przykrywką^b Archiwum Wojska Polskiego, przy Muzeum im. gen. Sikorskiego. Jako zabezpieczenie tej „placówki historyczno-archiwalnej” stworzono Instytut Historyczny im. gen. Sikorskiego o polsko-angielskim składzie rady.

Część akt (prawdopodobnie dotyczących działalności O[ddziału] VI Szt[abu] Gł[ównego]) wywieziono do Kanady. Wydaje się, że najbardziej ciekawe umieszczono w Watykanie.

Poza tym wiele akt – odpisów znajduje się w posiadaniu osób prywatnych, które nigdy nie pracowały w instytucjach państwowych.

O[ddział] II rozpoczął już w roku 1941 filmowanie ważniejszych tajnych akt dotyczących jego działalności. Z polecenia płk. Mayera prace wykonywał chor. Ćwirko-Godycki.

Akta zapewniające ciągłość pracy wywiadowczej zostały niewątpliwie sprzedane Anglikom, tak jak to miało miejsce z kartoteką kontrwywiadowczą.

Źródło: AIPN, 2602/1524, k. 217–218, mps.

^b *W oryginalnej: pokrywką.*

⁷ Tadeusz Pełczyński (1892–1985), gen. bryg.; szef Oddziału II Sztabu Głównego WP w latach 1929–1932 i 1935–1939; podczas II wojny światowej zastępca dowódcy AK (1943–1944).

⁸ Noel Mason-MacFarlane (1899–1953), gen.; podczas II wojny światowej m.in. brytyjski attaché wojskowy w Moskwie (1941), gubernator Gibraltaru (1942–1944).

Nr 4

1947 maj 5, [Warszawa] – Notatka mjr. Tadeusza Nowińskiego dotycząca reemigracji byłych pracowników Oddziału II Sztabu Głównego i Sztabu Naczelnego Wodza

5 V [19]47 [r.]

„Notatka”

Reemigracja do Polski personelu

b[yłego] O[ddziału] II Szt[abu] Gł[ównego] i Szt[abu] N[aczelnego] W[odza]

I. Na teren Polski w ostatnich kilku miesiącach powrócił szereg pracowników b[yłego] O[ddziału] II Szt[abu] Gł[ównego] i Szt[abu] N[aczelnego] W[odza].

1) kpt. br[oni] panc[ernej] Kobus Józef¹ – zamieszkuje w m. Pruszków. Długoletni pracownik Ref[eratu] Techn[icznego] O[ddziału] II Szt[abu] Gł[ównego]. Na terenie Anglii kierownik działu techniki wywiadowczej (mechaniki) w szkole wywiadu prowadzonej przez płk. dypl. Mayera. Współpracował ściśle z O[ddziałem] VI Szt[abu] N[aczelnego] W[odza].

2) plut. Lipiński – pomocnik kpt. Kobusa w szkole wywiadu.

3) ppłk dypl. art. Milewski – b[yły] oficer studiów O[ddziału] II Szt[abu] Gł[ównego]. Na emigracji – delegat Szt[abu] N[aczelnego] W[odza] do Komisji Badań Przyczyn Kłęski Wrześniowej (prof. Winiarski). Referent spraw O[ddziału] II Szt[abu] Gł[ównego].

4) kpt. int[endentury] Krajewski – długoletni płatnik O[ddziału] II Szt[abu] Gł[ównego] (pomocnik mjr. int[endentury] dypl. Ptaka). Na emigracji w O[ddziale] Pers[onalnym] Korpusu w Szkocji.

5) urzędnik O[ddziału] II Szt[abu] Gł[ównego] – znajomy kpt. Krajewskiego.

Uwaga: od 3 [do] 5 powrócili do Polski na M/S Batory dnia 30 IV 1947 [r.].

W najbliższym czasie mają powrócić do Polski:

1) chor. Ćwirko-Godycki Kazimierz – długoletni pracownik Ekspozytury nr 5 O[ddziału] II Szt[abu] Gł[ównego] we Lwowie. Kierownik działu fotografii wywiadowczej w szkole wywiadu w Anglii. Zna się dobrze na chemii wywiadowczej, podrabianiu pieczęci oraz dokumentów.

2) kpr. Sylwestrowicz Szymon – długoletni agent i szofer SRI DOK [nr] I w Warszawie. Na emigracji instruktor jazdy samochodowej w szkole wywiadu w Anglii.

II. Powrót do Polski elementu emigracyjnego ujętego w ramy: organizacji, związków i kół pułkowych, w szczególności Związku Legionistów, regulowany jest przez władze tych organizacji.

¹ Być może Józef Kobus (ur. 1902), kpt. sap.; kierownik warsztatów mechanicznych Samodzielnego Referatu Informacyjnego, w latach 1934–1939 pracował również w Instytucie Techniki Uzbrojenia; we wrześniu 1939 r. w Referacie Elektromechanicznym, w 1944 r. wykładowca w Szkole Oficerów Wywiadowczych.

Osoby niemające nawet większego praktycznego znaczenia dla władz emigracyjnych zatrzymywane są w wypadku należenia do zespołu legionowego – niemal przemocą. Posiadający w Polsce rodziny i wzywani przez nie do powrotu zmuszani są do wylegitymowania się tymi wezwaniami i podania dokładnych motywów swej decyzji.

^aNotatka napisana przez majora Nowińskiego^a

Źródło: AIPN, 2602/1524, k. 219, mps.

^{a-a} *Dopisano odręcznie.*

Nr 5

Bdm – Notatka na temat zadań wywiadu polskiego wobec Związku Sowieckiego przed wybuchem II wojny światowej

Zadania wywiadowcze

By odpowiedzieć na pytanie – jakimi były zadania stawiane polskiemu wywiadowi w dziedzinie rozpatrywania Rosji w okresie poprzedzającym II wojnę światową, należy na wstępie wspomnieć pokrótce o układzie stosunków w naczelnym polskim instytucjach wojskowych: G[eneralnym] I[nspektoracie] S[ił] Z[brojnych] i Sztabie Głównym.

Jest to niezbędne, choćby dlatego, że te instytucje właśnie powinny były stawiać wywiadowi polskiemu odpowiednie zadania i użytkowywać dane w wyniku wykonania tych dezyderatów.

Do wiosny roku 1935 cały ciężar gatunkowy polskiego planowania wojennego i dyspozycji mieścił się w G[eneralnym] I[nspektoracie] S[ił] Z[brojnych].

Ale G[eneralny] I[nspektorat] S[ił] Z[brojnych] – to marszałek Piłsudski¹. Odnosnie [do] swych przyszłych planów – nie tylko politycznych, lecz i czysto wojskowych – utrzymuje on w całkowitej nieświadomości podległych mu inspektorów armii. Nie mają oni sprecyzowanych kompetencji i zadań – nie ponoszą właściwie żadnej odpowiedzialności.

Sztab Główny właściwie nie istnieje jako ośrodek dyspozycyjny. Pracuje on właściwie li tylko „na zamówienie” G[eneralnego] I[nspektoratu] S[ił] Z[brojnych]. Szef Sztabu gen. Gąsiorowski² został dobrany pod kątem widzenia nieprzeszkadzania G[eneralnemu] I[nspektoratowi] S[ił] Z[brojnych]. Toteż w tym okresie nie istnieje właściwie żaden plan wojenny przeciwko Związkowi Radzieckiemu, chociaż ten sąsiad uważany jest za wroga n[ume]r 1.

W momencie śmierci marszałka Piłsudskiego cały ciężar pracy i przygotowania wojennego kraju i armii do przyszłej wojny został przeniesiony na całkowicie nieprzygotowany do tej roli Sztab Główny.

Pod kierownictwem chorego gen. Stachiewicza³ praca zaczyna nabierać bardziej żywych barw, ale jest już za późno. Zmarnowano zbyt wiele czasu, by w ostatnich kilku latach można było cokolwiek poważnego wykonać i zasadniczego odrobić.

W G[eneralnym] I[nspektoracie] S[ił] Z[brojnych] sytuacja pozostała nadal bez zmian. Inspektorzy pracowali w dalszym ciągu nieomal po omacku.

Gdy na jesieni roku 1938 zaistniała, na tle sprawy czeskiej, możliwość konfliktu zbrojnego z ZSRR i gdy ta wiadomość została oficjalnie zakomunikowana przez marszałka Śmigłego⁴ inspektorom armii – zaskoczenia i nawet przerażenia nie mogli oni utaić.

W latach 1938–[19]39 zmienia się dwukrotnie wytyczne do opracowania planów wojennych – ze wschodu na zachód i z powrotem.

¹ Józef Piłsudski był generalnym inspektorem sił zbrojnych od 27 VIII 1926 r. do 12 V 1935 r.

² Janusz Gąsiorowski (1889–1949), gen. bryg.; szef Sztabu Głównego WP w latach 1931–1935.

³ Wacław Stachiewicz (1894–1973), gen. bryg.; szef Sztabu Głównego WP w latach 1935–1939.

⁴ Edward Śmigły-Rydz (1886–1941), marszałek Polski, generalny inspektor sił zbrojnych w latach 1935–1939, Naczelny Wódz od 1 IX do 7 XI 1939 r.

W rezultacie tego kontredansu, w momencie wybuchu wojny z Niemcami – planu wojennego przeciw Rosji nie było.

Na dobitkę marszałek Śmigły i gen. Stachiewicz nie mieli zaufania do O[ddziału] II Sztabu. Tym tylko można sobie wytłumaczyć, że O[ddział] II musiał pracować w całkowitej nieświadomości i oderwaniu od zamierzeń O[ddziału] III Sztabu. Jeżeli istniały jakieś słabe próby kooperacji, to tylko na najwyższych szczeblach szefów oddziałów. Nie było w tym również żadnego planu lub systemu, a raczej wszystko polegało na lepszych lub gorszych stosunkach osobistych.

W tej sytuacji O[ddział] II otrzymywał do wykonania szereg oderwanych i niepowiązanych ze sobą fragmentarycznych zadań. Dotyczyły one takich elementów, jak: spraw[y] umocnień na granicy wschodniej lub flotylli pińskiej.

Nie były również podstawą do podziału zadań wywiadowczych i nadania im charakteru celowości konferencje międzysztabowe.

Nie mając, poza Francją i Rumunią, wspólnych planów operacyjnych, ograniczano się raczej do porównywania posiadanych wiadomości i sprawdzania tą drogą stopnia ich wiarygodności. Zresztą O[ddział] II nigdy nie wysnuwał z zestawienia posiadanych danych jakichś szerszych lub ogólniejszych wniosków – po prostu ograniczano się do „kolekcjonowania” wiadomości.

Wreszcie i ten dział współpracy i planowania został całkowicie przejęty przez O[ddział] III i z tą chwilą wywiad polski został pozbawiony i na tym odcinku ewentualnej podstawy do kalkulacji i planowania.

Reasumując: przy nieistniejącym planie wojny nie istniał również narzucony przez czynniki dyspozycyjne jakikolwiek logiczny plan poszukiwań wiadomości, który by obowiązywał O[ddział] II przy jego kalkulacjach i planowaniu wywiadu lub stawianiu zadań aparatowi terenowemu.

Wobec takiego stanu rzeczy wywiad polski, który musiał jednak wykazać się wynikami pracy, był zmuszony [do] stawiania sobie zadań we własnym zakresie.

Zadania te rzadko kiedy dotyczyły zagadnień dla obrony Związku Radzieckiego podstawowych, należących do dziedziny tzw. elementów przygotowania. Przede wszystkim chodziło tu o uzyskanie danych z dziedziny zagrożenia i alarmu, jak: O[rdre] de B[ataille], wyszkolenie, sprzęt, organizacja, personalia itp.

To samo dotyczy i innych składników ogólnego potencjału obrony państw, jak kolejnictwo, przemysł itp.

Niektóre zadania otrzymywane przez aparat terenowy głębokiego wywiadu, szczególnie natury technicznej (umocnienia, urządzenia morskie, fabryczne, wynalazki itp.), były przesyłane aparatowi terenowemu raczej *pro forma*, gdyż w centrali zdawano sobie sprawę z niemożliwości ich wykonania.

Właściwą centralą dyspozycyjną regulującą sprawę stawiania wywiadowi zadań były Studia O[ddziału] II, w danym wypadku Ref[erat] „R”.

Ta komórka jednak ograniczała się do żądań zmierzających do uzupełnienia danych dostarczonych już przez placówkę głębokiego wywiadu, a które – zależnie od kwalifikacji eksponenta – posiadały mniej lub więcej dokładny charakter.

Jeśli był jakiś wyjątek w dziedzinie celowego planowania poszukiwań wiadomości, to chyba tylko Szefostwo Wyw[iału] K[orpusu] O[chrony] P[ogranicza].

Jest to o tyle zrozumiałe i proste do wykonania, że K[orpus] O[chrony] P[ogranicza] miał wyraźnie opracowany teren w postaci pasa przygranicznego i w tych ramach i zasięgu mieściła się całość zagadnień wywiadowczych.

Przechodząc do zróżnicowania zadań natury niewojskowej, które przypadły wywiadowi polskiemu w ogóle, niezależnie od jego uplasowania i zasięgu, należy wymienić:

- a) z dziedziny dokumentalnej nieoficjalne rozkłady kolejowe;
- b) zakup prasy regionalnej i wszystkich wydawnictw;
- c) zdobywanie dokumentów osobistych wszelkiego rodzaju;
- d) zakup dla celów wywiadowczych: ubrań, obuwia, papeterii itp.;
- e) zakup wszystkiego, co ma związek z wyszkoleniem agenta i przygotowaniem go do pracy na terenie Rosji;
- f) dostarczenie wszelkiego rodzaju danych mogących być wykorzystane przez propagandę.

Zadania zmierzające do przygotowawczych prac w dziedzinie mobilizacyjno-wyw[iadowczej] zostały nadesłane do placówek dopiero późną jesienią 1938 r. Były one całkowicie nierealne i nie zostały zrealizowane.

Źródło: AIPN, 2602/1524, k. 220–221, mps.

STRESZCZENIE

Opublikowane dokumenty zawierają charakterystyki oficerów Oddziału II Sztabu Generalnego/Głównego Wojska Polskiego i Sztabu Naczelnego Wodza oraz omówienie działalności służb specjalnych II Rzeczypospolitej na kierunku sowieckim. Sporządził je Główny Zarząd Informacji Wojska Polskiego na podstawie zeznań mjr. Tadeusza Nowińskiego, który jako jeden z nielicznych pracowników Oddziału II przybył do Polski Ludowej po zakończeniu II wojny światowej i podjął służbę w komunistycznym wywiadzie. Wkrótce jednak został aresztowany i poddany represjom. Materiały przygotowane na podstawie zeznań Nowińskiego cechują się stronniczością, kreślą czarny portret zbiorowy oficerów i pracowników Oddziału II SG WP i Sztabu NW, koncentrują uwagę na ich ułomnościach, niedoskonałościach i słabościach charakteru. Zawierają też informacje o życiu prywatnym, stanie majątkowym, wykroczeniach dyscyplinarnych i zaangażowaniu w życie polityczne.

Słowa kluczowe: Tadeusz Nowiński, II Rzeczpospolita, Oddział II, Sztab Generalny/Główny Wojska Polskiego, Sztab Naczelnego Wodza, Główny Zarząd Informacji Wojska Polskiego.

SUMMARY

The published documents contain the characteristics of the officers of the 2nd Department of the General Staff of the Polish Army and the Commander-in-Chief, and a discussion of the activities of the special services of the Second Polish Republic towards the Soviet direction. It was prepared by the Main Information Board of the Polish Army based on the testimonies of Maj. Tadeusz Nowiński, who came to Polish Peoples' Republic after the end of World War II and took up service in the communist intelligence as one of the few employees of the Second Division. Soon, however, he was arrested and subject to repressive measures. The materials prepared on the basis of Nowiński's testimony are characterized by bias and draw a black collective portrait of officers and employees of the 2nd Department of the SG WP and the NW Staff, focusing attention on their deficiencies, imperfections and personality weaknesses. They also contain information about private life, property status, disciplinary offenses and involvement in political life.

Keywords: Tadeusz Nowiński, Second Republic, Division II, General Staff/Main Staff of the Polish Army, Staff of the Supreme Commander, Main Board of Information of the Polish Army.

Bogusław Wójcik

(Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie)

INFORMACJA DOTYCZĄCA KESTON COLLEGE OPRACOWANA W WYDZIALE XI DEPARTAMENTU I MSW

Centre for the Study of Religion and Communism powstało w 1969 r. w Chislehurst z inicjatywy Michaela Bourdeaux, Johna Lawrence’a, Leonarda Schapiro i Petera Reddaway. Po przeniesieniu do Keston Common na obrzeżach Londynu w 1974 r., do organizacji stawiającej sobie za cel zmianę wyobrażeń ludzi Zachodu o sytuacji osób wierzących w ZSRS i innych krajach zza żelaznej kurtyny przyłgnęła nazwa Keston College (KC). Powstanie KC było przede wszystkim efektem poszukiwań intelektualnych i zmagañ duchowych jego głównego animatora – Bourdeaux, który w 1959 r. jako stypendysta British Council, a w kolejnych latach już prywatnie, odwiedzał ZSRS i miał możliwość obserwowania życia religijnego jego mieszkańców oraz nawiązywania kontaktów z dysydentami religijnymi. Po pierwszych próbach nagłośnienia prześladowań religijnych w ZSRS, m.in. za sprawą książki *Opium of the People*¹, doszedł on do przekonania, że należy stworzyć niezależny naukowy ośrodek badawczy, który zajmie się zbieraniem i korygowaniem informacji na ten temat, a następnie przekazywaniem ich opinii publicznej. Zamiar ten wpisał się ponadto w bardzo wyraźny od połowy lat siedemdziesiątych XX w. trend odwoływania się w polityce międzynarodowej do zagadnień związanych z obroną praw człowieka². W ciągu kilkunastu lat Bourdeaux, wraz z gronem badaczy zatrudnionych w Keston, dbając o rzetelność przekazywanych informacji oraz korzystając ze wsparcia autorytetów moralnych i naukowych, zbudował renomę ośrodka jako wiarygodnego przekaziciela „głosu prześladowanych”³. W dłuższej perspektywie czasowej KC odegrał nie tylko ważną rolę w dokumentowaniu działalności dysydentów religijnych i politycznych w ZSRS oraz jego państwach satelickich, lecz także przyczynił się do poszerzenia sfery wolności obywatelskich w tej części świata.

¹ M. Bourdeaux, *Opium of the People*, London 1965.

² M. Hurst, *British Human Rights Organizations and Soviet Dissent, 1965–1985*, London 2017, s. 5.

³ J. Robertson, *Be Our Voice. The Story of Michael Bourdeaux and Keston College*, London 1984.

Zgodnie z zamierzeniem Keston College miał również wpływ na zmianę postrzegania zachodniej opinii publicznej w tym zakresie. W 1984 r. Bourdeaux za swoją działalność otrzymał prestiżową Nagrodę Templetona. W związku z tym wydarzeniem można uznać, że połowa lat osiemdziesiątych XX w. była okresem, w którym KC miał największą siłę oddziaływania jako ośrodek opiniotwórczy. Wraz z upadkiem komunizmu w Europie Środkowej w 1989 r. jego zespół został zmuszony do określenia własnej misji na nowo, a jednym z przejawów tej kwestii było przeniesienie siedziby ośrodka w 1991 r. do Oxfordu i zmiana jego nazwy na Keston Institute⁴.

Rozpracowanie Keston College przez Departament I MSW

Z akt rozpracowania obiektowego dotyczącego Keston College⁵ wynika, że Departament I MSW prowadził je w latach 1979–1989. Zachowane materiały archiwalne pozwalają tylko na fragmentaryczne odtworzenie zgromadzonych informacji na temat KC oraz działań podejmowanych przeciwko niemu przez polski wywiad. Zgodnie bowiem z protokołem brakowania nr 128 z 17 stycznia 1990 r. komisja w składzie: ppłk Jerzy Bazański, mjr Jan Ignatowski i kpt. Piotr Leszkiewicz zakwalifikowała do zniszczenia także niepodlegające mikrofilmowaniu akta sprawy krypt. „Circus”, nr rejestracyjny 17888, nr archiwalny J-12254⁶.

Rozpracowanie ośrodka zostało zainicjowane w 1979 r. w Wydziale XI Departamentu I MSW (ds. przeciwdziałania dywersji ideologicznej)⁷. Publikowana w niniejszej edycji Informacja dot[ycząca] Keston College⁸ z grudnia 1982 r. oraz znajdujące się w teczce karty E-15 stanowią całość zachowanej dokumentacji z pierwszego okresu działań aparatu represji przeciwko tej organizacji. Na początku 1988 r., w wyniku założenia w Wydziale III Departamentu I MSW rozpracowania obiektowego krypt. „Circus”, prowadzenie sprawy przeniesiono do tej komórki. Postanowienie o jego wszczęciu zatwierdził 13 lutego 1988 r. dyrektor Departamentu I MSW płk Czesław Jackowski. Jedynym zachowanym dokumentem mówiącym o efektach prowadzonych wówczas działań jest Notatka informacyjna dot[ycząca] form i metod działalności Keston College z 9 czerwca 1988 r., która zresztą w zasadniczej części jest powieleniem dokumentu z grudnia 1982 r. Zawarta zaś w niej konkluzja odnosząca się do aktywizacji działalności KC, której wyrazem stały się: otwieranie zagranicznych placówek Keston College w USA, Kanadzie, Australii i Nowej Zelandii; rozbudowanie sekcji radzieckiej, w skład której wchodził Michael Rowe, John Anderson, Marite Sapiets, Andrew Sorokowski; zwiększenie „oferty stypendialnej dla przedstawicieli różnych ośrodków badawczych specjalizujących się w szeroko pojętej problematyce k[rajów] s[ocjalistycznych]”⁹ – możliwa była do wyciągnięcia na podstawie ogólnodostępnych informacji zamieszczanych w publikacjach ośrodka.

⁴ B. Wójcik, *Keston College a wolność religijna za żelazną kurtyną*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2019, nr 10, s. 117–127.

⁵ AIPN, 02071/27, Teczka rozpracowania obiektowego dotycząca Keston College – Ośrodka Studiów nad Religią i Komunizmem w Wielkiej Brytanii.

⁶ AIPN, 01746/4, Protokół brakowania akt nr 128, 17 I 1990 r., k. 353.

⁷ *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. III: 1975–1990, red. P. Piotrowski, Warszawa 2008, s. 23–24.

⁸ AIPN, 02071/27, Informacja dotycząca Keston College, grudzień 1982 r., k. 10–16.

⁹ *Ibidem*, Notatka informacyjna dotycząca form i metod działalności Keston College, 9 VI 1989 r., k. 18–19.

„ZATWIERDZAM”
 Warszawa, dnia 11.02. 1988 r.
 DYREKTOR DEPARTAMENTU I MSW
 DEPARTAMENTU I MSW
 p.k. mgr Czesław Jackowski
 Dnia 11.02.88 r.
 Tajne spec. znaczenia
 16

POSTANOWIENIE
 o założeniu teczki rozpracowania obiektowego

Ja por. Janusz Kryńczak, inspektor Wydz. III Dep. I MSW
 (stopień, imię i nazwisko pracownika, stanowisko, Wydział)

rozpatrzywszy materiały dot. KESTON COLLEGE - ośrodka zajmującego się zbieraniem informacji na temat funkcjonowania Kościołów i związków wyznaniowych w krajach socjalistycznych oraz prowadzącego działalność propagandową w duchu skrajnego klerykalizmu wobec środowisk opiniotwórczych,
 stwierdziłem, że w związku z informacjami o powiązaniach w/wym. ośrodka z ośrodkami dywersji ideologicznej, organizacjami antypaństwowymi w krajach socjalistycznych oraz służbami specjalnymi państw NATO, konieczne jest stałe rozpracowanie Keston College.

Wnoszę o założenie rozpracowania obiektowego kryptonim „C I R C U S” i zarejestrowanie go w Ewidencji Operacyjnej Departamentu I-go.

„Zgadzam się”
 Naczelnik Wydziału III Dep. I
 (podpis, stopień)
 Dnia 11.02. 1988 r.

(podpis pracownika)

Zarejestrowano w Ewidencji Operacyjnej Departamentu I dnia 1988 LUTY 16. 1988 r. pod Nr 17888
 (podpis pracownika ewidencji)

Postanowienie o wszczęciu rozpracowania obiektowego krypt. „Circus” dotyczącego Keston College, 11 II 1988 r. AIPN, 02071/27

Postanowienie o zakończeniu rozpracowania krypt. „Circus” i przekazaniu sprawy do archiwum Departamentu I MSW zostało zatwierdzone 28 listopada 1989 r. przez zastępcę dyrektora jednostki płk. Bronisława Zycha. W uzasadnieniu prowadzący sprawę inspektor Wydziału III Departamentu I MSW por. Janusz Kryńczak ogólnie

DOKUMENTY

scharakteryzował działania podejmowane w jej ramach, które – jak twierdził – obejmowały zarówno „rozpracowanie polskich kontaktów czołowych działaczy KC”, jak i współpracowników tego ośrodka¹⁰. Uzasadniał, iż na „zaniechanie aktywnego rozpracowania KC” wpływ miały „ograniczony zasób sił i środków pozostających w dyspozycji wydziału i rezydentury londyńskiej oraz fakt, że «Circus» nie jest głównym obiektem naszych działań na terenie Wielkiej Brytanii”¹¹.

Na uwagę zasługuje zaliczenie Keston College do grupy ośrodków dywersji ideologicznej. Zgodnie z obowiązującą w okresie PRL nomenklaturą dywersja ideologiczna była to „wroga, inspirowana przez obce ośrodki działalność ideologiczno-propagandowa, prowadzona w sposób zakamuflowany, mająca na celu wprowadzenie rozkładu ideologicznego w państwie, przeciwko któremu jest skierowana, dezorganizację jego życia politycznego, podważanie zaufania do jego kierownictwa politycznego, kwestionowanie jego osiągnięć politycznych, ekonomicznych i kulturalnych, stymulowanie odśrodkowych ruchów społecznych”¹². W opracowaniach resortowych podkreślano natomiast, że dywersja ideologiczna pozostaje specyficzną metodą walki klasowej skierowaną przeciwko socjalizmowi i prowadzona jest przez wyspecjalizowane ośrodki rządowe krajów kapitalistycznych. Ośrodki te dzielono na: placówki naukowo-badawcze, zajmujące się ideologią oraz funkcjonowaniem państw socjalistycznych; części administracji rządowej państw kapitalistycznych odpowiedzialne za propagandę i informację zagraniczną; fundacje naukowe i organizacje charytatywne; ośrodki nacjonalistycznych ugrupowań politycznych; ośrodki emigracji politycznej z państw socjalistycznych; ośrodki radiowe; antykomunistyczne organizacje o zasięgu międzynarodowym¹³.

Z perspektywy MSW w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. największe zagrożenie dla socjalizmu w Polsce wciąż stwarzały stare ośrodki dywersji ideologicznej, takie jak Radio Wolna Europa i Instytut Literacki w Paryżu. Analizowano również działalność placówek, które – podobnie jak miało to miejsce w przypadku KC – zajmowały się publikacją informacji pochodzących z samizdatów. W jednej z takich analiz wskazywano właśnie na „Kulturę” paryską jako czasopismo śledzące na bieżąco „rozwój ruchu wydawniczego w postaci samizdatów i innych publikacji, takich jak «Oktiabr», «SMOT», «Kontynent», «Kronika» z Moskwy, «Kronika» z Litwy i inne”¹⁴, oraz wymieniano „Zeszyty Samizdatu”, wydawane w Belgii przez Anthony’ego de Meeusa, i tygodnik „Russkaja Myśl”, redagowany w Paryżu przez Irinę Howaskoj Alberti, jako czasopisma zajmujące się publikacją tego typu materiałów. W ramach podejmowanych

¹⁰ *Ibidem*, Postanowienie o zakończeniu i przekazaniu sprawy do archiwum Departamentu I MSW, 23 VIII 1989 r., k. 20. Inwigilowaną „współpracownicą” Keston College mogła być Grażyna Sikorska, która wyjechała do Wielkiej Brytanii w 1974 r. po ukończeniu biologii na Uniwersytecie Śląskim. Pracowała naukowo w University of London, a następnie w latach 1979–1989 była pracownikiem naukowym w Keston College. W 1985 r. została zarejestrowana przez Wydział XI Departamentu I MSW pod numerem 92698 w kategorii „pełne zabezpieczenie”. AIPN, 2912/1, Kartoteka odtworzeniowa MSW w Warszawie, Karta EO-4/77 dotycząca Grażyny Sikorskiej z d. Latos.

¹¹ AIPN, 02071/27, Postanowienie o zakończeniu i przekazaniu sprawy do archiwum Departamentu I MSW, 23 VIII 1989 r., k. 20.

¹² *Dywersja ideologiczna* [w:] *Wielka encyklopedia powszechna PWN. Suplement*, red. B. Suchodolski i inni, Warszawa 1970, s. 117.

¹³ AIPN, 01521/1826, *Antykomunistyczne ośrodki dywersji ideologicznej na Zachodzie. Zarys organizacji, metod i kierunków działalności*, red. H. Koczyk, Warszawa 1980, s. 14.

¹⁴ AIPN, 01210/203, Analiza artykułów o charakterze antyrządzieckim opublikowanych w 1982 r. w paryskiej „Kulturze”, 12 II 1982 r., s. 215.

przez MSW działań mających na celu przeciwdziałanie ośrodkom dywersji ideologicznej przewidywano: ich rozpoznanie; przeciwdziałanie próbom inspiracji obywateli Polski przez te ośrodki; likwidowanie kanałów przetrzutu wrogiej literatury; ujawnianie i likwidowanie kontaktów obywateli polskich z ośrodkami dywersji; ujawnianie i rozpoznawanie wszelkich faktów dywersyjnej działalności obywateli polskich¹⁵.

Uwagi i wnioski

Rozpoczęcie rozpracowania Keston College przez MSW w 1979 r. trudno uznać za przypadkowe. W pierwszej kolejności rok ten kojarzony jest z czerwcową pielgrzymką Jana Pawła II do Polski. Z komentarza redakcyjnego zamieszczonego w kwartalniku „Religion in Communist Lands” (RCL) z 1979 r. wynika jednak, że Dział Badań KC intensywnie zajmował się sytuacją w Europie Środkowej jeszcze przed wyborem kardynała Karola Wojtyły na papieża. Specjalistami od spraw Polski i Czechosłowacji byli wówczas Alexander Tomský i Janet Curtis¹⁶; im też należy przypisać zwrócenie uwagi na łamach pisma na bieżącą sytuację w Polsce. Pontyfikat Jana Pawła II spotęgował zainteresowanie Polską i relacjami Kościoła z państwem komunistycznym. Sprawy dotyczące sytuacji społeczno-politycznej w tej części Europy znajdowały więc jeszcze większe odbicie w materiałach publikowanych w kolejnych numerach RCL. Uwagę polskiego wywiadu mógł także zwrócić stopień rozwoju organizacyjnego, jaki pod koniec lat siedemdziesiątych XX w. osiągnął Keston College, co wiązało się z jego stale rosnącym wpływem na opinię publiczną w Wielkiej Brytanii.

W edytowanym tutaj dokumencie pojawiają się dwa zakończenia. Ich treść wskazuje, że mógł on stanowić fragment korespondencji przesyłanej do różnych adresatów, np. do innych pionów MSW, ale także do zaprzyjaźnionych wywiadów krajów socjalistycznych. W pierwszym zakończeniu jest bowiem mowa o ewentualnym wytypowaniu osoby (duchownej lub świeckiej związanej z Kościołem) z posiadanej sieci agenturalnej, która byłaby w stanie przeniknąć do Keston College, w drugim zaś zawarta jest prośba o przekazanie danych dotyczących działalności ośrodka, „szczególnie w odniesieniu do Polski”. Prawdopodobnym odbiorcą takiego pisma był Departament IV MSW. W Indeksie obiektów tego departamentu Keston College, Centre for the Study of Religion and Communism, „Keston News Service” i RCL obok „Kultury” czy „Aneksu” zostały bowiem zaliczone do kategorii „zagranicznych ośrodków, organizacji i wydawnictw posiadających powiązania z polskimi środowiskami wyznaniowymi”¹⁷. Na możliwość skierowania tego pisma do którejś ze służb zaprzyjaźnionego kraju socjalistycznego wskazuje natomiast praktyka wymiany informacji między wywiadami państw bloku wschodniego na temat ośrodków dywersji ideologicznej. Keston College jest też wprost wymieniany jako jeden z takich ośrodków m.in. w dokumentach wywiadu bułgarskiego z 1974 i 1983 r.¹⁸

¹⁵ AIPN, 0296/73, t. 2, Sympozjum na temat zagrożenia kraju dywersją ideologiczno-polityczną i polityczno-operacyjnego systemu przeciwdziałania, 1974 r., s. 74–75.

¹⁶ *News from Keston College*, „Religion in Communist Lands” 1979, vol. 7, no. 1, s. 54.

¹⁷ AIPN Rz, 0021/7, Indeks obiektów Departamentu IV MSW, 1983 r., s. 214. W indeksie tym do dywersyjnych ośrodków zagranicznych zaliczano: Radio Wolna Europa, Głos Ameryki, Radio BBC, Deutsche Welle. *Ibidem*, s. 218.

¹⁸ AIPN, 0296/244, t. 3, Informacja dotycząca wrogiej działalności zagranicznych ośrodków religijnych i organizacji przeciwko Ludowej Republice Bułgarskiej i innym krajom socjalistycznym, 1974 r.,

Zestawienie informacji na temat rozpracowania ośrodka przez Departament I MSW pozwala na stwierdzenie, że plany kierownictwa wywiadu PRL zinfiltrowania Keston College zakończyły się niepowodzeniem. Nie udało się również poszerzyć wiedzy na temat tego ośrodka dzięki działaniom operacyjnym prowadzonym w sprawie krypt. „Circus”. Analiza zgromadzonych informacji, będących efektem obu etapów rozpracowania, wskazuje ponadto, że powstały one zgodnie z ustalonym schematem myślowym, przy pomocy którego w agencjach wywiadowczych państw bloku wschodniego tłumaczono funkcjonowanie tego typu ośrodków. Ponieważ stanowiły one swoistą recepcję koncepcji „swobodnego przepływu ludzi, idei i informacji”, sformułowanej podczas sesji Rady NATO w Brukseli w grudniu 1969 r., schemat ten uznawał działania prowadzone w tym duchu za „bezpośrednią, niekontrolowaną, ideologiczną i polityczną ingerencję w wewnętrzne sprawy państw socjalistycznych”¹⁹. W związku z taką interpretacją ośrodki badawcze takie jak Keston College były określane jako ekspozytury lub przykrywki obcych wywiadów.

O „profesjonalizmie” funkcjonariuszy Departamentu I MSW, którzy sporządzili dwie przywołane notatki na temat KC, świadczy charakter i sposób wykorzystania źródeł, z jakich korzystali. W obu notatkach, poza założeniem *a priori*, że KC jest „zakamuflowanym” ośrodkiem dywersji ideologicznej, nie pojawiają się bowiem żadne dane, które nie byłyby wcześniej publikowane w RCL, np. w dziale „News from Keston College”. W dziale tym regularnie omawiano np. plany wydawnicze, zmiany redakcyjne czy aktualną sytuację finansową organizacji, która utrzymywała się przede wszystkim z donacji prywatnych, aczkolwiek otrzymywała też środki finansowe, m.in. z Fundacji Forda czy Kirche in Not. W tym kontekście publikowany Załącznik dot[yczący] czołowych pracowników Keston College pozostaje wyjątkowo kuriozalną kompozycją. Wszystkie zawarte w nim informacje odnoszące się do Mavis King, Barbary Willems, Aleksandra Tomský’ego, Jane Ellis, Michaela Rowe’a, Alana Scarfe’a, Gretchen Capes, Janet Payton i Aljony Kożewnikowej są powieleniem krótkich notek na ich temat zamieszczonych w trzecim numerze RCL z 1978 r.²⁰ W wyniku mechanicznego przekopiowania tych informacji umieszczono w nim – obok osób kluczowych dla funkcjonowania KC – m.in. studentów odbywających w ośrodku staż. Na zasadzie „kopiuj i wklej” w dokumencie pojawiła się również – i to z błędem – lista tytułów serwisów informacyjnych rozpowszechnianych przez KC²¹. Przeczono natomiast, że nie doszło do planowanego w 1979 r. uruchomienia dwóch z nich: „Keston Documents” i „Keston Translations”. Na łamach RCL ukazywały się również zasady prenumeraty serwisów informacyjnych i pozyskiwania stypendiów, zapowiedzi organizowanych przez KC konferencji i spotkań oraz informacje na temat współpracy z innymi ośrodkami badawczymi. Tajemnicą nie były również składy takich gremiów związanych z tym czasopismem, jak: patroni, rada zarządu, rada programowa, redakcja, korespondenci itp.

s. 113; *ibidem*, Sprawka ob ideologiczeskoj podrywnoj diejatielnosti protiv NR Bulgarii wo wtorom podugodi 1983 goda, 1983 r., s. 279.

¹⁹ AIPN Rz, 00250/16, t. 1, L. Budzikowski, A. Wąsik, *Antykomunizm. Historyczny zarys form wal-ki z socjalizmem*, Warszawa 1977, s. 258–259.

²⁰ *News from Keston College*, „Religion in Communist Lands” 1978, vol. 6, no. 3, s. 195–196.

²¹ „We recently launched an important new stage in our information output. From now on the overall title of this output will be Keston Information and News Services, which subdivide into: (a) Keston Telex; (b) «Keston News Service»; (c) Keston Documents; (d) Keston Translations”. *News from...*, s. 266.

Krótkiego komentarza wymaga także przytoczona uwaga, że Keston College nie był zaliczany do głównych obiektów pozostających w zainteresowaniu Departamentu I MSW. Nie koresponduje ona zarówno z odczuciami, jak i informacjami, do których odwołują się osoby zaangażowane w działalność ośrodka²². W tym kontekście należy jednak odnieść się do dokumentu, który może stanowić argument potwierdzający punkt widzenia polskiego wywiadu. Chodzi o pismo pracownika Przedstawicielstwa KGB ZSRS przy MSW PRL gen. maj. Iwana Walko do dyrektora Departamentu III MSW gen. bryg. Krzysztofa Majchrowskiego z czerwca 1988 r. Generał Walko prosił w nim o nadesłanie posiadanych informacji na temat zachodnich ośrodków badawczych zajmujących się Związkiem Sowieckim i innymi państwami socjalistycznymi. Wśród wskazanych przez siebie ośrodków tego typu funkcjonujących w Wielkiej Brytanii nie wymienił jednak Keston College²³.

* * *

Publikowany dokument pochodzi z częściowo wybrakowanej jednostki archiwalnej zawierającej materiały wytworzone w związku z prowadzonym w Departamencie I MSW rozpracowaniem Keston College w latach 1979–1989. Teczka o sygnaturze IPN BU 02071/27 liczy 22 karty i zawiera: opis wstępny akt podlegających mikrofilmowaniu, wykaz dokumentów, karty E-15, postanowienia o założeniu teczki rozpracowania obiektowego oraz o zakończeniu i przekazaniu sprawy do archiwum Departamentu I MSW, Informację dot[yczącą] Keston College wraz z załącznikiem z 1982 r., Notatkę informacyjną dot[yczącą] form i metod działalności Keston College z 1988 r. oraz opis końcowy karty kieszeniowej (jacketu) nr J-12254.

Informacja dot[yczącą] Keston College powstała w Wydziale XI Departamentu I MSW. Jej treść wskazuje, że stanowi ona podsumowanie wyników pierwszego okresu rozpracowania ośrodka. Edycję przygotowano zgodnie z Instrukcją wydawniczą IPN. W dokumencie rozwinięto skróty pozasłownikowe, poprawiono błędy literowe i interpunkcyjne. Wyróżnienia w tekście oryginalnym zaznaczono za pomocą czonki wytłuszczonej. Opuszczono fragment tekstu zawierający adres jednej z wymienionych osób. Część osób czy wydarzeń – przede wszystkim mniej znanych – opatrzone przypisami.

²² W latach osiemdziesiątych XX w. pracownicy tej organizacji zdawali sobie sprawę, że znajduje się ona „na sporządzonej przez KGB liście niebezpiecznych dla bloku sowieckiego instytucji, groźniejszych niż Amnesty International, które miały być zniszczone wszelkimi sposobami”. Relacja Grażyny Sikorskiej, 12 XII 2017 r. (zbiory autora).

²³ AIPN, 0296/257, t. 1, Informacja dotycząca poszczególnych aspektów wrogiej działalności zachodnich ośrodków badawczych specjalizujących się w zgłębianiu zagadnień ideologii i kultury państw socjalistycznych, 1988 r., s. 317–329. Do ośrodków tego typu działających na terenie Wielkiej Brytanii przywołany dokument zalicza: School of Slavonic and East European Studies w Londynie; London School of Economics and Political Sciences; Institute of Soviet and East European Studies w Glasgow; Center for Russian and East European Studies w Birmingham; Center for Russian and East European Studies w Swansea; British Universities Association of Slavists; Russian and East European Studies Centre at Saint Anthony College in Oxford.

TEKST ŹRÓDŁA

1982 grudzień, Warszawa – Informacja na temat Keston College wraz załącznikiem dotyczącym czołowych pracowników Keston College opracowana w Wydziale XI Departamentu I MSW

Warszawa, dnia ...^agrudnia 1982 r.

Tajne

Egz. pojed[ynczy]

Informacja
dot[ycząca] Keston College

Keston College – pełna nazwa: Ośrodek Studiów nad Religią i Komunizmem. Założony w 1970 r. przez anglikańskiego pastora Michaela Bourdeaux¹, który pełni funkcję dyrektora. Siedziba **Keston College** znajduje się ok. 30 km na południowy wschód od Londynu, w okolicach miasteczka Farnborough w hrabstwie Kent. Adres: Keston College, Heathfield Rd. Keston, Kent BR2 6BA, tel. Farnborough 50116. Ośrodek posiada ekspozyturę w USA: Society for the Study of Religion and Communism.

Keston College jest zakamuflowanym w postaci instytucji naukowej ośrodkiem dywersji ideologicznej. Pełni funkcję obiektu przykrycia dla zdobywania (głównie w sposób nieoficjalny), gromadzenia i opracowywania informacji o działalności opozycji antysocjalistycznej w k[rajach] s[ocjalistycznych]^b oraz rzekomych prześladowaniach Kościołów, związków wyznaniowych i ludzi wierzących.

Ośrodek finansowany jest z dotacji kościelnych (anglikańskich i katolickich), subsydiów różnych fundacji brytyjskich i zagranicznych (np. Fundacji Forda), także z darów organizacji społecznych. Równocześnie opracowuje na zlecenie dokumentację i ekspertyzy społeczno-polityczne o sytuacji w k[rajach] s[ocjalistycznych], przyjmuje na odpłatne staże pracowników innych instytucji zainteresowanych badaniami nad „religią i komunizmem”. Zatrudnia stale ok. 20 osób, posiada bogatą bibliotekę, archiwum, organizuje okresowe seminaria i sesje naukowe poświęcone problematyce „religii i komunizmu”.

Oficjalnie Keston College reklamuje się, iż jest placówką naukową o charakterze religijnym (międzywyznaniowym) popieraną przez większość wyznań – anglikanie, protestanci, katolicy, metodyści, grekokatolicy, wyznanie mojżeszowe. Wobec brytyjskiej

^a Brak daty dziennej.

^b Tu i dalej skrót: KS, często z odmianą.

¹ Michael Bourdeaux (ur. 1934) – po ukończeniu szkoły w Truro studiował języki nowożytny i teologię na University of Oxford. W 1959 r. był uczestnikiem pierwszego w historii programu wymiany stypendystów z ZSRS, organizowanego przez British Council. Od 1960 r. był duchownym Kościoła anglikańskiego, jednocześnie poszukiwał sposobów na nagłośnienie kwestii prześladowań osób wierzących w ZSRS. W 1969 r. był inicjatorem powstania Centre for the Study of Religion and Communism, określanego następnie jako Keston College. Kierował tą organizacją do przejścia na emeryturę w 1999 r. Opublikował ponad 30 książek, m.in.: *Faith on Trial in Russia* (1971); *Land of Crosses. Struggle for Religious Freedom in Lithuania* (1979); *Risen Indeed: Lessons in Faith from the USSR* (1983); *Growing Soviet Churches* (1987); *The Gospel's Triumph over Communism* (1991).

opinii publicznej używa się nazwy Keston College, pozorując w ten sposób rzekomo jego naukowy charakter. Działalność oficjalna Keston College praktycznie nie istnieje, a publikacje są trudno dostępne. W rzeczywistości działa na zlecenie i prowadzi selektywną prenumeratę swych wydawnictw.

Deklarowany przez ośrodek program działalności zakłada prowadzenie badań nad życiem religijnym w krajach komunistycznych w drodze gromadzenia, opracowania i rozpowszechniania informacji na te tematy. Faktycznie uprawia agresywny antykomunizm z pozycji klerykalnych na bazie „rzekomego” prześladowania Kościoła i ludzi wierzących w k[rajach] s[ocjalistycznych]. Ze swymi opracowaniami dociera do polityków, intelektualistów, naukowców i ośrodków masowego przekazu w krajach zachodnich. W tym celu zorganizowano sprawną służbę informacyjną, tzw. Keston Information and News Service, rozpowszechniającą następujące wydawnictwa:

- Keston Telex, serwis bieżących wydarzeń w k[rajach] s[ocjalistycznych];
- „Keston News Service”, biuletyn informacyjny;
- Keston Documentation (od 1979 r.), opinie, opracowania, prognozy;
- Keston Translations (od 1979 r.) – dokumentacyjny zbiór materiałów z k[rajów] s[ocjalistycznych].

Podstawowym periodykiem jest kwartalnik „Religion in Communist Lands”, wydawnictwo o charakterze dywersyjnym przedstawiające sytuację wewnętrzną w k[rajach] s[ocjalistycznych] na tle rzekomych prześladowań życia religijnego.

Po sierpniu 1980 r. odnotowano znaczne zaktywizowanie działalności Keston College, głównie w sprawach polskich. Opracowania ośrodka niejednokrotnie były źródłem informacji dla zachodnich, głównie brytyjskich, środków masowego przekazu. Podstawę opracowań sporządzonych przez Keston College stanowiły oceny sytuacji w Polsce dokonywane przez polityczne gremia „Solidarności” i emigracyjne ugrupowania antykomunistyczne. Po ogłoszeniu stanu wojennego ośrodek stał się aktywnym nośnikiem dywersyjnych wiadomości dla prasy o sytuacji w Polsce (m.in. rzekomych naocznych relacji o brutalności milicji, list internowanych itp.).

Ośrodek zdobywa informacje w drodze licznych, głównie nieoficjalnych i tajnych kontaktów z organizacjami kościelnymi w krajach socjalistycznych, różnymi ruchami religijnymi, często za pośrednictwem oficjalnych kanałów kościelnych, w tym Watykanu. Rutynową formą zdobywania wiadomości są informacje od przedstawicieli różnych wyznań odwiedzających k[raje] s[ocjalistyczne], a także od przedstawicieli związków religijnych przebywających czasowo na Zachodzie. Keston College współpracuje ściśle z podobnymi ośrodkami na Zachodzie (RFN, Francja, Włochy, USA, Kanada, Holandia, Belgia, Szwajcaria).

Charakter działalności ośrodka, zakamuflowane formy zdobywania informacji i powiązania z ośrodkami dywersji ideologicznej – wyraźnie wskazują na ścisłą współpracę ze służbami specjalnymi.

W związku ze znacznym zaktywizowaniem jawnie dywersyjnej działalności Keston College (szczególnie po sierpniu 1980) [oraz] ewidentnymi przejawami ingerencji w sprawy polskie, przede wszystkim na bazie rzekomych prześladowań przez władze PRL Kościoła i ludzi wierzących, istnieje konieczność wszechstronnego rozpracowania i dokumentowania działalności ośrodka, głównie jego powiązań z naukowymi centrami antykomunistycznymi i zachodnimi służbami specjalnymi.

Obiektywne trudności w dotarciu do Keston College, z uwagi m.in. na tajny wobec brytyjskiej opinii publicznej charakter działalności, stawiają przed nami zadanie rozważenia możliwości operacyjnego wprowadzenia do ośrodka sprawdzonego i związanego z naszym aparatem osobowego źródła informacji. Nasze rozpoznanie wskazuje, że akceptowaną przez Keston College osobą, z którą instytucja ta podjęłaby współpracę, mogłaby być osoba duchowna (ksiądz katolicki, również ewangelicki), a także osoba świecka związana z Kościołem i ugrupowaniami opozycyjnymi.

Z uwagi na powyższe prosimy o zbadanie i przeanalizowanie, na ile spośród Waszej sieci agenturalnej można by wytypować określoną jednostkę i po odpowiednim przeszkoleniu skierować w drodze kombinacji operacyjnej do Londynu celem przeniknięcia do Keston College.

Załącznik: wykaz czołowych pracowników Keston College.

Przesyłając powyższą informację do ewentualnego wykorzystania, prosimy o poinformowanie nas o posiadanych przez Was danych dot[yczących] działalności Keston College, szczególnie w odniesieniu do Polski.

W załączeniu wykaz czołowych działaczy Keston College.

Warszawa, dnia ... a grudnia 1982 r.

Tajne

Egz. pojed[ynczy]

Załącznik

dot[yczy]: czołowych pracowników Keston College

1. Michael Bourdeaux – dyrektor Keston College. Specjalizuje się w analizie sytuacji wewnętrznej Węgier, Rumunii i Polski. Wielokrotnie przebywał w Polsce jako turysta. Jego kontakty w Polsce: bp [Władysław] Miziołek², kierownictwo KIK, red[akcja] „Tygodnik[a] Powszechn[ego]”, członkowie Koła Poselskiego „Znak”.

2. Prof. Leonard Schapiro³ – znany sowietolog.

3. Peter Reddway⁴ – syn b[ylego] ambasadora W[ielkiej] Brytanii w Polsce. Znany ze skrajnie konserwatywnych, antykomunistycznych poglądów, sowietolog i dziennikarz.

² Władysław Miziołek (1914–2000) – święcenia kapłańskie przyjął w 1940 r., w latach 1957–1969 był rektorem Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie, a w latach 1969–1992 był biskupem pomocniczym archidiecezji warszawskiej. W okresie 1962–1989 był również przewodniczącym Ośrodka do spraw Jedności Chrześcijan, a od stycznia 1982 r. przewodniczył Prymasowskiemu Komitetowi Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom. Z ramienia episkopatu Polski kierował również komitetem organizującym pielgrzymki Jana Pawła II do Polski w 1979 i 1983 r.

³ Leonard Schapiro (1908–1983) – w dzieciństwie mieszkał w Rydze i Sankt Petersburgu, do Wielkiej Brytanii powrócił z rodzicami w 1920 r. Podczas II wojny światowej był pracownikiem War Office oraz służył w brytyjskim wywiadzie. Przez wiele lat wykładał w London School of Economics jako profesor nauk politycznych specjalizujący się w sprawach rosyjskich. Był również związany z Information Research Department, Institute for European Defence and Strategic Studies oraz Institute for the Study of Conflict. Największą popularność przyniosła mu opublikowana w 1960 r. książka *The Communist Party of the Soviet Union*. W Keston College wchodził w skład Rady Zarządu.

⁴ Peter Reddaway (ur. 1939) – studiował w Cambridge, a następnie na Uniwersytecie Harvarda i Uniwersytecie Moskiewskim. Przez długie lata był wykładowcą w London School of Economics jako kierownik Kennan Institute for Advanced Russian Studies. W latach 1989–2004 był profesorem nauk

Współpracuje m.in. z „[The] Times” i Królewskim Instytutem Spraw Międzynarodowych. Posiada szerokie powiązania w kołach emigracji zagranicznej.

4. Christopher Cviic⁵ – korespondent „[The] Economist” ds. E[uro]p[er]y Wschodniej.

5. Janis Sapiets⁶ – znany ze szczególnie zjadliwych, antykomunistycznych komentarzy pracownik BBC – External Services.

6. Mavis King⁷ – od 1978 r. kierownik Działu Informacyjnego ośrodka. Była pracowniczka brytyjskiego MSZ (m.in. pracownik dyplomatyczny placówek w Wiedniu, Kairze, Bari, Treście i Moskwie). Mówi płynnie po rosyjsku, francusku i niemiecku. W Keston College zajmuje się zbieraniem i opracowaniem informacji.

7. Barbara Willems⁸ – z[astęp]ca Mavis King. Oddelegowana do pracy w ośrodku przez Mennonite Central Committee of USA and Canada (kierownictwo wyznania menonitów). Odpowiedzialna za „marketing” wydawnictw Keston College.

8. Jane Ellis⁸ – samodzielny pracownik naukowy, b[ył]y kierownik Działu Studiów ds. ZSRR. Aktywna w działalności ośrodka na teren[ie] USA.

9. Michael Rowe⁹ – w końcu lat 70. zajmował się problematyką Polski i NRD. Aktualnie kierownik Działu Studiów nad ZSRR. W czerwcu 1977 [r.] występował jako

politycznych i zagadnień międzynarodowych na George Washington University. Zasłynął także jako publicysta i współredaktor książek ukazujących wykorzystanie psychiatrii w sowieckim systemie represji: *Russia's Political Hospitals. The Abuse of Psychiatry in the Soviet Union* (1977) oraz *Soviet Psychiatric Abuse: The Shadow over World Psychiatry* (1984). W Keston College wchodził w skład Rady Zarządu.

⁶ *W oryginale*: Williams. Brak bliższych danych.

⁵ Christopher Cviic (1930–2010) – urodził się w Chorwacji, po ukończeniu studiów na uniwersytecie w Zagrzebiu w 1954 r. wyjechał do Wielkiej Brytanii. Pracował w BBC World Service i przez dwa lata prowadził badania w St. Anthony's College w Oxfordzie. W latach 1969–1990 pracował w „The Economist” jako korespondent ds. Europy Wschodniej i specjalista od zagadnień religijnych. Był również związany z Royal Institute of International Affairs jako wydawca „The World Today”. Regularnie publikował również w „The Tablet”. W Keston College wchodził w skład Rady Zarządu. W 1991 r. ukazała się jego książka *Remaking the Balkans*.

⁶ Janis Sapiets (1921–1983) – po zakończeniu II wojny światowej wyemigrował z Litwy i w 1947 r. osiadł w Wielkiej Brytanii. W 1950 r. został wyświęcony na pastora Litewskiego Kościoła Luteranckiego. Wykładał na London University, od 1962 r. pracował również w Sekcji Rosyjskiej Radia BBC. Od 1970 r. pełnił funkcję kierownika studiów i informacji BBC World Service i wydawcy programów religijnych dla Związku Sowieckiego. W Keston College wchodził w skład Rady Zarządu.

⁷ Mavis King – w latach 1978–1980 jako kierowniczka Działu Informacji zajmowała się badaniami, polityką informacyjną oraz redakcją publikacji wydawanych w Keston College. Wcześniej zajmowała wiele stanowisk w Foreign and Commonwealth Office.

⁸ Jane Ellis (1951–1998) – od 1973 r. związana z Keston College (po ukończeniu studiów z literatury i języka rosyjskiego na Birmingham University). Była członkiem redakcji, wydawanego od 1973 r., pisma „Religion in Communist Lands”, a w latach 1981–1986 zajmowała stanowisko jego redaktora. W 1973 r. założyła, współpracującą z Keston College, organizację Aid to Russian Christians, której dyrektorem pozostawała do 1986 r. Zadaniem tej organizacji było świadczenie pomocy materialnej i duchowej prześladowanym chrześcijanom w ZSRS. Ellis była równocześnie specjalistką z zakresu działalności Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego w XX w. W 1986 r. ukazała się jej książka *The Russian Orthodox Church: A Contemporary History*.

⁹ Michael Rowe – ukończył filologię rosyjską i niemiecką na University of Cambridge, następnie studiował w Institute of Soviet and East European Studies na University of Glasgow. Z Keston College był związany w latach 1977–1991, zajmował się sytuacją Kościołów protestanckich w ZSRS. Publikował w tym czasie artykuły oraz redagował „Keston News Service” i „Frontier”. W 1980 r. wspólnie z Bourdeaux był redaktorem antologii *May One Believe – in Russia. Violations of Religious Liberty in the Soviet Union*.

„świadek obrony” w tzw. procesie Orłowa¹⁰ – antyradzieckim przedsięwzięciu propagandowym organizacji syjonistycznych w Londynie.

10. Alan Scarfe¹¹ – b[ył]y kierownik Działu Rumuńskiego, absolwent studiów teologicznych w Oxfordzie, studiował 2 lata w Rumunii (problematyka stosunków państwo–Kościół). W roku 1980 wykładał w ekspozyturze Keston College w USA zagadnienia religii w krajach socjalistycznych.

11. Janet Paynton¹² – absolwentka Durham University. Od 1978 r. pracuje w Dziale Europy Wschodniej. Współpracuje blisko z Działem Polskim.

12. Gretchen Capes¹³ – pracownik naukowy Oxford University, w latach 1978/[19]79 zatrudniona jako pracownik pomocniczy, nadal współpracuje z ośrodkiem.

13. Alyona Kojevnikova (Kožewnikowa)¹⁴ – starszy pracownik naukowy, kierownik biblioteki. Uczestniczy w przygotowaniu audycji religijnych Sekcji Radzieckiej Radia BBC.

14. Alexander Tomský¹⁵ – ur. 13 XII 1947 r. we Frydlandzie (CSRS), nar[odowość] czeska, ob[ywatelstwo] brytyjskie, zam. [...] London. Matka pochodzenia polskiego, ojciec – żydowskiego. Wyemigrował z CSRS po 1968 r. Ukończył studia filozoficzno-teologiczne na Uniwersytecie Londyńskim, przez kilka lat był wykładowcą w St. Joseph’s College, Beulah Hill, London SE 19. Zna biegle języki czeski i polski. Do roku 1981 publikował regularnie w prasie emigracyjnej polskiej i czeskiej, współpracuje z prasą katolicką i anglikańską w W[ielkiej] Brytanii. W Keston College pełni od 1981 r. funkcję kierownika Działu Europy Wschodniej. Żonaty, dwoje małych dzieci. Fanatycznie antykomunistyczny, bezpośrednio odpowiedzialny za aktywizację działalności inspiracyjnej ośrodka wobec mass mediów w sprawach polskich – po wprowadzeniu stanu wojennego w kraju. W[edłu]g posiadanych informacji pozostaje w bliskich kontaktach z dywersyjnymi ośrodkami emigracyjnymi („Aneks”¹⁶, Grupy

¹⁰ Jurij Fiodorowicz Orłow (ur. 1924) – rosyjski fizyk, w 1969 r. wszedł w skład powołanej z inicjatywy Andrieja Sacharowa Grupy Inicjatywnej Obrony Praw Człowieka w ZSRS. W 1976 r. był inicjatorem utworzenia Moskiewskiej Grupy Helsińskiej. W lutym 1977 r. został aresztowany, a następnie skazany na 7 lat kolonii karnej o zaostrzonym rygorze i 5 lat zesłania. W 1986 r., po wymianie na pracownika wywiadu sowieckiego, trafił do USA.

¹¹ Alan Scarfe (ur. 1950) – studiował teologię na University of Oxford, a w latach 1972–1975 na Romanian Orthodox Institute w Bukareszcie. W Keston College zajmował się redakcją „Keston News Service” oraz pełnił funkcję dyrektora generalnego. W 1986 r. rozpoczął posługę kapłańską w Kościele episkopalnym w Stanach Zjednoczonych. W 2002 r. został wybrany biskupem diecezji Iowa.

¹² Janet Paynton – stażystka w Keston College. Brak bliższych danych.

¹³ Gretchen Capes – stażystka w Keston College. Brak bliższych danych.

¹⁴ Alyona Kojevnikova (ur. 1943) – studiowała język rosyjski i literaturę na Melbourne University. Przez wiele lat pracowała w Sekcji Rosyjskiej Radia Wolna Europa. W latach 1978–1990 kierowała Działem Informacji w Keston College. Jednocześnie prowadziła cotygodniowe audycje w języku rosyjskim w Radiu BBC.

¹⁵ Alexander Tomský (ur. 1947) – w 1968 r. wyemigrował do Wielkiej Brytanii, gdzie studiował w London School of Economics oraz London Institute of Education. Z Keston College był związany w latach 1977–1986, kierował m.in. działem Europy Środkowej. Był ekspertem ds. sytuacji w Polsce i Czechosłowacji. W 1982 r. ukazała się jego książka *Catholic Poland*. W latach 1986–1990 był dyrektorem Kirche in Not w Wielkiej Brytanii.

¹⁶ Pierwszy numer kwartalnika „Aneks”, wydawanego przez Polskie Koło Naukowe przy uniwersytecie w Uppsali, ukazał się w 1973 r. Pismo stało się głosem tzw. nowej emigracji, która znalazła się na Zachodzie po 1968 r. W późniejszym okresie wydawane było również w Londynie. Redaktorem naczelnym był Aleksander Smolar, a do grona czołowych publicystów należeli: Leszek Kołakowski, Zygmunt Bauman, Maria Hirszowicz, Stanisław Gomułka, Włodzimierz Brus, Zbigniew Brzeziński, Eugeniusz

Robocze „Solidarności”¹⁷, Sekcja Polska BBC¹⁸, Studium Spraw Polskich¹⁹) i instytucjami sowietologicznymi.

Źródło: AIPN, 02071/27, k. 10–16, oryginał, mps.

Smolar, Stanisław Barańczak, Raymond Aron, Seweryn Blumsztajn, Samuel P. Huntington, Jacek Kuroń, Adam Michnik i inni.

¹⁷ Grupy Robocze „Solidarności” tworzono w Niemczech Zachodnich w środowiskach polskich emigrantów po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce. Organizowały one pomoc dla opozycji politycznej i podziemia solidarnościowego w kraju. Należały do nich m.in.: Grupa Robocza „Solidarność” Eschweiler-Aachen, Towarzystwo „Solidarność” z Berlina, Komitet Pomocy „Solidarność” z Moguncji i Solidarność Wolnych Polaków z Bawarii.

¹⁸ Sekcja Polska BBC – oddział British Broadcasting Corporation, w latach 1939–2005 nadawał w języku polskim serwisy informacyjne, audycje społeczne, kulturalne i historyczne.

¹⁹ Północno-Amerykańskie Studium Spraw Polskich (związane z Kongresem Polonii Amerykańskiej) zostało założone w 1976 r. Celem organizacji było wspieranie przemian demokratycznych w Polsce przez kontakty z politykami i przedstawicielami lokalnych struktur rządowych, pomoc dla opozycji w kraju oraz szeroko rozumianą politykę informacyjną. Na czele PASSP stanął Andrzej S. Ehrenkreutz. Wydawało anglojęzyczne pismo „Stadium Papers”. Europejskie Studium Spraw Polskich zostało założone 15 IX 1979 r. w Paryżu na spotkaniu przedstawicieli polskich środowisk emigracyjnych. Na czele powołanej wówczas Komisji Organizacyjnej stanęli Stanisław Owsianko – przewodniczący, oraz Andrzej Balko, Stanisław Grocholski, Andrzej J. Kamiński, Marek Trokenheim, Zbigniew Wołkowski, Halina Zarychta – członkowie (AIPN, 0449/38, t. 2, Europejskie Studium Spraw Polskich, [1979 r.], s. 278). Naczelnym zadaniem ESSP, wyrażonym w „Deklaracji ideowej i programowej”, była „nieustępliwa walka o umożliwienie Narodowi Polskiemu suwerenności i pełnego korzystania z Deklaracji Praw Człowieka Narodów Zjednoczonych, potwierdzonej postanowieniami KBWE w Helsinkach”. Pierwszy numer wydawanego przez ESSP „Biuletynu Informacyjnego” ukazał się w listopadzie 1979 r. Zebranie założycielskie ESSP w Wielkiej Brytanii odbyło się 1 II 1980 r. w siedzibie POSK w Londynie. Na czele organizacji stanął zarząd w składzie: Jan Radomyski, Antoni Pospieszalski, Aleksandra Stypułkowska i Stanisław Gomułka. Zob. AIPN, 0449/38, t. 2, Szyfrogram nr 790, 4 II 1980 r., s. 280.

STRESZCZENIE

Centre for the Study of Religion and Communism, potocznie określane jako Keston College, powstało w 1969 r. w Wielkiej Brytanii. Dzięki nawiązanym kontaktom w ZSRS i krajach bloku wschodniego oraz dbałości o rzetelność udzielanych informacji kierujący ośrodkiem Michael Bordeaux wraz ze współpracownikami szybko zbudowali renomę Keston jako wiarygodnego przekaziciela „głosu prześladowanych”. Jego rosnące znaczenie jako ośrodka opiniotwórczego przełożyło się na zainteresowanie nim służb wywiadowczych krajów komunistycznych, w tym polskiego Departamentu I MSW. Publikowany dokument zatytułowany „Informacja dot. Keston College” został wytworzony w 1982 r. w Wydziale XI tego departamentu i stanowi podsumowanie wyników pierwszego okresu rozpracowania ośrodka, które prowadzono od 1979 do 1982 r. Z treści źródła wynika, że funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa nie byli w stanie dotrzeć do osób związanych z Keston College, a zdobyte informacje stanowiły powielenie ogólnodostępnych danych na temat funkcjonowania tego ośrodka.

Słowa kluczowe: Keston College, Michael Bordeaux, Służba Bezpieczeństwa, Departament I MSW, ZSRS, kraje bloku wschodniego.

SUMMARY

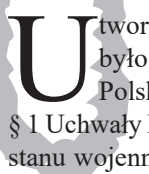
The Center for the Study of Religion and Communism, colloquially referred to as Keston College, was founded in 1969 in Great Britain. Thanks to established contacts in the USSR and Eastern Bloc countries, and care for the reliability of the information provided, heads of the Michael Bordeaux center and colleagues quickly built Keston's reputation as a credible communicator of the "voice of the persecuted". Its growing importance as an opinion-forming center translated into the interest of intelligence services in communist countries, including the Polish Department of the Ministry of the Interior. The published document entitled "Information on Keston College" was produced in 1982 in Division XI of this department and summarizes the results of the first period of the center's development, which was conducted from 1979 to 1982. The content of the source shows that officers of the Security Service were not able to reach people associated with Keston College, and the information obtained was a duplication of the publicly available data on the functioning of this center.

Keywords: Keston College, Michael Bordeaux, Security Service, Department I of the Interior Ministry, USSR, Eastern Bloc countries.

Iwona Mudel

(Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku)

WYBRANE DOKUMENTY DOTYCZĄCE OŚRODKA ODOSOBNIENIA DLA INTERNOWANYCH KOBIET W GOŁDAPI

 Tworzenie ośrodków odosobnienia, w tym Ośrodka Odosobnienia w Gołdapi, było spowodowane wprowadzeniem 13 grudnia 1981 r. na całym obszarze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stanu wojennego (dokonano tego na mocy § 1 Uchwały Rady Państwa z dnia 12 grudnia 1981 r.)¹. Przygotowania do wprowadzenia stanu wojennego rozpoczęły się 16 sierpnia 1980 r., kiedy minister spraw wewnętrznych Stanisław Kowalczyk powołał sztab, którego celem było kierowanie działaniami realizowanymi w ramach akcji o krypt. „Lato-80”². W jej zakresie jednostki operacyjne MSW miały za zadanie „zapewnienie bezpieczeństwa, ładu i porządku publicznego w kraju”, ponieważ na obszarze całego państwa był zauważalny wzrost niezadowolenia społecznego, który przejawiał się m.in. w okresowych przerwach w funkcjonowaniu wielu zakładów produkcyjnych³. Komendanci wojewódzcy MO zostali zobligowani do tworzenia – po uzgodnieniu z szefem sztabu operacji „Lato-80” – terenowych sztabów MO⁴. W trakcie akcji m.in. sporządzano i aktualizowano listy osób mających podlegać zatrzymaniu. Pierwszy taki wykaz powstał w październiku 1980 r. i był on wielokrotnie aktualizowany w ciągu następnych miesięcy. 3 listopada 1980 r. gen. Bogusław Stachura rozkazał opracować plan internowania prawie 13 tys. osób⁵.

Później w ramach operacji krypt. „Synchronizacja”, mającej na celu koordynację wszystkich działań związanych z wprowadzeniem stanu wojennego, 10 sierpnia 1981 r.

¹ Uchwała Rady Państwa z dnia 12 XII 1981 r. w sprawie wprowadzenia stanu wojennego ze względu na bezpieczeństwo państwa (DzU, 1981, nr 29, poz. 155).

² G. Wołk, *Ośrodki odosobnienia w Polsce południowo-wschodniej (1981–1982)*, Rzeszów 2009, s. 19.

³ P. Raina, M. Zbrożek, *Operacja „Lato-80”. Preludium stanu wojennego: dokumenty MSW 1980–1981*, Pelplin 2003, s. 5.

⁴ *Ibidem*, s. 6.

⁵ W. Polak, *Specyfikacja represji stanu wojennego [w:] Internowani i uwięzieni w stanie wojennym*, red. T. Kurpierz, J. Neja, Katowice–Warszawa 2018, s. 14.

rozesłano do komend wojewódzkich MO wytyczne w tym zakresie, które zostały uaktualnione 4 listopada 1981 r.⁶ Sporządzony przez gen. Stachurę – ściśle związany z wytycznymi – „Ramowy plan kierowania resortem spraw wewnętrznych w warunkach stanu «W»” został zatwierdzony 11 grudnia 1981 r. przez gen. Czesława Kiszczaka. Zawierał on m.in. spis 62 kryptonimów związanych z wprowadzeniem stanu wojennego, w tym „Agora” odnoszący się do rozpoznawania na bieżąco miejsc pobytu osób przewidzianych do internowania. W czasie od 72 do 24 godzin przed wprowadzeniem stanu wojennego jednostki podporządkowane resortowi spraw wewnętrznych były zobowiązane m.in. do przeprowadzenia aktualizacji list zawierających dane osób przewidzianych do internowania oraz wykazów osób, z którymi planowano przeprowadzić rozmowy profilaktyczne w ramach operacji krypt. „Klon”. Nakazano im również sprawdzić dokumentację związaną z akcją krypt. „Jodła”, mającą na celu dokonanie internowań oraz przygotowanie Ministerstwa Sprawiedliwości do przyjęcia zatrzymanych osób w zakładach karnych. Na 16 do 18 godzin przed wprowadzeniem stanu wojennego centrala miała przekazać jednostkom terenowym polecenie przeprowadzenia m.in. akcji o kryptonimach „Jodła” i „Klon”, natomiast na 6 godzin przed terminem „G”, którym określono godz. 6.00 rano 13 grudnia 1981 r., wspomniane jednostki miały przystąpić do realizacji operacji „Jodła” i „Azalia” (zablokowanie połączeń telefonicznych)⁷.

Po północy 13 grudnia 1981 r. Rada Państwa rozpoczęła posiedzenie, na którym zatwierdzono akty prawne dotyczące wprowadzenia stanu wojennego oraz podjęto uchwałę o jego wejściu w życie. Spośród członków Rady sprzeciwił się temu jedynie Ryszard Reiff, a prof. Jan Szczepański wstrzymał się od głosu⁸. W preambule Uchwały Rady Państwa z dnia 12 grudnia 1981 r. w sprawie wprowadzenia stanu wojennego ze względu na bezpieczeństwo państwa wskazano powody podjęcia tych drastycznych kroków: „Z uwagi na zagrożenie żywotnych interesów państwa i narodu, w celu przeciwdziałania dalszemu upadkowi dyscypliny społecznej oraz stworzenia warunków skutecznej ochrony spokoju, ładu i porządku publicznego, a także zapewnienia ścisłego przestrzegania przepisów prawa i poszanowania zasad współżycia społecznego”⁹. Szczegółowe przepisy związane ze stanem wojennym zostały zawarte w innym akcie prawnym – w Dekrecie z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym¹⁰. Zamieszczono w nim normy prawne dotyczące przepisów ogólnych odnoszących się do wprowadzenia stanu wojennego, praw i obowiązków obywateli w czasie obowiązywania stanu wojennego, zasad postępowania w wypadkach nadzwyczajnych związanych z obronnością i bezpieczeństwem państwa, funkcjonowania administracji państwowej i gospodarki narodowej w czasie obowiązywania stanu wojennego, środków prewencyjnych oraz przepisów karnych mających zastosowanie w trakcie jego obowiązywania za popełnienie czynów określonych we wzmiankowanym dekrete. W art. 42 ust. 1 dekretu jako środek prewencyjny przewidziano internowanie: „Obywatele polscy mający ukończone

⁶ B. Perlak, *Powołanie ośrodków odosobnienia i translokacje internowanych do ośrodków podległych OZZK we Wrocławiu* [w:] *Internowani i uwięzieni...*, s. 209.

⁷ W. Polak, *Stan wojenny – pierwsze dni*, Gdańsk 2006, s. 85–95.

⁸ Ł. Kamiński, *Koniec PRL-u (1980–1989)* [w:] A. Dziurok, M. Gałęzowski, Ł. Kamiński, F. Muśiał, *Od niepodległości do niepodległości. Historia Polski*, Warszawa 2011, s. 430.

⁹ Uchwała Rady Państwa z dnia 12 XII 1981 r. w sprawie wprowadzenia stanu wojennego ze względu na bezpieczeństwo państwa (DzU, 1981, nr 29, poz. 155).

¹⁰ Dekret z dnia 12 XII 1981 r. o stanie wojennym (DzU, 1981, nr 29, poz. 154).

lat 17, w stosunku do których ze względu na dotychczasowe zachowanie się zachodzi uzasadnione podejrzenie, że pozostając na wolności, nie będą przestrzegać porządku prawnego albo prowadzić będą działalność zagrażającą interesom bezpieczeństwa lub obronności państwa, mogą być internowani na czas obowiązywania stanu wojennego w ośrodkach odosobnienia”¹¹. Internowani mogli być również obywatele państw, w stosunku do których powzięto postanowienie o stanie wojny, jak również obywatele innych państw i bezpaństwowcy. Internowaniu na zasadzie wzajemności nie podlegali natomiast szefowie oraz pracownicy przedstawicielstw dyplomatycznych i urzędów konsularnych państw obcych oraz inne osoby zrównane z wcześniej wymienionymi na podstawie ustaw, umów międzynarodowych, których to Polska Rzeczpospolita Ludowa była stroną, lub też powszechnie uznanych zwyczajów międzynarodowych¹². Prowadzenie spraw dotyczących internowania oraz wydawanie decyzji o umieszczeniu danej osoby w ośrodku odosobnienia zastrzeżono dla komendantów wojewódzkich MO: „Postępowanie w sprawach o internowanie prowadzi z urzędu oraz decyzje o internowaniu wydaje komendant wojewódzki Milicji Obywatelskiej, na którego obszarze działania przebywa albo przed ukryciem się przebywała osoba, której dotyczy to postępowanie”¹³. Tworzenie i znoszenie ośrodków odosobnienia należało zaś do kompetencji ministra sprawiedliwości, który czynił to w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych. Ponadto szef resortu sprawiedliwości był zobowiązany do wydania w drodze rozporządzenia regulaminu pobytu osób internowanych w tych ośrodkach¹⁴.

Minister sprawiedliwości Sylwester Zawadzki 13 grudnia 1981 r. wydał Zarządzenie nr 50/81/CZZK w sprawie utworzenia ośrodków odosobnienia, na mocy którego na terenie całego kraju zorganizowano 52 takie miejsca. Wśród nich nie ma natomiast m.in. utworzonego później Ośrodka Odosobnienia w Gołdapi¹⁵. Tego samego dnia minister Zawadzki wydał również Rozporządzenie w sprawie tymczasowego regulaminu pobytu internowanych w ośrodkach odosobnienia¹⁶, którego § 1 mówił, że do chwili wydania właściwego rozporządzenia wobec internowanych „stosuje się odpowiednio przepisy tymczasowego regulaminu wykonywania tymczasowego aresztowania” z 25 stycznia 1974 r. Właściwy akt prawny – Rozporządzenie w sprawie regulaminu pobytu osób internowanych w ośrodkach odosobnienia – minister sprawiedliwości wydał 30 grudnia 1981 r.¹⁷

Ośrodek Odosobnienia dla Internowanych Kobiet w Gołdapi zorganizowano 9 stycznia 1982 r. na mocy Zarządzenia Ministra Sprawiedliwości nr 3/82/CZZK w sprawie utworzenia ośrodków odosobnienia w Głębokiem, Darłówku, Gołdapi i w Nysie oraz

¹¹ *Ibidem*, art. 42 ust. 1.

¹² *Ibidem*, ust. 2.

¹³ *Ibidem*, art. 43 ust. 1.

¹⁴ *Ibidem*, art. 45 ust. 1.

¹⁵ *Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości nr 50/81/CZZK z dnia 13 XII 1981 r. w sprawie utworzenia ośrodków odosobnienia* [w:] *Stan wojenny w dokumentach władz PRL 1980–1983*, oprac. B. Kopka, G. Majchrzak, Warszawa 2001, s. 65–66.

¹⁶ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 XII 1981 r. w sprawie tymczasowego regulaminu pobytu osób internowanych w ośrodkach odosobnienia (DzU, 1981, nr 29, poz. 165). Zob. *Stan wojenny w Polsce. Dokumenty i materiały archiwalne 1981–1983*, red. T. Walichnowski, Warszawa 2001, s. 75.

¹⁷ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 XII 1981 r. w sprawie regulaminu pobytu osób internowanych w ośrodkach odosobnienia (DzU, 1981, nr 32, poz. 189). Zob. G. Wolk, *op. cit.*, s. 207–215.

zniesienia ich w Gdańsku, Juracie, Promniku, Bytomiu, Krakowie i w Łodzi¹⁸. Należy jednak podkreślić, że już 6 stycznia 1982 r. z Zakładu Karnego w Ostródzie przetransportowano do Gołdapi sześć kobiet pochodzących z trzech województw: elbląskiego, olsztyńskiego i ostrołęckiego¹⁹. Miejsce odosobnienia mieściło się w Ośrodku Wczasowym Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Prasy, Książki, Radia i Telewizji w Gołdapi. Zanim został on zlokalizowany w tym miejscu, funkcjonariusze Okręgowego Zarządu Zakładów Karnych w Olsztynie 30 grudnia 1981 r. dokonali inspekcji obiektu odnośnie do możliwości wykorzystania go na ośrodek odosobnienia dla kobiet. Jak widać, inspekcja przebiegła pomyślnie²⁰.

Pierwszym naczelnikiem OO w Gołdapi został kpt. Kazimierz Rolka, który do chwili objęcia stanowiska był starszym wychowawcą Zakładu Karnego w Iławie. Na jego zastępcę powołano por. Jerzego Malinowskiego – wcześniej wychowawcę Oddziału Zewnętrzny w Dublinach Zakładu Karnego w Bartoszycach. Obaj pełnili swoje funkcje do 1 kwietnia 1982 r., kiedy obowiązki naczelnika powierzono dotychczasowemu zastępcy naczelnika ZK w Sztumie kpt. Juliuszowi Pobłockiemu. Jego zastępcą został por. Kazimierz Paluszewski – wychowawca w ZK w Iławie. Pobłocki szybko, bo już 3 maja 1982 r., został odwołany z zajmowanego stanowiska, które objął jego dotychczasowy zastępca – Kazimierz Paluszewski. Ośrodek przez kolejne dwa miesiące funkcjonował bez zastępcy naczelnika. 1 lipca 1982 r. został nim por. Jerzy Kościński – zastępca kierownika działu ochrony Aresztu Śledczego w Białymstoku, a zarazem kierujący od jakiegoś czasu działem ochrony Ośrodka Odosobnienia w Gołdapi. Paluszewski i Kościński sprawowali swoje funkcje aż do końca funkcjonowania ośrodka, tj. do 24 lipca 1982 r.²¹ Wymienieni funkcjonariusze byli najważniejszymi osobami odpowiedzialnymi za działalność OO w Gołdapi. Świadczy o tym m.in. fakt, że to w gestii jego komendanta leżało zatwierdzenie regulaminu dotyczącego pobytu internowanych kobiet w ośrodku. Do jego przepisów, dotyczących m.in. porządku dnia, odbywania spacerów, zgłaszania się do lekarza oraz zasad dokonywania zakupów w działającym na terenie ośrodka sklepiku, osoby internowane musiały się podporządkować. Ponadto kierownicy ośrodka byli adresatami pism kierowanych z instytucji nadrzędnych, w tym z Prokuratury Generalnej PRL, zawierających wytyczne dla prokuratorów w obszarze sprawowania nadzoru nad funkcjonowaniem ośrodków odosobnienia poprzez przeprowadzanie wizytacji takich miejsc co najmniej dwa razy w miesiącu i sygnalizowanie wszelkich nieprawidłowości, zarówno w zakresie wydawanych decyzji o internowaniu, jak i przestrzegania praw, obowiązków oraz stosowanych wobec internowanych ograniczeń określonych w regulaminie ośrodka odosobnienia²². Innymi pismami otrzymywanymi przez kierownictwo ośrodka w Gołdapi od organów zwierzchnich były te wytworzone w Okręgowym Zarządzie Zakładów Karnych w Olsztynie (dotyczyły zakazu zatrudniania osób internowanych bez ich zgody)²³ oraz w Centralnym Zarządzie Zakładów Karnych. W tym drugim przypadku chodzi o wytyczne zastępcy dyrektora

¹⁸ Zob. dok. nr 2 w niniejszej publikacji.

¹⁹ M. Zwolski, *Ośrodek Odosobnienia dla Internowanych Kobiet w Gołdapi (6 I – 24 VII 1982 r.)* [w:] *Kobiety internowane. Gołdap 1982*, red. E. Rogalewska, Białystok 2009, s. 15.

²⁰ *Ibidem*, s. 12–13.

²¹ *Ibidem*, s. 13–14.

²² Zob. dok. nr 4 w niniejszej publikacji.

²³ Zob. dok. nr 5 w niniejszej publikacji.

CZZK płk. Stanisława Wrony w sprawie postępowania z osobami internowanymi z 8 marca 1982 r., które zostały przekazane komendantom ośrodków odosobnienia na naradzie służbowej 1 marca 1982 r. Ich wydanie miało przede wszystkim na celu ujednoczenie procedur w tym zakresie. Z przywoływanego dokumentu wynika bowiem, że w poszczególnych ośrodkach odosobnienia funkcjonowały odmienne reguły postępowania z osobami internowanymi. Ukazuje on również, w jaki sposób internowani byli traktowani w czasie swojego pobytu w miejscach odosobnienia, np. stosowano wobec nich zaostrzoną procedurę postępowania, ograniczano zgodę na posiadanie przedmiotów osobistego użytku, a brak dostępu do ciepłej wody uniemożliwiał im wykonywanie codziennych zabiegów higienicznych. Z uwagi na brak wrzątku utrudniano im spożywanie ciepłych napojów, a trzeba zauważyć, że okres internowania przypadał na porę zimową. Czytając wspomniane wytyczne, można dojść do wniosku, że internowani byli traktowani przez funkcjonariuszy ośrodków tak samo jak skazani odbywający karę pozbawienia wolności²⁴. Wydanie marcowych wytycznych nie spowodowało jednak poprawy bytu osób internowanych, co wykazały wyniki kontroli inspektorów Centralnego Zarządu Zakładów Karnych oraz przedstawicieli Międzynarodowego i Polskiego Czerwonego Krzyża, a także wizyty prowadzone przez sędziów penitencjarnych i prokuratorów. W związku z powyższym 14 kwietnia 1982 r. zastępca dyrektora CZZK płk Juliusz Petrykowski skierował do dyrektorów okręgowych zarządów zakładów karnych i komendantów ośrodków odosobnienia, w tym w Gołdapi, pismo z zaleceniami dotyczącymi postępowania z internowanymi. Należy zauważyć, że w znacznej mierze były one powtórzeniem wytycznych płk. Wrony²⁵. Z dokumentu wynika, że w ośrodkach zbyt często stosowano wobec internowanych siłę fizyczną oraz szczególne środki bezpieczeństwa. W celu ograniczenia tego rodzaju praktyk polecono, aby kierownictwo miejsc odosobnienia uzyskiwało na ich zastosowanie zgodę dyrektora okręgowego zarządu zakładów karnych. Nie była ona jednak wymagana w sytuacji wystąpienia nagłego i bezpośredniego zagrożenia dla samego ośrodka i przebywających w nim osób²⁶.

* * *

Celem niniejszej publikacji jest omówienie funkcjonowania Ośrodka Odosobnienia w Gołdapi w ujęciu historyczno-prawnym w świetle obowiązujących wówczas aktów normatywnych, a także zaprezentowanie czytelnikowi dokumentów związanych z jego działalnością. Do edycji źródłowej zostały wybrane dokumenty, które albo bezpośrednio odnoszą się do wspomnianego miejsca odosobnienia, albo posiadają dekretną wskazującą, że zawarte w nich postanowienia lub wskazówki mają zastosowanie również do wzmiankowanej jednostki. Przywoływane materiały archiwalne były już w znacznej mierze wykorzystywane w publikacjach. Wypada tutaj przywołać chociażby książkę *Kobiety internowane. Gołdap 1982*, zredagowaną przez Ewę Rogalewską, czy też *Ośrodki odosobnienia w Polsce południowo-wschodniej (1981–1982)*²⁷, autorstwa

²⁴ Zob. dok. nr 6 w niniejszej publikacji.

²⁵ Zob. dok. nr 7 w niniejszej publikacji.

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ *Kobiety internowane...*; G. Wołk, *op. cit.* Więcej na temat Ośrodka Odosobnienia w Gołdapi zob.: P. Bryszkowski, *Getto w Gołdapi*, Bydgoszcz 1999; J. Jankowska, *Złota klatka*, „Karta” 1991, nr 55, s. 116–118; A. Jawłowska, *Za szklaną ścianą. Raport o obozie odosobnienia w Gołdapi*, Warszawa

Grzegorza Wołka. W drugiej z wymienionych pozycji zostały zamieszczone dwa z edytowanych poniżej dokumentów, tj. nr 6 i 7. Warto je jednak opublikować po raz kolejny, ponieważ dowodzą one, że mimo obowiązywania wytycznych w sprawie postępowania z osobami internowanymi, nie były one przestrzegane i po miesięcznym okresie sprawa ta wymagała interwencji Centralnego Zarządu Zakładów Karnych. Wszystkie dokumenty – z wyjątkiem pierwszego (Protokół rozpoznania terenu i obiektu Ośrodka Wczasowego Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Prasy, Książki, Radia i Telewizji w Gołdapi dokonanego w dniu 30 grudnia 1981 r.) i drugiego (Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości nr 3/82/CZZK z dnia 9 stycznia 1982 r. dotyczące utworzenia m.in. Ośrodka Odosobnienia w Gołdapi) – zawierają zasady obowiązujące osoby internowane w trakcie pobytu w ośrodku odosobnienia oraz podmioty sprawujące kontrolę i nadzór w zakresie stosowania procedur związanych z procesem internowania. Edytowane dokumenty, także te opublikowane przez G. Wołka, znajdują się w jednostce archiwalnej o sygn. IPN Bi 359/9²⁸. Opracowano je zgodnie z zasadami obowiązującymi w Instytucji Pamięci Narodowej²⁹. Źródła zostały ułożone w układzie chronologicznym, aczkolwiek jeden z nich (Przepisy porządkowe dla osób internowanych w Ośrodku Odosobnienia w Gołdapi) nie ma daty wytworzenia. W takiej sytuacji zdecydowano się na umieszczenie go między dokumentem z 9 stycznia 1982 r., dotyczącym utworzenia Ośrodka Odosobnienia w Gołdapi, a dokumentem z 16 stycznia tego roku, stanowiącym zarządzenie prokuratora generalnego PRL dr. Franciszka Ruska w sprawie nadzoru prokuratorskiego nad ośrodkami internowania. Przyjęto bowiem, że przepisy wspomnianego regulaminu musiały zacząć obowiązywać w jak najkrótszym czasie od chwili utworzenia wzmiankowanego miejsca odosobnienia.

Zgodnie z Instrukcją wydawniczą IPN nie odtworzono w edycji układu graficznego oryginału źródła. W tekście ujednoczono zapisy dat oraz uwspółcześiono ortografię i interpunkcję. W nawiasach kwadratowych rozwinięto inicjały imion i brakujące fragmenty tekstów. Wersaliki oraz podkreślenia oddano za pomocą czcionki wytłuszczonej.

1982; J. Lipko-Konieczna, *Czarownica, histeryczka, blaźnica: kobiece formy oporu w obozie odosobnienia w Gołdapi 1982 r.* [w:] *Kobiety niepokorne: reformatorcki, buntowniczk, rewolucjonistki*, red. I. Desperak, I. Kuźma, Łódź 2017, s. 37–46; A. Marczyk, *Obóz internowanych kobiet – Gołdap '82*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny” 2006, nr 13, s. 351–365; K. Orman, *Na goldapskiej ziemi: łodzianki internowane w okresie stanu wojennego* [w:] *Stan wojenny z perspektywy lokalnej. Łódź i region 1981–1983*, red. S. Hadrysiak, Łódź 2013, s. 34–40; eadem, *Kobieta „Solidarność”: losy internowanych w stanie wojennym łodzianek*, „Kronika Miasta Łodzi” 2011, z. 4, s. 27–38; eadem, *Twórczość literacka internowanych w czasie stanu wojennego (1981–1983)*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 2013, z. 91, s. 199–218; M. Peisert-Kisielewicz, *Internowana*, „Karta” 1991, nr 55, s. 119–132; M. Rehorowska, *Internowanie w Gołdapi: styczeń–lipiec 1982*, Sandomierz 1998; eadem, *Historia internowania kobiet w Gołdapi pisana przez dwadzieścia osiem lat (1980–2008)*, Stalowa Wola–Gołdap 2008; *Przyszli po mnie...: 13 grudnia 1981 w Ostrołęce we wspomnieniach internowanych*, oprac. M. Rocho-wicz, Kraków 2016; D. Zańko, *Gołdap*, „Znak” 2007, nr 9, s. 132–137; M. Żukowski, *Ośrodki odosobnienia w Polsce w latach 1981–1982*, Warszawa 2013.

²⁸ Jednostka archiwalna o sygn. IPN Bi 359/9 nosi tytuł „Zarządzenie organizacyjne powołujące Ośrodek Odosobnienia w Gołdapi. Wytyczne w sprawie postępowania z internowanymi” i wchodzi w skład zespołu archiwalnego „Ośrodek Odosobnienia w Gołdapi 1981–1982”. Została przekazana do Oddziałowego Archiwum IPN w Białymstoku przez Areszt Śledczy w Suwałkach.

²⁹ Załącznik nr 1 do Zarządzenia nr 15/18 Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu z 28 marca 2018 r.: Instrukcja wydawnicza. Procedura opracowania publikacji Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

TEKST ŹRÓDŁA

Nr 1

1981 grudzień 31, Gołdap – Protokół rozpoznania terenu i obiektu Ośrodka Wczasowego Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Prasy, Książki, Radia i Telewizji w Gołdapi przeprowadzonego przez funkcjonariuszy Okręgowego Zarządu Zakładów Karnych w Olsztynie

Protokół

rozpoznania terenu i obiektu Ośrodka Wczasowego Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Prasy, Książki, Radia i Telewizji w Gołdapi dokonanego w dniu 30 grudnia 1981 r. przez:

1. ppłk Kazimierz Nowak¹ – kierownik Działu Ewid[encji] i Zatrudn[ienia],
 2. mjr Józef Chęcmanowski² – kierownik Działu Ochr[ony] i Dowodz[enia],
 3. mjr Jan Iwanowski³ – kierownik Działu Gospodarczego
- funkcjonariuszy Okręgowego Zarządu Zakładów Karnych w Olsztynie

Rozpoznanie dokonano na polecenie dyrektora O[kręgowego] Z[arządu] Z[akładów] K[arnych] w Olsztynie płk. Romana Topolskiego⁴ – pod kątem ewentualnego wykorzystania tego obiektu na ośrodek odosobnienia dla internowanych kobiet.

1. Położenie i wpływ pokrycia terenu na stan bezpieczeństwa

Ośrodek położony jest nad jeziorem Gołdap, w odległości około 3,5 km od Gołdapi oraz około 600 m od granicy państwa. Obiekt ośrodka wkomponowany jest w kompleks leśny Puszczy Rominckiej o starym drzewostanie liściasto-iglastym. Niektóre drzewa bezpośrednio przylegają do obiektu. Usytuowanie obiektu wpływa ujemnie na stan bezpieczeństwa.

Do wymienionego obiektu istnieją drogi dojazdowe z utwardzoną nawierzchnią.

2. Rodzaj obiektu

Ośrodek wczasowy znajduje się w budynku murowanym 3-kondygnacyjnym o nieregularnym kształcie. Ilustruje to załączony szkic sytuacyjny. Pokoje usytuowane są od strony południowej, wszystkie z balkonami nieoddzielonymi od siebie. Korytarz przebiega wzdłuż pokoi od strony północnej. W obiekcie jest 75 pokoi mieszkalnych, trzyosobowych, o łącznej pojemności wczasowej 225 osób.

¹ Nie ustalono bliższych danych.

² Józef Chęcmanowski (ur. 1939) – funkcjonariusz Służby Więziennej. Zob. więcej AIPN, 2546/28, Akta personalne funkcjonariusza więziennictwa ppłk. Józefa Chęcmanowskiego.

³ Nie ustalono bliższych danych.

⁴ Nie ustalono bliższych danych.

Budynek ten wybudowany został w 1977 r. według najnowocześniejszych wymogów standardowych. Wyposażenie i wystrój wewnątrz odpowiada wysokiemu poziomowi ośrodków wczasowych.

Z obiektu wczasowego istnieje dwukierunkowa, zabudowana komunikacja z obiektami gospodarczymi (stołówka, kuchnia, magazyny gospodarcze, pralnia, suszarnia, kotłownia, garaże oraz kawiarnia).

Nad budynkami stołówki i kawiarni istnieją dwa odrębne tarasy-solaria o łącznej powierzchni 648 m², zabezpieczone barierkami. Wejścia na tarasy prowadzą z I piętra budynku mieszkalnego.

Łączna kubatura kompleksu obiektów wynosi 19 000 m³.

3. Zabezpieczenie techniczno-obronne kompleksu obiektów

Teren ośrodka nie jest ogrodzony. Istniejące oświetlenie parkowe (zresztą tylko drogi dojazdowe) nie odpowiada wymogom ochronnym. Zamknięcia drzwiowe w przejściach i pomieszczeniach stanowią zamki typu Yale.

Strona frontowa budynku mieszkalnego jest przeszklona w około 90 proc. Z każdego pokoju mieszkalnego jest wyjście na ciąg balkonowy. Do budynku mieszkalnego istnieje jedno mocno przeszklone wejście główne, a na jego obu skrzydłach znajdują się zapasowe wyjścia ewakuacyjne (klatki schodowe) z każdej kondygnacji. Komunikacja pionowa wewnętrzna odbywa się dwoma oddzielnymi, wielokrotnie łamanymi klatkami schodowymi, usytuowanymi w łącznikach z budynkami stołówki i kawiarni. Oświetlenia wewnętrzne bez zastrzeżeń. Innego zabezpieczenia technicznego brak.

Zabezpieczenie przeciwpożarowe stanowią wewnętrzne, typowe hydranty.

4. Możliwość zakwaterowania internowanych

Przy osadzeniu internowanych w zasadzie brak jest możliwości spełnienia warunków przepisu § 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 grudnia 1981 r. w sprawie regulaminu pobytu osób internowanych w ośrodkach odosobnienia. Gdyby jednak zaistniała konieczność osadzenia, należałoby wyłączyć z zakwaterowania pokoje usytuowane na parterze (można je wykorzystać dla zabezpieczenia potrzeb ośrodka), a właściwe zakwaterowanie osób internowanych rozmieścić na I i II piętrze. W celu utrzymania dotychczasowej pojemności można zwiększyć liczbę miejsc w każdym pokoju do czterech. Uzyska się w ten sposób w 55 pokojach łącznie 220 miejsc.

5. Sprawy ogólne

Do tej pory ośrodek funkcjonuje przy obsadzie etatowej 55 pracowników, w tym obsługa kuchni – 10 kobiet, obsługa pralni – 2 kobiety, obsługa stołówki – 6 kelnerek, intendencja-magazynier – 1 kobieta, kierowcy – dwóch mężczyzn, konserwatorzy – trzech mężczyzn, palacze c.o. – czterech mężczyzn. Pozostałe osoby to obsługa pokoi (kobiety) oraz kierownictwo ośrodka i pracownicy administracyjni. Obecnie personel ośrodka w znacznej części przebywa na urloпах i korzysta z wolnego za nadpracowane godziny w sezonie wczasowym.

Według informacji kierownika ośrodka – zgodnie z zaleceniem naczelnika Miasta i Gminy w Gołdapi załoga ma otrzymać w miesiącu styczniu 1982 r. urlopy wypoczynkowe za rok 1982, a później ewentualnie urlopy bezpłatne.

W budynku mieszkalnym zakwaterowane są dwie rodziny kierowców: dwu- i trzyosobowe.

Aktualnie w kuchni prowadzony jest remont bieżący przez brygadę remontową zakwaterowaną w ośrodku. Ośrodek posiada zapas opału (koks) na okres do końca stycznia 1982 roku.

Według informacji udzielonej przez kierownika Komisariatu MO w Gołdapi opał ten ma być przekazany dla potrzeb Szpitala Miejskiego w Gołdapi.

6. Wnioski

W przypadku podjęcia decyzji o powołaniu ośrodka odosobnienia dla internowanych kobiet należy:

- 1) wykonać ogrodzenie zewnętrzne z siatki drucianej o wysokości do 3 m na prostokącie o bokach około 200×100 m;
- 2) w narożnikach ogrodzenia usytuować budki wartownicze typu WOP;
- 3) na drodze dojazdowej wykonać bramę wraz z posterunkiem ochronnym;
- 4) wykonać właściwe oświetlenie linii ogrodzenia i wydzielonego terenu;
- 5) pomieszczenia recepcji przystosować dla potrzeb wartowni;
- 6) wydzielić niezbędną ilość pomieszczeń dla zabezpieczenia potrzeb w zakresie wykonania kary dyscyplinarnej określonej w przepisach § 33 ust. 2 pkt 6;
- 7) do służby ochronnej przeznaczyć następujące etaty:

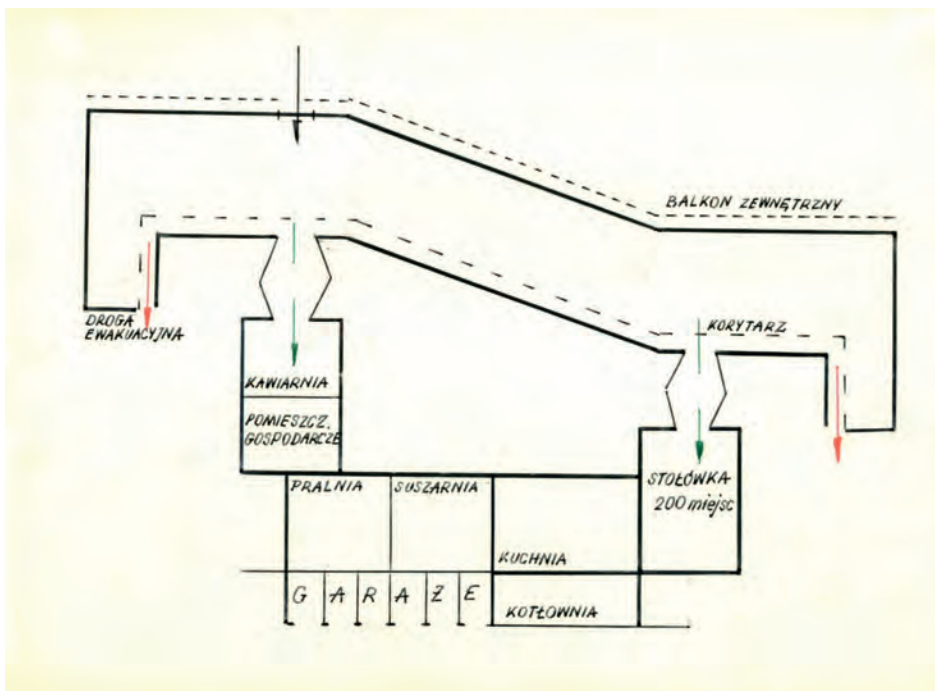
– kierownik służby ochronnej	1
– dowódca zmiany	4
– funkcjonariusze służby zewnętrznej	$4 \times 5 = 20$
– funkcjonariusze służby wewnętrznej	$4 \times 4 = 16$
– posterunek przy wejściu głównym (ochrona wartowni)	$1 \times 4 = 4$
– rezerwa	6
Razem w służbie ochronnej	51 etatów;
- 8) inne potrzeby etatowe:

– komendant ośrodka	1
– psycholog	1
– starszy referent k[ulturalno-]o[światowy]	1
– starszy referent opieki społecznej	1
– średni personel medyczny	2
– lekarze (ginekolog, dentysta, internista)	2
– służba gospodarcza	6
– konserwatorzy, palacze	6
– obsługa kuchni	5
– obsługa pralni	2
– służba ewidencji	1
– służba finansowa	3
– sekretarka	1;
- 9) wykwaterować rodziny zamieszkałe na terenie ośrodka;

10) zmilitaryzować ośrodek i część załogi przydatną dla Służby Więziennej zmobilizować i wcielić.

Podpisy^a

Źródło: AIPN Bi, 359/9, k. 8–11, oryginał, mps.



Plan sytuacyjny Ośrodka Wczasowego Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Prasy, Książki, Radia i Telewizji w Gdapi. AIPN Bi, 359/9

^a Poniżej nieczytelne podpisy funkcjonariuszy Okręgowego Zarządu Zakładów Karnych w Olsztynie dokonujących inspekcji ośrodka wczasowego w Gdapi, tj. pptk. Kazimierza Nowaka, mjr. Józefa Chęcmanowskiego oraz mjr. Jana Iwanowskiego.

Nr 2

1982 styczeń 9, Warszawa – Zarządzenie nr 3/82/CZZK Ministra Sprawiedliwości w sprawie utworzenia ośrodków odosobnienia w Głębokiem, DarłóWKu, Gołdapi i w Nysie oraz zniesienia ośrodków odosobnienia w Gdańsku, Juracie, Promniku, Bytomiu, Krakowie i w Łodzi

Zarządzenie nr ^a3/82/CZZK Ministra Sprawiedliwości¹

z dnia ^a9^a stycznia 1982 r.^b

w sprawie utworzenia ośrodków odosobnienia w Głębokiem, DarłóWKu, Gołdapi i w Nysie oraz zniesienia ośrodków odosobnienia w Gdańsku, Juracie, Promniku, Bytomiu, Krakowie i w Łodzi

Na podstawie art. 45 ust. 1 Dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym (Dz.U. Nr 29, poz. 154) zarządza się, co następuje:

§ 1. **Tworzy się ośrodki odosobnienia** w Głębokiem i w DarłóWKu, w województwie koszalińskim, **w Gołdapi, w województwie suwalskim**, oraz w Nysie, w województwie opolskim.

§ 2. Znosi się ośrodki odosobnienia w Gdańsku, w Juracie, w województwie gdańskim, w Promniku, w województwie siedleckim, w Bytomiu, w województwie katowickim, w Krakowie i w Łodzi przy ul. Kraszewskiego 1/5, utworzone Zarządzeniem nr 50/81/CZZK Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 grudnia 1981 r. w sprawie utworzenia ośrodków odosobnienia.

§ 3. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania.

W porozumieniu:
Minister Spraw Wewnętrznych^c

Minister Sprawiedliwości^c

Źródło: AIPN Bi, 359/9, k. 40, kopia, mps.

^{a-a} *Wpisano odręcznie.*

^b *W prawym górnym rogu dopisano odręcznie: dla ośrodka odosobn[ienia] w Gołdapi.*

^c *Poniżej nieczytelny podpis.*

¹ Sylwester Zawadzki (1921–1999) – minister sprawiedliwości (1981–1983). Zob. więcej katalogi Biura Lustracyjnego IPN, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/121004> (dostęp 8 VIII 2019 r.).

² Czesław Kiszczak (1925–2015) – minister spraw wewnętrznych (1981–1990). Zob. więcej katalogi Biura Lustracyjnego IPN, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/993?katalog=4> i <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/993?katalog=5> (dostęp 8 VIII 2019 r.).

Nr 3

1982, bm – Przepisy porządkowe dla osób internowanych przebywających w Ośrodku Odosobnienia w Gołdapi

**Przepisy porządkowe dla osób internowanych w Ośrodku Odosobnienia
w Gołdapi**

Na podstawie § 26 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 grudnia 1981 r. w sprawie regulaminu pobytu osób internowanych w ośrodkach odosobnienia (Dz.U. Nr 32, poz. 189) ustalam następujące przepisy porządkowe obowiązujące osoby internowane w Ośrodku Odosobnienia w Gołdapi.

I. Postanowienia ogólne

- § 1. W Ośrodku Odosobnienia w Gołdapi przebywają wyłącznie internowane kobiety.
- § 2. Wszystkie osoby internowane zobowiązane są do zaznajomienia się z treścią regulaminu dla osób internowanych oraz z niniejszymi postanowieniami i ścisłego ich przestrzegania.

II. Przepisy porządkowe

§ 1.1. Osoba internowana zobowiązana jest do poprawnego zachowania się wobec przełożonych;

2. Osoba internowana nie może występować do przełożonych ani ustnie, ani na piśmie w imieniu innych internowanych;

3. Internowana zwraca się do przełożonego w formie „Obywatelu” („Obywatelko”), wymieniając następnie stopień lub stanowisko służbowe.

§ 2.1. Osoby internowane obowiązane są dbać o porządek i czystość w pokojach oraz we wszystkich innych pomieszczeniach, z których korzystają podczas odosobnienia;

2. Sprzątanie pomieszczeń przez osoby internowane odbywa się wg ustalonego grafiku i w sposób wyznaczony przez osoby przełożone;

3. Właściwy przełożony wyznacza spośród osób internowanych osobę, która odpowiedzialna jest za sprzęt i urządzenia znajdujące się w pokoju i przeznaczone do ogólnego użytkowania osób w nim zakwaterowanych. Osoba ta ma obowiązek niezwłocznego powiadamiania przełożonych o powstałych wszelkich uszkodzeniach sprzętu lub innych awariach. Z uszkodzonych urządzeń i sprzętu nie wolno korzystać;

4. Zabrania się jakichkolwiek przemieszczeń sprzętu ruchomego i wyposażeniowego bez zgody przełożonego.

§ 3. Cisza nocna trwa od godz. 23.00 do godz. 7.00.

Po ogłoszeniu pobudki oraz przed ciszą nocną właściwi funkcjonariusze przeprowadzają apele.

Osoba internowana obowiązana jest do utrzymania czystości osobistej.

§ 4. Ciepła woda dostarczana jest codziennie w godzinach od 6.30 do 8.00 oraz w godzinach od 20.00 do 22.00.

§ 5.1. Posiłki wydawane są w następujących godzinach:

śniadanie – godz. 8.30–9.30,

obiad – [godz.] 13.30–14.30,
kolacja – [godz.] 18.30–19.30;

2. Spożywanie posiłków odbywa się na stołówce. Posiłki do stołów podaje grupa dyżurna osób internowanych. Do obowiązków tej grupy należy również uprzątnięcie stołówki po posiłku i umycie naczyń.

§ 6.1. Osoba internowana może posiadać w pokoju:

- artykuły żywnościowe,
- przedmioty osobistego użytku niezbędne dla kobiet,
- dokumenty związane z osadzeniem jej,
- listy i fotografie osób najbliższych,
- niezbędne materiały piśmienne,
- książki, prasę i gry świetlicowe dostarczone przez administrację ośrodka.

Wymienione artykuły i przedmioty winny być estetycznie ułożone;

2. W uzasadnionych przypadkach, jeżeli wymagają tego względy sanitarne, porządkowe lub bezpieczeństwa, posiadanie przedmiotów wymienionych w ust. 1 może być ograniczone lub nawet zabronione;

3. W przypadkach uzasadnionych komendant ośrodka może zezwolić na posiadanie przedmiotów innych niż wymienione w ust. 1.

§ 7.1. Osoba internowana otrzymuje od administracji ośrodka pościel i sprzęt do spania oraz niezbędne środki do utrzymania higieny osobistej;

2. Osoba internowana osobiście odpowiada za wydane jej przedmioty;

3. Pościel przechowywana jest w tapczanach, a w przypadku foteli do spania – w szafie, w przedpokoju. Środki do utrzymania higieny osobistej przechowuje się w łazience.

III. Odbywanie spacerów, widzeń i organizacja zajęć kulturalno-oświatowych oraz tryb zgłaszania się do lekarza

§ 7.1. Osoby internowane korzystają ze spacerów na wolnym powietrzu codziennie od godz. 9.30 do [godz.] 13.00;

2. Spacery są organizowane na dwóch tarasach-solariach.

§ 8. Widzenia odbywają się ^[a] na parterze pod nadzorem osoby przełożonej.

§ 9. Prośby, skargi i wnioski oraz listy osoby internowane mogą składać na stoliku w wyznaczonym miejscu lub przekazywać je bezpośrednio osobie przełożonej podczas apelu wieczornego.

§ 10.1. Zajęcia kulturalno-oświatowe organizowane są w dużych holach^b znajdujących się na I i II piętrze. W razie^c potrzeby zajęcia te mogą być organizowane także w innych miejscach;

2. Zajęcia własne mogą być organizowane w pokojach mieszkalnych;

3. Palenie tytoniu dozwolone jest w pokojach mieszkalnych oraz w innych wyznaczonych do tego miejscach.

§ 11.1. Osoby internowane mogą zgłaszać się do lekarza uprzednio osobiście, zapisując zgłoszenie w przeznaczony do tego książce dostępnej w wyznaczonym miejscu.

^a *W oryginalne słowo zamazane.*

^b *W oryginalne: hollach.*

^c *W oryginalne słowo trakcie poprawiono odręcznie na razie.*

IV. Dokonywanie zakupów

§ 12.1. Osoba internowana może dokonywać zakupów artykułów żywnościowych, napojów chłodzących, herbaty i kawy oraz wyrobów tytoniowych i przedmiotów osobistego użytku z własnych środków pieniężnych, uprzednio zdeponowanych w ośrodku;

2. Sprzedaż dokonywana jest w kawiarni w dni robocze w godzinach od 13.00 do 20.00 [^d];

3. Zasady i tryb organizowania zakupów uregulowany jest oddzielnie.

Komendant ośrodka przyjmuje osoby internowane zgłaszające się na rozmowy w każdy wtorek w godzinach od 14.00 do 16.00, a w sprawach pilnych codziennie. Zgłoszenie na rozmowę do komendanta ośrodka należy odnotować w przeznaczonyj do tego książce dostępnej w wyznaczonym miejscu.

**Komendant
Ośrodka Odosobnienia w Gołdapi**

Źródło: AIPN Bi, 359/9, k. 33–36, kopia, mps.

^d *W oryginale fragment zamazany.*

Nr 4

1982 styczeń 16, bm – Zarządzenie nr 3/82 Prokuratora Generalnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w sprawie nadzoru prokuratorskiego nad ośrodkami internowania skierowane do Ośrodka Odosobnienia w Goldapi

**^aZarządzenie nr 3/82 Prokuratora Generalnego
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 16 stycznia 1982 r.^b**

W celu usunięcia rozbieżności i zapewnienia jednolitej praktyki – na zasadzie art. 7 ust. 2 Ustawy z dnia 14 kwietnia 1967 r. o Prokuraturze PRL (Dz.U. z 1980 r. Nr 20, poz. 30) w związku z art. 44 i 45 ust. 2 Dekretu z dnia 12^c grudnia 1981 r. o stanie wojennym (Dz.U. Nr 29, poz. 154) oraz Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 12 grudnia 1981 r. w sprawie zasad postępowania w sprawach o internowanie obywateli polskich (Dz.U. Nr 29, poz. 159) i Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 grudnia 1981 r. w sprawie regulaminu pobytu internowanych w ośrodkach odosobnienia (Dz.U. Nr 32, poz. 189) – zarządzam, co następuje:

§ 1. Określona w art. 44 Dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym (Dz.U. Nr 29, poz. 154) prokuratorska kontrola przestrzegania prawa polega na ocenie legalności decyzji o internowaniu. Decyzja staje się ostateczna po upływie 7 dni od daty jej doręczenia internowanemu, jeżeli nie złożył na nią skargi, albo po odmownym załatwieniu skargi przez organ II instancji (§ 6 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 12 grudnia 1981 r. w sprawie zasad postępowania w sprawach o internowanie obywateli polskich – Dz.U. Nr 29, poz. 159).

W razie stwierdzenia naruszenia prawa ostateczna decyzja o internowaniu może być przedmiotem sprzeciwu na zasadach określonych w Kodeksie postępowania administracyjnego, przy czym od decyzji organu naczelnego sprzeciw składa Prokurator Generalny PRL (§ 10 wyżej wymienionego rozporządzenia R[ady] M[inistrów]).

§ 2. Do sprawowania nadzoru penitencjarnego w ośrodku odosobnienia dla internowanych prokurator wojewódzki wyznacza prokuratora spośród podległych mu pracowników prokuratury wojewódzkiej.

§ 3. Wykonując zadania nadzoru w ośrodkach odosobnienia, prokurator stosuje zasady i tryb przewidziany w Zarządzeniu nr 2/81/P Ministra Sprawiedliwości, wydanym w porozumieniu z Prokuratorem Generalnym, z dnia 4 lutego 1981 r. (Dz.Urz. M.S. Nr 1, poz. 3 z dnia 31 III 1981 r.) z następującymi zmianami uwzględniającymi prewencyjny charakter środka, jakim jest internowanie:

^a W lewym górnym rogu dekretacja, którą opatrzone nieczytelnym podpisem i datą 9 II 1982 [r.]; poniżej prostokątna pieczętka o treści: Wpłynęło 9 II 1982 [r.] – data wpisana odręcznie, 23/82 – numer wpisany odręcznie.

^b W prawym górnym rogu odręcznie dopisano: Ośrodek Odosobnienia w Goldapi.

^c W oryginale: 13.

a) zakres dokonywanych przez prokuratora wizytacji ośrodka odosobnienia sprowadza się do:

- kontroli legalności pobytu w ośrodku, zwłaszcza prawidłowości dokumentów stanowiących podstawę umieszczenia, tożsamości osób określonych w dokumentach, zwalniania i wydawania internowanych poza obręb ośrodka,
- sprawdzania możliwości złożenia skargi na decyzję o internowaniu,
- kontroli przestrzegania innych praw, obowiązków i ograniczeń osób internowanych, wynikających z obowiązującego regulaminu pobytu w ośrodku, w zakresie, w jakim naruszenie tych praw, obowiązków może zagrażać porządkowi i dyscyplinie;

b) szczegółowy zakres i tryb czynności wizytacyjnych prokuratora powinien być w miarę możliwości koordynowany z czynnościami wyznaczonego do wizytowania ośrodka sędziego penitencjarnego, który zakresem swej kontroli obejmuje przestrzeganie pozostałych, regulaminowych praw i obowiązków osób internowanych (w szczególności warunków bytowych, stanu opieki lekarskiej i sanitarnej, korzystania z organizowanych zajęć kulturalno-oświatowych, wykonywania praktyk i korzystania z usług religijnych, prawidłowości załatwiania skarg, próśb i wniosków itd.);

c) ośrodki odosobnienia powinny być wizytowane przynajmniej 2 razy w miesiącu.

§ 4. Sprawozdanie z wizytacji ośrodka odosobnienia – stosownie do § 13 wymienionego zarządzenia – należy niezwłocznie nadesłać Prokuraturze Generalnej (Departament III).

§ 5. O ujawnionych w toku wizytacji uchybieniach w zakresie przestrzegania regulaminu pobytu internowanych w ośrodku prokurator^d informuje prokuratora wojewódzkiego, który podejmuje decyzję w przedmiocie środków ingerencji przewidzianych w przepisach o nadzorze penitencjarnym. Zgłoszone w toku inspekcji skargi na decyzje o internowaniu przekazuje się właściwemu komendantowi wojewódzkiemu MO.

Jeżeli jednak prokurator wojewódzki uzna, że okoliczności skargi uzasadniają potrzebę skontrolowania legalności ostatecznej decyzji w trybie wskazanym w art. 44 dekretu o stanie wojennym, podejmuje w tym celu niezbędne czynności, stosownie do przepisów wskazanych § 1 niniejszego zarządzenia, albo informuje o tym Prokuraturę Generalną (Departament III).

§ 6. Jeżeli w toku postępowania przygotowawczego, prowadzonego lub nadzorowanego przez prokuratora, zachodzi potrzeba dokonania czynności procesowej z udziałem osoby internowanej (np. przesłuchania w charakterze świadka lub podejrzanego) – prokurator prowadzący (nadzorujący) postępowanie występuje do prokuratora wojewódzkiego o ustalenie, za pośrednictwem komendanta wojewódzkiego MO, miejsca pobytu osoby internowanej, a następnie dokonuje sam lub zarządza przeprowadzenie czynności w miejscu (pomieszczeniu) wyznaczonym przez komendanta ośrodka odosobnienia.

W razie potrzeby prokurator wojewódzki może ustalić miejsce pobytu internowanego za pośrednictwem Departamentu II lub Departamentu III Prokuratury Generalnej.

W wypadku zastosowania tymczasowego aresztowania wobec osoby internowanej, prokurator stosujący ten środek zapobiegawczy przesyła komendantowi ośrodka

^d W oryginale: prokurator.

odosobnienia odpis postanowienia o tymczasowym aresztowaniu wraz z nakazem przyjęcia do właściwego aresztu (oddziału) śledczego. Decyzja o internowaniu traci w tym wypadku moc na zasadzie § 7 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 12 grudnia 1981 r. w sprawie zasad postępowania w sprawach o internowanie obywateli polskich (Dz.U. Nr 29, poz. 159). Stosuje się wówczas odpowiednio przepisy Zarządzenia nr 20/74/CZZK Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 marca 1974 r. w sprawie przyjmowania, ewidencji, rozmieszczania i zwalniania tymczasowo aresztowanych, skazanych i ukaranych, a także art. 209 Kodeksu karnego wykonawczego.

§7. Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania.

Prokurator generalny
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej[°]
dr Franciszek Rusek¹

Źródło: AIPN Bi, 359/9, k. 41–42v, kopia, mps.

[°] *Poniżej nieczytelny podpis.*

¹ Franciszek Rusek (ur. 1924) – prokurator generalny (1981–1984). Zob. więcej katalogi Biura Lustracyjnego IPN, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/43133?katalog=4> oraz <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/43133?katalog=5> (dostęp 8 VIII 2019 r.).

DOP - /176 /82

Olshzyn, dnia 16 stycznia 1982r.

Egz. Nr 21

OBYWATEL
NACZELNIK ZAKŁADU KARNEGO,
ARESZTU ŚLEDZIEGO,
OŚRODKA PRZYSTOSOWANIA SPOŁECZNEGO,
OŚRODKA ODOSOBNIENIA

w Gołdapi

Przypominam Obywatela Naczelnikowi
o obowiązku ścisłego przestrzegania postanowień
zawartych w piśmie ekólnym Nr 1 dyrektora Centralnego
Zarządu Zakładów Karnych z 13 lipca 1979r. l. dz. NOP-290/79
w sprawie zwolnienia niektórych skazanych odbywających
karę pozbawienia wolności od obowiązku pracy.
Skazanego nie podlegającego obowiązkowi pracy można
zatrudnić jedynie za jego zgodą wyrażoną na piśmie,
które załącza się do jego akt.

Ograniczenia zatrudnienia wynikające
z tego pisma nakrały w obecnym czasie szczególnej
aktualności. Dotyczą one również w całej rozciągłości
osób internowanych.

DYREKTOR
OKRĘGOWEGO ZARZĄDU ZAKŁADÓW KARNYCH
w OLSZTYNIE

płk. mgr W. TOPOLSKI

Wykonano w 21-ym egz.
wg rozdziałnika

SK/DP

Nr 5

1982 styczeń 16, Olsztyn – Pismo dyrektora Okręgowego Zarządu Zakładów Karnych w Olsztynie płk. Romana Topolskiego do naczelnika Zakładu Karnego, Aresztu Śledczego, Ośrodka Przystosowania Społecznego i Ośrodka Odosobnienia w Gołdapi dotyczące zwolnienia osób internowanych z obowiązku pracy

^aDOP-^b176^b/82

Olsztyn, dnia ^b16^b stycznia 1982 r.
Egz. nr ^b21^b

Obywatel
Naczelnik Zakładu Karnego,
Aresztu Śledczego,
Ośrodka Przystosowania Społecznego,
Ośrodka Odosobnienia
w ^bGołdapi^b

Przypominam obywatelowi naczelnikowi o obowiązku ścisłego przestrzegania postanowień zawartych w piśmie okólnym nr 1 dyrektora Centralnego Zarządu Zakładów Karnych z 13 lipca 1979 r., l.dz. NOP-290/79, w sprawie zwolnienia niektórych skazanych odbywających karę pozbawienia wolności od obowiązku pracy.

Skazanego niepodlegającego obowiązkowi pracy można zatrudnić jedynie **za jego zgodą** wyrażoną na piśmie, którą załącza się do jego akt.

Ograniczenia zatrudnienia wynikające z tego pisma nabrały w obecnym czasie szczególnej aktualności. Dotyczą one również w całej rozciągłości osób internowanych.

Dyrektor Okręgowego Zarządu
Zakładów Karnych w Olsztynie^c
płk mgr R[oman] Topolski¹

Wykonano w 21 egz.

wg rozdzielnika

SK/DP

Źródło: AIPN Bi, 359/9, k. 37, oryginał, mps.

^a Powyżej pieczętka o treści: Okręgowy Zarząd Zakładów Karnych, 10-575 w Olsztynie, Al. Zwycięstwa 3, tel. 231-51.

^{b-b} Wpisano odręcznie.

^c Poniżej nieczytelny podpis.

¹ Nie ustalono bliższych danych.

Nr 6

1982 marzec 8, Warszawa – Wytyczne zastępcy dyrektora Centralnego Zarządu Zakładów Karnych plk. Stanisława Wrony w sprawie postępowania z osobami internowanymi przekazane komendantom ośrodków odosobnienia na naradzie służbowej 1 marca 1982 r.

^aWytyczne^b

w sprawie postępowania z osobami internowanymi – przekazane komendantom ośrodków odosobnienia na naradzie służbowej w dniu 1 III 1982 r.

Podstawowym warunkiem przestrzegania przez administrację ośrodków odosobnienia zasad postępowania z osobami internowanymi jest realizacja ustaleń określonych w:

– art. 45 ust. 2 Dekretu Rady Państwa z dnia 12 XII 1981 r. o stanie wojennym, zatwierdzonym następnie Ustawą sejmową z dnia 25 I 1982 r. o szczególnej regulacji prawnej w okresie stanu wojennego (Dz.U. Nr 3 z 1982 r., poz. 18), który określa, że do internowania stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu karnego wykonawczego w zakresie nadzoru penitencjarnego i tymczasowego aresztowania;

– Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości (w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych) z dnia 30 XII 1981 r. w sprawie regulaminu pobytu osób internowanych w ośrodkach odosobnienia.

Ponieważ przepisy upoważniają komendanta ośrodka do samodzielnego decydowania o wielu sprawach – a między innymi w zakresie porządku dnia w ośrodku, przestrzegania zasad bezpieczeństwa, określania uzasadnionych i niezbędnych odstępstw w sposobie postępowania z internowanymi – szczególnego znaczenia nabiera jego rola i funkcja oraz sposób współdziałania z właściwymi terenowo organami MO, prokuratury i nadzoru penitencjarnego.

W realizowaniu celów i funkcji internowania należy przyjąć, że jest ono w istocie swej przymusowym odosobnieniem, które nie może być w praktyce utożsamiane z tymczasowym aresztowaniem lub karą pozbawienia wolności, dlatego regulamin pobytu osób internowanych w ośrodkach odosobnienia ustanawia szereg ulg i złagodzeń.

Wprowadzenie przez komendanta ośrodka dalszych złagodzeń może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy nie naruszają one w istotny sposób bezpieczeństwa ośrodka, a osoby internowane przestrzegają ustalonego porządku i dyscypliny.

Decyzję o wprowadzeniu takich złagodzeń komendant ośrodka winien uzgodnić z komendantem wojewódzkim MO lub jego przedstawicielem.

Jak wykazują dotychczasowe doświadczenia, w funkcjonowaniu ośrodków występują pewne różnice. Dotyczą one sposobu traktowania internowanych, a zawłaszcza w zakresie: przestrzegania porządku dnia i zasad bezpieczeństwa, zasad poruszania się, warunków bytowych i sanitarnych, kontaktów zewnętrznych i odpowiedzialności dyscyplinarnej.

^a W lewym górnym rogu prostokątna pieczętka o treści: Wpłynęło 19 III 1982 [r.] – data wpisana odręcznie, L.dz. 158/82 – numer wpisany odręcznie.

^b W prawym górnym rogu dopisano odręcznie: dla Ośrodka Odosobnienia w Gołdapi; poniżej odręczna adnotacja o treści: Zapoznano z wytycznymi na odprawie z załogą dn[ia] 22 III 1982 [r.] oraz nieczytelny podpis.

W celu ujednoczenia postępowania z osobami internowanymi zaleca się, co następuje:

I. Ustalić w porządku dnia:

- 1. czas pobudki na godz. 7.00, czas ciszy nocnej nie wcześniej niż o godz. 22.00;**
- 2. sposób apeli porannych i wieczornych polegający na umożliwieniu sprawdzenia obecności osób internowanych w pomieszczeniach mieszkalnych (swobodna postawa stojąca z pominięciem wymogu ustawiania się w dwuszeregu);**
3. zasady odbywania spacerów, zezwalając na dowolność szyku i prowadzenia rozmów w grupie spacerowej, odpoczynek na ławkach oraz indywidualnie na ćwiczenia gimnastyczne w trakcie spaceru;
- 4. uprawnienie do posiadania przy sobie zegarków, obrączek, pierścionków, sztućców, maszynek do golenia, środków piorących, kart do brydża, gier świetlicowych, książek i czasopism dostępnych w sprzedaży, przedmiotów kultu religijnego oraz innych drobiazgów osobistych^c;**
5. organizację widzeń, przyjmując, że udziela się je wyłącznie przy stoliku – jednorazowo może brać udział **nie więcej niż trzy osoby dorosłe, nie licząc dzieci;**
6. uprawnienie do codziennego przekazywania wysłanej i nadchodzącej korespondencji.

II. Polecam również:

- 1. określić zasady poruszania się osób internowanych po terenie ośrodka, rozstrzygając w porozumieniu z komendantem wojewódzkim MO właściwym ze względu na położenie ośrodka odosobnienia^c, możliwość otwarcia drzwi pomieszczeń mieszkalnych, przynajmniej w ramach grup spacerowych. Uzgodnić również stały pobyt funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa na terenie ośrodka oraz zasadę indywidualnego kierowania przez komendanta ośrodka internowanych na rozmowy z przedstawicielami tej służby;**
- 2. umożliwić osobom internowanym, o ile pozwalają na to warunki ośrodka odosobnienia, korzystanie z:**
 - a) dodatkowych kąpielii,
 - b) przedłużonych spacerów,**
 - c) zajęć sportowych na wolnym powietrzu, np. gry w piłkę siatkową,**
 - d) zajęć świetlicowych codziennie w grupach nie mniejszych niż spacerowe;
3. zapewnić osobom internowanym:
 - a) codziennie ciepłą wodę do zabiegów higienicznych oraz wrzątek do sporządzania napojów (ewentualnie wydzielić miejsce do gotowania wody),
 - b) oświetlenie sal mieszkalnych umożliwiające czytanie,
 - c) rozmieszczenie w salach mieszkalnych – w zależności od palenia tytoniu – w uzgodnieniu z oficerem MO przebywającym w ośrodku;
4. zezwolić na wysyłanie bądź przekazywanie rodzinom w trakcie widzeń nadmiaru żywności otrzymywanej od instytucji charytatywnych;
5. wycofywać z użytkowania koce i materace o nieodpowiednim stanie higienicznym i użytkowym oraz usunąć z pomieszczeń mieszkalnych zbędne łóżka;

^c Wzdłuż akapitu po lewej stronie odręcznie naniesiona pionowa linia.

6. wprowadzić, w miarę możliwości, odrębne pranie i wymianę bielizny oraz pościeli skarbowej dla internowanych oraz umożliwić rodzinom dostarczanie i wymianę bielizny osobistej;

7. **zaniechać praktyk wystawiania „kostek”¹;**

8. poinformować osoby internowane o uprawnieniu i obowiązku administracji ośrodka odosobnienia w zakresie:

a) stosowania przewidzianych przepisami środków przymusu i szczególnych środków bezpieczeństwa w przypadku zdarzeń nadzwyczajnych,

b) **powiadamiania prokuratora o każdym przestępstwie popełnionym na terenie ośrodka odosobnienia, które w myśl obowiązujących przepisów prawnych podlega ściganiu z urzędu;**

9. **wprowadzić praktykę:**

a) **szczególowego opisywania depozytów wartościowych,**

b) **pobierania indywidualnych oświadczeń dotyczących odpowiedzialności osobistej osób internowanych za niezdeponowane rzeczy i przedmioty wartościowe^d;**

10. rozważyć z komendantem wojewódzkim MO możliwość osadzenia internowanych w wydzielonych salach szpitalnych MON i MSW, a w szpitalach więziennych – po wyczerpaniu innych możliwości w tym zakresie.

III. Zabraniam:

1. osadzania osób internowanych w pomieszczeniach zakładu karnego, np. w oddziałach dyscyplinarnych i izbach chorych, zlokalizowanych poza obrębem ośrodka odosobnienia, jak również skazanych w oddziałach dla internowanych i wykonywania przez nich wszelkich prac porządkowych na rzecz tych osób;

2. stosowania wobec internowanych zasad zbiorowej odpowiedzialności dyscyplinarnej oraz przymusu w przedmiocie egzekwowania strzyżenia i golenia, pobierania odzieży skarbowej, z wyjątkiem przypadków indywidualnych, podyktowanych względami, o których mowa w § 7 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 XII 1981 r.

IV. Zobowiązuję dyrektorów okręgowych zarządów zakładów karnych oraz komendantów ośrodków odosobnienia do niezwłocznego sygnalizowania wyłaniających się w trakcie praktyki, związanej z wykonywaniem internowania, problemów wymagających decyzji Dyrekcji Centralnego Zarządu Zakładów Karnych.

Zastępca dyrektora
Centralnego Zarządu Zakładów Karnych^e
płk mgr S[tanisław] Wrona²

Źródło: G. Wolk, Ośrodki odosobnienia w Polsce południowo-wschodniej (1981–1982), Rzeszów 2009, s. 216–219.

^d *Wzdłuż akapitu po prawej stronie odręcznie naniesiona pionowa linia.*

^e *Poniżej nieczytelny podpis.*

¹ W gwarze więziennej „kostka” to ubranie, które więźniowie byli zobowiązani na noc złożyć w kształt przypominający kostkę i pozostawić przed drzwiami do celi.

² Nie ustalono bliższych danych.

Nr 7

1982 kwiecień 14, Warszawa – Pismo zastępcy dyrektora Centralnego Zarządu Zakładów Karnych płk. Juliusza Petrykowskiego do dyrektorów okręgowych zarządów zakładów karnych i komendantów ośrodków odosobnienia, w tym do Ośrodka Odosobnienia w Goldapi, zawierające zalecenia postępowania z internowanymi w związku z nieprawidłowościami występującymi w funkcjonowaniu ośrodków odosobnienia

Dokonane w ostatnim czasie przez inspektorów Centralnego Zarządu Zakładów Karnych oraz przedstawicieli Międzynarodowego i Polskiego Czerwonego Krzyża lustracje ośrodków odosobnienia, a także kontrole prowadzone przez sędziów penitencjarnych i prokuratorów – wykazały szereg nieprawidłowości w ich funkcjonowaniu. W dalszym też ciągu stwierdza się, że decyzje o internowaniu są w poszczególnych ośrodkach wykonywane niejednolicie pomimo tego, że wydano w tym zakresie odpowiednie wytyczne (pismo L.dz. NOP-151/82 z dnia 8 III 1982 r.).

1. W związku z powyższym przypominam o ciężących na administracji wszystkich ośrodków odosobnienia obowiązkach:

- odpowiedniego przeszkalania funkcjonariuszy i pracowników kierowanych do pracy z internowanymi;
- zapewnienia internowanym bezpośredniego wglądu w przepisy prawa związane ze stanem wojennym, pobytem w ośrodku odosobnienia oraz obowiązującym ich porządkiem dnia;
- ewidencjonowania korespondencji prywatnej i urzędowej internowanych oraz rejestrowania skarg, zażaleń i wniosków zgłaszanych komendantowi ośrodka zarówno przez internowanych, jak też osoby im bliskie;
- niezwłocznego przesyłania adresatom oraz doręczania internowanym korespondencji (w tym zwłaszcza telegramów) oraz terminowego powiadamiania ich o sposobie załatwiania zgłoszonych skarg, zażaleń i wniosków;
- zagwarantowania internowanym sposobności szybkiego informowania rodzin o zmianie miejsca pobytu (m.in. przez zezwalanie na wysyłanie odpowiednich powiadomień bezpośrednio przed wyjazdem z ośrodka lub depeszowanie do rodzin po przyjeździe do nowego) oraz zapewnienie w sytuacjach losowych kontaktu telefonicznego z osobami bliskimi;
- tworzenia warunków do racjonalnego wykorzystania przez internowanych czasu wolnego, zwłaszcza zaś zapewnienia im szerokiego dostępu do prasy i książek, umożliwienia oglądania programów TV i wysłuchiwanie transmisji audycji Polskiego Radia, zezwalania na korzystanie z zajęć i gier świetlicowych, a także prowadzenia działalności samokształceniowej;
- zapewnienia internowanym należytych warunków wyżywieniowych i zdrowotno-sanitarnych, zwłaszcza zaś dostarczania im o należytych porach i w odpowiedniej temperaturze posiłków, codziennego udzielania co najmniej godzinnego spaceru, przekazywania należnych im środków higieny osobistej i czystości, dezynfekowania odpowiednich pomieszczeń, doprowadzania wszystkich osób zgłaszających się do lekarza i wydawania im zaordynowanych leków itp.;

– należytej dbałości o schludny stan pomieszczeń, szczególnie zaś sal mieszkalnych, sal widzeń i poczekalni dla odwiedzających, a także wyposażenie ich w pełni użytkowo sprawny sprzęt kwaterunkowy – dotyczy to szczególnie taboretów, szafek, wieszaków, miednic, popielniczek itp.

2. Jednocześnie wprowadzam we wszystkich ośrodkach odosobnienia następujące zasady:

- pomieszczenia internowanych przeszukuje się przy obecności ich przedstawiciela;
- czas udzielonego internowanym spaceru nie może być krótszy niż 60 minut;
- paczki stanowiące dary Międzynarodowego i Polskiego Czerwonego Krzyża, jak również władz kościelnych i innych organizacji charytatywnych winny być przyjmowane protokolarnie, przy obecności przedstawicieli internowanych. W okresie świąt kościelnych paczki te nie podlegają zaliczeniu do limitu ustalonego w regulaminie;
- wpłaty sum pieniężnych dla internowanych mogą być dokonywane bezpośrednio do kasy ośrodka, zwłaszcza w dni widzeń, o czym należy powiadomić zainteresowanych;
- na widzenia dodatkowe i dłuższe należy zezwalać zwłaszcza internowanym rodzicom odwiedzanym przez dzieci;
- internowanych z przeszłością kryminalną umieszcza się w odrębnych pomieszczeniach ośrodka;
- internowanym lekarzom można zezwalać – jeżeli zachodzi taka potrzeba i nie istnieją inne ważne przeciwwskazania – na świadczenie pomocy medycznej osobom osadzonym w ośrodku.

3. W ośrodkach odosobnienia dysponujących odpowiednimi możliwościami zalecam:

- wydawać posiłki nie w oddziałach mieszkalnych, a w specjalnie ku temu zorganizowanych stołówkach;
- wydzielić w oddziałach mieszkalnych pomieszczenia do zmywania naczyń i przygotowywania gorących napojów;
- dopuścić do korzystania w salach mieszkalnych z oryginalnych grzałek elektrycznych;
- zapewnić internowanym częstsze kąpiele oraz umożliwić im dokonywanie praniek bielizny osobistej;
- udzielać internowanym dłuższych spacerów, a w ich ramach (lub niezależnie) zezwalać na zajęcia gimnastyczno-sportowe;
- rozdzielić w sposób wyłączający wzajemne kontakty – ruch internowanych i pozostałych osadzonych;
- wydzielić, w miarę możliwości, odrębne pomieszczenia dla poszczególnych rodzajów zajęć kulturalno-oświatowych, np. sal[e] cichych zajęć, sal[e] gier zręcznościowych, sal[e] telewizyjne itd.;
- widzenia dla internowanych przeprowadzać w niedziele i święta oraz inne dni ustawowo wolne od pracy.

4. W celu ograniczenia przypadków stosowania wobec internowanych siły fizycznej i szczególnych środków bezpieczeństwa wyłącznie do takich sytuacji, w których wyčerpano wszystkie inne dostępne środki – polecam, by każdorazowo decyzje w tym

względnie podejmował komendant ośrodka lub zastępujący go funkcjonariusz dopiero po uzyskaniu zgody dyrektora okręgowego zarządu zakładów karnych. Zgoda taka nie jest wymagana jedynie w przypadkach nagłego i bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa ośrodka i przebywających w nim osób.

Zastępca dyrektora
Centralnego Zarządu Zakładów Karnych^a
płk mgr Juliusz Petrykowski¹

Źródło: G. Wołk, Ośrodki odosobnienia w Polsce południowo-wschodniej (1981–1982), Rzeszów 2009, s. 238–240.

^a *Poniżej nieczytelny podpis.*

¹ Nie ustalono bliższych danych.

STRESZCZENIE

Trzynastego grudnia 1981 r. na mocy uchwały Rady Państwa został w Polsce ogłoszony stan wojenny. Jego wprowadzenie było poprzedzone m.in. utworzeniem w sierpniu 1980 r. sztabu operacji „Lato-80”. W jej ramach miano m.in. sporządzać i aktualizować wykazy osób wytypowanych do zatrzymania w przypadku wprowadzenia stanu wojennego. Już w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. na obszarze całego kraju aresztowano ponad 3 tys. osób. Wśród nich były kobiety, dla których na podstawie zarządzenia ministra sprawiedliwości z 9 stycznia 1982 r. utworzono Ośrodek Odosobnienia w Gołdapi. W artykule omówiono jego funkcjonowanie w ujęciu historyczno-prawnym w świetle obowiązujących wówczas aktów normatywnych, a także zaprezentowano czytelnikowi dokumenty związane z działalnością ośrodka.

Słowa kluczowe: Rada Państwa, Ośrodek Odosobnienia w Gołdapi, internowane kobiety, stan wojenny, operacja „Lato-80”, Okręgowy Zarząd Zakładów Karnych w Olsztynie, Centralny Zarząd Zakładów Karnych.

SUMMARY

On December 13, 1981, martial law was declared in Poland pursuant to a resolution of the Council of State. The introduction of it was preceded by, among others, the establishment of the Operation “Summer-80” headquarters in August 1980. As part of it, lists of persons selected for detention in the event of martial law were to be drawn up and updated. As early as the night of December 12–13, 1981, over 3,000 people were arrested throughout the country. Among them were women for whom, on the basis of the ordinance of the Minister of Justice of January 9, 1982, the Retreat Center in Gołdapia was created. The article discusses its functioning in historical and legal terms in light of the normative acts in force at the time, and also presents the reader with documents related to the center’s operation.

Keywords: Council of State, Retreat Center in Gołdapia, interned women, martial law, operation “Summer-80”, Regional Board of Prison in Olsztyn, Central Board of Prisons.

OTWARCIE WYSTAWY „ROZKAZ NR 00485.
ANTYPOLSKA OPERACJA NKWD
NA SOWIECKIEJ UKRAINIE 1937–1938”.
POLSKA–UKRAINA–STANY ZJEDNOCZONE, 2018–2019

W dniu 26 marca 2018 r. w Centrum Edukacyjnym Instytutu Pamięci Narodowej „Przystanek Historia” w Warszawie prezes Instytutu dr Jarosław Szarek, w obecności dyrektora Archiwum IPN Marzeny Kruk, podpisał umowy o współpracy z dyrektorami trzech państwowych archiwów obwodowych na Ukrainie – dr. Wołodymyrem Bajdyczem z Chmielnickiego, dr Lilią Biłousową z Odessy i prof. Jurijem Łehunem z Winnicy. Celem zawartych porozumień było zeskanowanie przechowywanych w tamtejszych placówkach dokumentów dotyczących Polaków represjonowanych podczas „operacji polskiej” NKWD w latach 1937–1938 oraz pozyskanie przez stronę polską elektronicznych kopii tychże materiałów¹. Sygnatariusze umów uzgodnili ponadto, że w oparciu o wspomniane archiwalia zostanie przygotowana wystawa. Osiem miesięcy później w Chmielnickim i w Warszawie miało miejsce uroczyste otwarcie ekspozycji zatytułowanej „Rozkaz nr 00485. Antypolska operacja NKWD na sowieckiej Ukrainie 1937–1938”, przygotowanej przez Archiwum IPN we współpracy z ukraińskimi partnerami.



Podpisanie umów o współpracy z państwowymi archiwami obwodowymi w Odessie, Winnicy i Chmielnickim. Od lewej: dr Wołodymyr Bajdycz, dr Lilia Biłousowa, dr Jarosław Szarek, prof. Jurij Łehun, Warszawa, 26 III 2018 r. Fot. Marcin Jurkiewicz

¹ Zob. <https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/49129,IPN-zawarl-porozumienie-z-archiwami-ukrainskimi-Prezes-IPN-trudna-przeszlosc-nie.html> (dostęp 5 VIII 2019 r.).

Wystawa ukazuje losy osób represjonowanych w ramach „operacji polskiej” NKWD na terenie Ukrainy wchodzącej wówczas w skład ZSRS. Jej pomysłodawcą oraz jednym z czterech autorów jest zastępca dyrektora Archiwum IPN Mariusz Kwaśniak. Pozostałymi współtwórcami są zastępca dyrektora AIPN dr Mariusz Żuławnik, główny specjalista z Wydziału Zasobów Cyfrowych AIPN Paweł Zielony (koordynator projektu oraz kustosz wystawy), a także Sergiusz Kazimierzczuk z Biura Edukacji Narodowej IPN. Wystawa składa się z 16 plansz o wymiarach 135 × 95 cm. Na pierwszych pięciu tablicach, stanowiących wprowadzenie, przedstawiono sytuację Polaków w ZSRS po traktacie ryskim z 17 marca 1921 r., kończącym wojnę polsko-bolszewicką, oraz przebieg „operacji polskiej” na Ukrainie. Kolejne plansze przybliżają losy osób represjonowanych – nie tylko Polaków, lecz także Ukraińców, którzy również padli ofiarą planowych, zbrodniczych działań Sowietów. Wystawę zamykają dwie plansze przedstawiające osoby odpowiedzialne za ludobójstwo, a także miejsca pamięci na Ukrainie związane z sowieckimi zbrodniami dokonanymi podczas Wielkiego Terroru z lat trzydziestych XX w. Dodatkowo na kilku planszach zaprezentowano zdjęcia z wykonanych przez grupę rekonstrukcyjną inscenizacji aresztowań Polaków przez funkcjonariuszy sowieckiej policji politycznej, ich przesłuchania i rozstrzelania, co niewątpliwie pozwala wczuć się w atmosferę tamtych ponurych dni. W wystawie wykorzystano zdjęcia i dokumenty ze zbiorów państwowych archiwów obwodowych w Chmielnickim, Odessie oraz Winnicy, a także materiały pozyskane m.in. ze Stowarzyszenia „Memoriał”, Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia, Wydzielonego Archiwum Państwowego Służby Bezpieczeństwa Ukrainy oraz ze zbiorów prywatnych prof. Jurija Szapowała z Narodowej Akademii Nauk Ukrainy w Kijowie. Dopełnieniem dwujęzycznej (polsko-ukraińskiej) ekspozycji jest przygotowany katalog omawianej wystawy, który jest jej odzwierciedleniem.

Po raz pierwszy wystawa została zaprezentowana w piątek 23 listopada 2018 r. w auli Wydziału Zarządzania i Prawa Chmielnickiego Uniwersytetu Narodowego. Wybór tej daty nie był przypadkowy, ponieważ osiemdziesiąt lat wcześniej, 23 listopada 1938 r., władze sowieckie oficjalnie zakończyły „operację polską”. Tuż przed otwarciem ekspozycji delegacje złożyły kwiaty pod pomnikiem na skwerze nieopodal uniwersytetu, gdzie w latach trzydziestych ubiegłego stulecia funkcjonariusze NKWD wykonywali wyroki śmierci na Polakach i Ukraińcach. Uroczystego otwarcia wystawy dokonali prezes IPN dr Jarosław Szarek, konsul generalny RP w Winnicy Damian Ciarciński, dyrektor miejscowego archiwum Wołodmyr Bajdycz, pierwszy zastępca przewodniczącego Chmielnickiej Rady Obwodowej Neonila Andrijczuk oraz zastępca przewodniczącego Chmielnickiej Obwodowej Administracji Państwowej Wołodmyr Kalniczenko. O powstaniu wystawy i jej głównych założeniach opowiedział jej kustosz – Paweł Zielony. Wernisaż cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem i zgromadził liczne grono chmielniczian, studentów oraz przedstawicieli duchowieństwa. Podczas wystąpienia prezes Szarek zauważył, że ofiary operacji NKWD „zostały bestialsko zamordowane, ponieważ wywodziły się z innego świata niż zniewalający je komunizm”, który był „jedną wielką operacją przeciwko człowiekowi”. Zachęcając do zapoznania się z ekspozycją, podkreślił: „To jest ocean cierpień ludzi na tej ziemi, to są cierpienia także bliskich ofiar, żon i dzieci pozbawionych rodziców. Tu na wystawie możemy popatrzeć w twarze ofiar”².

² Zob. <https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/62224,Wizyta-delegacji-Instytutu-Pamieci-Narodowej-w-Chmielnickim-i-Kamiencu-Podolskim.html> (dostęp 5 VIII 2019 r.).



**Złożenie kwiatów pod pomnikiem ofiar represji sowieckich, Chmielnicki,
23 XI 2018 r. Fot. Sławomir Kasper**

Wystawa została objęta Patronatem Narodowym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy w Stulecie Odzyskania Niepodległości. Podczas jej otwarcia listy od prezydenta RP Andrzeja Dudy i marszałka Sejmu RP Marka Kuchcińskiego odczytał doradca prezydenta – Tadeusz Deszkiewicz. Prezydent Duda napisał: „To jedno z najbardziej tragicznych wydarzeń w historii naszego narodu w XX w. Operacja ta stanowiła ludobójczy akt terroru państwowego, wymierzony w Polaków żyjących w Związku Sowieckim. Pozostaje ona, jak wiele innych zbrodni komunistycznych, niemilknącym oskarżeniem wobec totalitarnej ideologii, wobec bestialskich decydentów i oprawców”.

W dniu poprzedzającym wernisaż wystawy delegacja IPN gościła w Narodowym Uniwersytecie w Kamieńcu Podolskim – jednej z pierwszych ukraińskich uczelni, założonej w 1918 r. Podczas wizyty prezes IPN Jarosław Szarek przekazał na ręce rektora uniwersytetu Serhija Kopyłowa elektroniczne kopie dokumentów z zasobu archiwalnego Instytutu, dotyczące Iwana Ohijenki – patrona uczelni, wybitnego teologa i językoznawcy, założyciela i pierwszego rektora kamienieckiego uniwersytetu.

Kilka dni później, 26 listopada, odbyło się uroczyste otwarcie wystawy w Warszawie. Ekspozycja stała w niezwykle prestiżowym miejscu stolicy – przed gmachem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” na Krakowskim Przedmieściu. W uroczystości wzięli udział, obok prezesa Instytutu, dyrekcji Archiwum IPN i archiwów obwodowych z Chmielnickiego i Winnicy, znamienici goście – ówczesny wiceminister spraw zagranicznych RP Bartosz Cichocki oraz ambasador Ukrainy w Polsce Andrij Deszczyca. Obaj podziękowali Instytutowi i ukraińskim partnerom za trud włożony w przygotowanie ekspozycji ukazującej tragiczne losy Polaków w Związku Sowieckim, podkreślając przy tym

niezwykłą wagę podpisanej kilka miesięcy wcześniej umowy. Wystawie towarzyszyła konferencja naukowa, podczas której o sowieckiej zbrodni mówili dr Marcin Majewski z Archiwum IPN, dr Paweł Krawczenko z Uniwersytetu Pedagogicznego w Winnicy oraz prof. Nasiman Yaqublu z Bakijjskiego Uniwersytetu Państwowego w Azerbejdżanie. Na zakończenie uroczystości zaprezentowano film pt. *Rozstrzelać Polaków*, według scenariusza dziennikarza Tomasza Sommera i w reżyserii Mirosława Majerana, zrealizowany w 2017 r. przez Narodowe Centrum Kultury, Instytut Pamięci Narodowej i NDD Sp. z o.o. Film można obejrzeć na portalu poświęconym „operacji polskiej”, przygotowanym przez IPN i Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia³.

W następnym roku wystawa zawitała do kolejnych ukraińskich miast, w których znajdują się siedziby sygnatariuszy polsko-ukraińskiej umowy archiwalnej. W piątek 12 kwietnia 2019 r. zaprezentowano ją w Winnicy⁴. Przez dwa tygodnie stała ona w holu siedziby Rady Miejskiej, przez który każdego dnia przewijają się setki petentów. Podobnie jak w Chmielnickim, tak i w mieście nad Bohem wystawę otworzyli prezes IPN oraz konsul generalny RP w Winnicy. Głos zabrali także dyrektor archiwum obwodowego prof. Jurij Łehun i dyrektor Centrum Historii Winnicy Ołeksandr Fedorysen. O powstaniu ekspozycji oraz jej głównych celach i założeniach opowiedział kustosz wystawy. Na wernisażu obecny był również dyrektor archiwum w Żytomierzu Ihor Słobożan, z którym dzień wcześniej spotkali się dr Jarosław Szarek, Mariusz Kwaśniak i dr Mariusz Żuławnik, w obecności konsula Ciarcińskiego. Celem rozmów było nawiązanie współpracy archiwalnej między obiema instytucjami. W żytomierskim archiwum przechowywanych jest bowiem najwięcej spraw poświęconych zbrodniom dokonanych przez Sowietów na Polakach w latach trzydziestych minionego stulecia.

Otwarcu wystawy w Winnicy towarzyszyło złożenie kwiatów i zapalenie zniczy pod tablicą upamiętniającą ofiary NKWD, znajdującą się w Miejskim Parku Wypoczynku, a także pod tablicą poświęconą Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, wmurowaną w 2008 r. w budynek dawnej siedziby Rady Miejskiej przy ulicy Sobornej, oraz pod pomnikiem atamana Symona Petlury. Dopełnieniem tych wydarzeń było spotkanie delegacji IPN z ukraińskimi historykami poświęcone miejscom pamięci. Podczas rozmów, w których brał udział także przedstawiciel Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN dr Damian Markowski, zaprezentowano przygotowany przez miejscowych badaczy film dokumentalny pt. *Winnica – topografia terroru*. Kilka miesięcy później dokument ten wyemitowano w stołecznym Centrum Edukacyjnym „Przystanek Historia”, podczas zorganizowanego przez Archiwum IPN otwartego spotkania z archiwistami i historykami z winnickiego archiwum oraz Centrum Historii Winnicy⁵.

Kolejna odsłona wystawy przygotowanej przez archiwistów z Polski i Ukrainy miała miejsce w Odessie. W poniedziałek 9 września 2019 r. wystawę otworzyli w katedrze Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny dr Jarosław Szarek, Marzena Kruk, konsul RP w Odessie Andrzej Szmidtko, dyrektor Państwowego Archiwum Obwodowego w Odessie Petro Łukjanczuk, ordynariusz diecezji odesko-symferopolskiej bp Bronisław

³ Zob. <https://operacja-polska.pl/nkw/video/filmy/1738,Rozstrzelac-Polakow-scen-Tomasz-Sommer-rez-Miroslaw-Majeran.html> (dostęp 5 VIII 2019 r.).

⁴ Zob. <https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/68770,Otwarcie-wystawy-Rozkaz-nr-00485-Anty-polska-operacja-NKWD-na-sowieckiej-Ukrainie.html> (dostęp 5 VIII 2019 r.).

⁵ Zob. <https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/71722,Spotkanie-z-ukrainskimi-historykami-z-Winnicy-Warszawa-10-czerwca-2019.html> (dostęp 5 VIII 2019 r.).

Bernacki oraz przedstawiciele władz obwodowych i miejskich. Po uroczystości odbyła się dyskusja w ramach okrągłego stołu, poświęcona działalności organizacji społecznych zajmujących się upamiętnianiem ofiar represji politycznych w obwodzie odeskim. Instytut reprezentowali dyrektor BEN Adam Hlebowicz i kustosz wystawy Paweł Zielony. Wzorem poprzednich wizyt w Chmielnickim i Winnicy przedstawiciele IPN, konsulatu RP i odeskiego archiwum złożyli kwiaty w miejscach pamięci ofiar represji stalinowskich – na polskich kwaterach na II Cmentarzu Chrześcijańskim, w miejscu masowych mogił Polaków przy 6 kilometrze trasy owidiopolskiej i przy tablicy ku czci pomordowanych przez Sowieców w miejscu pochowania ekshumowanych szczątków na Cmentarzu Zachodnim. Ponadto delegacja IPN spotkała się z przedstawicielami Narodowo-Kulturalnego Stowarzyszenia Polaków „Polska Nuta”⁶.

Niemal rok po zaprezentowaniu wystawy w Chmielnickim została ona pokazana w Narodowym Muzeum Historyczno-Architektonicznym „Twierdza Kijowska” w Kijowie⁷. Otwarciem ekspozycji 20 listopada 2019 r. odbyło się z udziałem prezesa IPN dr. Jarosława Szarka, zastępcy dyrektora AIPN Mariusza Kwaśniaka, ambasadora RP na Ukrainie Bartosza Cichockiego, dyrektora Instytutu Polskiego w Kijowie Bartosza Musiałowicza oraz dyrektor „Twierdzy Kijowskiej” Oksany Nowikowej-Wyhran. Wernisaż poprzedziło złożenie kwiatów w Kwaterze Żołnierzy Wojska Polskiego na Cmentarzu Bajkowa, na Polskim Cmentarzu Wojennym w Kijowie-Bykowni oraz pod Ścianą Straceń w Twierdzy Kijowskiej. Ponadto dr Szarek zapalił znicz na grobie Wasyla Stusa – ukraińskiego dysydenta i poety zamęczonego w łagrze w 1985 r.



**Otwarcie wystawy z udziałem prezesa IPN dr. Jarosława Szarka
i ambasadora RP na Ukrainie Bartosza Cichockiego,
Kijów, 20 XI 2019 r. Fot. Sławomir Kasper**

⁶ Zob. <https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/76732,Otwarcie-wystawy-Rozkaz-nr-00485-Anty-polska-operacja-NKWD-na-sowieckiej-Ukrainie.html> (dostęp 17 IX 2019 r.).

⁷ Zob. <https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/82860,Otwarcie-wystawy-Rozkaz-nr-00485-Anty-polska-operacja-NKWD-na-sowieckiej-Ukrainie.html> (dostęp 29 XI 2019 r.).

W tym samym czasie miała miejsce premiera wystawy w Stanach Zjednoczonych. Z myślą o jej prezentacji za oceanem i w Europie Zachodniej ekspozycję i katalog przetłumaczono na język angielski. Po raz pierwszy wystawę pokazano 17 listopada 2019 r. w kościele pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika na Manhattanie w Nowym Jorku⁸. Wśród licznie przybyłej Polonii był m.in. wicekonsul RP Mateusz Gmura i proboszcz miejscowej parafii o. Karol Jarząbek. O „operacji polskiej” oraz wystawie opowiadali dr Mariusz Żuławnik i Paweł Zielony. Trzy dni później, 20 listopada, ekspozycję zaprezentowano w Polskiej Fundacji Kulturalnej w Clark w stanie New Jersey. Dzień wcześniej jej współtwórcy spotkali się z ponad dwudziestoma nauczycielami reprezentującymi polskie szkoły w Clark, Clifton, Lawrenceville, Linden i Trenton w stanie New Jersey, Maspeth i Staten Island w stanie Nowy Jork oraz w Filadelfii. Podczas warsztatów dr Żuławnik i Zielony przybliżyli temat ludobójstwa, omówili poszczególne panele wystawy oraz przekazali nauczycielom przygotowaną przez IPN tekę edukacyjną poświęconą „operacji polskiej”. Organizatorem pokazów oraz warsztatów metodycznych był prezes Stowarzyszenia Pamięć i koordynator Przystanku Historia IPN Nowy Jork Grzegorz Tymiński. Wernisażom towarzyszyło złożenie kwiatów pod Pomnikiem Katyńskim w Jersey City przez przedstawicieli Archiwum IPN i prezesa Stowarzyszenia Pamięć.



**Otwarcie wystawy w Polskiej Fundacji Kulturalnej.
Na fotografii Paweł Zielony z IPN, Clark, NJ, 20 XI 2019 r.
Fot. Stowarzyszenie Pamięć**

Pokazy wystawy w Polsce, na Ukrainie i w Stanach Zjednoczonych cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem dziennikarzy. Uroczystości otwarcia ekspozycji w Warszawie⁹, Chmielnickim, Odessie, Winnicy, Kijowie, Nowym Jorku i Clark szeroko

⁸ Zob. <https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/82749,Otwarcie-wystawy-Rozkaz-nr-00485-Anty-polska-operacja-NKWD-na-sowieckiej-Ukrainie.html> (dostęp 29 XI 2019 r.).

⁹ W Polsce wystawa była jeszcze prezentowana w Elblągu (lipiec 2019 r.) i Gdańsku (sierpień 2019 r.).

relacjonowały m.in.: Polska Agencja Prasowa, Polskie Radio, TVP Info, Telewizja Republika, portale internetowe – dzieje.pl, kresy.pl, kresy24.pl, Vinnitsia Today, day.kyiv.ua, belsat.eu, a także prasa – „Gazeta Prawna” czy „Słowo Polskie”. Relacje z wydarzeń pojawiały się także na stronach internetowych instytucji zaangażowanych w promocję wystawy, m.in. ukraińskich archiwów, władz miejskich i obwodowych, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, konsulatów.



**Otwarcie wystawy w katedrze Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny,
Odessa, 9 IX 2019 r. Fot. Sławomir Kasper**

Wystawa „Rozkaz nr 00485. Antypolska operacja NKWD na sowieckiej Ukrainie 1937–1938” wpisuje się w szeroki wachlarz inicjatyw podejmowanych od kilku lat przez Instytut Pamięi Narodowej, których celem jest przywracanie pamięci o tragicznych wydarzeniach sprzed osiemdziesięciu lat. Międzynarodowa konferencja naukowa w Belwederze z udziałem prezydenta RP Andrzeja Dudy¹⁰, publikacje popularnonaukowe i dodatki specjalne do prasy¹¹, teka edukacyjna dla szkół¹², portal internetowy przy-

¹⁰ Zob. <https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/41811,Miedzynarodowa-konferencja-Operacja-polska-NKWD-19371938-Przywracanie-pamieci-o-.html> (dostęp 5 VIII 2019 r.).

¹¹ *Wielki Terror: operacja polska 1937–1938*, oprac. zbior., Warszawa–Kijów 2010 (seria: „Polska i Ukraina w latach trzydziestych–czterdziestych XX wieku. Nieznane dokumenty z archiwów służb specjalnych”, t. VIII); *Wielki Terror w sowieckiej Gruzji 1937–1938. Represje wobec Polaków*, wstęp M. Majewski, W. Luarsabiszwili, O. Tuszuraszwili, H. Kuromiya, oprac. zbior., Warszawa–Tbilisi 2016 (seria: „Polacy w Gruzji – Gruzini w Polsce”, t. I); A. Zechenter, *Zagłada Polaków w Związku Sowieckim. Od przewrotu bolszewickiego do „operacji polskiej”*, Warszawa 2019. „Operacji polskiej NKWD” został poświęcony cały numer 7–8 „Biuletynu IPN” z 2017 r., poza tym IPN wydał kilka dodatków specjalnych do prasy – do „Naszego Dziennika” (9 VIII 2017 r.), „Do Rzeczy” (7–13 VIII 2017 r.) i „Dziennika Polskiego” (11 VIII 2017 r.).

¹² Zob. <https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/45486,Teza-edukacyjna-IPN-Operacja-polska-NKWD-1937-1938quot-Wszystko-co-powinienes-wi.html> (dostęp 5 VIII 2019 r.).

gotowany wspólnie z Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia, wystawa edukacyjna „Ofiary zbrodni. Operacja antypolska NKWD 1937–1938”¹³ czy znaczek okolicznościowy wydany wspólnie z Poczta Polska w nakładzie 30 mln egzemplarzy¹⁴ – to tylko niektóre przykłady inicjatyw, których celem jest przypomnienie o tym ludobójstwie. Do tego trzeba dodać śledztwo w sprawie zbrodni popełnionych podczas „operacji polskiej” (będących zbrodniami przeciwko ludzkości) przez funkcjonariuszy NKWD, prowadzone przez Oddziałową Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Szczecinie¹⁵. Podpisanie umowy archiwalnej, a w jej następstwie przygotowanie wystawy są bardzo ważnymi elementami działań podejmowanych przez Instytut. Archiwum IPN nie poprzestaje na dotychczasowych wysiłkach promujących wystawę. W planach są bowiem kolejne miasta w Polsce i poza jej granicami – w Europie Zachodniej i w Ameryce Północnej. Ponadto dyrekcja Archiwum podejmuje działania zmierzające do poszerzenia współpracy o kolejne ukraińskie archiwa, m.in. we Lwowie, w Żytomierzu, Mikołajowie czy Chersoniu.

Mariusz Żuławnik

¹³ Zob. <https://ipn.gov.pl/pl/edukacja-1/wystawy/42502,Ofiary-zbrodni-Operacja-antypolska-NKWD-19371938.html> (dostęp 5 VIII 2019 r.).

¹⁴ Zob. <https://dzieje.pl/aktualnosci/zaprezentowano-okolicznosciowy-znaczek-pocztowy-operacja-polska-nkwd-1937-38> (dostęp 5 VIII 2019 r.).

¹⁵ Zob. <https://operacja-polska.pl/nkw/o-operacji-polskiej-nkw/sledztwo-ipn/728,Sledztwo-IPN-w-sprawie-operacji-polskiej-NKWD.html> (dostęp 5 VIII 2019 r.).

REPREMIERA FILMU PT. *Z WYCIECZKI STOWARZYSZENIA
WETERANÓW DO POLSKI Z 1927 R.*
WARSZAWA, 10 GRUDNIA 2018 R.

W czerwcu 2018 r., dokładnie rok po oficjalnej wizycie prezesa Instytutu Pamięci Narodowej dr. Jarosława Szarka w nowojorskiej siedzibie Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce i podpisaniu umowy o wzajemnej współpracy, zostały przywiezione do Warszawy cztery duże rolki 35 mm filmu zapisanego na taśmie nitrocelulozowej. Zawierają one zapis wycieczki, jaką odbyło do swojej Ojczyzny ok. 650 członków byłej Błękitnej Armii w 1927 r. – dziewięć lat od odzyskania przez naród polski upragnionej niepodległości, dziesięć lat od powstania Błękitnej Armii i sześćdziesiąt lat od utworzenia pierwszego polskiego „Sokoła”¹.

Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej w Ameryce (SWAP) jest najstarszą polską organizacją kombatancką działającą na świecie, istniejącą nieprzerwanie od 1921 r. Jej geneza wiąże się z ochotniczą służbą przedstawicieli Polonii amerykańskiej w Armii Polskiej we Francji w czasie I wojny światowej. Błękitna Armia – nazwana tak od koloru mundurów – powstała w 1917 r. z inicjatywy Romana Dmowskiego. W październiku następnego roku dowództwo nad nią objął gen. Józef Haller (od jego nazwiska określana jest również armią Hallera). W jej szeregach wstąpiło ok. 20 tys. ochotników z USA i Kanady. Po zakończeniu działań zbrojnych większość Polaków zza oceanu powróciła do swych rodzinnych domów oraz zaczęła tworzyć kluby i związki polskich weteranów. W maju 1921 r. ich przedstawiciele spotkali się na zjeździe w Cleveland, w czasie którego powołali do życia SWAP. Pierwszym prezesem stowarzyszenia został dr Teofil Starzyński – działacz Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, szef służby medycznej armii gen. Hallera, a także uczestnik wojny polsko-ukraińskiej o Małopolskę Wschodnią. Z organizacją współpracowały znane osobistości środowiska emigracyjnego, m.in. światowej sławy pianista, dyplomata i sygnatariusz traktatu wersalskiego oraz premier RP Ignacy Jan Paderewski. W początkowym okresie głównym celem działalności SWAP było organizowanie pomocy i opieki dla weteranów walk o niepodległość Ojczyzny – dawnych polskich żołnierzy, którzy zmagali się z inwalidztwem, chorobami i trudną sytuacją materialną. Stowarzyszenie organizowało zbiórki pieniężne, prowadziło schroniska oraz tworzyło miejsca pracy dla bezrobotnych. W czasie II wojny światowej SWAP wspierało Rząd RP na uchodźstwie i podległe mu Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie, a po zakończeniu wojny objęło opieką Polaków, którzy zdecydowali się pozostać poza granicami Ojczyzny lub z powodów politycznych egzystowali w kraju bez środków do życia. W latach osiemdziesiątych organizowało pomoc finansową dla „Solidarności”. Po 1989 r. jego działalność skupiła się na podtrzymywaniu i kultywowaniu tradycji, historii oraz kultury polskiej w USA i Kanadzie, a także na upamiętnianiu w Polsce

¹ Pierwsze polskie gniazdo Związku Sokółów powstało 7 II 1867 r. we Lwowie. Jego działaczami zostali: Klemens Żukotyński, Ludwik Goltental, Jan Zaplachta-Zapałowicz, Józef Milleret, Jan Dobrzański, Antoni Durski, Żegota Krówczyński i Władysław Janikowski. Do momentu odrodzenia państwa polskiego w 1918 r. na terenie zaborów działało wiele oddzielnych organizacji „Sokoła”. Scalenie w jednolity Związek Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce odbyło się 13 IV 1919 r. na zjeździe w Warszawie.



General Mariusz Zaruski podczas powitania weteranów w Gdyni. Kadr z filmu pt. *Z wycieczki Stowarzyszenia Weteranów do Polski z 1927 r.* AIPN



Widok na pl. Zamkowy w Warszawie od strony Krakowskiego Przedmieścia. Kadr z filmu pt. *Z wycieczki Stowarzyszenia Weteranów do Polski z 1927 r.* AIPN



Szyby naftowe w Boryslawiu. Kadr z filmu pt. *Z wycieczki Stowarzyszenia Weteranów do Polski z 1927 r.* AIPN

wkładu, jaki polscy obywatele mieszkający na stałe w Stanach Zjednoczonych Ameryki włożyli w dzieło odzyskania niepodległości swojego ojczystego kraju. Stowarzyszenie zajmuje się również działalnością wydawniczą. Organizacyjnie SWAP dzieli się na okręgi i placówki działające na terenie USA i Kanady, a jego główna siedziba mieści się w Domu Weterana Polskiego w Nowym Jorku. Tu również znajduje się archiwum organizacji i powstałe w 1996 r. Muzeum Tradycji Oręża Polskiego.

Archiwiści z Wydziału Sekcji Opracowywania Dokumentacji Audiowizualnej Archiwum IPN stanęli przed trudnym zadaniem przygotowania filmu SWAP do digitalizacji. Nawiązano współpracę z Filmoteką Narodową – Instytutem Audiowizualnym, gdzie po połączeniu oddzielnych fragmentów filmu wykonano jego konserwację chemiczną. Kolejnym krokiem było przeniesienie obrazu z nośnika analogowego do postaci cyfrowej. Tak przygotowana kopia robocza filmu pozwoliła na dalsze prace historyczne, przede wszystkim na poukładanie scen i fragmentów filmu według chronologii. Nieocenioną pomocą źródłową okazały się archiwalne wydania „Weterana”², którego kopie cyfrowe SWAP również przekazał do Archiwum IPN.

² Czasopismo „Weteran” jest organem prasowym Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce. Zostało powołane do życia na mocy uchwały zjazdu założycielskiego SWAP w Cleveland w maju 1921 r. Pierwszy numer „Weterana”, pod redakcją Czesława Żuławskiego, ukazał się w październiku 1921 r. w Chicago. Kolejny numer, pod redakcją Stanisława Z. Stachowicza, wydano w Cleveland, gdzie zainstalował się Zarząd Główny SWAP. Od października 1921 r. do lutego 1922 r. „Weteran” wychodził jako miesięcznik. W marcu i kwietniu 1922 r. ukazywał się jako tygodnik. Było to związane z akcją propagandową na rzecz osadnictwa wojskowego w Polsce. Od maja 1922 r. „Weteran” ponownie zaczął

AME RYKI

WYCIECZKA

STOWARZYSZENIA WETERANÓW

ARMII POLSKIEJ W AMERYCE

DO OJCZYZNY 1927r.

Nowy Jork

Gdynia

„A major Burczymucha jedzie z wycieczką?”
„Drugich namawia, a sam pewnie nie pojedzie”
– oto jakie głosy odbijają się o moje stare uszy.
Ażebyście wiedzieli baki jeden z drugim,
że pojedzie major Burczymucha i to nie sam,
ale i ze swoją magnifiką i z dwoma basalykami,
którzy się tyle nasłuchali o tej dalekiej Polsce
i tak ją ukochali, że nie sposób się dłużej
smykiem opędnąć.

„Weteran”, czesław 1927 r.

Opieka merytoryczna:
dr hab. Jacek Zygmunta Sawicki
Scenariusz wystawy:
Radosław Pobozy
Przygotowanie plakatów:
Maciej Pański
Radosław Pobozy
Autorzy składają podziękowanie pracownikom HNA
za przygotowanie skanów z filmu SWAP z 1927 r.

#mnia NIEPODLEGŁA

Pierwsza strona folderu wystawy pt. „Wycieczka Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce do Ojczyzny w 1927 r.”
przygotowanej przez pracowników Archiwum IPN

Przygotowując film do pokazu w setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, wykonano w bardzo krótkim czasie (jak na przyjęte standardy pracy z filmem na podłożu łatwopalnym) prace montażowe i rekonstrukcję obrazu polegającą na zniwelowaniu zniszczeń i uczynieniu obrazu bardziej wyraźnym. Odrestaurowano oryginalne wiraże, tzw. tinte, występującą w pięciu kolorach. Dostosowano prędkość wyświetlania klitek filmowych do współczesnego standardu projekcji kinowej. W ten sposób przygotowana kopia filmu zamknęła się w 84 minutach.

Odnowiony film odkrył niesamowite obrazy polskich miast okresu międzywojennego: Gdyni, Gniezna, Poznania, Częstochowy, Katowic, Krakowa, Zakopanego, Marcinkowic, Nowego Sącza, Borysławia, Lwowa, Równego, Wilna, Warszawy, Radzimina i Łodzi. Na kolejnych kadrach można zobaczyć m.in.: port w Gdyni, gdzie weteranów z Ameryki powitał gen. Mariusz Zaruski, pokaz i popisy polskiej konnicy na Błoniach Grunwaldzkich w Poznaniu, szyby naftowe w Borysławiu czy paradę 13. Pułku Kresowego Artylerii Polskiej w Równem, a także działaczy SWAP, m.in. dr. Teofila Starzyńskiego i Agnieszkę Wisłę. Największą jednak wartością filmu jest to, że okiem kamery zarejestrowano utracony w czasie II wojny światowej obraz II Rzeczypospolitej.

Zwieńczeniem prac nad filmem był jego uroczysty pokaz na dużym ekranie, który odbył się 10 grudnia 2018 r. w warszawskim kinie „Iluzjon”. Honorowy patronat nad wydarzeniem objął Polski Komitet do spraw UNESCO. Na potrzeby projekcji przygotowano oryginalną ścieżkę dźwiękową, którą wykonał podczas uroczystości pianista Tomasz Betka. Licznie zgromadzonych gości powitali prezes Instytutu dr Jarosław Szarek i dyrektor FINA Dariusz Wieromiejczyk, którzy zwrócili uwagę na rolę, jaką pełnią dla zachowania przeszłości IPN i FilMOTEKA Narodowa. Uroczystość poprowadziła dyrektor Archiwum IPN Marzena Kruk, która opowiedziała zebrany o współpracy Instytutu ze SWAP. Następnie głos zabrała zastępca dyrektora FINA Anna Sienkiewicz-Rogowska, która przybliżyła kulisy związane z rekonstrukcją samego filmu. W spotkaniu uczestniczył gość specjalny, dr Teofil Lachowicz ze Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, który przed projekcją wygłosił krótkie wprowadzenie na temat historii SWAP i przybliżył zebrany kulisy odnalezienia filmu w archiwum stowarzyszenia. Odniósł się także do samego obrazu z 1927 r., zaznajamiając widzów z tajnikami przygotowań i przebiegu wycieczki weteranów po Polsce. Po pokazie zgromadzona na sali publiczność nagrodziła pianistę i twórców gromkimi brawami, po czym udała się do holu kina, gdzie mogła zapoznać się z wystawą zatytułowaną „Wycieczka Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce do Ojczyzny w 1927 r.”, przygotowaną pod kierownictwem dr. hab. Jacka Zygmunta Sawickiego przez pracowników Archiwum IPN – Radosława Pobożego i Macieja Tańskiego.

Wystawie towarzyszyła promocja broszury poświęconej osobie Agnieszki Wisły, przygotowanej w ramach serii wydawniczej „Bohaterowie Niepodległej”, przedstawiającej postaci, które uczestniczyły w zmaganiach o niepodległość Rzeczypospolitej w latach 1914–1918 oraz o granice Polski w latach 1918–1921. Jej celem jest

wychodzić jako miesięcznik i tak już pozostało do dzisiaj. Siedziba redakcji przenosiła się wraz ze zmianami lokacji Zarządu Głównego SWAP: lata 1922–1925 – Cleveland, lata 1925–1928 – Detroit, od 1934 r. do dzisiaj – Nowy Jork. Obecnie „Weteran” dociera do czytelników w 10 krajach. Najwięcej odbiorców tego czasopisma jest w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie (członkowie SWAP) oraz w Polsce (głównie biblioteki uniwersyteckie). Mniejsze ilości egzemplarzy „Weterana” trafiają do Wielkiej Brytanii, Francji, Norwegii, Holandii, Szwajcarii, Włoch i na Litwę.

upamiętnienie heroizmu osób oraz czynów związanych z wydarzeniami tego okresu, jak również krzewienie wzorca postawy – poświęcenia dla idei niepodległości Polski³. Postać Agnieszki Wisły jest nierozdzielnie związana z ochotnikami Armii Polskiej we Francji, gdzie została wysłana z USA jako członkini Polskiego Białego Krzyża. Po przybyciu do Francji przydzielono ją do Francuskiego Czerwonego Krzyża z zadaniem udzielania pomocy polskim żołnierzom walczącym u boku aliantów. Większą część życia poświęciła sprawie Polski oraz walczących o jej niepodległość żołnierzom i weteranom. Sama również jako sanitariuszka brała udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Udzielała się w wielu organizacjach polonijnych, najmocniej jednak była związana ze SWAP w Ameryce, które współtworzyła⁴.

Organizatorzy pokazu zostali zaproszeni także do studia telewizyjnego TV Polonia, gdzie w programie „Halo Polonia” zaapelowali do widzów o nadsyłanie informacji o osobach, które w swoich zbiorach prywatnych mogą przechowywać pamiątki związane z pierwszą wycieczką weteranów z Ameryki do Polski w 1927 r.

Duże zainteresowanie filmem zaowocowało kolejnymi pokazami. Obraz mogli obejrzeć widzowie w Gdyni (7 lutego 2019 r.), Wilnie (25 kwietnia 2019 r.), Krakowie (6 maja 2019 r.), Łodzi (16 maja 2019 r.), Katowicach (24 maja 2019 r.) i Poznaniu (9 września 2019 r.).

W chwili obecnej trwają prace nad udźwiękowieniem filmu i wydaniem go w formie płyty Blu-ray wraz z albumem będącym rozszerzoną wersją wystawy. Planowana jest również emisja filmu w Telewizji Polskiej, połączona z promocją wydawnictwa płytowego.

Radosław Poboży

³ 2 IV 2019 r. w Warszawie prezes IPN dr Jarosław Szarek razem z dyrektorem Biura Zarządu Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Tatianą Čepukoit oraz wiceprezesem Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce Heleną Sołtys dokonali odsłonięcia tablic upamiętniających posadzenie dwóch Dębów Niepodległości. Dębom nadano imiona ważnych postaci polonijnych, które przysłużyły się odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Dęby im. ppor. Łucjana Chwałkowskiego oraz Agnieszki Wisły zostały posadzone 26 XI 2018 r. podczas wizyty dyrektorów Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce w Warszawie w obecności prezesa IPN Jarosława Szarka, prezesa Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Dariusza Piotra Bonisławskiego oraz prezesa Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce Ewy Koch. Wydarzenie to było częścią projektu Dębowa Aleja Niepodległości, zainicjowanego przez Zrzeszenie. W jego ramach posadzono w Chicago 100 dębów.

⁴ A. Maksymowicz, *Agnieszka Wisła*, „Bohaterowie Niepodległej” 2018, nr 3.

76. ROCZNICA UTWORZENIA II KORPUSU POLSKIEGO POD DOWÓDZTWEW GEN. WŁADYSŁAWA ANDERSA. LONDYN, 21 LIPCA 2019 R.

IKorpus Polski w maju 1944 r. wslawił się zwycięską bitwą o Monte Cassino. Upamiętnienie tego triumfu stało się w Polsce tradycją i obowiązkiem. Powinniśmy jednak pamiętać nie tylko o tym spektakularnym sukcesie Korpusu, ale również o okolicznościach jego powstania. Formacja została utworzona 21 lipca 1943 r. rozkazem Naczelnego Wodza gen. Władysława Sikorskiego z jednostek Armii Polskiej na Wschodzie. Tworzyli ją nie tylko zawodowi żołnierze i ochotnicy, lecz także ludność cywilna (ludzie różnych profesji), w tym kobiety i dzieci, uwolnieni z sowieckich obozów pracy i więzień, którym zaciąg do armii dawał nadzieję na ocalenie życia, dalszą walkę o wolność okupowanej ojczyzny i powrót do kraju. Każdemu z nich, bez względu na rodzaj pełnionej służby czy przynależność do danego pododdziału, pułku, dywizji II Korpusu, należy się hołd i szacunek, gdyż prawdziwe poświęcenie i bohaterstwo ma zazwyczaj twarz zwykłego człowieka.

21 lipca 2019 r. w Londynie z inicjatywy Związku Karpatczyków 3. Dywizji Strzelców Karpackich (ZK 3. DSK) odbyły się obchody 76. rocznicy utworzenia II Korpusu Polskiego pod dowództwem gen. Władysława Andersa. W organizację wydarzenia włączył się Instytut Pamięci Narodowej i Living History Group (LHG) First to Fight przy wsparciu Ambasady RP w Londynie.

Pomysł zorganizowania obchodów, jak i sama współpraca wymienionych organizacji narodziły się podczas przypadkowego spotkania przedstawicieli Archiwum IPN Joanny Dardzińskiej i Jacka Ryżki z członkami LHG First to Fight 30 września ubiegłego roku w trakcie festynu historycznego poświęconego II wojnie światowej, a dokładnie obronie regionu Fife i miasta Dunfermline w Szkocji, za którą odpowiadali polscy żołnierze. Wola podjęcia wspólnego działania została oficjalnie potwierdzona w czasie spotkania opłatkowego Związku Karpatczyków 3. DSK 13 stycznia 2019 r. w Londynie. Odpowiedzialnymi za realizację projektu uczyniono Joannę Dardzińską z Oddziałowego Archiwum IPN we Wrocławiu jako przedstawiciela Instytutu, a ze strony Związku jego wiceprezesa Przemysława Świderka.

Lipcowe uroczystości rozpoczęła msza święta w kościele pw. św. Andrzeja Boboli w Londynie w intencji żołnierzy II Korpusu Polskiego z udziałem weteranów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie: Ottona Hulackiego (4. pułk pancerny), Eugeniusza Niedzielskiego (1. Dywizja Pancerna) i Witolda Szmidta (3. Dywizja Strzelców Karpackich), ich rodzin, sympatyków, miłośników polskiej historii, przedstawicieli cywilnego i wojskowego korpusu dyplomatycznego, środowisk kombatanckich, instytucji polonijnych oraz grup rekonstrukcji historycznych z Polski i Belgii. Gościem honorowym była m.in. ppłk Izabela Wlizio, dowódca XXII batalionu piechoty górskiej w Kłodzku – jednostki, która przejęła i pielęgnuje tradycje Karpatczyków. W uroczystościach wzięli udział również dyrektor Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN Adam Siwek i dyrektor Archiwum IPN Marzena Kruk.

Po mszy świętej prezes IPN dr Jarosław Szarek i konsul generalny RP Mateusz Stąsień odsłoniли ufundowaną przez Instytut tablicę memoratywną, na której umieszczono

napis wykonany w polskiej i angielskiej wersji językowej: „W hołdzie żołnierzom 2 Korpusu Polskiego za ich poświęcenie, bohaterstwo i niezłomną wolę walki o wolność okupowanej ojczyzny w czasie kampanii włoskiej 1944–1945 / In tribute the soldiers of the 2nd Polish Corps for their sacrifice, heroism and indomitable spirit during the Italian 1944–1945 campaign for the freedom of their occupied homeland, Instytut Pamięci Narodowej 2019”. Uroczystości religijne koncelebrowali proboszcz parafii pw. św. Andrzeja Boboli, kapelan Fundacji Stowarzyszenia Polskich Kombatantów ks. Marek Reczek i rezydent parafii pw. Narodzenia św. Jana Chrzciciela w Ślemieniu, kapelan karpaccich grup rekonstrukcji historycznych w kraju i za granicą ks. dr Andrzej Targosz.



Prezes IPN dr Jarosław Szarek (z lewej) oraz konsul generalny RP w Londynie Mateusz Sząsiek odsłaniają ufundowaną przez Instytut tablicę memoratywną ku czci żołnierzy II Korpusu Polskiego, Londyn, 21 VII 2019 r. Fot. Sławomir Kasper

Po wykonaniu pamiątkowych fotografii nastąpił przemarsz uczestników obchodów ulicami dzielnicy Hammersmith do Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego (POSK). Pochód/kolumnę poprowadzili Simon Elmer – Brytyjczyk, pasjonat polskiej historii i były policjant w dzielnicy Hammersmith – oraz członkowie grupy LHG First to Fight. W Sali Galeryjnej POSK dokonano otwarcia wystawy pt. „Dzieje 2 Korpusu... inaczej! Karykatury autorstwa Mieczysława Kuczyńskiego”.

W trakcie wernisażu wystąpienia okolicznościowe wygłosili: prezes IPN, prezes ZK 3. DSK i konsul generalny RP w Londynie. Prezes Jarosław Szarek podkreślił, że II Korpus Polski był jednostką niezwykłą, a w dziejach tej formacji zawarte są dramatyczne losy Polski w czasach II wojny światowej. Zaznaczył, że ofiarowanie tablicy pamiątkowej stało się możliwe dzięki współpracy ze Związkiem Karpaczczyków 3. DSK i jest dla Instytutu Pamięci Narodowej szczególnym honorem. Konsul Mateusz Sząsiek zwrócił uwagę na

szczególłą troskę gen. Władysława Andersa o polskich żołnierzy artystów: „Mówiąc o zasługach wojennych dowódcy Korpusu, nie możemy zapomnieć o tym, że w tych trudnych chwilach tułaczki od kraju do kraju dbał on o rozwój talentów artystycznych swoich podkomendnych: malarskich, pisarskich, muzycznych czy aktorskich. To dzięki jego staraniom dorobek artystyczny Polaków tworzących na emigracji jest tak bogaty”. Prezes Związku Karpaczyków Witold Szmidt zaznaczył, że w karykaturach Mieczysława Kuczyńskiego kryje się prawdziwa historia żołnierza polskiego, z jego doświadczeniami, troskami i marzeniami, który w potrzebie wojennej zamienił książkę na karabin, oraz jego przyszłość poza granicami kraju. Miłą niespodzianką była obecność wnuczki Mieczysława Kuczyńskiego – Toni Marszałek-Walsh, która poprzez rodzinne, niezwykle osobiste wspomnienia, w bardzo wzruszający sposób przedstawiła postać Mieczysława Kuczyńskiego jako męża, ojca i dziadka, podkreślając łagodne usposobienie i pogodny charakter tego niezwykle wrażliwego i utalentowanego człowieka.

Autorem kolekcji jest Mieczysław Kuczyński – żołnierz 3. Dywizji Strzelców Karpackich, weteran kampanii włoskiej, w tym bitwy pod Monte Cassino. Rysunki powstały głównie w latach 1945–1946, jeszcze w czasie stacjonowania formacji we Włoszech. Praca artystyczna pozwalała autorowi w pewnym stopniu otrząsnąć się z traumatycznych przeżyć wojennych. Całość dedykowana jest dowódcom, ochotniczkom, kolegom i towarzyszącej broni II Korpusu Polskiego. W ten sposób Kuczyński pragnął uczcić ich heroiczne zmagania na froncie włoskim o wyzwolenie ojczyzny.



**Prezes IPN dr Jarosław Szarek (z lewej) i kapelan karpaczkich grup rekonstrukcji historycznych w kraju i za granicą ks. dr Andrzej Targosz podczas otwarcia wystawy pt. „Dzieje 2 Korpusu... inaczej! Karykatury autorstwa Mieczysława Kuczyńskiego”, Londyn, 21 VII 2019 r.
Fot. Sławomir Kasper**



**Jedna z prac Mieczysława Kuczyńskiego prezentowana na wystawie,
Londyn, 21 VII 2019 r. Fot. Sławomir Kasper**

Wrażenia z wystawy można było odnotować w książce pamiątkowej, z czego goście chętnie korzystali. Zamieszczone wpisy świadczą, że zarówno ekspozycja, jak i cała uroczystość bardzo się podobała. Zwrócono uwagę na nietypowy sposób przedstawienia losów II Korpusu Polskiego, który przemawia tak do starszego, jak i młodego pokolenia, możliwość poznania dziejów tej formacji z innej perspektywy – jej zabawny, ale i edukacyjny charakter. Wystawę można było oglądać do 1 sierpnia br.

Po wernisażu miała miejsce nieoficjalna część obchodów, czyli Obiad weterana w Sali Malinowej POSK. Gości powitała sekretarz Związku Karpaczyków 3. DSK Kazimiera Janota-Bzowska, która od ponad pięćdziesięciu lat prowadzi dokumentację i Archiwum Związku. W krótkim wystąpieniu przywołała postać Mieczysława Kuczyńskiego jako przyjaciela, społecznika oraz niezwykle kreatywnego, wszechstronnie utalentowanego twórcy i historyka amatora, któremu wojna i powojenne realia uniemożliwiły zdobycie wykształcenia artystycznego. Podziękowała również współorganizatorom wydarzenia za profesjonalizm i miłą atmosferę współpracy.

Szczególne podziękowania skierowano pod adresem grupy LHG First to Fight, którą tworzą przedstawiciele młodej polskiej emigracji zarobkowej z terenu całej Anglii, zafascynowani m.in. historią II Korpusu Polskiego i znający ją lepiej niż niejeden żołnierz tej formacji – co wielokrotnie powtarzała Kazimiera Janota-Bzowska. Ich zasługi polegają m.in. na utrzymywaniu stałego kontaktu z ostatnimi żyjącymi weteranami i niesieniu im pomocy. Dbają o groby polskich weteranów, składają wieńce i biorą udział w uroczystościach patriotycznych w ważnych miejscach upamiętnienia żołnierzy polskich w Anglii, Holandii czy we Włoszech, a także współpracują z innymi grupami



Pokaz umundurowania, uzbrojenia i wyposażenia żołnierzy II Korpusu Polskiego podczas bitwy o Monte Cassino w wykonaniu LHG First To Fight:

- 1) 316. kompania transportowa, 2) 12. Pułk Ułanów Podolskich,
 3) 1. Samodzielna Kompania Commando, 4) III Batalion Strzelców Karpaccich,
 5) 7. pułk artylerii przeciwpancernej, 6) XVI Lwowski Batalion Strzelców
 (w przykłęku), 7) III batalion saperów 3. DSK, 8) Służba Intendentury 3. DSK,
 9) Służba Sanitarna 3. DSK, 10) 4. Kresowy Pułk Artylerii Lekkiej,
 11) ksiądz kapelan, 12) 4. pułk pancerny, 13) 3. Karpacki Pułk Artylerii
 Przeciwlotniczej, 14) szwadron żandarmerii 3. DSK, Londyn, 21 VII 2019 r.

Fot. Sławomir Kasper

rekonstrukcyjnymi w Europie. Bezpośredni kontakt z kombatantami, którzy przeżyli łagry sowieckie, wywózki, piekło obozów i walkę z niemieckim okupantem, jest dla nich niezapomnianą lekcją historii i wspólnym przeżyciem. Podejmując te działania, pielęgnują pamięć o ważnych wydarzeniach w historii Polski i ich bohaterach, a przede wszystkim dają wyraz patriotyzmu i przywiązania do wartości narodowych. Mimo rozproszenia po całej Anglii, pracy zawodowej i obowiązków rodzinnych nie tracą zapału, a swoją pasją potrafią zarażać innych i organizować wspólne przedsięwzięcia.

W dalszej części spotkania zostało zaprezentowane umundurowanie, uzbrojenie i wyposażenie żołnierzy II Korpusu Polskiego podczas bitwy o Monte Cassino w wykonaniu LHG First To Fight, które opatrzone komentarzem historycznym prezesa grupy i jednocześnie wiceprezesa Związku Karpatczyków 3. DSK Przemysława Świderka. Pokaz został przygotowany m.in. w oparciu o jeden z najsłynniejszych polskich reportaży wojennych pt. *Bitwa o Monte Cassino* autorstwa Melchiora Wańkowicza, rozmowy z weteranami oraz archiwalne fotografie dokumentujące walkę i umundurowanie

żołnierzy. Zwrócono uwagę na liczne odstępstwa od regulaminu, głównie w zakresie umundurowania żołnierzy II Korpusu, co wynikało ze względów praktycznych, gdyż wiele elementów żołnierskiej „garderoby” nie sprawdzało się w warunkach klimatycznych i polowych, jakie panowały w trakcie działań wojennych na froncie włoskim. Prezentacja spotkała się z uznaniem odbiorców, u weteranów przywołała trudne, ale jakże ważne wspomnienia. Była to niezwykła lekcja historii na żywo, spotkanie kilku pokoleń polskiej emigracji – niepodległościowej i ekonomicznej. Wśród uczestników Obiadu weterana byli również brytyjczy przyjaciele, znajomi i miłośnicy polskiej historii, którzy ze względu na barierę językową nie zawsze byli w stanie dokładnie zrozumieć wygłaszanych treści. Doskonale jednak odczuli serdeczną atmosferę i byli pod wielkim wrażeniem organizacji i przebiegu obchodów, a także polskiej kuchni.

Na zakończenie warto podkreślić, że organizowanie się emigracji ma istotne znaczenie dla zachowania tożsamości narodowej Polaków, którzy z różnych przyczyn przebywają poza krajem. Tego typu spotkania integrują i aktywizują polską społeczność. Owocem prawie rocznej współpracy ze Związkiem Karpaczyków 3. DSK jest przejmowanie dokumentacji z prywatnych kolekcji, upamiętniającej losy Polaków w trakcie II wojny światowej i życie na emigracji. Do zasobu archiwalnego IPN w Warszawie trafił m.in. album fotografii zgromadzonych przez śp. płk. Franciszka Szutę – żołnierza Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich, uczestnika walk pod Tobrukiem i we Włoszech w 1944 r. Nawiązała się również współpraca Związku z XXII batalionem piechoty górskiej w Kłodzku, czego wymiernym efektem była pomoc wymienionej jednostki w uporządkowaniu pamiątek zgromadzonych w Sali tradycji. Wystawa karykatur Mieczysława Kuczyńskiego zostanie zaprezentowana Polonii także w innych miastach Anglii, m.in. w listopadzie tr. w Reading, a następnie pojedzie do Birmingham.

Wydarzenie patronatem medialnym objęła TVP Polonia, która o uroczystościach poinformowała w programach: *Magazyn z Wysp, Polonia 24* i na stronie internetowej TVP Polonia¹. Relację z obchodów przekazała również Polska Agencja Informacyjna², a także TVP Info³.

Joanna Dardzińska

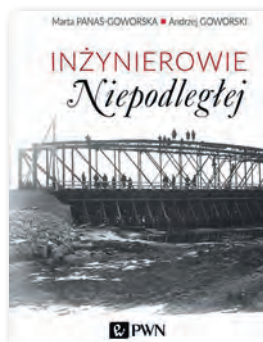
¹ Zob. <http://www.magazynzwysp.tvp.pl/44026848/magazyn-z-wysp-64-wydanie-20082019> (dostęp 18 IX 2019 r.).

² Zob. <https://www.facebook.com/watch/?v=362964757727808> (dostęp 18 IX 2019 r.).

³ Zob. <https://www.tvp.info/43595109/londyn-obchody-76-rocznicy-utworzenia-2-korpusu-polskiego> (dostęp 18 IX 2019 r.).

MARTA PANAS-GOWORSKA, ANDRZEJ GOWORSKI,
INŻYNIEROWIE NIEPODLEGŁEJ,
WARSZAWA 2018, SS. 266

Marta Panas-Goworska i Andrzej Goworski są zaliczani do pisarzy popularyzujących wiedzę historyczną przy wykorzystaniu różnicowanych narzędzi metodologicznych i środków literackich. Książka pt. *Inżynierowie Niepodległej* jest trzecią z ukazujących się regularnie od 2016 r. publikacji ich autorstwa, wydanych przez Wydawnictwo Naukowe PWN¹. Warto nadmienić, że w swoim dorobku Marta Panas-Goworska i Andrzej Goworski mają również monografię zatytułowaną *Naznaczeni przez bolszewików*, która ukazała się w 2017 r. nakładem Wydawnictwa Editio, należącego do Grupy Wydawniczej Helion.



Recenzowana praca została opublikowana w 2018 r. jako forma upamiętnienia stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości, zrealizowana w ramach projektu uroczystych obchodów tego wydarzenia. Omawiana książka jest rezultatem badań przeprowadzonych przez autorów dzięki uzyskanemu przez nich na ten cel stypendium ministra kultury i dziedzictwa narodowego. Z uznaniem należy podkreślić, że mimo pewnych niedociągnięć (np. brak wstępu lub wprowadzenia) publikacja ma dość wyrazistą strukturę – każdy z sześciu rozdziałów poświęcony jest jednej postaci, a tylko w ostatnim, siódmym, przedstawiono splecione ze sobą losy dwóch bohaterów. Każdy rozdział jest też zakończony osobną bibliografią zawierającą odpowiednio zaklasyfikowane pod względem typologicznym pozycje książkowe, czasopiśmiennicze oraz źródła *on-line*. Publikację uzupełniają indeks osób oraz spis ilustracji². Niektóre cytowane i przytaczane przez autorów pozycje bibliograficzne zostały wydane w latach 1830–1874, aczkolwiek przekazywane przez nie informacje nadal pozostają aktualne. W książce Goworskich występują one często, co świadczy o rzetelności autorów w rekonstruowaniu faktów. Należy jednak podkreślić, że nawet najlepsze materiały biblioteczne nie są w stanie zniwelować braku źródeł pochodzących ze zbiorów archiwalnych, jak choćby z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie. Na uznanie zasługuje natomiast fakt, że w swojej książce autorzy zamieścili dość liczne przypisy o zróżnicowanym charakterze, w tym informacyjne, polemiczne i dygresyjne. Głównym celem Marty Panas-Goworskiej i Andrzeja Goworskiego było przedstawienie losów wybranych postaci – ludzi nauki i kultury czy przedsiębiorców, którzy żyli w XIX w. i na początku

¹ Dwie pierwsze książki autorstwa Marty Panas-Goworskiej i Andrzeja Goworskiego to *Naukowcy spod czerwonej gwiazdy* (Warszawa 2016) i *Grażdanin N.N. Życie codzienne w ZSRR* (Warszawa 2017).

² Materiał ilustracyjny recenzowanej książki to w większości czarno-białe fotografie przedstawianych w poszczególnych rozdziałach postaci bądź upamiętniające miejsca i ważne wydarzenia z ich życia (np. miejsca zamieszkania, okładki wydań ich publikacji czy – jak w przypadku Marii Szymanowskiej – komponowanych przez nią utworów). Część ilustracji to zdjęcia dokumentów osobistych (np. świadectwo chrztu Michała Jankowskiego) lub dokumentów carskiej ochrony (wydanych np. dla Wacława Sieroszewskiego).

XX stulecia, utrzymywali kontakty zawodowe i towarzyskie z ówczesną elitą intelektualną Królestwa Polskiego i Rosji, odnosili spektakularne sukcesy w obszarach swojej działalności. Są to osoby mniej znane w powszechnej świadomości historycznej, ale – zdaniem Goworskich – wywarły one wpływ na polskie społeczeństwo, szczególnie w aspekcie aspiracji niepodległościowych (ta nieco kontrowersyjna teza zostanie jeszcze skomentowana w dalszej części recenzji). Bohaterami kolejnych rozdziałów są:

- Maria Szymanowska – pianistka;
- Alfons Poklewski-Koziell – przedsiębiorca, urzędnik i działacz społeczny;
- Stanisław Kierbedź – inżynier komunikacji;
- Benedykt Dybowski – podróżnik, odkrywca, biolog i lekarz, który w latach 1853–1858 studiował medycynę na uniwersytetach w Dorpacie (Estonia) i Wrocławiu, a od 1860 r. – w Berlinie. Od 1858 do 1860 r. zgłębiał także arkana paleontologii i biologii. W 1860 r., po ukończeniu studiów, obronił pracę doktorską na uniwersytecie w Berlinie.
- Michał Jankowski – student Instytutu Rolniczego w Horach-Horkach, botanik i hodowca;
- Witold Zglenicki – absolwent Gimnazjum im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku i późniejszy geolog;
- Edward Piekarski – językoznawca, badacz Syberii, twórca unikalnego słownika języka jakuckiego; jego sylwetka została opisana w powiązaniu z losami zesłańca syberyjskiego – Wacława Sieroszewskiego.

Przyjęte przez autorów kryterium doboru wymienionych postaci jako inżynierów niepodległości Polski jest trudne do jednoznacznego zdefiniowania pod względem metodologicznym. Celem M. Panas-Goworskiej i A. Goworskiego było udowodnienie, że nawet w skrajnie trudnej politycznie sytuacji, jaką były zabory i brak własnego państwa, Polacy byli zdolni – stopniowo, ale bardzo efektywnie – rozwijać swoje umiejętności do tego stopnia, że opisywane Imperium Rosyjskie stawało się dla nich „też miejscem olśniewających karier”³. O ile należy zgodzić się z tezą o kreatywności i zdolnościach Polaków żyjących na przełomie XIX i XX w., o tyle trudno oprzeć się wrażeniu, że M. Panas-Goworska i A. Goworski oparli swoje wnioski co do możliwości intelektualnego i regularnego rozwoju społeczeństwa pod zaborami, posiłkując się wyłącznie przykładami losów scharakteryzowanych osób, nie zważając jednocześnie na fakt, iż większość uciśnionego społeczeństwa polskiego takich szans na spełnianie swoich aspiracji czy ambicji nie miała. Sposobność kształcenia się, a szczególnie kontynuacji nauki na wyższych szczeblach edukacji, miały bowiem osoby, które mogły sobie pozwolić na pokrycie kosztów związanych z opłaceniem czesnego, stancji, wyżywienia, podręczników itp. Z drugiej jednak strony, autorzy w całej pracy mocno podkreślają wkład przedstawianych postaci w życie publiczne odradzającego się państwa.

Ujęte w formie esejów literackich najistotniejsze wydarzenia i fakty z życia bohaterów książki pozwalają czytelnikowi poznać zainteresowania, prowadzony styl życia i efekty ich działalności. Sposób prezentacji i styl narracji został przez autorów dopasowany do okresu historycznego i realiów społeczno-politycznych, które stanowią tło poruszanych wątków. Wartościowym elementem tej narracji jest opis środowiska i osób, pośród których obracali się „inżynierowie Niepodległej”. Są to na ogół wybitne postacie

³ M. Panas-Goworska, A. Goworski, *Inżynierowie Niepodległej*, Warszawa 2018, ss. 266.

historyczne z kręgów literatury, sztuki i polityki. Na przykład w rozdziale o Marii Szymanowskiej pojawiają się sylwetki najbardziej znanych gości organizowanych przez nią salonów artystycznych: Adama Mickiewicza, Juliana Ursyna-Niemcewicza, Fryderyka Chopina, Franciszka Malewskiego, a także wielu obcokrajowców – poetów, pisarzy, kompozytorów i filozofów, m.in. Thomasa Moore’a, Beniamina Constanta, Maxa Webera, Wilhelma von Humboldta, Ludwiga van Beethovena. Z kolei w rozdziale odnoszącym się do ekonomicznej działalności Alfonsa Poklewskiego-Kozięłta znajdujemy opis powiązań przedsiębiorcy z luminarzami życia politycznego – carem Aleksandrem II czy namiestnikiem Królestwa Polskiego księciem Michałem Gorczakowem. Z perspektywy podkreślania przymiotów Polaków oraz ich zaangażowania w codzienną pracę i działalność *pro publico bono* wyróżnia się sylwetka lekarza Benedykta Dybowskiego. Za udział w powstaniu styczniowym (jako jeden z jego organizatorów) został w lutym 1864 r. aresztowany przez władze rosyjskie i osadzony w więzieniu na Pawiaku, gdzie poddano go licznym przesłuchaniom. W maju tego samego roku Dybowski został przewieziony do X Pawilonu Cytadeli, a następnie skazany wyrokiem sądowym na karę śmierci. Rok później kara ta została przez sąd zamieniona na długoletnią zsyłkę na Syberię. Dybowski, po godzinach ciężkiej, przymusowej pracy, bardzo aktywnie udzielał się społecznie, lecząc nie tylko swoich współtowarzyszy niedoli, lecz także mieszkańców okolicznych osad. Interesującym i ściśle związanym z tematem książki jest również rozdział o inżynierze i konstruktorze Stanisławie Kierbedziu oraz projektach mostów jego autorstwa, które zyskały aprobatę i uznanie samego cara Mikołaja I.

Kolejne rozdziały poświęcone są postaciom aktywnym zawodowo w nieco późniejszym okresie. W latach działalności bohaterów poprzednich rozdziałów osoby te były na etapie edukacji szkolnej. Należy podkreślić, że w wielu przypadkach biogramy przedstawianych postaci są opracowane dość szczegółowo, ale już ich osiągnięcia – zdawkowo. Niewątpliwie jest to istotnym mankamentem recenzowanej książki. Przykładem może być rozdział dotyczący Witolda Zglenickiego, w którym opis pierwszych lat życia bohatera jest nadmiernie rozbudowany w porównaniu z częścią tekstu poświęconą jego osiągnięciom naukowym.

Pewne wątpliwości mogą także budzić zakończenia niektórych rozdziałów. Przyjęta przez autorów formuła beletrystycznych scenek rodzajowych, związanych z daną osobą, nie zawsze jest czytelna w swoim przesłaniu (np. „Maria Czaplicka” na końcu rozdziału siódmego).

Kwestią dyskusyjną jest także adekwatność tytułu publikacji do jej treści. Marta Panas-Goworska i Andrzej Goworski wyjaśniają w posłowniu swój sposób rozumienia pojęcia „inżynier” – jako „człowieka, który potrafi z pozornie nieprzystających do siebie elementów skonstruować zupełnie nową jakość”. Ich zdaniem taka koncepcja doskonale pasuje do bohaterów publikacji, których działalność autorzy przedstawiają jako udział w konstrukcji niepodległej Polski. W mojej ocenie ten sposób postrzegania roli inżyniera w społeczeństwie jest zbyt literacki i sprzeczny z ujęciem historycznym. Dla Polaków żyjących na przełomie XIX i XX w. inżynier to osoba przygotowana zawodowo do uczestnictwa w pracy na rzecz rozwoju przemysłu i gospodarki. Z racji wielu trudności, jakie stały przed Polakami pragnącymi w omawianym okresie uzyskać wyższe wykształcenie techniczne, absolwenci tego kierunku edukacji cieszyli się na ziemiach polskich pod zaborami społecznym szacunkiem. Wynikało to również z faktu, że inżynier dysponował fachową wiedzą dotyczącą wdrażania i eksploatacji najnowszych

osiągnięć technologicznych, a także był organizatorem pracy w zakładach różnych sektorów gospodarki. Takie społeczne postrzeganie inżyniera miało również odniesienie do działań na rzecz rozwoju dążeń niepodległościowych na ziemiach polskich. W tym kontekście odnosi się wrażenie, że zamiarem autorów książki było bardziej symboliczne potraktowanie swoich bohaterów jako inżynierów, wykraczające poza ówczesną definicję inżyniera. Świadczy o tym fakt, że tylko dwóch z siedmiu opisywanych bohaterów rzeczywiście było inżynierami (Stanisław Kierbedź, Witold Zglenicki). Pozostali natomiast pracowali na rzecz krzewienia kultury (jak to czyniła pianistka i kompozytorka Maria Szymanowska), rozwoju nauk humanistycznych (językoznawca Edward Piekarski) i przyrodniczych (botanik Michał Jankowski, biolog i lekarz Benedykt Dybowski) oraz gospodarki i ekonomii (przedsiębiorca Alfons Poklewski-Kozieł).

Jeszcze większy dysonans niż swoiste rozumienie pojęcia „inżynier” budzi znajdujące się w tytule odniesienie do Niepodległej. Można przyjąć jako *licencia poetica* nazwanie bohaterów „inżynierami” w znaczeniu „twórcy, kreatorzy”, ale w większości przypadków nie byli oni nawet pośrednio zaangażowani w dzieło „Niepodległa”. Sami autorzy komentują ten fakt w posłowiu, podkreślając, że opisali sylwetki osób, które odniosły sukcesy zawodowe i zrobiły znaczącą karierę w Imperium Rosyjskim bez związku z walką o odrodzenie Polski. Niewątpliwie prezentowane w publikacji postacie są niezwykle barwne, a obszary, w których działały, miały znaczenie dla przyszłej odbudowy kraju. Jednak zbyt daleko idące jest twierdzenie, że osoby te wywarły wpływ na odzyskanie przez Polskę niepodległości, nawet w aspekcie przytoczonego już i przyjętego przez autorów pojęcia inżyniera, który konstruuje całość z nieprzystających do siebie elementów. Ta definicja pasuje do osób, które miały bezpośredni udział w scalaniu II Rzeczypospolitej z niezwykle zróżnicowanych administracyjnie i ekonomicznie obszarów pozaborczych, ale nie dotyczy to głównych bohaterów książki.

Reasumując, należy stwierdzić, że praca autorstwa Marty Panas-Goworskiej i Andrzeja Goworskiego, pomimo wyszczególnionych zastrzeżeń – zwłaszcza co do tytułu – zasługuje na pozytywną ocenę. Niewątpliwie na polskim rynku wydawniczym jest jedną z nielicznych pozycji monograficznych, w której autorom w bardzo umiejętny sposób udało się połączyć cechy pracy naukowej z istotną – choć często niedocenianą – formą popularyzacji wiedzy o przeszłości. Atutem jest również sposób ukazania losów głównych postaci książki na tle realiów polityczno-społecznych występujących na ziemiach polskich w XIX i na początku XX w. Scalenie beletrystycznych dialogów prowadzonych przez bohaterów z dokonywaną przez autorów w wielu miejscach próbą oceny działalności „inżynierów”, a także przyjęty sposób rekonstrukcji faktów, który wiernie oddaje atmosferę życia publicznego Polaków pod zaborami – oceniam jako trafne. Dzięki temu książka ma szansę zainteresować szeroki krąg czytelników – zarówno specjalistów, jak i osoby hobbystycznie interesujące się historią i przemianami społecznymi.

Publikacja Marty Panas-Goworskiej i Andrzeja Goworskiego, mimo że nie spełnia wszystkich pokładanych oczekiwań i zawiera sporo niedociągnięć formalnych wraz z niespójnym charakterem niektórych części tekstu, jest wartościową pozycją popularnonaukową.

Marek Jakubiak



WYKAZ SKRÓTÓW ARCHIWALNYCH

AAN	– Archiwum Akt Nowych w Warszawie
AIPN	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie
AIPN Bi	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Białymstoku
AIPN Gd	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Gdańsku
AIPN GK	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Główna Komisja
AIPN Rz	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie
AIPN Wr	– Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział we Wrocławiu
AOg	– Archiwum Ogólne
AOs	– Archiwum Osobowe
AP RP	– Archiwum Prezydenta Republiki Kazachstanu
APL	– Archiwum Państwowe w Lublinie
AW	– Archiwum Wewnętrzne
DzU	– Dziennik Ustaw
HDA SBU	– Wydzielone Państwowe Archiwum Służby Bezpieczeństwa Ukrainy
IJPA	– Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce
IPN Bi	– Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Białymstoku
IPN BU	– Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie
IPN Wr	– Instytut Pamięci Narodowej Oddział we Wrocławiu
KM	– Komitet Miejski
KP	– Komitet Powiatowy
KW	– Komitet Wojewódzki
PZPR	– Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
TŁP	– Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”



INFORMACJA O AUTORACH

dr Kairat Alimgazinow (ur. 1973 r.), historyk; absolwent Wydziału Historii Kazachskiego Uniwersytetu Narodowego im. Al-Farabi (1996), zastępca dyrektora Archiwum Prezydenta Republiki Kazachstanu w Ałmaty.

Robert Chrzanowski (ur. 1976 r.), archiwista, historyk; pracownik Oddziałowego Archiwum IPN w Gdańsku, ekspert programów telewizji polskiej („W świetle prawdy”) i litewskiej („Stop juosta”), autor i współautor publikacji z dziedziny archiwistyki oraz najnowszej historii Gdyni i Pomorza, m.in.: *Zbrodnia bez kary. Grudzień 1970 w Gdyni* (Gdynia 2010); *Pogrzebani nocą. Ofiary Grudnia '70 na Wybrzeżu Gdańskim. Wspomnienia, dokumenty* (Gdańsk 2015). Ostatnio opublikował: *Garstka 300 chuliganów, czyli co wydarzyło się w Gdyni 17 marca 1968 r. [w:] Marzec 1968. Fakty, wydarzenia, interpretacje*, red. A. Czwołek, S. Galij-Skarbińska, W. Polak, Toruń 2018.

dr Tomasz Czarnota (ur. 1977 r.), archiwista, historyk; adiunkt w Katedrze Archiwistyki i Nauk Pomocniczych Historii Instytutu Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie; członek Towarzystwa Nauki i Kultury LIBRA i Kolegium Eksperskiego Ruchu Archiwów Społecznych; autor publikacji *To zawsze zostanie dla potomności... Archiwalia w kręgu myśli i prac Jerzego Giedroycia* (Lublin 2010). Ostatnio opublikował: *Personel kancelaryjny Komitetu Wojewódzkiego PPR/PZPR w Lublinie w latach 1944–1956*, „Komunizm: system–ludzie–dokumentacja” 2018, nr 7; *Kartotekarze i kartoteki w komitetach powiatowych PZPR województwa lubelskiego*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2018, t. XV, nr 3; *Access to Archival Holdings in The Archives of the Communist Party on the Example of the Archives of the Voivodeship Committee of the Polish United Worker's Party in Lublin*, „Res Historica” 2019, nr 47; *60 lat działalności Towarzystwa Przyjaciół Puław 1959–2019*, Lublin 2019 (współautorka: Maria Müller); *Tak zwane akta obce w zespołach PZPR jako zagadnienie archiwoznawcze i problem metodyczny [w:] Oblicza archiwów i współczesne wyzwania archiwistyki. Studia archiwistyczne*, red. P.A. Czyż, D. Magier, Siedlce 2019.

Szymon Czwarno (ur. 1980 r.), archiwista; pracownik Wydziału Zarządzania Zasobem Archiwalnym Archiwum IPN w Warszawie. Ostatnio opublikował: *Archiwum rodzinne Ewy i Jerzego Stolarskich przekazane do Instytutu Pamięci Narodowej w ramach Archiwum Pełnego Pamięci*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej” 2018, t. 11 (współautor: Wojciech Kujawa).

Joanna Dardzińska (ur. 1975 r.), historyk, archiwista, menadżer projektów edukacyjnych i kulturalnych; pracownik Oddziałowego Archiwum IPN we Wrocławiu; interesuje się m.in. zagadnieniami związanymi z popularyzacją wiedzy o zasobie Archiwum IPN, działaniami aparatu represji wobec twórców kultury oraz środowisk młodzieżowych w latach 1980–1989, Polskimi Siłami Zbrojnymi na Zachodzie; autorka i współautorka publikacji oraz wystaw, m.in.: *Wszyscy proletariusze bądźcie piękni! Pomarańczowa Alternatywa w dokumentach aparatu represji PRL (1987–1989)* (Wrocław 2011); *Ulot-*

ki, hasła, anonimy. *Formy indywidualnego sprzeciwu wobec systemu komunistycznego w Polsce w okresie 1945–1989* (Wrocław 2015); *Niebieskie ptaki. Historie jak z filmu* (Wrocław 2018).

dr hab. Marek Jakubiak, prof. PW (ur. 1977 r.), historyk; kierownik Zakładu Prawa Gospodarczego i Polityki Gospodarczej Wydziału Administracji i Nauk Społecznych Politechniki Warszawskiej; interesuje się m.in. zagadnieniami związanymi z rozwojem przemysłu w powojennej Polsce i udziałem samorządu terytorialnego w życiu gospodarczym kraju; autor publikacji, m.in. *Relacje państwo–Kościół katolicki na tle polityki oświatowo-wychowawczej sanacji* (Warszawa 2016). Ostatnio opublikował: *Rozwój samorządu terytorialnego w II Rzeczypospolitej* [w:] *Stulecie polskiej administracji. Doświadczenia i perspektywy*, red. W. Federczyk, Warszawa 2018; *Indirect contribution of Polish technical universities to sustainable development goals* [w:] *Challenges of management in modern organizations*, ed. A. Albrychiewicz-Słocińska, A. Czarnecka, A. Dunay, Gödöllő 2018; *Changes in the governance of public universities in Poland following the reform of 2018* [w:] *Proceedings of the 9th International Conference on Management – “People, Planet and Profit: Sustainable business and society”*, vol. 1, ed. I. Bálint, Gödöllő 2019.

dr Andrij Kohut, historyk, archiwista; jeden z autorów ustaw dekomunizacyjnych; pełnił obowiązki dyrektora Centrum Badań Ruchu Wyzwolenia we Lwowie i był szefem projektu „Cyfrowe Archiwum Ukraińskiego Ruchu Wyzwolenia”; dyrektor Archiwum Służby Bezpieczeństwa Ukrainy; koordynator programu wydawniczego archiwum, w ciągu ostatnich trzech lat opublikowano materiały KGB o „niemieckiej operacji” Wielkiego Terroru (2018), sowieckich represjach wobec ministrów Ukraińskiej Republiki Ludowej (2018), katastrofie w Czarnobyli (2019) oraz ruchu narodowym Tatarów krymskich w latach 1917–1920 (2019).

dr Stanisław Koller (ur. 1956 r.), historyk, archiwista; pracownik Wydziału Badań Archiwalnych i Edycji Źródeł Archiwum IPN w Warszawie; interesuje się badaniem procesów brakowania i niszczenia akt operacyjnych Służby Bezpieczeństwa, prześladowaniami obywateli polskich w ZSRS, przemianami zachodzącymi w społeczeństwach polskim i rosyjskim w czasach najnowszych; autor publikacji: *Odrodzenie Kościoła katolickiego na Syberii* (Kraków 2001) oraz *Postsowiecka religijność katolików na Syberii* (Kraków 2003); współredaktor serii „Polska i Ukraina w latach trzydziestych–czterdziestych XX wieku. Nieznane dokumenty z archiwów służb specjalnych” oraz „Polacy w Gruzji – Gruzini w Polsce”. Ostatnio opublikował: *Brakowanie i niszczenie materiałów operacyjnych warszawskiej Służby Bezpieczeństwa w latach 1956–1989. Zarys problematyki* [w:] *Archiwa–Historia–Pamięć. Bilans 15 lat działalności archiwalnej Instytutu Pamięci Narodowej*, Łódź–Warszawa 2018; *Archive of Civil Security Organs of the Polish People’s Republic (Operational Records/Bureau “C” Archive of the Ministry of Internal Affairs) in the Years 1944–1990: Structure and Functionality* [w:] *International Conference 2018*, Tbilisi 2019, <https://archive.gov.ge/ge/sametsniero-publikatsiebi/erovnulli-arkivis-saertashoriso-konferentsiis-krebuli-2018-1>.

dr Krzysztof Langowski (ur. 1959 r.), historyk; pracownik Wydziału Badań Archiwalnych i Edycji Źródeł Archiwum IPN w Warszawie, członek Rady Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku; autor publikacji „*O honor i sztandar, który nas skupia*”. *Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce (1943–2013)* (Warszawa 2018).

dr Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk (ur. 1970 r.), historyk; pracownik Wydziału Badań Archiwalnych i Edycji Źródeł Archiwum IPN w Warszawie; autorka publikacji, m.in.: *Ochotnicza Legia Kobiet 1918–1922* (Warszawa 2006); *Repatriacja żołnierzy PSZ na Zachodzie w rozmowach TRJN z władzami brytyjskimi (1945–1949). Wybór dokumentów* (Warszawa 2013); *Kobiety w obronie Warszawy. Ochotnicza Legia Kobiet (1918–1922) i Wojskowa Służba Kobiet (1939–1945)* (Warszawa 2016). Ostatnio opublikowała: *Rola kobiety w Polsce Ludowej w świetle treści propagandowych rozpowszechnianych przez Ligę Kobiet w latach 1946–1956*, „Dzieje Najnowsze” 2018, nr 2; *Życie codzienne w Ochotniczej Legii Kobiet (1918–1922)*, „Acta Universitatis Lodzientis. Folia Historica” 2018, nr 101; *A Női Ligára vonatkozó levéltári iratok a lengyel Nemzeti Emlékezet Intézete Központi és Területi Levéltáráiban, valamint hasznosíthatóságuk a szervezeti történetének feltárásában*, „Betekintő” 2019, nr 13.

Iwona Mudel (ur. 1981 r.), historyk, prawnik; pracownik Oddziałowego Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN w Białymstoku; interesuje się zagadnieniami związanymi z sądami wojskowymi, prokuraturami, organami bezpieczeństwa państwa w latach 1944–1990 oraz stanem wojennym w byłych województwach: białostockim, łomżyńskim i suwalskim. Ostatnio opublikowała: *Uchylanie się od obowiązku służby wojskowej w orzecznictwie Wojskowego Sądu Garnizonowego w Białymstoku w latach 1944–1945 na przykładzie wybranych spraw*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2019, t. LXXI, z. 2.

dr Konrad Paduszek (ur. 1977 r.), historyk; pracownik Instytutu Historii Wojskowej Akademii Sztuki Wojennej w Warszawie; interesuje się historią służb specjalnych, sowietologią i propagandą; autor publikacji, m.in.: *Działalność propagandowa służb informacyjno-wywiadowczych Wojska Polskiego w czasie wojny polsko-bolszewickiej 1919–1921. Organizacja, metody, treści* (Toruń 2004); *Zajrzyć do mózgu Lenina. Wywiad II Rzeczypospolitej a postrewolucyjna Rosja* (Łomianki 2016). Ostatnio opublikował: *Komisja Tadeusza Daniszewskiego. Partia i безпеka na tropie archiwum kontrwywiadu i wywiadu II Rzeczypospolitej* [w:] *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, t. V, cz. 1, red. A. Przyborowska, Warszawa 2018; *Enfant terrible wywiadu i kontrwywiadu II Rzeczypospolitej, czyli rzecz o pplk. Władysławie Michniewiczu* [w:] *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP. Z działalności Oddziału II SG WP*, t. IX, red. T. Dubicki, Łomianki 2019; *Antykomunizm–antybolsewizm–antyrosyjskość? Analogie i antynomie w polskiej propagandzie w wojnie z Rosją Sowiecką* [w:] *Antykomunizm Polaków w XX wieku*, red. P. Kardela, K. Sacewicz, Białystok–Olsztyn–Warszawa 2019.

Radosław Poboży (ur. 1979 r.), archiwista; pracownik Sekcji Opracowania Dokumentacji Audiowizualnej Archiwum IPN w Warszawie, odpowiedzialny za opracowanie i digitalizację dokumentacji filmowej; autor wielu artykułów popularnonaukowych z zakresu działalności komórki filmowej byłego Biura „B” Ministerstwa Spraw Wewnętrznych; realizator programów telewizyjnych.

Wojciech Wabik (ur. 1984 r.), archiwista; pracownik Oddziałowego Archiwum IPN w Gdańsku; współautor publikacji *Gdańsk w stanie wojennym 1981–1983* (Gdańsk 2013).

dr Bożena Witowicz (ur. 1968 r.), historyk, archiwista, rusycysta; pracownik Wydziału Zarządzania Zasobem Archiwalnym Archiwum IPN w Warszawie; interesuje się historią społeczno-polityczną Rosji i ZSRS, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień na styku państwa, polityki, ideologii i sztuki, historią idei, a także kwestiami teorii i metodyki

archiwalnej oraz archiwów rosyjskich/sowieckich. Ostatnio opublikowała: *Biurokracja w twórczości Andrieja Platonowa – bezosobowa władza jako czynnik kształtujący osobiste i społeczne relacje*, „Conversatoria Litteraria. Międzynarodowy Rocznik Naukowy” 2018, t. XIII; *O trzech przekładach „Kotłowanu” A. Platonowa na język polski*, „eleWator. Kwartalnik Literacko-Kulturalny” 2019, nr 29; *Andriej Platonow – życiorys niespełnienia. Autobiografia w listach*, „eleWator. Kwartalnik Literacko-Kulturalny” 2019, nr 29.

dr Bogusław Wójcik (ur. 1967 r.), historyk; pracownik Oddziałowego Biura Badań Historycznych IPN w Rzeszowie, wykładowca w Małopolskiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Tarnowie; autor publikacji, m.in.: *Niepodległościowe organizacje młodzieżowe na Rzeszowszczyźnie w latach 1944–1956 w świetle dokumentów* (Rzeszów 2009); *Represje aparatu komunistycznego wobec PSL na Rzeszowszczyźnie w latach 1945–1949* (Rzeszów 2010); *Młodzież antysystemowa w Polsce południowo-wschodniej w latach 1957–1989* (Rzeszów 2016). Ostatnio opublikował: *Medycyna a granice człowieczeństwa* [w:] *Człowiek w zdrowiu i chorobie. Promocja zdrowia, pielęgnowanie i rehabilitacja*, red. J.A. Pietrzyk, Tarnów 2018; *Przykłady działań operacyjnych organów bezpieczeństwa państwa polskiego wobec franciszkanów i pielgrzymów w Kalwarii Paclawskiej w latach 1944–1989* [w:] *Sanktuarium w Kalwarii Paclawskiej 1668–2018*, red. Z. Gogola, Wrocław 2018; *Śmierć mózgu w kontekście kulturowym – zarys zagadnienia*, „Health Promotion & Physical Activity” 2018, nr 2; *Młodzieżowa Organizacja Konspiracyjna 1959–1962 – ideowy bunt w czasie „małej stabilizacji”*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2019, nr 1; *Próby ideologizacji społeczeństwa polskiego na przykładzie działalności Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej w latach 1969–1977* [w:] *Aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej. PRL w latach 1970–1975*, red. M. Bukała, D. Iwaneczko, Rzeszów–Warszawa 2019; *Józef Piłsudski jako wychowawca* [w:] *Nauczyciel i uczeń we współczesnej szkole*, red. J.R. Paško, Tarnów 2019; *Główne ośrodki Duszpasterstwa Rolników oraz ich animatorzy w diecezji przemyskiej w latach 1982–1989* [w:] *Księża dla władzy groźni. Duchowni współpracujący z opozycją 1976–1989*, red. R. Łatka, Warszawa 2019.

dr Anna Żeglińska, historyk, archiwista; adiunkt w Zakładzie Metodologii Historii, Historii Historiografii i Archiwistyki Uniwersytetu Gdańskiego (od 2019 r.); członek m.in. Stowarzyszenia Archiwistów Polskich, Polskiego Towarzystwa Historycznego, Towarzystwa Naukowego im. Wojciecha Kętrzyńskiego, Międzynarodowego Centrum Zarządzania Informacją (The International Center for Information Management Systems and Services ICIMSS) z siedzibą w Toruniu; autorka publikacji z zakresu archiwistyki, w szczególności dotyczących wschodniopruskich archiwów rodowych, metod wyszukiwania w archiwalnych systemach informacyjnych, a także kwestii uzupełniania narodowego zasobu archiwalnego o mające wartość historyczną relacje *oral history*. Ostatnio opublikowała: *Abriss der Geschichte der ostpreußischen Archive von Familie Finck von Finckenstein*, „Der Archivar” 2018, nr 1; *Wyszukiwanie on-line w zasobach archiwów służb bezpieczeństwa byłej NRD* [w:] *Problemy archiwalnych systemów informatycznych*, red. J. Bednarek, P. Perzyna, Warszawa–Łódź 2019 (seria: „Symposia Archivistica”, t. 5).

dr Mariusz Żulawnik (ur. 1977 r.), historyk, archiwista; zastępca dyrektora Archiwum IPN w Warszawie, członek Towarzystwa Naukowego Płockiego; interesuje się historią społeczno-polityczną na Mazowszu w XX w.; autor publikacji *Polska prasa polityczno-informacyjna na Mazowszu Północnym w latach 1918–1939* (Warszawa 2011).

Informacja dla autorów „Przeglądu Archiwalnego Instytutu Pamięci Narodowej”

Redakcja zwraca się do wszystkich autorów nadsyłających teksty do druku o stosowanie następujących zasad:

1. Wszystkie teksty należy przysyłać w postaci zapisu elektronicznego na adres pocztowy lub elektroniczny Redakcji.

2. Tekst powinien liczyć nie więcej niż 60 tys. znaków typograficznych (ze spacjami).

3. Do tekstu należy dołączyć: streszczenie o objętości do jednej strony maszynopisu oraz notkę o autorze, zawierającą: rok urodzenia, zawód lub tytuł naukowy, miejsce pracy, tematykę zainteresowań historycznych, najważniejsze pozycje w dorobku naukowym.

4. Odsyłacze do przypisów powinny być umieszczone w tekście przed znakami interpunkcyjnymi – kropką kończącą zdanie (z wyjątkiem gdy kończy je skrót r. – rok lub podobny) lub przecinkiem, średnikiem wewnątrz zdania (z wyjątkiem, gdy muszą być umieszczone między słowami, których nie oddziela znak interpunkcyjny).

5. Cytaty ze źródeł i literatury przedmiotu podajemy w cudzysłowie, antykwą; tytuły prac naukowych, utworów literackich, muzycznych, dramatycznych, obrazów wyróżniamy kursywą; nazwy ustaw podajemy bez cudzysłowu, antykwą; tytuły wystaw, konferencji, sesji naukowych, konkursów podajemy w cudzysłowie, antykwą.

6. W bibliografii i przypisach powinien być zachowany następujący schemat opisu:

a) przypis archiwalny: nazwa archiwum, po przecinku nazwa zespołu, sygnatura, ewentualnie tom, tytuł dokumentu, data, karta,

b) druki zwarte: inicjał imienia, nazwisko autora, po przecinku tytuł (kursywa), po przecinku ewentualnie tom, po przecinku miejsce i rok wydania, po przecinku strony; po tytule publikacji zamieszczonej w pracy zbiorowej piszemy: [w:] i dalej tytuł pracy,

c) artykuły w czasopismach: inicjał imienia, nazwisko autora, po przecinku tytuł (kursywa), po przecinku tytuł czasopisma w cudzysłowie, dalej – bez przecinka – rok wydania, po przecinku tom (zeszyt, numer, część), po przecinku strony. W opisach stosujemy cyfry arabskie,

d) stosujemy oznaczenia: ibidem, idem (eadem), passim, op. cit., loc. cit. (kursywa).

7. W tekstach zasadniczych przyjmujemy ogólnie przyjęte skróty (np., itp., m.in., rkps, mps, t., z., etc.), a także z reguły: r. (rok) i w. (wiek).

8. W tekście głównym stosujemy zapis daty: 3 lipca 1969 r.; w przypisach nazwę miesiący podajemy cyfrą rzymską, gdy występują wraz z dniem i rokiem (bez oddzielających je kropek), w innych przypadkach słownie.

9. Przy edycji dokumentów źródłowych należy stosować następujące zasady:

a) nagłówek dokumentu powinien składać się z daty powstania dokumentu, miejsca powstania dokumentu oraz – po myślniku – regestu dokumentu (data powstania dokumentu ma następujący zapis: rok, miesiąc, dzień, a brakujące elementy daty należy uzupełnić w nawiasie kwadratowym),

b) przypisy tekstowe (oznaczone literami) powinny odnosić się do formy (układ tekstu, dopiski, przekreślenia, lekcje wątpliwe itp.) dokumentu, a przypisy rzeczowe (oznaczone cyframi) do jego merytorycznej treści,

c) uwspółcześniamy ortografię i interpunkcję tekstu,

d) stosowane w dokumentach różne sposoby zapisu daty ujednociamy do następującej formy: 12 VIII 1946, nie zamieniamy na liczbę rzymską nazw miesięcy pisanych słownie,

e) wszelkie wyróżnienia w oryginalnym tekście dokumentu, dokonane przez jego twórcę (podkreślenia; WERSALIKI; s p a c j o w a n i e) oddajemy za pomocą **czcionki wytłuszczonej**,

f) nawiasy ukośne // zamieniamy na nawiasy półokrągłe (),

g) skróty słownikowe pozostawiamy bez rozwinięcia,

h) skróty niekonwencjonalne rozwijamy w nawiasach kwadratowych antykwą,

i) towarzyszące nazwiskom inicjały imion rozwijamy w nawiasach kwadratowych antykwą,

j) opuszczenia pochodzące od wydawcy zaznaczamy trzema kropkami w nawiasie kwadratowym i opatrujemy przypisem tekstowym, na przykład: [...].a.

10. Redakcja zastrzega sobie prawo do zwracania autorom tekstów opracowanych bez uwzględnienia powyższych zasad.

11. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skrótów w porozumieniu z autorem.

W latach 1944–1990 w Polsce funkcjonowały archiwa organów bezpieczeństwa państwa. W tym czasie wydano sześć kompleksowych zarządzeń dotyczących postępowania z materiałami archiwalnymi w resorcie. Począwszy od 1957 r., regulowały one w całości postępowanie z aktami wytworzonymi w „bezpieczeństwie”. W okresie tym całą pracę archiwalną w resorcie podporządkowano kierownictwu archiwum operacyjnego. W procesie nowelizacji normatywów archiwalnych m.in. uregulowano postępowanie z aktami operacyjnymi i nieoperacyjnymi, stopniowo wprowadzono zmiany w nazewnictwie opisującym gromadzone materiały operacyjne oraz zmieniono status normatywów z instrukcji na zarządzenia. Wszystkie modyfikacje wynikały ze specyficznego charakteru akt operacyjnych oraz konieczności zabezpieczenia efektywności i tajności działań jednostek operacyjnych Służby Bezpieczeństwa.



Zarządzenia i instrukcje archiwalne MSW (1957–1990) (s. 13–36)



Dwudziestego szóstego marca 2018 r. prezes Instytutu Pamięci Narodowej dr Jarosław Szarek podpisał umowy o współpracy archiwalnej z dyrektorami trzech państwowych archiwów obwodowych w Chmielnickim, Odessie i Winnicy na Ukrainie. Celem zawartych porozumień było zeskanowanie przechowywanych tam dokumentów dotyczących Polaków represjonowanych przez sowieckie organy bezpieczeństwa państwowego w pierwszej połowie XX w., w tym także podczas „operacji polskiej” NKWD w latach 1937–1938, oraz pozyskanie przez Instytut cyfrowych kopii tychże materiałów. W artykule omówiono przekazane stronie polskiej zdigitalizowane archiwalia – poruszono kwestię spraw karnych prowadzonych przeciwko Polakom zamieszkałym w Związku Sowieckim, formę kancelaryjną dokumentacji i metodykę jej opracowania.

Współpraca Archiwum IPN z ukraińskimi archiwami obwodowymi. Dokumenty archiwalne dotyczące represji stosowanych przez sowieckie organy bezpieczeństwa państwowego wobec osób narodowości polskiej (s. 65–96)

W Archiwum Prezydenta Republiki Kazachstanu w Ałmaty przechowywane są dokumenty dotyczące wojny domowej w Kazachstanie z lat 1918–1920. Są to wspomnienia i pamiętniki uczestników tamtych wydarzeń, zebrane przez Komisję ds. Historii Rewolucji Październikowej i Rosyjskiej Partii Komunistycznej (bolszewików) (Istpart) – istniejącą w latach 1920–1928 instytucję naukowo-badawczą zajmującą się gromadzeniem, przechowywaniem, opracowywaniem i publikacją źródeł związanych z okresem instalowania w Kazachstanie władzy sowieckiej. W artykule opisano historię Istpartu, proces gromadzenia wspomnień i pamiętników, a następnie omówiono zachowane dokumenty oraz uwarunkowania polityczne mające wpływ na ich treść.



Wspomnienia z wojny domowej w Kazachstanie (1918–1920) jako źródła archiwalne – na podstawie Archiwum Prezydenta Republiki Kazachstanu. Zarys problematyki (s. 151–168)

Zapraszamy:
www.ipn.gov.pl



Cena: 12 zł